Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja

Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów na 46. i 47. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2010 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA
złożone na 46. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak 7
senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk 11
senatora Mieczysława Augustyna 15
senatora Ryszarda Bendera 18
senatora Stanisława Bisztygi
oraz senatora Michała Okły 20
senatora Lucjana Cichosza 23
senatora Władysława Dajczaka 29
senatora Jana Dobrzyńskiego 35
senator Janiny Fetlińskiej 44
senator Janiny Fetlińskiej
i innych senatorów 53
senatora Stanisława Gogacza 56
senatora Ryszarda Góreckiego 60
senatora Macieja Grubskiego 63
senatora Tadeusza Gruszki. 67
senatora Witolda Idczaka
i innych senatorów 73
senatora Piotra Kalety 88
senatora Kazimierza Kleiny. 93
senatora Macieja Klimy 97
senatora Stanisława Koguta 101
senatora Norberta Krajczego 103
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego. 106
senatora Andrzeja Misiołka. 112
senatora Rafała Muchackiego 114
senatora Jana Olecha
oraz senator Grażyny Sztark. 121
senatora Jana Olecha
i innych senatorów 127
senatora Jana Rulewskiego 129
senatora Sławomira Sadowskiego 132
senatora Władysława Sidorowicza. 135
senatora Eryka Smulewicza 141
senatora Andrzeja Szewińskiego 145
senatora Grzegorza Wojciechowskiego 149
senatora Jana Wyrowińskiego 161

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA
złożone na 47. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak 167
senatora Mieczysława Augustyna 169
senatora Józefa Bergiera. 171
senatora Stanisława Bisztygi 173
senatora Przemysława Błaszczyka 179
senatora Grzegorza Czeleja 184
senatora Jana Dobrzyńskiego 192
senator Janiny Fetlińskiej 200
senatora Macieja Grubskiego 216
senatora Piotra Gruszczyńskiego 218
senatora Andrzeja Grzyba. 221
senatora Witolda Idczaka 223
senatora Kazimierza Jaworskiego
i innych senatorów 225
senatora Stanisława Jurcewicza 227
senatora Piotra Kalety 234
senatora Macieja Klimy
oraz senatora Witolda Idczaka 238
senatora Stanisława Koguta 266
senatora Marka Konopki. 273
senatora Sławomira Kowalskiego 275
senatora Norberta Krajczego 282
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego. 284
senatora Romana Ludwiczuka 288
senatora Adama Massalskiego 294
senatora Andrzeja Misiołka. 297
senatora Antoniego Motyczki 301
senatora Rafała Muchackiego 303
senatora Władysława Ortyla 307
senatora Andrzeja Persona 308
senatora Czesława Ryszki 315
senatora Wojciecha Skurkiewicza 318
senatora Eryka Smulewicza 324
senator Grażyny Sztark
i innych senatorów 328
senatora Grzegorza Wojciechowskiego
oraz senatora Zdzisława Pupy 333
senatora Grzegorza Wojciechowskiego 337
senatora Stanisława Zająca 349
senatora Stanisława Zająca
i innych senatorów 358

46. POSIEDZENIE SENATU

(17 grudnia 2009 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku ze skierowaną do mnie prośbą pleszewskich samorządowców o interwencję uprzejmie proszę o zwrócenie uwagi na następujący problem.

W projekcie nowelizacji rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, jak również w projektach zarządzeń prezesa NFZ na rok 2010 zrezygnowano z zadaniowej formy finansowania i zastosowano tylko metodę kapitacyjną finansowania świadczeń pielęgniarki. Jako alternatywę wskazano możliwość zawierania w domach pomocy społecznej umów z rodzaju: świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej. Forma zadaniowa była jasna, przejrzysta i łatwa do wyegzekwowania przez świadczeniobiorcę. Proponowane w ramach opieki długoterminowej rozwiązania oparte na skali Barthel 0–40 punktów pozbawią świadczeń z NFZ dużą część mieszkańców domów pomocy społecznej. Opiekę nad mieszkańcami z oceną w skali Barthel 45–60 punktów będą sprawowały ponownie pielęgniarki zatrudnione w domu pomocy społecznej.

Obecnie w projekcie zarządzenia prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów z rodzaju: świadczenia pielęgnacyjne i opieka długoterminowa, oraz w projekcie nowelizacji rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej wprowadzono zawężenie opieki nad pacjentami przewlekle chorymi do uzyskania przez nich nie więcej niż 40 punktów w skali Barthel, co pozbawi część pensjonariuszy opieki pielęgnacyjnej finansowanej ze środków NFZ.

Samorządowcy wskazują, że w latach 2008–2009 intensywnie zachęcano pielęgniarki zatrudnione na etacie w DPS do tego, by podnosiły swoje kwalifikacje i podpisywały kontrakty zadaniowe z NFZ na świadczenia pielęgniarki w formie indywidualnych praktyk lekarskich lub w niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej. Niestety, ta forma prawna funkcjonować będzie tylko do końca 2009 r. NFZ nie przedłużył kontraktów na rok 2010. Powstaje więc pytanie, co się stanie z pielęgniarkami zatrudnionymi na tych kontraktach?

Mając powyższe na uwadze, proszę Panią Minister o odpowiedź na wyżej postawione pytanie oraz o podjęcie działań, które doprowadziłyby do pełnej współpracy komisji sejmowych, ministra zdrowia i innych decydentów, ponieważ potrzebne są zmiany systemowe, jak również pełna współpraca między Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej oraz Narodowym Funduszem Zdrowia.

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 2010.01.14

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Małgorzaty Adamczak, przekazane przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-2238/09), w sprawie rezygnacji z zadaniowej formy finansowania świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Uprzejmie wyjaśniam, że w 2009 roku finansowanie świadczeń pielęgniarki POZ realizowane było według wskazanej przez świadczeniodawcę we wniosku o zawarcie umowy metody finansowania świadczeń, to jest metody zadaniowej lub kapitacyjnej. W następstwie wydania przez Prezesa NFZ zarządzenia Nr 36/2009/DSOZ z dnia 30 lipca 2009 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, metoda zadaniowa finansowania ww. świadczeń została zlikwidowana. Podjęta decyzja dotycząca likwidacji zadaniowej metody finansowania świadczeń pielęgniarskich w POZ wynika z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie Funduszu, spowodowanych niższymi od planowanych na 2009 r. oraz prognozowanymi na 2010 r. przychodami NFZ z tytułu składki na ubezpieczenie zdrowotne, co uniemożliwiło w 2009 r. dyrektorom oddziałów wojewódzkich Funduszu podejmowanie nowych zobowiązań finansowych wobec świadczeniodawców.

Należy podkreślić, iż pielęgniarki POZ w ramach zawartych umów zobowiązane były i są do sprawowania pielęgniarskiej opieki domowej w POZ nad pacjentami, którzy złożyli deklarację wyboru pielęgniarki POZ, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 214, poz. 816).

W celu zapewnienia ciągłości opieki zarówno wobec świadczeniobiorców przebywających w DPS jak i w domach rodzinnych od dnia 1 stycznia do dnia 28 lutego 2010 roku świadczenia będą realizowane przez pielęgniarską opiekę domową w POZ finansowaną metodą zadaniową – na zasadach obowiązujących w 2009 roku. Zabezpieczenie tych świadczeń nastąpi poprzez przedłużenie umów w zakresie pielęgniarki POZ – zadaniowa metoda finansowania oraz umów o udzielanie świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej – pielęgniarska opieka długoterminowa domowa.

Natomiast od dnia 1 marca 2010 r. zgodnie rozporządzeniem zmieniającym rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz. U. Nr 217, poz. 1688), świadczeniobiorcom udzielane będą świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej, na podstawie umów zawartych ze świadczeniodawcami po wcześniejszym przeprowadzeniu postępowań konkursowych. Przepisy rozporządzenia wskazują, że pielęgniarka będzie mogła jednoczasowo opiekować się nie więcej niż 6 świadczeniobiorcami przebywającymi pod różnymi adresami i nie więcej niż 12 świadczeniobiorcami przebywającymi pod tym samym adresem zamieszkania np. w domu pomocy społecznej.

Nie wszyscy świadczeniobiorcy, którzy dotychczas korzystali z pielęgniarskiej opieki domowej w POZ, będą kwalifikowani do objęcia pielęgniarską opieką długoterminową domową, ze względu na obowiązujące kryteria. Pielęgniarska opieka domowa w POZ realizowana przez pielęgniarkę POZ w domu lub w miejscu pobytu świadczeniobiorcy, dotyczyła wyłącznie tych świadczeniobiorców, u których stwierdzono ograniczenie sprawności psychofizycznej spowodowane procesem chorobowym i których

ocena stanu samoobsługi, według skali opartej na skali Barthel, wynosiła nie więcej niż 60 punktów. Natomiast do objęcia pielęgniarską opieką długoterminową domową będą kwalifikowane osoby, u których ocena stanu samoobsługi wynosi od 0 do 40 punktów według skali opartej na skali Barthel. Powyższe nie oznacza jednak, iż osoby, które ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarskich zostaną ich pozbawione. Pielęgniarka POZ realizuje i od 1 marca 2010 r. nadal będzie zobowiązana, na podstawie umowy zawartej z Funduszem, realizować kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opiekę pielęgniarską, zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i w warunkach domowych, na rzecz zadeklarowanych do niej świadczeniobiorców.

Jednocześnie należy wyjaśnić, iż w świetle przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. *o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych*, osoby przebywające w domach pomocy społecznej mogą korzystać z kontraktowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia świadczeń opieki zdrowotnej na zasadach ogólnych, dotyczących wszystkich świadczeniobiorców. Natomiast obowiązek umożliwienia i zorganizowania mieszkańcom DPS pomocy w korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej przysługujących im w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego pozostaje w gestii kierowników i pracowników tych domów, do czego zobowiązują przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. *o pomocy społecznej* (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728, ze zm.). Należy także pamiętać, że domy pomocy społecznej dla swoich mieszkańców są szczególnym, ale jednak miejscem zamieszkania. Pensjonariuszom domów pomocy społecznej przysługuje takie samo prawo do wszystkich świadczeń zdrowotnych, jak każdemu innemu ubezpieczonemu.

Od 1 marca 2010 r. świadczenia podstawowej opieki zdrowotnej będą finansowane wyłącznie w oparciu o roczną stawkę kapitacyjną korygowaną współczynnikiem odpowiednim dla grupy wiekowej świadczeniobiorcy, tak jak miało to miejsce w 2009 roku. Współczynnik dla pensjonariuszy DPS wynosi 3,5, co oznacza, że stawka kapitacyjna dla tych ubezpieczonych wynosi x 3,5. Ponadto zgodnie z warunkami zawierania i realizacji umów w omawianym zakresie określonymi przez Prezesa NFZ sprawowanie przez pielęgniarkę POZ opieki nad zadeklarowanymi świadczeniobiorcami będącymi podopiecznymi DPS obejmuje:

– współudział w uzgodnieniu i tworzeniu przez zespół opiekuńczo-terapeutyczny DPS indywidualnych planów opieki dla jego mieszkańców;
– edukację personelu DPS w zakresie wynikającym z potrzeb ustalonych planami opieki;
– realizację świadczeń pielęgnacyjno-leczniczych i leczniczych wynikających z diagnozy pielęgniarskiej oraz zleceń lekarskich.

Ponadto uprzejmie informuję, że pielęgniarki i położne zatrudnione w domach pomocy społecznej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. *w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych* (Dz. U. Nr 50, poz. 398), mogą świadczyć jedynie usługi opiekuńcze, wynikające z ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728, ze zm.) oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 22 września 2005 r. w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych (Dz. U. Nr 189, poz. 1598), określającego rodzaje usług specjalistycznych świadczonych przez osoby ze specjalistycznym przygotowaniem zawodowym. Wówczas finansowanie wydatków na wynagrodzenia pracowników samorządowych, w tym pielęgniarek następuje w ramach środków przewidzianych na ten cel w budżetach własnych jednostek samorządu terytorialnego. Jednocześnie należy wyjaśnić, że pielęgniarki zatrudnione w domu pomocy społecznej nie są uprawnione do sprawowania świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej.

Zadania pielęgniarki POZ może wykonywać pielęgniarka, która w ramach kształcenia podyplomowego uzyskała wymaganą specjalizację lub kurs kwalifikacyjny, ewentualnie jest w trakcie kształcenia podyplomowego i podpisała umowę z Funduszem na realizację świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej lub jest zatrudniona u świadczeniodawcy, który podpisał umowę z Funduszem na realizację tych świadczeń.

Pielęgniarki, jako świadczeniodawcy działają w ramach indywidualnych albo grupowych praktyk pielęgniarskich lub NZOZ-u lub wykonują zadania u świadczeniodawcy (SPZOZ, NZOZ) w rodzaju świadczeń jakimi są świadczenia podstawowej opieki zdrowotnej. Kwalifikacje pielęgniarek, które realizowały świadczenia pielęgniarki POZ w ramach zadaniowej metody finansowania są właściwe dla pielęgniarek, które wyrażą chęć przystąpienia do konkursu na realizację świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, co potwierdza Fundusz. Dlatego też ta grupa pielęgniarek ma możliwość realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej lub może udzielać świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej finansowanych metodą kapitacyjną wobec zadeklarowanych świadczeniobiorców.

Mając na uwadze powyższe, należy jeszcze raz podkreślić, iż wszyscy świadczeniobiorcy, w tym również mieszkańcy domów pomocy społecznej, którzy dokonali wyboru pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej na podstawie deklaracji wyboru, niezależnie od przyjętej w umowie przez świadczeniodawcę metody finansowania świadczeń, będą objęci kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opieką pielęgniarską, zgodnie z zakresem kompetencji pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej. Natomiast wobec osób wymagających wzmożonej opieki będą realizowane świadczenia pielęgniarskiej opieki długoterminowej realizowanej w domu świadczeniobiorcy.

Ponadto osoby ubezpieczone zarówno przebywające w domu rodzinnym jak i w domu pomocy społecznej będące w stanie wegetatywnym, bez żadnego kontaktu z otoczeniem oraz wentylowane mechanicznie przy pomocy respiratora, którzy wymagają intensywnej opieki, w tym również pielęgniarskiej oraz stałego nadzoru lekarzy specjalistów, mogą korzystają ze specjalistycznych świadczeń zdrowotnych, fizjoterapii domowej lub długoterminowej opieki domowej dla pacjentów wentylowanych mechanicznie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 8 października 2009 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi wydał wyrok w sprawie I SA/Łd 1509/08. Tym orzeczeniem sąd uchylił decyzję dyrektora Izby Skarbowej w przedmiocie określenia zobowiązania podatkowego w podatku od towarów i usług za poszczególne miesiące 2003 r.

Stan faktyczny sprawy przedstawia się następująco: dyrektor Izby Skarbowej zaskarżoną decyzją utrzymał w mocy wcześniejszą decyzję dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej, stwierdzającą, zdaniem organów, spełnienie się w przypadku skarżącego przesłanek warunkujących zastosowanie § 48 ust. 4 pkt 1 lit. a rozporządzenia ministra finansów z dnia 22 marca 2002 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (DzU nr 27 poz. 268 z późn. zm.). Zdaniem organów skarbowych skarżący nie był uprawniony do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony, wynikający z faktur VAT dotyczących zakupu oleju napędowego, ponieważ wystawcy zakwestionowanych faktur nie byli uprawnieni do wystawiania faktur VAT z uwagi na fakt, że nie byli oni podmiotami zarejestrowanymi na potrzeby podatku od towarów i usług.

Po ocenie stanu prawnego sąd uchylił wskazaną wyżej decyzję dyrektora Izby Skarbowej, jednakże w niniejszym piśmie chciałabym zwrócić Panu Ministrowi uwagę na niektóre, szczególnie, moim zdaniem, ważne argumenty sądu zawarte w uzasadnieniu tego wyroku. Otóż sąd, oceniając przepis § 48 ust. 4 pkt 1 lit. a rozporządzenia, stwierdził, że ma on charakter niekonstytucyjny „w zakresie, w jakim wprowadza pojęcie «podmiotu nieuprawnionego do wystawiania faktur» w sytuacji, gdy ustawa z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (DzU nr 11 poz. 50 z późn. zm.) ustanawia obowiązek, a nie prawo, wystawiania faktur dokumentujących dokonanie czynności opodatkowanych". W tym kontekście sąd przytoczył fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie K 24/03, w którym trybunał uznał, że „gdy przepis rozporządzenia zawiera istotne «nowości normatywne», czyli samoistnie uzupełnia przepisy ustawy, a nie tylko ma na celu ich wykonanie, może być uznany za niekonstytucyjny, jako naruszający art. 92 ust. 1 Konstytucji".

W powyższym zakresie, na podstawie analizy stanu faktycznego sprawy, sąd stwierdził, że stosownie do art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (DzU nr 11 poz. 50 z późn. zm.), podatnicy obowiązani są wystawiać fakturę stwierdzającą w szczególności sprzedaż towarów, jej datę, cenę jednostkową bez podatku, wartość sprzedaży, kwotę podatku, kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy. Zdaniem sądu powyższy przepis ustawy nakłada na podatników obowiązek wystawiania faktur, a nie uprawnienie.

Ponadto sąd wskazał, że podatnikiem, o którym mowa w powyższym akapicie, jest każda osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, o której mowa w art. 5 ust. 1 ustawy o VAT. Panie Ministrze, proszę zwrócić uwagę, że nie ma przy tym znaczenia dla uznania danego podmiotu za podatnika podatku VAT dopełnienie przez niego obowiązku rejestracji. Zatem o tym, czy ktoś jest podatnikiem VAT, nie przesądza rejestracja, lecz fakt wykonywania czynności opodatkowanych, wskazanych właśnie w art. 5 ust. 1 ustawy o VAT.

Co więcej, ani art. 32 ust. 1 ustawy o VAT, ani inne przepisy tej ustawy nie ograniczają kręgu podatników zobowiązanych do wystawiania faktur tylko do podatników, którzy dopełnili obowiązku rejestracji. Sąd stwierdził ponadto, że zależności, o której mowa w zdaniu poprzedzającym, nie sposób wyprowadzić z przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 32 ust. 5 ustawy o VAT, ponieważ z ustawowego upoważnienia nie wynika, że organy podatkowe mogą wyłączać pewne grupy podatników z kręgu podmiotów obowiązanych do wystawiania faktur. Summa summarum sąd stwier-

dził: „skoro niedopełnienie obowiązku rejestracji przez podatnika podatku od towarów i usług nie zwalnia go z ustawowego obowiązku wystawiania faktur stwierdzających wykonanie czynności opodatkowanych, to nie można takiego podatnika uznać za podmiot nieuprawniony do wystawiania faktur".

Godna podkreślenia jest także okoliczność, iż zarówno w § 48 ust. 4 pkt 1 lit. a rozporządzenia, jak i w innych przepisach, w których wymienione zostały przypadki, gdy nie przysługuje podatnikom uprawnienie do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony, ustawodawca (minister finansów) nie wspomina o fakturach dokumentujących sprzedaż towaru lub usług wystawianych przez podatników, którzy nie dopełnili obowiązku rejestracji. Argumentację przedstawioną w poprzedzającym zdaniu poparł również Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 marca 2008 r. w sprawie I FSK 219/09.

Sąd administracyjny w Łodzi przyznał rację podatnikowi, przy czym, w mojej opinii, organy służbowe stosowały prawo w sposób nieprawidłowy i oczywiście niezgodny z językową interpretacją przepisów zarówno rozporządzenia, jak i ustawy o VAT. Tym samym naraziły podatnika na szkodę, którą, w przypadku udowodnienia, iż jest ona wynikiem działania organów skarbowych, należałoby oczywiście pokryć z pieniędzy pochodzących z budżetu państwa. W mojej opinii nie może być tak, że z jednej strony szuka się daleko idących oszczędności, aby skonstruować budżet, z drugiej zaś – nie panuje się nad administracją skarbową, co prowadzi do stosowania przez nią prawa w sposób rażąco niezgodny z brzmieniem obowiązujących przepisów. Tym razem sąd przyznał rację podatnikowi, ponieważ zaskarżył on wadliwą decyzję organów skarbowych, jednak bez odpowiedzi pozostaje pytanie, ile razy organy skarbowe wydały podobną decyzję, która jednak, z różnych powodów, nie została skierowana pod ocenę sądu.

Będę wdzięczna Panu Ministrowi za wnikliwe rozważenie zagadnień poruszonych w niniejszym piśmie. Proszę również, by odpowiedź, w której ustosunkuje się Pan do moich stwierdzeń przytoczonych powyżej, uwzględniała również odpowiedzi na następujące kwestie.

1. Czy podziela Pan ocenę sądu, w której stwierdza on częściową niekonstytucyjność § 48 ust. 4 pkt 1 lit. a rozporządzenia?

2. W przypadku odpowiedzi twierdzącej na pytanie pierwsze: jakie działania zostaną – czy może już zostały – podjęte w celu poprawy kwestionowanego paragrafu rozporządzenia?

3. Czy możliwe jest wydanie ogólnej interpretacji w zakresie opisanym powyżej, tak aby uniknąć niewłaściwego stosowania przepisów ustawy i rozporządzenia przez organy skarbowe?

4. Czy argumentacja przyjęta przez sąd na podstawie stanu faktycznego, o którym mowa powyżej, może być stosowana w drodze analogii także w odniesieniu do podatku akcyzowego?

Dorota Arciszewska-Mielewczyk

Odpowiedź

Warszawa, 15 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 22 grudnia 2009 r., nr BPS/DSK-043--2240/09, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez Panią Senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku, dotyczące uregulowania przepisu § 48 ust. 4 pkt 1 lit. a) rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 27, poz. 268, z późn. zm.), wyjaśniam, co następuje.

W swoim oświadczeniu Pani Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk, wskazując na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2009 r., sygn. akt I SA/Łd 1509/08, w którym Sąd ten uznał niekonstytucyjność przepisu § 48 ust. 4 pkt 1 lit a) ww. rozporządzenia Ministra Finansów, w zakresie, w jakim wprowadza pojęcie „podmiotu nieuprawnionego do wystawiania faktur" w sytuacji, gdy ustawa z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50, z późn. zm.) ustanawia obowiązek, a nie prawo, wystawiania faktur dokumentujących dokonanie czynności opodatkowanych – zwróciła się do Ministra Finansów o opinię odnośnie do ww. oceny wyrażonej przez Sąd.

Ustosunkowując się do powyższego pragnę zauważyć, że zgodnie z zasadą konstytucyjną sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Istotą niezawisłości sędziowskiej jest niewywieranie jakiegokolwiek wpływu na sędziego w sprawowaniu przez niego wymiaru sprawiedliwości, a więc jego niezależność (zawsze w ramach obowiązującego prawa) w rozstrzyganiu kwestii faktycznych i prawnych wyłaniających się w rozpoznawanej sprawie. Podnieść należy, iż przywołany w oświadczeniu wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi odnosi się do konkretnej sprawy podatkowej, osadzonej w określonym stanie faktycznym i ocena prawna oraz wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w tym orzeczeniu są wiążące wyłącznie w tej sprawie (art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi – Dz. U. Nr 153, poz. 1270, z późn. zm.).

Wskazania przy tym wymaga, że w wyniku ww. orzeczenia, którym Sąd uchylił decyzję Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi, sprawa ta musi zostać rozpatrzona ponownie przez ten organ podatkowy. W tej sytuacji, wypowiadanie się przez Ministra Finansów w zakresie przedmiotu trwającego postępowania podatkowego, mogłoby zostać poczytane za nieuprawnioną ingerencję w postępowanie podatkowe, naruszającą podstawową zasadę procedury podatkowej, tj. zasadę dwuinstancyjności postępowania, wyrażoną w art. 127 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.).

Jednocześnie wyjaśniam, że stosownie do postanowień Konstytucji RP w sprawach zgodności z Konstytucją przepisów orzeka Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 3 Konstytucji RP). Zastosowany w przedstawionej w oświadczeniu sprawie ww. przepis rozporządzenia Ministra Finansów dotychczas nie został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjny. Podkreślić przy tym należy, że przytoczone w oświadczeniu stanowisko organów podatkowych znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach sądów administracyjnych, odnoszących się m.in. także do kwestii konstytucyjności przepisu § 48 ust. 4 pkt 1 lit a) ww. rozporządzenia Ministra Finansów (przykładowo wymienić można: wyrok NSA z dnia 13 marca 2008 r., sygn. I FSK 311/07, wyrok NSA z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt I FSK 1459/06, wyrok NSA

z dnia 16 maja 2006 r., sygn. akt I FSK 816/05, wyrok WSA w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt I SA/ Gd 870/07, wyrok WSA w Łodzi z dnia 14 lutego 2007 r., sygn. akt I SA/Łd 1886/06, wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 5 października 2006 r., sygn. akt I SA/Wr 748/05, wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 lipca 2006 r., sygn. akt III SA/Wa 464/05).

Mając na uwadze powyższe, tj. uchylenie konkretnej decyzji organu podatkowego przez sąd, przy uwzględnieniu, że w przedmiotowym temacie jest szerokie odmienne orzecznictwo – nie znajduję uzasadnienia na tym etapie zarówno do kwestionowania samego przepisu, jak również do wydania interpretacji ogólnej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do pana z problemem, jaki został do mnie zgłoszony podczas dyżuru senatorskiego. Chodzi o znajdujące się na terenie miasta Piły, ale nie tylko, pustostany, które są w posiadaniu Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Nadrzędnym celem działalności Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, zapisanym w ustawie o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych żołnierzy zawodowych. W tym właśnie celu Wojskowa Agencja Mieszkaniowa gromadzi zasoby mieszkaniowe w okolicy jednostek wojskowych.

Jak panu ministrowi wiadomo, przed kilkoma laty podczas reorganizacji Sił Zbrojnych RP likwidacji uległo wiele jednostek wojskowych usytuowanych na terenie naszego kraju, a wśród tych jednostek znalazły się jednostki pilskie. W rezultacie wiele lokali będących w zarządzie Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Bydgoszczy uległo zwolnieniu.

W związku z tym zwracam się do pana ministra z następującymi pytaniami.

Po pierwsze, czy resort obrony narodowej posiada pełny wykaz nieruchomości niezabudowanych i zabudowanych w zasobie agencji przeznaczonych do obrotu?

Po drugie, czy nie sądzi pan minister, że zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki mieszkaniowej wolny zasób zbędny z punktu widzenia zakwaterowania żołnierzy zawodowych winien być przeznaczony do sprzedaży lub przekazany samorządom w celu odpowiedniego zagospodarowania? Myślę, że znacząco wpłynęłoby to na zmniejszenie listy osób i rodzin oczekujących na przydział mieszkania.

Po trzecie, czy nie sądzi pan minister, że takie działanie mogłoby doprowadzić do tego, że zdobyte w ten sposób środki można by przeznaczyć na realizację budownictwa mieszkaniowego w garnizonach, w których potrzeby mieszkaniowe żołnierzy są niezaspokojone?

Osoba wnosząca zażalenie na działania agencji twierdzi, że na terenie Piły i całego kraju latami utrzymywane są pustostany. Dzieje się tak nawet w bardzo zredukowanych garnizonach, gdzie zapotrzebowanie na te lokale jest i będzie w przewidywanej przyszłości minimalne. Jeśli tak jest rzeczywiście, to trudno nie zgodzić się z twierdzeniem o nieracjonalnym gospodarowaniu mieniem powierzonym WAM.

Z wyrazami szacunku
Mieczysław Augustyn

Odpowiedź

Warszawa, 2010.01.19

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Mieczysława Augustyna podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2009 r. (BPS/DSK-043-2241/09) dotyczące gospodarowania przez Wojskową Agencję Mieszkaniową powierzonym zasobem nieruchomości, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa prowadzi gospodarkę posiadanym zasobem nieruchomości w oparciu o ustawę z dnia 22 czerwca 1995 r. *o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398 ze zm.), jak również o przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.). Wskazać przy tym należy, iż kryteria prawidłowej gospodarki zasobem nieruchomości wyznaczone przez ustawę *o gospodarce nieruchomościami*, w szczególności przez jej art. 12, są w przypadku Wojskowej Agencji Mieszkaniowej determinowane dodatkowo obowiązkiem dążenia do pełnego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych żołnierzy zawodowych.

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, prowadząc gospodarkę powierzonym zasobem, podejmuje działania zmierzające do uzyskania od organów wojskowych precyzyjnych informacji dotyczących potrzeb mieszkaniowych armii w poszczególnych garnizonach. W ostatnim czasie na kwestię określenia potrzeb mieszkaniowych armii wpływa proces profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, z którym związane było wstrzymanie prywatyzacji zasobu nieruchomości, podyktowane potrzebą dokonania jego analizy pod kątem przeznaczenia lokali na wyłączne zakwaterowanie żołnierzy służby stałej. Stąd też w 2009 r. prywatyzacja lokali mieszkalnych nie była prowadzona.

Należy zaznaczyć, iż Wojskowa Agencja Mieszkaniowa prowadzi ewidencję posiadanego zasobu nieruchomości, przeznaczonego na zakwaterowanie stałe i tymczasowe żołnierzy. Posiada również bieżący wykaz innych nieruchomości, w tym przeznaczonych do sprzedaży, jako trwale zbędnych dla zakwaterowania Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W odniesieniu do przeznaczenia zasobu uznanego za zbędny Wojskowa Agencja Mieszkaniowa podejmuje działania zmierzające do sprzedaży takich lokali na wolnym rynku, w formie przetargu, zgodnie z ustawą *o gospodarce nieruchomościami*.

W kontekście sytuacji mieszkaniowej w miejscowości Piła, na którą wskazuje Pan Senator Mieczysław Augustyn, należy wskazać, iż na wniosek dyrektora oddziału regionalnego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Szczecinie przekazano część wolnego zasobu w tym mieście do dyspozycji oddziału w Szczecinie, w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych żołnierzy pełniących służbę w Wałczu. Zasób uznany za trwale zbędny został przeznaczony do zbycia. W latach 2005–2006 w Pile sprzedano dziewiętnaście lokali mieszkalnych, natomiast w 2007 r. zbyto dwadzieścia cztery, a osiemnaście zasiedlono. Z kolei w 2008 r. zasiedlonych zostało siedem lokali, sprywatyzowanych dziewiętnaście, natomiast w 2009 r. przydzielono żołnierzom piętnaście mieszkań.

Obecnie, według stanu na dzień 7 stycznia 2010 r., w Pile znajdują się czterdzieści dwa niezasiedlone lokale mieszkalne, spośród których tylko jeden został uznany za trwale zbędny z punktu widzenia potrzeb mieszkaniowych żołnierzy. Z pozostałych czterdziestu jeden lokali, dwa zostały już wskazane żołnierzom zawodowym, natomiast trzydzieści dziewięć pozostaje wolnych z przeznaczeniem do zasiedlenia przez osoby uprawnione. Ten stan wynika, jak wskazano powyżej, z faktu potrzeb istniejących w miejscowości Wałcz. Należy jednak zaznaczyć, iż obecnie w toku prac legislacyjnych, w parlamencie znajduje się nowelizacja ustawy *o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych*

Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którą przydzielenie lokalu mieszkalnego żołnierzowi będzie możliwe również – za jego zgodą – w miejscowości innej niż miejscowość pełnienia służby lub w miejscowości pobliskiej. Stąd też zasadnym jest pozostawienie niezasiedlonych lokali mieszkalnych w Pile do wykorzystania na ten cel.

Podsumowując, organy Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, w ramach posiadanych możliwości, jak i zgodnie z aktualnie zgłaszanymi potrzebami mieszkaniowymi żołnierzy, prowadzą racjonalną gospodarkę posiadanym zasobem mieszkaniowym. W szczególności, zasób uznany za trwale zbędny jest sprzedawany na wolnym rynku, a uzyskane w ten sposób środki są przeznaczane na realizację ustawowych zadań Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Przed kilkoma tygodniami przy wschodniej granicy Rosji odbyły się manewry wojsk rosyjskich i wojsk z nimi sprzymierzonych. Manewry, czego nie ukrywano, dotyczyły możliwości przeciwstawienia się ewentualnemu atakowi z kierunku zachodniego, przede wszystkim z Polski. O tych manewrach, ewidentnie wrogich wobec naszego kraju, media podawały lakoniczne informacje. Minister obrony narodowej, pan Bogdan Klich, dość powściągliwie je charakteryzował. Minister spraw zagranicznych alarmował władze Unii Europejskiej, że manewry antagonizują stosunki polsko-rosyjskie, wręcz zagrażają Polsce. Przywołały one skojarzenia związane z podobnymi manewrami wojsk sowieckich przy granicy Polski, manewrami, które poprzedziły stan wojenny w naszym kraju.

Czy opinia publiczna mogłaby się dowiedzieć od pańskich ministrów nieco więcej o sile i zasięgu wspomnianych manewrów wojsk rosyjskich?

Panie Premierze! Tygodnik „Najwyższy Czas" w numerze z 12 grudnia 2009 r., w tekście pod tytułem „Rozbiór ściśle tajny", podał zatrważającą wiadomość. Powołując się na informacje stanowiące tajemnicę dziennikarską, ale według autora artykułu i redakcji pewne, podaje fakt, który nie mieści się w głowie. Dowiadujemy się mianowicie, że latem 2009 r., co ma wynikać z meldunku Agencji Wywiadu przekazanego naszemu rządowi, w Moskwie został podpisany tajny pakt wojskowy. W pakcie tym władze Rosji zagwarantowały rządowi Niemiec, że jeśli Rosja podejmie decyzję o interwencji zbrojnej w Polsce, to zatrzyma swoje wojska na linii Wisły i Sanu. Byłaby to współczesna realizacja diabelskiego paktu Ribbentrop-Mołotow w jego pierwotnej wersji z 23 sierpnia 1939 r. Wojska rosyjskie doszłyby do Warszawy, ale okupywałyby wyłącznie jej część lewobrzeżną. W zaistniałej wówczas sytuacji militarnej i politycznej niezajęty przez Rosjan obszar Polski tworzyłby de facto buforowe minipaństwo, państewko, protektorat niemiecki oddzielający Niemcy od Rosji. Z tekstu zamieszczonego w „Najwyższym Czasie" wynika, że o tym wszystkim wie polska Agencja Wywiadu.

Kieruję do pana premiera następujące pytanie: czy rząd polski wie o wspomnianym pakcie rosyjsko-niemieckim z lata 2009 r., a jeśli tak, to co o nim wie? Taka informacja należy się społeczeństwu, dlatego zwracam się o nią do pana premiera.

Ryszard Bender

Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Bendera (pismo nr BPS/DSK-043-2242/09 z dnia 22 grudnia 2009 r.) złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie informuję.

Według posiadanych przez MSZ informacji, w dniach 18–29 września 2009 r. wojska Białorusi i Rosji przeprowadziły największe od rozpadu Związku Sowieckiego ćwiczenia operacyjno-strategiczne – „Zachód–2009 (Zapad–2009)". Ćwiczeniami dowodzili szef rosyjskiego Sztabu Generalnego, generał Nikołaj Makarow i białoruski Minister Obrony Leanid Malcau. Ostatnią fazę manewrów obserwowali również Prezydenci Białorusi i Rosji – Alaksandr Łukaszenka i Dmitrij Miedwiediew.

Głównym celem przedsięwzięcia było przećwiczenie współdziałania armii obu krajów w odpieraniu agresji z kierunku zachodniego. Kulminacyjnym punktem manewrów był ćwiczebny bój na poligonie koło Brześcia, z pokonywaniem przeszkód wodnych, wysadzeniem desantu i lądowaniem rosyjskich samolotów bojowych Su-25 i MiG-29 na przebiegającej w pobliżu autostradzie.

Scenariusz ćwiczeń przewidywał też m.in. wysadzenie desantu z powietrza i morza w obwodzie kaliningradzkim. Według mediów rosyjskich jednym z celów manewrów było przećwiczenie odpierania ataków na rurociągi naftowe i gazowe, w tym Nord Stream (projektowany Gazociąg Północny, który przez Morze Bałtyckie ma bezpośrednio połączyć Rosję z Niemcami).

W ćwiczeniach ogółem wzięło udział około 12,5 tys. żołnierzy, ponad 220 czołgów, około 470 transporterów opancerzonych, 230 dział, moździerzy i sztuk artylerii rakietowej oraz 60 samolotów i 40 śmigłowców. Ze strony Federacji Rosyjskiej w przedsięwzięciu uczestniczyło łącznie 6 tys. żołnierzy reprezentujących 20 armię rosyjską, grupy operacyjne głównego dowództwa sił powietrznych FR, główne dowództwa wojskowego lotnictwa transportowego i sił powietrznodesantowych oraz jednostki 98 dywizji powietrznodesantowej. Poza siłami lądowymi i powietrznymi w ćwiczeniach uczestniczyły też okręty trzech rosyjskich flot: Bałtyckiej, Północnej i Czarnomorskiej.

Pragnę podkreślić, że w okresie poprzedzającym ćwiczenia oraz po ich zakończeniu MSZ zwracał uwagę Sekretarza Generalnego NATO i krajów członkowskich Sojuszu na ich bezprecedensową skalę i scenariusz, wskazując zaniepokojenie faktem organizacji tego typu przedsięwzięcia w bezpośredniej bliskości natowskich granic. Polska zwracała także uwagę sojuszników na konieczność uwzględnienia oceny ww. ćwiczeń w wewnątrznatowskim dialogu nt. Rosji i jej relacji z Sojuszem oraz przy okazji omawiania planów szkoleniowych i koncepcyjnych NATO.

Chciałbym zwrócić uwagę, że polskie negatywne stanowisko w sprawie ćwiczeń stało się również przedmiotem dialogu natowsko-rosyjskiego, zarówno w formule Rady NATO – Rosja (ostatnie spotkanie na szczeblu ministrów SZ 4 grudnia 2009 r. w Brukseli), jak i podczas niedawnej wizyty SG NATO, A.F. Rasmussena w Moskwie (15–17 grudnia 2009 r.). Nasza ocena przedsięwzięcia została także poruszona w rozmowach dwustronnych ze stroną rosyjską, szczególnie w kontekście naszej woli ich normalizacji.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że w odniesieniu do kwestii ewentualnych porozumień niemiecko-rosyjskich MSZ nie dysponuje żadnymi informacjami.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi oraz senatora Michała Okły

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do pana ministra z uprzejmą prośbą o informację na temat utylizacji amunicji w Wojsku Polskim w ostatnich pięciu latach z podziałem na rodzaje amunicji i podmioty wykonujące.

Do zwrócenia uwagi na ten problem skłania nas dość powszechna opinia – chcielibyśmy uzyskać jej potwierdzenie lub zaprzeczenie – że utylizację amunicji dużego kalibru, tę bardziej opłacalną, wykonują firmy prywatne, zaś małego kalibru, mniej opłacalną – firmy państwowe.

Czy jest możliwe, aby segregowanie amunicji nie odbywało się według kalibru, lecz by przydzielane były całe magazyny? Wówczas firma wygrywająca przetarg utylizowałaby wszystkie rodzaje amunicji.

Prosimy także o informację na temat wykorzystania możliwości w zakresie utylizacji Zakładów Mechanicznych „Mesko" w Skarżysku oraz perspektyw rozwoju tego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga
Michał Okła

Odpowiedź

Warszawa, 2010.01.19

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Stanisława Bisztygę i Michała Okłę podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2009 r. (BPS/DSK-043-2243/09) dotyczące utylizacji amunicji w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zagospodarowanie wycofywanych z zasobów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zapasów zbędnej amunicji i materiałów wybuchowych jest realizowane przez Agencję Mienia Wojskowego na podstawie ustawy z dnia 30 maja 1996 r. *o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego* (Dz. U. z 2004 r. Nr 163, poz. 1711 ze zm.). Uwzględniając treść art. 1 i 2 tego aktu prawnego, należy uznać, że Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej są jedynie użytkownikiem środków bojowych, natomiast ich właścicielem jest Skarb Państwa. W związku z tym wszelkie nadwyżki tych środków uznane za zbędne muszą być przekazane do Agencji Mienia Wojskowego, która może je odsprzedać lub utylizować.

Zagospodarowanie środków bojowych w drodze ich sprzedaży zostało zintensyfikowane w 2009 r. Było to uwarunkowane zaakceptowaniem w kwietniu 2009 r. *Strategii zagospodarowania mienia ruchomego zbędnego dla resortu obrony narodowej oraz spraw wewnętrznych i administracji*. Na tej podstawie Agencja Mienia Wojskowego dokonała analizy zbędnych środków bojowych i uruchomiła procedurę sprzedaży. Ponadto rozpoczęto prace mające na celu wdrożenie procedury na zakup usługi utylizacji mienia, które nie zostało zakwalifikowane do sprzedaży. Poprzednia koncepcja zagospodarowania zbędnych środków bojowych zakładała utylizację całego posiadanego zapasu.

Sprzedaży podlega jedynie tzw. perspektywiczna grupa środków bojowych, tj. taka, która jest atrakcyjna dla nabywców (np. amunicja strzelecka, którą można odsprzedać na rynku krajowym i za granicą lub amunicja artyleryjska nadająca się do demontażu i odzysku surowców wtórnych).

Agencja Mienia Wojskowego, jako państwowa osoba prawna, dokonuje sprzedaży amunicji w przetargach publicznych w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. *w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu* (Dz. U. Nr 97, poz. 443 ze zm.). Zgodnie z zapisami rozporządzenia jedynym warunkiem decydującym o wyborze nabywcy jest najwyższa oferowana cena. Obowiązujące w tym zakresie przepisy nie przewidują żadnych preferencji z uwagi na rodzaj podmiotu biorącego udział w przetargu (firma prywatna lub państwowa).

W dotychczas organizowanych przez Agencję Mienia Wojskowego przetargach, oferowana była amunicja kalibrów od 5,45 do 7,62 mm, 23 mm, 25 mm, 30 mm, 37 mm, 40 mm, 57 mm, 76 mm, 85 mm, 100 mm, 120 mm, 122 mm, 125 mm, 152 mm i 203 mm. Sprzedaż tego mienia w 2009 r. przyniosła Agencji Mienia Wojskowego zysk ponad 9 mln zł.

Zakłady Metalowe MESKO SA w Skarżysku Kamiennej brały udział jedynie w przetargach na zakup amunicji 37 i 85 mm. Zakłady wygrały przetarg na amunicję 37 mm (najwyższa oferowana cena w przetargu).

Amunicja nieperspektywiczna z punku widzenia sprzedaży, tj. taka, która nie znajdzie nabywcy, musi zostać zagospodarowana przez zakup usługi utylizacji. W procedurach wyboru firmy, która dokona utylizacji amunicji, Agencja Mienia Wojskowego zobowiązana jest działać na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – *Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.).

Agencja Mienia Wojskowego w latach poprzednich nie dokonywała zakupu usługi utylizacji w odniesieniu do amunicji i pozostałych środków bojowych.

Korzystając z doświadczeń zdobytych w trakcie zrealizowanych procesów utylizacji rakietowych materiałów napędowych, paliw lotniczych, smarów i odpadów gumowych, opracowano wewnętrzne procedury działań mające na celu uregulowanie kwestii związanych z organizowaniem przetargów na zakup usługi utylizacji środków bojowych.

Przewiduje się, że w bieżącym roku ogłoszonych zostanie co najmniej kilka przetargów, których celem będzie wyłonienie wykonawcy utylizacji rakiet, min przeciwpiechotnych, a także amunicji artyleryjskiej oraz jej elementów (zapalniki, zapłonniki, materiały wybuchowe itp.).

Jednym z rozważanych wariantów z udziałem strony wojskowej jest kierowanie do utylizacji zbędnych środków bojowych w pakietach jako całości zmagazynowanej w jednym obiekcie magazynowym (składzie). O przyjęciu tego sposobu jako podstawowego, zdecyduje jednak zainteresowanie ze strony zleceniobiorców.

Planowane na bieżący rok przetargi na zakup usługi utylizacji będą w początkowej fazie traktowane jako pilotażowe, a zdobyte doświadczenia pozwolą na weryfikację założeń Agencji Mienia Wojskowego i przyjęcie optymalnego sposobu przeprowadzenia utylizacji. Agencja Mienia Wojskowego liczy na aktywne uczestnictwo przedsiębiorców w planowanych przetargach, w tym także Zakładów Metalowych MESKO SA. Dysponują one nowoczesną linią technologiczną do utylizacji amunicji strzeleckiej i artyleryjskiej oraz zapalników, granatów, min, prochów i materiałów pirotechnicznych. Jednak, według opinii Agencji Mienia Wojskowego, przejawiają, w stosunku do tak du-

żego potencjału produkcyjnego, małą aktywność w dotychczas organizowanych przez Agencję przetargach dotyczących sprzedaży amunicji.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęła petycja plantatorów chmielu w sprawie sytuacji na rynku chmielu. W swoim wystąpieniu plantatorzy zwracają uwagę na dramatyczną sytuację, która ma miejsce w bieżącym roku. Zdaniem plantatorów, tegoroczny sezon jest najgorszy od wielu lat. W swojej petycji plantatorzy zwracają się jednocześnie z następującymi postulatami.

1. Przeprowadzenie skupu interwencyjnego po cenach opłacalnych, związanych z kosztami produkcji z rynku krajowego.

2. Zwiększenie dopłat obszarowych do upraw chmielu, tak jak na przykład w Niemczech.

3. Ustalenie ewentualnych dopłat za zaprzestanie produkcji.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie intensywnych działań zmierzających do systemowego uregulowania sytuacji producentów chmielu.

Z poważaniem
Lucjan Cichosz

Odpowiedź

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Lucjana Cichosza, przekazanym przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2244/09, w sprawie dramatycznej sytuacji na rynku chmielu wyjaśniam, co następuje.

Odnosząc się do zawartego w przedmiotowym oświadczeniu postulatu o przeprowadzenie skupu interwencyjnego na rynku chmielu, chciałbym poinformować, że przepisy w zakresie interwencji na rynkach rolnych są objęte regulacjami wspólnej organizacji rynków rolnych (rozporządzenie Rady (WE) nr 1234/2007). Nie przewidują one prowadzenia skupu interwencyjnego chmielu. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie dysponuje również instrumentami, które mogłyby wpływać na zwiększenie ilości skupowanych szyszek chmielowych, czy na poziom cen.

Przepisy przedmiotowego rozporządzenia stanowią ponadto, że mechanizmami wspólnej organizacji rynku chmielu jest certyfikacja chmielu i produktów chmielowych, rejonizacja upraw tego surowca oraz system wsparcia dla producentów chmielu.

W zakresie wsparcia produkcji chmielu polscy producenci, poza jednolitą płatnością obszarową, otrzymują również wsparcie w ramach krajowych uzupełniających płatności bezpośrednich, realizowane w dwóch częściach: związanej i niezwiązanej z produkcją. Należy zaznaczyć, że polscy plantatorzy otrzymują płatności bezpośrednie na maksymalnym dopuszczonym Traktatem Akcesyjnym poziomie. Wraz z jednolitą płatnością obszarową stanowiły one odpowiednio: 55% w 2004 r., 60% w 2005 r., 65% w 2006 r., 70% w 2007 r., 80% w 2008 r. oraz w 2009 r. – 90% wspólnotowej stawki płatności do chmielu w dniu 30 kwietnia 2004 r.

W ramach krajowych uzupełniających płatności bezpośrednich Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zrealizowała płatności w wysokości odpowiednio: w 2004 r. – 2.283.988 zł; w 2005 r. – 1.967.615 zł; w 2006 r. – 2.138.928 zł; w 2007 r. – 2.133.682 zł, w 2008 r. – 2.149.516 zł. W 2009 r. stawka jednolitej płatności obszarowej wynosiła 506,99 zł/ha. Ponadto w ramach krajowych uzupełniających płatności bezpośrednich za 2009 r. producent chmielu otrzymuje 507,54 zł/ha (płatność związana) i 831,56 zł/ha (płatność niezwiązana).

W bieżącym roku gospodarczym, tj. w okresie październik 2009 r. styczeń 2010 r., obserwuje się ograniczony skup chmielu. Na dzień 11 grudnia 2009 r. wynosił on 720,4 ton i był o 820,7 ton (46,7%) mniejszy w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wg ostatnich danych WIJHARS na dzień 8 stycznia 2010 r. skup chmielu wyniósł 946,2 t, co stanowi 47,9% masy chmielu certyfikowanego ze zbiorów 2009 r.

Ceny chmielu skupowanego w listopadzie na podstawie umów kontraktacyjnych wynosiły: 11–12 zł za kg chmielu odmian aromatycznych i 12–13 zł za kg chmielu odmian goryczkowych, wobec średniej ceny w okresie październik 2008 r. – marzec 2009 r. wynoszącej 18,63 zł/kg chmielu aromatycznego i 20,61 zł/kg chmielu goryczkowego. Analiza sytuacji rynkowej na świecie, w Unii Europejskiej i w Polsce raczej wskazuje, że ceny surowca nie wzrosną w najbliższym czasie. Według szacunku Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa średnia cena za surowiec chmielowy, która gwarantowałaby uzyskanie minimalnego dodatniego dochodu rolniczego netto powinna utrzymywać się na poziomie 14 zł/kg, przy czym równocześnie należy podkreślić, iż w statystykach Unii Europejskiej dotychczasowa średnia unijna cena kontraktowa za chmiel wynosi ok. 4 Euro za kg.

Należy zwrócić uwagę, że na aktualną sytuację na rynku chmielu oprócz rekordowych zbiorów chmielu w Europie w 2008 r., wynoszących ok. 57 tys. ton (o ok. 16% wyższe niż w 2007 r.), miało również wpływ saldo obrotów z zagranicą granulatami i ekstraktami z chmielu. Zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów, od wstąpienia Polski do UE saldo obrotów z zagranicą jest dodatnie dla szyszek chmielowych, natomiast ujemne dla granulatów i ekstraktów z chmielu. Rekordowy eksport szyszek odnotowano w latach 2006 i 2007 (blisko 1300–1500 ton rocznie), w okresie występowania światowych niedoborów tego surowca. Natomiast w 2008 r. eksport spadł o 46,4%, co można powiązać z pewną wstrzemięźliwością firm skupowych, gdyż w 2007r. producenci chmielu masowo nie wywiązywali się z umów kontraktacji, sprzedając surowiec na wolnym rynku.

Należy jednakże zauważyć, że w okresie 11 miesięcy 2009 r, w porównaniu do analogicznego okresu 2008 r., znacząco wzrosły obroty ekstraktami z chmielu (zarówno import jak i eksport). Jednocześnie, zaobserwowano ponaddwukrotny wzrost eksportu szyszek chmielowych oraz spadek importu granulatów.

Aktualnie wiele browarów posiada zapasy magazynowe produktów chmielowych ze zbioru 2008 r. W sytuacji, kiedy produkcja piwa przeżywa stagnację, a nawet recesję, firmy te przesuwają w czasie ewentualne zakupy surowca na połowę 2010 r. Istotne jest, że decyzje o zakupach surowcowych do produkcji piwa w największych browarach na terenie Polski podejmowane są w centrach logistycznych globalnych korporacji, poza granicami naszego kraju.

Poprawa sytuacji na rynku chmielu wymaga podjęcia przez wszystkie podmioty działające w sektorze chmielarskim (związki producentów chmielu, grupy producentów chmielu, kupcy i przetwórcy oraz browary) działań w celu konsolidacji sektora chmielarskiego i piwowarskiego.

Takim mechanizmem stabilizującym rynek powinno być zawieranie wieloletnich umów kontraktacyjnych, których funkcją jest zagwarantowanie rolnikom ciągłości odbioru surowca, a przetwórcom możliwości zaplanowania odpowiedniej wielkości dostaw. Niestety w ostatnich latach występowały problemy z zawieraniem takich umów i niejednokrotnie zdarzały się przypadki łamania umów przez obydwie strony, co nie sprzyja budowaniu wzajemnego zaufania i współpracy.

Kolejnym działaniem stabilizującym powinno być wypracowanie przez plantatorów chmielu, przetwórców oraz browary wspólnej strategii produkcji (dobór odmian,

powierzchnie i wymagania technologiczne uprawy, wytwarzanie produktów chmielowych itp.) opartej na systemie stabilnych kontraktów oraz na własnym, krajowym bezpieczeństwie surowcowym.

Sprawą o największym znaczeniu jest podejmowanie przez plantatorów chmielu działań w kierunku zrzeszania się, poprawiających ich pozycję negocjacyjną w zakresie uzgadniania lepszych warunków w ramach umów kontraktacyjnych. Trudną sytuację plantatorów chmielu w znacznym stopniu komplikuje brak silnej reprezentacji/przedstawicielstwa do rozmów z kupcami, przetwórcami i w konsekwencji browarami. Na tym rynku działają tylko 3 grupy producentów chmielu zrzeszające ok. 100 plantatorów, na ogólną ich liczbę 1010.

Odnosząc się do punktu 2 oświadczenia, w sprawie możliwości zwiększenia dopłat obszarowych do upraw chmielu, pragnę poinformować, że stosowane w Unii Europejskiej (w tzw. „systemie standardowym") płatności dla plantatorów chmielu zawsze miały charakter płatności wspólnotowych i były jednakowe we wszystkich państwach członkowskich UE-15, a więc również w Niemczech. Stawka płatności do chmielu w dniu 30 kwietnia 2004 r., a zatem w dniu, który jest brany pod uwagę przy określaniu wysokości płatności dla nowych państw członkowskich Unii Europejskiej, takich jak Polska, wynosiła 480 EUR na hektar plantacji. Wysokość tej płatności nie uległa również zmianie w kolejnych latach. Zmieniał się jednakże sposób jej przyznawania. W latach 2007–2009 nastąpiło częściowe odłączenie od produkcji z możliwością pozostawienia do 25% w formie związanej, natomiast od 2010 r. całkowite włączenie tego wsparcia do systemu SPS (całość wsparcia wypłacana na bazie wielkości historycznych).

W Polsce płatności bezpośrednie są wprowadzane stopniowo, zgodnie z wynegocjowanym harmonogramem dochodzenia do pełnego poziomu płatności stosowanych w państwach UE-15 (zasada *phasing-in*), a więc w przypadku chmielu – do wspomnianych 480 EUR/ha. Jednocześnie z uwagi na przyjęcie przez Polskę uproszczonego systemu płatności bezpośrednich (SAPS), podjęto decyzję o zastosowaniu krajowych płatności bezpośrednich dla plantatorów chmielu. Należy zaznaczyć, że dzięki zastosowaniu płatności uzupełniających z budżetu krajowego, polscy plantatorzy od 2004 r. otrzymują płatności bezpośrednie na maksymalnym dopuszczonym Traktatem Akcesyjnym poziomie, a w 2010 r. poziom płatności dla tej grupy rolników (zgodnie z zasadą *phasing-in*) osiągnie poziom równy poziomowi wsparcia stosowanemu w krajach UE-15. Płatności te będą realizowane w formie jednolitej płatności obszarowej oraz historycznych krajowych płatności uzupełniających, tak jak ma to miejsce w krajach stosujących system SPS.

Biorąc pod uwagę powyższe informacje, należy uznać, że postulat zwiększenia poziomu płatności dla plantatorów chmielu nie jest możliwy do zrealizowania w świetle obowiązujących przepisów wspólnotowych. Rozwiązanie takie nie znajduje również uzasadnienia ze względu na fakt, że w bieżącym roku poziom płatności do chmielu (wraz z jednolitą płatnością obszarową) może osiągnąć poziom płatności stosowanych w całej Unii Europejskiej, a więc również w Niemczech.

Odnosząc się natomiast do przedstawionej w punkcie 3 propozycji wprowadzenia dopłat za zaprzestanie produkcji należy zauważyć, że przepisy wspólnotowe regulujące kwestie przyznawania płatności bezpośrednich jak również regulujące funkcjonowanie rynku chmielu, nie przewidują możliwości stosowania takiego instrumentu. Instrument ten (opłaty za karczowanie plantacji) stosowany był w okresie, gdy w państwach członkowskich Unii Europejskiej stosujących system SPS obowiązywały płatności związane z produkcją chmielu. Takie rozwiązanie nie było zastosowane w Polsce z uwagi na przyjęty uproszczony system płatności (SAPS).

Podsumowując, chciałbym podkreślić, że resort rolnictwa wielokrotnie inicjował spotkania z udziałem przedstawicieli związków producentów chmielu, przetwórców oraz browarów, mające na celu omówienie problemów występujących na tym rynku i znalezienie rozwiązań korzystnych dla wszystkich stron, a także będące próbą konsolidacji podmiotów działających w tym sektorze. Żadna ze stron do tej pory nie podjęła działań w tym kierunku, natomiast Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie posiada instrumentów nakazujących podejmowanie przez te podmioty działań konsolidacyjnych.

Jednakże uprzejmie informuję, że mając na uwadze aktualną sytuację na rynku chmielu, w dniach 23 i 30 grudnia 2009 r. w budynku Ministerstwa odbyły się spotkania z przedstawicielami związków plantatorów oraz firm skupujących i przetwórczych. Na spotkaniach tych omawiano przyczyny i prawdopodobne skutki aktualnej sytuacji oraz podjęto próby wypracowania nowych strategii. Ponadto w dniu 13 stycznia 2010 r. odbyło się spotkanie z przedstawicielami największych browarów w celu omówienia sytuacji na tym rynku. Przedstawiciele branży piwowarskiej zapewnili, że do produkcji piwa w polskich browarach są wykorzystywane przede wszystkim krajowe odmiany chmielu i nie ulegnie to zmianie.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpływają prośby od przedstawicieli samorządu terytorialnego dotyczące wyjaśnienia zasad najmu, dzierżawy i użyczenia nieruchomości stanowiących własność gminy.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, czy w obecnym stanie prawnym, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) oraz kodeksem cywilnym, istnieje możliwość użyczenia nieruchomości gminnej na rzecz stowarzyszenia prowadzącego działalność gospodarczą bez stosowania procedur określonych w art. 37 tej ustawy, czy też w każdym przypadku najmu, dzierżawy czy też użyczenia nieruchomości stanowiących własność gminy, należy stosować odpowiednio przepisy cytowanej ustawy o gospodarce nieruchomościami i w związku z tym z mocy prawa wyłączone jest stosowanie przepisów kodeksu cywilnego.

Jednocześnie proszę o udzielenie informacji, czy w przypadku zawierania przez gminę umowy użyczenia nieruchomości komunalnych z innymi podmiotami istnieje kryterium, które wskazywałoby na to, kiedy mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, kiedy zaś przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Z poważaniem
Lucjan Cichosz

Odpowiedź

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 22 grudnia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043-2245/09) – przekazującego oświadczenie Senatora RP Pana Lucjana Cichosza złożone na 46. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku – *w sprawie zasad najmu, dzierżawy i użyczenia nieruchomości stanowiących własność gminy*, uprzejmie informuję, że ww. problematyka pozostaje poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Podkreślenia wymaga fakt, iż właściwość Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z zakresu działu administracja publiczna – wynikająca z art. 6 ustawy z dnia 4 września 1997 roku *o działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.) – nie skutkuje uprawnieniem prezentowania opinii i stanowisk w każdej materii odpowiadającej zadaniom realizowanym przez jednostki samorządu terytorialnego, których zakres i sposób wykonania określają przepisy materii szczególnej. Tym bardziej, że organy administracji samorządu terytorialnego wykonują zadania z zakresu różnych dziedzin administracji publicznej, które regulowane są przepisami aktów prawnych mieszczących się w działach administracji rządowej podlegającym różnym ministrom.

Uzasadnionym zatem wydaje się pogląd o uznaniu prezentowania opinii w zakresie zadań nałożonych na jednostki samorządu terytorialnego przez urząd obsługujący właściwego dla danej kategorii zadań ministra.

W opinii MSWiA, zasadnym wydaje się, aby stanowisko w przedmiotowej sprawie zajął Minister Infrastruktury, do którego zakresu działania należą sprawy budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej – art. 9a ust. 1 ustawy o działach administracji rządowej oraz § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 roku *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury* (Dz. U. Nr 216, poz. 1594).

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

W nawiązaniu do odpowiedzi z dnia 23 listopada 2009 r. na moje poprzednie oświadczenie w sprawie obowiązku urządzenia przez pracodawcę palarni w zakładzie pracy pozwalam sobie przedstawić Pani Minister moje wątpliwości związane z przedstawionym stanowiskiem.

W wyżej wymienionej odpowiedzi Pani Minister stwierdziła, że „pracodawca, który nie zatrudnia pracowników palących, nie musi tworzyć palarni, o czym świadczy samo przeznaczenie palarni, ale również przepisy § 40 i § 41 rozporządzenia w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy".

Takie rozumowanie jest wprawdzie poprawne logicznie, ale niestety nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. Rozporządzenie w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy stanowi po prostu, że pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikowi pomieszczenia i urządzenia higieniczno-sanitarne, których rodzaj, liczba i wielkość powinny być dostosowane do liczby zatrudnionych pracowników, stosowanych technologii i rodzajów pracy oraz warunków, w jakich ta praca jest wykonywana. Wskazany przez Panią Minister § 41 załącznika nr 3 do rozporządzenia w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (a nie samego rozporządzenia – jak wskazała Pani Minister) wskazuje sposób obliczania minimalnej powierzchni samej palarni, w zależności od liczby osób korzystających z niej w trakcie najliczniejszej zmiany.

Pracodawca nie jest jednak w stanie w żaden sposób ustalić, ile osób będzie korzystać lub faktycznie korzysta z palarni. Mógłby to zrobić teoretycznie na dwa sposoby: poprzez zebranie oświadczeń od pracowników lub poprzez obserwację palarni w trakcie pracy najliczniejszej zmiany. W pierwszym przypadku złożenie zapytania pracownikowi o palenie papierosów może być niezgodne z art. 22^1 kodeksu pracy.

Przepis art. 22^1 § 2 kodeksu pracy stanowi, że pracodawca ma prawo żądać od pracownika następujących danych:

1) imię (imiona) i nazwisko,

2) imiona rodziców,

3) data urodzenia,

4) miejsce zamieszkania (adres do korespondencji),

5) wykształcenie,

6) przebieg dotychczasowego zatrudnienia.

Może także zażądać innych danych osobowych pracownika, a także imion i nazwisk oraz dat urodzenia dzieci pracownika, jeżeli podanie takich danych jest konieczne ze względu na korzystanie pracownika ze szczególnych uprawnień przewidzianych w prawie pracy. Ponadto, art. 22^1 § 4 pozwala pracodawcy żądać podania innych danych osobowych, jeżeli obowiązek ich podania wynika z odrębnych przepisów.

Wydaje się więc, iż ani na podstawie art. 22^1 § 2, ani § 4 kodeksu pracy pracodawca nie może żądać od pracowników podania danych dotyczących nałogów, a w szczególności palenia tytoniu, gdyż podanie tych danych nie jest konieczne ze względu na korzystanie przez pracownika ze szczególnych uprawnień przewidzianych w prawie pracy. Odrębne przepisy także nie wymagają ich podania. Ochronę tych danych wprowadza ponadto ustawa o ochronie danych osobowych.

Podsumowując powyższe rozważania można dojść do przekonania, że pracodawca nie może dowiedzieć się o paleniu tytoniu przez pracowników poprzez złożenie przez nich stosownych oświadczeń. W związku z tym pracodawca nie będzie wiedział, czy ma obowiązek urządzenia palarni czy nie (jeżeli przyjąć stanowisko Pani Minister) oraz jak dużą powierzchnię powinna ona zajmować. Taki stan, polegający na niepewności zapisów prawa, jest bardzo niekorzystny dla przedsiębiorców.

Drugą metodą uzyskania informacji o liczbie palących podczas najliczniejszej zmiany jest obserwacja palarni w celu ustalenia liczby osób z niej

korzystających. Nie wiadomo jednak, jak długo taką obserwację pracodawca powinien prowadzić i kto w jego imieniu mógłby to robić. Prowadzenie takiej obserwacji naraża pracodawcę na koszty i jest praktycznie niewykonalne. Może się też okazać, że nikt z personelu nie będzie korzystał z palarni. Pracodawca dowie się w ten sposób, że nie miał obowiązku urządzenia takiego pomieszczenia (przyjmując stanowisko Pani Minister w sprawie obowiązku urządzania palarni).

To rozumowanie pokazuje, że uzależnianie obowiązku urządzenia palarni od faktu zatrudniania osób palących i ich liczby jest wykonalne ze względów praktycznych. Wprowadzanie obowiązku urządzenia palarni nawet wtedy, gdy nikt nie będzie z niej korzystać, również jest głęboko bezzasadne.

W związku z powyższym pozwalam sobie powtórzyć moje stanowisko z poprzedniego oświadczenia, iż przepisy dotyczące urządzania palarni w zakładach pracy są błędne, niemożliwe do praktycznego stosowania oraz narażają pracodawcę na ogromne koszty.

Będę zobowiązany za ustosunkowanie się Pani Minister do mojego stanowiska oraz wskazanie praktycznego sposobu uzyskiwania przez pracodawcę informacji o liczbie pracowników palących papierosy.

Z wyrazami szacunku
Władysław Dajczak

Odpowiedź

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W związku z otrzymaniem przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. znak: BPS/DSK-043-2246/09 oświadczenia senatora Władysława Dajczaka w sprawie urządzania palarni w zakładach pracy, złożonego podczas 46. posiedzenia Senatu RP – przedstawiam niżej uzupełnienie stanowiska w tej sprawie przesłanego w moim piśmie z dnia 23 listopada 2009 r. znak: DPR-P7-0700-165-WL/09.

Podstawowym aktem prawnym dotyczącym ochrony zdrowia przed dymem tytoniowym jest ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55, z późn. zmianami). W wyniku zmiany tej ustawy (ustawą z dnia 5 listopada 1999 r. – Dz. U. Nr 96, poz. 1107) – od dnia 1 stycznia 2001 r. został wprowadzony zakaz palenia tytoniu w pomieszczeniach zakładów pracy – poza odpowiednio przystosowanymi, wyodrębnionymi pomieszczeniami[1]. Przepisy tej ustawy dopuszczają zatem palenie tytoniu wyłącznie w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach (palarniach).

W związku z omawianą zmianą ustawy – w 2002 r. zmienione zostały także przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650), w którym m.in. określono warunki jakie powinna spełniać palarnia. I tak, w palarni powinno przypadać co najmniej 0,1 m^2 powierzchni podłogi na każdego pracownika korzystającego z takiego pomieszczenia na najliczniejszej zmianie. Rozporządzenie nie określa sposobu ustalania przez pracodawców liczby pracowników palących wyroby tytoniowe i związanej z tym niezbędnej powierzchni palarni. Sposób dokonania takich

[1] do końca 2000 r. przepisy omawianej ustawy umożliwiały palenie tytoniu w wyodrębnionych miejscach

ustaleń powinien być określony przez pracodawcę. Do Ministerstwa nie napływały sygnały od pracodawców o trudnościach z ustalaniem liczby pracowników korzystających z palarni.

Mając jednakże na uwadze wątpliwości wyrażone przez Pana Senatora, obowiązujące przepisy zostaną poddane ponownej analizie. Pragnę jednak zauważyć, że ewentualna zmiana omawianych przepisów byłaby obecnie przedwczesna ze względu na toczące się w sejmowej Komisji Zdrowia prace nad ponowną zmianą ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (druk nr 1030). W projekcie zmiany tej ustawy przewiduje się wprowadzenie dalszych ograniczeń palenia wyrobów tytoniowych, w tym wprowadzenie zakazu palenia tytoniu w pomieszczeniach zakładów pracy. W zależności od przyjętych w ustawie rozwiązań, odpowiednie zmiany wprowadzone zostaną również w omawianym rozporządzeniu w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W nawiązaniu do odpowiedzi na moje oświadczenie z dnia 16 lipca 2009 r. pozwalam sobie zwrócić się do pani minister o ponowne udzielenie odpowiedzi, ponieważ przekazane mi stanowisko z dnia 19 sierpnia 2009 r. nie zawiera odpowiedzi na zadane przeze mnie pytania.

Oświadczenie moje nie podawało w wątpliwość procedury rejestracyjnej środków homeopatycznych, co zostało szczegółowo wyjaśnione w piśmie ministerstwa. Moje zastrzeżenia dotyczyły legalności stosowania środków homeopatycznych przez lekarzy medycyny, w niezgodzie z wiedzą medyczną, w świetle art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (DzU z 2009 r. nr 52, poz. 417), który stanowi, iż pacjent ma prawo do świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom aktualnej wiedzy medycznej.

Wskazane prawo pacjenta jest zagrożone przez art. 45 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (DzU z 2008 r. nr 136, poz. 857), który pozwala lekarzowi ordynować te środki farmaceutyczne (obecnie produkty lecznicze) i materiały medyczne (obecnie wyroby medyczne), które są dopuszczone do obrotu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Na tej podstawie lekarz medycyny może zalecić pacjentowi również środki homeopatyczne, które ze względu na brak dowodów skuteczności terapeutycznej nie spełniają kryterium odpowiadania aktualnej wiedzy medycznej.

Proszę o ponowne ustosunkowanie się ministerstwa do przedstawionego zagadnienia.

Z wyrazami szacunku
Władysław Dajczak

Odpowiedź

Warszawa, 2010.01.18

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Władysława Dajczaka, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 17 grudnia 2009 roku, przesłanym przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 roku (BPS/DSK-043-2247/09), w sprawie legalności stosowania produktów leczniczych homeopatycznych przez lekarzy – w świetle ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2009 roku Nr 52, poz. 417) oraz ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst jedn. Dz. U. z 2008 roku Nr 136, poz. 857), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Wychodząc od analizy przepisu art. 45 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, wyżej szczegółowo opisanej, należy stwierdzić, iż: „Lekarz może ordynować te środki farmaceutyczne i materiały medyczne (obecnie: produkty lecznicze i wyroby medyczne, zgodnie z art. 26 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Przepisy wprowadzające ustawę –

Prawo farmaceutyczne, ustawę o wyrobach medycznych oraz ustawę o Urzędzie Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych (Dz.U.01.126.1382), która weszła w życie z dniem 1 października 2002 r.), które są dopuszczone do obrotu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w odrębnych przepisach".

Należy stwierdzić, iż wprowadzanie do obrotu produktów leczniczych reguluje ustawa z dnia 6 września 2001 roku – Prawo farmaceutyczne (tekst jedn. z 2008 roku, Nr 45, poz. 271 z późn. zm.) oraz Dyrektywa 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 listopada 2001 roku w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi (Dz. U.UE L z dnia 28 listopada 2001 roku z późn. zm.).

Definicja produktu leczniczego homeopatycznego znajduje się w art. 2 pkt 29 Prawa farmaceutycznego, na podstawie którego jest to: „produkt leczniczy wytworzony z homeopatycznych substancji pierwotnych lub ich mieszanin, zgodnie z homeopatyczną procedurą wytwarzania opisaną w Farmakopei Europejskiej lub, w przypadku braku takiego opisu, w farmakopeach oficjalnie uznanych przez państwa członkowskie Unii Europejskiej lub państwa członkowskie Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) (...)". Produktem leczniczym zaś, zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt. 32 tej ustawy jest substancja lub mieszanina substancji, przedstawiana jako posiadająca m.in. właściwości „zapobiegania lub leczenia chorób występujących u ludzi" oraz „poprawienia lub modyfikacji fizjologicznych funkcji organizmu". Produkt leczniczy homeopatyczny dopuszczany jest do obrotu w dwojaki sposób: na zasadzie procedury uproszczonej, gdy spełnia kryteria określone w art. 21 ust. 1 Prawa farmaceutycznego oraz na zasadzie procedury standardowej (wniosek musi być wówczas zgodny z art. 10 w zw. z art. 16 ust. 4 i art. 17 ust. 2 Prawa farmaceutycznego), w przypadku niespełnienia przez produkt wymogów z art. 21 ust. 1 Prawa farmaceutycznego.

Wobec powyższego należy uznać, że produkty lecznicze homeopatyczne, dopuszczone do obrotu na terytorium Polski są środkami farmaceutycznymi, w rozumieniu art. 45 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, w związku z czym „ordynowanie" ich przez lekarzy jest legalne w świetle obecnie obowiązującego prawa.

Dokonując zaś analizy drugiego z przedstawionych przez Pana Senatora przepisów, art. 6 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, który stanowi iż: „Pacjent ma prawo do świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom aktualnej wiedzy medycznej", należy stwierdzić, co następuje.

Definicja ustawowa „świadczenia zdrowotnego" znajduje się w art. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jedn. Dz. U. z 2007 roku Nr 14, poz. 89 z późn. zm.), który stanowi, iż są to działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonywania, w szczególności związane m.in. z badaniem i poradą lekarską oraz leczeniem.

Dokonując zaś wykładni językowej „wiedzy medycznej", należałoby stwierdzić, powołując się na słownik języka polskiego, iż jest to „zasób informacji" z dziedziny medycyny.

Dokonując prawnoporównaczej analizy wzajemnego powiązania obydwu przepisów wcześniej opisanych, należy stwierdzić, iż ordynowanie przez lekarzy środków farmaceutycznych w postaci produktów leczniczych homeopatycznych – dopuszczonych do obrotu – mieści się w pojęciu udzielania świadczenia zdrowotnego. Świadczenie to zaś odpowiada wymaganiom „aktualnej wiedzy medycznej". Jak zostało wcześniej zaznaczone składy produktów leczniczych homeopatycznych są opisane w Farmakopei Europejskiej lub w farmakopeach oficjalnie uznanych przez państwa członkowskie Unii Europejskiej lub państwa członkowskie Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA). Należy więc stwierdzić, iż Farmakopea Europejska (a za nią farmakopee poszczególnych państw), jako naukowa monografia, zawierająca opisy substancji, służąca zagwarantowaniu jakości leków w państwach UE, stanowi niewątpliwie – źródło informacji wchodzące w skład zasobu informacji z dziedziny medycyny, a przez to wiedzy medycznej. Należy ponadto stwierdzić, iż produkty lecznicze homeopatyczne dopu-

szczone do obrotu na podstawie procedury standardowej, muszą spełniać kryterium badań określonych w załączniku I do dyrektywy 2001/83/WE. Również procedura uproszczona dopuszczenia do obrotu produktu leczniczego homeopatycznego zawiera w art. 21 ust. 3 pkt 3a) Prawa farmaceutycznego konieczność przedłożenia wyników, streszczeń i sprawozdań z badań jakościowych, biologicznych i farmaceutycznych wraz z raportem eksperta.

Konkludując, należy stwierdzić w świetle obowiązującego prawa, iż indywidualny brak przekonania co do skuteczności stosowania terapii produktami leczniczymi homeopatycznymi, nie może stanowić podstawy stwierdzenia, iż ich stosowanie nie odpowiada wymaganiom aktualnej wiedzy medycznej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Ograniczenie emisji CO_2 jest i niewątpliwie w dalszym ciągu powinno być jednym z priorytetów polityki energetycznej państw, także Polski. W ostatnim czasie Polska dokonała redukcji emisji gazów cieplarnianych w stosunku do roku bazowego o 32%, choć zobowiązana była to zrobić jedynie o 6%, zaś niektóre kraje Unii Europejskiej, które miały dokonać redukcji o 8%, temu nie sprostały. Te ostatnie powinny ponieść określone konsekwencje finansowe. Niezależnie od tego, w dalszym ciągu to Polska jest określana jako największy truciciel gazem CO_2. Pojawiają się także kolejne zapowiedzi rządu PO–PSL, że Polska jest gotowa uczestniczyć w projekcie redukcji emisji CO_2 o 30%.

Biorąc to pod uwagę, zwracam się do pana premiera z następującymi pytaniami.

1. Dlaczego działania rządu w wyżej wymienionej kwestii ograniczają się w istocie do blokady polskiego węgla?

2. Czy to nie uzależni naszego państwa od dostaw zewnętrznych? Jakie kroki są podejmowane, aby do tego nie dopuścić?

3. Dlaczego Polska jako jeden z głównych reduktorów CO_2 nie miała decydującej pozycji w Kopenhadze? Przecież inne państwa nie mogą poszczycić się tak znaczną redukcją.

4. Czy polski rząd będzie domagał się od Komisji Europejskiej, aby ta opublikowała różnice między poziomami zobowiązań poszczególnych państw, różnice, które powstały między rokiem 2005 a rokiem 2008? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie konkretnych dat, a jeżeli nie, to proszę o przedstawienie przyczyn.

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Jana Dobrzyńskiego w sprawie redukcji emisji gazów cieplarnianych, przekazane przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 roku znak BPS/DSK-043-2248/09, w załączeniu przekazuję odpowiedź na zawarte w przedmiotowym wystąpieniu pytania.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Załącznik

Odpowiedź na oświadczenie pana senatora Jana Dobrzyńskiego
(BPS-DSK-043-2248/09)

Pytanie 1. Dlaczego działania Rządu w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych ograniczają się w istocie do blokady polskiego węgla?

Pytanie 2. Czy to nie uzależni naszego państwa od dostaw zewnętrznych? Jakie kroki są podejmowane, aby do tego nie dopuścić?

Działania Rządu w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych nie zmierzają w jakikolwiek sposób do blokady polskiego węgla z uwagi na jego znaczenie w sektorze produkcji energii. Należy jednak podkreślić, że niezbędne są długofalowe i strategiczne działania mające na celu ograniczenie emisji gazów cieplarnianych pochodzącej z utrzymania wykorzystania węgla jako głównego surowca energetycznego w kolejnych dekadach. Kwestia ta wymaga ponownego zdefiniowania roli węgla i zastosowania nowych technologii mających na celu minimalizację jego negatywnego wpływu na klimat. Dzięki innowacyjności technologicznej obecnie stoimy w obliczu sytuacji, gdzie możliwe będzie dalsze wykorzystywanie węgla przy jednoczesnym zapewnieniu obniżenia emisji dwutlenku węgla.

Rozwój gospodarczy świata opiera się na solidnym fundamencie, którym jest energia występująca w wielu postaciach. Tempo tego rozwoju determinuje zapotrzebowanie na energię. Zgodnie z prognozami Międzynarodowej Agencji Energii, popyt na energię będzie rósł w tempie 1,8% rocznie w okresie 2005–2030. Paliwa kopalne w najbliższej przyszłości pozostaną dominującymi źródłami energii pierwotnej. Zgodnie w przewidywaniami zapotrzebowanie na węgiel i gaz wzrośnie, a spadnie popyt na ropę naftową. Szacuje się, że pomiędzy 2005 a 2030 rokiem zapotrzebowanie na węgiel wzrośnie o 73%. Głównym czynnikiem decydującym o zwiększonym popycie na węgiel będą potrzeby energetyczne państw rozwijających się takich jak Chiny i Indie. Popyt ze strony obu krajów będzie stanowić 80% wzrostu zapotrzebowania na węgiel do 2030 r. We wszystkich regionach świata popyt na węgiel jest i będzie wyznaczany przez wiele czynników zewnętrznych. Z jednej strony są to determinanty o charakterze regulacyjnym, do których należą m.in. międzynarodowe normy w zakresie polityki klimatycznej oraz krajowe strategie dotyczące dywersyfikacji źródeł energii. Z drugiej strony są to czynniki o charakterze ekonomicznym, wśród których wyróżnić można: konkurencyjność węgla względem innych paliw oraz rozwój i upowszechnienie technologii czystego węgla w produkcji energii.

Według prognoz Międzynarodowej Agencji Energii wszelkiego rodzaju technologie zmierzające do efektywniejszego gospodarowania zasobami węgla, dodatkowo zwiększą popyt na węgiel i jego atrakcyjność względem innych paliw. Wydaje się, iż w obecnej sytuacji ze względu na stale rosnące ceny ropy naftowej i gazu ziemnego oraz związane z importem tych surowców wyzwania dotyczące polityki bezpieczeństwa energetycznego, świat zmieni nastawienie do węgla. Mało prawdopodobne jest, by w perspektywie roku 2030, zgodnie ze scenariuszem alternatywnym przygotowanym przez Międzynarodową Agencję Energii, zapotrzebowanie na węgiel spadło, jako efekt wdrożenia strategii związanych z bezpieczeństwem energetycznym i polityką klimatyczną. W świetle aktywności społeczności międzynarodowej na rzecz upowszechnienia technologii czystego węgla, prawdopodobnym wydaje dalsze wykorzystywanie węgla w elektroenergetyce przy zachowaniu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Jest to ogromna szansa także dla Polski.

Zgodnie z „Polityką Energetyczną Polski do 2030 r.", przyjętą przez Radę Ministrów w dniu 10 listopada 2009 roku, węgiel będzie nadal odgrywał kluczową rolę w procesie kształtowania bezpieczeństwa energetycznego Polski. Fundamentalne znaczenie węgla wynika głównie z jego pozycji jako głównego paliwa w systemie elektroenergetyki systemowej – obecnie ponad 94% energii w Polsce wytwarzanej jest w oparciu o czarne paliwo.

Tak zdefiniowana rola węgla gwarantuje bezpieczeństwo energetyczne w zakresie wytwarzania i dostaw energii elektrycznej. Mimo to potencjał węgla w kształtowaniu bezpieczeństwa Polski nie ogranicza się tylko do sektora elektroenergetycznego. Rozwój i upowszechnienie czystych technologii węgla stwarza szansę dla zakładów wielkiej syntezy chemicznej, które obecnie pracują w oparciu o importowany gaz ziemny.

Rozwój i wdrożenie czystych technologii węglowych zmniejsza zależność importową, zwiększając tym samym ogólny poziom bezpieczeństwa energetycznego. Technologie czystego węgla stwarzają szansę na wielokierunkowe wykorzystanie węgla w polskiej gospodarce. Korzyści z tego rozwiązania mogą czerpać zarówno przemysł energetyczny, jak i chemiczny. Przy uwzględnieniu wszystkich obaw związanych ze stroną techniczną, technologie czystego węgla mają niezaprzeczalną zaletę, którą jest ograniczenie emisyjności węgla i jego negatywnego wpływu na klimat. Tym samym, technologie czystego węgla pokonują bariery, które dotychczas decydowały o odrzuceniu węgla jako „brudnego" i szkodliwego dla klimatu paliwa. Postęp techniczny umożliwia obecnie zastąpienie zależności importowej efektywniejszym wykorzystaniem krajowych paliw. Co więcej, jest z jednej strony krokiem w kierunku rozwoju niskoemisyjnej gospodarki innowacyjnej, a z drugiej szansą i koniecznością, którą przynajmniej w sektorze energetycznym należy wykorzystać.

Rezygnacja z włączenia się w ten ogólnoświatowy i europejski nurt może skutkować technologicznym izolacjonizmem i zapóźnieniem cywilizacyjnym naszego kraju. Dlatego też Rząd podejmował intensywne, a co najważniejsze skuteczne działania, aby rozwój technologii czystego węgla uzyskał finansowe wsparcie w ramach pakietu antykryzysowego Unii Europejskiej. Efektem tych działań jest uzyskanie dofinansowania ze środków unijnych jednego z dwóch pilotowych instalacji wychwytu i geologicznego składowania dwutlenku węgla (Carbon Capture and Storage – CCS): przy elektrowni w Bełchatowie. Zarówno projekt instalacji CCS w Bełchatowie jak i drugi w kombinacie chemicznym w Kędzierzynie-Koźlu ubiegają się o dofinansowanie ze środków finansowych pochodzących ze sprzedaży 300 mln uprawnień do emisji ze wspólnotowej rezerwy dla nowych instalacji (NER 300), utworzonej w ramach wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji. Mechanizm dofinansowania realizacji demonstracyjnych projektów CCS został określony w ramach pakietu energetyczno-klimatycznego w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/29/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. zmieniająca dyrektywę 2003/87/WE w celu usprawnienia i rozszerzenia wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (dyrektywie EU ETS). W dalszych etapach planowany jest intensywny rozwój innych technologii czystego węgla, w tym m.in. technologii powierzchniowego zgazowania. Upowszechnienie tych technologii umożliwi dalsze ograniczenie emisji dwutlenku węgla w Polsce przy zachowaniu strategicznej roli węgla jako surowca energetycznego zapewniającego bezpieczeństwo energetyczne państwa.

Zdaniem ministra środowiska, Polska jest w stanie nadal rozwijać się gospodarczo przy zapewnieniu realizacji zobowiązań do redukcji emisji określonych w pakiecie energetyczno-klimatycznym oraz kontynuacji wykorzystania węgla jako głównego surowca energetycznego w najbliższych 20 latach. Dalszy wzrost efektywności energetycznej, wprowadzanie kolejnych instrumentów rynkowych oraz rozwój i wdrożenie technologii czystego węgla pozwolą na niskoemisyjne rozwijanie się gospodarki.

Pytanie 3. Dlaczego Polska jako jeden z głównych reduktorów CO_2 nie miała decydującej pozycji w Kopenhadze? Przecież inne państwa nie mogą poszczycić się tak znaczną redukcją.

Stanowisko Polski w negocjacjach globalnych, w tym dotyczących nowego porozumienia w zakresie działań na rzecz ochrony klimatu po roku 2012, jest przygotowywane i prezentowane w ramach uzgadniania wspólnego stanowiska Unii Europejskiej, prezentowanego następnie podczas negocjacji przez Prezydencję. Unia Europejska określa swoje wspólne stanowiska w kluczowych, strategicznych kwestiach poprzez konkluzje rad tematycznych (Rada ds. Środowiska – kluczowe kwestie negocjacyjne

Rada ds. Gospodarczo-Finansowych ECOFIN – kwestie finansowe, Rada ds. Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych GAERC – kwestie pomocy rozwojowej) oraz Rady Europejskiej. Zawarte w konkluzjach stanowiska stanowią podstawę do prowadzenia negocjacji na forum międzynarodowym z innymi partnerami, zarówno z krajów rozwiniętych jak też z krajów rozwijających się. Rola, jaką Polska pełniła podczas Konferencji w Kopenhadze wynika więc ściśle z członkostwa naszego kraju w Unii Europejskiej. Należy podkreślić, że o znaczeniu naszego kraju świadczy fakt, iż przedstawiciel Polski jako jeden z sześciu krajów reprezentujących Unię Europejską brał udział w nieformalnych konsultacjach w trakcie segmentu wysokiego szczebla, w których udział wzięło 25 delegacji krajów rozwiniętych oraz 25 delegacji krajów rozwijających się. Nie można więc zgodzić się ze stwierdzeniem iż rola Polski w Kopenhadze została zmarginalizowana i pozbawiona jakiegokolwiek wpływu na końcowe ustalenia.

Pytanie 4. Czy polski rząd będzie się domagał od Komisji Europejskiej, aby ta opublikowała różnice między poziomami zobowiązań poszczególnych państw, różnice, które powstały między rokiem 2005 a rokiem 2008? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie konkretnych dat, a jeżeli nie, to proszę o przedstawienie przyczyn.

Pomiędzy rokiem 2005 a 2008 nie nastąpiły jakiekolwiek zmiany odnośnie do poziomów zobowiązań do redukcji emisji gazów cieplarnianych w ramach Protokołu z Kioto. Zawarte w Protokole zobowiązania, wyszczególnione są w załączniku B. Odnoszą się do okresu od 2008 do końca 2012 roku i wyglądają następująco:

Strona	**Ilościowe zobowiązanie do ograniczenia lub redukcji emisji** (% w odniesieniu do roku lub okresu bazowego)
Australia	108
Austria	92
Belgia	92
Bułgaria*	92
Kanada	94
Chorwacja*	95
Czechy*	92
Dania	92
Estonia*	92
Wspólnota Europejska	92
Finlandia	92
Francja	92
Niemcy	92
Grecja	92
Węgry*	94
Islandia	110
Irlandia	92
Włochy	92
Japonia	94
Łotwa*	92
Liechtenstein	92
Litwa*	92
Luksemburg	92
Monako	92
Niderlandy	92

Nowa Zelandia	100
Norwegia	101
Polska*	94
Portugalia	92
Rumunia*	92
Federacja Rosyjska*	100
Słowacja*	92
Słowenia*	92
Hiszpania	92
Szwecja	92
Szwajcaria	92
Ukraina*	100
Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii	92
Stany Zjednoczone Ameryki	93

* Kraje w procesie transformacji do gospodarki rynkowej

Należy jednak podkreślić, że zgodnie z art. 3 i art. 4 Protokołu z Kioto, Strony mogą podjąć wspólne zobowiązanie do redukcji emisji, zawierając między sobą odrębne porozumienie, w ramach którego każdej ze Stron przypisany zostanie odrębny cel redukcyjny.

Z takiej możliwości skorzystała Wspólnota Europejska. Stanowiących wtedy Wspólontę 15 krajów członkowskich (EU-15) zobowiązało sie do łącznej redukcji emisji gazów cieplarnianych o 8% pomiędzy rokiem 1990 a średnią roczną 2008–2012, przy czym odpowiedzialność poszczególnych krajów UE-15 jest różna, od redukcji o 28% w przypadku Luksemburga do wzrostu o 27% w przypadku Portugalii. Decyzja w tej sprawie została uzgodniona i przyjęta w 2002 roku w procesie tzw. wewnętrznego podziału zobowiązań (ang. *burden sharing*) na mocy decyzji Rady Europejskiej 2002/358/WE.

Podział zobowiązań do redukcji emisji w ramach decyzji z 2002 roku wygląda następująco ([+] oznacza pozwolenie na wzrost emisji, natomiast [-] zobowiązanie do jej zredukowania):

Portugalia	+27%
Grecja	+25%
Hiszpania	+15%
Irlandia	+13%
Szwecja	+4%
Francja	+0%
Finlandia	+0%
Holandia	-6,0%
Włochy	-6,5%
Belgia	-7,5%
Wielka Brytania	-12,5%
Austria	-13%
Dania	-21%
Niemcy	-21%
Luksemburg	-28%

Kraje, które przystąpiły do Wspólnoty po podjęciu decyzji o realizacji wspólnego zobowiązania, w tym Polska, nie są objęte tą decyzją i są zobowiązane do wykazania krajowych redukcji emisji zgodnie z celami przyjętymi w ramach protokołu z Kioto.

Do końca 2006 roku UE-15 udało się zredukować łączną emisję gazów cieplarnianych w stosunku do 1990 roku jedynie o 2,7%, przy czym w skali całej obecnej UE-27 wskaźnik ten wynosi 7,7%. Jednakże, dystans do osiągnięcia przez UE-15 celu, jakim jest redukcja emisji o 8%, wynosi ciągle ponad 5,3%. Ten niekorzystny obraz może poprawić fakt, że kalkulacja ta nie obejmuje redukcji emisji w wyniku realizacji projektów prowadzonych przez kraje UE-15 poza ich granicami, w ramach elastycznych mechanizmów z Kioto (Joint Implementation, Clean Development Mechanism). Nowe kraje członkowskie, w tym Polska, posiadają indywidualne zobowiązania i, z wyjątkiem prawdopodobnie Słowenii, nie będą miały trudności z ich wypełnieniem. Pozostałymi krajami wśród członków UE, które nie będą miały większych trudności z wypełnieniem celów Protokołu z Kioto są: Szwecja, Francja, Wielka Brytania i Grecja. Pozostałe na czele z Hiszpanią, Luksemburgiem i Austrią są obecnie dalekie od osiągnięcia założonych celów redukcyjnych.

Odnośnie do redukcji emisji gazów cieplarnianych w ramach Unii Europejskiej po roku 2012, konkluzją z posiedzenia Rady Europejskiej z marca 2007 roku przyjęte zostały założenia tzw. pakietu energetyczno-klimatycznego, w tym założenie o wspólnej redukcji emisji o 20% do roku 2020 w porównaniu do roku 1990. Ostateczny kształt pakietu został przyjęty w grudniu 2008 roku. Jednocześnie w swoim stanowisku Unia Europejska zadeklarowała, że jest gotowa na zwiększenie wspólnego celu redukcyjnego do roku 2020 do 30% pod warunkiem, że porównywalne zobowiązania zostaną podjęte przez pozostałe kraje rozwinięte oraz najbardziej zaawansowane kraje rozwijające się (Chiny, Indie, Brazylia, Republika Południowej Afryki, Republika Korei, Indonezja, Meksyk) zadeklarują ograniczenie wzrostu emisji w tym samym okresie o 15–30% w porównaniu do obecnie prognozowanych emisji. Zasady realizacji ww. zobowiązania redukcyjnego UE zostały określone w dyrektywie EU ETS oraz w decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2009/406/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie wysiłków podjętych przez państwa członkowskie, zmierzających do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych w celu realizacji do roku 2020 zobowiązań Wspólnoty dotyczących redukcji emisji gazów cieplarnianych (decyzja non-ETS). Aby w sposób kosztowo efektywny zrealizować zobowiązanie Wspólnoty dotyczące redukcji emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 20% poniżej poziomów z 1990 r., należy do roku 2020 r. zmniejszyć liczbę uprawnień do emisji przydzielonych w odniesieniu do tych instalacji o 21% poniżej ich poziomów emisji w 2005 r.

Polska, podobnie jak część nowych krajów członkowskich, w trakcie negocjacji pakietu wnosiła o zmianę roku bazowego, mając na uwadze wypełnienie celu redukcyjnego Protokołu z Kioto. Całkowite odcięcie się od roku bazowego Protokołu z Kioto spowodowałoby nieuwzględnienie wysiłków redukcyjnych Polski. W wyniku negocjacji za bazę do zobowiązań pakietu przyjęto rok 2005, ale Państwom Członkowskim, które dokonały największej redukcji emisji przyznano dodatkowo 2% z puli uprawnień. Polska otrzyma 27% uprawnień z tej części.

Należy podkreślić, że Konferencja w Kopenhadze zakończyła się jedynie przyjęciem „do wiadomości" przez Konferencję Stron Konwencji dokumentu nazwanego „Copenhagen Accord", który nie zawiera indykatywnych celów redukcji emisji dla stabilizacji emisji globalnej w określonym horyzoncie czasowym oraz nie zapewnia porównywalności celów redukcyjnych deklarowanych przez inne państwa z Załącznika I do konwencji. Dlatego też Rząd jest zdecydowanie przeciwny zwiększaniu obecnie celu redukcyjnego Unii Europejskiej do 30% jako mechanizmu wzmocnienia pozycji UE w negocjacjach, co jest postulowane przez niektóre państwa członkowskie. Rząd stanowczo opowiada się za przekazaniem do Sekretariatu UNFCCC do końca stycznia br. dotychczasowej wiążącej w ramach UE deklaracji dotyczącej celu redukcyjnego (20% do roku 2020 w porównaniu do roku 1990).

W opinii Rządu dotychczasowe cele redukcyjne zadeklarowane przez kluczowych emitentów gazów cieplarnianych nie mogą być uznane za porównywalne i nadal nie

uzasadniają w najmniejszym stopniu podejmowania decyzji w sprawie przejścia UE do wyższego celu 30%.

Rozważenie możliwości zwiększenia celu UE do 30% może nastąpić po ocenie ewentualnych deklaracji redukcyjnych pozostałych Stron, składanych do końca stycznia 2010 r. w ramach postanowień Porozumienia Kopenhaskiego, w tym przez Stany Zjednoczone oraz bardziej zaawansowane kraje rozwijające się tj. Chiny, Indie, Brazylię, Republikę Południowej Afryki, Republikę Korei, Indonezję, Meksyk), a także po ocenie skutków ekonomiczno-społecznych dla UE i państw członkowskich podjęcia tego kroku. Do tego czasu zdaniem Rządu UE nie powinna podejmować żadnych jednostronnych inicjatyw.

Uwzględniając powyższe, Rząd nie planuje zwrócenia się do Komisji Europejskiej o publikację różnic między poziomami zobowiązań poszczególnych państw, które powstały między rokiem 2005 a rokiem 2008, gdyż takie różnice nie nastąpiły.

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Propagowany przez czołowych polityków Platformy Obywatelskiej pomysł znaczącego ułatwienia dostępu do broni zbulwersował polskie społeczeństwo.

Obecnie zezwolenia na posiadanie broni są wydawane przez wojewódzkich komendantów Policji na podstawie dość restrykcyjnych przepisów. Dzięki temu, że nie każdy ma dostęp do broni, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej czują się bezpieczniej na polskich ulicach.

Pomysł zliberalizowania wspomnianych przepisów w istocie doprowadzi do tego, iż sklepy z bronią staną otworem przed większością dorosłych Polaków. Nie będą wymagane zezwolenia na broń gazową czy pneumatyczną, lecz jedynie na broń palną. Nie trzeba będzie już spełniać restrykcyjnych warunków. Każdy dorosły Polak, który nie leczy się psychiatrycznie, nie był karany i potrafi strzelać, będzie mógł otrzymać zezwolenie.

Kwestię ułatwiania dostępu do broni najlepiej rozpatrzyć w kontekście krwawych zamachów w szkołach w Stanach Zjednoczonych. Przykłady z USA uwidoczniają, jakie dramaty są związane z łatwym dostępem do broni oraz jakie rodzi to konsekwencje.

Biorąc pod uwagę, iż liberalizacja wymienionych przepisów w Polsce nie jest konieczna, a nawet nie jest potrzebna, zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Czy pomysł zliberalizowania przepisów o dostępie do broni jest częścią programu Platformy Obywatelskiej, która będzie realizowana? Jeżeli tak, to jak daleko sięga zakładana „liberalizacja" wspomnianych przepisów?

2. Jakie środki zostaną ewentualnie przedsięwzięte, by w Polsce nie dochodziło do takich dramatów, jakie w ostatnich latach miały miejsce w Stanach Zjednoczonych?

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 22 grudnia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043--2249/09) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Jana Dobrzyńskiego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku w sprawie ułatwienia dostępu do broni, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę poinformować, iż w Komendzie Głównej Policji zakończyły się prace nad projektem nowelizacji ustawy o broni i amunicji, które miały na celu:

- wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/51/WE z dnia 21 maja 2008 roku *zmieniającej dyrektywę Rady 91/477/EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni* (Dz.U.UE.L.2008.179.5),

- zmianę przepisów implementujących dyrektywę Rady z dnia 18 czerwca 1991 roku w sprawie *kontroli nabywania i posiadania broni* (Dz.U.UE.L.1991.256.51 z późn. zm.) – wykorzystując przy tym doświadczenia krajowe związane z funkcjonowaniem prawa w przedmiotowej materii,
- wprowadzenie innych zmian w ustawach, bezpośrednio związanych z dostosowaniem prawa krajowego do prawa Unii Europejskiej.

Przygotowany w Komendzie Głównej Policji projekt nowelizacji ustawy o broni i amunicji, przewiduje dokonanie zmiany m.in. przepisów dotyczących broni czarnoprochowej, broni gazowej, alarmowej i broni białej. Nie przewiduje on jednak zliberalizowania przepisów w zakresie poruszonym w przedmiotowym oświadczeniu. Projekt ten znajduje się obecnie na etapie uzgodnień wewnątrzresortowych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo" Sejmu RP do spraw związanych z ograniczeniem biurokracji, rozpatrywany jest projekt ustawy o broni i amunicji (sygn. FRSwP/B-182.2), który przygotowała Fundacja Rozwoju Strzelnictwa w Polsce. Ww. projekt ustawy o broni i amunicji jest projektem obywatelskim, wobec którego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wyraziło negatywne stanowisko.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska
oraz do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Sytuacja polskich przedsiębiorstw przemysłu drzewnego jest bardzo niepokojąca. Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego bije na alarm, ponieważ podjęte przez ministrów środowiska i gospodarki decyzje pozwoliły dyrektorowi generalnemu Lasów Państwowych po raz kolejny narzucić izbie gorsze, niż obowiązywały do tej pory, rozwiązania w handlu polskim drewnem na 2010 r. Oparte są one bowiem na otwartym systemie aukcyjnym, stanowiącym zaprzeczenie jakiejkolwiek stabilności i szans rozwoju przemysłu drzewnego. Niestety, jak twierdzą przedsiębiorcy, zignorowano wszelkie wysyłane przez nich sygnały o złej sytuacji przemysłu, a propozycji rozwiązań nie wzięto pod uwagę. Zamiast poprawić sytuację zaopatrzeniową, pogorszono ją.

Wprowadzone zmiany otwierają drogę do spekulacyjnych zakupów drewna i niszczenia polskich przedsiębiorstw przez pozbawienie ich dostępu do surowca. Zgodnie z obecnym porządkiem prawnym, dyrektor generalny Lasów Państwowych nie ma żadnych uprawnień do dysponowania drewnem, które jest mieniem Skarbu Państwa. Sytuacja wielu polskich przedsiębiorstw przerabiających drewno staje się krytyczna. Zaczyna się realizować scenariusz, przed którym przedsiębiorcy ostrzegali. Narzucony system sprzedaży otwiera spekulantom i wielkim koncernom szeroki dostęp do zasobów polskiego drewna, do dobra narodowego o strategicznym znaczeniu. Wielkie koncerny nie zawahają się wykorzystać swojej przewagi finansowej do przejęcia tych zasobów, by zrujnować polskie przedsiębiorstwa. Polscy przedsiębiorcy mają uzasadnione podejrzenia, że jest to planowe działanie nieuczciwej konkurencji, rozmyślnie oferującej nadmiernie zawyżone ceny w celu opanowania polskiego rynku.

Wychodząc naprzeciw postulatom polskich przedsiębiorców, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie natychmiastowych działań w celu sprawdzenia procedur sprzedaży drewna na pierwsze półrocze 2010 r. i, w miarę możliwości, o unieważnienie tych procedur w części opartej na tzw. systemowych przetargach nieograniczonych lub wskazanie innego skutecznego rozwiązania, a także objęcie tej sprzedaży kontrolą państwa.

Niestety, istniejąca sytuacja może w krótkim czasie doprowadzić do fali bankructw przedsiębiorstw, strat dochodów Skarbu Państwa i utraty setek miejsc pracy. Przedsiębiorcy pragną, aby w imię dobra polskiej gospodarki, zasady i reguły handlu drewnem pochodzącym z lasów należących do Skarbu Państwa, którym w całości dysponuje monopolista, Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe", zostały doprowadzone do takiej formy, jaka pozwoli na stabilne zaopatrzenie rodzimych zakładów i na rozwój przemysłu drzewnego.

Janina Fetlińska

Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, 2010.01.08

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z pismem z dnia 22 grudnia 2010 roku, znak: BPS/DSK-043-2251/09 dotyczącym oświadczenia złożonego przez senator Janinę Fetlińską w sprawie rozwiązań handlu polskim drewnem na rok 2010, wyjaśniam co następuje.

Zasady zachowania, ochrony i powiększania zasobów leśnych oraz zasady gospodarki leśnej w powiązaniu z innymi elementami środowiska i z gospodarką narodową określa ustawa z dnia 28 września 1991 roku o lasach (Dz.U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435 z późn. zm.). Zgodnie z art. 4 tej ustawy lasami stanowiącymi własność Skarbu Państwa zarządza Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, zwane „Lasami Państwowymi", nad którym nadzór sprawuje minister właściwy do spraw środowiska.

Stosownie do postanowień § 4 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1994 roku *w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe* (Dz. U. Nr 134, poz. 692) w Lasach Państwowych, w ramach sprawowanego zarządu, prowadzona jest podstawowa działalność gospodarcza obejmująca urządzanie, ochronę i zagospodarowanie lasu, utrzymanie i powiększenie zasobów i upraw leśnych, pozyskiwanie – z wyjątkiem skupu – drewna, a także jego sprzedaż w stanie nieprzerobionym. Należy zauważyć, że zgodnie z § 3 tego rozporządzenia działalność Lasów Państwowych i ich jednostek organizacyjnych jest prowadzona na podstawie rachunku ekonomicznego.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że określanie trybu sprzedaży drewna należy do kompetencji Lasów Państwowych.

Oznacza to, że w świetle obowiązujących przepisów prawa, Minister Skarbu Państwa nie posiada kompetencji w zakresie regulacji obrotu drewnem.

MINISTER
Aleksander Grad

Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA

Warszawa, 25.01.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2250/09 w sprawie oświadczenia złożonego przez senator Janinę Fetlińską na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 roku, przedstawiam niniejszą informację.

Szczegółowe zasady działania Lasów Państwowych określa Statut Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe stanowiący załącznik do zarządzenia nr 50 Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 18 maja 1994 roku w sprawie nadania statutu Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe. Na podstawie paragrafu 6 Statutu PGL LP Dyrektor Generalny Lasów Państwowych, w wykonaniu zadań określonych przez ustawę oraz przez przepisy wykonawcze do ustaw a także innych przepisów prawnych, wydaje zarządzenia i decyzje obowiązujące w Lasach Państwowych. **W myśl paragrafu 8.1 Statutu, to Dyrektor Generalny Lasów Państwowych, a nie Minister Środowiska czy Minister Gospodarki, ustala szczegółowe zasady prowadzenia gospodarki leśnej w lasach zarządzanych przez LP oraz zasady sprzedaży przez PGL LP drewna i innych produktów i usług.**

Dodatkowo informuję, że podstawowym działaniem statutowym PGL LP jest ochrona lasów w Polsce, pozyskanie drewna jest prowadzone w ramach zrównoważonej gospodarki leśnej. Dlatego ilość surowca drzewnego na rynku jest ograniczona do możliwości biologicznych lasów. Mając to na uwadze oraz zgodnie z zasadami wolnego rynku i równego dostępu do surowca drzewnego, PGL LP wprowadziło zarządzenie nr 52A z 31 października 2007 roku w sprawie ustalenia sposobu sprzedaży drewna przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, czyli Wewnętrzny Kodeks Leśny Handlowy. W kodeksie zostały również zawarte, zapisy chroniące kontrahentów i tajemnicę przedsiębiorstw PGL LP. Możliwości spekulacji handlowych istnieją w każdym systemie sprzedaży opartym na zasadach wolnego rynku. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe dokłada wszelkich starań, aby takie wypadki nie miały miejsca.

Dokonana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów analiza zasad sprzedaży drewna, obowiązujących w 2009 roku. z punktu widzenia ochrony konkurencji, *nie daje podstaw do formułowania negatywnych ocen. Stosowane przez PGL LP procedury przetargów nieograniczonych na sprzedaż drewna oraz zmniejszanie z roku na rok puli drewna przeznaczonej na sprzedaż w drodze przetargów ograniczonych, stanowi rozwiązanie, wydaje się wręcz korzystne dla rozwoju konkurencji. Przeprowadzanie przetargów nieograniczonych umożliwia bowiem wejście na rynek przemysłu drzewnego konkurentom, co jest zjawiskiem jak najbardziej pożądanym. Co więcej, przeprowadzanie otwartych aukcji wiąże się ze wzrostem roli ceny, jako głównego kryterium wyboru, przez Lasy Państwowe, kontrahentów. Jest to kryterium najwłaściwsze z punktu widzenia jasnych zasad funkcjonowania rynku.*

Należy przypomnieć, że w przeszłości funkcjonował już system, w którym sprzedaż drewna odbywała się niemal wyłącznie w drodze przetargów ograniczonych. Przed 2009 rokiem w przetargach takich mogli brać udział jedynie dotychczasowi kontrahenci LP, posiadający tzw. historię zakupów. Taka praktyka niewątpliwie zabezpieczała interesy przedsiębiorców od lat prowadzących działalność na rynku przemysłu drzewnego. Prowadziła jednak do dyskryminacji tych przedsiębiorców, którzy chcieli dopiero rozpocząć działalność na tym tynku. Nie mieli oni bowiem praktycznie żadnej możliwości nabycia większych ilości surowca drzewnego. Powodowało to, że wejście na rynek nowych konkurentów i rozwijanie przez nich działalności było niezwykłe utrudnione. Sytuacja ta sprzyjała także patologicznemu z ekonomicznego punktu widzenia zjawisku, jakim jest utrzymywanie się na rynku przede wszystkim przedsiębiorców najdłużej na nim działających, a niekoniecznie tych najbardziej efektywnych i innowacyj- nych.

Przedsiębiorcy przemysłu drzewnego oczekują od Rządu, by ten podjął działania ograniczające przedsiębiorcom zagranicznym dostęp do zasobów polskiego drewna. Nie jest wykluczone, że przemysł drzewny może zostać uznany za sektor polskiej gospodarki na tyle istotny, iż słusznym okaże się stworzenie specjalnego ustawodawstwa w tym zakresie. Wspieranie określonych grup przedsiębiorstw (np. małych i średnich) lub sektorów, jest jednak domeną Ministra Gospodarki i ten właśnie organ powinien mieć wiodącą rolę w podejmowaniu tego typu decyzji. Należy jednak zauważyć, że jakiekolwiek tego typu działania muszą być podejmowane ze świadomością możliwości ewentualnego naruszenia prawa Unii Europejskiej. Utrudnianie działalności przedsiębiorcom po-

chodzącym z krajów UE, może zostać uznane za działanie sprzeczne z rynkiem wewnętrznym i zakwestionowane przez Komisję Europejską.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że w Ministerstwie Środowiska odbyło się kilka spotkań, z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przemysłu drzewnego oraz kierownictwem Lasów Państwowych, których celem było omówienie instrumentów przeciwdziałania trudnej sytuacji w przemyśle drzewnym. W roku 2009, w wyniku tych spotkań, powołano zespół międzyresortowy, który wypracował wytyczne ustalania systemu sprzedaży drewna dla Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Wytyczne te uwzględniały obowiązujący porządek prawny oraz uwagi zgłoszone przez przemysł drzewny.

Obecna sytuacja gospodarcza stanowi wyzwanie zarówno dla przemysłu drzewnego, jak i dla Lasów Państwowych. Dzisiejszy rynek wymaga od przedsiębiorców, aby restrukturyzowali swoje zakłady, starając się zwiększyć sprzedaż oraz rentowność swoich zakładów.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Janusz Zaleski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska
oraz do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Nawiązując do złożonego przeze mnie na 38. posiedzeniu Senatu w dniu 16 lipca 2009 r. oświadczenia w sprawie powtarzających się w prasie sformułowań takich jak „polskie obozy koncentracyjne", „polski obóz zagłady w Sobiborze", „polski esesmański obóz zagłady" itp., zwracam się ponownie z wnioskiem o podjęcie bardziej zdecydowanych kroków przeciwko pojawiającym się coraz częściej w zachodnich mediach sformułowaniom, z których wynika, że za eksterminację Żydów w obozach koncentracyjnych odpowiedzialni są Polacy.

Zdaniem byłego prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Leona Kieresa i szefa pionu śledczego IPN Witolda Kuleszy mówienie o „polskich obozach zagłady" zalicza się do kłamstwa oświęcimskiego.

Kłamstwo oświęcimskie jest powszechnie potępiane jako twierdzenie niezgodne z prawdą historyczną oraz niezgodne z pamięcią i czcią dla ofiar Holocaustu. W wielu krajach, w tym w Polsce, istnieją obostrzenia prawne, nakładające na organy państwowe obowiązek ścigania z urzędu osób szerzących kłamstwo oświęcimskie. Dlatego też wzywam rząd Rzeczypospolitej Polskiej, a zwłaszcza Ministerstwo Spraw Zagranicznych, do zwrócenia uwagi rządom krajów, w których takie incydenty mają miejsce, że tego rodzaju sprzeczne z prawdą historyczną stwierdzenia są kłamstwem oświęcimskim, a więc przestępstwem ściganym z urzędu. Rząd RP powinien domagać się, aby autorzy takich tekstów byli pociągani do odpowiedzialności karnej. Polskie placówki dyplomatyczne powinny kierować, zamiast listów protestacyjnych do redakcji gazet, doniesienia o popełnieniu przestępstwa do odpowiednich organów sądowych.

Niewątpliwie domaganie się bardzo wysokiej kary pieniężnej, nawet 1 miliarda euro, oraz wielokrotnego publikowania sprostowań na pierwszych stronach gazet za podawanie przez media krzywdzących nas, Polaków, kłamstw, może się okazać jednym ze skutecznych sposobów zapobiegania rozprzestrzenianiu się tych głoszących nieprawdę sformułowań. Gdyby gazety i wydawnictwa musiały liczyć się z przegranymi procesami i płaceniem wysokich odszkodowań, w redakcjach zwracano by większą uwagę na tego typu zwroty, wysokie kary zmusiłyby zachodnich dziennikarzy do większej rozwagi i rzetelności. Procesy takie miałyby również duże znaczenie dla propagowania prawdy historycznej.

Janina Fetlińska

Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Warszawa, 4 stycznia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. (pismo nr BPS/DSK-043--2252/09 z dnia 22 grudnia 2009 r.), pragnę podkreślić, że Ministerstwo Spraw Zagra-

nicznych RP stale monitoruje użycie przez zagraniczne media sformułowania „polskie obozy koncentracyjne" i jest w pełni świadome wpływu podobnych zaniedbań na wizerunek Polski w świecie.

Prowadzona przez MSZ oraz polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne kampania edukacyjna skierowana do zagranicznych środków masowego przekazu, mająca na celu uświadomienie istoty historii nazistowskich obozów koncentracyjnych w okupowanej Polsce oraz przeciwdziałanie powstawaniu i szerzeniu wśród międzynarodowej opinii publicznej błędnych wobec prawdy historycznej sformułowań, jest skuteczna. Dowodem na efektywność kampanii jest fakt, że media, którym raz zwrócono uwagę na użycie błędnego określenia, sporadycznie ponownie dopuszczają się zaniedbania. Ponadto zagraniczni dziennikarze i eksperci, których wrażliwość na problematykę obozów zagłady wzrasta, są autorami coraz liczniejszych artykułów jednoznacznie przychylnych Polsce i wiernie odwzorowujących polską wizję historii.

Jednocześnie pragniemy zaznaczyć, że zdecydowana większość interwencji polskich placówek zagranicznych w redakcji mediów, które użyły dezinformującego sformułowania, kończy się natychmiastowym opublikowaniem sprostowania i korektą tekstu. Działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, mające na celu uwrażliwienie zagranicznych mediów na stosowanie prawidłowego nazewnictwa nazistowskich obozów zagłady, nie ograniczają się do kierowania listów protestacyjnych. Pragniemy zwrócić uwagę na podejmowane przez MSZ inicjatywy pozytywne: wizyty studyjne dla zagranicznych dziennikarzy, w których programie niemalże stałym elementem jest zwiedzanie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, organizowane przez instytuty polskie za granicą festiwale polskich filmów o tematyce żydowskiej, czy też wizyty polskich Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Ponadto polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne, uwzględniając uwarunkowania polityczne i historyczne państwa przyjmującego, starają się pozyskać do kampanii edukacyjno-informacyjnej miejscowe władze, środowiska opiniotwórcze oraz organizacje polonijne.

Władze państw, których mediom zdarza się zastosować krzywdzący dla Polski skrót myślowy, niezależnie od tego, czy ich ustawodawstwo przewiduje kary za negowanie Holokaustu czy też nie, w pełni dostrzegają niestosowność użycia sformułowania „polskie obozy koncentracyjne". Przykładem doskonałej współpracy władz polskich i miejscowych w tym obszarze jest wsparcie, jakie Pani Cornelia Pieper, wiceminister w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, udzieliła Ambasadzie RP w Niemczech, wystosowując do redakcji niemieckiej telewizji ZDF list protestacyjny, w którym uznała użycie przez dziennikarza sformułowania „polski obóz koncentracyjny" za niedopuszczalne oraz domagała się sprostowania ewidentnego błędu i unikania podobnych zaniedbań w przyszłości.

Jednocześnie pragniemy podkreślić, że do realizacji powierzonych mu zadań oraz osiągnięcia określonych celów politycznych Ministerstwo Spraw Zagranicznych wraz z podległymi przedstawicielstwami dyplomatycznymi powinno wykorzystywać przede wszystkim instrumenty dyplomatyczne, takie jak: przedstawienie i wyjaśnianie polskiego stanowiska, negocjacje oraz perswazja. Wspomniane środki nie tylko spotykają się z powszechną akceptacją społeczności międzynarodowej, ale przede wszystkim przynoszą wymierne korzyści polityczne.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakuba Szulca

Nawiązując do odpowiedzi Pana Ministra na oświadczenie złożone przeze mnie i pana senatora Gogacza na posiedzeniu Senatu w dniu 7 października 2009 r. w sprawie świadczeń pielęgniarskich w podstawowej opiece zdrowotnej i świadczeń opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej przyznaję, że Pan Minister w sposób obszerny przywołał obowiązujące akty prawne dotyczące poruszanej przez nas sprawy, jednak nie odniósł się Pan Minister do poruszonych zagadnień i nie wskazał sposobu kontynuacji opieki nad zadeklarowanymi pacjentami w ich miejscu zamieszkania, co było przedmiotem wystąpienia.

Środowiska pielęgniarskie zwracają uwagę na niezrozumienie przez Ministerstwo Zdrowia problemu w świetle przyjętych rozwiązań prawnych. Pan minister wskazuje co prawda na hipotetyczną możliwość realizacji zadań przez pielęgniarkę POZ, jednak po analizie całokształtu zadań pielęgniarki POZ w odniesieniu do liczby zadeklarowanych do niej świadczeniobiorców (do 2 tysięcy 750 osób) żaden zapis nowego rozporządzenia nie daje praktycznej możliwości świadczenia usług zgodnie z zakresem kompetencji pielęgniarki POZ. Właśnie ta kwestia była i nadal pozostaje przedmiotem niepokoju zarówno pacjentów, jak i pielęgniarek.

W świetle tego nie można zgodzić się z udzieloną odpowiedzią, że „likwidacja metody zadaniowej przy rozliczaniu realizacji świadczeń pielęgniarki POZ nie ma przełożenia na dostępność do tych świadczeń". Niestety – ma i należy ten fakt podkreślić. Według przytaczanego zarządzenia nr 105/2008/DOS pielęgniarka POZ mogła mieć pod swoją opieką populację liczącą do 2 tysięcy 750 osób (metoda kapitacyjna) bądź realizować pielęgniarską opiekę domową nad ośmioma ciężko chorymi (metoda zadaniowa). Przytoczona odpowiedź błędnie łączy te dwie metody. Pielęgniarka POZ nie mogła realizować obu form opieki jednocześnie. Należy podkreślić, że pacjenci, którzy uzyskali do 60 pktów w skali Barthel i są objęci dotychczasową opieką zadaniową, wymagają specjalistycznych procedur oraz czasu na ich realizację. Rozwiązania przyjęte w nowych rozporządzeniach pomijają istnienie potrzeb tej grupy świadczeniobiorców.

Przedstawione w piśmie Pana Ministra informacje odnośnie do rozliczania przyjętej przez pielęgniarkę w 2009 r. formy zadaniowej nie odnoszą się do rozliczania pracy pielęgniarki w 2010 r. i nie były przedmiotem wątpliwości.

Sygnalizowane zaś regulacje dotyczące zwiększenia dostępności do pielęgniarskiej długoterminowej opieki domowej, mimo rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych, do dnia dzisiejszego nie doczekały się rozwiązań organizacyjnych (warunków zawierania i realizacji umów) w Narodowym Funduszu Zdrowia. Wątpliwości oraz uzasadnione obawy środowiska pacjentów i pielęgniarek w dalszym ciągu pozostają bez rzeczowego wyjaśnienia.

W odniesieniu do odpowiedzi Pana Ministra, która wzbudziła szereg wątpliwości, Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych podpisała Stanowisko nr 38 z dnia 2 grudnia 2009 r. w sprawie pilnego ogłoszenia konkursów ofert w przedmiocie pielęgniarskiej opieki długoterminowej, którego fragment pozwalam sobie przytoczyć: „Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych, działając w imieniu osób przewlekle chorych, niepełnosprawnych, niezdolnych do samodzielnej codziennej egzystencji, w tym mieszkańców domów pomocy społecznej, wyraża stanowczy protest w związku z brakiem działań ministra zdrowia, prezesa NFZ, zmierzających do zawarcia umów na realizację świadczeń w zakresie pielęgniarskiej opieki długoterminowej. Brak podjęcia natychmiastowych działań pozbawi od 1 stycznia 2010 r. tysiące pacjentów wyżej wymienionej pielęgniarskiej opieki. Oczekujemy zastosowania rozwiązań prawnych, które zagwarantują ciągłość tej opieki".

Uprzejmie proszę Pana Ministra o wzięcie pod uwagę przytoczonego stanowiska Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych i podjęcie działań, które zabezpieczą pielęgniarską opiekę długoterminową osobom przewlekle chorym i niepełnosprawnym.

Janina Fetlińska

Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 2010.01.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską, przekazane przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-2253/09) w sprawie świadczeń pielęgniarskich w podstawowej opiece zdrowotnej i świadczeń opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Uprzejmie wyjaśniam, że w 2009 roku finansowanie świadczeń pielęgniarki POZ realizowane było według wskazanej przez świadczeniodawcę we wniosku o zawarcie umowy metody finansowania świadczeń, to jest metody zadaniowej lub kapitacyjnej. W następstwie wydania przez Prezesa NFZ zarządzenia Nr 36/2009/DSOZ z dnia 30 lipca 2009 r., zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, metoda zadaniowa finansowania ww. świadczeń została zlikwidowana. Podjęta decyzja dotycząca likwidacji zadaniowej metody finansowania świadczeń pielęgniarskich w POZ wynika z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie Funduszu, spowodowanych niższymi od planowanych na 2009 r. oraz prognozowanymi na 2010 r. przychodami NFZ z tytułu składki na ubezpieczenie zdrowotne, co uniemożliwiło w 2009 r. dyrektorom oddziałów wojewódzkich Funduszu podejmowanie nowych zobowiązań finansowych wobec świadczeniodawców.

Należy podkreślić, iż pielęgniarki POZ w ramach zawartych umów zobowiązane były i są do sprawowania pielęgniarskiej opieki domowej w POZ nad pacjentami, którzy złożyli deklarację wyboru pielęgniarki POZ, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 214, poz. 816).

W celu zapewnienia ciągłości opieki wobec tej grupy świadczeniobiorców od dnia 1 stycznia do dnia 28 lutego 2010 roku świadczenia będą realizowane przez pielęgniarską opiekę domową w POZ finansowaną metodą zadaniową – na zasadach obowiązujących w 2009 roku. Zabezpieczenie tych świadczeń nastąpi poprzez przedłużenie umów w zakresie pielęgniarki POZ – zadaniowa metoda finansowania oraz umów o udzielanie świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej – pielęgniarska opieka długoterminowa domowa.

Natomiast od dnia 1 marca 2010 r. zgodnie z rozporządzeniem zmieniającym rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz. U. Nr 217, poz. 1688), świadczeniobiorcom udzielane będą świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach

opieki długoterminowej, na podstawie umów zawartych ze świadczeniodawcami po wcześniejszym przeprowadzeniu postępowań konkursowych. Przepisy rozporządzenia wskazują, że pielęgniarka będzie mogła jednoczasowo opiekować się nie więcej niż 6 świadczeniobiorcami przebywającymi pod różnymi adresami i nie więcej niż 12 świadczeniobiorcami przebywającymi pod tym samym adresem zamieszkania np. w domu pomocy społecznej.

Nie wszyscy świadczeniobiorcy, którzy dotychczas korzystali z pielęgniarskiej opieki domowej w POZ, będą kwalifikowani do objęcia pielęgniarską opieką długoterminową domową, ze względu na obowiązujące kryteria. Pielęgniarska opieka domowa w POZ realizowana przez pielęgniarkę POZ w domu lub w miejscu pobytu świadczeniobiorcy, dotyczyła wyłącznie tych świadczeniobiorców, u których stwierdzono ograniczenie sprawności psychofizycznej spowodowane procesem chorobowym i których ocena stanu samoobsługi, według skali opartej na skali Barthel, wynosiła nie więcej niż 60 punktów. Natomiast do objęcia pielęgniarską opieką długoterminową domową będą kwalifikowane osoby, u których ocena stanu samoobsługi wynosi od 0 do 40 punktów według skali opartej na skali Barthel. Powyższe nie oznacza jednak, iż osoby, które ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarskich zostaną ich pozbawione. Pielęgniarka POZ realizuje i od 1 marca 2010 r. nadal będzie zobowiązana, na podstawie umowy zawartej z Funduszem, realizować kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opiekę pielęgniarską, zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i w warunkach domowych, na rzecz zadeklarowanych do niej świadczeniobiorców.

Zadania pielęgniarki POZ może wykonywać pielęgniarka, która w ramach kształcenia podyplomowego uzyskała wymaganą specjalizację lub kurs kwalifikacyjny, ewentualnie jest w trakcie kształcenia podyplomowego i podpisała umowę z Funduszem na realizację świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej lub jest zatrudniona u świadczeniodawcy, który podpisał umowę z Funduszem na realizację tych świadczeń.

Pielęgniarki, jako świadczeniodawcy działają w ramach indywidualnych albo grupowych praktyk pielęgniarskich lub NZOZ-u lub wykonują zadania u świadczeniodawcy (SPZOZ, NZOZ) w rodzaju świadczeń jakimi są świadczenia podstawowej opieki zdrowotnej. Kwalifikacje pielęgniarek, które realizowały świadczenia pielęgniarki POZ w ramach zadaniowej metody finansowania są właściwe dla pielęgniarek, które wyrażą chęć przystąpienia do konkursu na realizację świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej, co potwierdza Fundusz. Dlatego też ta grupa pielęgniarek ma możliwość realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej lub może udzielać świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej finansowanych metodą kapitacyjną wobec zadeklarowanych świadczeniobiorców.

Mając na uwadze powyższe, należy jeszcze raz podkreślić, iż wszyscy świadczeniobiorcy, w tym również mieszkańcy domów pomocy społecznej, którzy dokonali wyboru pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej na podstawie deklaracji wyboru, niezależnie od przyjętej w umowie przez świadczeniodawcę metody finansowania świadczeń, będą objęci kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opieką pielęgniarską, zgodnie z zakresem kompetencji pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej. Natomiast wobec osób wymagających wzmożonej opieki będą realizowane świadczenia pielęgniarskiej opieki długoterminowej realizowanej w domu świadczeniobiorcy.

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej i innych senatorów

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Zacytuję treść zamieszczonego w internecie, na stronie portalu medycznego, artykułu z 14 grudnia 2009 r.

„Łódź – dyrekcja szpitala oskarżyła cztery szefowe strajku pielęgniarek o prowadzenie nielegalnego strajku. Pielęgniarki prowadziły strajk przez 11 dni. Dyrekcja wyliczyła straty szpitala na ponad milion złotych. Obecnie sprawa jest w sądzie jako proces karny. Prokuratura żąda dla pielęgniarek kary grzywny od 1,5 do 3 tys. złotych. W przypadku jednej pielęgniarki prokuratura uważa, że można sprawę umorzyć. Dlaczego? Bo ona jako jedna namawiała pozostałe trzy pielęgniarki do przerwania protestu, argumentując to faktem «nielegalności strajku». Pozostałe trzy pielęgniarki według prokuratury były świadome, że «wiedziały, że referendum strajkowe było przeprowadzone niezgodnie z przepisami i że naruszają ustawę o rozwiązywaniu sporów zbiorowych». Pielęgniarki zostały zwolnione z pracy dyscyplinarnie. Odwołały się do Sądu Pracy, który wyda wyrok po zakończeniu wyżej opisanego procesu. Dyrekcja zawsze stała na stanowisku, że będzie się domagać od prowadzących strajk pielęgniarek odszkodowania w wysokości ponad miliona złotych. Swoje dalsze działanie uzależniła od wyroku w kończącym się procesie. Sprawę opisuje dodatek łódzki «Gazety Wyborczej».”

W związku z tą sytuacją, w imieniu swoim i moich kolegów zwracam się do pani minister Ewy Kopacz z prośbą o informacje w sprawie prawidłowości postępowania przez dyrekcję szpitala w stosunku do pielęgniarek prowadzących tak zwany nielegalny strajk, zaś do pana ministra Krzysztofa Kwiatkowskiego, ministra sprawiedliwości – o informację dotyczącą stanu toczącego się postępowania karnego.

Janina Fetlińska
Stanisław Zając
Kazimierz Wiatr
Stanisław Karczewski
Waldemar Kraska

Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 2010.01.18

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymaniem oświadczenia Pani Senator Janiny Fetlińskiej złożonego wspólnie z innymi senatorami podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie nielegalnego strajku pielęgniarek w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym im. Barlickiego w Łodzi, proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Sąd Rejonowy w Łodzi uznał, że strajk zorganizowany przez pielęgniarki we wrześniu 2008 r. był nielegalny w rozumieniu przepisów ustawy o rozwiązywaniu sporów

zbiorowych. W ocenie sądu strajk powinien zostać ogłoszony na podstawie wyników referendum przeprowadzonego wśród wszystkich pracowników szpitala, a nie tylko tej grupy zawodowej która brała udział w proteście.

Zgodnie z art. 173 Konstytucji RP, sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. W związku z powyższym Minister Zdrowia nie jest uprawniony do dokonywania oceny działań i decyzji niezależnego sądu, który prowadził postępowanie wszczęte w związku z wniesionym przez dyrektora szpitala uzasadnionym podejrzeniem o popełnieniu przestępstwa.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 26.01.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską wspólnie z innymi Senatorami podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., przesłane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 22 grudnia 2009 r., w odniesieniu do zapytania o stan postępowania w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi uprzejmie informuję, co następuje.

W dniu 13 marca 2009 r. do wymienionego Sądu wpłynęły akta sprawy 2 Ds. 1920/08 Prokuratury Rejonowej Łódź-Śródmieście wraz z wnioskiem prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania prowadzonego przeciwko Małgorzacie H., Marioli B., Bernadecie Cz. i Alicji M. oskarżonych o popełnienie czynu z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. Nr 55, poz. 236 ze zm.) i wyznaczenie, co do wszystkich oskarżonych, rocznego okresu próby.

Na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2009 r. oskarżone złożyły oświadczenia, iż nie wyrażają zgody na warunkowe umorzenie postępowania, dlatego Sąd na podstawie art. 341 § 2 k.p.k. skierował sprawę do rozpoznania na rozprawie, której termin wyznaczył na 18 czerwca 2009 r. i zobowiązał prokuratora do uzupełnienia wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przez dokonanie czynności określonych w art. 333 § 1 i 2 k.p.k.

W toku postępowania sąd dopuszczał dowody z urzędu oraz uwzględniał wnioski dowodowe stron.

W dniu 14 grudnia 2009 r. zapadł wyrok, którym wymieniony Sąd Rejonowy po dokonaniu modyfikacji zarzutu postawionego przez prokuratora, na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec wszystkich oskarżonych warunkowo umorzył na okres próby jednego roku co do oskarżonej Bernadety Cz. i dwóch lat – co

do pozostałych trzech oskarżonych. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązano oskarżone do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego Szpitala następujących kwot: wobec oskarżonych Małgorzaty H. i Alicji M. – po 4.000 zł w terminie 18 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku; wobec Marioli B. – 2.500 zł w terminie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, a wobec Bernadety Cz. – 1.500 zł w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku.

W obszernym, liczącym 73 strony, uzasadnieniu Sąd szczegółowo przedstawił motywy rozstrzygnięcia, w tym ocenę stopnia społecznej szkodliwości zachowań i zawinienia oskarżonych w aspekcie zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję, że wyrok ten nie jest prawomocny. O ile strony postępowania zakwestionują to orzeczenie i wniosą apelacje, sąd II instancji, w ramach kontroli odwoławczej, dokona oceny prawidłowości postępowania Sądu Rejonowego i wydanego wyroku.

Z poważaniem

Jacek Czaja

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

W dniu 10 grudnia 2009 r. odbyła się w Lublinie debata publiczna na temat polityki finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia. Owocem tej debaty jest przyjęte stanowisko, którego treść pozwalam sobie teraz przytoczyć.

My – podpisani pod tym stanowiskiem mieszkańcy Lubelszczyzny, związkowcy, lekarze, pielęgniarki, pozostali pracownicy i pacjenci – wyrażamy swój ostry sprzeciw wobec polityki zdrowotnej Narodowego Funduszu Zdrowia i jej wpływu na funkcjonowanie ochrony zdrowia w województwie lubelskim, a jednocześnie solidaryzujemy się z dyrektorami szpitali w ich walce o kontrakty adekwatne do potrzeb zdrowotnych mieszkańców naszego województwa. Zmiana podziału środków finansowych, polegająca na zmniejszeniu nakładów na szpitale i świadczenia specjalistyczne o 10–15%, stanowi zagrożenie dla działalności szpitali i związanych z nimi poradni specjalistycznych. Niepłacenie szpitalom przez Lubelski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia za tak zwane nadwykonania, niezapłacenie za drugie półrocze 2008 r. i pierwsze półrocze 2009 r. doprowadziły do odwoływania zaplanowanych zabiegów specjalistycznych oraz przyjęć w poradniach szpitalnych. Zamiast obiecanej jeszcze na początku roku koncepcji otwartych konkursów, fundusz oferuje aneksy do obowiązujących umów. Aneksy te zakładają obniżenie kontraktów średnio o 15%, jednocześnie zobowiązując szpitale do kontynuowania umów z Narodowym Funduszem Zdrowia bez względu na ich wartość, w nadziei, że może pieniądze się znajdą.

Kontrowersje musi budzić fakt, że obniżki dotyczą tylko i wyłącznie lecznictwa zamkniętego, to jest szpitali. Przyszłoroczny kontrakt na świadczenia lecznicze w lecznictwie zamkniętym zmniejszono o 10–15%. To na przykład dla szpitala klinicznego nr 4 w Lublinie oznacza 23 miliony zł mniej, czyli tyle, ile Lubelszczyzna otrzymała w wyniku wprowadzenia korzystniejszego algorytmu. Dla szpitali powiatowych zmniejszenie kontraktu o 15%, to 3–5 milionów zł mniej dla szpitala. Oznacza to konieczność zamykania oddziałów szpitalnych i jeszcze dłuższe kolejki chorych oczekujących na leczenie. Na przykład szpital w Puławach, którego dotychczasowy kontrakt był niższy niż próg rentowności, otrzymał propozycję kontraktu na 2010 r. niższego o 5 milionów zł w stosunku do roku ubiegłego. Podpisanie przez szpital tego kontraktu oznacza ograniczenie liczby pacjentów o około sześć, siedem tysięcy i likwidację co najmniej sześciu spośród istniejących obecnie oddziałów. Nadwykonania puławskiego szpitala zamykają się sumą około 16 milionów zł i stanowią około połowy zadłużenia jednostki. W sumie NFZ nie zapłacił szpitalom lubelskim ponad 126 milionów zł za tak zwane nadwykonania.

Jeżeli chodzi o podział środków na służbę zdrowia, to sytuacja na Lubelszczyźnie jest najgorsza w całej Polsce. Dlatego domagamy się od Narodowego Funduszu Zdrowia, po pierwsze, zapłaty świadczeniodawcom należności z tytułu świadczeń ponadlimitowych za lata 2008–2009, po drugie, umożliwienia szpitalom Lubelszczyzny podpisania umów w wysokości umożliwiającej zapewnienie mieszkańcom naszego województwa specjalistycznej opieki zdrowotnej, czyli kontraktu na poziomie dwukrotnej wartości świadczeń wykonanych w pierwszym półroczu 2009 r., i, po trzecie, uruchomienia dotacji celowej z budżetu państwa, wyrównującej niedobór środków finansowych na działalność szpitali.

Pod tym stanowiskiem podpisało się trzydziestu pięciu uczestników debaty, w tym wygłaszający to oświadczenie.

Proszę pana prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o to, żeby odniósł się do tego stanowiska i wyraził swoją opinię.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 7 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2256/09, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gogacza na 46. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2009 r., dotyczące w szczególności poziomu finansowania leczenia szpitalnego w województwie lubelskim w roku 2010 oraz braku zapłaty za tzw. „nadwykonania" za lata 2008–2009, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W dniu 16 grudnia 2009 r. Minister Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów zatwierdził zmianę planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2010 r., będącą konsekwencją przepisu art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 25 września 2009 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 178, poz. 1374), skutkującej w szczególności zmianą algorytmu podziału środków na koszty świadczeń opieki zdrowotnej pomiędzy oddziały wojewódzkie Funduszu.

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 118 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity – Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), planowane środki na pokrycie kosztów finansowania przez oddziały wojewódzkie Funduszu świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych, z wyłączeniem środków odpowiadających przychodom wymienionym w art. 125, dzieli się pomiędzy oddziały wojewódzkie Funduszu uwzględniając:

1) liczbę ubezpieczonych zarejestrowanych w oddziale wojewódzkim Funduszu;
2) wydzielone, według wieku i płci, grupy ubezpieczonych oraz wydzielone grupy świadczeń opieki zdrowotnej, w tym świadczenia wysokospecjalistyczne;
3) ryzyko zdrowotne odpowiadające danej grupie ubezpieczonych, w zakresie danej grupy świadczeń opieki zdrowotnej, w porównaniu z grupą odniesienia.

Jednocześnie, zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 25 września 2009 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez dany oddział wojewódzki NFZ w planie finansowym NFZ na 2010 rok, o którym mowa w art. 121 ust. 3 i 5 oraz art. 123 ust. 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, nie może być niższa niż wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez ten oddział wojewódzki NFZ w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia na 2009 rok, obowiązującym w dniu 30 czerwca 2009 r.

Zgodnie z delegacją zawartą w art. 119 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Minister Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów, po zasięgnięciu opinii Prezesa Funduszu, wydał rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie szczegółowego trybu i kryteriów podziału środków pomiędzy centralę i oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych (Dz. U. Nr 193, poz. 1495), uwzględniając znowelizowane przepisy art. 118 (nowy algorytm podziału środków).

Ustalony na 2010 r. zgodnie z ww. rozporządzeniem wskaźnik udziału środków na koszty świadczeń opieki zdrowotnej Lubelskiego OW NFZ do kosztów świadczeń opieki zdrowotnej wszystkich oddziałów wyniósł 4,46% i jest większy o 0,03% od wskaź-

nika obowiązującego przed zmianą (wg poprzedniego algorytmu, wynoszącego 4,43%).

Przełożyło się to na zwiększenie środków na koszty świadczeń opieki zdrowotnej dla Lubelskiego OW NFZ o 15 432 tys. zł, co daje dynamikę na poziomie 100,53%.

Ponadto, uprzejmie informuję, że w dniu 18 grudnia 2009 r. Prezes Funduszu dokonał kolejnych zmian planu finansowego Funduszu na rok 2010:

- w trybie art. 124 ust. 7 i 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity – Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) – uruchomienie rezerwy na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w ramach migracji ubezpieczonych;
- w trybie art. 124 ust. 6 i 9 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – uruchomienie rezerwy ogólnej uwzględnionej w planie finansowym Funduszu na rok 2010;
- w trybie art. 124 ust. 4 i 9 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – zmiana planu finansowego w zakresie środków na koszty realizacji zadań zespołów ratownictwa medycznego.

W wyniku ww. zmian planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2010 środki na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w Lubelskim OW NFZ zostały ustalone na poziomie 2 957 928 tys. zł, tj. 101,85% wartości planu finansowego na 2009 r. obowiązującego w dniu 30 czerwca 2009 r. (będącym punktem odniesienia do określenia wartości środków na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym na rok 2010, art. 2 ustawy z dnia 25 września 2009 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych), w tym na leczenie szpitalne – 1 426 857 tys. zł, tj. 119,35% wartości planu pierwotnego na 2010 r., wynoszącego 1 195 508 tys. zł oraz 101,27% wartości planu finansowego na 2009 r. obowiązującego w dniu 30 czerwca 2009 r., wynoszącego 1 408 919 tys. zł.

Odnosząc się do kwestii „nadwykonań" uprzejmie informuję, że środki finansowe jakimi dysponuje Narodowy Fundusz Zdrowia i jakie kieruje na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej są ograniczone, bowiem pochodzą one w szczególności ze składek na ubezpieczenie zdrowotne, a ich wartość w danym roku jest określona w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia zatwierdzonym przez Ministra Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów, sporządzonym zgodnie z uregulowaniami art. 120 i 121 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Jednoczenie uprzejmie wyjaśniam, iż zgodnie z art. 132 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych jest umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawarta pomiędzy świadczeniodawcą, a dyrektorem oddziału wojewódzkiego Funduszu, określająca między innymi: rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, kwotę zobowiązania Funduszu wobec świadczeniodawcy oraz zasady rozliczeń pomiędzy Funduszem a świadczeniodawcą (art. 136 przedmiotowej ustawy), przy czym zgodnie z art. 132 ust. 5 ustawy wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu.

Fundusz dokonując zakupu świadczeń zdrowotnych kieruje się w szczególności koniecznością zabezpieczenia świadczeniobiorcom jak najlepszego dostępu do świadczeń zdrowotnych, zaś finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej odbywa się zgodnie z postanowieniami umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, co oznacza, że zrealizowane w danym okresie sprawozdawczym świadczenia opieki zdrowotnej, zarówno udzielone ze względu na zagrożenie życia i zdrowia, jak i tzw. planowe, wskazane przez świadczeniodawcę do rozliczeń, finansowane są do poziomu określonego w planie rzeczowo-finansowym stanowiącym załącznik do umowy. Świadczeniodawcy zawierając z Narodowym Funduszem Zdrowia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej mają świadomość, iż zrealizowane świadczenia zostaną rozliczone do kwoty zobowiązania określonej w umowie, a ewentualne sfinansowanie świadczeń ponad-

umownych może nastąpić dopiero po rozliczeniu zawartych umów, potwierdzeniu sald rozliczeń i zbilansowaniu środków, których nie wykorzystali świadczeniodawcy realizujący kontrakty w danym okresie rozliczeniowym poniżej planu.

Z poważaniem

PREZES
NARODOWEGO
FUNDUSZU ZDROWIA
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Niniejszym wyrażam poparcie dla stanowiska Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 24 listopada 2009 r. w zakresie konieczności dokonania pilnych zmian w odniesieniu do aktualnej sytuacji dotyczącej ochrony zdrowia na Warmii i Mazurach. Jak wykazują członkowie sejmiku, wzrost liczby świadczeń wykonywanych ponad limity wskazane w umowach zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia w okresie od stycznia do września bieżącego roku wyniósł 77 milionów zł. W tym niezapłacone świadczenia ratujące życie to kwota sięgająca aż 30 milionów złotych. Sytuacja ta powoduje ograniczenie dostępności do świadczeń zdrowotnych i stanowi zagrożenie dla zachowania płynności finansowej podmiotów.

Chciałbym również zwrócić uwagę Pani Minister na tragiczną sytuację szpitali psychiatrycznych w województwie warmińsko-mazurskim. W szpitalu psychiatrycznym w Olsztynie ponad połowa lekarzy złożyła wypowiedzenia, co w konsekwencji może doprowadzić do całkowitego paraliżu placówki. Szpitale psychiatryczne na Warmii i Mazurach mają najniższą w kraju wycenę punktu, która wynosi 8,70 zł, podczas gdy średnia krajowa wynosi 10,42 zł. Niniejsza dysproporcja nie jest uzasadniona.

W związku z wyżej wskazanymi okolicznościami kieruję do Pani Minister następujące pytania.

1. Czy istnieje możliwość przesunięcia środków ujętych w planie finansowania warmińsko-mazurskiego oddziału NFZ przeznaczonych na świadczenia z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej na opłacenie świadczeń wykonanych ponad limity w lecznictwie szpitalnym?

2. Jakie czynności zamierza podjąć resort ochrony zdrowia w celu poprawy sytuacji szpitali psychiatrycznych w województwie warmińsko-mazurskim?

Z poważaniem
Ryszard Górecki

Stanowisko

Warszawa, 2010.01.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Senatorze,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Ryszarda Góreckiego, Senatora RP, złożonego na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 roku, w sprawie aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia w woj. warmińsko-mazurskim, przekazanego przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2257/09, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu odpowiedzi na ww. oświadczenie do dnia 3 lutego 2010 roku.

Przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi podyktowane jest koniecznością uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia niezbędnych informacji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.05

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Ryszarda Góreckiego, Senatora RP, złożone na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 roku, *w sprawie aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia w woj. warmińsko-mazurskim*, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2257/09, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia. Ww. zadania w imieniu Funduszu realizują dyrektorzy oddziałów wojewódzkich Funduszu (art. 107 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej), gdyż właśnie oni posiadają najpełniejszą wiedzę dotyczącą zapotrzebowania na liczbę i rodzaj świadczeń zdrowotnych w danym regionie, przy jednoczesnej odpowiedzialności za efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi kierowanych przez siebie oddziałów.

W związku z powyższym w ramach nadzoru sprawowanego nad Narodowym Funduszem Zdrowia Minister Zdrowia zwrócił się do Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do sytuacji w zakresie finansowania lecznictwa psychiatrycznego i leczenia uzależnień, według informacji dyrektora Oddziału, rozmowy na temat finansowania świadczeń w ww. rodzaju, były prowadzone od marca 2009 r. Oddział przyjął ostatecznie rozwiązanie podwyższenia ceny osobodnia w lecznictwie stacjonarnym (oddziały szpitalne) w drodze podniesienia ceny punktu z 8,70 zł do 9,60 zł. Dyrektor Oddziału poinformował ponadto, że wszyscy świadczeniodawcy podpisali protokoły renegocjacji na 2010 rok.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę, iż zawieranie przez Narodowy Fundusz Zdrowia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej odbywa się w drodze konkursu ofert albo rokowań (art. 139 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych). Zgodnie z art. 148 przedmiotowej ustawy, porównanie ofert w toku postępowania konkursowego obejmuje między innymi: jakość udzielanych świadczeń, kwalifikacje personelu, wyposażenie, liczbę oferowanych świadczeń oraz ich cenę, która zgodnie z art. 142 ust. 6 ww. ustawy może być przedmiotem negocjacji. Przy rozpatrywaniu wysokości ceny jednostki rozliczeniowej, istotne są również możliwości finansowe Funduszu, a efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi oddziałów, zgodnie z treścią art. 107 ust. 5 pkt 1 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, należy do zadań dyrektorów oddziałów wojewódzkich.

W związku z powyższym mogą wystąpić różnice w cenie w kontraktach zawieranych ze świadczeniodawcami.

Odnosząc się do sprawy nadwykonań, uprzejmie informuję, iż zgodnie z przepisami art. 132 ust. 1 oraz art. 136 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej jest umowa, która określa m.in. rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, zasady rozliczeń pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia

a świadczeniodawcami oraz kwotę zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia wobec świadczeniodawcy. W związku z tym, co do zasady, świadczenia są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia do wysokości limitów określonych umową. Natomiast możliwość sfinansowania dodatkowych świadczeń zrealizowanych ponad limit określony umową może być rozważane w konkretnej sytuacji, wynikającej m.in. z dysponowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia dodatkowymi środkami finansowymi.

Powyższe wynika również z konstrukcji przepisów art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dotyczących gospodarki finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z którymi plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia jest zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Jednocześnie, zgodnie z art. 132 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, łączna suma zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odnosząc się do kwestii udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przez świadczeniodawców należy zwrócić uwagę, że umowa pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcą zawarta na okres oznaczony (np. na rok) nakłada na świadczeniodawcę obowiązek udzielania świadczeń przez cały ten okres. Kolejność udzielania tych świadczeń zależy od ich rodzaju. Nie ulega wątpliwości, że świadczenia opieki zdrowotnej udzielane w stanach nagłych bądź kwalifikujące się do grupy świadczeń tzw. „nielimitowanych" (m.in. porody, leczenie inwazyjne ostrych zespołów wieńcowych, populacyjne badania przesiewowe), powinny być udzielane przez świadczeniodawców niezwłocznie oraz bezwzględnie finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Należy jednocześnie pamiętać, że duża liczba świadczeń udzielanych przez świadczeniodawców nie powinna być zaliczana do ww. świadczeń w stanach nagłych lub „nielimitowanych". W takich przypadkach, stosownie do przepisów art. 20–23 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, świadczeniodawca zobowiązany jest do prowadzenia list oczekujących na planowe świadczenia. W związku z powyższym, kierujący placówką lub inne osoby odpowiedzialne za organizację pracy zakładu opieki zdrowotnej powinny uwzględnić w ramach ustalonego planu umowy zarówno realizację świadczeń planowych, jak i nagłych – w odpowiednich częściach. Kwestia ta powinna być rozważana w odniesieniu do konkretnego zakładu opieki zdrowotnej i ma bezpośredni związek z jakością zarządzania tym zakładem.

Jednocześnie pragnę poinformować, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie sytuacji Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi oraz o udzielenie informacji, kiedy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego podejmie ostateczną decyzję w sprawie procedury likwidacji uczelni.

14 grudnia 2009 r. do mojego biura senatorskiego wpłynęło pismo od zaniepokojonych o los szkoły pracowników uczelni. Pracownicy poinformowali mnie o spotkaniu, które odbyło się z ich udziałem w MNiSW. Są zaniepokojeni przeciągającą się procedurą likwidacyjną, której zakończenie może nastąpić dopiero w nowym roku akademickim. Sytuacja ta budzi obawy wśród pracowników, narusza reputację uczelni, a także negatywnie wpływa na jej stabilność oraz normalne funkcjonowanie.

Należy podkreślić, iż AHE to nie tylko uczelnia, ale także inwestor, firma i pracodawca o dużym znaczeniu dla rozwoju regionu łódzkiego. Pracę w akademii straciło już tysiąc pięćset osób, a kolejnych pięćset zostanie zwolnionych do końca marca 2010 r. Dalsza degradacja AHE może spowodować utratę pracy przez tysiące osób. Środki do życia stracą nie tylko pracownicy, ale także ich rodziny.

Jako senator związany z regionem łódzkim czuję się odpowiedzialny za los pracowników AHE i sytuację, w jakiej się znaleźli. Z przebiegu zdarzeń, które obserwuję, wynika, iż uczelnia dostosowała się do wszystkich zaleceń pani minister. Dlatego też zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie warunków, jakie jeszcze musi spełnić akademia, aby procedura likwidacyjna została niezwłocznie uchylona. Jestem przekonany, iż warunki postawione przez panią minister zostaną w pełni zrealizowane.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 18 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie **Pana Macieja Grubskiego Senatora** Rzeczypospolitej Polskiej przekazane pismem z dnia 22 grudnia 2009 r. nr **BPS/DSK-043-2258/09**, pragnę podziękować za zainteresowanie kwestiami dotyczącymi szkolnictwa wyższego. Odnosząc się do kwestii Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, uprzejmie informuję o aktualnym stanie postępowania w sprawie cofnięcia pozwolenia na utworzenie Uczelni i nakazu jej likwidacji.

Nieprawidłowości w funkcjonowaniu ww. Uczelni zostały potwierdzone w wyniku przeprowadzonej kontroli. Termin na realizację zaleceń pokontrolnych, w tym zaprzestanie kształcenia w punktach informacyjno-rekrutacyjnych oraz prowadzenia studiów drugiego stopnia w zamiejscowych ośrodkach dydaktycznych, został wyznaczony

na 20 listopada 2009 r. Informuję, iż Minister umożliwił Uczelni dostosowanie jej działalności do przepisów prawa. Dnia 1 grudnia 2009 r. zostały zaakceptowane na podstawie przedstawionej dokumentacji, nowo utworzone zamiejscowe ośrodki dydaktyczne w liczbie 41. Jednakże przewidziana jest jeszcze kontrola Uczelni w zakresie realizacji zaleceń pokontrolnych, w tym weryfikacji dokumentacji dotyczącej zamiejscowych ośrodków dydaktycznych ze stanem faktycznym. Rektor poinformował również o głębokiej restrukturyzacji Uczelni. Natomiast z informacji posiadanych przez Ministerstwo wynikają poważne obawy, iż Uczelnia dokonując szybkich zmian organizacyjnych nie wzięła pod uwagę jakości kształcenia oraz nieuczciwie potraktowała studentów. Mimo zapewnień Rektora, wynikających z nadsyłanych pism oraz spotkań z przedstawicielami Ministerstwa, o „głębokiej restrukturyzacji, mającej na celu pełne dostosowanie funkcjonowania Uczelni do wymogów stawianych przez Ministerstwo", napływają sygnały przeczące przedstawianej reformie organizacyjnej. Podkreślam, iż głównym celem zmian organizacyjnych w Uczelni powinno być, oprócz dostosowania działań Uczelni do przepisów prawa, także zachowanie, a z racji statusu akademii, jaki Uczelnia posiada, również podniesienie jakości kształcenia.

Należy wskazać, iż Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, ma prawo, jak każda uczelnia, prowadzić studia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. W związku z powyższym Uczelnia poinformowała o prowadzeniu kształcenia w tej formie przy użyciu „platformy e-learningowej" oraz o utworzeniu punktów dostępowych do ww. platformy. Z uwagi na wykorzystywanie przez Uczelnię w tym zakresie bazy materialnej zamiejscowych ośrodków dydaktycznych, podkreślam, iż punkty te nie mogą spełniać roli zamiejscowych ośrodków dydaktycznych, co oznacza, iż nie mogą się w nich odbywać zajęcia dydaktyczne na kierunkach, które wykorzystują ww. formę nauczania. Informuję również o ustawowym wymogu nieprowadzenia w zamiejscowych ośrodkach dydaktycznych studiów drugiego stopnia.

W związku z powyższym szczególne zaniepokojenie wzbudziła sytuacja studentów Uczelni pochodzących z Opola, którzy są dowożeni do siedziby Uczelni w Łodzi na zajęcia, które ich zdaniem nie spełniają standardów kształcenia. Ponadto bardzo niepokojące są informacje dotyczące studiów prowadzonych z wykorzystaniem technik i metod kształcenia na odległość. Jest to forma kształcenia, którą Uczelnia może, a nie musi wykorzystywać, tym bardziej zastanawiające są sygnały wskazujące na niewłaściwą jakość kształcenia w ww. sposób. Studenci przedstawiają, iż „fikcją są studia II stopnia gdzie żaden student nie jest zalogowany na tzw. Platformie, gdyż nie sposób się załogować, żaden wykładowca nie wykłada przez Internet, a wielu z nich nie umie nawet obsługiwać komputera, zajęć prawie nie ma...". Ponadto osoby studiujące wskazują, iż nadal prowadzone są studia drugiego stopnia w zamiejscowych ośrodkach dydaktycznych. Z ostatnich informacji nadesłanych przez Uczelnię wynika, iż studentom studiów drugiego stopnia jest zapewniony wysoki poziom kształcenia z wykorzystaniem Platformy Zdalnego Nauczania. Uczelnia zapewniła również o przestrzeganiu przepisów prawa w zakresie prowadzenia zamiejscowych ośrodków dydaktycznych. Ww. deklaracje zostaną zweryfikowane.

W związku z wyżej przedstawioną sytuacją należy również odnieść się do informacji przekazanej przez Uczelnię, iż jej „działalność może być łączona z aktywnością innych podmiotów" oraz prośbą, aby „nie utożsamiać tych działań z funkcjonowaniem samej Uczelni i realizacją procesu kształcenia w ramach studiów", a także stwierdzeniem, iż „niektórzy studenci wyrażają wolę poszukiwania zajęć dodatkowych, swoistych „korepetycji" wspomagających proces kształcenia na Platformie", zwracam uwagę, że Uczelnia powinna zapewnić studentom taką jakość kształcenia, która nie wymagałaby wspomagania przez kursy prowadzone przez inne podmioty. Obecna sytuacja sugeruje, iż jakość ta jest niewystarczająca. W poprzednim roku akademickich niezgodna ze standardami jakość kształcenia na dwóch kierunkach studiów została potwierdzona negatywną oceną Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Uczelnia podkreśla, iż „władze AHE nie mają wpływu na suwerenne decyzje studentów o korzystaniu z dodatkowych form kształcenia prowadzonych przez podmioty zewnętrzne". Minister informuje natomiast o licznych skargach, z których wynika, iż każdy student podpisuje przed rozpo-

częciem kształcenia dwie umowy cywilnoprawne, tj. z uczelnią oraz spółką prowadzącą kursy w zakresie danego kierunku studiów. Jakkolwiek studenci podpisując umowy wyrażają zgodę na tę „dodatkową formę kształcenia", to jednak podkreślają, iż dzieje się to z inicjatywy Uczelni i trudno jest określać ww. sytuację jako suwerenną decyzję.

Nawiązując do kwestii dotyczących zgodnego z prawem traktowania studentów, do Ministerstwa napływały skargi na niewydawanie dokumentów będących własnością studenta i trudności przy woli rozwiązania przez studenta umowy cywilnoprawnej zawartej z Uczelnią (przyjmowanie tylko podania o rezygnację według wzoru przygotowanego przez Uczelnię dla studentów, wymuszającego wniosek o skreślenie z listy studentów, co oznacza pozbawienie ich statusu studenta i przerzucenie odpowiedzialności finansowej za niewykonanie umowy). Oznacza to uzależnianie wydania dokumentów od wniesienia opłat za studia. Zwracam też uwagę, iż studenci kierunku „zarządzanie" mają możliwość kontynuowania studiów na dotychczasowych zasadach do końca semestru zimowego, gdyż decyzja dotycząca kierunku „zarządzanie" nie jest jeszcze wykonalna. Jednakże nie jest to ich obowiązkiem. Zgodnie z § 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 listopada 2006 r. (Dz.U. Nr 224, poz. 1634, z późn. zm.) w przypadku przeniesienia się studenta do innej uczelni dokumenty dotyczące przebiegu studiów przesyła się na wniosek uczelni, do której student się przeniósł. W uczelni, którą student opuścił, pozostaje kopia pisma, przy którym przesłano dokumenty oraz ich wykaz. Natomiast z docierających do Ministerstwa sygnałów wynika, iż Uczelnia proponowała studentom kształcenie na kierunku „zarządzanie" nie na dotychczasowych zasadach, ale w postaci skróconego toku studiów, co jest sprzeczne z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki (Dz.U. Nr 164, poz. 1166, z późn. zm.), określających liczbę semestrów dla danego kierunku studiów i poziomu kształcenia. Uczelnia zapewniła w odpowiedzi na zarzut, iż studenci są traktowani zgodnie z prawem i należnym im szacunkiem.

Zwracam uwagę, iż w stosunku do Uczelni prowadzone są jeszcze postępowania w sprawie cofnięcia uprawnienia do prowadzenia studiów na kierunku „informatyka" (decyzja z dnia 2 września 2009 r. wraz z rygorem natychmiastowej wykonalności) oraz „zarządzanie" (decyzja z dnia 13 października 2009 r. ze skutkiem na dzień zakończenia semestru zimowego roku akademickiego 2009/2010, jednak nie później niż z dniem 28 lutego 2010 r.). Uczelnia złożyła wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy do wydanych decyzji w tym zakresie. Wpłynęły również wnioski około 900 studentów oraz organizacji społecznej pn. Stowarzyszenie Interesu Społecznego o dopuszczenie do postępowań na prawach strony, co ze względów proceduralnych wydłuży podjęcie ostatecznej decyzji w ww. sprawach. Konsekwencją tego będzie również późniejsze podjęcie decyzji kończącej postępowanie w sprawie cofnięcia pozwolenia na utworzenie Uczelni i nakazu jej likwidacji.

Podkreślam, iż doceniane są starania Uczelni w kwestii dostosowania działalności Uczelni do przepisów prawa powszechnie obowiązującego, w tym w zakresie standardów kształcenia, zwłaszcza ostatnio przedstawione zapewnienia, iż poważne uchybienia w jakości kształcenia w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Opolu oraz w zakresie traktowania studentów, są likwidowane. Ze szczególnym zadowoleniem zostały przyjęte deklaracje Uczelni o odstąpieniu od roszczeń finansowych wobec studentów, zmuszonych sytuacją do przeniesienia się do innych uczelni. Zaznaczam, iż z docierających do Ministerstwa informacji duża część rezygnujących z kształcenia w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi studentów, to osoby uczestniczące w zajęciach, przed wszczęciem ww. postępowania, tylko w zamiejscowych ośrodkach dydaktycznych. Uczelnia oferowała studentom kształcenie w odległych od Łodzi ośrodkach bez spełnienia wymaganych przepisami prawa warunków, tj. bez konieczności odbywania części zajęć w siedzibie Uczelni. Osoby te na skutek konieczności przestrzegania przez Uczelnię tego wymagania musiałyby dojeżdżać do Łodzi, co w przypadku dużych odległości stało się dla studentów bardzo uciążliwie i kosztowne. Odstąpienie

od roszczeń finansowych świadczy zatem o uczciwym traktowaniu studentów. Jednakże konieczne jest zweryfikowanie tej deklaracji.

Ta sytuacja wskazuje, iż działania podjęte przez Ministra w ramach nadzoru w stosunku do Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi skutecznie skłoniły Uczelnię do rozpoczęcia dostosowywania swojej działalności do przepisów prawa. Jak to zostało wyżej wskazane kwestia sprawdzenia zgodności z prawdą deklaracji Uczelni będzie w najbliższym czasie przedmiotem kontroli sprawdzającej realizację zaleceń pokontrolnych. Sposób wdrożenia przedstawionych Uczelni zaleceń oraz decyzji będących wynikiem ww. postępowań w sprawie cofnięcia uprawnienia do prowadzenia studiów na kierunkach „informatyka" i „zarządzanie", będzie w istotny sposób rzutował na decyzję w sprawie cofnięcia pozwolenia na utworzenie Uczelni i nakazu jej likwidacji. Istotne jest przestrzeganie przez Uczelnię przepisów prawa cywilnego, ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, a także przepisów wykonawczych do tejże ustawy oraz pomoc studentom w zaistniałej sytuacji, wynikającej z niespełnienia przez Uczelnię standardów kształcenia.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
prof. Zbigniew Marciniak

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Do mojego biura senatorskiego w Rybniku zwrócili się zaniepokojeni pracownicy Elektrowni „Rybnik", prosząc o pomoc w wyjaśnieniu bulwersującej sprawy.

Électricité de France Polska Sp. z o.o. zarządzająca kilkoma zakładami z branży energetycznej od dłuższego czasu planuje reorganizację świadczenia usług finansowo-księgowych, informatycznych, logistycznych, inżynierskich oraz zarządzania personelem. W wyniku tych zmian ma powstać Centrum Usług Wspólnych z siedzibą w Krakowie, co wiąże się z wydzieleniem wyżej wymienionych obszarów z poszczególnych spółek i masowymi zwolnieniami pracowników EdF Polska. Zagrożenie zwolnieniem z pracy, skutkujące wzrostem bezrobocia, jest wielce bulwersujące w sytuacji, gdy już teraz na rynku pracy bardzo trudno znaleźć pracę. Z tym większym niedowierzaniem środowisko pracowników EdF przyjęło wiadomość, że Électricité de France Polska Sp. z o.o. z jednej strony w ramach restrukturyzacji zamierza zwolnić z pracy kilkuset pracowników, a z drugiej strony – podpisuje umowę z Ministerstwem Gospodarki na kwotę 15 438 254,40 zł, dotyczącą dofinansowania unijnego w ramach działania 4,5 POIG mającego zapewnić powstanie zaledwie około stu nowych miejsc pracy.

W związku z powyższym zwracam się z następującymi pytaniami.

Czy ministerstwo gospodarki podziela wątpliwości, jakie towarzyszą pracownikom zatrudnionym w EdF?

Czy wspomaganie firm w tworzeniu nowych miejsc pracy, podczas gdy w tym samym czasie zwalniają one pracowników w działach podlegających restrukturyzacji, jest zgodne z prawem unijnym?

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 14.01.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo znak: BPS/DSK-043-2259/09 z dnia 22 grudnia 2009 r., w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Tadeusza Gruszkę podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., w sprawie dofinansowania projektu przedsiębiorcy Èlectricité de France Polska Sp. z o.o. w ramach działania 4.5 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007–2013 przedstawiam następujące stanowisko.

Projekt „Utworzenie Centrum usług wspólnych i B+R na potrzeby Grupy EDF" złożony przez EDF Polska Sp. z o.o. został objęty wsparciem w ramach poddziałania 4.5.2 PO IG *Wsparcie inwestycji w sektorze usług nowoczesnych*. W ramach tego poddziałania wspierane są inwestycje w sektorze usług nowoczesnych, w tym **centra usług wspólnych rozumiane jako wewnętrzna lub zewnętrzna jednostka przejmująca**

część zadań lub procesów przedsiębiorstwa z zakresu finansów, księgowości, zarządzania zasobami ludzkimi, administracji, logistyki, zaplecza bankowego i ubezpieczeniowego (back-office), badań rynkowych, wsparcia technologii informacyjnych i komunikacyjnych (IT), **charakteryzująca się optymalizacją (redukcją) kosztów** i poprawą jakości danej usługi danego przedsiębiorstwa. Istotą tego rodzaju inwestycji jest więc umożliwienie przedsiębiorcom wyboru takiego sposobu prowadzenia działalności, który przyczyni się do optymalizacji kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa.

Złożony przez EDF Polska Sp. z o.o. projekt „Utworzenie Centrum usług wspólnych i B+R na potrzeby Grupy EDF", został wybrany do dofinansowania zgodnie z procedurą w trybie konkursowym jako spełniający kryteria określone dla poddziałania i zatwierdzony do udzielenia wsparcia przez Ministerstwo Gospodarki oraz Ministra Rozwoju Regionalnego.

Szczegółowe warunki i tryb udzielenia pomocy publicznej w ramach poddziałania 4.5.2 POIG określone są w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 8 maja 2009 r. w sprawie udzielania pomocy finansowej dla inwestycji o dużym znaczeniu dla gospodarki w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007–2013 (Dz.U. Nr 75, poz. 638). Zasady dofinansowania zawarte w tym rozporządzeniu, również te odnoszące się do dofinansowania miejsc pracy, oparte są na przepisach prawa wspólnotowego wskazanych przez Komisję Europejską w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych). W takcie procesu legislacyjnego nad projektem tego rozporządzenia zarówno Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, jak i Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydały pozytywną opinię o jego zgodności z prawem Unii Europejskiej.

Przedmiotowe rozporządzenie wskazuje, iż jednym z warunków koniecznych dla uzyskania wsparcia w ramach poddziałania 4.5.2 POIG, w przypadku projektu dotyczącego utworzenia centrum usług wspólnych jest zagwarantowanie utworzenia w toku realizacji inwestycji co najmniej 100 nowych miejsc pracy. Zgodnie z § 3 pkt 4 tego rozporządzenia utworzenie nowych miejsc pracy jest rozumiane jako wzrost netto liczby pracowników u danego przedsiębiorcy bezpośrednio w związku z realizacją inwestycji w stosunku do średniego zatrudnienia w okresie 12 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o udzielenie pomocy. Liczba miejsc pracy oznacza pracowników zatrudnionych na pełnych etatach w okresie jednego roku wraz z pracownikami zatrudnionymi na niepełnych etatach oraz pracownikami sezonowymi, w przeliczeniu na pełne etaty.

Zgodnie z zapisami umowy o dofinansowanie Beneficjent, tj. EDF Polska Sp. z o.o. jest zobowiązany utrzymać zatrudnienie na poziomie średniego zatrudnienia z 12 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku o dofinansowanie powiększonego o zadeklarowane etaty w ramach projektu, zarówno w trakcie realizacji projektu jak i przez okres do 5 lat po jego zakończeniu. Zatem zgodnie z tymi zasadami zatrudnienie u Beneficjenta powinno zwiększyć się o zadeklarowaną liczbę miejsc pracy netto, tj. 182 etaty.

Należy jednocześnie podkreślić, iż warunki wynikające z rozporządzenia, jak i wszelkie zobowiązania związane z należytą realizacją projektu, w tym również te związane z utrzymaniem określonego poziomu zatrudnienia, dotyczą Beneficjenta – tj. EDF Polska Sp. z o.o., nie zaś grupy powiązanych ze sobą przedsiębiorstw, jako całości. Dlatego też w przypadku, gdy Beneficjent realizujący projekt dokonywałby zwolnień pracowników zarówno zatrudnionych na potrzeby projektu jak również w całym przedsiębiorstwie, skutkowałoby to proporcjonalnym obniżeniem dofinansowania projektu z uwagi na nieosiągnięcie zadeklarowanego wzrostu zatrudniania. Natomiast w przypadku, gdy zwolnienia nie dotyczą bezpośrednio Beneficjenta realizującego projekt, a jedynie podmiotów z nim powiązanych, brak jest podstaw prawnych do odmowy lub obniżenia dofinansowania dla projektu.

Na mocy zawartej umowy o dofinansowanie prawidłowość realizacji projektu pn.: „Utworzenie Centrum usług wspólnych i B+R na potrzeby Grupy EDF", będzie na bieżąco monitorowana przez Ministerstwo Gospodarki poprzez weryfikację sprawozdań

składanych przez Beneficjenta. Ponadto, EDF Polska Sp. z o.o. zgodnie z postanowieniami umowy zobowiązany jest poddać się kontroli w zakresie realizowanej umowy o dofinansowanie prowadzonej przez Ministerstwo Gospodarki lub inne upoważnione instytucje. Sankcją dla Beneficjenta za realizację projektu niezgodnie z umową jest zwrot dofinansowania wraz z odsetkami liczonymi jak od zaległości podatkowych.

Równocześnie pragnę dodać, że na skutek realizacji projektów zatwierdzonych do dofinansowania przez Komisję Konkursową w roku 2009 (dane na dzień 07.01.2010 r.) w ramach poddziałania 4.5.2 PO IG w Polsce zostanie utworzonych co najmniej 7156 nowych miejsc pracy.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Rafał Baniak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego w Żorach zwracają się zaniepokojeni mieszkańcy Żor z prośbą o pomoc w sprawie przyśpieszenia wydawania przez wojewodę śląskiego decyzji ustalających odszkodowania za nieruchomości, które zostały zajęte pod budowę żorskiego odcinka drogi regionalnej Racibórz – Pszczyna.

Zarządca drogi, prezydent miasta Żory, 27 stycznia 2009 r. wystąpił do wojewody śląskiego z wnioskiem o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Wojewoda śląski w dniu 23 kwietnia 2009 r. wydał decyzję nr 1/2009 zezwalającą na realizację inwestycji i nadał tej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że zostały złożone dwa odwołania od tej decyzji, które zostały wysłane do ministra infrastruktury w dniu 2 lipca 2009 r., a rozpatrzono je dopiero 22 października 2009 r.

Z tego powodu, że decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności, inwestor rozpoczął prace budowlane jeszcze przed rozpatrzeniem tych odwołań przez ministra infrastruktury. W celu wykonania prac budowlanych zajęte zostały nieruchomości, które z mocy prawa mają przejść na własność jednostki samorządu terytorialnego z dniem, w którym wspomniana decyzja stanie się ostateczna.

Zgodnie z art. 12 ust. 4a i ust. 4b ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzje ustalające wysokość odszkodowania za nieruchomości, które z mocy prawa przestały być własnością dotychczasowych właścicieli, mają być wydawane przez organ wydający decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na jej realizację stała się ostateczna.

Pomimo znacznego upływu czasu i faktycznego zajęcia nieruchomości przez inwestora decyzje ustalające wysokość odszkodowań wciąż nie są jednak wydawane przez wojewodę śląskiego. Powoduje to zdenerwowanie i zniecierpliwienie poprzednich właścicieli nieruchomości, co skutkuje utratą zaufania obywateli do państwa polskiego, gdyż stanowiące ich własność nieruchomości zostały przejęte na cele publiczne bez uprzedniej wypłaty odszkodowań.

Z art. 11g ust. 2 ustawy, o której mowa, wynika, że odwołanie się strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rozpatruje się w ciągu trzydziestu dni. Z uwagi na tę kwestię proszę o wyjaśnienie, czy organ odwoławczy rozpatrzył wniesione w niniejszej sprawie odwołania w ustawowym terminie, a jeżeli nie, to proszę o wskazanie przyczyn zwłoki.

Zwracam się również z prośbą, aby Pan Minister objął nadzór nad toczącym się postępowaniem administracyjnym. Proszę także o osobisty nadzór Pana Ministra nad realizacją przez wojewodę śląskiego ustawowego obowiązku, jakim jest wydawanie bez zbędnej zwłoki decyzji ustalających wysokość odszkodowania za przejęte nieruchomości. Umożliwi to w praktyce realizację zasady pogłębienia zaufania obywatela do organów państwa oraz doprowadzi do realizacji konstytucyjnej zasady, jaką jest dopuszczalność wywłaszczenia jedynie na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Tadeusza Gruszkę na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r., przekazanym przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2260/09, przedstawiam poniżej wyjaśnienia dotyczące zagadnień poruszonych w ww. oświadczeniu.

W dniu 22 października 2009 r., po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Minister Infrastruktury wydał decyzję, znak: BP-6wk-772-1034/09 o umorzeniu postępowania odwoławczego od decyzji nr 1/2009 Wojewody Śląskiego z dnia 23 kwietnia 2009 r., znak: IF/III/5340/2/09 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa odcinka Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna" na terenie miejscowości Żory; Etap II w km 0+000,00 do 0+280,00 oraz km 0+605,00 do 5+350,68 wraz ze skrzyżowaniami oraz powiązaniami komunikacyjnymi z istniejącym układem drogowym oraz postanowienie z dnia 22 października 2009 r., znak: BP-6wk-772-94-1035/09 stwierdzające uchybienie terminu do wniesienia odwołania.

Powyższe rozstrzygnięcia sprawiły, iż decyzja Wojewody Śląskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna i zgodnie z art. 12 ust. 4b ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194, z późn. zm.), spełniony został warunek umożliwiający Wojewodzie Śląskiemu wydanie decyzji ustalających wysokość odszkodowań.

Odnosząc się do sprawy długości trwania postępowania odwoławczego należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie, przy piśmie Wojewody Śląskiego z dnia 2 lipca 2009 r., znak: IF/III/5340/2/09„RZ", przesyłającym odwołania od ww. decyzji Wojewody Śląskiego z dnia 23 kwietnia 2009 r., nie zostały przesłane kompletne akta sprawy organu pierwszej instancji. Brakujące akta sprawy organu pierwszej instancji, niezbędne do zakończenia postępowania odwoławczego, wpłynęły do organu odwoławczego w dniu 17 września 2009 r.

Ponadto w związku z brakami formalnymi i materialnymi w złożonych odwołaniach Minister Infrastruktury prowadził postępowanie wyjaśniające mające na celu usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości.

Dopiero skompletowanie akt sprawy i zakończenie postępowania wyjaśniającego pozwoliło Ministrowi Infrastruktury na wydanie w dniu 22 października 2009 r. postanowienia oraz decyzji kończących postępowanie odwoławcze.

Do przyczyn powodujących przedłużanie postępowań odwoławczych w sprawach zezwoleń na realizację inwestycji drogowych należy zaliczyć m.in., konieczność prowadzenia postępowań wyjaśniających, wielokrotnie również konieczność skompletowania akt sprawy organu pierwszej instancji, w szczególności o dowody potwierdzające doręczenie rozstrzygnięć organu pierwszej instancji w drodze obwieszczeń. Na wydłużenie czasu zakończenia postępowania odwoławczego wpływa również szczególnie skomplikowany charakter sprawy. Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wywołuje doniosłe skutki prawno-rzeczowe dla nieruchomości objętych zakresem inwestycji drogowej, gdyż na mocy ww. decyzji dokonuje się wywłaszczeń nieruchomości położonych w liniach rozgraniczających teren inwestycji. Zasadność odebrania prawa własności wymaga więc szczegółowego uzasadnienia, iż planowanej inwestycji drogowej nie da się zrealizować przy użyciu innych, mniej dotkliwych środków.

Na konieczność dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego przez organ odwoławczy, w tym w szczególności w zakresie racjonalności dokonywanych wywłaszczeń do potrzeb inwestycji drogowej wskazuje również bieżące orzecznictwo sądowo-adminis-

tracyjne (vide wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 554/09 oraz wyrok z dnia 20 października 2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 727/09).

Pragnę zapewnić, iż w niniejszej sprawie Minister Infrastruktury dołożył wszelkich starań, by wnikliwie i bez zbędnej zwłoki przeprowadzić postępowanie odwoławcze.

Odnosząc się natomiast do kwestii zapewnienia nadzoru Ministra Infrastruktury nad postępowaniem administracyjnym w sprawie wydawania decyzji ustalających wysokość odszkodowania za przejęte nieruchomości pragnę zauważyć, iż nie jest możliwe objęcie nadzoru przez Ministra Infrastruktury nad realizacją przez Wojewodę Śląskiego ustawowego obowiązku, jakim jest wydawanie bez zbędnej zwłoki decyzji ustalających odszkodowanie. W ramach posiadanych kompetencji Minister Infrastruktury uprawniony jest jedynie do rozpoznawania, w trybie art. 37 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.), zażaleń na bezczynność organu wojewódzkiego w konkretnych sprawach administracyjnych.

Natomiast mając na uwadze treść art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437 z późn. zm.), zgodnie z którym dział administracji publicznej obejmuje, m.in. sprawy administracji publicznej, w tym organizacji urzędów administracji publicznej oraz procedur administracyjnych, organem który mógłby objąć zwierzchni nadzór nad Wojewodą Śląskim jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Witolda Idczaka i innych senatorów

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Proszę o informację dotyczącą budowy elektrowni atomowych; w szczególności chodzi o harmonogram prac, przewidywane koszty, projekt i proces decyzyjny, który ma doprowadzić do skutecznego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia.

Informacja ta jest istotna w związku z bezpieczeństwem energetycznym kraju. Czytelność i skuteczność procesów mających doprowadzić do zamierzonych skutków jest konieczna.

Z wyrazami szacunku
Witold Idczak
Maciej Klima
Grzegorz Czelej

Odpowiedź
PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
ds. POLSKIEJ ENERGETYKI JĄDROWEJ

Warszawa, 12 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z 22 grudnia 2009 r. znak: BPS/DSK-043-2261/09 z 22 grudnia 2009 r. w sprawie oświadczenia Pana Senatora Witolda Idczaka i grupy senatorów podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., przedstawiam poniższe informacje dotyczące budowy elektrowni jądrowych, w szczególności harmonogramu prac, przewidywanych kosztów, projektu, procesu decyzyjnego, który ma doprowadzić do skutecznego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia.

Rada Ministrów przyjęła w dniu 13 stycznia 2009 r. uchwałę Nr 4 w sprawie działań podejmowanych w zakresie rozwoju energetyki jądrowej. Zgodnie z nią, zostaną w Polsce wybudowane co najmniej dwie elektrownie jądrowe, a przynajmniej jedna z nich powinna rozpocząć pracę do 2020 r. Brano pod uwagę następujące przesłanki;

- potrzeby dywersyfikacji źródeł i konieczność zastąpienia zdekapitalizowanych elektrowni systemowych,
- praktyczny brak szkodliwych dla środowiska emisji CO_2, NO_x, S_xO_y, pyłów i metali ciężkich,
- możliwości ograniczenia importu węgla i gazu ziemnego,
- stabilność i przewidywalność w długim horyzoncie czasowym poziomu kosztów wytwarzania energii elektrycznej,
- niższe jednostkowe koszty wytwarzania w porównaniu do innych technologii energetycznych,
- stabilność i pewność zwrotu na zainwestowanym kapitale przy obecnie 60-letnim okresie eksploatacji elektrowni jądrowych,

- możliwość tworzenia wieloletnich zapasów paliwa jądrowego,
- zapewnienie bezpieczeństwa dostaw paliwa jądrowego dzięki możliwościom wyboru dostawców uranu z różnych regionów świata, z państw stabilnych politycznie,
- lepsze od innych technologii energetycznych podejście do odpadów (nie rozpraszanie, ale staranne zbieranie, zagospodarowywanie i składowanie pod nadzorem),
- internalizacja kosztów zewnętrznych (uprawnień do emisji CO_2, zdrowotnych itp.),
- zaoszczędzenie dla przyszłych pokoleń zasobów organicznych paliw kopalnych, w tym zachowanie zasobów węgla jako cennego surowca dla przemysłu chemicznego i farmaceutycznego,
- ożywienie gospodarcze regionów i możliwość zdynamizowania krajowego przemysłu,
- rozwój zaplecza naukowo-badawczego energetyki jądrowej,
- rozwój „atomowych" kierunków kształcenia na wyższych uczelniach,
- wzrost innowacyjności gospodarki,
- rosnące poparcie społeczne dla energetyki jądrowej.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 maja 2009 r, ustanowiono Pełnomocnika Rządu do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej. Pełnomocnik jest Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Realizuje zadania w zakresie rozwoju i wdrażania energetyki jądrowej, w tym określone w polityce energetycznej państwa w rozumieniu art. 14 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.). Do jego zadań należy, m.in. przygotowanie i przedstawienie Radzie Ministrów projektu *Programu polskiej energetyki jądrowej*, który określi pożądany zakres rozwoju polskiej energetyki jądrowej, niezbędne działania leżące po stronie państwa i harmonogram ich realizacji, oszacuje koszty rozwoju polskiej energetyki jądrowej i zaproponuje źródła ich finansowania, zwymiaruje skutki społeczne, gospodarcze i środowiskowe rozwoju polskiej energetyki. Minister Skarbu Państwa zapewnił warunki do pełnienia wiodącej roli PGE Polska Grupa Energetyczna SA w przygotowaniu i wdrażaniu *Programu polskiej energetyki jądrowej*, jak też współdziałania i udzielania pomocy Pełnomocnikowi Rządu.

Działania dotyczące energetyki jądrowej są opisane w przyjętym przez Radę Ministrów 11 sierpnia 2009 r. *Ramowym harmonogramie działań dla energetyki jądrowej*:

Etap I do 31.12.2010: opracowanie i przyjęcie przez Radę Ministrów *Programu polskiej energetyki jądrowej*,

Etap II 2011–2013: ustalenie lokalizacji i zawarcie kontraktu na budowę pierwszej elektrowni jądrowej,

Etap III 2014–2015: wykonanie projektu technicznego i uzyskanie wszystkich wymaganych prawem uzgodnień i zezwoleń,

Etap IV 2016–2020: budowa pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce.

Szczegółowe działania zawiera załącznik nr 3 *Program działań wykonawczych na lata 2009–2012* (w skrócie *Program działań*) *do Polityki energetycznej Polski do 2030 roku*.

Planowane najbliższe działania administracji rządowej oraz inwestora na rzecz polskiej energetyki jądrowej (numeracja *Ramowego harmonogramu* i w nawiasie *Programu działań*)

Administracja rządowa

Działanie 1 (pozycja 3.1, 3.2, 3.3, 3.11 w *Programie działań*)

Dostosowanie przepisów prawa polskiego (kwiecień 2009 r. – grudzień 2010 r.)

Celem tego działania jest przygotowanie projektów aktów prawnych, których wprowadzenie jest niezbędne dla umożliwienia budowy i funkcjonowania energetyki jądrowej oraz związanej z tym infrastruktury. Jednym z najważniejszych wyzwań będzie stworzenie niezbędnej infrastruktury prawno-instytucjonalnej. Chodzi głównie o opracowanie nowych regulacji i dostosowanie Państwowej Agencji Atomistyki do pełnienia roli nowoczesnego Urzędu Dozoru Jądrowego i Ochrony Radiologicznej – działającego na potrzeby energetyki jądrowej. Sprawna i niezależna tego typu instytucja jest niezbędna dla zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa obiektów jądrowych.

Budowa elektrowni jądrowych w obecnym stanie prawnym byłaby rzeczą niezwykle trudną. Konieczne jest więc wprowadzenie wielu zmian i uzupełnień, dostosowujących polski system prawny do światowych standardów w tej dziedzinie. Zmiany powinny określić m.in. organizację podejmowania decyzji ze strony państwa w zakresie programu energetyki jądrowej; w tym tryb ostatecznego przesądzenia o budowie pierwszej elektrowni jądrowej oraz współzależności w stosunku do wyłonionych inwestorów. Rozszerzenia wymagają regulacje prawne dotyczące wydawania zezwoleń oraz funkcjonowanie dozoru jądrowego dla budowy i eksploatacji jądrowych obiektów energetycznych. Opracowane być muszą zasady finansowania postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym oraz reguły finansowania likwidacji elektrowni jądrowej po wyeksploatowaniu.

Stan prac:

W marcu 2009 r., w Ministerstwie Gospodarki, utworzono Departament Energii Jądrowej, dla którego priorytetowe są działania związane z wdrażaniem energetyki jądrowej.

Na podstawie zarządzenia nr 20 Ministra Gospodarki z 21 lipca 2009 r. utworzono Społeczny Zespół Doradców przy Pełnomocniku Rządu do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej. Jest on organem doradczym, opiniodawczym i opiniotwórczym w obszarze zagadnień związanych z rozwojem inicjatyw służących stymulowaniu, ukierunkowywaniu i dynamizowaniu rozwoju polskiej energetyki jądrowej. Tworzą go wybitni eksperci z dziedziny energetyki, zagadnień jądrowych, ochrony środowiska i komunikacji społecznej – autorytety w świecie nauki i w sferze przemysłu.

Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów nr 70 z 9 września 2009 r. powołano Zespół do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej. Jego zadaniem jest wszechstronne wspieranie Pełnomocnika Rządu do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej w realizacji działań dotyczących opracowania i wdrożenia Programu polskiej energetyki jądrowej. W jego skład wchodzą przedstawiciele ministerstw i urzędów, których kompetencje są związane z wprowadzaniem w Polsce energetyki jądrowej. Zespół rozpoczął działalność. Dalsze działania w sferze instytucjonalnej zależą od przygotowania stosownych regulacji prawnych.

Na zlecenie Ministerstwa Gospodarki wykonana została *Analiza rozwiązań prawnych w zakresie pokojowego wykorzystania energii jądrowej przyjętych w wybranych krajach Unii Europejskiej i USA*. Rekomendacje z tej analizy stanowią istotny element przygotowania stosownych aktów prawnych i modelu funkcjonowania sektora energetyki jądrowej. Model ten, po wewnętrznych konsultacjach w ramach Zespołu do spraw energetyki jądrowej, stanowić będzie podstawę przygotowania szczegółowych regulacji prawnych.

Operator Systemu Przesyłowego, którego funkcje pełni obecnie PSE-Operator SA, przygotował projekt *Plan rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na energię elektryczną na lata 2010–2025 i Informację o planach działań dot. inwestycji celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym*. Uwzględniają one wprowadzenie energetyki jądrowej. Przewiduje się uczestnictwo OSP w wyborze strategicznych lokalizacji elektrowni jądrowych.

Ministerstwo Gospodarki zwróciło się do 21 wybranych instytucji i uczelni o dokonanie samooceny możliwości ich udziału w fazie pierwszej wdrażania energetyki jądrowej w Polsce, na potrzeby planowanej w naszym kraju misji MAEA *Integrated Nuclear Infrastructure Review*, zgodnie z dokumentem *Milestones in the Development of a National Infrastructure for Nuclear Power No. NG-G-3.1*.

Działanie 2 (3.3 w *Programie działań*)

Analizy kosztowe wytwarzania energii elektrycznej (czerwiec 2009 r. – czerwiec 2010 r.)

Celem tego działania jest dostarczenie informacji porównawczej o kosztach wytwarzania energii w elektrowniach jądrowych w stosunku do źródeł węglowych, gazowych i odnawialnych oraz prognozowanych zmian tych kosztów do 2050 r.

Przeprowadzenie analiz kosztowych jest konieczne ze względu na potrzebę dokonania oceny ekonomicznej zasadności wprowadzenia energetyki jądrowej. Mają one uwzględniać wszystkie zestandaryzowane koszty – m.in. cykl paliwowy, cykl życia

elektrowni i koszty zewnętrzne, tak by zapewnić pełną porównywalność uzyskanych wyników. Opracowany zostanie także model funkcjonowania energetyki jądrowej w oparciu o zakres pożądanego *energy mix*.

Stan prac:

Na zlecenie Ministerstwa Gospodarki wykonano *Analizę porównawczą kosztów wytwarzania energii elektrycznej w elektrowniach jądrowych, węglowych i gazowych oraz odnawialnych źródłach energii*. Wyniki świadczą o rosnącej konkurencyjności jądrowych technologii energetycznych, ze względu na przewidywany wzrost cen paliw organicznych i wprowadzenie opłat za korzystanie z uprawnień do emisji CO_2.

Działanie 3 (3.7 w *Programie działań*)

Analizy lokalizacyjne elektrowni jądrowych (lipiec 2009 r. – grudzień 2010 r.)

Celem tego działania jest wyłonienie potencjalnych lokalizacji dla elektrowni jądrowych. Specjalnie powołany zespół ekspertów sporządzi listę kryteriów wyboru potencjalnych lokalizacji elektrowni jądrowej oraz w oparciu o te kryteria i założenia metodologiczne do badań i procedur wyboru – przedłoży Pełnomocnikowi Rządu do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej propozycje 3–5 potencjalnych lokalizacji.

Stan prac:

Zebrano, w porozumieniu z samorządami województw, informacje i dane niezbędne do wykonania analiz lokalizacyjnych. Wybrano firmę do opracowania analizy na podstawie zgłoszonych propozycji nadesłanych od władz zainteresowanych województw. Trwają negocjacje umowy o wykonanie analizy. Na początku 2010 r. oczekiwane jest sporządzenie listy potencjalnych kryteriów wyboru oraz w oparciu o te kryteria i założenia metodologiczne do badań i procedur, dokonany zostanie wybór wspomnianych potencjalnych lokalizacji. Wystąpiono do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o wprowadzenie prac dotyczących analiz do Planu Funduszu, poczynając od 2010 r.

Działanie 4 (3.8 w *Programie działań*)

Analizy i badania dotyczące lokalizacji składowiska średnio- i niskoaktywnych odpadów promieniotwórczych (maj 2009 r. – grudzień 2010 r.)

Celem tego działania jest ustalenie lokalizacji nowego składowiska odpadów promieniotwórczych nisko- i średnioaktywnych w związku z prawie całkowitym zapełnieniem obecnie eksploatowanego składowiska – Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych (ZUOP) w Różanie. Dokonana zostanie reinterpretacja archiwalnych materiałów geofizycznych dla tych lokalizacji. Na tej podstawie wyznaczone zostaną 3 optymalne lokalizacje składowiska odpadów promieniotwórczych. Dla wytypowanych lokalizacji przewiduje się prowadzenie szczegółowych badań, które ostatecznie doprowadzą do ustalenia jednej konkretnej lokalizacji składowiska. Budowa ostatecznego składowiska głębokiego nastąpi nie wcześniej niż 30 lat od uruchomienia elektrowni jądrowej.

Stan prac:

Przygotowano wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o wprowadzenie prac w zakresie wyboru wspomnianych lokalizacji składowisk odpadów promieniotwórczych do Planu Funduszu, poczynając od 2010 r.

Działanie 5

Opracowanie *Krajowego planu postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym* (maj 2009 r. – grudzień 2010 r.)

Celem tego działania jest realizacja, nałożonego przez Radę Ministrów na Ministra Gospodarki, zobowiązania do opracowania *Krajowego planu postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym*. Postępowanie z odpadami promieniotwórczymi oznacza wszelkie działania związane z przetwarzaniem, przemieszczaniem, przechowywaniem lub składowaniem odpadów promieniotwórczych, włącznie z usuwaniem skażeń promieniotwórczych i likwidacją obiektu jądrowego. Przetwarzanie tych odpadów to proces zmierzający do minimalizacji ich objętości, segregacji według kategorii oraz przygotowania do transportu lub składowania. Przetwarzanie materiałów jądrowych (rud, materiałów wyjściowych lub specjalnych rozszcze-

pialnych, o których mowa w art. 197 Traktatu *Euratom*) jest procesem lub działaniem zmieniającym ich postać fizykochemiczną, począwszy od konwersji rud uranu (lub toru), aż do uzyskania materiału w postaci paliwa jądrowego lub dowolnej postaci nadającej się do innych zastosowań; w tym przerób wypalonego paliwa jądrowego oraz przygotowanie go do transportu lub składowania. Przechowywanie powyższych odpadów i wypalonego paliwa obejmuje ich magazynowanie z zamiarem ponownego wydobycia w celu przetworzenia, przerobu i składowanie – to jest złożenie w przeznaczonym do tego obiekcie bez zamiaru ponownego wydobycia. Likwidacja obiektu jądrowego polega na doprowadzeniu go do stanu niewymagającego ograniczeń z punktu widzenia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej w wykonywaniu dowolnej działalności. Obiekt jądrowy to obiekt lub urządzenie przeznaczone do wytwarzania, stosowania, przetwarzania, wzbogacania izotopowego, przechowywania, składowania materiału izotopowego w ilości umożliwiającej zrealizowanie samopodtrzymującej się reakcji rozszczepienia jądrowego, w szczególności elektrownie, elektrociepłownie i ciepłownie z energetycznymi reaktorami jądrowymi oraz badawcze, doświadczalne i inne reaktory jądrowe – od rozpoczęcia budowy do likwidacji.

Bezpośrednio po usunięciu na stałe wypalonych zestawów paliwowych z reaktora jądrowego, wypalone paliwo jądrowe magazynowane jest w przechowalniku przyreaktorowym, a następnie składowane przejściowo na terenie elektrowni jądrowej, z zamiarem przetransportowania do zakładu przerobu lub składowiska ostatecznego. Przechowalnik przyreaktorowy wypełniony jest wodą, która pełni równocześnie funkcję chłodziwa i osłony przed promieniowaniem, Jego pojemność, według standardów *European Utility Requirements* dla reaktorów lekkowodnych, przy stosowaniu jako paliwa wzbogaconego uranu – pozwala na 10-letni okres magazynowania, zaś przy pastylkach paliwowych *MOX* – na 15-letni. Z czasem, intensywność promieniowania magazynowanego wypalonego paliwa (i moc generowanego przy tej okazji ciepła) maleje; mniej więcej co 5 lat o dwa rzędy wielkości.

Głębokie składowisko wysokoaktywnych odpadów promieniotwórczych (*deep geological repository*) stanowi końcową fazę cyklu paliwowego. Najbardziej zaawansowane programy jego budowy, spośród państw członkowskich UE, posiada Szwecja (od 1984 r.) i Finlandia (od 2001 r.). Szwedzki program w tym zakresie, przy łącznej mocy zainstalowanej elektrowni jądrowych 9 GWe, będzie kosztował 4,3 mld EUR. W Finlandii, koszt usunięcia 2600 ton wypalonego paliwa jądrowego z 4 reaktorów o mocy razem 3,2 GWe, w ciągu 40 lat eksploatacji, oszacowano na 818 mln EUR, z tego budowa składowiska 228 mln EUR. Roczny koszt hermetyzacji paliwa i eksploatacji tego składowiska wyniesie 0,5 mld EUR.

Stan prac:

W dniu 22 grudnia 2009 r. rozpoczął pracę, utworzony na podstawie zarządzenia nr 24 Ministra Gospodarki z 27 sierpnia 2009 r., Zespół do spraw opracowania projektu *Krajowego planu postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym*. W jego skład weszli przedstawiciele urzędów i instytucji związanych z tą dziedziną. Jego podstawowym zadaniem jest określenie sposobów postępowania z odpadami promieniotwórczymi z różnych sfer działalności, podejścia do postępowania z wypalonym paliwem jądrowym oraz założeń i rekomendacji co do dalszych prac w tym zakresie. Wybrana została w tym celu firma doradcza.

Działanie 6 (3.5 w *Programie działań*)

Program kształcenia kadr dla instytucji i przedsiębiorstw związanych z energetyką jądrową (działanie o charakterze ciągłym)

Celem tego działania jest przygotowanie kadr dla polskiej energetyki jądrowej, zarówno dla potrzeb przygotowania i realizacji pierwszego etapu *Programu polskiej energetyki jądrowej*, jak również eksploatacji elektrowni jądrowych.

W Polsce, w chwili obecnej, brakuje kadr przygotowanych do pełnozakresowej realizacji zadań w zakresie energetyki jądrowej. W związku z tym, uruchomione zostały działania w dwóch obszarach. Pierwszy dotyczy utworzenia lub reaktywowania na kilku uczelniach technicznych kierunków i specjalności w zakresie energetyki jądrowej – w tym zakresie podjęte zostały już stosowne rozmowy. Przewiduje się także nawiązanie

współpracy tych uczelni z odpowiednimi szkołami wyższymi za granicą. Drugi obszar to szkolenie polskich specjalistów w elektrowniach jądrowych i renomowanych zagranicznych instytucjach zajmujących się energetyką jądrową. W pierwszej kolejności przeszkolenie obejmie tzw. edukatorów czyli osoby, które nabytą wiedzę będą przekazywać w Polsce. Proces przygotowania kadr na potrzeby energetyki jądrowej będzie kontynuowany przez okres przygotowania do budowy, budowy i eksploatacji elektrowni jądrowej. W zależności od fazy rozwoju energetyki jądrowej, zmieniać się może jego natężenie i charakter.

Stan prac:

Podpisano umowę z francuskim Komisariatem Energii Jądrowej (CEA) na kształcenie 20 edukatorów na kursie we Francji od 2 listopada do 11 grudnia 2009 r. Kolejne grupy zostaną wysłane do Francji w 2010 r. Przekazano propozycje zawarcia stosownych porozumień przedstawicielom rządów Japonii i Korei dla nawiązania współpracy również w dziedzinie szkolenia kadr dla przyszłych potrzeb polskiej energetyki jądrowej. Z inicjatywą sformalizowania współpracy, m.in. w dziedzinie szkolenia, wystąpiła również administracja amerykańska. W związku z tym przygotowywany jest projekt stosownego porozumienia.

Działanie 7 (3.6 w *Programie działań*)

Kampania informacyjna i edukacyjna (działanie o charakterze ciągłym)

Celem tego działania jest przedstawienie społeczeństwu wiarygodnej i rzetelnej informacji na temat energetyki jądrowej oraz poprzez działania edukacyjne – podniesienie poziomu wiedzy. Skuteczne wprowadzenie energetyki jądrowej bez akceptacji społecznej nie jest możliwe. Dla pozyskania i utrzymania tej akceptacji, konieczne jest przedstawienie społeczeństwu wiarygodnych i rzetelnych informacji. Posłuży temu kampania informacyjna. Dla jej potrzeb opracowane zostaną także materiały edukacyjne. Kampania informacyjna i edukacyjna jest procesem ciągłym, dostosowanym do poziomu wiedzy dotyczącej energetyki jądrowej w społeczeństwie, nastrojów wynikających z poziomu akceptacji tej innowacyjnej technologii oraz faz rozwoju energetyki jądrowej.

Stan prac:

Na zlecenie Ministerstwa Gospodarki, firma opracowała projekt kampanii informacyjnej, z uwzględnieniem wyników badania poziomu akceptacji społecznej dla energetyki jądrowej, Badanie potwierdziło rosnące poparcie dla niej. Kampania informacyjna oparta o ten projekt będzie realizowana w 2010 r. przez wyłonioną w tym celu firmę. Trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na jej wybór. Poszukuje się przydatnych materiałów edukacyjnych, które wydrukowane w 2010 r. będą dostarczone szkołom. Przy wsparciu MG, ukaże się popularnonaukowa książka Andrzeja Strupczewskiego „Nie bójmy się energetyki jądrowej".

Działanie 8 (3.9 w *Programie działań*)

Rozwój zaplecza naukowo-badawczego (działanie o charakterze ciągłym)

Celem tego działania jest utworzenie silnego zaplecza naukowo-badawczego, pracującego na potrzeby energetyki jądrowej, co jest niezbędne dla wieloaspektowego, pełnego wykorzystania przez Polskę szans i możliwości związanych z jej wprowadzeniem.

Obecnie krajowy potencjał naukowy w zakresie energii jądrowej jest rozproszony, a jego wykorzystanie nieefektywne.

Stan prac:

W dniu 13 października 2009 r., Rada Ministrów przyznała Ministrowi Gospodarki, z rezerwy ogólnej, środki finansowe w wysokości 3676 tys. zł na realizację zadań związanych z rozwojem polskiej energetyki jądrowej, w tym 1956 tys. zł na utrzymanie infrastruktury technicznej zaplecza naukowo-badawczego. Środki te w formie dotacji przekazano: Instytutowi Chemii i Techniki Jądrowej w Warszawie i Instytutowi Problemów Jądrowych w Otwocku Świerku. Dotacje zostały wykorzystane na wykonanie najpilniejszych prac związanych z poprawą stanu infrastruktury technicznej obu instytutów.

Trwają prace zmierzające do utworzenia, z początkiem 2011 r., Narodowego Centrum Badań Jądrowych – mającego stanowić strukturę organizacyjną dla wspólnie fi-

nansowanych instytutów wyspecjalizowanych w różnych dziedzinach badań i zastosowań jądrowych.

MG zwróciło się do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego o wprowadzenie do Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia zapisów o objęciu energetyki jądrowej interwencją programowania na lata 2007-2013 w zakresie programów kształcenia kadr, budowy i utrzymania infrastruktury technicznej energetyki jądrowej.

Działanie 9 (3.10 w *Programie działań*)

Zapewnienie udziału polskiego przemysłu w *Programie polskiej energetyki jądrowej* (działanie o charakterze ciągłym)

Celem tego działania jest zapewnienie jak największego udziału polskiego przemysłu w dostawach urządzeń dla energetyki jądrowej oraz polskich firm w budowie elektrowni jądrowych w Polsce. Istnieje potrzeba dokonania przeglądu możliwości uruchomienia krajowej produkcji urządzeń dla elektrowni jądrowej. Jednocześnie skala udziału polskich przedsiębiorstw będzie wpisana jako ważny element negocjacyjny prowadzonych rozmów z firmami – dostawcami technologii i oferującymi usługi w zakresie projektowania, zarządzania inwestycją, wykonawstwa robót i usług dla budowanej elektrowni jądrowej. Istotnym elementem aktywizacji przemysłu będzie również proces adaptowania się małych i średnich przedsiębiorstw do koprodukcji i świadczenia usług w rejonach realizacji inwestycji.

Stan prac:

Przygotowano przetarg, który będzie ogłoszony na początku 2010 r. Zadaniem wyłonionej w ten sposób firmy będzie inwentaryzacja krajowego potencjału przemysłowego, który mógłby/powinien rozpocząć przygotowania do ubiegania się o realizację zamówień o klasie jakości wymaganej w przemyśle jądrowym, z uwzględnieniem oceny potencjału firm posiadających doświadczenia z czasu realizacji pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej w latach 80.

Działanie 10 (3.12 w *Programie działań*)

Analiza zasobów uranu na terytorium Polski

Celem tego działania jest uzyskanie informacji na temat znajdujących się na terytorium Polski zasobów uranu oraz możliwości ich potencjalnego wykorzystania. W związku z wprowadzaniem energetyki jądrowej, należy dokonać oszacowania zasobów uranu pod kątem ich ilości oraz możliwości eksploatacji. W pierwszym etapie przeanalizowane zostaną informacje zebrane do tej pory.

Stan prac:

Wystąpiono do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z wnioskiem o wprowadzenie tematu „Analiza zasobów uranu na terytorium Polski" do Planu powyższego Funduszu, poczynając od 2010 r. Ich celem będzie oszacowanie ilości i dostępności w przyszłości zasobów uranu, gdy wzrost ich cen doprowadzi do opłacalności wydobycia.

Działanie 11 (3.4 w *Programie działań*)

Przygotowania Państwowej Agencji Atomistyki do pełnienia roli dozoru jądrowego i ochrony radiologicznej dla potrzeb energetyki jądrowej

Celem tego działania jest zapewnienie funkcjonowania niezależnego, nowoczesnego i profesjonalnego dozoru jądrowego i radiologicznego, który jako instytucja zaufania publicznego będzie w stanie sprostać wyzwaniom jakie niesie ze sobą rozwój energetyki jądrowej w Polsce. Budowa i eksploatacja elektrowni jądrowych wiąże się z koniecznością budowy kompetencji dozoru jądrowego i radiologicznego tak, by mógł zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa jądrowych obiektów energetycznych oraz ochrony radiologicznej personelu i ludności. Ważną funkcją tej instytucji będzie działalność regulacyjna, w tym wydawanie stosownych opinii, decyzji i zezwoleń. Zgodnie z konwencjami międzynarodowymi, których Polska jest stroną, a także dyrektywą Rady 2009/71/*Euratom*, działalność takiego urzędu musi być ściśle oddzielona od sfery promocji wykorzystania energii jądrowej. W związku z tym, zadania PAA, które nie dotyczą bezpośrednio nadzoru nad bezpieczeństwem jądrowym i ochroną radiologiczną, muszą być przekazane innym podmiotom do końca 2011 r.

Urząd Dozoru Technicznego będzie pełnił funkcję *state supervisory body* – jednostki nadzoru państwowego w dotyczącym inspekcji technicznej na etapie budowy: licencjonowaniu i dostawach, zaś w fazie eksploatacji elektrowni jądrowej: okresowych badaniach funkcjonalnych, obsługiwaniu i kontroli oraz monitorowaniu pracy tej elektrowni.

Stan prac:

Z inicjatywy Pełnomocnika Rządu do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej, przybyła do Polski Zintegrowana Misja Przeglądu Dozoru Jądrowego *Integrated Regulatory Review Service (IRRS)*. Oceniała Państwową Agencję Atomistyki i jej przygotowanie do działania jako dozór jądrowy w warunkach budowy pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce oraz dokonała przeglądu aspektów regulacyjnych dotyczących bezpieczeństwa jądrowego obiektów eksploatowanych i planowanych do budowy.

Prezes PAA przedstawił Pełnomocnikowi model funkcjonowania polskiego dozoru jądrowego i radiologicznego w warunkach budowy i eksploatacji elektrowni jądrowych.

Działanie 12 (3.3 w *Planie działań*)

Opracowanie *Programu polskiej energetyki jądrowej* (maj 2009 r. – grudzień 2010 r.)

Celem tego działania jest realizacja nałożonego na Pełnomocnika Rządu do spraw Polskiej Energetyki Jądrowej zobowiązania do opracowania i przedłożenia Radzie Ministrów projektu tego *Programu*. Będzie kompleksową podstawą wszelkich działań związanych z wprowadzaniem energetyki jądrowej w Polsce. Wskaże zakres niezbędnych działań i terminy ich realizacji oraz zawierać będzie w szczególności liczbę, wielkość i możliwe lokalizacje elektrowni jądrowych. Oceni koszty wdrożenia *Programu polskiej energetyki jądrowej* i budowy towarzyszącej jej infrastruktury oraz skutki gospodarcze, środowiskowe i społeczne budowy elektrowni jądrowych, jak również wskaże rolę państwa i sektora prywatnego w przygotowaniu warunków realizacji inwestycji i budowy elektrowni jądrowych. Projekt tego dokumentu ma być sporządzony do 30 czerwca 2010 r. Następnie poddany zostanie konsultacjom społecznym i uzgodnieniom międzyresortowym, by pod koniec 2010 r. mógł być przyjęty przez Radę Ministrów.

Stan prac:

Wybrana przez Ministerstwo Gospodarki firma doradcza, na podstawie międzynarodowych doświadczeń w przygotowywaniu celowych dokumentów programowych poddawanych konsultacjom, określiła optymalny zakres zawartości Programu polskiej energetyki jądrowej.

Najbliższe działania inwestora

Działanie 1

Rozeznanie najlepszych praktyk w zakresie rozwiązań dotyczących sposobów prowadzenia projektów budowy elektrowni jądrowych (kwiecień 2009 r. – październik 2009 r.).

Celem tego działania jest zebranie i przeanalizowanie danych dotyczących przygotowań do budowy elektrowni atomowych w tych państwach członkowskich Unii Europejskiej, w których prowadzone są aktualnie procesy inwestycyjne w tym zakresie. Prace prowadzone będą pod kątem rozpoznania struktur biznesowych, finansowych, prawnych i korporacyjnych, na jakich opierają się takie projekty.

Działanie 2

Wykonanie długoterminowej prognozy rozwoju źródeł wytwarzania energii elektrycznej (lipiec 2009 r. – marzec 2010 r.)

Celem tego działania jest opracowanie prognozy zapotrzebowania na energię elektryczną i struktury źródeł jej wytwarzania w perspektywie 2050 roku. Wykonana na potrzeby opracowania *Polityki energetycznej Polski do 2030 roku* prognoza zapotrzebowania na paliwa i energię do 2030 r. ma być opracowana dla horyzontu czasowego 2050 r.

Działanie 3

Powołanie i funkcjonowanie spółek projektowych do opracowania uwarunkowań wdrożenia wiodących technologii energetyki jądrowej (czerwiec 2009 r. – listopad 2009 r.)

Celem tego działania było powołanie podmiotów do realizacji zadań polegających na określeniu preferowanych parametrów lokalizacji elektrowni jądrowych, planu i harmonogramu realizacji inwestycji, opracowaniu scenariuszy aktywizacji krajowego przemysłu zapewniającej realne szanse na udział w inwestycji, dyskusji modeli biznesowych i sposobów finansowania inwestycji, współpracy w zakresie komunikacji i pozyskiwania akceptacji społecznej, w tym międzynarodowej.

Działanie 4

Utworzenie konsorcjum dla budowy pierwszej elektrowni jądrowej (grudzień 2009 r. – grudzień 2010 r.)

Celem tego działania jest stworzenie podmiotu, który będzie zdolny przygotować inwestycję i przeprowadzić proces budowy elektrowni jądrowej. Wyznaczony przez Rząd większościowy inwestor, tj. PGE Polska Grupa Energetyczna SA, nie ma doświadczenia w zakresie energetyki jądrowej. Dla pomyślnego zrealizowania przedsięwzięcia konieczny jest udział firm dysponujących technologią i doświadczeniem w zakresie budowy elektrowni jądrowych. W tym celu, w dniu 30 grudnia 2009 r., w Krajowym Rejestrze Sądowym została zarejestrowana spółka PGE Energia Jądrowa, z siedzibą w Warszawie.

Z poważaniem

Hanna Trojanowska

Załącznik

Przewidywane wydatki budżetowe na przygotowanie i wdrożenie
Programu polskiej energetyki jądrowej na lata 2009–2012

Zgodnie z priorytetem III *Dywersyfikacja struktury wytwarzania energii elektrycznej poprzez wprowadzenie energetyki jądrowej* w załączniku nr 3 *Program działań wykonawczych na lata 2009–2012 do Polityki energetycznej Polski do 2030 roku* – przewiduje się następujące wydatki z budżetu państwa dla poszczególnych pozycji tego *Programu*:

- **3.1. Stworzenie podstaw instytucjonalnych do przygotowania i wdrożenia programu polskiej energetyki jądrowej (PEJ)** (stworzenie ram prawnych dla funkcjonowania instytucji przygotowującej i wdrażającej PEJ w 2010 r., powołanie i organizacja instytucji odpowiedzialnej za PEJ w 2011 r., wyposażenie ww. instytucji w majątek niezbędny do podjęcia działalności w 2011 r., wzmocnienie kadrowe ww. instytucji i zapewnienie odpowiednich środków na jej funkcjonowanie w latach 2011–12) **12,0 mln zł** (po 6 mln zł w 2011 r. i w 2012 r.) Odpowiedzialni: Pełnomocnik Rządu ds. Polskiej Energetyki Jądrowej (P), minister właściwy ds. gospodarki (MG) i wyznaczony organ nadzoru właścicielskiego (NW).
- **3.2. Określenie niezbędnych zmian ram prawnych dla wdrożenia PEJ oraz przygotowanie i koordynacja wdrażania tych zmian** (analizy prawnoporównawcze w 2009 r., przygotowanie projektów aktów prawnych w latach 2009–10, udział w pracach parlamentarnych w 2010 r., koordynacja wdrażania zmian prawa od 2010 r.) **0,165 mln zł** (0,1 mln zł w 2010 r. i 0,065 mln zł w 2011 r.). Odpowiedzialni: P, MG i Prezes Państwowej Agencji Atomistyki (PAA).
- **3.3. Przygotowanie projektu PEJ, będącego podstawą konsultacji społecznych oraz przeprowadzenie tych konsultacji, a następnie przedstawienie go do zatwierdzenia Radzie Ministrów** (przygotowanie projektu PEJ uwzględnia-

jącego m.in. sposób podejścia do gospodarki odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym – w tym ich finansowania – 2010 r., przeprowadzenie konsultacji społecznych, w tym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w 2010 r., przedłożenie Radzie Ministrów projektu PEJ w 2010 r.) **1,5 mln zł** (w 2010 r.) Odpowiedzialni: minister właściwy ds. finansów publicznych (MF), P, MG.

- **3.4. Przygotowanie Państwowej Agencji Atomistyki do pełnienia funkcji Urzędu Dozoru Jądrowego i Radiologicznego na potrzeby energetyki jądrowej** (przystosowanie struktury PAA 2010/11, włączenie Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej (CLOR) w 2011 r. i wzmocnienie kadrowe ww. instytucji) **4,650 mln zł** (3,6 mln zł w latach 2010/11 na restrukturyzację CLOR oraz 0,45 mln zł w 2010 r. i 0,6 mln zł w 2011 r.). Odpowiedzialni: PAA, P, MŚ, MG.
- **3.5. Realizacja programu kształcenia kadr dla instytucji związanych z energetyką jądrową** (podpisanie umów z instytucjami zagranicznymi o kształceniu kadr w latach 2009–10, nabór kandydatów od 2009 r., kształcenie edukatorów dla uczelni i instytucji odpowiedzialnych za PEJ od 2009 r.), przeanalizowanie możliwości pozyskania środków na kształcenie kadr w ramach programów operacyjnych (głównie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w wysokości 31,68 mln zł na lata 2009/10 i 2011–13) **56,880 mln zł** (0,72 mln zł w 2009 r., 10,080 mln zł w 2010 r., 7,2 mln zł w 2011 r., 7,2 mln zł w 2012 r. na realizację tego programu). Odpowiedzialni P, MG, MRR, MNiSzW.
- **3.6. Przygotowanie i przeprowadzenie kampanii informacyjnej i edukacyjnej dotyczącej PEJ** (przygotowanie koncepcji w 2009 r., materiałów informacyjnych i przeprowadzenie tej kampanii w latach 2010–12) **35,0 mln zł** (po 10,0 mln zł w latach: 2010–12 i materiały edukacyjne 5,0 mln zł w 2010 r.) Odpowiedzialni: P, MG, minister właściwy ds. wychowania i oświaty (MOiW).
- **3.7. Analizy lokalizacyjne dla elektrowni jądrowych** (analiza istniejących informacji o lokalizacjach wstępnych – lata 2009–10, selekcja lokalizacji spełniających wymogi prawne – 2010 r., badania i analizy wybranych lokalizacji od 2010 r.) **70,0 mln zł** (30,0 mln zł w 2010 r., 20,0 mln zł w 2011 r. i 20,0 mln zł w 2012 r.). Odpowiedzialni: MŚ, NFOŚiGW, P, MG oraz NW.
- **3.8. Analizy lokalizacyjne dla składowiska odpadów promieniotwórczych wraz z projektem składowiska i przygotowaniem jego budowy** (przegląd dotychczas zbadanych w 2009 r., badania i wybór lokalizacji ostatecznej w latach 2010–12 i przygotowanie infrastruktury dla budowy tego składowiska i sporządzenia jego projektu od 2012 r.) **26,0 mln zł** (8,0 mln zł w 2011 r., 10,0 mln w 2012 r., oraz dodatkowo środki NFOŚiGW na analizy i badania lokalizacyjne dla składowiska oraz na przeprowadzenie konsultacji społecznych w tym zakresie w latach 2009-11). Odpowiedzialni: MŚ, NFOŚiGW, P, MG, PIG.
- **3.9. Budowa zaplecza naukowo-badawczego i wspieranie prac nad nowymi technologiami reaktorowymi i synergią węglowo-jądrową. Przygotowanie programu udziału Polski we wszystkich fazach cyklu paliwowego** (przeanalizowanie możliwości finansowania prac naukowych i badań rozwojowych z zakresu energetyki jądrowej z funduszy europejskich i zabezpieczenia na ten cel 40,0 mln zł w latach 2009–11, utworzenie systemu grantów dla finansowania prac analityczno-obliczeniowych wykonywanych przez zaplecze w 2010 r., utworzenie Narodowego Laboratorium Badań Jądrowych w 2010 r.) **95,0 mln zł** (50,0 mln zł w 2009 r. 10,0 mln zł w 2010 r., 15,0 mln zł w 2011 r. i 20,0 mln zł w 2012 r. na utrzymanie infrastruktury zaplecza). Odpowiedzialni: P, MG, MRR, MNiSzW.
- **3.10. Przygotowanie udziału polskiego przemysłu w PEJ** (kampania informacyjna dotycząca wymogów w produkcji urządzeń na potrzeby energetyki jądrowej oraz zebranie informacji od firm przystosowanych do udziału w PEJ w 2010 r. Odpowiedzialni: Państwowa Agencja Rozwoju Przemysłu (PARP), P, MG.
- **3.11. Przygotowanie planów dostosowania sieci przesyłowej dla elektrowni jądrowych** (analizy i wskazanie optymalnych lokalizacji elektrowni jądrowych pod kątem istniejącej konfiguracji sieci elektroenergetycznych w 2009 r., analizy wpły-

wu na sieć przesyłową wyselekcjonowanych jej lokalizacji celem wskazania optymalnych z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy sieci przesyłowej w latach 2009-10, plany rozwoju sieci przesyłowej dla umożliwienia przyłączenia elektrowni jądrowych we wskazanych lokalizacjach w latach 2011–12). Odpowiedzialny: Operator Systemu Przesyłowego.

- **3.12. Rozpoznawanie zasobów uranu na terytorium Polski** (przegląd istniejących danych w 2009 r., opracowanie metodyki rozpoznawania złóż uranu w Polsce w 2010 r. i rozpoznanie budowy geologicznej kraju pod kątem występowania złóż uranu w latach 2010–12). Odpowiedzialni: P, MG, MŚ.

Przewidywane łączne wydatki z budżetu państwa w latach 2009–2012 na opracowanie i wprowadzenie Programu polskiej energetyki jądrowej wyniosą 302,195 mln zł, z tego w: 2009 r. MG 5,72 mln zł, 2010 r. MG 38,58 mln zł i pozostałe wymienione wyżej odpowiedzialne instytucje 110,30 mln zł, 2011 r. MG 37,8 mln zł i pozostałe 28,665 mln zł, 2012 r. MG 39,2 mln zł i pozostałe 30,0 mln zł.

dr inż. Lech Małecki
Departament Energii Jądrowej

Oświadczenie senatora Witolda Idczaka i innych senatorów

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Proszę o informację dotyczącą budowy gazoportu w Świnoujściu, a w szczególności na temat harmonogramu prac, przewidywanych kosztów, projektu i procesu decyzyjnego, który ma doprowadzić do skutecznego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia.

Proszę też o informację, ile statków docelowo, w związku z podpisanymi umowami, będzie rocznie korzystało z tego terminala.

Informacja ta jest istotna w kontekście bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz dywersyfikacji dostaw gazu. Czytelność i skuteczność procesów mających doprowadzić do zamierzonych skutków jest konieczna.

Z wyrazami szacunku
Witold Idczak
Maciej Klima
Grzegorz Czelej

Stanowisko

Warszawa, 5 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 22 grudnia 2009 roku (znak: BPS/DSK-043-2261/09) skierowanym do Pana Waldemara Pawlaka, Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Gospodarki przy którym załączone zostało oświadczenie Pana Senatora Witolda Idczaka złożone wspólnie z innymi Senatorami, uprzejmie informuję, że zgodnie z przepisami art. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz. U. z 2009 r. Nr 84, poz. 700) nadzór nad zgodnym z harmonogramem przygotowaniem i realizacją inwestycji w zakresie terminalu sprawuje minister właściwy do spraw Skarbu Państwa.

Wobec powyższego uprzejmie informuję, że oświadczenie Pana Senatora Witolda Idczaka dotyczące budowy terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu zostało przekazane zgodnie z właściwością do Pana Aleksandra Grada, Ministra Skarbu Państwa.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska
Podsekretarz Stanu

Załącznik
Pismo
PODSEKRETARZA STANU

Warszawa, 29 grudnia 2009 r.

Pan
Aleksander Grad
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, pismo Pana Bogdana Borusewicza Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2009 r. (znak: BPS/DSK-043-2261/09) skierowane do Pana Waldemara Pawlaka, Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Gospodarki, przy którym załączone zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Witolda Idczaka wspólnie z innymi senatorami dotyczące budowy gazoportu w Świnoujściu.

Z poważaniem

Joanna Strzelec-Łobodzińska

Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, 2 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z Oświadczeniem złożonym przez senatora Witolda Idczaka wspólnie z innymi senatorami na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie budowy gazoportu w Świnoujściu, przekazuję co następuje.

W dniu 19 sierpnia 2008 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę, w której budowa terminalu skroplonego gazu ziemnego LNG została uznana za inwestycję strategiczną dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Realizacja przedsięwzięcia umożliwi dywersyfikację źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski, realnie zwiększając nasze bezpieczeństwo energetyczne.

W celu zapewnienia sprawnego przebiegu wyżej wspomnianej inwestycji, w Ministerstwie Skarbu Państwa opracowany został projekt ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, przyjęty przez Sejm dnia 24 kwietnia 2009 r.

W dniu 29 czerwca 2009 r. podpisany został długoterminowy kontrakt pomiędzy PGNiG SA i Qatargas na dostawy gazu ziemnego do Polski. Jest to pierwszy wieloletni kontrakt na dostawy gazu z kierunku innego niż rosyjski.

Zgodnie z zapisami ustawy o której mowa wyżej, inwestycje w zakresie terminalu realizują: Urząd Morski w Szczecinie, Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście

spółka akcyjna z siedzibą w Szczecinie, Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie oraz Polskie LNG spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Świnoujściu (spółka Polskie LNG od 1 stycznia 2010 r. jest spółką akcyjną).

Nadzór nad przygotowaniem i realizacją inwestycji w zakresie terminalu sprawuje Minister Skarbu Państwa.

Ustawa precyzuje m.in. zakres prac oraz odpowiedzialność poszczególnych partnerów, jak również system decyzyjny prowadzonej inwestycji.

Ustawa określa, iż OGP Gaz-System SA jest odpowiedzialny za koordynację i przebieg realizacji inwestycji w zakresie terminalu, a w szczególności:

- opracowanie harmonogramu przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie terminalu;
- monitorowanie wykonywania zadań zgodnie z harmonogramem przez podmioty o których mowa powyżej;
- monitorowanie realizacji inwestycji w zakresie terminalu i sporządzanie raportów oraz rekomendowanie działań usprawniających proces realizacji inwestycji w zakresie terminalu.

Do inwestycji w zakresie terminalu LNG w Świnoujściu zaliczają się: budowa falochronu osłonowego w porcie zewnętrznym, stanowisko statkowe mogące obsłużyć statki typu Q-flex, terminal wraz z infrastrukturą oraz gazociąg przyłączeniowy Świnoujście – Szczecin, łączący terminal z krajową siecią przesyłową.

Dla celów wykonania kontraktu z Qatargas przewidującego dostawy 1 mln ton LNG (około 1,5 mld metrów sześciennych po regazyfikacji) wykorzystywanych będzie około 11–13 statków rocznie. W ramach budowy terminalu powstaną rurociągi do odbioru skroplonego gazu ze statków, zbiorniki LNG oraz instalacje do regazyfikacji.

W związku z toczącym się obecnie postępowaniem mającym na celu wyłonienie Generalnego Realizatora Inwestycji w zakresie terminalu LNG w Świnoujściu, w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu ww. procedury, inwestor nie powinien w chwili obecnej ujawniać przewidywanych kosztów inwestycji. Ostateczny kosztorys będzie znany po wyborze najkorzystniejszej oferty.

Zdolność wysyłkowa terminalu w Świnoujściu w pierwszym etapie osiągnie poziom 5 miliardów metrów sześciennych. Następnie, w miarę wzrostu zapotrzebowania na gaz, terminal będzie mógł być rozbudowany do zdolności wysyłkowej rzędu 7,5 miliarda metrów sześciennych.

Terminal został zaprojektowany przez konsorcjum pod kierunkiem kanadyjskiej finny SNC LAVALIN. Projekt został wykonany z uwzględnieniem norm europejskich przy zastosowaniu najnowocześniejszej technologii.

W ramach projektu budowy terminalu (inwestor: Polskie LNG SA) w roku 2009 uzyskano decyzje środowiskowe dotyczące części lądowej i morskiej oraz pozwolenie na budowę dla części lądowej terminalu. Otrzymano również decyzję lokalizacyjną w zakresie pozyskania gruntów pod budowę terminala LNG. W dniu 22 stycznia 2010 roku wystąpiono o pozwolenie na budowę dla części morskiej terminala. W lipcu 2009 r. zakończono odbiór dokumentacji projektowej. W sierpniu 2009 r. wszczęte zostało postępowanie na wybór Głównego Realizatora Inwestycji oraz podmiotu wykonującego zadania z zakresu nadzoru inwestorskiego. Przeprowadzono prace przygotowawcze terenu budowy.

W zakresie budowy falochronu (inwestor: Urząd Morski w Szczecinie) uzyskano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla falochronu (część lądowa i morska). Uzyskano pozwolenie wodno-prawne oraz pozwolenie na budowę. Ponadto, ogłoszono przetarg na wykonawcę robót (ogłoszenie prekwalifikacji) oraz dokonano wyboru nadzoru przyrodniczego.

W zakresie budowy nabrzeża w porcie zewnętrznym w Świnoujściu (inwestor: Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście SA) uzyskano decyzję środowiskową, pozwolenie wodno-prawne, decyzję lokalizacyjną oraz pozwolenie na budowę. Wykonano projekt budowlany oraz ogłoszono przetarg na wykonawcę robót (ogłoszenie prekwalifikacji).

W zakresie budowy gazociągu przyłączeniowego (inwestor: OGP Gaz-System SA) w styczniu 2010 roku uzyskano decyzję środowiskową. Spółka Polskie LNG SA otrzymała nowe warunki przyłączenia terminalu LNG w Świnoujściu do gazowej sieci przesyłowej wraz z projektem Umowy przyłączeniowej.

Wśród zadań planowanych do realizacji w zakresie terminala LNG w pierwszym półroczu 2010 roku przewiduje się podpisanie umowy z Generalnym Realizatorem Inwestycji. Rozpoczęcie budowy terminalu planuje się na wrzesień 2010 roku, zaś zakończenie inwestycji w połowie 2014 roku.

Zakończenie realizacji inwestycji w zakresie falochronu osłonowego przewiduje się w połowie 2013 roku.

Budowa nabrzeża w porcie zewnętrznym w Świnoujściu zgodnie z harmonogramem powinna zostać zakończona do końca 2012 roku.

Realizacja inwestycji w zakresie gazociągu przyłączeniowego Świnoujście – Szczecin zostanie zakończona w pierwszym półroczu 2013 roku.

Wyrażam nadzieję, iż powyższe informacje wyczerpują zagadnienia podniesione w oświadczeniu złożonym przez senatorów Witolda Idczaka, Macieja Klimę oraz Grzegorza Czeleja podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 17 grudnia 2009 roku.

Z poważaniem

MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z otrzymanym od pracowników Ośrodka Zamiejscowego w Kaliszu Izby Skarbowej w Poznaniu apelem, dotyczącym prośby o podjęcie działań w sprawie planowanej przez Ministerstwo Finansów likwidacji ośrodków zamiejscowych w Kaliszu i Pile, składam niniejsze oświadczenie.

Ośrodki zamiejscowe, a wcześniej izby skarbowe w Kaliszu i Pile, funkcjonują od blisko trzydziestu lat. W świadomości mieszkańców tych regionów utrwaliło się już przekonanie, że są to organy, do których można się zwrócić w celu uzyskania niezbędnych informacji i przy niewielkich kosztach i niewielkiej stracie czasu można mieć zapewniony czynny udział w postępowaniu odwoławczym. Likwidacja ośrodków zamiejscowych w Kaliszu i Pile zniweczy to dobrodziejstwo i spowoduje, że obywatel straci mnóstwo pieniędzy i czasu na dojazd do Poznania, a wyprawa z najdalszych miejsc Wielkopolski zajmie nawet cały dzień.

Niezrozumiała jest dla mnie decyzja pana dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu dotycząca likwidacji ośrodków zamiejscowych w Kaliszu i Pile, gdyż według pracowników dotychczasowe struktury izb skarbowych wraz z funkcjonującymi w ich ramach ośrodkami sprawdzają się i dają możliwość obsługi podatników na wysokim poziomie.

Argument wzmocnienia urzędów skarbowych również nie znajduje uzasadnienia. Kadrę zatrudnioną w ośrodkach zamiejscowych stanowią pracownicy z co najmniej dwunastoletnim stażem pracy w organach państwowych. Osoby te są wykwalifikowane i mają doświadczenie potrzebne do pracy merytorycznej w organie drugiej instancji. Ewentualna praca w organie podatkowym pierwszej instancji ma odmienny charakter, zatem nabyte umiejętności i zdobyte kwalifikacje nie byłyby w pełni wykorzystane.

Należy również zwrócić uwagę na czynnik ludzki, który ma ogromne znaczenie. Ewentualne dojazdy pracowników byłych ośrodków zamiejscowych do Poznania oznaczałyby poświęcanie pracy w sumie co najmniej dwunastu godzin, ponieważ zajmowałyby im około czterech godzin. Wynikające z tego zmęczenie mogłoby mieć wpływ na wydajność i koncentrację w pracy. Zmiana miejsca pracy spowodowałaby także zwiększenie osobistych kosztów pracownika związanych z dojazdami, około 1200 zł miesięcznie, co, biorąc pod uwagę wysokość wynagrodzeń, jest kwotą niebagatelną.

W związku z powyższym zwracam się do pana ministra z następującymi pytaniami. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Finansów w tej sprawie? Ilu pracowników urzędów skarbowych w Kaliszu i Pile znajdzie zatrudnienie, gdzie i na jakich warunkach?

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 18 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. Nr BPS/DSK-043--2262/09 oświadczeniem złożonym przez senatora Piotra Kaletę podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie informacji o planowanej likwidacji podlegających Izbie Skarbowej w Poznaniu Ośrodków Zamiejscowych w Kaliszu i Pile uprzejmie informuję, co następuje.

Jednym z elementów reformy administracji państwowej, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1999 r. było ograniczenie liczby miast wojewódzkich, z 49 jakie istniały przy zasadniczym dwustopniowym podziale terytorialnym państwa do 16 aktualnie istniejących przy podziale trójstopniowym. Konsekwencją tej zmiany była m.in. likwidacja izb skarbowych w byłych miastach wojewódzkich. Przesądzony został tym samym los istniejących w tych miastach organów podatkowych drugiej instancji. Utworzenie na bazie zlikwidowanych izb skarbowych ośrodków zamiejscowych było rozwiązaniem przejściowym, przewidywanym początkowo na okres ok. 3–4 lat, stąd też perspektywa likwidacji tych jednostek była znana od początku ich istnienia.

Aktem prawnym, który dostosowywał organizację, obszar działania urzędów i izb skarbowych, a także ich siedziby do organizacji administracji publicznej określonej w ustawach reformujących było wydane przez Ministra Finansów, działającego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, rozporządzenie z dnia 7 grudnia 1998 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib urzędów skarbowych i izb skarbowych (Dz. U. Nr 153, poz. 996 z późn. zm.). W załączniku Nr 2 do ww. rozporządzenia został ustalony wykaz 16 izb skarbowych, których terytorialny zasięg działania pokrywa się z obszarami 16 nowo utworzonych województw. Była to kontynuacja zasady obowiązującej przed reformą administracji publicznej, kiedy to w każdym z 49 województw istniała 1 izba skarbowa. Aktualnie w tym zakresie obowiązuje rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 19 listopada 2003 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib naczelników urzędów skarbowych i dyrektorów izb skarbowych (Dz. U. Nr 209, poz. 2027 z późn. zm.) utrzymujące przyjęte w rozporządzeniu z 1998 r. siedziby i terytorialny zasięg działania organów podatkowych.

Zgodnie ze Statutem izby skarbowej, stanowiącym załącznik Nr 5 do zarządzenia Nr 13 Ministra Finansów z dnia 20 czerwca 2006 r. w sprawie organizacji urzędów i izb skarbowych oraz nadania im statutów (Dz. Urz. MF z 2006 r. Nr 7, poz. 55 z późn. zm.), kompetencje do podejmowania decyzji w zakresie funkcjonowania izb skarbowych, w tym także ośrodków zamiejscowych należą do dyrektorów izb skarbowych. Dyrektor izby skarbowej może, w uzasadnionych przypadkach, przesunąć zadania pomiędzy komórkami organizacyjnymi izby, np. z komórki organizacyjnej w ośrodku zamiejscowym do komórki w siedzibie izby. Za zgodą Ministra Finansów dyrektor izby skarbowej może także łączyć lub dzielić komórki organizacyjne, w tym również w ośrodku zamiejscowym, uwzględniając przy tym zakres i rozmiar zadań. Następstwem tych działań może stać się konieczność przesuwania etatów. Dyrektor izby skarbowej, jako organ zarządzający izbą skarbową, jest również uprawniony do wnioskowania do Ministra Finansów o likwidację ośrodka zamiejscowego.

W rezultacie podejmowanych w tym zakresie przez dyrektorów izb skarbowych działań, liczba funkcjonujących ośrodków zamiejscowych izb skarbowych uległa zmniejszeniu, z 24 jakie powstały z dniem 1 stycznia 1999 r. do 19 w chwili obecnej. Do stopniowego ograniczania funkcjonowania ośrodków zamiejscowych izb skarbowych zmierza także odpowiednio prowadzona polityka kadrowa. Zgodnie z zaleceniem Mini-

sterstwa Finansów, które dyrektorzy izb skarbowych otrzymali w 2004 r. etaty zwalniane w ośrodkach zamiejscowych w wyniku rozwiązania umowy o pracę powinny być zasadniczo przekazywane do macierzystej izby skarbowej.

W ocenie Ministerstwa Finansów, podejmowane dotychczas w zakresie funkcjonowania ośrodków zamiejscowych izb skarbowych działania nie wpłynęły na pogorszenie się poziomu obsługi podatników i skuteczność poboru dochodów na rzecz budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Ośrodki zamiejscowe izb skarbowych wykonują bowiem zadania głównie w zakresie orzecznictwa i rozpatrywania odwołań w drugiej instancji i podatnicy rzadko kontaktują się z tymi jednostkami. Dlatego też bliskość terytorialna tych organów ma generalnie drugorzędne znaczenie dla podatników. Natomiast w przypadku potrzeby uzyskania przez podatnika informacji odnośnie do stosowania przepisów prawa podatkowego istnieje możliwość skorzystania z pomocy ekspertów infolinii – Krajowej Informacji Podatkowej, zaś pisemne interpretacje przepisów prawa podatkowego w indywidualnej sprawie podatnika można uzyskać kierując wniosek w formie pisemnej do Ministra Finansów.

Należy również dodać, że prowadzone są prace w zakresie transformacji działania administracji podatkowej w ramach projektu e-Podatki. Zrealizowanie kolejnych elementów tego projektu będzie skutkować uproszczeniem kontaktów pomiędzy podatnikiem a organem podatkowym, a tym samym spowoduje konieczność dostosowania struktury do nowych możliwości działania. Dlatego też zasadnicze zmiany w organizacji i zakresie działania organów podatkowych będą zmierzały w kierunku zmniejszenia liczby jednostek administracji podatkowej. Niezależnie od projektu e-Podatki podejmowane są także działania, które mają na celu dostosowanie określonych w zarządzeniu Nr 13 Ministra Finansów z dnia 20 czerwca 2006 r. statutów urzędów i izb skarbowych do zmieniającego się zakresu realizowanych zadań. Jednym z następstw ww. działań może być także konieczność wprowadzenia adekwatnych zmian w dotychczasowej strukturze organizacyjnej tych jednostek.

Pragnę poinformować Pana Marszałka, że zaproponowana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu optymalizacja struktury organizacyjnej ma na celu przede wszystkim usprawnienie funkcjonowania Izby Skarbowej i podniesienie poziomu obsługi podatników. Zmiany nie będą miały wpływu na ogólny poziom zatrudnienia w wielkopolskiej administracji podatkowej. Jednym z podstawowych założeń powstających w resorcie finansów projektów reorganizacji jest bowiem pełne wykorzystanie potencjału, jakim są kwalifikacje i doświadczenie zawodowe pracowników przekształcanych jednostek. Dla pracowników likwidowanych czy też przekształcanych jednostek przygotowywane są propozycje dalszego zatrudnienia w resorcie, które uwzględniają zarówno kwalifikacje każdego pracownika, jak i jego warunki osobiste oraz okoliczności związane z miejscem zamieszkania. Propozycje zmierzają do zagwarantowania przenoszonym osobom możliwości kontynuowania pracy na dotychczasowych stanowiskach i warunkach pracy. Nieuniknione zmiany na niekorzyść pracowników mogą wiązać się jedynie z faktem zmniejszenia się liczby dotychczasowych stanowisk kierowniczych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Z niepokojem przyjąłem pojawiające się w ostatnim czasie informacje prasowe dotyczące planowanej przez Ministerstwo Obrony Narodowej likwidacji 69. Pułku Przeciwlotniczego w Lesznie.

W ramach działań reorganizacyjnych sił zbrojnych w latach 2007–2012 leszczyńscy przeciwlotnicy zostaną wcieleni do 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego z Czerwieńska. W związku z likwidacją jednostki zostanie zredukowana liczba pododdziałów, a także oficerów i żołnierzy. Fakt ten budzi niepokój wśród władz Leszna, mieszkańców tego miasta i samych żołnierzy.

Od kilku lat pojawiały się informacje o likwidacji leszczyńskiej jednostki, zawsze jednak udawało się znaleźć argumenty przemawiające za jej pozostawieniem.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Czy resort obrony narodowej faktycznie planuje połączenie 69. Leszczyńskiego Pułku Przeciwlotniczego z jednostką w Czerwieńsku?

Czym spowodowana jest decyzja o likwidacji leszczyńskiej jednostki?

Jaki będzie los żołnierzy z leszczyńskiego pułku przeciwlotniczego?

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 2009.12.30

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Piotra Kalety złożone podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie likwidacji 69. Pułku Przeciwlotniczego w Lesznie (BPS/DSK-043-2263/09) uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Przeprowadzane w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej działania reorganizacyjne wynikają ze zmieniających się uwarunkowań i potrzeb obronnych naszego kraju. Aktualnie w resorcie obrony narodowej wdrażane są postanowienia „Programu rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2012" wraz z aneksami. Znajdują się w nich zapisy dotyczące przeformowania, rozformowania lub integracji części jednostek wojskowych, jak również sformowania nowych. Wdrożony zostanie również nowy model organizacji i funkcjonowania jednostek przeciwlotniczych Wojsk Lądowych. Polegał on będzie na zintegrowaniu sześciu pułków przeciwlotniczych w ramach trzech jednostek wojskowych tego typu. W tej grupie znajduje się również 69. pułk przeciwlotniczy w Lesznie.

Prace analityczno-planistyczne, prowadzone w resorcie obrony narodowej, wskazały na konieczność zintegrowania wspomnianego pułku z 4. pułkiem przeciwlotniczym w Czerwieńsku w ramach jednego 4. pułku przeciwlotniczego, dyslokowanego

w dwóch garnizonach – Czerwieńsk i Leszno. Pozostawienie tych jednostek w ich dotychczasowej dyslokacji oceniono jako nieuzasadnione ekonomicznie.

Pragnę w tym miejscu wskazać, iż wszystkie zmiany skutkujące przebudową struktur organizacyjnych rodzajów i komponentów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poddawane są wszechstronnym analizom, ze szczególnym uwzględnieniem zasady „koszt-efekt", w kontekście potrzeb obronnych, wydatkowania środków finansowych z budżetu państwa, a także skutków dla społeczności lokalnych.

Odnosząc się do kwestii przyszłości żołnierzy służących w dwóch wspomnianych jednostkach wojskowych uprzejmie informuję, że znaczna część żołnierzy z Leszna pozostanie w swoim dotychczasowym garnizonie, w ramach 4. pułku przeciwlotniczego. Ponadto, w wyniku integracji, 4. pułk przeciwlotniczy przyjmie nową strukturę organizacyjną, zwiększy swój potencjał bojowy, a liczba stanowisk etatowych w tej jednostce wojskowej wzrośnie. Ocenia się, że stan etatowy żołnierzy w przyszłym 4. pułku przeciwlotniczym będzie wyższy niż obecnie w dwóch wspomnianych jednostkach wojskowych łącznie.

Zgodnie z *Planem zamierzeń organizacyjnych i dyslokacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na 2010 rok oraz głównymi kierunkami zmian organizacyjnych na 2011 rok* wdrażanie systemowych rozwiązań w jednostkach przeciwlotniczych Wojsk Lądowych rozpocznie się w 2010 r., a integracja wspomnianych wyżej pułków zostanie przeprowadzona w 2011 r.

Przedstawiając niniejsze wyjaśnienia, wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za satysfakcjonujące.

Z poważaniem

w z. Stanisław J. Komorowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 25 czerwca 2009 r., dwadzieścia dni od publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej L 140, 05/06/2009 P. 0016–0062, weszła w życie dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE.

Do tej pory w większości stanowisk, w ostatnich stanowiskach ministra infrastruktury wskazuje się, że w obecnym porządku prawnym nie ma możliwości zaliczenia inwestycji polegających na wykorzystywaniu OZE do celów publicznych na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Dyrektywa wydaje się zmieniać w zasadniczy sposób warunki zaliczania wykorzystywania OZE do kategorii celu publicznego na gruncie polskiego prawa, gdyż daje podstawy do zaliczenia urządzeń służących do wykorzystywania odnawialnych źródeł energii do narzędzi służących ochronie środowiska (między innymi w pkt 1, 42 i 44 uzasadnienia dyrektywy). Wydaje się, że wejście w życie nowej dyrektywy rozstrzyga tym samym spór interpretacyjny związany z możliwością uznania za inwestycję celu publicznego przedsięwzięcia polegającego na wykorzystaniu tych źródeł do wytwarzania energii na mocy art. 2 pkt 5 Umowy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 r. oraz art. 6 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. Artykuły te umożliwiają bowiem zaliczenie do inwestycji celu publicznego budowy oraz utrzymania obiektów i urządzeń służących ochronie środowiska.

Biorąc powyższe pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o odpowiedź na pytanie, czy w świetle zapisów dyrektywy 2001/28/WE urządzenia wykorzystujące OZE do produkcji energii, które przyczyniają się do redukcji emisji CO_2 i tym samym zgodnie z zapisami dyrektywy stanowią narzędzie polityki klimatycznej i ekologicznej UE, należy uznać także w świetle polskiego prawa za urządzenia służące ochronie środowiska, a tym samym uznać ich budowę i utrzymanie za cel publiczny?

Kazimierz Kleina

Stanowisko

Warszawa, 28 grudnia 2009 r.

Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

W nawiązaniu do pisma z dnia 22 grudnia br. znak: BPS/DSK-043-2264/09, otrzymanego od Marszałka Senatu RP, w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Kazimierza Kleinę podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., przekazuję według kompetencji ww. pismo.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Janusz Zaleski

Stanowisko
MINISTRA INFRASTRUKTURY

Warszawa, 28 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie proszę Pana Marszałka o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Kazimierza Kleinę w dniu 17 grudnia 2009 roku, przekazane przez Ministra Środowiska pismem z dnia 28 grudnia 2009 roku, przy piśmie Pana Marszałka z dnia 22 grudnia 2009 roku znak BPS/DSK-043--2264/09.

Pan Senator Kazimierz Kleina w oświadczeniu poruszył problem zaliczenia do katalogu celu publicznego inwestycji polegających na budowie i utrzymaniu urządzeń wykorzystujących OZE do produkcji energii, powołując się na art. 6 pkt 4 *ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)*. Ponieważ problem dotyczy ochrony środowiska, uznałem, iż zasadne jest zasięgnięcie opinii Ministra Środowiska w tym zakresie. W związku z powyższym w celu udzielenia rzetelnej i wyczerpującej odpowiedzi na pytanie Pana Senatora, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi na ww. oświadczenie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY

Warszawa, 6 maja 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedni na pismo Pana Marszałka z dnia 22 grudnia 2009 r., znak BPS/DSK--043-2264/09, zawierające oświadczenie Pana Senatora Kazimierza Kleiny, dotyczące możliwości zakwalifikowania odnawialnych źródeł energii do kategorii inwestycji celu publicznego, przekazane przez Ministra Środowiska, uprzejmie przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

Analiza obowiązujących przepisów dotyczących inwestycji celu publicznego, z uwzględnieniem Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. *w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych*

zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE, nie wskazuje jednoznacznie na możliwość zaliczenia przedsięwzięć związanych z odnawialnymi źródłami energii do kategorii inwestycji celu publicznego.

Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) przez „inwestycje celu publicznego" należy rozumieć działania o znaczeniu lokalnym (gminnym) i ponadlokalnym (powiatowym, wojewódzkim, krajowym), stanowiące realizację celów, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.). Powyższy przepis art. 6 ustawy *o gospodarce nieruchomościami* zawiera szeroki katalog działań, które w rozumieniu tej ustawy są celami publicznymi.

W orzecznictwie sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd co do restrykcyjnego ujmowania pojęcia „celu publicznego". Na powyższe wskazuje między innymi Naczelny Sąd Administracyjny – Ośrodek Zamiejscowy w Krakowie w wyroku z dnia 10 października 2000 r., sygn. akt II SA/Kr 1010/2000, oraz Sąd Najwyższy – Izba Cywilna w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r., sygn. akt III CZP 46/2003. Określenie celów publicznych w ustawie służy ograniczeniu władzy administracji publicznej, której przysługują uprawnienia i obowiązki do ich realizacji, aby zapobiec działaniom opartym na swobodnym uznaniu pojęcia „celu publicznego". Przepis art. 6 ustawy *o gospodarce nieruchomościami* zawiera katalog celów publicznych, który nie może być rozszerzany w drodze wykładni (Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 15 maja 2008 r., sygn. akt II OSK 548/07).

Przywołane powyżej orzecznictwo sądowe dotyczące instytucji celu publicznego jest jak najbardziej uzasadnione. Należy bowiem zauważyć, że ocena działalności organów administracji publicznej dokonywana przez sądy administracyjne, sprowadza się do kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia pod względem zgodności z przepisami prawa materialnego oraz pod względem zgodności z przepisami postępowania administracyjnego. Sądy administracyjne sprawują, w zakresie swojej właściwości, kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonych aktów lub czynności organów administracji publicznej, w tym także tych dotyczących celów publicznych (np. decyzji lokalizujących cel publiczny, czy decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości pod realizację celu publicznego).

Z treści przepisu pkt 4 art. 6 ustawy *o gospodarce nieruchomościami* wynika, że celem publicznym jest budowa oraz utrzymywanie obiektów i urządzeń służących ochronie środowiska, zbiorników i innych urządzeń wodnych służących zaopatrzeniu w wodę, regulacji przepływów i ochronie przed powodzią, a także regulacja i utrzymywanie wód oraz urządzeń melioracji wodnych, będących własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Zatem ustawodawca wyraźnie wskazał, że celem publicznym jest budowa oraz utrzymywanie obiektów i urządzeń „służących ochronie środowiska".

Należy zauważyć, że określenie celu publicznego jest istotnym elementem wywłaszczenia nieruchomości. Zgodnie z art. 116 ust. 1 pkt 2 ustawy *o gospodarce nieruchomościami*, we wniosku o wywłaszczenie należy określić cel publiczny, do którego realizacji nieruchomość jest niezbędna. Cel wywłaszczenia oznacza zatem wskazanie konkretnego celu publicznego, jednego z wymienionych w art. 6 ustawy *o gospodarce nieruchomościami* lub określonych w ustawach szczególnych, np. art. 29–32 ustawy z dnia 27 października 1994 r. *o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym* (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571 z późn. zm.). Z powyższego wynika, że dla realizacji inwestycji celu publicznego nie można wskazać kilku celów poza jednym podstawowym.

W przypadku budowy obiektu służącego do wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych, podstawowym celem realizacji takiego obiektu będzie wytwarzanie energii, nie zaś ochrona środowiska, o której mowa w pkt 4 art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Minister Gospodarki, będący zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. *Prawo energetyczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 z późn. zm.) naczelnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach polityki energetycz-

nej, w piśmie z dnia 30 grudnia 2009 r., znak DE-VIII-022-1-SzK/09, stanowiącym odpowiedź na wystąpienie Ministerstwa Infrastruktury z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie zajęcia stanowiska odnośnie do proponowanych zmian przepisów mających usprawnić prowadzenie inwestycji w budowę nowych mocy wytwórczych energii elektrycznej w tym źródeł odnawialnych oraz rozbudowę elektroenergetycznej sieci dystrybucyjnej i przesyłowej, stwierdził m.in. że: *„Pojedyncze źródła wytwórcze (bez dostosowanej do nich właściwej infrastruktury sieciowej), nie realizują żadnego celu publicznego, lecz wyłącznie indywidualny cel inwestora dążącego do maksymalizacji zysku z prowadzonej działalności gospodarczej. Dopiero źródła wytwórcze wspólnie z innymi źródłami i elementami infrastruktury, jako większa zbiorowość, mogą realizować określony cel publiczny taki jak bezpieczeństwo dostaw energii, stabilizacja pracy krajowego systemu elektroenergetycznego lub realizacja określonych celów ilościowych w zakresie produkcji energii elektrycznej”*.

Ponadto, zgodnie z polityką klimatyczną prowadzoną przez Unię Europejską, podstawowym celem działań podejmowanych w ramach tej polityki jest zmniejszenie redukcji emisji gazów cieplarnianych, które przyczyniają się do zmian klimatu. Do realizacji tego celu służyć mają przede wszystkim kontrola zużycia energii w Europie oraz zwiększone stosowanie energii ze źródeł odnawialnych wraz z oszczędnością energii i zwiększoną efektywnością energetyczną (pkt 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. *w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE)*. Ochrona środowiska ma być jedynie następstwem (wynikiem) realizowanej polityki klimatycznej. Wszystkie zaś działania zmierzające do realizacji tej polityki nie powinny niweczyć celu podstawowego.

Z powyższych względów, w mojej ocenie, zaliczenie przedsięwzięć związanych z odnawialnymi źródłami energii do inwestycji *celu publicznego*, w rozumieniu art. 6 pkt 4 ustawy *o gospodarce nieruchomościami*, jest niezasadne.

Przekazując powyższe stanowisko, uprzejmie przepraszam Pana Marszałka za zwłokę w jego przekazaniu oraz uprzejmie informuję, iż stanowi ono wyraz poglądów resortu infrastruktury, ze względu na brak stanowiska resortu środowiska wobec przedstawionego poglądu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie okoliczności przekazania przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach materiałów pedofilskich miesięcznikowi „Chip".

1. Czy zostało naruszone prawo?

2. Kto ponosi odpowiedzialność za przekazanie materiałów pedofilskich miesięcznikowi „Chip"?

3. Czy prokurator przekazujący zdjęcia do publikacji w miesięczniku „Chip" przekroczył swoje uprawnienia?

4. Czy prokuratura bez decyzji sądu może przekazywać materiały pedofilskie do prasy?

5. Jakie uregulowania prawne obowiązują w odniesieniu do udostępniania tego typu materiałów osobom trzecim i czy w związku z tym zostało naruszone prawo?

6. Jakie czynności zamierza podjąć prokurator generalny, aby w przyszłości nie doszło do tego typu zdarzeń?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 19 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Tomasza Arabskiego pismem z dnia 29 grudnia 2009 roku, o sygn. DSPA-4813-76(1)/09, oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku, dotyczące *okoliczności przekazania przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach materiałów pedofilskich miesięcznikowi „Chip"* uprzejmie informuję, że Prokuratura Okręgowa w Katowicach prowadziła postępowanie przygotowawcze, w sprawie rozpowszechniania za pomocą poczty elektronicznej w okresie od 18 maja do 25 września 2006 roku, na terenie województwa śląskiego treści pornograficznych z udziałem małoletnich oraz w sprawie posiadania plików o charakterze pornograficznym z udziałem osób małoletnich poniżej lat 15, tj. o przestępstwo z art. 202 § 3 i 4a k.k. i inne.

Śledztwo w tej sprawie wszczęte zostało w dniu 19 marca 2007 roku, przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach.

Podstawą wszczęcia postępowania były materiały wyłączone ze śledztwa prowadzonego przez Komendę Wojewódzką w Rzeszowie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. Dotyczyło ono przechowywania, posiadania i rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem małoletnich, poprzez ich udostępnienie za pośrednictwem poczty elektronicznej przez osobę posługującą się nickiem „*młotek*" Jak ustalono, osoby posługujące się różnymi adresami e-mail wymieniały się treściami pornograficznymi za pośrednictwem korespondencji prowadzonej drogą elektroniczną. Do poszczególnych „nicków" funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie przyporządkowali dane osobowe osób zamieszkujących, między innymi na terenie Śląska.

W toku prowadzonych czynności zabezpieczono płyty z zapisem zawartości skrzynek e-mail, które poddano oględzinom. Oględziny potwierdziły fakt posiadania przez określone osoby treści pornograficznych w postaci zdjęć. Zdjęcia w większości przedstawiały treści pornograficzne, za czym przemawiał fakt, że prezentacje miały charakter zdepersonifikowany, demonstrowane są organy w ich funkcjach płciowych i ginekologiczno-anatomicznej budowie. Osoby na zdjęciach to małoletni poniżej 15 roku życia, o czym świadczy zarówno ich ogólny wygląd zewnętrzny, jak i uwidocznione na zdjęciach organy płciowe. Na niektórych zdjęciach utrwalone zostały treści pornograficzne z posługiwaniem się zwierzęciem, jak również utrwalone zostały czynności seksualne z udziałem nieletnich.

W oparciu o zestawiania logowań dokonywanych z poszczególnych kont poczty internetowej, posiadane adresy oraz dane dodatkowe uzyskane od administratorów portalu aukcyjnego Allegro.pl i komunikatora internetowego Gadu-gadu dokonano ustaleń dotyczących tożsamości osób posługujących się określonymi adresami e-mail.

Wobec tych osób wydano postanowienia o przeszukaniu.

Celem przeprowadzonych przeszukań było ujawnienie rzeczy mogących stanowić dowód w prowadzonym postępowaniu karnym w szczególności jednostek komputerowych, stacjonarnych i przenośnych, elektronicznych nośników danych i pamięci zewnętrznej, wydruków zdjęć o treści pornograficznej.

W wyniku przeprowadzonych czynności zabezpieczono sprzęt komputerowy, nośniki pamięci, płyty CD, DVD, które po przeprowadzeniu oględzin zostały poddane badaniu przez biegłych z zakresu informatyki celem dokonania przeglądu i odczytania zawartości twardego dysku komputerów, stwierdzenia oryginalności zainstalowanego oprogramowania, ustalenia czy w pamięci urządzenia znajdują się pliki z treścią o charakterze pornograficznym (zarówno w formie danych aktywnych, jak i nieaktywnych), ustalenia, czy na dysku znajdują się ślady rozpowszechniania treści pornograficznych wraz ze wskazaniem ewentualnego okresu rozpowszechniania.

W toku tego postępowania, kolejnymi decyzjami wyłączono materiały dotyczące poszczególnych podejrzanych, kierując przeciwko nim akty oskarżenia. Łącznie skierowano 8 aktów oskarżenia do Sądów Rejonowych w Tychach, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Cieszynie, Gliwicach i Bielsku-Białej przeciwko 8 oskarżonym o popełnienie czynów z art. 202 § 4a k.k. Ostatni z nich skierowano w dniu 30 czerwca 2008 roku.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2008 roku w pozostałej części umorzono postępowanie – na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego.

Decyzję powyższą podjęto na podstawie poczynionych w śledztwie ustaleń, z których wynikało, że na części zabezpieczonych w toku śledztwa płyt i innych przedmiotów, nie znajdują się treści pornograficzne o charakterze zabronionym oraz opinii biegłego z zakresu techniki komputerowej, która wykluczyła, aby za pomocą zabezpieczonych u dalszych 25 osób, komputerów i komunikatorów zewnętrznych, rozpowszechniano treści pornograficzne o charakterze zabronionym.

Postanowienie powyższe uprawomocniło się z chwilą wydania.

Przekazanie przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach wyselekcjonowanych materiałów sprawy, miesięcznikowi „Chip", nastąpiło właśnie z postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem z dnia 23 czerwca 2008 roku, o umorzeniu śledztwa – z powodu braku znamion czynu zabronionego, na podstawie przepisów

ustawy z dnia 6 września 2001 roku, o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112 z 2001 roku, poz. 1198 z późn. zm.).

Jak wynika z analizy akt Prokuratury Okręgowej w Katowicach w dniu 14 października 2009 roku, Rafał Petras redaktor miesięcznika komputerowego „Chip" wystąpił do Prokuratora Okręgowego w Katowicach z wnioskiem w trybie cyt. wyżej ustawy o udostępnienie materiałów śledztwa, na potrzeby publikacji prasowej. Sprawa została przekazana celem zajęcia stanowiska Naczelnikowi Wydziału VI d/s Przestępczości Gospodarczej Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

W dniu 20 października 2009 roku, przedstawił on Prokuratorowi Okręgowemu w Katowicach swoje stanowisko na piśmie. Stwierdził, iż planowana przez miesięcznik publikacja dotycząca rozpowszechniania pornografii dziecięcej za pośrednictwem internetu jest celowa bowiem m.in. pozwoli na uświadomienie jego użytkownikom, że już samo posiadanie pornografii z udziałem osób małoletnich jest przestępstwem.

Reasumując swoją opinię wniósł o udzielenie mu lub rzecznikowi prasowemu zgody na przedstawienie dziennikarzowi Rafałowi Petrasowi ogólnej charakterystyki śledztwa, jak też wyrażenie zgody na przekazanie mu w formie elektronicznej kilku dowodowych zdjęć ze śledztwa, jednak z następującymi zastrzeżeniami:

1. zdjęcia pochodzić będą z umorzonej przez prokuratora części postępowania,
2. zdjęcia nie będą miały charakteru drastycznego – tj. nie będą należały do kategorii tzw. „twardej pornografii", a będą należały do grupy zdjęć stylizowanych,
3. osoby, których wizerunek będzie na tychże zdjęciach, nie będą w wieku poniżej 15 lat (co zresztą stało się m.in. w wyniku opinii biegłego pediatry przyczyną umorzenia postępowania), a będą w wieku zbliżonym,
4. przed publikacją artykułu, jak i zdjęć, publikacja zostanie przedstawiona do autoryzacji lub ewentualnie:
5. informatycy Prokuratury Okręgowej w Katowicach dokonają w ramach programu do edycji zdjęć korekty dowodowych plików – celem ukrycia cech indentyfikacyjnych osób lub też ukrycia elementów drażliwych (co i tak jest obowiązkiem wnioskodawcy przed publikacją).

W dniu 23 października 2009 roku, Prokurator Okręgowy w Katowicach w związku ze złożonym w dniu 14 października 2009 roku, wnioskiem między innymi o udostępnienie – w trybie Ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej – zdjęć w wersji elektronicznej w formacie „JPG" w sprawie rozpowszechniania pornografii dziecięcej, wyraziła zgodę na rozmowę z prokuratorem – referentem ww. śledztwa oraz na udostępnienie zdjęć z akt sprawy z zastrzeżeniem, że nie będą zawierały danych, mogących służyć do identyfikacji osób, jak też tzw. danych wrażliwych.

Nadto zastrzegła – w trybie art. 14 ust. 2 Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku – Prawo prasowe (Dz. U. z dnia 7 lutego 1984 roku, Nr 5/1984 roku, poz. 24 wraz z późn. zm.) – autoryzację dosłownie cytowanej wypowiedzi prokuratora.

Następnie plik 13 wybranych, zgodnie z opisanymi wyżej kryteriami zdjęć ze sprawy, został zaszyfrowany na płycie CD. Zaszyfrowany wolumin zabezpieczony 40 znakowym hasłem został przekazany redakcji miesięcznika.

Materiał prasowy ukazał się w grudniowym numerze miesięcznika „Chip".

W pozostałym zakresie wynikającym z oświadczenia senatora Macieja Klimy toczy się przeddyscyplinarne postępowanie wyjaśniające, prowadzone przez rzecznika dyscyplinarnego Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach.

Ustalenia poczynione w tym postępowaniu, poddane zostaną karno-prawnej ocenie, która pozwoli na podjęcie decyzji w przedmiocie istnienia podstaw do wdrożenia w powyższej sprawie ewentualnego postępowania sprawdzającego bądź przygotowawczego w wypadku stwierdzenia, że zachowanie prokuratorów polegające na udostępnieniu materiałów dowodowych z umorzonego prawomocnie postępowania nosiło znamiona czynu zabronionego polegającego na przekroczeniu uprawnień służbowych.

Z tych to przedstawionych powyżej względów, udzielenie w chwili obecnej wyczerpujących odpowiedzi na postawione przez Pana Senatora Macieja Klimę w jego oświadczeniu pytań, jest niemożliwe, bowiem stanowiłoby naruszenie zasady postępowania

karnego, wynikającej z treści art. 297 k.p.k. określającej jakie przed postępowaniem przygotowawczym stoją zadania i tylko po ich zrealizowaniu byłoby możliwe ustosunkowanie się do kwestii podniesionych przez Pana Senatora.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Edmund Zalewski
Prokurator Krajowy
Zastępca Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Pogarszającej się kondycji PKP SA i spółek Grupy PKP towarzyszą niekorzystne zjawiska. Obecnie na ulicy Targowej w Warszawie głoduje dziewięciu kolejarzy, którzy nawet i tu, w Izbie refleksji, zostali wprowadzeni, Panie i Panowie Senatorowie, w błąd przez pana ministra Engelhardta, który w odpowiedzi na moje pytanie, czy są podpisane pakiety socjalne, gwarantował, że takie pakiety są podpisane. Dzisiejszy dzień pokazuje, że Przewozy Regionalne przekazano samorządom i że żadnych pakietów socjalnych nie ma. Spółka liczy szesnaście tysięcy pracowników, a sześć tysięcy miejsc pracy jest przewidzianych do redukcji. W związku z tym, jako senator Rzeczypospolitej, jako kolejarz, zwracam się do pana ministra z apelem o podjęcie z głodującymi rozmów w obecności konwentu marszałków, bo nie są realizowane także podpisane porozumienia, dotyczące roku 2015.

Oprócz tych, które przywołałem, są jeszcze inne negatywne zjawiska. Otóż do pracy w PKP przyjmuje się ludzi, którzy budzą ogromne kontrowersje kadrowe w całej Grupie PKP. Podam tylko kilka przykładów. Jak można uzasadnić to, że prawnik, specjalista od zamówień publicznych, były wiceminister, po tym, jak sprawował funkcję członka zarządu spółki PKP SA, znalazł się w zarządzie telekomunikacji spółki kolejowej? Drugi przykład. Dlaczego w zarządzie spółki PKP SA pojawiła się osoba organizująca wcześniej kampanię wyborczą jednemu z polityków? Dzisiejsze gazety piszą na ten temat. Z jakich merytorycznych względów jedno ze stanowisk dyrektorskich w spółce matce objął były doradca wicepremiera rządu AWS? Proszę wybaczyć, że nie podaję nazwisk osób, których kariery budzą największe kontrowersje, ale jest to uzasadnione ich dobrem i dobrem ich rodzin. Nie zmienia to jednak faktu, że dla celów sprawdzenia, o które pana ministra proszę, ustalenie personaliów nie będzie żadnym problemem dla podległych panu ministrowi służb.

Ja wyznaję zasadę, że trzeba patrzeć na człowieka. Uważam, że obecna sytuacja kolei jest krytyczna – Titanic tonie, a orkiestra gra. Dlatego prosiłbym pana ministra o podanie do publicznej wiadomości informacji na temat źródeł finansowania i kosztów tegorocznych obchodów Święta Kolejarza w Sali Kongresowej w Warszawie.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Senatora Pana Stanisława Koguta podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., w sprawie niekorzystnych zjawisk w spółkach Grupy PKP, przesłanego przy piśmie BPS/DSK-043--2266/09 z dnia 22 grudnia 2009 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Ze strony Rządu realizowane są ustalenia wynikające z *Porozumienia* dotyczącego finansowania regionalnych kolejowych przewozów osób, zawartego z Marszałkami województw w dniu 9 grudnia 2008 r. Od momentu objęcia przez samorządy województw udziałów spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o.:

- znowelizowano ustawę z dnia 13 listopada 2003 r. *o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* w zakresie zwiększenia, od dnia 1 stycznia 2010 r., o 0,75% wysokości udziału samorządów województw we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT),
- Spółce wypłacono pełną rekompensatę strat poniesionych w związku z wykonywaniem przewozów pasażerskich w ramach obowiązku świadczenia usług publicznych w okresie od 1 października 2001 r. do 30 kwietnia 2004 r., w wysokości 2.160 mln zł,
- w Funduszu Kolejowym zagwarantowane zostały dla samorządów województw środki na inwestycje taborowe, w 2009 r., w kwocie 200 mln zł. W latach następnych (do roku 2015) zagwarantowano 100 mln zł rocznie na ww. inwestycje.

Uprzejmie informuję, że po długich negocjacjach, w ww. *Porozumieniu* wprowadzony został zapis, na mocy którego samorządy województw uznały potrzebę prowadzenia przez Zarząd spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. rozmów z przedstawicielami pracowników Spółki w celu wynegocjowania Paktu Gwarancji Pracowniczych.

Odnosząc się do poruszonych w oświadczeniu Senatora, Pana Stanisława Koguta, kwestii personalnych, uprzejmie informuję, że pozostają one w kompetencjach właścicieli spółek, w których dokonane zostały zmiany kadrowe. Decyzje związane z odwołaniem z funkcji Członka Zarządu PKP SA Pana Andrzeja Panasiuka i powołaniem w skład Zarządu Spółki Pana Jacka Prześlugi, podjęte zostały w celu poprawy efektywności zarządzania dworcami oraz usprawnienia procesów modernizacyjnych w tym obszarze. Z informacji przekazanych przez PKP SA wynika, że kompetencje merytoryczne i doświadczenie zawodowe Pana Andrzeja Panasiuka zadecydowały o powołaniu go przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Telekomunikacja Kolejowa sp. z o.o. na stanowisko Prezesa Zarządu tej firmy. Telekomunikacja Kolejowa sp. z o.o. jest podmiotem w szczególnej sytuacji i wymaga głębokiej restrukturyzacji, a osoba Pana Andrzeja Panasiuka jest gwarancją skutecznej realizacji tego procesu. Jednocześnie, uprzejmie informuję, że spółka PKP SA nie mogła odnieść się do kwestii pełnienia przez byłego doradcę Wiceprezesa Rady Ministrów w rządzie Premiera Jerzego Buzka funkcji dyrektora w Spółce. Z przekazanych przez PKP SA informacji wynika, że w chwili obecnej sytuacja ta dotyczy dwóch osób, których kwalifikacje i doświadczenie uzasadniają stanowiska, które zajmują. Możliwość szczegółowego odniesienia się do tej kwestii nastąpić może w przypadku wskazania przez Senatora Pana Stanisława Koguta konkretnej osoby.

Odnosząc się do kosztów organizacji Święta Kolejarza w 2009 r. uprzejmie informuję, że ubiegłoroczna uroczystość na Sali Kongresowej jest trzecim rokiem kontynuacji nowej formuły „jedna impreza w jednym miejscu dla całego środowiska". Zasada ta została przyjęta w 2007 r. i jest przestrzegana. To najbardziej efektywna forma ograniczania kosztów imprez organizowanych wcześniej przez każdą ze spółek Grupy PKP. Z informacji przekazanych przez spółkę PKP SA wynika, że w latach, gdy każda spółka Grupy PKP organizowała uroczystości indywidualnie, łączne koszty świętowania wynosiły ok. 750 tys. Natomiast w 2009 r. koszty wyniosły ok. 400 tys.

Uważam, że niecelowe jest podważanie sensu organizowania tej uroczystości ze względu na aktualną sytuację w spółkach Grupy PKP. To jedyny dzień w roku, w którym integrują się pracownicy całej branży kolejowej. Za swój wysiłek, pasję i pracę zostają uhonorowani odznaczeniami zarówno przez Prezydenta RP jak i Ministra Infrastruktury. Równocześnie organizacja corocznej Gali Święta Kolejarza jest próbą przywrócenia etosu i prestiżu zawodu kolejarza.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o informacje dotyczące podziału środków na świadczenia, pochodzących z funduszu zapasowego NFZ, jeśli chodzi o tak zwane hospitalizacje ponadlimitowe.

Czy podział środków był dokonany według algorytmu dla szesnastu oddziałów NFZ?

Czy był to wskaźnik procentowy?

Dlaczego województwo opolskie dostało na tak zwane hospitalizacje ponadlimitowe 9,5 miliona zł, a województwo dolnośląskie 79,6 miliona zł?

Z poważaniem
Norbert Krajczy

Odpowiedź

Warszawa, 7 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2267/09, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Norberta Krajczego na 46. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 grudnia 2009 r., dotyczące uruchomienia środków z funduszu zapasowego, celem zwiększenia kosztów świadczeń zdrowotnych w oddziałach wojewódzkich Funduszu w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2009, oraz w uzupełnieniu do pisma z dnia 1 grudnia 2009 r., znak: NFZ/CF/DEF/2009/070/0009/W/22596/ESZ, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Podstawą do uruchomienia środków z funduszu zapasowego w planie finansowym Funduszu na rok 2009 (w miesiącach październik i listopad 2009 r.) była analiza prognostyczna dotycząca oczekiwanych wyników finansowych oddziałów wojewódzkich NFZ, która wskazywała na możliwość przekroczenia planów kosztów świadczeń zdrowotnych przez niektóre oddziały wojewódzkie Funduszu. Jedyną możliwością uniknięcia prognozowanej straty, co mogło skutkować ograniczeniem dostępności do niektórych kosztochłonnych grup świadczeń, a w konsekwencji do znacznego ograniczenia finansowania świadczeń o strategicznym znaczeniu było pojęcie decyzji o uruchomieniu środków z funduszu zapasowego.

W związku z powyższym Prezes Funduszu pismem z dnia 29 września 2009 r., znak: W/18224/JAP, wystąpił do Ministra Zdrowia z prośbą o zaopiniowanie koncepcji uruchomienia środków z funduszu zapasowego, celem zwiększenia kosztów świadczeń zdrowotnych w oddziałach wojewódzkich Funduszu, w których mogłoby dojść do szczególnie drastycznego ograniczenia finansowania świadczeń planowych oraz w dziedzinach o istotnej wadze dla zdrowotności społeczeństwa, jak świadczenia onkologiczne czy kardiologiczne, co umożliwiłoby utrzymanie dotychczasowej dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej przy jednoczesnym zminimalizowaniu ryzyka wystąpienia przekroczenia planów kosztów świadczeń zdrowotnych w tychże oddziałach.

Minister Zdrowia w piśmie z dnia 29 września 2009 r., znak: MZ-UZ-F-078-16380--5/HŻ/09, wyraził akceptację dla przedmiotowego uruchomienia środków z funduszu zapasowego.

Ponadto uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 124 ust. 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity – Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) do zmiany planu finansowego wynikającej z art. 129 ust. 3 i 4 ustawy, tj. związanej z wykorzystaniem środków zgromadzonych na funduszu zapasowym (w brzmieniu obowiązującym do 4 listopada 2009 r.), nie stosuje się przepisów art. 118 ust. 3, co oznacza, iż przy podziale środków zgromadzonych na funduszu zapasowym pomiędzy oddziały wojewódzkie Funduszu z przeznaczeniem na koszty świadczeń opieki zdrowotnej nie stosuje się algorytmu ustalonego rozporządzeniem Ministra Zdrowia wydanym na podstawie art. 119 ustawy. Ponadto art. 129 ust. 4 ustawy (w brzmieniu obowiązującym do 4 listopada 2009 r.) stanowi, iż przy ustalaniu środków przekazywanych poszczególnym oddziałom wojewódzkim Funduszu na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej uwzględnia się wyniki finansowe oddziałów wojewódzkich Funduszu za dany rok obrotowy.

Mając powyższe na uwadze przy uruchamianiu środków z funduszu zapasowego z przeznaczeniem na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym Funduszu na rok 2009 nie było uzasadnienia dla zastosowania tzw. algorytmu podziału środków.

Podziału środków pochodzących z funduszu zapasowego pomiędzy oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia w planie finansowym Funduszu na 2009 r. z przeznaczeniem na koszty świadczeń opieki zdrowotnej dokonano uwzględniając w szczególności:

- potrzeby w zakresie finansowania chemioterapii, programów terapeutycznych, świadczeń onkologicznych oraz świadczeń wysokospecjalistycznych,
- potrzeby w zakresie kosztów refundacji cen leków zgłoszone przez oddziały wojewódzkie Funduszu na 2009 r.,
- potrzeby w zakresie kosztów podstawowej opieki zdrowotnej zgłoszone przez oddziały wojewódzkie Funduszu na 2009 r.

Odnosząc się do zagadnienia tzw. „świadczeń ponadlimitowych" uprzejmie informuję, że środki finansowe jakimi dysponuje Narodowy Fundusz Zdrowia i jakie kieruje na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej są ograniczone, bowiem pochodzą one w szczególności ze składek na ubezpieczenie zdrowotne, a ich wartość w danym roku jest określona w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia zatwierdzonym przez Ministra Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów, sporządzonym zgodnie z uregulowaniami art. 120 i 121 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Jednoczenie uprzejmie wyjaśniam, iż zgodnie z art. 132 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych jest umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawarta pomiędzy świadczeniodawcą, a dyrektorem oddziału wojewódzkiego Funduszu, określająca między innymi: rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, kwotę zobowiązania Funduszu wobec świadczeniodawcy oraz zasady rozliczeń pomiędzy Funduszem a świadczeniodawcą (art. 136 przedmiotowej ustawy), przy czym zgodnie z art. 132 ust. 5 wysokość łącznych zobowiązań Funduszu wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Funduszu.

Fundusz dokonując zakupu świadczeń zdrowotnych kieruje się w szczególności koniecznością zabezpieczenia świadczeniobiorcom jak najlepszego dostępu do świadczeń zdrowotnych, zaś finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej odbywa się zgodnie z postanowieniami umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, co oznacza, że zrealizowane w danym okresie sprawozdawczym świadczenia opieki zdrowotnej, zarówno udzielone ze względu na zagrożenie życia i zdrowia, jak i tzw. planowe, wskazane przez świadczeniodawcę do rozliczeń, finansowane są do poziomu określonego w planie

rzeczowo-finansowym stanowiącym załącznik do umowy. Świadczeniodawcy zawierając z Narodowym Funduszem Zdrowia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej mają świadomość, iż zrealizowane świadczenia zostaną rozliczone do kwoty zobowiązania określonej w umowie, a ewentualne sfinansowanie świadczeń ponadumownych może nastąpić dopiero po rozliczeniu zawartych umów, potwierdzeniu sald rozliczeń i zbilansowaniu środków, których nie wykorzystali świadczeniodawcy realizujący kontrakty w danym okresie rozliczeniowym poniżej planu.

PREZES
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W Polsce działa bardzo wiele społecznych organizacji charytatywnych zbierających fundusze na szlachetne cele. Dzięki rozwojowi technologicznemu usług telekomunikacyjnych chcący wesprzeć jedną z organizacji nie muszą już udawać się do banku lub na pocztę, ani nawet opuszczać własnego domu. Wystarczy wysłać wiadomość esemes pod podany numer, aby zasilić konto organizacji sumą kilku złotych.

Niestety, mimo że opłata za esemes w całości przeznaczona jest dla organizacji dobroczynnej, operatorzy komórkowi muszą odprowadzać do urzędu skarbowego dwudziestodwuprocentowy podatek VAT.

Organizacje społeczne apelują, by esemesy tego typu były traktowane przez fiskusa jako darowizna, wyłączona z podatku VAT, a nie usługa telekomunikacyjna, w której podatek jest naliczany od pełnej kwoty przekazywanych pieniędzy.

Z tego powodu zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie możliwości zwolnienia z podatku VAT esemesów dla organizacji charytatywnych, dzięki czemu mogłoby do nich trafiać o 22% więcej pieniędzy przeznaczonych na cele dobroczynne.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 14 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 22 grudnia 2009 r. znak BPS/DSK-043-2268/09, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, uprzejmie informuję.

Chciałbym zapewnić, że w pełni doceniam społeczną rangę przedsięwzięć organizowanych przez podmioty prowadzące działalność charytatywną. Dostrzegam również ważną rolę, jaką w pozyskiwaniu środków finansowych przez te organizacje spełnia przeprowadzanie zbiórek publicznych w formie wysyłania SMS-ów na cele charytatywne.

Darowizny pieniężne nie są opodatkowane podatkiem od towarów i usług w wysokości 22%. Przepisy ustawy z ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) nie przewidują opodatkowania darowizn pieniężnych. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 tej ustawy opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług. Darowizny w formie pieniężnej nie mieszczą się w tym katalogu.

Połączenia telekomunikacyjne, w tym polegające na wysyłaniu SMS-ów, w świetle przepisów ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (w tym m.in. art. 64) uznawane są jako usługi telekomunikacyjne. Usługi telekomunikacyjne, w tym realizowane w zakresie przesyłania SMS-ów, z których należności przekazywane

są na cele charytatywne, podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług w wysokości 22%, zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.).

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję, że jeżeli pojawi się możliwość zmiany obecnych uregulowań w odniesieniu do tzw. SMS-ów charytatywnych, przepisy w tym zakresie zostaną zmienione.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel

Z informacji, które docierają do mnie podczas dyżurów senatorskich wynika, że około 1/4 skontrolowanych w sklepach zabawek nie tylko nie nadaje się do zabawy, ale wręcz może zaszkodzić zdrowiu naszych dzieci.

Zawarte w zabawkach substancje chemiczne mogą powodować u dzieci podrażnienia układu oddechowego, a w dorosłym życiu prowadzić do przewlekłych chorób. Z informacji Inspekcji Handlowej wynika, że szkodliwe substancje można stosować jedynie zgodnie z normą – maksymalnie może to być 0,1% wagi zabawki. Tymczasem z przeprowadzonych testów wynika, że niektóre zabawki zawierają nawet 40% szkodliwych substancji.

Zaznaczyć też warto, że wiele sprowadzonych produktów, pomimo obowiązku nałożonego na producentów i importerów zabawek, na opakowaniach nie ma podanej żadnej informacji w języku polskim, która mówiłaby, że produkt może być niebezpieczny dla dzieci. Zdarza się również, że informacje, które znajdują się na opakowaniu, nie są zgodne z prawdą.

Wiele produktów nie ma też wymaganej instrukcji obsługi w języku polskim.

Z tego powodu zwracam się do Pani Prezes z prośbą o informację, jakie działania zostaną podjęte w powyższej sprawie.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 6 stycznia 2010 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym do tut. Urzędu oświadczeniem złożonym przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r., dotyczącym nieprawidłowości występujących w zabawkach znajdujących się w obrocie handlowym, uprzejmie wyjaśniam, co poniżej.

Kontrolę wprowadzonych do obrotu zabawek prowadzi Inspekcja Handlowa na podstawie przepisów:

- ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2087, z późn. zm.) (zwana dalej: ustawa osoz),
- rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 listopada 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek (Dz. U. z 2003 r. Nr 210, poz. 2045, z późn. zm.) (zwane dalej: rozporządzenie MGPiPS), które wdraża do polskiego prawa postanowienia dyrektywy Rady Europejskiej 88/378/EWG z dnia 3 maja 1988 r. o harmonizacji prawa Państw Członkowskich dotyczących bezpieczeństwa zabawek.

W okresie trzech kwartałów 2009 r. skontrolowano łącznie 3160 zabawek, wykrywając różnego rodzaju nieprawidłowości w 728 wyrobach. Jednakże nie wszystkie stwierdzone nieprawidłowości mają wpływ na bezpieczeństwo użytkowania.

W podziale na poszczególne rodzaje nieprawidłowości wyniki kontroli kształtowały się następująco:

- brak znaku CE – 18 zabawek,
- nieprawidłowy znak CE – 60 zabawek,
- brak informacji o producencie bądź importerze – 103 zabawki,
- brak informacji o celowości zachowania opakowania z uwagi na znajdujące się na nim informacje – 245 zabawek,
- brak ostrzeżenia, że zabawka jest niebezpieczna dla dzieci w wieku poniżej 3 lat – 16 zabawek,
- brak wskazanego ryzyka w zabawkach, na których umieszczono ostrzeżenie, że jest ona niebezpieczna dla dzieci w wieku poniżej 3 lat – 138 zabawek,
- nieprawidłowy symbol graficzny dot. wieku dziecka (0-3), dla którego zabawka jest niebezpieczna –16 zabawek,
- niezasadne umieszczenie ostrzeżenia, że zabawka jest niebezpieczna dla dzieci w wieku poniżej 3 lat – 148 zabawek,
- niespełnienie zasadniczych wymagań bezpieczeństwa w zakresie ostrzeżeń oraz instrukcji – 206 zabawek,
- niespełnienie zasadniczych wymagań bezpieczeństwa w zakresie zastosowanych materiałów, konstrukcji oraz wykonania – 115 zabawek.

Spośród ww. nieprawidłowości bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo użytkowników zabawek mają przede wszystkim niezgodności z zasadniczymi wymaganiami.

Poruszona przez Pana Senatora Kwiatkowskiego kwestia zawartości szkodliwych substancji chemicznych w zabawkach przedstawia się następująco. W zakresie właściwości chemicznych zabawki powinny spełniać wymagania określone w § 17 rozporządzenia MGPiPS. Zgodnie z tymi przepisami zabawki nie mogą zawierać substancji lub preparatów niebezpiecznych w ilościach, które mogą być szkodliwe dla bezpieczeństwa i zdrowia człowieka, w szczególności substancji rakotwórczych i mutagennych. Ograniczenia dotyczą również dawki dziennej metali ciężkich (np. ołowiu, arsenu, kadmu, rtęci), które mogą się przedostać do organizmu dziecka.

Ponadto zabawki muszą spełniać wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 5 lipca 2004 r. w sprawie ograniczeń, zakazów lub warunków produkcji, obrotu lub stosowania substancji niebezpiecznych i preparatów niebezpiecznych oraz zawierających je produktów (Dz. U. z 2004 r. Nr 168, poz. 1762, z późn. zm.). W zabawkach zakazane jest stosowanie ftalanów: DEHP, DBP, BBP w stężeniach większych niż 0,1% masy materiału z dodatkiem plastyfikatorów, natomiast w zabawkach, które mogą być brane do ust – zakazane jest stosowanie ftalanów: DINP, DIDP oraz DNOP również w stężeniu większym niż 0,1% w stosunku do masy materiału z dodatkiem plastyfikatorów. Ftalany to substancje chemiczne (plastyfikatory), dodawane do wyrobów wykonanych z tworzyw sztucznych, szczególnie z PVC, w celu ich zmiękczenia. Wchłaniane do organizmu człowieka w zbyt dużych ilościach mogą negatywnie wpływać na rozrodczość, a także spowodować uszkodzenie wątroby i nerek.

W okresie trzech kwartałów ub.r. pod kątem występowania ftalanów zbadano 103 próbki zabawek (lalki, piłki, lornetka, materac, zestaw zwierzątek), z czego w próbkach 11 zabawek wykryto ftalany: DEHP i DINP w stężeniu przekraczającym 0,1%.

Należy podkreślić, że w połowie ubiegłego roku w Dzienniku Urzędowym UE została opublikowana nowa, zmieniona dyrektywa dotycząca bezpieczeństwa zabawek (2009/48/WE), w której m.in. w bardzo znaczący sposób zwiększono wymagania chemiczne. Jednoznacznie zabroniono stosowania w zabawkach substancji rakotwórczych i mutagennych, ustalono listę niedozwolonych substancji zapachowych mogących powodować alergie, a także rozszerzono listę metali ciężkich i zmieniono limity ich migracji z zabawek. Dyrektywa zacznie obowiązywać w połowie 2011 r., z tym że w zakresie wymagań chemicznych – w połowie 2013 r.

Ponadto uprzejmie wyjaśniam, że obowiązujące przepisy nie zobowiązują producentów do umieszczania na zabawkach informacji, że mogą one być niebezpieczne dla

dzieci. Wyjątek stanowią zabawki przeznaczone dla dzieci w wieku powyżej 3 lat, które mogą być niebezpieczne dla dzieci w wieku poniżej 3 lat. Na takich zabawkach powinno być umieszczone ostrzeżenie, że zabawka jest nieodpowiednia dla dzieci w wieku poniżej 3 lat, a także powinien być wskazany rodzaj zagrożenia, np. niebezpieczeństwo udławienia, uduszenia, zadzierzgnięcia.

Niezależnie od powyższego ostrzeżenia, na wielu rodzajach zabawek powinny być umieszczone inne ostrzeżenia, które dotyczą sposobu bezpiecznego użytkowania, np. na zabawkach wytwarzających dźwięki impulsowe o wysokim poziomie powinno znajdować się następujące ostrzeżenie: *„Ostrzeżenie! Nie używać w pobliżu uszu! Niewłaściwe użycie może spowodować uszkodzenie słuchu”*.

Negatywne ustalenia kontroli obligują zarówno Inspekcję Handlową, jak i Prezesa UOKiK, do podejmowania działań mających na celu usunięcie nieprawidłowości bądź wycofanie z obrotu zabawek niespełniających przepisów rozporządzenia MGPiPS. Działania, jakie mogą być podejmowane wobec producentów lub importerów wyrobów niespełniających zasadniczych lub innych wymagań, regulują przepisy ustawy osoz.

W oparciu o wyniki kontroli zabawek wojewódzkie inspektoraty Inspekcji Handlowej podjęły szereg działań mających na celu sprawne wyeliminowanie niezgodności z zasadniczymi wymaganiami, które można uznać za mniej istotne i łatwe do usunięcia, a także innych niezgodności. Już w trakcie kontroli umożliwiono przedsiębiorcom podjęcie dobrowolnych działań naprawczych.

Do mniej istotnych niegodności należy np. niepełna lub niewłaściwa instrukcja montażu, użytkowania lub konserwacji lub niewłaściwa grubość folii zastosowanej na opakowanie zabawki.

Inne niezgodności polegają m.in. na: braku lub nieprawidłowym znaku CE, braku informacji o konieczności zachowania opakowania, etykiety lub ulotki, braku wskazanego ryzyka związanego z umieszczonym ostrzeżeniem, że zabawka jest nieodpowiednia dla dzieci w wieku poniżej 3 lat, nieprawidłowej treści ostrzeżenia, dotyczącego ograniczenia wiekowego.

Trzeba przyznać, że tego rodzaju niezgodności przedsiębiorcy usuwali nie tylko chętnie, ale też, co najważniejsze, sprawnie i skutecznie. Niejednokrotnie wystarczyła telefoniczna informacja, co jeszcze bardziej przyspieszyło podjęcie działań przez przedsiębiorców. Przypadki niepodjęcia dobrowolnych działań naprawczych albo opieszałość były sporadyczne.

Zgodnie z przepisami art. 45 do 47b ustawy osoz, przedsiębiorca wprowadzający zabawkę do obrotu ponosi odpowiedzialność karną za:

- niezgodność zabawki z zasadniczymi wymaganiami,
- umieszczenie oznakowania zgodności (znaku CE) na zabawce, która nie spełnia zasadniczych wymagań,
- umieszczenie na zabawce znaku podobnego do oznakowania zgodności (znaku CE), mogącego wprowadzić w błąd użytkownika, konsumenta lub dystrybutora tej zabawki,
- wprowadzenie do obrotu zabawki nieposiadającej oznakowania zgodności (znaku CE).

W okresie od stycznia do września 2009 r. Inspekcja Handlowa skierowała do organów ścigania 88 powiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Około 90 proc. stanowiły powiadomienia o niespełnianiu przez zabawkę zasadniczych wymagań.

W oparciu o ustalenia kontroli przeprowadzonych przez Inspekcję Handlową, w okresie trzech kwartałów br., Prezes UOKiK wszczął z urzędu 58 postępowań administracyjnych w sprawie zabawek, które nie spełniały zasadniczych lub innych wymagań. W tym czasie zakończył postępowania wobec 99 zabawek, wydając stosowne decyzje, tj.:

- 82 decyzje o umorzeniu postępowania na podstawie art. 41c ust. 2 ustawy osoz, tj. w związku z usunięciem niezgodności bądź wycofaniem z obrotu zabawek przez producentów lub importerów,
- 17 decyzji nakazujących wycofanie z obrotu na podstawie art. 41c ust. 3 ustawy osoz – w przypadkach niepodjęcia stosownych działań przez stronę postępowania.

Należy zaznaczyć, że 55 decyzji o umorzeniu postępowania oraz 9 decyzji nakazujących wycofanie zabawek z obrotu dotyczyło postępowań wszczętych w 2008 r.

Rynek zabawek jest bardzo zróżnicowany, zarówno pod względem asortymentu – na rynku ustawicznie pojawiają się nowe rodzaje zabawek, jak i podmiotów działających na nim – od małych firm rodzinnych do światowych korporacji. Częstotliwość kontroli, które prowadzone są praktycznie przez cały rok, ma pozytywny wpływ na poprawę świadomości oraz zwiększenie wiedzy producentów, importerów i dystrybutorów w zakresie obowiązujących przepisów, co w konsekwencji skutkuje m.in. poprawą bezpieczeństwa zabawek. Najlepszym przykładem mogą być zabawki z tworzyw sztucznych z plastyfikatorami. Jeszcze 3–4 lata temu badania zabawek pod kątem zawartości ftalanów wykazywały ich obecność w niedozwolonym stężeniu w około 40–50% zbadanych zabawek.

Badania przeprowadzone w ub.r. wykazały obecność ftalanów w 10,6% zbadanych zabawek.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, że liczba próbek przekazywanych do badań laboratoryjnych zależy od corocznie przyznawanych środków finansowych.

Uprzejmie informuję, że wyniki kontroli za trzy kwartały 2009 r., a także wyniki działań podjętych w przypadku zabawek niespełniających zasadniczych i innych wymagań, zostały szczegółowo przedstawione w „Raporcie – rynek zabawek w świetle wyników kontroli Inspekcji Handlowej", opracowanym w grudniu 2009 r. i podanym do publicznej wiadomości na stronie internetowej UOKiK:
http://www.uokik.gov.pl/pl/informacja_i_edukacja/informacja/komunikaty_prasowe/

Z poważaniem

Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiołka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Działania Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. w Bytomiu są realizowane w oparciu o środki przewidziane w ustawie budżetowej, przeznaczone na wykonanie zadań określonych w ustawie z dnia 17 lutego 2006 r. o dotacji przeznaczonej dla niektórych podmiotów.

Od momentu wejścia w życie powyższej ustawy co roku środki przewidziane w budżecie wynosiły 12 milionów zł. W ustawie budżetowej na rok 2010, mimo wzrostu kosztów funkcjonowania pompowni, zaplanowano kwotę 10 milionów zł.

Obniżenie środków przeznaczonych na działalność przewidzianą w ustawie w praktyce spowoduje wstrzymanie części działań tegoż podmiotu, gdyż niemożliwe stanie się zabezpieczenie wszystkich jego zobowiązań, a także przeprowadzenie niezbędnych remontów i konserwacji urządzeń oraz ich utrzymanie w należytym stanie technicznym przez cały czas eksploatacji.

Ponadto, co warto nadmienić, nawet chwilowe wstrzymanie działalności spółki może spowodować tragiczne konsekwencje dla regionu w postaci zalania i zapadnięcia się terenów, spod których spółka wypompowuje wodę, a co za tym idzie, może dojść do katastrofy w postaci zawalenia się wielu budynków mieszkalnych.

Biorąc pod uwagę przytoczone argumenty, pozwalam sobie zapytać Pana Premiera, jakie przyczyny legły u podstaw obniżenia dotacji na rok 2010 dla wyżej wymienionej spółki i czy istnieje możliwość utrzymania dotacji na wcześniejszym, niezmienionym, poziomie?

Z poważaniem
Andrzej Misiołek

Odpowiedź

Warszawa, 6.01.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 grudnia 2009 r. znak: BPS/DSK-043-2270/09 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Pana Andrzeja Misiołka na 46. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie dotacji budżetowej na 2010 r. dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o., przedkładam poniższe wyjaśnienia.

Zadania wykonywane, na podstawie ustawy z dnia 17 lutego 2006 r. *o dotacji przeznaczonej dla niektórych podmiotów* (Dz.U. Nr 64, poz. 446. z późn. zm), Centralna Pompownia „Bolko" Sp. z o.o. realizuje w imieniu Państwa. Na wykonywanie tych zadań otrzymuje dotacje podmiotową, zapisywaną corocznie w ustawie budżetowej.

Od 2006 roku dysponentem środków dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. jest Minister Gospodarki. W tym czasie Spółka otrzymywała dotację na zabezpieczenie potrzeb związanych z funkcjonowaniem pompowni odwadniającej wyrobiska po nieczynnych kopalniach rud cynku i ołowiu w rejonie tzw. „Niecki Bytomskiej" na pozio-

mie 12 mln zł rocznie. W 2009 roku, w ramach oszczędności budżetowych podpisano aneks do umowy na kwotę 11,7 mln zł.

W ramach prac planistycznych nad ustawą budżetową na 2010 rok, Minister Gospodarki wystąpił o przyznanie dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. kwoty dotacji w wysokości zbieżnej z wnioskowanym przez Spółkę zapotrzebowaniem, tj. 19 014 tys. zł.

Jednak w projekcie ustawy budżetowej na rok 2010. zatwierdzonym przez Radę Ministrów w dniu 29 września 2009 r. dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o., przewidziano kwotę 10 mln zł.

Projekt ustawy budżetowej na rok 2010 przygotowywany był w trudnych czasach dla światowej, a także polskiej gospodarki oraz polskich finansów. Ograniczenia w budżecie na 2010 r. objęły obok Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z. o.o. także Kopalnię Soli „Wieliczka" SA, Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalnia Soli „Bochnia" z siedzibą w Bochni w likwidacji oraz Spółkę Restrukturyzacji Kopalń SA, tj. podmioty, których zadania również są finansowane przez Skarb Państwa, a od ich realizacji zależy bezpieczeństwo powszechne.

W chwili obecnej trwają dalsze prace legislacyjne nad końcowym kształtem projektu ustawy budżetowej na rok 2010, tym samym nie jest znana ostateczna wysokość dotacji budżetowej dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o.

W związku z zaistniałą sytuacją odbyło się w Ministerstwie Gospodarki w dniu 21 października 2009 r. spotkanie m.in. z przedstawicielami Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. i Pumech-Orzeł Sp. z o.o. – sprawującej nadzór właścicielski nad Spółką.

Na spotkaniu omówiono tematy dotyczące wysokości dotacji budżetowej dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. w 2009 r. oraz kwoty ujętej w projekcie ustawy budżetowej na rok 2010. Mając na względzie istotność problemu, z uwagi na ciągłe sygnały o niedoborze środków na realizację zadań i konieczności rozwiązania corocznie występującego problemu, związanego z brakiem środków w miesiącu styczniu na uregulowanie bieżących zobowiązań, Ministerstwo Gospodarki zaproponowało rozwiązanie, polegające na przejęciu zadań realizowanych przez Centralną Pompownię „Bolko" Sp. z o.o. przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń SA – spółkę Skarbu Państwa, zajmującą się odwanianiem wyrobisk poeksploatacyjnych.

Również Wyższy Urząd Górniczy w piśmie z dnia 15 października 2009 r. stwierdził, iż optymalnym rozwiązaniem wydaje się być rozważenie możliwości włączenia w przyszłości Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. w struktury organizacyjne Centralnego Zakładu Odwadniania Kopalń w Czeladzi, stanowiącego oddział Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA w Bytomiu.

Powyższe rozwiązanie jest o tyle ważne, że brak zabezpieczenia odpowiedniego poziomu finansowania Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. w zakresie odwadniania wyrobisk porudnych może wpłynąć negatywnie na bezpieczeństwo czynnych kopalń węgla kamiennego, usytuowanych pod zrobami rudnymi i w ich bezpośrednim sąsiedztwie. W sytuacji wystąpienia niedoborów środków budżetowych Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA – w przeciwieństwie do Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. – jest zdolna do generowania innych źródeł przychodu.

Niezależnie od powyższego, Minister Gospodarki, mając na uwadze niedobór środków na realizację zadań przez Centralną Pompownię „Bolko" Sp. z o.o., a przede wszystkim bezpieczeństwo powszechne, w 2009 roku poczynił skuteczne starania celem zapewnienia dodatkowych środków budżetowych dla Spółki w wysokości 248.472 tys. zł, które pozwoliły Spółce na uregulowanie pozostałych zobowiązań finansowych.

Jednocześnie zapewniam, że jeżeli wystąpi możliwość pozyskania dodatkowych środków w ciągu 2010 roku, dołożę wszelkich starań, aby kwota dotacji dla Centralnej Pompowni „Bolko" Sp. z o.o. została zwiększona.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Początki lecznictwa uzdrowiskowego w Goczałkowicach-Zdroju sięgają maja 1862 r., kiedy to rozpoczął się pierwszy sezon kuracyjny z udziałem dwustu sześćdziesięciu dwóch kuracjuszy. W kolejnych latach liczba przyjeżdżających do uzdrowiska powiększyła się wielokrotnie. W obecnych czasach gmina Goczałkowice-Zdrój ze względu na swoje walory lecznicze, krajobrazowe i historyczne ma powszechnie ugruntowaną, tak w Polsce, jak i poza jej granicami, pozycję liczącego się uzdrowiska.

Z wielkim niepokojem przyjąłem zatem informację, z której wynika, że już wkrótce w tym pięknym i historycznym miejscu może zostać zlikwidowana możliwość leczenia uzdrowiskowego. Decyzją ministra zdrowia z dnia 30 kwietnia 2009 r. nr MZ-OZU-520-16128-3/GR/09 stwierdzone zostały bowiem nieprawidłowości w zakresie przekroczenia stężeń i poziomów zanieczyszczeń w powietrzu dotyczących benzo(a)pirenu, pyłu zawieszonego, oraz poziomów hałasu, a termin ich usunięcia został wyznaczony na 31 grudnia 2013 r.

Czasu na podjęcie pilnych i skutecznych działań, zmierzających do zapewnienia środków finansowych i wykonania koniecznych prac, w tym ekranów akustycznych w celu ochrony uzdrowiska przed wpływami ruchu kolejowego oraz drogi krajowej nr 1, pozostało niewiele. Należy bowiem wskazać, że okres pomiarów i monitoringu, przeprowadzanych w ramach badań klimatycznych, wynosi minimum jeden rok. Zatem w celu udowodnienia poprawy warunków klimatycznych ekrany i inne konieczne przedmioty zabezpieczające uzdrowisko powinny zostać oddane do użytku z minimum rocznym wyprzedzeniem. Nadto realizacja inwestycji powinna uwzględniać uzdrowiskowy charakter gminy i związaną z tym ochronę krajobrazu w postaci budowy ekranów w formie wałów ziemnych porośniętych zielenią ochronną, co implikuje konieczność uprzedniego przełożenia magistralnych urządzeń sieciowych oraz pozyskania terenów.

Reasumując, proszę o podjęcie wszelkich potrzebnych czynności w celu zapewnienia możliwości prowadzenia leczenia uzdrowiskowego w Goczałkowicach-Zdroju oraz o wskazanie harmonogramu planowanych w tym celu działań z uwzględnieniem zapewnienia środków finansowych.

Łączę wyrazy szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do oświadczenia Senatora Rafała Muchackiego przekazanego przy piśmie znak: BPS-DSK-043-2271/09 z dnia 22 grudnia 2009 r., w sprawie podjęcia działań chroniących uzdrowisko Goczałkowice-Zdrój przed niekorzystnymi wpływami ruchu kolejowego oraz drogi krajowej Nr 1, między innymi poprzez budowę ekranów akustycznych, przedstawiam następujące wyjaśnienia dotyczące postawionych pytań.

Resort Infrastruktury zdaje sobie sprawę ze stanu dróg i potrzeb komunikacyjnych województwa śląskiego w tym również z niekorzystnego wpływu ruchu kolejowego oraz drogowego na otoczenie. W zakresie wykonywanych zadań, między innymi poprzez określanie kierunków rozwoju sieci drogowej oraz wydawanie przepisów techniczno-budowlanych i eksploatacyjnych ma na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo użytkowników dróg publicznych. Szczególną uwagę przywiązuje również do tego, aby realizacja przedsięwzięć infrastrukturalnych odbywała się przy spełnieniu kryteriów środowiskowych oznaczających poszanowanie obszarów cennych przyrodniczo oraz uwzględnieniu w analizach interesów poszczególnych miejscowości, właścicieli i grup społecznych. Rygorystyczne przestrzeganie powyższych działań pozwala na zachowanie cennych przyrodniczo obszarów w skali całego kraju i umożliwia społeczeństwu korzystanie z ich walorów. Między innymi zaprojektowany przebieg odcinka drogi ekspresowej S-1 Kosztowy – Bielsko-Biała, który omija uzdrowisko Goczałkowice, zmniejszy istniejące natężenie ruchu na drodze krajowej Nr 1 oraz ograniczy uciążliwość hałasu i zanieczyszczenia powietrza. Aktualnie Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Katowicach odpowiedzialny za realizację inwestycji oczekuje na wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Po uzyskaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz zgody na realizację inwestycji drogowej określających ostateczny przebieg trasy i wyłonieniu Wykonawcy można będzie rozpocząć roboty budowlane.

Ponadto informuję, że w obszarze gminy Goczałkowice-Zdrój PKP PLK SA zamierzają realizować inwestycję polegającą na modernizacji linii kolejowej E65 Grodzisk Mazowiecki – Katowice – Zebrzydowice/Zwardoń – granica państwa. Obecnie trwa proces opracowania Studium Wykonalności wraz z Raportem o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Stosowna umowa z wykonawcą została podpisana 10 czerwca 2009 r. Wszystkie rekomendacje wynikające z decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zostaną bezwzględnie wdrożone.

W ramach procedury w sprawie oceny oddziaływania na środowisko prowadzonej przez właściwego Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska zapewniony zostanie udział społeczeństwa, zgodnie z wymogami Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko z dnia 03.10.2008 r. Społeczeństwo będzie miało możliwość zapoznania się z pełną dokumentacją w sprawie oraz złożenia uwag i wniosków.

Podejmowanie w chwili obecnej doraźnych decyzji w sprawie działań zapobiegawczych zmniejszających uciążliwość ruchu na istniejących szlakach komunikacyjnych bez uwzględnienia docelowo realizowanych inwestycji infrastrukturalnych, mogłoby się okazać wydatkiem niecelowym. Budowa ekranów akustycznych jest środkiem ostatecznym stosowanym w przypadku braku innych możliwości ograniczenia hałasu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego oraz ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

8 września 2004 r. Komisja Europejska podjęła decyzję o dodaniu do listy nasion dopuszczonych do sprzedaży na terenie UE siedemnastu odmian zmodyfikowanych kukurydzy MON 810, która została opracowana przez biotechnologiczny koncern Monsanto. W związku z zastosowaną modyfikacją kukurydza odporna jest na larwy szkodnika, omacnicy prosowianki (Ostrinia nubilalis).

Pomimo to dotychczas na terytoriach siedmiu państw UE, to jest Austrii, Francji, Grecji, Luksemburga, Niemiec, Węgier i Włoch, został wprowadzony zakaz wysiewu kukurydzy MON 810.

W porządku obrad pięćdziesiątego szóstego posiedzenia Sejmu RP zaplanowano pierwsze czytanie projektu ustawy – Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, który – słusznie dokonując systematyzacji tej materii – nie tylko nie wydaje się przewidywać wprost zakazu wysiewu, ale dopuszcza wprowadzenie produktów modyfikowanych genetycznie do wysiewu i obrotu.

Mając na uwadze art. 23 dyrektywy 2001/18 w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie umożliwiający wprowadzenie również na terytorium Polski zakazu wysiewu kukurydzy MON 810, z powodu zagrożenia dla zdrowia ludzkiego lub środowiska, proszę o przedstawienie stanowiska rządu co do proponowanych rozwiązań w przedmiotowej sprawie z uwzględnieniem stanowiących jego podstawę argumentów natury naukowej.

Wprowadzenie zakazu i związana z tym procedura wymagają naukowych dowodów, uzasadniających wzmiankowane rozwiązania legislacyjne. W przypadku stwierdzenia zasadności wprowadzenia zakazu wysiewu proszę również o określenie tego rodzaju podstaw prezentowanego stanowiska.

Łączę wyrazy szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA

Warszawa, 6 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie pana senatora Rafała Muchackiego, złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. (przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-2273/09), dotyczące wprowadzenia zakazu uprawy kukurydzy MON810 w Polsce, w kontekście art. 23 dyrektywy 2001/18/WE, przedkładam następujące wyjaśnienia.

Obowiązująca ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2007 r. nr 36, poz. 233 z późn. zm.), nie reguluje spraw związanych z uprawami roślin genetycznie zmodyfikowanych. Inne ustawy, np. ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie (Dz. U. z 2007 r. Nr 41, poz. 271, z późn. zm.) rów-

nież nie dotyczy kwestii prowadzenia upraw roślin transgenicznych. Tym samym nie ma w Polsce żadnych krajowych regulacji prawnych w tej dziedzinie. Jednocześnie obowiązujące w Polsce prawo wspólnotowe dopuszcza **uprawę roślin transgenicznych, będących produktami genetycznie zmodyfikowanymi, wprowadzonymi do obrotu z możliwością uprawy w UE. Prowadzenie takiej uprawy nie wymaga jednak uzyskiwania zgody ministra właściwego ds. środowiska ani innego organu krajowego**.

W obowiązującym stanie prawnym nie ma wymagań dotyczących powiadamiania organów krajowych o prowadzonych uprawach roślin transgenicznych. Należy jednak podkreślić, że rolnicy (zgodnie z obowiązującym prawem wspólnotowym) mogą uprawiać w Polsce (oraz w innych państwach członkowskich UE) wyłącznie kukurydzę MON810. Kukurydza linii MON810 (unikalny identyfikator: MON-∅∅81∅-6) została dopuszczona do obrotu i stosowania w państwach członkowskich Unii Europejskiej decyzją Komisji Europejskiej nr 98/294/WE z dnia 22 kwietnia 1998 r. w sprawie wprowadzenia do obrotu genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy (Zea mays L. linii MON 810), zgodnie z Dyrektywą Rady 90/220/EWG (Dz. Urz. WE L 131, 5 maja 1998 r.). **Uprawa innych roślin genetycznie zmodyfikowanych jest nielegalna.**

Pragnę poza tym wyjaśnić, że zgodnie z opinią Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej Minister Środowiska nie posiada obecnie instrumentów prawnych, które mogłyby zostać wykorzystane do wprowadzenia zakazu uprawy kukurydzy MON810. Przepisy obowiązującej ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2007 r. nr 36, poz. 233 z późn. zm.) nie mogą stanowić podstawy do wprowadzenia zakazu lub ograniczenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce, ponieważ ustawa ta nie reguluje kwestii komercyjnych upraw roślin transgenicznych.

W najbliższym czasie system prawnej reglamentacji w obszarze organizmów genetycznie zmodyfikowanych ulegnie gruntownej przebudowie. Projekt ustawy – *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*, który jest obecnie procedowany w Sejmie RP, zawiera przepisy dotyczące prowadzenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych, co wypełni istniejące luki prawne w tym obszarze. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów regulujących kwestie komercyjnych upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych będzie sprawował Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Przedstawiciele Wojewódzkich Inspektoratów Ochrony Roślin i Nasiennictwa uzyskają prawo wstępu, wraz z niezbędnym sprzętem, na teren, na którym będą się odbywać działania podejmowane w ramach uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych. Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa będzie prowadził ponadto w formie elektronicznej Rejestr Upraw Roślin Genetycznie Zmodyfikowanych. Dostępny publicznie rejestr stanie się dla obywateli podstawowym źródłem informacji o uprawach roślin transgenicznych w Polsce.

Ponadto projekt przewiduje możliwość tworzenia stref wolnych od upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Strefa wolna od upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych będzie obejmować obszar sąsiadujących ze sobą działek ewidencyjnych. Strefę taką będzie mogła utworzyć grupa posiadaczy gospodarstw rolnych z własnej inicjatywy. W ten sposób tworzy się przejrzysty system gwarantujący rolnikom swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, który jednocześnie umożliwia wyłączanie pewnych obszarów spod upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Rozwiązanie to zostało przyjęte po konsultacjach z Komisją Europejską.

Dodatkowo w celu umożliwienia wprowadzenia w przyszłości ewentualnego zakazu uprawy jakiejkolwiek odmiany transgenicznej, w projekcie ustawy określono przypadki, w których minister właściwy do spraw rolnictwa ma możliwość wprowadzenia czasowego ograniczenia lub zakazu uprawy (w oparciu o art. 23 dyrektywy 2001/18/WE) określonych odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych będących organizmami genetycznie zmodyfikowanymi, wprowadzonymi do obrotu z możliwością uprawy. Przepisy regulujące tę kwestię zostały wprowadzone ze względu na toczącą się w kraju debatę publiczną na temat bezpieczeństwa stosowania organizmów genetycznie zmodyfikowanych w rolnictwie oraz postulaty niektórych środowisk dotyczące ograniczenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce.

Dotychczas 8 państw członkowskich UE (Francja, Grecja, Węgry, Luksemburg, Belgia, Niemcy, Austria) podjęło działania zmierzające do wprowadzenia zakazu stosowania na swoim terytorium określonych produktów genetycznie zmodyfikowanych. Zakazy w powyższych państwach wprowadzono w ramach środków ochronnych, ustanowionych w prawodawstwie UE (art. 23 Dyrektywy 2001/18/WE w sprawie zamierzonego uwolnienia organizmów genetycznie zmodyfikowanych do środowiska). Każde z tych państw, wprowadzając zakaz, bazowało na własnych badaniach, bądź analizie danych z literatury naukowej. Państwa te posiadały przepisy krajowe, które dawały im możliwość wprowadzania zakazów. Należy podkreślić, że **ograniczenia w stosowaniu GMO mogą być wprowadzone wyłącznie, jeżeli państwo członkowskie UE uzyska nowe dane naukowe, świadczące o szkodliwości danego produktu GM, które nie były znane podczas jego autoryzacji**. Austria oraz Węgry jako podstawę zakazu uprawy przedstawiły wyniki badań naukowych dotyczące bezpieczeństwa określonych produktów (kukurydzy MON 810 oraz kukurydzy T25). Przedstawione argumenty naukowe zostały jednak zakwestionowane przez Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA). Oba państwa utrzymały na swoich terytoriach zakaz sprzedaży i stosowania kukurydzy MON810 dzięki poparciu części krajów Wspólnoty. Uzyskano bowiem większość kwalifikowaną głosów w Radzie UE dla poparcia starań Austrii i Węgier o utrzymanie przedmiotowego zakazu. Głosowanie w Radzie UE poprzedzone jest jednak zawsze decyzją Komitetu Regulacyjnego do spraw dyrektywy 2001/18/WE, gdzie rozpatrywane są wyłącznie przesłanki naukowe, a nie polityczne. Aby doprowadzić do głosowania na forum Rady UE konieczne jest wcześniejsze przekonanie państw członkowskich UE do swoich racji na forum Komitetu Regulacyjnego ds. dyrektywy 2001/18 WE. Odrzucenie wniosku państwa członkowskiego UE na tym etapie kończy bowiem procedurę i uniemożliwia jakiekolwiek dalsze działania w tym zakresie. Nie można poza tym zapominać, że ostateczną decyzję w powyższej sprawie podejmuje zawsze Komisja Wspólnot Europejskich.

Pozostałe państwa poza Austrią i Węgrami nie zamknęły jeszcze swoich postępowań wyjaśniających z Komisją Europejską i trudno jest mówić o ich sukcesie w kwestii wprowadzania zakazu stosowania i/lub uprawy określonych produktów GM.

Biorąc pod uwagę wspomniane zasady na jakich można ograniczyć stosowanie GMO, uprzejmie informuję, że rozpoczęto w Polsce realizację programów badawczych, które pozwolą na udzielenie odpowiedzi na pytania, czy stosowanie GMO jest w pełni bezpieczne, również w polskim systemie rolnym. Resort rolnictwa i podległe instytuty podjęły już własne badania naukowe, dzięki którym uzyskane zostaną wyniki potwierdzające lub odrzucające tezę o szkodliwości produktów GMO. W chwili obecnej realizowane są dwa programy wieloletnie, w których uwzględnione zostały zagadnienia dotyczące GMO. W Instytucie Zootechniki – PIB w Krakowie prowadzone jest zadanie „Wpływ pasz GMO na produkcyjność i zdrowotność zwierząt, transfer transgenicznego DNA w przewodzie pokarmowym oraz jego retencję w tkankach i produktach żywnościowych pochodzenia zwierzęcego". Zakończenie badań planowane jest w roku 2010. W Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie w programie pod nazwą *„Ulepszanie Roślin dla Zrównoważonych AgroEkoSystemów, Wysokiej Jakości Żywności i Produkcji Roślinnej na Cele Nieżywnościowe"* realizowane są tematy w następujących dziedzinach:

1. Wpływ upraw transgenicznych na produkcję roślinną oraz rolnictwo ekologiczne i konwencjonalne.
2. Ekologiczne aspekty wprowadzania roślinnych GMO do agroekosystemów.
3. Modernizacja i aktualizacja metodyk laboratoryjnej analizy GMO.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie pana senatora Rafała Muchackiego z dnia 22 grudnia 2009 roku, znak: BPS/DSK-043-2272/09, dotyczące spraw związanych z zakazem uprawy roślin genetycznie modyfikowanych, przedkładam następujące wyjaśnienia do poruszonych kwestii.

Odnosząc się do braku w przepisach ustawy *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych* przepisów wprowadzających zakaz wysiewu nasion genetycznie zmodyfikowanych informuję, że zakaz taki doprowadziłby do niezgodności prawa krajowego z prawem UE. W oparciu o wymogi dyrektyw unijnych Państwo Członkowskie ma możliwość wprowadzenia na swoim terytorium zakazu obrotu określonym produktem GMO na podstawie art. 23 Dyrektywy 2001/18 lub wprowadzenia zakazu uprawy określonych odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych na podstawie art. 16.2 Dyrektywy 2002/53.

Wprowadzenie powyższych zakazów jest możliwe jedynie po spełnieniu niżej określonych warunków.

W przypadku:

1) tymczasowego ograniczenia lub zakazu wprowadzania do obrotu (stosowania lub sprzedaży na swoim terytorium) produktu zmodyfikowanego genetycznie, Państwo Członkowskie chcące wprowadzić zakaz powinno wykazać, że modyfikacja znajdująca się w produkcie stanowi zagrożenie dla zdrowia człowieka lub dla środowiska. Państwo Członkowskie przygotowuje dokumentację oceny zagrożenia, opracowaną wedle ściśle określonych zasad, o których mowa w Dyrektywie 2001/18 w sprawie zamierzonego uwalniania GMO do środowiska. Ocena musi być przygotowana w oparciu o wyniki badań naukowych, które określają wpływ danego GMO na zdrowie ludzi i na środowisko;
2) czasowego zakazu uprawy odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych, które znajdują się we Wspólnotowym Katalogu, Państwo Członkowskie powinno wykazać, że uprawa danej odmiany może być szkodliwa dla innych odmian lub gatunków albo dana odmiana nie nadaje się do uprawy w żadnej części terytorium Państwa Członkowskiego ze względu na okres dojrzewania (w tym przypadku zakaz wprowadzany jest bezterminowo) lub odmiana stwarza zagrożenie dla zdrowia ludzkiego lub dla środowiska.

Mówiąc o wprowadzeniu ogólnego zakazu użytkowania produktów GMO (czy też generalnego zakazu upraw roślin GMO) przypomnieć trzeba doświadczenie naszego kraju związane z wprowadzeniem zakazu obrotu materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych oraz zakazu wpisu odmian genetycznie zmodyfikowanych do krajowego rejestru odmian. Zakazy zostały wprowadzone w toku prac parlamentarnych w roku 2006 do ustawy o nasiennictwie. Postępowanie w tej sprawie, jakie toczyło się względem Polski zakończyło się wydaniem wyroku w sprawie C-165/08 Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał w wyroku podkreślił, że zakazy zostały wprowadzone z pominięciem wszelkich zasad, które obowiązują państwa członkowskie. W tej chwili Polska ma obowiązek dostosowania przepisów ustawy o nasiennictwie do przepisów dyrektyw UE. Niewykonanie wyroku będzie skutkowało kolejnym postępowaniem przed ETS i w konsekwencji bardzo wysokimi karami pieniężnymi. Minimalny ryczałt w przypadku Rzeczypospolitej Polskiej wynosi 3 mln 610 tys. euro. Zamiast niego może zostać nałożona kara obliczana według stawek dziennych. Stawka

dzienna dla Rzeczypospolitej Polskiej to od ok. 1,5 tys. do 29 tys. €, natomiast wysokość okresowej kary pieniężnej to w przybliżeniu od 4,5 tys. do 260 tys. € dziennie.

Projekt ustawy *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych* zawiera podstawę prawną umożliwiającą Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadzenie czasowego ograniczenia lub zakazu uprawy określonych odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych, wprowadzonych do obrotu z możliwością uprawy w UE. Przepisy regulujące tę kwestię zostały przewidziane ze względu na toczącą się dyskusję społeczną na temat bezpieczeństwa stosowania organizmów genetycznie zmodyfikowanych w rolnictwie oraz postulaty niektórych środowisk dotyczące ograniczenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce. Tym samym powstanie podstawa do wydania aktu prawnego umożliwiającego wprowadzenie zakazu uprawy określonej rośliny genetycznie zmodyfikowanej, bez ponoszenia konsekwencji karnych, który Minister Rolnictwa będzie mógł zastosować, jeśli staną mu się dostępne dane naukowe świadczące o szkodliwości danego produktu.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

Oświadczenie senatora Jana Olecha oraz senator Grażyny Sztark

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Wnosimy o rozważenie odwołania pana Józefa Chodarcewicza z funkcji prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z uwagi na rażące naruszenie obowiązujących przepisów prawa podczas wykonywania obowiązków. Poniżej wskazujemy działania prezesa, które nie tylko rażąco naruszają przepisy prawa, ale mają także cechy przekroczenia kompetencji wynikających z pełnionej funkcji.

1. W zakresie pracy nieetatowego członka kolegium

Od dnia 1 czerwca 2009 r. nieetatowy członek kolegium Krystyna Goździk podjęła prowadzenie własnego biura notarialnego w Szczecinie. Z tym dniem prezes izby wyraził zgodę na niewypełnianie obowiązków nieetatowego członka przez panią Krystynę Goździk. Jednostki samorządu terytorialnego nadzorowane przez panią Krystynę Goździk przydzielił innym członkom kolegium. Członkowie kolegium zwracali się do pana prezesa o wyjaśnienie sytuacji prawnej pani Goździk. Do dnia dzisiejszego nie otrzymali w przedmiotowej sprawie wiążącej odpowiedzi.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy o RIO prezes izby występuje do prezesa Rady Ministrów z wnioskami o powołanie i o odwołanie zastępcy prezesa oraz o powołanie, odwołanie lub zmianę charakteru zatrudnienia członka kolegium. W świetle obowiązujących przepisów jedynie prezes Rady Ministrów podejmuje każdą decyzję dotyczącą nieetatowego członka kolegium, ponieważ prezes izby nie jest jego pracodawcą. Zawieszając nieetatowego członka kolegium od 1 czerwca 2009 r. do dnia dzisiejszego z uwagi na prowadzenie przez tego członka kancelarii notarialnej od dnia 1 czerwca 2009 r., prezes izby przekroczył swoje kompetencje. Pani Krystyna Goździk uchyla się od wykonywania obowiązków członka kolegium, co stanowi przesłankę do jej odwołania.

2. W zakresie ustalenia wynagrodzeń członków kolegium

W Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Szczecinie jest nieprawidłowa interpretacja przepisów ustawy z dnia 7 października 1992 r. o regionalnych izbach obrachunkowych i rozporządzenia Rady Ministrów z 20 lutego 2004 r. w sprawie wielokrotności kwoty bazowej, zasad wynagradzania pracowników regionalnych izb obrachunkowych, wymaganych kwalifikacji oraz zasad ustalania ryczałtu, diet i zwrotów kosztów podróży pozaetatowych członków kolegiów izb (DzU nr 85 poz. 428 ze zmianami).

Rzecz dotyczy art. 26 pkt 5 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz § 3 cytowanego rozporządzenia. Ustawa wskazuje, że wynagrodzenie zasadnicze prezesa izby, jego zastępców i etatowych członków kolegium stanowi wielokrotność kwoty bazowej (wysokość tej kwoty ustalają odrębne ustawy). Jednocześnie ustawa mówi, że wysokość wynagrodzenia „różnicowana jest ze względu na staż i pełnioną funkcję oraz liczbę jednostek nadzorowanych przez daną regionalną izbę obrachunkową". Zgodnie z § 3 wspomnianego rozporządzenia wielokrotność kwoty bazowej dla ustalenia wynagrodzenia pokazuje tabela stanowiąca załącznik do rozporządzenia. Z tabeli wynika, że wynagrodzenie zasadnicze może się mieścić w określonych „widełkach". Spór sprowadza się do ustalenia odpowiedzi na pytanie, czy te „widełki" oznaczają, iż w jednej izbie obrachunkowej każdy członek kolegium może otrzymywać różne wynagrodzenie, w zależności od uznania przyznającego to wynagrodzenie prezesa, czy też tabela ta zróżnicowała stawki wynagrodzenia, ale dla poszczególnych izb obrachunkowych, a w ramach izby każdy członek kolegium otrzymywać powinien takie samo wynagrodzenie zasadnicze wybrane dla izby.

Tabela zawarta w rozporządzeniu wskazuje stawki wynagrodzeń, które można przyznać w poszczególnych izbach, w związku z treścią zdania drugiego art. 26a pkt 5 różne dla każdej izby, ale jednakowe w obrębie izby dla każdego członka kolegium. Przepis mówi bowiem wyraźnie, że wysokość wynagrodzenia różnicowana może być wyłącznie z trzech przyczyn: stażu pra-

cy, pełnionej funkcji oraz liczby jednostek nadzorowanych przez daną regionalną izbę obrachunkową. Tak więc nie ze względu na liczbę jednostek nadzorowanych przez poszczególnych członków kolegium.

Jednakowe wynagrodzenie dla każdego członka kolegium w obrębie danej izby gwarantowałoby „niezawisłość" członka kolegium zapisaną w ustawie. W Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Szczecinie doszło do zróżnicowania wynagrodzeń zasadniczych członków kolegium w zależności od uznania prezesa izby w ramach limitu wskazanego w tabeli wynagrodzeń.

Dodatkowo chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, iż panie zatrudnione w kolegium izby mają od 2004 r. niższe wynagrodzenia niż zatrudnieni w nim mężczyźni. Przepis z art. 11 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jednolity z 1998 r. DzU nr 21 poz. 94 ze zmianami) stanowi: „pracownicy mają równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków; dotyczy to w szczególności równego traktowania mężczyzn i kobiet w zatrudnieniu". Jest to podstawowa zasada prawa pracy, która w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Szczecinie nie jest przestrzegana od wielu lat.

3. W zakresie podejmowania uchwał przez kolegium izby

Przy podejmowaniu uchwał dotyczących stwierdzenia istotnego naruszenia prawa w aktach prawnych j.s.t., uchwał dotyczących prowadzonego postępowania nadzorczego i innych jest nagminnie naruszany art. 15 ust. 1, w związku z art. 18 ust. 3 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych. W posiedzeniu kolegium izby, na które jest wezwany przedstawiciel podmiotu określonego w art. 1 ust. 2 wspomnianej ustawy, uczestniczą też naczelnik Wydziału Kontroli oraz naczelnik Wydziału Analiz i Szkoleń. W trakcie głosowania nad podjęciem uchwały w przedmiocie naruszenia prawa uczestniczą także wymienione osoby. Z uwagi na to uchwały kolegium izby w przedmiotowych kwestiach podejmowane są z rażącym naruszeniem prawa, co powinno skutkować nieważnością podjętych uchwał. Taka procedura jest stosowana przez kolegium izby w Szczecinie od wielu lat.

Ponadto kolegium izby w Szczecinie nagminnie narusza przepis art. 25b ust. 1 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych. Zgodnie z tym przepisem uchwały kolegium w sprawach zastrzeżeń do wniosków zawartych w wystąpieniach pokontrolnych zapadają zwykłą większością głosów na posiedzeniu niejawnym. W posiedzeniu kolegium izby w trakcie głosowania nad podjęciem uchwały w przedmiotowej kwestii uczestniczą naczelnicy wydziałów. Naszym skromnym zdaniem jest to ewidentne naruszanie przepisu art. 25b ust. 1, które skutkuje nieważnością podjętych uchwał. Gmina nie ma możliwości zaskarżenia wspomnianej uchwały, gdyż jest ona ostateczna. I w ten sposób w obrocie prawnym pozostają uchwały podjęte z rażącym naruszeniem prawa. Taki stan rzeczy trwa od kilku lat. Winę za to ponosi prezes izby, który wzywa naczelników wydziałów na posiedzenie kolegium i pozwala na ich „czynne uczestnictwo" w posiedzeniu kolegium i podejmowaniu uchwał. W świetle obowiązujących przepisów prezes izby jest odpowiedzialny za prawidłową działalność kolegium.

4. W zakresie pracy prezesa izby

Od września bieżącego roku prezes izby, zgodnie z art. 18a ust. 2, bardzo często wyznacza członka kolegium do prowadzenia zwołanego przez prezesa posiedzenia kolegium. Nieobecność prezesa wynika z jego uczestnictwa na przykład w uroczystościach izby skarbowej, szkoleniach naczelników wydziałów kontroli regionalnych izb obrachunkowych (4 dni). Takie postępowanie prezesa doprowadziło do niepodjęcia uchwały przez kolegium w sprawie wniosków do projektu budżetu izby oraz ramowego planu pracy, rozstrzygnięcia innych spraw ważnych dla prawidłowego funkcjonowania izby. Postępowanie prezesa wskazuje na uchylanie się od wykonywania ustawowych obowiązków.

Należy zatem uznać, że zachodzą przesłanki zawarte w art. 15 ust. 9 pkt 3 ustawy z dnia 7 października 1992 r. o regionalnych izbach obrachunkowych.

Z wyrazami szacunku
Jan Olech
Grażyna Sztark

Stanowisko
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatorów RP Pana Jana Olecha oraz Pani Grażyny Sztark podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku w sprawie *odwołania Pana Józefa Chodarcewicza z funkcji prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie* – z uwagi, iż udzielenie wyczerpującej odpowiedzi wymaga zgromadzenia dodatkowych informacji.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, iż odpowiedź na przedmiotowe oświadczenie zostanie udzielona niezwłocznie po rozpatrzeniu zebranej w sprawie dokumentacji.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI

Warszawa, 26 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 22 grudnia 2009 roku (sygn. BPS/DSK-043--2274/09) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatorów RP Pana Jana Olecha oraz Panią Grażynę Sztark podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku w sprawie *odwołania Pana Józefa Chodarcewicza z funkcji prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie* – z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z art. 16a ust. 1 w związku z art. 15 ust. 9 ustawy z dnia 7 października 1992 roku *o regionalnych izbach obrachunkowych* (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 55, poz. 577 z późn. zm.), odwołanie prezesa regionalnej izby obrachunkowej może nastąpić w przypadku złożenia rezygnacji ze stanowiska, utraty co najmniej jednego z warunków niezbędnych do objęcia funkcji (tj. posiadanie pełnej

zdolności do czynności prawnych, posiadanie obywatelstwa polskiego i korzystanie z pełni praw publicznych, ukończenie magisterskich wyższych studiów prawniczych, administracyjnych, ekonomicznych lub posiadanie stopnia naukowego w jednej z tych dziedzin wiedzy, posiadanie co najmniej czteroletniego stażu pracy w jednostkach związanych z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego lub finansów publicznych, nieskazanie prawomocnym wyrokiem za przestępstwo popełnione z winy umyślnej), stwierdzenie powtarzającego się naruszania prawa podczas wykonywania obowiązków lub uchylania się od ich wykonania.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej pracy nieetatowego członka kolegium podkreślić należy, iż zgodnie z postanowieniami ww. ustawy *o regionalnych izbach obrachunkowych*, prezes regionalnej izby obrachunkowej kieruje pracami izby, występuje z wnioskiem o powołanie i odwołanie członka kolegium oraz dokonuje czynności z zakresu prawa pracy wobec członków kolegium i pracowników izby (vide: art. 17 i art. 26a ustawy). Natomiast, zgodnie z art. 15 tej ustawy, w skład kolegium izby wchodzą prezes izby jako przewodniczący kolegium oraz pozostali członkowie (członkostwo w izbie ma charakter etatowy, bądź pozaetatowy). Z etatowymi członkami kolegium prezes izby nawiązuje stosunek pracy na podstawie powołania (vide: art. 26a ust. 1 pkt 1 ww. ustawy). Z pozaetatowymi członkami kolegium prezes izby nie nawiązuje stosunku pracy – zgodnie z art. 26a ust. 4 ww. ustawy, pozaetatowi członkowie kolegium izby otrzymują stosowny ryczałt, diety oraz zwrot kosztów podróży – stąd też nieuprawnionym jest zaliczanie ich do pracowników izby.

Z informacji przekazanych przez Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie Pana Józefa Chodarcewicza wynika, iż Pani Krystyna Goździk zwróciła się do Prezesa Izby z prośbą o wyrażenie zgody na czasowe zwolnienie z wykonywania obowiązków nieetatowego członka kolegium w związku z koniecznością uzyskania stosownego zezwolenia właściwych organów notarialnych, na kontynuowanie dotychczasowych czynności. Wyrażając zgodę, Prezes Izby zwrócił się jednocześnie do Pani Krystyny Goździk o wystąpienie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji celem zasięgnięcia opinii, czy przedmiotowy stan faktyczny nie wypełnia normy przewidującej zakazy podejmowania dodatkowych działalności przez członków kolegium.

Podejmowane przez Prezesa Izby działania w tym zakresie trudno jest uznać za przekroczenie uprawnień przysługujących prezesowi izby. Przedmiotowe działania nie dotyczyły zmian w zakresie członkostwa w kolegium (powoływania, odwoływania członka oraz zmiany charakteru członkostwa) – do podjęcia których, wyłączną kompetencję posiada Prezes Rady Ministrów, tylko kierowania pracami Izby.

Sprawa łączenia członkostwa w kolegium z funkcją notariusza stanowiła przedmiot opinii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – z zastrzeżeniem, iż urząd administracji rządowej nie jest uprawniony do formułowania wiążących interpretacji przepisów prawa. Ministerstwo SWiA wskazało, iż zawarte w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 roku *o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne* (t.j.: Dz. U. z 2006 roku Nr 216, poz. 1584 z późn. zm.) zakazy, które można byłoby ewentualnie rozpatrywać w kontekście sprawowania funkcji notariusza – znajdą zastosowanie wyłącznie do wskazanych w przepisie pracowników izby; zakazy te nie znajdą zastosowania do pozaetatowych członków kolegium regionalnych izb obrachunkowych. Wniosek taki znajduje swoje uzasadnienie w statusie pozaetatowych członków kolegium, którzy nie są pracownikami izby, jak też powiązaniem zakazu z zatrudnieniem w jednostkach obsługujących podmioty publiczne.

Z wyjaśnień Prezesa Izby wynika ponadto, iż Pani Krystyna Goździk złożyła pisemną rezygnację z przysługującego wynagrodzenia nieetatowego członka kolegium, na okres do czasu uzyskania zezwolenia odpowiedniego organu notarialnego. Jednostki samorządu terytorialnego objęte czynnościami przygotowawczej obsługi nadzorczej sprawowanymi przez Panią Krystynę Goździk zostały przekazane jednemu z członków kolegium bez dodatkowego wynagrodzenia, który dobrowolnie wyraził zgodę na ich objęcie i nie wniósł sprzeciwu.

W odniesieniu do kwestii dotyczącej ustalania wynagrodzeń członków kolegium uprzejmie informuję, iż stanowiące podstawę ustalania wynagrodzenia członków kole-

gium regionalnych izb obrachunkowych przepisy, nie określają wysokości wynagrodzenia zasadniczego dla członków kolegium poszczególnych izb – art. 26 ust. 5 ww. ustawy *o regionalnych izbach obrachunkowych* określa jedynie zasady ustalania wynagrodzenia dla prezesa, zastępcy i członka kolegium, którego wysokość winna mieścić się w granicach ustalonych rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 lutego 2004 roku w sprawie *wielokrotności kwoty bazowej, zasad wynagradzania pracowników regionalnych izb obrachunkowych, wymaganych kwalifikacji oraz zasad ustalania ryczałtu, diet i zwrotu kosztów podróży pozaztatowych członków kolegiów izb* (Dz. U. Nr 31, poz. 264 z późn. zm.), tj. w odniesieniu do etatowego członka kolegium wynosi 2,1–3,4 wielokrotności kwoty bazowej. Zawarty w art. 26a ust. 5 ustawy *o regionalnych izbach obrachunkowych* warunek zróżnicowania wysokości wynagrodzenia od liczby jednostek nadzorowanych, znajduje swoje odzwierciedlenie w ustalanym przez Prezesa Rady Ministrów wynagrodzeniu prezesa izby oraz wysokości środków na fundusz wynagrodzeń osobowych danej izby. Ustalenie wynagrodzenia dla poszczególnego członka kolegium jest wyłączną kompetencją prezesa izby, a powstałe w tym zakresie spory rozstrzyga sąd pracy. Jak podkreślił Prezes Izby – ustalając wynagrodzenia poszczególnym członkom kolegium, kieruje się on nie tylko ilością pracy, ale również jej jakością, w tym trafnością doboru argumentów nadzorczych oraz zaangażowaniem w wykonywanie innych czynności służbowych.

Mając na uwadze powyższe wyjaśnienia, trudno jest zgodzić się z zasadnością formułowanych w przedmiotowym oświadczeniu zastrzeżeń.

Pragnę jednocześnie poinformować, iż zgodnie z postanowieniami ww. ustawy *o regionalnych izbach obrachunkowych*, podejmowanie uchwał przez kolegium izby może nastąpić na zasadach określonych jej przepisami – dotyczy to zarówno wymaganego quorum (zgodnie z art. 18 ust. 2 ww. ustawy, uchwały kolegium zapadają bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej ½ liczby członków kolegium izby), jak i samego prowadzenia posiedzenia kolegium. W tym drugim aspekcie przepisy ustawy wskazują na możliwość uczestnictwa przedstawiciela jednostki, której sprawa jest rozpatrywana, a z drugiej strony przesądzają, iż niektóre uchwały zapadają na posiedzeniu niejawnym (dotyczy to uchwał w sprawach odwoławczych). Niemniej jednak, od kwestii udziału w podejmowaniu uchwał przez kolegium – obwarowanych wskazanymi powyżej rozwiązaniami, odróżnić należy udział w posiedzeniu pracowników izby, którzy – z racji wykonywanych obowiązków [vide: § 4 § 5 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 lipca 2004 roku w sprawie *siedzib i zasięgu terytorialnego regionalnych izb obrachunkowych oraz szczegółowej organizacji izb, liczby członków kolegium i trybu postępowania* (Dz. U. Nr 167, poz. 1747)] – mogą świadczyć fachową i aktualną pomoc w sprawach stanowiących przedmiot rozstrzygania kolegium. Zawarte w art. 25b ustawy obostrzenie odnosi się raczej do zainteresowanych (przedstawicieli jednostek), w sprawach których podejmowane jest rozstrzygnięcie.

Z wyjaśnień przedstawionych przez Prezesa Izby wynika, że uczestnictwo naczelników wydziałów w posiedzeniach kolegium ma charakter informacyjny, tj. udzielają informacji o wynikach pracy wydziałów i przyczyniają się do jednolitej interpretacji przepisów dotyczących gospodarki finansowej nadzorowanych i kontrolowanych przez Izbę jednostek. Naczelnicy wydziałów udzielają członkom kolegium dodatkowych merytorycznych informacji przybliżających stan faktyczny rozpatrywanych przez kolegium zagadnień, nie biorąc udziału w głosowaniu. Trudno zatem wnioskować o działaniu niezgodnym z przepisami prawa (praktyka udziału w posiedzeniach zaproszonych pracowników ma miejsce także w innych izbach).

W odniesieniu do kwestii dotyczącej pracy Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie Pana Józefa Chodarcewicza uprzejmie informuję, iż zgodnie z postanowieniami cytowanej powyżej ustawy *o regionalnych izbach obrachunkowych*, prezes danej izby nie tylko kieruje działalnością izby, lecz także uczestniczy w posiedzeniach Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych (KRRiO) i w pracach jej komisji (Pan Józef Chodarcewicz jest zastępcą przewodniczącego Komisji Koordynacji Kontroli KRRiO) oraz współpracuje z różnymi instytucjami publicznymi. Z racji tych obowiązków wyjeżdża służbowo, zapewniając na ten czas zastępstwo (z uwagi na brak zastępcy

prezesa izby, zastępstwo powierzane jest członkowi kolegium, co dopuszcza art. 18a ust. 2 ww. ustawy). Dodatkowo, w zakresie projektu budżetu Izby, Prezes Izby poinformował, że projekt ten został opracowany przez prezesa i przedstawiony członkom kolegium. Członkowie kolegium do przedstawionego projektu budżetu nie zgłosili żadnych wniosków, które mogłyby zostać uchwalone w trybie art. 18 ust. 1 pkt 4 ustawy *o regionalnych izbach obrachunkowych*.

Reasumując, analiza przedstawionych zastrzeżeń w kontekście obowiązujących przepisów prawa oraz wyjaśnień złożonych przez Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie, nie uprawnia do stwierdzenia o istnieniu ustawowych przesłanek odwołania prezesa izby.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Olecha i innych senatorów

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie możliwości otwarcia konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium irackiego Regionu Kurdystanu w Erbil. Zmiany, jakie w ostatnich latach zaszły na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza koniec wojny w Iraku, dają Polsce, która uczestniczyła w wyzwalaniu Iraku, możliwość zaistnienia na terytorium Regionu Kurdystanu nie tylko jako sojusznika militarnego, ale także jako partnera gospodarczego.

Otwarcie placówki w części kurdyjskiej Iraku stworzyłoby szansę rozwoju i promocji polskich firm. Placówka, która dzisiaj jest zlokalizowana w Bagdadzie, nie spełnia funkcji handlowych konsulatu. Brak stabilizacji społecznej w stolicy uniemożliwia polskim firmom kontakty handlowe, a rozwój w takim obszarze administracyjnym jest utrudniony, a wręcz niemożliwy, aż do czasu ustabilizowania się sytuacji politycznej.

Stabilizacja społeczna oraz intensywnie rozwijająca się gospodarka rynkowa po zniszczeniach wojennych w części kurdyjskiej Iraku pozwalają na stwierdzenie, iż usytuowanie placówki dyplomatycznej w Erbil, stolicy irackiego Regionu Kurdystanu, jest niewątpliwie korzystnym rozwiązaniem dla szerzenia polskości oraz promowania naszych firm i ich rozwiązań.

Chciałbym zauważyć, iż Polska znajduje się w grupie nielicznych krajów, które nie posiadają konsulatu na nowo utworzonym i rozwijającym się terytorium. Wizyta, którą złożyłem w irackim Regionie Kurdystanu w towarzystwie mojego znajomego, doktora habilitowanego inżyniera Kesry Nermendy, i rozmowy, jakie przeprowadziłem z byłym ministrem Hussainem Sinjari, Davidem Bagistani oraz Salahem Berzani, utwierdziły mnie w przekonaniu, iż polski rząd powinien rozważyć otwarcie konsulatu w Erbil. Jest to miejsce, gdzie dzisiaj spotykają się wszystkie wielkie znane światowe korporacje. Otwarcie konsulatu umożliwiłoby polskim firmom zawieranie kontraktów i kojarzenie firm lokalnych z polskimi, co może przynieść wymierne korzyści dla polskiej gospodarki.

Jeszcze raz uprzejmie prosimy o rozważenie możliwości utworzenia konsulatu na terytorium irackiego Regionu Kurdystanu w Erbil.

Z wyrazami szacunku
Jan Olech
Grażyna Sztark
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 5 stycznia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Jana Olecha wspólnie z innymi senatorami na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r. (pismo nr BPS/DSK-043-2275/09 z dnia 22 grudnia 2009 r.), pragnę podziękować za zainte-

resowanie wspieraniem politycznej i gospodarczej obecności w Iraku, który pozostaje jednym z ważniejszych obszarów polskiej aktywności dyplomatycznej w regionie Bliskiego Wschodu. MSZ dąży do nadania właściwej dynamiki polsko-irackiej współpracy gospodarczej i pełnego wykorzystania istniejących w tym zakresie możliwości.

Zgadzając się z wyrażoną w oświadczeniu oceną, iż dynamicznie rozwijający się Region Irackiego Kurdystanu jako obszar cieszący się stabilną sytuacją bezpieczeństwa, może stanowić dogodny rynek działania dla wielu polskich przedsiębiorstw, MSZ oraz Ambasada RP w Bagdadzie dokładają wszelkich starań, by ułatwić polskim firmom wejście na rynek iracki i nawiązywanie kontaktów handlowych, w tym również na obszarze Regionu Irackiego Kurdystanu.

Podzielając przekonanie o zasadności bezpośredniej obecności dyplomatycznej RP na obszarze Regionu Irackiego Kurdystanu, w dniu 19 maja 2009 r., Pan Minister Radosław Sikorski podjął decyzję o rozpoczęciu przygotowań do otworzenia w Erbilu, za wiedzą i zgodą władz Republiki Iraku, przedstawicielstwa konsularno-dyplomatycznego RP, skoncentrowanego na działaniach promocyjno-informacyjnych. Właściwe merytorycznie komórki MSZ finalizują obecnie prace nad określeniem formalno-prawnej formuły działania tego przedstawicielstwa najlepiej odpowiadającej interesom Rzeczypospolitej oraz uwarunkowaniom lokalnym. W 2010 r. powinna nastąpić inauguracja jego działalności.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Jana Rulewskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Powodem, dla którego składam to oświadczenie, są między innymi okoliczności zamieszczenia w „Super Expressie" barwnej publikacji dotyczącej senatora Krzysztofa Piesiewicza, powielonej później wielokrotnie w innych mediach. Wielu obywateli oburza fakt, że powstała ona w następstwie swoistego porozumienia między ściganymi przez prokuratora szantażystami a legalnym i znaczącym wydawnictwem. Dodajmy, że w momencie, gdy inne gazety i media odmówiły kupna tych materiałów i ich publikacji, kierując się zapewne zasadą przestrzegania prawa i etyki dziennikarskiej. Niektórzy z moich rozmówców posunęli się dalej, wskazując, że w istocie mamy do czynienia z paserstwem. Nadto gazeta posłużyła szantażystom jako masowa i dogodna tablica ogłoszeń o dokonaniu zemsty na ofierze szantażu.

Uważam, że tym samym drastycznie naruszono zasady praworządności. Takie działania nie mieszczą się w ramach wartości demokratycznego państwa. Pragnę zaznaczyć, że opowiadam się za wolnością prasy, wolnością wyrażania poglądów, za prawem pozyskiwania i rozpowszechniania informacji o działalności osób pełniących funkcje publiczne lub powszechnie znanych. Ale na równi z tym prawem trzeba również stawiać prawo do prywatności osób publicznych, a także prawo prasowe, które nakłada przecież na dziennikarzy obowiązek kierowania się interesem społecznym i rzetelnego informowania opinii publicznej. Inne normy etyczne i prawne zakazują wysługiwania się światem przestępczym w procesie komunikacji społecznej. Za niegodne uważam publikacje, których celem jest czerpanie zysków lub rozbudzanie sławy kosztem ograbiania obywateli z ich prywatności, godności, choćby nawet byli to przestępcy.

Na kanwie sprawy senatora Piesiewicza rysuje się zagadnienie granic wolności wypowiedzi. Wartość ta nie jest wartością absolutną, a w demokratycznym porządku prawnym podlega ograniczeniom. Media mogą tutaj spełniać doniosłą rolę społeczną. Jednakże od dłuższego czasu dostrzegam wzrastającą liczbę sądowych spraw, w których osoby publiczne lub powszechnie znane zmuszone są bronić się w długotrwałych i kosztownych procesach przed oskarżeniami inspirowanymi przez media, zmuszone są bronić się przed naruszaniem ich sfery prywatności, a nawet osobistej godności. Wystarczy przywołać znane sprawy Romualda Szeremietiewa, Andrzeja Kerna, Edyty Górniak, Cezarego Pazury, Joanny Brodzik, Włodzimierza Cimoszewicza czy Jana Kulczyka.

Polecam panu ministrowi zastanowienie się, jak dalece tego typu działalność zagraża funkcjonowaniu w Polsce społeczeństwa otwartego, autentycznej demokracji, ochrony prywatności.

W związku z tym zwracam się do pana ministra z pytaniem, jakie działania zamierza podjąć w celu zmiany tego stanu rzeczy.

Jan Rulewski

Odpowiedź

Warszawa, 23 stycznia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. Nr BPS/DSK-043-2276/09 oświadczenie Senatora Jana Rulewskiego złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., uprzejmie informuję, że treść tego oświadczenia przekazana została zgodnie z właściwością Prokuratorowi Okręgowemu Warszawa Praga w Warszawie celem ewentualnego wykorzystania w śledztwie, w toku którego prokurator wystąpił z wnioskiem o wyrażenie przez Senat RP zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Senatora Krzysztofa Piesiewicza.

Jednocześnie pragnę poinformować, że Prokurator Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie prowadzi równolegle postępowanie przeciwko Joannie D., Halinie S. i Zbigniewowi S. podejrzanym o to, że w okresie od dnia 5 listopada 2009 r. do dnia 19 listopada 2009 r. w Warszawie, działając wspólnie i w porozumieniu, kierowali wobec Krzysztofa Piesiewicza groźby bezprawne rozgłoszenia wiadomości uwłaczających jego czci w celu zmuszenia go do działania polegającego na zapłaceniu im kwoty 200.000 zł, to jest o czyn z art. 191 § 1 k.k.

Przeprowadzone w ramach tego postępowania czynności pozwoliły między innymi na ustalenie, że Joanna D. i Zbigniew S. usiłowali bezskutecznie sprzedać nagrania służące do szantażowania Senatora K. Piesiewicza redakcjom telewizji „Polsat" oraz czasopism „Rzeczpospolita" i „NIE". Ustalenia śledztwa na jego obecnym etapie wskazują przy tym, że nikt inny, poza wskazanymi wyżej osobami, nie brał udziału w szantażowaniu K. Piesiewicza, a w szczególności w szantażu nie uczestniczyli dziennikarze jakiejkolwiek telewizji czy gazety.

Ponadto z publikacji w gazecie „Super Express" wynika, iż te same materiały (nagrania) przekazane zostały redakcji przez nieujawnioną w publikacjach osobę lub osoby, przy czym nie można wykluczyć, że była to Joanna D. Przekazanie tych materiałów miało miejsce już po dokonaniu czynu przestępnego na szkodę Krzysztofa Piesiewicza. Część otrzymanych materiałów redakcja „Super Expressu" wykorzystała następnie w swoich publikacjach oraz zamieściła na swoich stronach internetowych.

Odnosząc się do treści oświadczenia Pana Senatora Jana Rulewskiego należy stwierdzić, że wbrew zawartej w nim sugestii jakoby publikacje zamieszczone w gazecie „Super Express" dotyczące Krzysztofa Piesiewicza powstały w następstwie „swoistego porozumienia między ściganymi przez prokuratora szantażystami a legalnym i znaczącym wydawnictwem" oraz „...że w istocie mamy do czynienia z paserstwem" działanie redakcji „Super Expressu" nie może być oceniane przez pryzmat znamion czynu określonego w art. 291 § 1 k.k. (paserstwo). Przedmiotem przestępstwa określonego w tym przepisie mogą bowiem być wyłącznie rzeczy uzyskane za pomocą czynu zabronionego, z ustaleń postępowania w sprawie wynika zaś bezspornie, że nagrania służące do szantażowania K. Piesiewicza zostały wprawdzie uzyskane bez jego zgody, lecz nie w wyniku przestępstwa.

Takie zachowanie, bez wątpienia wysoce naganne, w obowiązującym w tym czasie stanie prawnym nie było penalizowane. Karalność rozpowszechniania tego rodzaju materiałów Kodeks karny przewiduje dopiero w noweli wprowadzonej ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz. U. Nr 206, poz. 1589) dodającej art. 191a, który to przepis wejdzie w życie w dniu 8 czerwca 2010 r.

Podniesiona w oświadczeniu Pana Senatora kwestia granic wolności wypowiedzi prasy i związany z tym problem naruszenia sfery prywatności czy godności różnych osób nie jest przedmiotem postępowań prowadzonych przez Prokuraturę Okręgową Warszawa Praga w Warszawie. Naruszenie dóbr osobistych o jakich tu mowa, o ile wy-

czerpuje znamiona przestępstwa ścigane jest z oskarżenia prywatnego, jeśli zaś nie przybiera postaci deliktu karnego pokrzywdzonemu służy ochrona przewidziana przepisami Kodeksu cywilnego. W realiach niniejszej sprawy – uwzględniając między innymi fakt, że Krzysztof Piesiewicz jest z wykształcenia prawnikiem z długoletnią praktyką w zawodzie adwokata – nie ma podstaw by prokurator podejmował na jego rzecz działania z urzędu.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Edward Zalewski
Prokurator Krajowy
Zastępca Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senatora Sławomira Sadowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W lipcu 2009 r. Ministerstwo Finansów przedstawiło projekt nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług, który przewiduje objęcie niepublicznych szkół językowych dwudziestodwuprocentową stawką podatku VAT.

Rozwiązania zawarte w wyżej wymienionym projekcie mogą przynieść wiele negatywnych skutków.

Proponowane zmiany mogą zahamować proces nauczania języków obcych w Polsce, a tym samym będą czynnikiem hamującym integrację ze społecznością europejską. Zmiany wpłyną też ujemnie na młodzież, studentów oraz rodziców, którzy inwestują w swoje dzieci.

Warto zauważyć, że sytuacja na rynku szkół językowych jest bardzo trudna ze względu na kryzys ekonomiczny, który spowodował zmniejszenie wydatków na edukację.

Badania przeprowadzone przez CBOS wykazały, że liczba osób inwestujących w naukę języków obcych spadła o 25%. Po wejściu proponowanych zmian spadek ten będzie na pewno większy. Innym negatywnym skutkiem może być obniżenie jakości kształcenia językowego. Po wprowadzeniu podatku VAT większość szkół językowych podwyższy koszty ponoszone przez słuchaczy. Rozwinie się też szara strefa usług edukacyjnych. Od nich nie zostaną odprowadzone do budżetu państwa żadne podatki. Nauka języków obcych stanie się towarem dostępnym tylko dla najbogatszych. W obecnej chwili oferta szkół językowych inwestujących w najnowsze programy jest wzorem do naśladowania dla wielu placówek oświatowych.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o uzasadnienie projektu nowelizacji.

Z poważaniem
Sławomir Sadowski

Odpowiedź

Warszawa, 12 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 22 grudnia 2009 r. znak: BPS/DSK-043-2279/09, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez Senatora Pana Sławomira Sadowskiego podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r., dotyczące objęcia niepublicznych szkół językowych opodatkowaniem podatkiem od towarów i usług według stawki w wysokości 22%, uprzejmie wyjaśniam.

Głównym celem projektu nowelizacji ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.), przesłanego do uzgodnień międzyresortowych w dniu 2 lipca 2009 r. (*projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o zmianie ustawy o po-*

datku od towarów i usług), jest „przełożenie" wykorzystanej w załącznikach do ustawy klasyfikacji PKWiU z 1997 r. na klasyfikację PKWiU z 2008 r.

Dodatkowo informuję, że projekt przedmiotowej ustawy był poddany konsultacjom społecznym, jak również zainteresowane podmioty mogły się z nim zapoznać, bowiem był umieszczony na stronach internetowych Ministerstwa Finansów. W związku ze zgłaszanymi uwagami do projektu oraz po konsultacjach z Ministerstwem Edukacji Narodowej zostały zmienione pierwotne zapisy projektu odnoszące się do zakresu usług edukacyjnych objętych zwolnieniem od podatku od towarów i usług.

W projekcie ustawy przewiduje się likwidację załącznika nr 4, który określał zakres zwolnień od podatku przy zastosowaniu klasyfikacji statystycznych i przeniesienie uregulowań dotyczących tej tematyki do treści ustawy. Wynika to z braku praktycznej możliwości „przełożenia" obecnej klasyfikacji wykorzystanej w tym załączniku, na klasyfikację PKWiU z 2008 r. w taki sposób, by zakres zwolnień był zgodny z przepisami dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 347/1 z późn. zm.). Przy określaniu zakresu tych zwolnień uwzględnione zostały przepisy dyrektywy 2006/112/WE Rady oraz orzecznictwo ETS.

Obecnie zakłada się, że w zakresie usług edukacyjnych zwolnieniem mają być objęte:

- usługi świadczone przez:
  a) jednostki objęte systemem oświaty, w rozumieniu przepisów o systemie oświaty, w zakresie kształcenia i wychowania,
  b) uczelnie, placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk oraz jednostki badawczo-rozwojowe – w zakresie kształcenia na poziomie wyższym

  – oraz dostawa towarów i świadczenie usług ściśle z takimi usługami związane;
- usługi prywatnego nauczania na poziomie przedszkolnym, podstawowym, gimnazjalnym, ponadgimnazjalnym i wyższym, świadczone przez nauczycieli;
- usługi kształcenia zawodowego lub przekwalifikowania oraz świadczenie usług i dostawa towarów ściśle z tymi usługami związana, prowadzone w formach przewidzianych w odrębnych przepisach;
- inne niż wyżej wymienione usługi nauczania świadczone przez podmioty, które uzyskały akredytację w rozumieniu przepisów o systemie oświaty – wyłącznie w zakresie usług objętych akredytacją.

Zakres powyższego zwolnienia adresowany jest m.in. do jednostek objętych systemem oświaty realizujących usługi kształcenia, do których zalicza się również placówki niepubliczne, które uzyskały wpis do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Zgodnie z art. 82 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) osoby fizyczne i prawne mogą zakładać placówki niepubliczne po uzyskaniu wpisu do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego obowiązaną do prowadzenia odpowiedniego typu placówek publicznych.

Placówki niepubliczne mogą zatem być zakładane i prowadzone przez osoby fizyczne lub osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym, szkoły językowe prowadzone w formie placówek objętych takim wpisem korzystałyby z tego zwolnienia.

Inną możliwością korzystania ze zwolnienia od podatku będzie posiadanie akredytacji w rozumieniu przepisów o systemie oświaty, o której mowa powyżej.

Ponadto zauważam, iż odnoszenie zwolnienia do wszystkich podmiotów zajmujących się nauczaniem, jeśli formy tego nauczania nie spełniają kryteriów przewidzianych w ustawie o systemie oświaty nie jest zasadne, gdyż trudno byłoby powiązać takie zwolnienie ze zwolnieniem podmiotów działających w interesie publicznym, o którym mówi rozdział 2 „Zwolnienia dotyczące określonych czynności wykonywanych w interesie publicznym" dyrektywy 2006/112/WE.

Trudno zgodzić się również z podniesioną w oświadczeniu przez Pana Senatora tezą, że konsekwencją proponowanych rozwiązań będzie wzrost szarej strefy przy świadczeniu tych usług. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że szkoły działające w for-

mach, o których mowa, nadal będą korzystały ze zwolnienia. Poza tym organy podatkowe będą w zakresie tych usług przeprowadzały kontrole na ogólnych zasadach, podobnie jak w innych przypadkach. Jednocześnie w mojej ocenie, ograniczenie możliwości stosowania zwolnienia do usług edukacyjnych świadczonych przez placówki oświatowe lub posiadające akredytację wpłynie wręcz na ograniczenie zjawiska szarej strefy w zakresie usług edukacyjnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

W czasie dyżuru senatorskiego zapoznałem się z decyzją, wraz z uzasadnieniem, naczelnika Urzędu Celnego we Wrocławiu z dnia 13.08.2009 nr 451000-UPAR-9119-187/09/2329/AW.

We wspomnianej decyzji naczelnika Urzędu Celnego określona została wysokość zobowiązania, jeżeli chodzi o podatek akcyzowy za okres od czerwca do grudnia 2004 roku, na kwotę 131 tysięcy 946 zł z tytułu nieprawidłowości przy sprzedaży oleju opałowego lekkiego.

W pełni zrozumiałe jest podejmowanie przez służby działań mających na celu egzekwowanie należności podatkowych. W tym jednak przypadku podstawą podjęcia decyzji była jednostronna ocena rzetelności oświadczeń składanych przez kupujących. I tak, jeżeli klient zaprzeczył, że nabył olej opałowy, uznawano to za okoliczność wystarczającą do obciążenia podatkiem sprzedającego. Podobnie postępowano w sytuacjach, gdy podane w fakturach dane były nieprawdziwe – winą za to i sankcją podatkową obarczano sprzedających.

Tymczasem przepisy uprawniające do kontroli danych zawartych w oświadczeniach weszły w życie dopiero w 2009 roku. Co istotne, zgodnie z oświadczeniem p. Moniki C., stacja zatrudniała celnika, który na bieżąco sprawdzał i aprobował tryb sprzedaży oleju opałowego. Ponieważ marża dla sprzedawców obu rodzajów oleju napędowego jest podobna, nie bardzo jest jasne, czym mieliby się oni kierować w naruszaniu przepisów przy sprzedaży oleju opałowego. W zaistniałej sytuacji powstaje poważna wątpliwość, czy kontrolerzy urzędu celnego wystarczająco starannie rozpoznali sytuację i obiektywnie ocenili stan faktyczny. Te podjęte przez kontrolerów czynności stanowiły bowiem podstawę do wydania decyzji nakładającej za rok 2004, czyli wstecz, podatek akcyzowy.

Sprawa ta ma aspekt finansowy i prawny, dlatego kieruję to oświadczenie zarówno do ministra finansów, jak i ministra sprawiedliwości.

Władysław Sidorowicz

Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW

Warszawa, 11 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2280/09, przy którym przesłane zostało oświadczenie Pana Senatora Władysława Sidorowicza złożone podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie kontroli oświadczeń o przeznaczeniu nabywanych olejów opałowych przeprowadzonej przez Naczelnika Urzędu Celnego we Wrocławiu uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Z treści oświadczenia Pana Senatora Władysława Sidorowicza wynika, iż przedmiotową kontrolą objęto okres od czerwca do grudnia 2004 r. Obowiązujące wówczas prze-

pisy nie obligowały podatnika do odmowy sprzedaży oleju opałowego z zastosowaniem obniżonej stawki podatku akcyzowego, w sytuacji złożenia przez kupującego kompletnego pod względem formalnym i czytelnego oświadczenia. Natomiast niezłożenie przez nabywcę oświadczenia lub podanie w oświadczeniu niepełnych informacji, tj. niespełnienie wymogów formalnych określonych przepisami prawa stanowiło dla sprzedawcy podstawę do odmowy sprzedaży ww. wyrobów po cenie zawierającej stawkę akcyzy właściwą dla olejów przeznaczonych na cele opałowe.

Należy zatem uznać, iż sam fakt uzyskania oświadczenia zawierającego w swojej treści wszystkie elementy określone w przepisach dawał podatnikowi prawo do stosowania obniżonej stawki akcyzy na przedmiotowe wyroby.

W związku z czym, obowiązkiem sprzedającego było uzyskanie od nabywcy oświadczenia określonej treści, załączenie go do dokumentów, złożenie miesięcznego zestawienia uzyskanych oświadczeń. Przyjmując od nabywców przedmiotowe oświadczenia sprzedający winien dokonać ich weryfikacji formalnej, tj. ocenić, czy zawierają one wszystkie wymagane przepisami dane.

Tym niemniej należy podkreślić, iż w stanie prawnym od 1 maja 2004 r. do 28 lutego 2009 r. sprzedający nie tylko nie miał obowiązku weryfikowania prawdziwości wymaganych oświadczeń ale też nie miał ku temu stosownych instrumentów. W takim zaś przypadku, gdy w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego stwierdzono, że sprzedawca posiadał fałszywe oświadczenia o przeznaczeniu ww. wyrobów, a nie zdołano udowodnić sprzedawcy, iż wiedział o nieprawdziwości tych oświadczeń, wówczas nie może on ponosić ich konsekwencji. Każdy przypadek wymaga jednak indywidualnego rozpatrzenia przez organy podatkowe.

Chciałbym również zauważyć, iż powyższe stanowisko Ministerstwa Finansów zostało przesłane Komitetowi Koordynacyjnemu Dystrybutorów Lekkiego Oleju Opałowego jak również przedstawione podczas spotkania, które odbyło się w dniu 29 października 2009 r. w Ministerstwie Finansów z przedstawicielami tego Komitetu.

Ponadto zgodnie z ustaleniami dokonanymi w trakcie ww. spotkania w celu zapewnienia jednolitego stosowania prawa podatkowego przez organy podatkowe i organy kontroli skarbowej, powyższe stanowisko zostało przekazane do wiadomości wszystkim dyrektorom izb celnych i dyrektorom urzędów kontroli skarbowej.

Należy jednak podkreślić, że organy podatkowe prowadzą postępowanie kontrolne w sposób samodzielny i w ramach obowiązującego prawa dokonują interpretacji przepisów mających zastosowanie w sprawie. Stąd też, wszelka ingerencja w kompetencje organów podatkowych mogłaby podważyć ich obiektywność, a ponadto naruszyć zasadę dwuinstancyjności postępowania podatkowego, o której mowa w art. 127 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. *Ordynacja podatkowa* (Dz. U. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.).

Organy podatkowe prowadząc kontrole zasadności korzystania przez dystrybutorów oleju opałowego z obniżonej stawki podatku akcyzowego przy sprzedaży oleju opałowego na cele grzewcze, dokonują oceny pobieranych przez nich oświadczeń pod względem formalnym, tj. spełnienia wymogów określonych w przepisach prawa. Ponadto, dokonują ich oceny pod względem materialnym, tzn. przeprowadzają identyfikację osób je składających, a także konfrontują (w ramach czynności sprawdzających, przesłuchań, oględzin) dane z oświadczeń z rzeczywistym wykorzystaniem oleju opałowego. Jednakże ostateczna ocena zasadności korzystania z obniżonej stawki podatku akcyzowego przez podmiot kontrolowany jest dokonywana na podstawie całego materiału dowodowego zebranego w trakcie postępowania podatkowego.

Przedstawione powyżej działania wynikają z uprawnień jakie posiadają organy podatkowe do oceny zebranych w trakcie kontroli dowodów, m.in. oświadczeń z punktu widzenia ogólnych zasad postępowania podatkowego, a przede wszystkim zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 191 *Ordynacji podatkowej*. Ocena dowodów prowadzona jest pod kątem ich znaczenia i wartości dla toczącego się postępowania kontrolnego.

Zgodnie z art. 13 § 1 *Ordynacji podatkowej* organami podatkowymi stosownie do swojej właściwości są m.in. naczelnik urzędu celnego – jako organ I instancji oraz dyrektor izby celnej – jako organ odwoławczy od decyzji naczelnika urzędu celnego. W za-

kresie działania obu tych organów znajdują się sprawy związane z wymiarem i poborem podatku akcyzowego. W przypadku, gdy strona nie zgadza się z ustaleniami zawartymi w decyzji wydanej przez organ podatkowy, przysługuje jej prawo do odwołania się do właściwego organu odwoławczego. Organ drugiej instancji rozpatrując sprawę dokonuje ponownej oceny całego zebranego materiału dowodowego, prawidłowości przeprowadzonego postępowania kontrolnego, zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnoprawnym, w tym dokonuje oceny, pod kątem prawidłowości zastosowanych przepisów prawa.

Ponadto zgodnie z art. 1 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. *Prawo o ustroju sądów administracyjnych* (Dz. U. Nr 153, poz. 1269, z późn. zm.) sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej, która przejawia się m.in. orzekaniem w sprawach skarg na decyzje administracyjne.

Natomiast Minister Finansów jest organem podatkowym I instancji w zakresie postępowań nadzorczych prowadzonych z urzędu. Zarazem jest też podatkowym organem odwoławczym od decyzji wydanych przez siebie w tych postępowaniach (art. 13 § *2 Ordynacji podatkowej*). Z powyższego wynika, że przepisy prawa nie dają Ministrowi Finansów uprawnienia do oceny i ingerencji w postępowania toczące się przed organami podatkowymi. Doprowadziłoby to do naruszenia zasady niezależności organów podatkowych i przekreślenia zasady dwuinstancyjności postępowań oraz wiązałoby się z ryzykiem uchylania przez sądy administracyjne decyzji tych organów z uwagi na brak bezstronności i samodzielności. Ponadto, jak wspomniano powyżej, to sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej, a nie Minister Finansów, który jest częścią tej administracji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 22 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. nr BPS/DSK-043-2281/09 oświadczenie Pana Senatora Władysława Sidorowicza złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie związanej z decyzją Naczelnika Urzędu Celnego we Wrocławiu z dnia 13 sierpnia 2009 r. nr 451000-UPAR-9119-187/09/2329/AW, określającą wysokość zobowiązania Pani Moniki C. do uiszczenia podatku akcyzowego z tytułu nieprawidłowości przy sprzedaży oleju opałowego lekkiego, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Z uzyskanej od Prokuratora Apelacyjnego we Wrocławiu informacji, wynika, iż w prokuraturach okręgu legnickiego prowadzone są trzy postępowania przygotowaw-

cze, zainicjowane zawiadomieniami Urzędu Celnego w Legnicy o popełnieniu przestępstw polegających na: wprowadzeniu do obrotu oleju opałowego (jako paliwa do samochodów) i podrobienia dokumentów w celu ukrycia procederu – co spowodowało uszczuplenie należności podatkowych; uchylaniu się od zapłaty podatku akcyzowego poprzez niezłożenie deklaracji w tym zakresie i odsprzedaży oleju opałowego (w ilości 523.686,24 1) bez uzyskania oświadczeń od nabywców o jego przeznaczeniu; uszczupleniu należnego podatku akcyzowego poprzez zmianę przeznaczenia w użyciu wyrobu akcyzowego w postaci oleju opałowego jako oleju napędowego – kwalifikowane z art. 272 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. i 6 § 2 k.k.s. oraz jako przestępstwo skarbowe z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s.

W żadnej z tych spraw, jak również w innych postępowaniach prowadzonych w jednostkach organizacyjnych prokuratury podległych apelacji wrocławskiej – nie uczestniczyła Pani Monika C.

Zważywszy na to, iż zgodnie z dyspozycją art. 14 Ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. 2009.3.11 ze zm.) organami podatkowymi, właściwymi w zakresie akcyzy, są naczelnik urzędu celnego i dyrektor izby celnej i zadania w tym też zakresie wykonują odpowiednio naczelnicy urzędów celnych i dyrektorzy izb celnych wyznaczeni przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych – weryfikacja wysokości zobowiązania podatkowego Pani Moniki C. określonego decyzją Naczelnika Urzędu Celnego we Wrocławiu, nie należy do kompetencji prokuratury.

Natomiast w zakresie wyjaśnienia ewentualnego popełnienia przestępstwa przez funkcjonariusza urzędu celnego, polegającego na przekroczeniu swoich uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków, uprzejmie informuję, iż poleciłem Prokuratorowi Apelacyjnemu we Wrocławiu spowodowanie przeprowadzenia, w trybie art. 307 k.p.k., postępowania sprawdzającego.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Edward Zalewski
Prokurator Krajowy
Zastępca Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

W lipcu nad gminą Oleśnica w województwie dolnośląskim przeszedł nawalny deszcz, który wyrządził znaczne szkody w uprawach. Ministerstwo wyraziło zgodę na uruchomienie procedury otwarcia preferencyjnej linii kredytowej w dniu 6 października 2009 r. Rolnicy spełnili wymagania, które postawiono im podczas ubiegania się o kredyt preferencyjny, uzyskali niezbędne opinie od wojewody, a Dolnośląski Urząd Wojewódzki wskazał na piśmie banki, które miały tych kredytów udzielić. Wskazane banki, Bank Spółdzielczy w Oleśnicy, Bank PKO i Bank Polskiej Spółdzielczości, nie chcą przyjmować wniosków od rolników. Rolnicy ponieśli znaczne straty i kredyt umożliwiłby im wznowienie produkcji.

Prosiłbym o wyjaśnienie, jakie są przyczyny zaistniałych opóźnień w udzielaniu preferencyjnych kredytów dla rolników poszkodowanych z powodu nawalnych deszczów.

Z poważaniem
Władysław Sidorowicz

Odpowiedź

Warszawa, 2010.01.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 22.12.2009 r. znak: BPS/DSK-043-2282/09 oświadczeniem złożonym przez senatora Władysława Sidorowicza podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie odmowy udzielania przez Bank Spółdzielczy w Oleśnicy, Bank PKO i Bank Polskiej Spółdzielczości preferencyjnych kredytów na wznowienie produkcji przez rolników z terenu gminy Oleśnica poszkodowanych przez deszcze nawalne – uprzejmie Pana Marszałka informuję, co następuje.

Producenci rolni poszkodowani przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne mogą ubiegać się o pomoc mającą na celu złagodzenie skutków tych zjawisk w formie kredytów preferencyjnych na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, udzielanych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121, z późn. zm.). Warunkiem udzielenia kredytu preferencyjnego jest w szczególności dołączenie przez kredytobiorcę do wniosku o udzielenie kredytu bankowego opinii wojewody zawierającej określenie zakresu i wysokości szkód oszacowanych przez komisję powołaną przez wojewodę, właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód. Kredyty te oprocentowane są dla kredytobiorcy w wysokości nie niższej niż 2% w skali roku.

Uprzejmie informuję Pana Marszałka, że na wniosek Wojewody Dolnośląskiego z dnia 28.09.2009 r. – pismem z dnia 06.10.2009 r. znak Fwe3133/109/KK/2009/4574 – wyraziłem zgodę na uruchomienie procedury otwarcia preferencyjnej linii kredytowej

na wznowienie produkcji na warunkach i zasadach zgodnych z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. m.in. dla gospodarstw rolnych poszkodowanych w wyniku deszczy nawalnych na terenie gminy Oleśnica.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, o limity akcji kredytowej dla wyżej wymienionej zgody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obejmującej straty spowodowane deszczem nawalnym m.in. w gminie Oleśnica, wystąpiły następujące banki: BGŻ SA, BZ WBK SA oraz banki zrzeszające banki spółdzielcze – BPS SA oraz GBW SA. Kwoty przyznanych przez ARiMR środków w pełni pokrywały zapotrzebowania zgłoszone przez powyższe banki we wnioskach o limity na IV kwartał 2009 r.

Kredyty „klęskowe" z dopłatami ARiMR do oprocentowania udzielane są ze środków własnych banków współpracujących z Agencją w ramach przyznanych im przez ARiMR limitów akcji kredytowej i dopłat do oprocentowania, zgodnie z przepisami prawa bankowego ARiMR stosuje pomoc w formie dopłat, jeżeli bank zawrze z kredytobiorcą umowę kredytu.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami kredyty na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej dotkniętych klęską w przypadku zgód na uruchomienie linii kredytowych w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia 2009 r. mogą być udzielane do 30 czerwca 2010 r.

Limity akcji kredytowej oraz dopłat do oprocentowania kredytów inwestycyjnych i klęskowych na I kwartał 2010 r. zostały przez Agencję przekazane do współpracujących banków.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas ewidencji sprzedaży towarów podlegających ustawie o podatku akcyzowym z dnia 6 grudnia 2008 r. pojawia się problem związany z koniecznością wystawiania dla produktów objętych tą ustawą faktur elektronicznych (e-faktur). Nie ma wtedy tradycyjnej papierowej faktury. Ustawa nakłada jednak na sprzedawcę obowiązek uzyskania od nabywcy oświadczenia, że nabywane wyroby są przeznaczone do celów opałowych lub będą sprzedane z przeznaczeniem do celów opałowych. Oświadczenie musi być czytelnie podpisane, może być również złożone na wystawianej fakturze, ze wskazaniem rodzaju, typu oraz liczby posiadanych urządzeń grzewczych oraz miejsca (adresu), gdzie znajdują się te urządzenia.

W związku z powyższym mam pytanie do Pana Ministra. Czy można by wprowadzić takie rozwiązania prawne, które umożliwiłyby składanie niezbędnych oświadczeń drogą elektroniczną, co jest zgodne ze strategią rozwoju społeczeństwa informacyjnego?

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 13 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2283/09 oświadczeniem Pana Senatora Eryka Smulewicza w sprawie możliwości składania drogą elektroniczną oświadczeń o przeznaczeniu nabywanych olejów opałowych, złożonym podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r., przedstawiam następujące stanowisko.

Zgodnie z art. 89 ust. 5 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o *podatku akcyzowym* (Dz. U. z 2009 r. Nr 3, poz. 11, z późn. zm.) sprzedawca określonych w ustawie paliw opałowych nieobjętych zwolnieniem od akcyzy ze względu na ich przeznaczenie, jest obowiązany w przypadku sprzedaży:

1) osobom prawnym, jednostkom organizacyjnym niemającym osobowości prawnej oraz osobom fizycznym prowadzącym działalność gospodarczą – do uzyskania od nabywcy oświadczenia, że nabywane wyroby są przeznaczone do celów opałowych lub będą sprzedane z przeznaczeniem do celów opałowych, uprawniających do stosowania określonych ustawowo stawek akcyzy;
2) osobom fizycznym nieprowadzącym działalności gospodarczej – do uzyskania od nabywcy oświadczenia, że nabywane wyroby są przeznaczone do celów opałowych, uprawniających do stosowania określonych ustawowo stawek akcyzy; oświadczenie to powinno być załączone do kopii paragonu lub kopii innego dokumentu sprzedaży wystawionego nabywcy, a w przypadku braku takiej możliwości sprzedawca jest obowiązany wpisać na oświadczeniu numer i datę wystawienia dokumentu potwierdzającego tę sprzedaż.

Ustawa określa także szczegółowy zakres danych, jakie wymienione oświadczenia powinny zawierać.

Zgodnie z art. 89 ust. 7 ustawy oświadczenie, o którym mowa w ust. 5 pkt 1, może być również złożone na wystawianej fakturze, pod warunkiem wskazania rodzaju, typu oraz liczby posiadanych urządzeń grzewczych oraz miejsca (adresu), gdzie znajdują się te urządzenia. Innym, równie ważnym, koniecznym do spełnienia warunkiem jest czytelnie podpisanie takiego oświadczenia.

Konsekwencją tego zapisu, w obecnym stanie prawnym, jest brak możliwości złożenia oświadczenia o przeznaczeniu nabywanych olejów opałowych drogą elektroniczną. Wprowadzenie rozwiązania prawnego pozwalającego na składanie ww. oświadczeń w formie elektronicznej wymagałoby stosownej nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym oraz stworzenia systemu informatycznego do gromadzenia danych i monitorowania tego typu oświadczeń.

Propozycja Pana Senatora Eryka Smulewicza zostanie przeanalizowana w przyszłości ale na dzień dzisiejszy Ministerstwo Finansów nie planuje takiego rozwiązania.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W nawiązaniu do wystąpienia przedstawiciela Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żurominie pragnę zwrócić uwagę Pani Minister na kwestię umieszczania w domach pomocy społecznej osób całkowicie ubezwłasnowolnionych.

Określenie miejsca zamieszkania osób posiadających pełną zdolność do czynności prawnych w praktyce nie sprawia trudności, problem stanowi ustalenie właściwości miejscowej organu w wypadku udzielania świadczeń pomocy społecznej osobie całkowicie ubezwłasnowolnionej. Zgodnie bowiem z art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (DzU 2009, nr 175, poz. 1362 ze zm.) właściwość miejscową ustala się według miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy. Miejsce zamieszkania określa art. 27 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (DzU 1964, nr 16, poz. 93 ze zm.). Stosownie do tych postanowień miejscem zamieszkania osoby pozostającej pod opieką jest miejsce zamieszkania opiekuna. W związku z tym opiekun prawny, który jedynie reprezentuje osobę ubezwłasnowolnioną, przenosi na gminę, w której ona mieszka, ciężar obowiązku spoczywający na gminie, której mieszkańcem jest osoba ubezwłasnowolniona, czyli faktyczny świadczeniobiorca.

Czy nie jest w związku z tym niezbędne wprowadzenie zmian w ustawie o pomocy społecznej i jasne określenie, która gmina wnosi opłatę za pobyt osoby ubezwłasnowolnionej w domu pomocy społecznej?

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 8 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r., przesłane przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r., znak BPS/DSK-043-2284/09, w sprawie właściwości miejscowej organu przy ubieganiu się o umieszczenie w domu pomocy społecznej osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej, uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362 z późn. zm.) właściwość miejscową gminy ustala się według miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o świadczenie. Pojęcie miejsca zamieszkania definiuje ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.). Zgodnie z art. 25 k.c. miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. Miejscem zamieszkania osoby, w stosunku do której został ustanowiony opiekun prawny (nawet tymczasowo, a sąd nie uregulował tej kwestii w sposób odmienny), zgodnie z art. 27 k.c., w czasie trwania opieki jest miejsce zamieszkania opiekuna.

Ustawa o pomocy społecznej reguluje więc kwestie właściwości gminy w sposób ogólny, odwołujący się do norm i reguł ogólnie funkcjonujących w prawie polskim.

W najbliższym czasie w przedmiotowej tematyce dotyczącej właściwości gmin w postępowaniach z zakresu pomocy społecznej nie planuje się żadnych zmian. Miejsce zamieszkania pojmowane jako miejscowość, w której to osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu; w którym najczęściej skoncentrowane są wszystkie podstawowe czynności życiowe danej osoby wydaje się być najlepszym rozwiązaniem dotyczącym wskazania właściwości gminy zobowiązanej do przyznania świadczenia i ponoszenia kosztów jego przyznania. W przypadku osób, dla których został ustanowiony opiekun prawny, o odmiennym od kodeksowego uregulowaniu przedmiotowej kwestii, zadecydować może sąd prowadzący postępowanie.

Chcąc uregulować przedmiotową kwestię w sposób odmienny niż jest to w kodeksie cywilnym, wbrew pozorom, można doprowadzić do jeszcze większych problemów interpretacyjnych, jak również wątpliwości co do kwestii słuszności niektórych rozwiązań. Wprowadzenie powszechnie obowiązujących zasad wydaje się rozwiązaniem najprostszym i tym samym nie powodującym sporów kompetencyjnych i interpretacyjnych. Różnorodność sytuacji życiowych osób ubiegających się o różne świadczenia z pomocy społecznej powoduje, że nie ma w rzeczywistości możliwości takiego dostosowania regulacji prawnej, by zadowolić wszystkie uczestniczące w postępowaniu (formalnie bądź potencjalne) podmioty. Regulacja ustawy o pomocy społecznej ma przede wszystkim na celu dobro osób najbardziej potrzebujących. Ewentualne zmiany w przedmiotowej regulacji muszą być przede wszystkim rozpatrzone pod kątem wpływu na sytuację osób uprawnionych do otrzymania pomocy.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas spotkania z częstochowskimi przedsiębiorcami, na które zostałem zaproszony, poruszono wiele problemów dotyczących ich działalności.

Jednym z pojawiających się zastrzeżeń są utrudnienia na granicy polsko-ukraińskiej, co przekłada się na działalność wielu przedsiębiorców prowadzących interesy na Ukrainie. Są oni zmuszeni w celach gospodarczych przekraczać granicę co najmniej jeden czy dwa razy w miesiącu. Jeden z przedsiębiorców korzysta z przejścia granicznego w Korczowej i jak opisuje, jest to „istna droga przez mękę". Po rozpoznaniu sytuacji okazuje się, że problemem jest zbyt mała obsada służb celnych, wjazd przez tak zwany zielony pas trwa przeważnie od sześciu do ośmiu godzin, i to już po odprawie ukraińskiej. Blokada zatem następuje po stronie polskiej. Warto podkreślić, że przedsiębiorca rozmawiał z kierownikiem zmiany, jak również z dyrektorem Urzędu Celnego w Przemyślu. Niestety, nie przyniosło to żadnego rezultatu. Wszelkie wyjaśnienia ograniczają się do stwierdzenia, że jest zbyt mała obsada pracowników i odpraw dokonuje przeważnie jeden celnik.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o przeanalizowanie sytuacji na wymienionym przejściu granicznym i zastosowanie rozwiązań, które usprawnią odprawy po stronie polskiej.

Andrzej Szewiński

Stanowisko

Warszawa, 28 grudnia 2009 r.

Pan
Jan Vincent-Rostowski
Minister Finansów

Szanowny Panie Ministrze,

zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 4 września 1997 roku o działach administracji rządowej (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.) oraz art. 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Służbie Celnej (Dz. U. Nr 168, poz. 1323), w załączeniu przekazuję – według właściwości – tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Andrzeja Szewińskiego złożonego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 roku w sprawie *obsady służb celnych na przejściu granicznym w Korczowej na granicy polsko-ukraińskiej*.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW

Warszawa, 21 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku ze złożonym przez Pana Senatora Andrzeja Szewińskiego oświadczeniem w sprawie długiego czasu przejazdu przez polsko-ukraińskie drogowe przejście graniczne w Korczowej przesłanym za pismem nr BPS/DSK-043-2285/09 z dnia 22 grudnia 2009 roku, uprzejmie informuję co następuje.

Na podstawie meldunków służbowych, przekazywanych na koniec każdej dwunastogodzinnej zmiany przeprowadzona została analiza czasu oczekiwania na przekroczenie granicy. Z uwagi na brak zakreślenia ram czasowych, do których należy się odnieść, niżej wymienioną analizę przeprowadzono w odniesieniu do danych za II półrocze 2009 r.

Stwierdzono, że w badanym okresie maksymalny czas oczekiwania w Oddziale Celnym w Korczowej wynosił:

na wjazd do Polski
– samochody osobowe – 4 godziny (8 przypadków)
– autokary – 2 godziny
na wyjazd z Polski:
– samochody osobowe – 3 godziny,
– autokary – 3 godziny (stwierdzono jeden taki przypadek w ciągu 2009 r.).

Średni czas oczekiwania w badanym okresie wynosił około 60 min.

Jednocześnie wyjaśnić należy, że czynności kontroli celnej podejmowane są bezpośrednio po zakończeniu kontroli paszportowej. Analizowane zapisy kamer cyfrowego systemu dozoru oraz częstotliwość rejestracji pojazdów w systemach informatycznych prowadzonych przez Służbę Celną nie wskazują na nieuzasadniony, wydłużony czas oczekiwania na kontrolę celną po zakończonej kontroli paszportowej.

Kwestia powstawania kolejek na granicy jest związana nie tylko z tempem i jakością pracy funkcjonariuszy celnych, ale również pozostałych służb granicznych. Kolejność kontroli podróżnych w przejściach granicznych przebiega w ten sposób, że po kontroli paszportowej, sprawowanej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, podróżny zgłasza się do kontroli celnej. Kontrola podróżnych z paszportami Unii Europejskiej ogranicza się do niezbędnego minimum, natomiast w odniesieniu do obywateli pochodzących z państw trzecich a także państw niebędących członkami układu Schengen, konieczne jest sprawdzenie posiadania wizy oraz innych elementów, należących do wyłącznej właściwości rzeczowej Straży Granicznej. Czynności te mogą bezpośrednio wpływać na wydłużenie czasu przekraczania granicy oraz na ewentualne powstawanie kolejek na drogach dojazdowych do przejść.

W celu bieżącego reagowania na powstawanie kolejek samochodów osobowych, obok funkcjonującego systemu obejmującego monitorowanie i reagowanie na powstawanie kolejek pojazdów ciężarowych, w porozumieniu ze stroną ukraińską podjęto działania zmierzające do wdrożenia analogicznych rozwiązań dla ruchu osobowego. Ustalono minimalne limity przepustowości pojazdów dla przejść granicznych. Dla przejścia granicznego w Korczowej wynosi on 500 samochodów osobowych na dwunastogodzinnej zmianie, sumarycznie w obu kierunkach (przywóz i wywóz). Ustanowiono także system komunikacji i mechanizmy reagowania na wypadek, gdy ustalone limity nie są wykonywane i na drogach dojazdowych do przejść granicznych tworzą się kolejki oczekujących pojazdów.

Odnosząc się do sugestii, dotyczącej niewystarczającej obsady kadrowej uprzejmie informuję, że stan etatów jest sukcesywnie zwiększany i uzupełniany w sposób zapew-

niający jego optymalne wykorzystanie w oddziałach celnych funkcjonujących na granicy wschodniej RP.

W latach 2008–2009 izby celne obsługujące granicę wschodnią zostały wzmocnione o 214 etatów, z czego 141 etatów przekazano do Izby Celnej w Przemyślu. Ponadto w latach 2008–2009 w celu wsparcia kadrowego przejść granicznych na granicy wschodniej dokonywane były również przeniesienia czasowe funkcjonariuszy celnych z innych izb celnych. Przeniesiono czasowo 412 funkcjonariuszy celnych, z czego 152 funkcjonariuszy do Izby Celnej w Przemyślu. Funkcjonariusze celni z wewnętrznych izb celnych kierowani byli do pomocy w granicznych oddziałach celnych.

Odnosząc się do zagadnienia tzw. „zielonego pasa", informuję, iż zgodnie z art. 20 ustawy z dnia 19 marca 2004 r. Prawo celne (Dz. U. Nr 68, poz. 622 z 2004 r.), zgłoszenie celne dotyczące towaru niemającego charakteru handlowego wprowadzanego na obszar celny Wspólnoty lub wyprowadzanego z tego obszaru, dokonywane przez podróżnych, powinno być złożone najpóźniej w chwili przystąpienia organu celnego do kontroli celnej. Zgodnie z regulacjami zawartymi w art. 233 rozporządzenia Komisji (EWG) nr 2454/93 z dnia 2 lipca 1993 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny, w przypadku przywozu towarów pozbawionych charakteru handlowego dopuszczalnymi formami zgłoszenia są:

– przejście pasem zielonym lub „nic do zgłoszenia" w przypadku, gdy pas taki jest wydzielony,
– przejście bez dokonywania zgłoszenia z własnej woli,
– umieszczenie naklejki lub plakietki „nic do zgłoszenia" na przedniej szybie samochodu osobowego, jeżeli dopuszczają to przepisy krajowe.

Podróżny samodzielnie wybiera pas ruchu, którym ma zamiar przekroczyć przejście graniczne. Ponieważ wjazd na pas „nic do zgłoszenia" jest równoznaczny ze złożeniem zgłoszenia celnego o tej treści, nie jest możliwe, by funkcjonariusz celny odmówił zgody na poruszanie się obranym pasem. Wybór „zielonego pasa", z punktu widzenia działań kontrolnych, związany jest z konsekwencjami analogicznymi do stosowanych przy wyborze innej formy zgłoszenia. Również na tym pasie, z wykorzystaniem narzędzi analizy ryzyka, typowane są pojazdy do weryfikacji zgodności wybranej formy zgłoszenia ze stanem faktycznym (m.in. w zakresie ilości i rodzaju towaru).

Odnośnie do sugestii zastosowania nowych rozwiązań, które mogą mieć wpływ na ułatwienie przekraczania granicy podróżnym, nieposiadającym przy sobie towarów podlegających należnościom celnym lub ograniczeniom informuję, że Izba Celna w Przemyślu przystąpiła do realizacji nowej koncepcji wykorzystania pasa „nic do zgłoszenia", mając na uwadze stałe dążenie do jednoczesnego zachowania wysokiego standardu obsługi oraz dotychczasowego poziomu wykrywalności w zakresie wykroczeń i przestępstw karnych skarbowych. Od dnia 30 października 2009 r. wprowadzono zmiany w organizacji odpraw celnych na pasie ruchu oznaczonych dotychczas jako „nic do zgłoszenia". Turyści, przedsiębiorcy oraz inne osoby, które nie przewożą przez granicę nadwyżek wyrobów akcyzowych lub towarów w ilościach handlowych, mogą przekraczać drogowe przejście graniczne Korczowa – Krakowiec w czasie znacznie krótszym niż dotychczas. Nowość polega na tym, że już po stronie ukraińskiej, przed wjazdem na stanowiska kontroli celnej, mogą kierować się na pas ruchu oznaczony jako „nic do zgłoszenia". Wydzielony pas ruchu przeznaczony dla osób, które nie posiadają towarów podlegających należnościom, zakazom czy ograniczeniom przywozowym jest trwale rozgraniczony od pozostałych pasów ruchu. Rozwiązanie to przynosi wymierne efekty, w postaci zwiększenia tempa odpraw pojazdów osobowych i poprawy przepustowości przejścia, które na dzień dzisiejszy tylko na kierunku wjazdowym obsługuje ponad tysiąc samochodów osobowych na dobę. Średni czas przekraczania granicy tym pasem nie przekracza 30 minut.

Akcja informacyjna na temat tego pasa prowadzona była z dużym wyprzedzeniem za pośrednictwem środków masowego przekazu, tj. radio, prasę, telewizję i internet. Rozwiązania takie w zależności od uwarunkowań infrastrukturalnych stosowane będą także w innych przejściach granicznych.

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W dniu 1 kwietnia 2010 r. wchodzi w życie znowelizowana ustawa o prokuraturze, uzależniająca prokuraturę od administracji rządowej.

Dotychczas skargi na działalność prokuratury kierowane były do ministra sprawiedliwości, a nadzór zwierzchni nad rozpatrywaniem tych skarg w myśl przepisów k.p.a. sprawował prezes Rady Ministrów. W znowelizowanej ustawie zarówno minister sprawiedliwości, jak i prezes Rady Ministrów tracą uprawnienia zwierzchnie wobec prokuratury.

W związku z tym mam następujące pytania, które adresuję do prezesa Rady Ministrów jako wnioskodawcy nowelizacji ustawy o prokuraturze.

1. Do kogo obywatele po wejściu w życie znowelizowanej ustawy będą mogli kierować skargi dotyczące działalności prokuratury?

2. Kto będzie sprawował nadzór zwierzchni nad rozpatrywaniem tych skarg?

3. Czy działalność prokuratury będzie mogła być przedmiotem interpelacji poselskich, a jeśli tak, to do kogo będzie można je składać?

4. Czy działalność prokuratury będzie mogła być przedmiotem oświadczeń senatorskich, a jeśli tak, to do kogo będzie można je kierować?

5. Czy działalność prokuratury może być przedmiotem działalności interwencyjnej posłów i senatorów na gruncie przepisów ustawy o wykonywaniu mandatu posła lub senatora?

W odpowiedzi na pytanie piąte proszę o uwzględnienie treści art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Jeśli się nie mylę, niezależna prokuratura nie mieści się w katalogu instytucji tam wymienionych, co wskazywać może, że działalność prokuratury nie będzie mogła być przedmiotem interwencji poselskich lub senatorskich.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA
GENERALNEGO

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r. i przekazane przez Pana Marszałka Prezesowi Rady Ministrów przy piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. nr BPS/DSK-043-2287/09 a następnie przesłane Ministrowi Sprawiedliwości – Prokuratorowi Generalnemu Panu Krzysztofowi Kwiatkowskiemu przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Tomasza Arabskiego przy korespondencji z dnia 29 grudnia 2009 r. za nr DSPA-4813-78-(l)/09 z prośbą o nadesłanie stanowiska w ter-

minie do dnia 22 stycznia 2010 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko, znajdujące uzasadnienie w opinii Departamentu Legislacyjno-Prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 14 stycznia 2010 r. nr DL-P-I-4011-1/08.

Konstytucja RP nie określa ustrojowego modelu prokuratury ani sposobu powoływania prokuratorów, co daje ustawodawcy znaczną swobodę przy wyborze konkretnego modelu ustrojowego usytuowania prokuratury.

Ustawodawca dotychczas nie zdefiniował prokuratury jako organu w systemie władz państwa za pomocą definicji formalnej. Niezależnie od tego, czy prokuratura była wymieniona w Konstytucji, czy usytuowana ustrojowo ustawą zwykłą, ustawodawca określał ją poprzez wskazanie zadań i struktury.

Również obowiązująca Konstytucja RP nie definiuje ustrojowej pozycji Prokuratora Generalnego, wskazując jedynie w art. 191 ust. 1 pkt 1, że posiada on kompetencje do występowania z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawach podlegających orzecznictwu tego Trybunału.

Przedstawiony sposób określenia prokuratury zawarty jest w obowiązującej ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39) a w szczególności w art. 2 i 3.

Jakkolwiek ustawa z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 27 października 2009 r. Nr 178, poz. 1375) zasadniczo nie odchodzi od sposobu określenia prokuratury przez wskazanie jej zadań i struktury, to art. 1 pkt lb, w którym dodano art. 1 ust. 3 w brzmieniu, iż prokuratura jest organem ochrony prawnej jest nowym, istotnym ukształtowaniem pozycji zarówno prokuratury jako instytucji jak również zatrudnionych w niej prokuratorów.

Uchwalona w dniu 9 października 2009 r. ustawa o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 178, poz. 1375 z 2009 r.) zakłada rozdzielenie urzędów – Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego. Konsekwencją tego założenia jest zasadnicza zmiana pozycji ustrojowej prokuratury, polegająca – wbrew twierdzeniom zawartym w oświadczeniu Pana Senatora, na usytuowaniu prokuratury jako organu ochrony prawnej, poza administracją rządową.

Ustawa przewiduje niezbędne instrumenty nadzoru i kontroli nad działalnością prokuratury ze strony organów państwa, nie są to jednak instrumenty uzależniające prokuraturę od administracji rządowej, właściwe dla organów podległych poszczególnym działom tej administracji.

Odnosząc się do sformułowania zawartego w ustawie z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 27 października 2009 r. Nr 178, poz. 1375), iż prokuratura jest organem ochrony prawnej wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 marca 2007 r. sygn. Sk 54/06 (opubl. OTk-A z 2007 r. Nr 3, poz. 23) wyraził pogląd, że „mimo iż prokuratura nie jest organem władzy sądowniczej, to wchodzi w skład organów ochrony prawnej".

Trybunał wyraził pogląd, że w postępowaniu przygotowawczym, w procesie karnym prokuratorzy pełnią rolę quasi-jurysdykcyjną i w związku z tym muszą korzystać z atrybutu niezależności. W przywołanym orzeczeniu, Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że dążenie do kształtowania pozytywnego obrazu organów ochrony prawnej w społeczeństwie prowadzi do wzmocnienia zaufania społecznego do tych organów oraz stwarza gwarancje utrzymywania pewnych standardów zachowań, istotnych z punktu widzenia obrazu sądów i prokuratury w społeczeństwie.

Wymagania dotyczące niezależności i bezstronności prokuratora są zawarte również w Zaleceniu Rec (2000)19, przyjętym przez Komisję Ministrów Rady Europy w dniu 6 października 2000 r. przygotowanym przez Komisję Ekspertów do Spraw Roli Prokuratury w Wymiarze Sprawiedliwości w Odniesieniu do Spraw Karnych (PC-PR) ustanowioną pod patronatem Komisji Europejskiej ds. problemów związanych z przestępczością (CDPC), na co wskazywano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 6 października 2009 r. wyrażając pogląd, że wymieniona ustawa (wówczas projekt) realizuje wymogi zawarte w przedmiotowym dokumencie.

Odnosząc się natomiast do poszczególnych pytań zawartych w oświadczeniu Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, uprzejmie wyjaśniam.

Ad 1. W dotychczasowym stanie prawnym skargi (i wnioski) dotyczące działalności organów prokuratury były kierowane zarówno do Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i do powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 2 zdanie 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39, z późn. zm.) obowiązującym do dnia 30 marca 2010 r., funkcję Prokuratora Generalnego sprawuje Minister Sprawiedliwości. Od dnia 31 marca 2010 r. naczelnym organem prokuratury będzie Prokurator Generalny i jego funkcji nie będzie już sprawował Minister Sprawiedliwości (nastąpi uniezależnienie prokuratury od administracji rządowej).

Wpływające skargi obywateli były i będą badane zgodnie z przepisami działu VIII Kodeksu postępowania administracyjnego, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz. U. Nr 5, poz. 46), a także na podstawie przepisów zawartych w Regulaminie wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (obecnie dział XI), przy czym od dnia 31 marca 2010 r. skargi te kierowane będą do poszczególnych organów prokuratury.

Wskazać należy, iż Kodeks postępowania administracyjnego normuje m.in. postępowanie w sprawie skarg i wniosków (Dział VIII) przed organami państwowymi, organami jednostek samorządu terytorialnego oraz przed organami organizacji społecznych (art. 2 k.p.a.). Pojęcie „organ państwowy" w ujęciu doktrynalnym oznacza wyodrębnioną kompetencyjnie i rzeczowo część aparatu państwowego. Pojęcie „aparat państwowy" jest sporne i jego zakres znaczeniowy ulega zmianom stosownie do przekształceń w ustroju konstytucyjnym państwa. Należy przyjąć, że organem państwowym w rozumieniu art. 2 są konstytucyjne organy państwa, tj. organy przewidziane w Konstytucji RP oraz określone ustawowo organy państwa. Pojęcie organu państwowego jest szerokie, bowiem obejmuje organy władzy ustawodawczej, organy władzy wykonawczej i organy wymiaru sprawiedliwości (por. M. Jaśkowska, A. Wróbel, Kodeks postępowania administracyjnego Komentarz, LEX, 2009, wyd. III).

Ad 2. Zgodnie z art. 257 k.p.a. zwierzchni nadzór nad przyjmowaniem i załatwianiem skarg i wniosków składanych do sądów sprawuje Krajowa Rada Sądownictwa, a do innych organów i jednostek organizacyjnych – Prezes Rady Ministrów.

Przedmiotem nadzoru, jak wskazano w Komentarzu do art. 257 Kodeksu postępowania administracyjnego M. Jaśkowskiej i A. Wróbla, LEX 2009 wyd. III, jest przyjmowanie i załatwianie skarg i wniosków. Kodeks postępowania administracyjnego nie określa jednak środków tego nadzoru. Wynikają one z ustaw szczególnych.

Organami nadzoru nad przyjmowaniem i załatwianiem skarg i wniosków są Krajowa Rada Sądownictwa – w zakresie skarg i wniosków kierowanych do sądów oraz Prezes Rady Ministrów – w zakresie skarg i wniosków kierowanych do innych organów i jednostek organizacyjnych (chodzi zatem o organy administracji publicznej i inne podmioty wykonujące zadania publiczne, które nie są sądami. Podział taki uzasadniony jest zasadą trójpodziału władzy). Nadzór sprawowany przez te podmioty ma charakter zwierzchni. Oznacza to, że nie jest sprawowany przez organ bezpośrednio wyższego stopnia. Polega on na ogólnej koordynacji działań w zakresie przyjmowania skarg i wniosków. Przepisy prawa nie przewidują żadnych środków nadzorczych, podejmowanych przez Krajową Radę Sądownictwa i przez Prezesa Rady Ministrów (środki określone w art. 259 k.p.a. odnoszą się tylko do nadzoru i kontroli sprawowanej przez podmioty określone w art. 258 k.p.a.). W związku z tym czynności nadzorcze podejmowane przez Krajową Radę Sądownictwa i Prezesa Rady Ministrów mają charakter ogólny, koordynujący i mogą polegać np. na uzyskiwaniu określonych informacji w zakresie przyjmowania skarg i wniosków (por. G. Łaszczyca, A. Martysz, A. Matan, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz. Tom II, LEX, 2007, wyd. II).

Przyjęcie, iż zwierzchni nadzór nad przyjmowaniem oraz załatwianiem skarg i wniosków kierowanych do poszczególnych organów prokuratury będzie należał do Prezesa Rady Ministrów uzasadnione jest również faktem, iż zgodnie z art. 10e ust. 1 ustawy o prokuraturze w brzmieniu nadanym ustawą, z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 178, poz. 1375) Proku-

rator Generalny przedstawia Prezesowi Rady Ministrów, nie później niż do końca pierwszego kwartału roku następnego, sprawozdanie z rocznej działalności prokuratury.

Ad 3. Art. 115 Konstytucji RP wymienia interpelacje i zapytania jako instrumenty działania posłów, związane z funkcją kontrolną parlamentu wobec organów administracji rządowej. Jest to więc uprawnienie przyznane wyłącznie posłom, nie mogą z niego korzystać senatorowie, gdyż jest to element kontroli rządu, a funkcja kontrolna przysługuje wyłącznie Sejmowi.

Artykuł 115 wskazuje, kto może być adresatem interpelacji i zapytań. Mogą one być kierowane do Prezesa Rady Ministrów i do pozostałych członków rządu (a więc wicepremierów i ministrów). Zgłoszenie interpelacji i zapytania poselskiego nakłada po stronie adresata obowiązek udzielenia odpowiedzi, przy czym Konstytucja określa, że winno to nastąpić w ciągu 21 dni. Na każdym posiedzeniu Sejmu powinien być punkt przewidujący rozpatrzenie interpelacji i zapytań poselskich, z tym że zgodnie z regulaminem na interpelacje należy przewidzieć nie mniej niż godzinę, a na zapytania czas nie krótszy niż 2 godziny. W razie potrzeby sprawom tym może być poświęcone specjalne posiedzenie Sejmu (vide: W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, Zakamycze 2002). Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że interpelacje poselskie dotyczące działalności prokuratury nie będą mogły być składane do Prokuratora Generalnego. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której uzasadnione będzie skierowanie takiej interpelacji do Prezesa Rady Ministrów, który posiada uprawnienie do żądania w każdym czasie od Prokuratora Generalnego przedstawienia informacji na tematy związane ze strzeżeniem praworządności oraz czuwaniem nad ściganiem przestępstw. Informacje takie nie będą jednak mogły dotyczyć „biegu" konkretnego postępowania.

Ad 4. Zgodnie z art. 49 Regulaminu Senatu RP, przedmiotem oświadczeń senatorskich mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, a jeżeli zawierają one wnioski i uwagi kierowane do członków Rady Ministrów, przedstawicieli organów i instytucji państwowych lub samorządowych, są niezwłocznie przekazywane przez Marszałka Senatu do wskazanych adresatów w celu zajęcia stanowiska. Nie ma zatem przeszkód prawnych, aby oświadczenie senatorskie zostało skierowane do Prokuratora Generalnego.

Ad 5. Odnosząc się do pytania dotyczącego działalności interwencyjnej posłów i senatorów w odniesieniu do funkcjonowania prokuratury, wskazać należy, że zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2003 r. Nr 221, poz. 2199, z późn. zm.), posłowie i senatorowie mają prawo uzyskiwać od członków Rady Ministrów oraz przedstawicieli właściwych organów, instytucji państwowych i samorządowych informacje i wyjaśnienia w sprawach wynikających z wykonywania obowiązków poselskich i senatorskich. Członkowie Rady Ministrów oraz przedstawiciele właściwych organów, instytucji państwowych i samorządowych, organizacji społecznych, zakładów, przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, spółek prawa handlowego z udziałem państwowych lub komunalnych osób prawnych są obowiązani przedstawić informacje i wyjaśnienia na żądanie stałych i nadzwyczajnych komisji sejmowych i senackich, w sprawach będących przedmiotem ich zakresu działania. Na tej podstawie, w zależności od zakresu żądanych przez senatora informacji i wyjaśnień, istnieje możliwość ich uzyskania od Prezesa Rady Ministrów, od Ministra Sprawiedliwości lub od Prokuratora Generalnego. Należy jednocześnie podzielić pogląd zawarty w oświadczeniu Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego o wyłączeniu Prokuratora Generalnego z zakresu desygnatów art. 19 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora odniesieniu do działalności interwencyjnej parlamentarzystów, co związane jest, jak wskazano powyżej, z wyodrębnieniem prokuratury ze struktur administracji rządowej w związku z rozdzieleniem urzędów Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego.

Przedstawiając następujące stanowisko w interesujących Pana Senatora kwestiach pragnę równocześnie wskazać, że ustawa z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 27 października 2009 r. Nr 178, poz. 1375) w art. 1 pkt 17a wskazała, że art. 18 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze otrzymuje brzmienie, iż „Minister Sprawiedli-

wości, po zasięgnięciu opinii Prokuratora Generalnego, ustala w drodze rozporządzenia, regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury określający... (pkt 11) tryb postępowania w sprawach skarg i wniosków, uwzględniając potrzebę zapewnienia skuteczności i sprawności postępowania we wszystkich rodzajach spraw prowadzonych przez prokuratora lub z jego udziałem, w tym szybkość i efektywność działania, z uwzględnieniem funkcjonalności i racjonalności działań prokuratora".

Tenże zapis, który obowiązywał będzie z dniem 31 marca 2010 r. w stosunku do poprzedniego zapisu obowiązującego do dnia 30 marca 2010 r. różni się dwoma zmianami.

Po pierwsze w nowym brzmieniu wymagane jest uzyskanie przez Pana Ministra Sprawiedliwości opinii Prokuratora Generalnego do ustalenia, w drodze rozporządzenia regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury.

Po drugie, z zapisu art. 18 pkt 11 usunięty został końcowy fragment sformułowania „przy jednoczesnym poszanowaniu gwarantowanych ustawowo praw i wolności podmiotów objętych działaniami prokuratury".

Analiza przedmiotowego przepisu art. 18 ust. 1 pkt 11 wymienionej ustawy *expressis verbis* wskazuje jednak, że niezależnie od zmian strukturalnych, jakie wejdą w życie z dniem 31 marca 2010 r. w organach prokuratury zostaje zachowany tryb postępowania w sprawach skarg i wniosków.

Z poważaniem

Prokurator Krajowy
ZASTĘPCA
PROKURATORA
GENERALNEGO
Edward Zalewski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Z dostępnej mi wiedzy wynika, że rząd prowadzi niejednolitą politykę w podejściu do interwencji w sprawach indywidualnych podejmowanych przez posłów do Parlamentu Europejskiego. Udzielanie bądź nieudzielanie odpowiedzi na takie interwencje uzależnione jest od widzimisię urzędników administracji rządowej.

W związku z tym pragnę zadać następujące pytania do prezesa Rady Ministrów, jako zwierzchnika administracji rządowej:

1. Jak na gruncie obecnych przepisów prawa kształtują się uprawnienia posłów do Parlamentu Europejskiego do podejmowania interwencji w sprawach indywidualnych wobec władz publicznych Rzeczypospolitej Polskiej?

2. Czy posłowie do PE mają prawo do takich interwencji? Czy władze publiczne, a w szczególności członkowie rządu RP są obowiązani do odpowiadania na takie interwencje?

3. Czy w sprawie odpowiadania na interwencje posłów do Parlamentu Europejskiego istnieją jakieś wewnętrzne instrukcje rządu RP?

4. Czy istnieją różnice w uprawnieniach do podejmowania interwencji między posłami do Parlamentu Europejskiego wybranymi w Polsce a posłami wybranymi w innych krajach członkowskich?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Warszawa, 20 stycznia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora RP, pana Grzegorza Wojciechowskiego, złożone na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie udzielania odpowiedzi przez urzędników administracji rządowej na interwencje podejmowane w sprawach indywidualnych przez posłów do Parlamentu Europejskiego wybranych w Polsce, informuję, co następuje.

W polskim porządku prawnym prawa i obowiązki posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Polsce określają przepisy ustawy z dnia 30 lipca 2004 r. o uposażeniu posłów do Parlamentu Europejskiego wybranych w Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego. Powyższe akty prawne nie zawierają przepisów uprawniających posłów do Parlamentu Europejskiego do podejmowania interwencji w sprawach indywidualnych w organach administracji publicznej.

Prawa i obowiązki posłów do Parlamentu Europejskiego regulują również przepisy prawa Unii Europejskiej obowiązujące w państwach członkowskich, tj. Statut posła do

Parlamentu Europejskiego z 14 lipca 2009 r., Protokół w sprawie przywilejów i immunitetów Wspólnot Europejskich oraz Akt dotyczący wyborów członków Parlamentu Europejskiego w powszechnych wyborach bezpośrednich z 20 września 1976 r. Również te akty prawne nie zawierają przepisów odnoszących się do podejmowania ww. interwencji przez posłów do Parlamentu Europejskiego.

W Polsce prawo do podejmowania interwencji w organach administracji publicznej dla załatwienia sprawy wnoszonej we własnym imieniu albo w imieniu wyborców przysługuje posłom lub senatorom Sejmu i Senatu RP (art. 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora). Przepisy te nie mają jednak zastosowania wobec posłów do Parlamentu Europejskiego.

Również w większości państw członkowskich UE prawo krajowe nie zawiera przepisów regulujących kwestię podejmowania interwencji przez posłów do Parlamentu Europejskiego (Austria, Belgia, Bułgaria, Czechy, Cypr, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwecja, Węgry, Włochy). Ponadto w Hiszpanii, Holandii, Szwecji, na Węgrzech i we Włoszech prawem do podejmowania interwencji nie dysponują także członkowie parlamentów krajowych. Prawo do podejmowania ww. interwencji przysługuje natomiast posłom do Parlamentu Europejskiego wybranym w Irlandii i Wlk. Brytanii, przy czym w Wlk. Brytanii jest ono ograniczone do spraw, których zakres przedmiotowy obejmuje problematykę lub ustawodawstwo UE.

Pomimo braku przepisów zobowiązujących organy administracji rządowej RP do udzielania odpowiedzi na interwencje podejmowane przez posłów do PE w sprawach indywidualnych, pracownicy administracji rządowej dokładają wszelkich starań, aby nie pozostawiać bez odpowiedzi żadnej zgłoszonej sprawy. Kierują się przy tym ogólnymi zasadami postępowania administracyjnego oraz kodeksem etyki służby cywilnej, które zobowiązują ich w szczególności do podejmowania wszelkich kroków niezbędnych do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli oraz traktowanie pracy jako służby publicznej dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

Z wyrazami szacunku

Mikołaj Dowgielewicz

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Produkcja i ceny żywca ulegają silnym cyklicznym wahaniom. Jak pokazują doświadczenia, wahania te prawie nie poddają się działaniom interwencyjnym i są na tyle powtarzalne, że pozwoliły sformułować teorię tzw. cyklu świńskiego, która ma na tyle wyjaśniać przyczyny zmienności cen i opłacalności produkcji żywca wieprzowego, by stosunkowo trafnie i skutecznie przewidywać sytuację na rynku.

Niestety w ostatnim czasie, pomimo właśnie odnotowanej „górki świńskiej", której zakończenie mogłoby sugerować poprawę opłacalności produkcji i chowu trzody chlewnej, oraz niskich cen zbóż producenci i hodowcy trzody chlewnej nadal odnotowywują spadek cen. Ceny są niskie pomimo zbliżającego się okresu świątecznego i pomimo dopiero co odnotowanej „górki świńskiej", której zakończenie powinno wskazywać na polepszenie sytuacji hodowców i producentów. Jednakże, mimo odnotowywanego spadku pogłowia trzody chlewnej oraz liczby hodowców i producentów, opłacalność produkcji nie zmienia się, a nawet dalej spada.

W związku z zaistniałą sytuacją chciałbym zapytać Pana Ministra, jakie działania podejmuje resort rolnictwa odnośnie do zwiększenia skuteczności interwencji na tym rynku. Jakie działania planuje ministerstwo, by pomóc producentom i hodowcom trzody chlewnej w Polsce?

Proszę Pana Ministra o analizę opłacalności produkcji trzody chlewnej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji producentów w odniesieniu do popytu na żywiec, cen żywca, relacji cen żywca do paszy oraz importu żywca do Polski, zarówno spoza UE, jak i wewnątrz UE oraz o przedstawienie prognoz dotyczących roku 2010. Proszę również o informacje na temat sytuacji producentów i hodowców trzody chlewnej w innych krajach członkowskich Wspólnoty oraz aktualnej sytuacji na tym rynku w UE.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 12 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z pismem Pana Marszałka z dnia 22 grudnia 2009 r., znak BPS/DSK-043-2288/09 przekazującym *Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r.*, uprzejmie informuję, co następuje.

Cechą charakterystyczną dla rynku wieprzowiny są cykliczne i sezonowe zmiany wielkości produkcji, jak również poziomu cen. Po okresie trudnej sytuacji cenowej, która w przypadku Polski rozpoczęła się jesienią 2006 r. i spotęgowana została wysokimi cenami zbóż na przełomie lat 2007 i 2008, następnie odnotowano znacznie wyższy niż w latach poprzednich poziom cen na rynku wieprzowiny. Na przełomie czerwca i lipca 2009 r. cena osiągnęła rekordowy poziom 5,30 zł/kg w masie żywej.

Od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, na cenę uzyskiwaną przez producentów żywca wieprzowego w Polsce wpływ ma nie tylko przebieg tzw. „cyklu świńskiego", ale również sytuacja na rynku wspólnotowym, w szczególności ceny wieprzowiny w krajach produkujących najwięcej tego gatunku mięsa, tj. w Niemczech, Danii, Holandii. Miesięczne ceny wieprzowiny w Danii (wyrażone w euro) w 2009 r. były niższe niż w Polsce średnio 10-18%, w zależności od miesiąca. W Niemczech przez większą część 2009 r. ceny były zasadniczo na zbliżonym poziomie jak w Polsce. Należy dodać, że porównywanie cen utrudniają znaczące w 2009 r. wahania kursu złotego w stosunku do euro.

W warunkach funkcjonowania Polski w ramach wspólnego rynku, podejmowanie działań przez Rząd musi być zgodne z przepisami wynikającymi ze Wspólnej Polityki Rolnej.

Zasady funkcjonowania wspólnotowego rynku wieprzowiny reguluje rozporządzenie Rady (WE) nr 1234/2007 z dnia 22 października 2007 r. *ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych oraz przepisy szczegółowe dotyczące niektórych produktów rolnych („rozporządzenie o jednolitej wspólnej organizacji rynku")* (Dz.U. L 299 z 16.11.2007, str. 1, z późn. zm.).

Przewiduje ono następujące instrumenty, które mogą być zastosowane na rynku wieprzowiny:

– refundacje wywozowe;
– dopłaty do prywatnego przechowywania wieprzowiny;
– nadzwyczajne środki wsparcia w sytuacji wystąpienia zakłóceń na rynku wywołanych rozprzestrzenianiem się chorób zwierzęcych.

Decyzje o uruchomieniu poszczególnych instrumentów podejmuje Komisja Europejska, po zasięgnięciu opinii Komitetu Zarządzającego ds. Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych, w którego posiedzeniach biorą udział przedstawiciele Komisji i krajów członkowskich.

W ramach wspólnej polityki wobec sektora wieprzowiny realizowane są obecnie, zgodnie z rozporządzeniem Komisji nr 994/2009 z dnia 22 października 2009 r. *ustanawiającym refundacje wywozowe w sektorze wieprzowiny* (Dz.U. L 278 z 23.10.2009, str. 13), refundacje do wywozu:

– mięsa i podrobów suszonych lub wędzonych (CN 0210) – stawka 54,2 EUR/100 kg;
– mięsa wieprzowego przetworzonego, w tym kiełbas (CN 1601 oraz 1602) – stawki, w zależności od produktu, wynoszą od 15,2 do 29 EUR/100 kg.

W 2009 r. Agencja Rynku Rolnego wydała pozwolenia na wywóz 8,1 tys. ton produktów sektora wieprzowiny oraz wypłaciła około 14,5 mln złotych refundacji eksportowych, część na podstawie pozwoleń z 2008 r.

Na posiedzeniu Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 20 listopada 2009 r., jak również na spotkaniach Komitetu Zarządzającego ds. Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych w dniach 22 października, 19 listopada i 10 grudnia 2009 r., Polska była wśród krajów członkowskich wnioskujących o wprowadzenie refundacji do wywozu świeżych i zamrożonych tusz, półtusz i elementów mięsa wieprzowego, co umożliwiłoby zwiększenie konkurencyjności polskich i unijnych eksporterów na rynku światowym. Komisja Europejska uznała jednak, że obecna sytuacja na wspólnotowym rynku wieprzowiny nie uzasadnia wprowadzania takich dopłat.

Ministerstwo podejmuje przede wszystkim działania stymulujące popyt wewnętrzny i eksport, w szczególności działania w zakresie kształtowania możliwości eksportowych na rynki państw trzecich, takich jak Chiny, Rosja, Ukraina, itd. Są to głównie uzgodnienia wymogów weterynaryjnych, uczestnictwo w targach, działania promujące.

W celu wzmocnienia wizerunku polskiego mięsa wieprzowego i zaprezentowania jego wysokiej jakości Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzi politykę wspierania promocji. Jednym z rozwiązań systemowych, zmierzającym do podniesienia świadomości konsumentów są fundusze promocji, utworzone na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2009 r. *o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych*. Na podstawie ww. ustawy powstał m.in. Fundusz Promocji Mięsa Wieprzowego.

Ponadto, w ramach działań informacyjno-promocyjnych organizowane są stoiska na targach rolno-spożywczych, podczas których prezentowane są produkty wyróżnione znakiem jakości Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Poznaj Dobrą Żywność". Programem PDŻ objętych jest czternaście grup produktów, w tym mięso wieprzowe i produkty z niego pochodzące, które w bieżącym roku były prezentowane na targach w Niemczech, Rosji, Japonii, Korei, Wielkiej Brytanii, Rumunii i Czechach.

Innym działaniem, mającym na celu wspieranie eksportu polskiego mięsa, jest nawiązywanie przez polskie służby weterynaryjne bezpośrednich kontaktów ukierunkowanych na uzyskanie wymagań importowych obowiązujących dla produktów pochodzenia zwierzęcego na rynki krajów trzecich. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podczas bilateralnych kontaktów z przedstawicielami krajów trzecich zwraca się z prośbą o przekazanie ww. wymagań. Ponadto powyższe kwestie są poruszane podczas rozmów dyplomatycznych i gospodarczych przez właściwych ministrów.

Szczególnie intensywne działania podejmowane są w celu zniesienia utrzymującego się zakazu importu polskiego mięsa wieprzowego do Chińskiej Republiki Ludowej. Temat ten jest regularnie podejmowany przy różnych okazjach, zarówno podczas spotkań polsko-chińskiej Stałej Grupy Roboczej ds. współpracy w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej, jak też innych spotkań dwustronnych.

Kolejnym działaniem, którego celem jest zwiększenie możliwości eksportowych na rynku wieprzowiny, jest program zwalczania choroby Aujeszkyego u świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto Ministerstwo podejmuje działania prowadzące do powstawania rozwiązań systemowych, które gwarantowałyby większą stabilność na rynku wieprzowiny, w szczególności poprzez podejmowane działania legislacyjne wspiera integrację pionową i poziomą w tym sektorze.

Odnosząc się do pytania o analizę opłacalności produkcji trzody chlewnej, poniżej przedstawiam podstawowe dane dotyczące tego sektora w Polsce oraz w Unii Europejskiej, wraz z elementami prognozy na 2010 r.

Rynek wieprzowiny w Polsce

Rejestrowany w końcu lipca 2009 r. przez GUS stan pogłowia trzody chlewnej wskazuje na dalsze wyhamowanie trendu spadkowego w chowie świń. Spadek pogłowia w stosunku do lipca 2008 r. wyniósł 7,4%, podczas gdy w poprzednich badaniach (lipiec 2008 r., listopad 2008 r., marzec 2009 r.) spadek wynosił od 15% do 19%. W lipcu 2009 r. pogłowie trzody chlewnej wyniosło 14,3 mln sztuk. Na powyższą sytuację wpłynęła poprawiająca się opłacalność produkcji żywca wieprzowego. Wzrost cen żywca wieprzowego przy spadających od października 2008 r. cenach zbóż przełożył się na istotną poprawę uwarunkowań ekonomicznych produkcji trzody chlewnej.

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej ocenia, iż w lipcu 2010 r. pogłowie trzody chlewnej może wynieść około 15 mln sztuk i być wyższe o około 5% w porównaniu do lipca 2009 r., przy czym tempo wzrostu pogłowia warchlaków, a zwłaszcza prosiąt będzie wyższe.

Produkcja wieprzowiny w 2008 r. wyniosła 1,9 mln ton w masie poubojowej i była o 11% niższa niż w 2007 r. W pierwszym półroczu 2009 r. produkcja wieprzowiny wyniosła 871 tysięcy ton i była niższa w stosunku do pierwszego półrocza 2008 r. o 16%. IERiGŻ szacuje, że w całym 2009 r. produkcja wieprzowiny w Polsce wyniosła około 1,7 mln ton, tj. 12% mniej niż w 2008 r.

Eksperci oceniają, iż od I półrocza 2010 r. będzie następował wzrost produkcji wieprzowiny w skali rok do roku. W II półroczu 2010 r., zdaniem IERiGŻ, produkcja wieprzowiny będzie znacząco wyższa niż w II półroczu 2009 r.

W grudniu 2009 r. średnia cena zakupu żywca wieprzowego wg danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej (ZSRIR) MRiRW wyniosła 3,84 zł/kg wagi żywej i w porównaniu z grudniem 2008 r. była niższa o 13,8%, natomiast w stosunku do grudnia 2007 r. była wyższa o 14%.

W ostatnim tygodniu grudnia 2009 r. średnia cena zakupu trzody chlewnej wg wagi żywej wzrosła i wyniosła 3,88 zł/kg.

Należy jednak uwzględnić, iż przy obecnych cenach zbóż, relacje cen zakupu trzody chlewnej do cen zbóż są korzystniejsze niż miało to miejsce rok, a szczególnie dwa lata temu. W ostatnim tygodniu grudnia 2009 r. relacja cen zakupu trzody chlewnej do targowiskowych cen żyta kształtowała się jak 1:12,3 (1 kg żywca wieprzowego był ekwiwalentem 12,3 kg żyta).

Przed rokiem relacja cen zakupu żywca do cen żyta kształtowała się jak 1:10,1, dwa lata temu wynosiła zaś 1:5,6.

Wieloletnie doświadczenia wskazują, że chów trzody chlewnej jest opłacalny, jeśli relacja cen trzoda chlewna: żyto jest znacznie szersza niż 1:8.

W listopadzie 2009 r. zanotowano dalszy spadek cen pasz przemysłowych dla trzody chlewnej. Średnia cena mieszanek paszowych pełnoporcjowych dla trzody ukształtowała się na poziomie 964 zł/tonę i była o prawie 2% niższa niż w październiku 2009 r. W stosunku do listopada 2008 r. cena mieszanek pełnoporcjowych dla trzody w listopadzie 2009 r. była o 1% niższa.

W prognozie opublikowanej w końcu grudnia 2009 r. Zespół Ekspertów działający przy Prezesie Agencji Rynku Rolnego ocenia, że w pierwszej połowie 2010 r. ceny skupu żywca wieprzowego w Polsce będą utrzymywały się poniżej poziomu z I półrocza 2009 r. Zespół ekspertów prognozuje, że przeciętne ceny skupu trzody chlewnej do czerwca 2010 r. mogą kształtować się następująco:

– w marcu 2010 r. – 3,80–4,00 zł/kg;

– w czerwcu 2010 r. – 4,00–4,30 zł/kg.

Biorąc pod uwagę te przewidywania, jak również prognozy ekspertów w odniesieniu do cen zbóż, relacja cen skupu trzody chlewnej do targowiskowych cen żyta może kształtować się następująco:

– w marcu 2010 r. w granicach od 1:11,5 do 1:12,9;

– w czerwcu 2010 r. w granicach od 1:11,4 do 1:13,4.

Analiza polskiego handlu zagranicznego produktami z sektora wieprzowiny w ostatnich latach wskazuje, iż jest on w dużym stopniu uzależniony od fazy cyklu produkcji wieprzowiny w Polsce, a także ceny żywca i kursu złotego w stosunku do euro.

Wg wstępnych danych Ministerstwa Finansów, w ciągu pierwszych 10 miesięcy 2009 r. eksport (w ekwiwalencie mięsa) wyniósł 276 tys. ton żywca, mięsa i przetworów wieprzowych. W strukturze asortymentowej 41% stanowiło mięso wieprzowe. Największy udział w eksporcie mięsa wieprzowego (kod CN 0203) przypada na Ukrainę (28,8 tys. ton, tj. 24% całego wyeksportowanego mięsa), Republikę Czeską (13,5 tys. ton) i Niemcy (11,3 tys. ton). Duży udział w eksporcie miały również: Litwa, Słowacja, Wielka Brytania, Białoruś, Republika Korei Południowej, Japonia i Hongkong, Bułgaria, Łotwa, Rumunia.

Żywiec wieprzowy trafiał przede wszystkim do Rosji – do końca października 2009 r. wywieziono 27,5 tys. ton, tj. 244 tys. sztuk świń, co stanowiło 70% wywozu żywca. Na kolejnych miejscach znalazły się: Litwa, Węgry i Ukraina.

Import w okresie I–X 2009 r. (w ekwiwalencie mięsa) wyniósł 489 tysięcy ton żywca, mięsa i przetworów wieprzowych. W strukturze asortymentowej importu dominowało mięso surowe (87% wolumenu przywozu).

Import wieprzowiny prawie w 100% pochodzi ze wspólnego rynku. Najwięcej mięsa wieprzowego w okresie I–X 2009 r. przywieziono do Polski z Niemiec (147,8 tys. ton, tj. 35,5% całego zaimportowanego mięsa) i Danii (122,1 tys. ton, tj. 29,3%).

Ponadto mięso przywożono m.in. z Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii.

Najwięcej żywych świń sprowadzono w okresie I–IX 2009 r. z Niemiec (29,1 tys. ton, tj. 351,3 tys. sztuk), Holandii (28,9 tys. ton, tj. 644,7 tys. sztuk) i Danii (10,6 tys. ton, tj. 304,4 tys. sztuk).

Rynek wieprzowiny w UE

W grudniu 2008 r. pogłowie trzody chlewnej wynosiło w UE-27 153 mln sztuk i było o 4,4% niższe w porównaniu do stanu w grudniu 2007 r.

Największe pogłowie świń występuje w Niemczech (26,7 mln sztuk), w Hiszpanii (26,3 mln sztuk), we Francji (14,8 mln sztuk), w Polsce (14,3 mln sztuk) i w Danii (12,2 mln sztuk).

W 2008 r. produkcja wieprzowiny w UE-27 (dane w oparciu o uboje) wyniosła 22,6 mln ton i była o 1,1% niższa w porównaniu do 2007 r.

Według prognoz Komisji Europejskiej, w 2009 r. produkcja wieprzowiny w UE-27 może ukształtować się na poziomie 22 mln ton, co oznaczałoby spadek o 2,5% w stosunku do 2008 r. W I półroczu 2010 r. produkcja wieprzowiny w UE-27 może być natomiast nieznacznie niższa niż w analogicznym okresie 2009 r.

Wstępne dane Komisji Europejskiej wskazują, iż w grudniu 2009 r. średnia cena referencyjna dla UE-27 (masa poubojowa schłodzona, klasa E) wyniosła 132,09 EUR/100 kg i ukształtowała się na poziomie o 8,5% niższym w stosunku do grudnia 2008 r. Polska cena w tym samym czasie ukształtowała się na poziomie 125,81 EUR/100 kg.

Najniższe ceny odnotowano w Danii (113,78 EUR/100 kg), w Holandii (117,97 EUR/100 kg) i we Francji (118,74 EUR/100 kg). Niższa niż w Polsce była również cena w Belgii i w Irlandii.

Wg prognozy ekspertów Komisji Europejskiej z października 2009 r., średnia cena referencyjna dla UE w kolejnych kwartałach może kształtować się następująco:

– 135,02 €/100 kg w I kwartale 2010 r./ w I kw. 2009 r. wynosiła 136,02 €/100 kg;

– 142,09 €/100 kg w II kwartale 2010 r./ w II kw. 2009 r. wynosiła 145,82 €/100 kg.

W okresie I–IX 2009 r., w stosunku do analogicznego okresu 2008 r., import wieprzowiny do UE-27 spadł o 11,2% i wyniósł 39,3 tys. ton w wadze produktu. Najwięcej produktów z sektora wieprzowiny przywieziono z Chile (13,2 tys. ton), Szwajcarii (12,4 tys. ton) oraz z USA (4,7 tys. ton). W stosunku do 2008 r., obserwuje się znaczne zmniejszenie udziału USA w strukturze importu wieprzowiny do UE – obecnie wynosi on niecałe 12%.

W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2009 r. eksport w sektorze wieprzowiny był o 14,9% niższy niż w analogicznym okresie 2008 r. i wyniósł ponad 1,7 mln ton. Oczekuje się jednak, że w całym 2009 r. eksport wspólnotowy będzie wyższy niż w 2007 r. Najwięksi odbiorcy to: Rosja (525,1 tys. ton), Hongkong (276,2 tys. ton), Japonia (137,2 tys. ton), Chiny (126,8 tys. ton) i Ukraina (116,2 tys. ton).

w z. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Celem programu „Mleko dla szkół" było to, aby co dzień każdy uczeń miał szansę na wypicie świeżego mleka w swojej szkole. Stało się to realne od września 2004 r., kiedy mleko spożywane w placówkach oświatowych zaczęła dotować Unia Europejska, a odpłatność za takie mleko stanowiła tylko pokrycie minimalnych kosztów. Każde dziecko objęte programem „Mleko dla szkół" miało możliwość codziennego wypicia w szkole 0,25 l mleka świeżego (pasteryzowanego) o najwyższej jakości.

Pożytki, jakie płyną z programu „Mleko dla szkół", są oczywiste. Jest to poprawa zdrowia dzieci i młodzieży szkolnej oraz edukacja i utrwalanie dobrych nawyków z zakresu żywienia.

Z zaniepokojeniem przyjmuję więc docierające do mnie sygnały o ograniczaniu bądź wręcz zaprzestaniu realizacji programu w niektórych szkołach. Podczas pobytu w gminie Dębowa Łąka w województwie kujawsko-pomorskim dowiedziałem się na przykład, że w szkole podstawowej w Wielkich Radowiskach dzieci objęte programem „Mleko dla szkół" ograniczyły spożywanie mleka z pięciu do trzech razy w tygodniu.

Będę zobowiązany za udzielenie odpowiedzi na nurtujące mnie w związku z tym pytania.

1. Z jakich powodów ogranicza się skalę programu „Mleko dla szkół"?

2. Czy ograniczenia mają charakter regionalny, czy ogólnopolski?

3. Czy istnieją możliwości, aby program był realizowany w pierwotnym zakresie?

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 12 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 22 grudnia 2009 r. znak BPS/DSK-043-2289/09 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Jana Wyrowińskiego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 grudnia 2009 r. w sprawie ograniczeń w programie dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych przedstawiam poniżej stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Program dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych realizowany jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 11, poz. 65, ze zm.), aktów wykonawczych do ustawy oraz Rozporządzenia Komisji Europejskiej (WE) nr 657/2008 z dnia 10 lipca 2008 r. ustanawiającego zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1234/2007 w odniesieniu do pomocy wspólnotowej na rzecz dostarczania mleka i niektórych przetworów mlecznych dla uczniów w instytucjach oświatowych. Program ten finansowany jest z trzech niezależnych źródeł, tj. środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych dla przedszkoli i szkół,

z wyłączeniem szkół wyższych (począwszy od roku szkolnego 2004/2005), dopłaty krajowej pochodzącej z budżetu państwa (wypłacanej począwszy od września 2007 r.) przeznaczonej dla szkół podstawowych oraz środków Funduszu Promocji Mleka (wypłacanych począwszy od 2006 r.) przeznaczonych dla przedszkoli i gimnazjów. Dzięki wprowadzeniu dopłaty krajowej od września 2007 r. mleko bez dodatków smakowych udostępniane jest dzieciom w szkołach podstawowych bezpłatnie. Należy podkreślić, iż środki pochodzące z budżetu krajowego stanowią główne źródło finansowania dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych, w ramach ww. programu i w ogólnej kwocie środków jakie dotychczas zostały przeznaczone na realizację programu stanowią one ok. 68%. Od momentu wprowadzenia dopłaty krajowej do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych Agencja Rynku Rolnego wypłaciła łącznie na ten cel z budżetu krajowego ponad 271 mln zł. Z budżetu UE w ramach całego programu wydatkowane zostało ok. 115 mln zł a z Funduszu Promocji Mleka ok. 10 mln zł. W roku szkolnym 2008/2009 na omawiany program wypłacone zostało 161,2 mln zł z budżetu krajowego, 56,7 mln zł z budżetu UE oraz 4 mln zł z Funduszu Promocji Mleka.

Dzięki wprowadzeniu dopłaty krajowej zainteresowanie programem dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych znacznie wzrosło, w związku z czym od roku szkolnego 2007/2008 radykalnie zwiększyła się absorpcja środków pochodzących z budżetu UE. Polska zajmuje pierwsze miejsce wśród państw UE pod względem wykorzystania unijnych środków finansowych przeznaczonych na realizację dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych.

Uprzejmie informuję, iż zakres i zasady wypłaty dopłaty krajowej do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych wynikają z możliwości finansowych budżetu państwa. Środki finansowe określone w ustawie budżetowej na 2010 r., które zostały przyznane dla Agencji Rynku Rolnego na dotację podmiotową, z której finansowana będzie między innymi dopłata krajowa do mleka i przetworów mlecznych spożytych w szkołach podstawowych w roku szkolnym 2009/2010, nie dają możliwości realizacji tej dopłaty w dotychczasowym zakresie, tj. finansowania spożycia mleka w szkołach podstawowych w okresie 5 dni w tygodniu w trakcie całego roku szkolnego. W związku z tym, w celu utrzymania liczby uczniów i szkół, które mogą brać udział w programie, od 1 grudnia 2009 r., zgodnie ze zmienionymi przepisami rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi *z dnia 6 sierpnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu wypłacania dopłaty krajowej oraz szczegółowego zakresu kontroli wykorzystania tej dopłaty (Dz. U. Nr 147, poz. 1039, ze zm.)* dopłata krajowa do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych wypłacana jest za trzy dni nauki szkolnej w okresie ośmiu miesięcy roku szkolnego. Zasady te są jednolite dla całego kraju.

Jednocześnie, zgodnie z dotychczas obowiązującymi zasadami, w każdym dniu nauki szkolnej spożycie mleka i przetworów mlecznych dofinansowywane jest ze środków Unii Europejskiej. Dofinansowanie to przysługuje do maksymalnie 0,25 1 mleka lub ekwiwalentu mleka na dzień dla jednego ucznia w przedszkolach i szkołach, z wyłączeniem szkół wyższych.

Uprzejmie informuję, iż zakres realizacji dopłaty krajowej w kolejnych latach szkolnych będzie wynikał z sytuacji budżetowej państwa, jednakże oczekuje się, iż pomimo ograniczeń budżetowych program dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach będzie kontynuowany i obejmie możliwie największą liczbę uczniów.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracają się do mnie osoby, które chociaż zdały państwowy egzamin na aplikację notarialną, to nie mogą rozpocząć szkolenia, bowiem nie znalazły patrona. Wszystko wskazuje na to, że jeżeli nie znajdą patrona do końca tego roku, to na rozpoczęcie aplikacji będą zmuszone poczekać do stycznia 2011 r.

W odczuciu młodych ludzi oraz ich rodzin sytuacja ta dowodzi, iż notariusze blokują aplikantom dostęp do zawodu. Wydaje się, że uzależnienie rozpoczęcia szkolenia na aplikacji notarialnej od znalezienia patrona jest sprzeczne z prawem. Wszak rady izb notarialnych mają ustawowy obowiązek organizowania i prowadzenia aplikacji.

Uprzejmie proszę pana ministra o zainteresowanie się sprawą i podjęcie zgodnie z uprawnieniami działań, w efekcie których nie będą miały miejsca praktyki ograniczające dostęp do aplikacji notarialnej osobom, które zdały tegoroczny egzamin.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 21 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Jana Wyrowińskiego w sprawie praktyk rad izb notarialnych ograniczających dostęp do aplikacji notarialnej osobom, które zdały egzamin na aplikację notarialną w 2009 r., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Należy podzielić ocenę Pana Senatora, że uzależnienie rozpoczęcia szkolenia na aplikacji notarialnej od znalezienia patrona jest sprzeczne z prawem. Zgodnie bowiem z art. 73 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 oraz z 2009 r. Nr 37, poz. 286), rady izb notarialnych mają obowiązek organizowania i prowadzenia aplikacji. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2005 r. w sprawie organizacji aplikacji notarialnej (Dz. U. Nr 258, poz. 2169 z późn. zm.) obliguje radę izby notarialnej do wyznaczenia patrona dla aplikanta.

W 2009 r. egzamin wstępny na aplikację notarialną zdało 1071 osób, co w porównaniu do lat ubiegłych stanowi znaczący wzrost – w roku 2006 pozytywny wynik z egzaminu na aplikację uzyskało 26 osób, w 2007 – 362 osoby, a w 2008 – 302 osoby.

Aktualnie – na 3 latach aplikacji – aplikantów notarialnych jest łącznie około 1700, natomiast liczba notariuszy w Polsce wynosi ok. 2070.

Wobec tak znacznego wzrostu liczby aplikantów, po egzaminie w 2009 r. pojawiły się problemy z wyznaczeniem patronów dla pierwszorocznych aplikantów, jakkolwiek obowiązujące w tym zakresie przepisy regulują mechanizm wyznaczania patrona dla osób wpisanych na listę aplikantów notarialnych.

Odnosząc się do wskazanych w oświadczeniu sprzecznych z prawem działań rad izb notarialnych, informuję, że istotnie w czterech izbach notarialnych (RIN w Poznaniu, Katowicach, Szczecinie i Krakowie) podjęto uchwały, uzależniające rozpoczęcie aplikacji od znalezienia przez aplikanta patrona. Minister Sprawiedliwości niezwłocznie wezwał te izby do zmiany lub uchylenia sprzecznych z prawem przepisów. W przypadku uchwały podjętej przez Radę Izby Notarialnej w Poznaniu, Minister Sprawiedliwości w dniu 31 grudnia 2009 r. złożył w trybie art. 47 § 1 ustawy – Prawo o notariacie, skargę do Sądu Najwyższego o uchylenie uchwały. Skargi do SN zostaną złożone również w przypadku uchwał pozostałych RIN, jeśli nie zostaną w wyznaczonym czasie zmienione.

Minister Sprawiedliwości na bieżąco monitoruje działania wszystkich izb notarialnych w zakresie realizacji obowiązku wyznaczenia patronów. Rady izb notarialnych, które nie podjęły jeszcze stosownych uchwał w sprawie wyznaczenia patronów, zostały wezwane do ich podjęcia, w trybie art. 48 ustawy – Prawo o notariacie.

W sprawie wyznaczenia patronów dla wszystkich aplikantów wpisanych na listę, Minister Sprawiedliwości zwrócił się również do Prezesa Krajowej Rady Notarialnej.

W celu wsparcia samorządu notarialnego w rozwiązaniu tego problemu, na naradzie w dniu 7 grudnia 2009 r. Minister Sprawiedliwości uzgodnił z prezesami sądów apelacyjnych i okręgowych, że poczynając od stycznia 2010 r. wszyscy aplikanci wpisani na listę będą mogli rozpocząć odbywanie 6-miesięcznej aplikacji w sądach, zgodnie z § 9 rozporządzenia w sprawie organizacji aplikacji notarialnej. Z początkiem stycznia 2010 r. wszyscy aplikanci (zarówno ci posiadający patrona, jak i niemający wyznaczonego patrona) z 4 izb (Warszawy – największa liczba aplikantów w Polsce, tj. 296 na I roku, Lublina, Łodzi i Białegostoku) rozpoczęli praktyki w sądzie.

Podjęte przez Ministra Sprawiedliwości i samorząd działania spowodowały, że w porównaniu do sytuacji z listopada 2009 r., kiedy tylko 40% aplikantów miało patrona, w chwili obecnej zostało objętych patronatem ponad 70% aplikantów. W najbliższym czasie odbędą się kolejne posiedzenia rad, w których powinny zostać podjęte uchwały o wyznaczeniu patrona.

Dodatkowo Minister Sprawiedliwości podjął decyzję o nowelizacji rozporządzenia w sprawie organizacji aplikacji notarialnej, której celem jest umożliwienie wszystkim aplikantom, którzy nie rozpoczęli zajęć seminaryjnych na początku stycznia 2010 r. (z powodu braku patrona), rozpoczęcie tych zajęć w terminie późniejszym, jednak bez konieczności oczekiwania na rozpoczęcie kolejnego roku aplikacji. Projekt rozporządzenia został już przesłany do zaopiniowania Krajowej Izbie Notarialnej oraz do uzgodnień międzyresortowych.

Wielokierunkowość podjętych działań przyniosła zatem rezultaty w postaci zapewnienia patronatu dla większości aplikantów.

Należy oczekiwać, że w najbliższym czasie problem patronatu zostanie ostatecznie rozwiązany i wszystkie osoby, które zdały egzamin wstępny na aplikację notarialną oraz zostały wpisane na listę aplikantów, będą mogły rozpocząć aplikację.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

47. POSIEDZENIE SENATU

(13 stycznia 2010 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego zapytaniami i uwagami zwracam się do Pani z uprzejmą prośbą, aby zwrócono uwagę na następujący problem.

Po zgłoszeniu się pacjenta do lekarza reumatologa, który nie zdiagnozuje u niego od razu przyczyn choroby, lekarz musi skierować pacjenta do szpitala na podstawowe badania w tym zakresie. Informuje przy tej okazji, że pacjent musi zostać w szpitalu minimum trzy doby, aby Narodowy Fundusz Zdrowia zapłacił za te badania, które de facto trwają niecały dzień. Po tych krótkich badaniach pacjent mógłby według lekarza spokojnie wrócić do domu, ale niestety nie może. Pobyt w szpitalu w tym przypadku wydaje się być zupełnie nieuzasadniony, chociażby ze względów na koszty, które szpital w związku z pobytem pacjenta musi ponieść.

W związku z powyższym proszę uprzejmie o odpowiedź na pytanie, czy nie warto byłoby zmienić sposób refundacji badań tego typu, aby pacjent mógł wrócić do domu i nie narażać szpitala na dodatkowe koszty, związane na przykład z dostarczeniem indywidualnych leków, jakie pacjent musi zażywać, a których do szpitala wnieść nie może, czy też z przygotowaniem posiłków. Czy Ministerstwo Zdrowia dostrzega powyższy problem? A jeśli tak, to w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Stanowisko

Warszawa, 2010.02.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Małgorzaty Adamczak, Senatora RP, złożonym na 47. posiedzeniu Senatu RP, z dniu 13 stycznia 2010 roku i przesłanym przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu, z dnia 20 stycznia 2009 roku (znak: BPS/DSK-043-2291/10), w sprawie finansowania badań diagnostycznych realizowanych w szpitalu, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu odpowiedzi na ww. oświadczenie do dnia 5 marca 2010 roku.

Uprzejmie informuję, że opóźnienie w udzieleniu wyczerpującej odpowiedzi wynika z konieczności pozyskania informacji niezbędnych do jej przygotowania.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Odpowiedź

Warszawa, 2010.03.01

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Małgorzaty Adamczak, Senatora RP, złożone na 47. posiedzeniu Senatu RP, z dnia 13 stycznia 2010 roku i przesłanym przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu, z dnia 20 stycznia 2010 roku (znak: BPS/DSK-043-2291/10), w sprawie finansowania badań diagnostycznych realizowanych w szpitalu, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Zasady i tryb finansowania ze środków publicznych świadczeń opieki zdrowotnej zostały określone w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), aktach wykonawczych do ww. ustawy oraz zarządzeniach Prezesa NFZ, dotyczących szczegółowych warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach.

Zgodnie z art. 97 ww. ustawy, do zakresu działania Narodowego Funduszu Zdrowia należy m.in. określanie jakości i dostępności oraz analiza kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Ponadto, zgodnie z art. 146 ust. 1 ww. ustawy, Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia określa przedmiot postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, kryteria oceny ofert oraz warunki wymagane od świadczeniodawców.

Odnosząc się do zagadnienia finansowania badań diagnostycznych, które są realizowane w szpitalu, uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 58 cytowanej na wstępie ustawy, świadczeniobiorca ma prawo do leczenia szpitalnego w szpitalu, który zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, na podstawie skierowania lekarza, lekarza dentysty lub felczera, jeżeli cel leczenia nie może być osiągnięty przez leczenie ambulatoryjne.

W związku z powyższym, należy zwrócić uwagę na fakt, iż wykonanie badań diagnostycznych w szpitalu jest możliwe jedynie w przypadku, gdy takie badania nie mogą być zrealizowane w warunkach ambulatoryjnych.

Odnosząc się do zagadnienia czasu pobytu pacjenta w szpitalu w związku z prowadzonym leczeniem lub wykonywanymi badaniami diagnostycznymi, uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż decyzję w tym zakresie każdorazowo podejmuje lekarz w czasie hospitalizacji, co bezpośrednio wynika z art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2002 roku Nr 21, poz. 204 z późn. zm.), zgodnie z którym, wykonywanie zawodu lekarza polega na udzielaniu przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych. Zgodnie z art. 4 ww. ustawy, lekarz ma obowiązek wykonywać zawód zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi metodami i środkami zapobiegania oraz w oparciu o zasady etyki zawodowej i bezpieczeństwa pacjenta.

Mając na uwadze przytoczone przepisy prawne, uprzejmie informuję, iż lekarz samodzielnie decyduje o metodzie leczenia pacjenta i odpowiada za wybór metody leczenia, w tym ordynacji leków.

Równocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż Narodowy Fundusz Zdrowia nie określa minimalnego czasu pobytu pacjenta w szpitalu, który musi minąć aby świadczeniodawca mógł przedstawić do rozliczenia koszty leczenia.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie przedstawiciele Stowarzyszenia Gmin, Powiatów i Województw „Droga S11", prosząc o wsparcie działań zmierzających do jak najszybszej realizacji drogi ekspresowej S11 przez wpisanie jej do sieci TEN-T.

Wpisanie drogi S11 do sieci TEN-T da możliwość pozyskania środków na dostosowanie jej do parametrów trasy ekspresowej, a zatem szybsze jej przebudowanie według standardów unijnych. Skutkiem takiej decyzji będzie nie tylko usprawnienie połączeń międzyregionalnych, ale bardziej dynamiczny rozwój gospodarczy na obszarze łącznie osiemdziesięciu jednostek samorządowych położonych wzdłuż tej drogi.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Po pierwsze, jak w najbliższym okresie wyglądają plany inwestycyjne w stosunku do drogi S11 w Wielkopolsce?

Po drugie, na jakim poziomie zaawansowania jest wpisanie drogi S11 do transeuropejskiej sieci transportowej TEN-T?

Po trzecie, kiedy należy spodziewać się nowej sieci TEN-T zatwierdzonej przez Komisję Europejską?

Z wyrazami szacunku
Mieczysław Augustyn

Odpowiedź

Warszawa, 22 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 roku, w sprawie planów inwestycyjnych w stosunku do drogi S11 w Wielkopolsce oraz zaawansowania prac nad wpisaniem tej drogi do Transeuropejskiej Sieci Transportowej (TEN-T), uprzejmie przekazuję poniższe informacje.

1. Informacja Ministerstwa Infrastruktury dotycząca planów inwestycyjnych w stosunku do drogi S11.

Sieć dróg ekspresowych wyznaczona została w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 maja 2004 r. w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych (Dz. U. z 2004, Nr 128, poz. 1334 z późn. zm.), wśród których znajduje się również droga S11.

Jednakże w związku z faktem, iż potrzeby w zakresie budowy i modernizacji infrastruktury transportowej wielokrotnie przewyższają wielkość dostępnych środków, w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 nie przewidziano budowy drogi ekspresowej S11, jako spójnego ciągu w systemie dróg ekspresowych. Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 przewiduje przebudowę, bądź budowę

fragmentów drogi krajowej nr 11 do paramentów drogi ekspresowej na następujących odcinkach:

a) Budowa zachodniej obwodnicy Poznania w ciągu S11, odc. płn. Złotkowo – A2 (węzeł Głuchowo) – 27,3 km, podzielona na następujące etapy:

– Swadzim (z w. Swadzim) – Głuchowo (z w. Głuchowo) – 14,2 km w budowie, obecnie przeprowadzane są na tym odcinku badania archeologiczne,
– Złotowo (z w. Złotowo) – Rokietnica (z w. Rokietnica) – 7,8 km, na etapie procedury przetargowej na roboty budowlane,
– Rokietnica (b. węzła) – Swadzim (b. węzła) – 5,3 km na etapie opracowania Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego II.

b) Budowa obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego w ciągu S11 – 19,9 km, podzielona na następujące etapy:

– 6,1 km oddana do ruchu,
– 13,8 km, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oczekuje na wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, (wniosek złożono 5.09.2008 r.).

c) Budowa obwodnicy Kępna w ciągu S11 – 12,2 km, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oczekuje na wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia (wniosek złożono 10.08.2009 r.), na etapie opracowania koncepcji programowej.

2. Informacja Ministerstwa Infrastruktury dotycząca zaawansowania prac nad wpisaniem drogi S11 do Transeuropejskiej Sieci Transportowej.

Komisja Europejska zachęca kraje członkowskie do składania swoich propozycji modyfikacji powyższej sieci. W dniu 3 grudnia 2009 r. na posiedzeniu Kierownictwa Ministerstwa Infrastruktury przyjęty został dokument: *„Informacja nt wyników prac Zespołu do spraw przygotowania propozycji modyfikacji wspólnotowych wytycznych dotyczących rozwoju Transeuropejskiej Sieci Transportowej (TEN-T)”*. Materiał ten stanowi szczegółową dokumentację uzasadniającą propozycje Ministerstwa Infrastruktury dotyczące rozszerzenia sieci TEN-T w Polsce o nowe odcinki dróg, linii kolejowych, lotnisk oraz morskich i śródlądowych dróg wodnych.

Szczegółowe analizy przeprowadzone w ramach prac zespołu ds. modyfikacji sieci TEN-T w Polsce, wykazały zasadność zaproponowania Komisji Europejskiej włączenia do sieci TEN-T drogi ekspresowej S11 na odcinku Kołobrzeg – Koszalin – Piła – Poznań – Ostrów Wielkopolski – Tarnowskie Góry – Pyrzowice.

Zakończenie procesu modyfikacji sieci TEN-T planowane jest przez Komisję Europejską w 2010 roku. Ministerstwo Infrastruktury zamierza przedłożyć do Komisji Europejskiej komplet dokumentacji wraz z uzasadnieniem włączenia określonych szlaków transportowych do sieci TEN-T w I kwartale 2010 roku. Jednocześnie pragnę podkreślić, że ostateczna decyzja o włączeniu określonego odcinka transportowego do sieci TEN-T, leży w kompetencjach Komisji Europejskiej.

Uprzejmie informuję, że pełen tekst materiału *„Informacja nt wyników prac Zespołu do spraw przygotowania propozycji modyfikacji wspólnotowych wytycznych dotyczących rozwoju Transeuropejskiej Sieci Transportowej (TEN-T)”* zatwierdzonego przez Kierownictwo MI w dniu 3 grudnia 2009 roku, jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Miałem okazję już dwukrotnie składać oświadczenia dotyczące prac nad wprowadzeniem małego ruchu przygranicznego między Polską i Białorusią i terminu jego wprowadzenia. Kolejne odpowiedzi wskazywały na postęp przygotowań do zawarcia tego porozumienia, co może prowadzić do wniosku o szybkim wprowadzeniu tego ruchu.

Uprzejmie proszę o informacje o aktualnym stanie prac dotyczących małego ruchu przygranicznego między Polską i Białorusią. Jednocześnie proszę o wymienienie gmin z powiatu bialskiego i parczewskiego, które zostaną nim objęte, oraz odpowiedź na pytanie, czy będzie to dotyczyć miasta Biała Podlaska.

Z poważaniem
Józef Bergier

Odpowiedź

Warszawa, 1 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Józefa Bergiera (pismo nr BPS/DSK-043--2293/10 z dnia 20 stycznia 2010 r.) złożone na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., w sprawie uzyskania informacji o aktualnym stanie prac nad zawarciem Umowy o zasadach małego ruchu granicznego z Białorusią, pragnę przekazać następujące informacje na ten temat.

Polska będzie kontynuować wysiłki na rzecz wprowadzenia ułatwień w ruchu osobowym z Białorusią, mając na względzie kilkaset lat wspólnej historii, wspólne sąsiedztwo oraz liczną rzeszę naszych rodaków zamieszkałych od pokoleń na Białorusi.

W ocenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych działania w zakresie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa na Wschodzie sprzyjać będą znoszeniu występujących barier w wymianie społecznej i kulturalnej oraz kontaktach handlowych, a także przyczynią się do rozwoju współpracy regionalnej w stosunkach z naszymi wschodnimi sąsiadami.

Szczegółowe uzgodnienia ostatecznej wersji tekstu Umowy o zasadach małego ruchu granicznego ze stroną białoruską trwały do końca grudnia 2009 roku. Podpisanie umowy planowane jest w połowie lutego br. Po jej podpisaniu zostaną wszczęte po obu stronach procedury ratyfikacyjne, które w Polsce wymagają zgody Parlamentu wyrażonej w ustawie. Umowa wejdzie w życie trzydziestego dnia po notyfikacji zakończenia przez każdą ze stron procedur ratyfikacyjnych.

Po wejściu w życie umowy, mały ruch graniczny z Białorusią obejmować będzie 1941 miejscowości województwa lubelskiego, podlaskiego i mazowieckiego zamieszkałych przez 590 tys. mieszkańców, a po stronie białoruskiej 1313 miejscowości z około 1 mln 100 tys. mieszkańców, w tym Brześć i Grodno.

Ponadto pragnę poinformować, że Umową o zasadach małego ruchu granicznego zostaną objęte m.in. następujące gminy:

– z powiatu bialskiego: gmina Biała Podlaska, miasto Biała Podlaska, Janów Podlaski, Konstantynów, Leśna Podlaska, Łomazy, gmina miejska Międzyrzec Podlaski, gmina Międzyrzec Podlaski, Piszczac, Rokitno, Rossosz, Sławatycze, Sosnówka, gmina miejska Terespol, gmina Terespol, Tuczna, Wisznice, Zalesie;

– z powiatu parczewskiego: Dębowa Kłoda, Jabłoń, Podedworze, Sosnowica.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informację dotyczącą zamierzeń resortu oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w zakresie realizacji Beskidzkiej Drogi Integracyjnej. Jako parlamentarzyści jesteśmy nieustająco indagowani, pytani przez samorządy poszczególnych gmin o losy inwestycji. Kierowane są do nas różne wystąpienia i apele (w załączeniu), często zawierające odmienne oczekiwania.

Bardzo proszę Pana Ministra o przedstawienie jednoznacznego stanowiska dotyczącego przyszłości inwestycji pod nazwą Beskidzka Droga Integracyjna.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 19 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Bisztygę na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-2294/10) w sprawie planowanych działań zmierzających do realizacji inwestycji pn. „Beskidzka Droga Integracyjna", przedstawiam następujące informacje.

Przedsięwzięcie pn. „Beskidzka Droga Inwestycyjna" nie zostało ujęte w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 przyjętym uchwałą Rady Ministrów w dniu 25 września 2007 r. Jednakże dostrzegając problemy regionu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podjęła działania w celu przygotowania ww. inwestycji.

„Beskidzka Droga Inwestycyjna" w Małopolsce i na Śląsku jest efektem wspólnych starań 12 gmin i 5 miast leżących wzdłuż istniejącego przebiegu drogi krajowej nr 52 oraz jej administratora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Kraków. Bardzo wysokie i równomierne natężenie ruchu sięgające granicy przepustowości spowodowało konieczność podniesienia jej parametrów technicznych. Małe odległości między miastami położonymi w ciągu drogi oraz centra przez które przebiega obecnie DK 52 czynią bezzasadnym na znacznym odcinku modernizację drogi i powodują konieczność poprowadzenia jej po nowym śladzie na prawie całym odcinku Bielsko – Biała – Głogoczów.

Wykonawca dokumentacji projektowej opracował warianty przebiegu drogi krajowej nr 52 spełniające wymagania inwestora jak również wymogi wynikające z przepisów dotyczących ochrony środowiska. Znalezienie odpowiednich korytarzy było skomplikowane z uwagi na rzeźbę terenu, bogactwo przyrodnicze i kulturowe tych obszarów oraz negatywną reakcję społeczności lokalnej na przedstawione propozycje.

Z uwagi na specyfikę warunków terenowych przyjęto, że tam gdzie jest to możliwe wykorzystana zostanie rezerwa terenów pod drogę klasy głównej ruchu przyśpieszone-

go, poczyniona w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Podjęcie tej decyzji podyktowane było próbą znalezienia wariantu, który byłby akceptowalny przez władze samorządowe i organy uzgadniające oraz ludność miejscową, a także dla którego zminimalizowana byłaby ilość kolizji z zabudową.

Należy podkreślić, iż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie wykazuje duże zaangażowanie w celu wypracowania wariantu przebiegu drogi mimo licznych protestów. Opracowano kilkanaście wariantów przebiegu trasy przez gminę Wadowice, z których żaden nie uzyskał akceptacji tamtejszych władz samorządowych. W celu zbliżenia stanowisk Oddział GDDKiA w Krakowie zaprezentował materiał na spotkaniach z mieszkańcami i władzami gminy, lecz społeczeństwo lokalne nadal jest podzielone. Jedynym wariantem popieranym przez gminę Wadowice jest wariant przebiegający w większości przez tereny gminy Tomice, której samorząd wyraził sprzeciw wobec takiej lokalizacji oraz kolidujący z obszarem Natura 2000 Dolina Dolnej Skawy.

Wojewoda Małopolski, który podjął się roli mediatora w tym konflikcie, zaproponował włączenie do analizowanych wariantów podwariantu przebiegającego po śladzie istniejącej obwodnicy Wadowic wzdłuż torów kolejowych. Powyższy wariant był już analizowany i ze względów technicznych oraz funkcjonalnych dalsze prace nad nim zostały zaniechane. Jednakże, resort infrastruktury jest w stanie włączyć go, pomimo zastrzeżeń, do dalszej analizy ze względu na fakt, iż jest to jedyny wariant akceptowalny przez gminę Wadowice.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jest zobowiązana realizować zamierzenia inwestycyjne w oparciu o konkretne przepisy techniczne oraz rygorystyczne wytyczne z zakresu ochrony środowiska. Ogranicza to w istotny sposób możliwości spełnienia wszystkich postulatów wypływających ze strony władz lokalnych i mieszkańców, natomiast GDDKiA gotowa jest do włączenia do opracowań projektowych wszystkich realnych pod względem technicznym, prawnym i środowiskowym propozycji zgłaszanych przez lokalne samorządowe.

Budowa „Beskidzkiej Drogi Integracyjnej" jest przedsięwzięciem, z którym związane są duże oczekiwania dotyczące usprawnienia komunikacji, jednocześnie jednak następuje spiętrzenie wzajemnie wykluczających się oczekiwań, co powoduje konflikty i kolizje, a co za tym idzie wolniejszy od zakładanego postęp prac.

W związku z powyższym należy podkreślić, że resort infrastruktury podejmuje wszelkie możliwe działania zmierzające do szybkiego rozwiązania konfliktów oraz budowy przedmiotowej trasy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informację na temat zaawansowania prac związanych z nowelizacją ustawy o towarzystwach budownictwa społecznego.

Zarówno w środowiskach mieszkańców, jak i administratorów TBS dość powszechne jest oczekiwanie na zmiany zmierzające do przeniesienia prawa własności, związane z wcześniejszą spłatą kredytu. Stawiane jest także pytanie o przyszłość TBS i możliwość kredytowania przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Będę bardzo wdzięczny za informacje i podanie ewentualnych terminów wejścia w życie proponowanych zmian.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 8 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Bisztygę podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., przekazanym pismem z dnia 20 stycznia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-2249/10), uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Na wstępie chciałbym poinformować Pana Senatora, że w grudniu ubiegłego roku kierownictwo Ministerstwa Infrastruktury przyjęło do akceptacji materiał pt. *„Kierunki reformy systemu budownictwa społecznego w Polsce – proponowane rozwiązania”*. Dokument ten będzie podstawą prac nad założeniami do ustawy regulującej zasady funkcjonowania i wspierania przez władze publiczne budownictwa społecznego. Opracowany materiał jest udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Infrastruktury w zakładce „Dokonania i zamierzenia” – „Programy i strategie” – „budownictwo”.

Obecnie dokument znajduje się w trakcie konsultacji z zainteresowanymi środowiskami branżowymi i naukowymi. Kulminacją etapu opiniowania była konferencja zorganizowana przez resort infrastruktury w dniu 11 stycznia br. Podmioty zaangażowane w system budownictwa społecznego w Polsce miały szansę przedstawić swoje stanowiska dotyczące proponowanych przez Ministerstwo rozwiązań. Jak wykazało spotkanie opinie środowiska co do spodziewanych kierunków reformy systemu budownictwa społecznego są bardzo zróżnicowane, a w pewnych punktach zdecydowanie rozbieżne.

Biorąc powyższe pod uwagę, istnieje potrzeba dodatkowego przeanalizowania kilku szczegółowych rozwiązań. Podstawowe propozycje Ministerstwa powinny jednak pozo-

stać bez zmiany. Ich celem będzie dążenie do zwiększenia efektów budownictwa społecznego i osiągniecie adekwatnego – w stosunku do potrzeb – poziomu zasobu mieszkań społecznych.

Aby osiągnąć tak nakreślony cel przede wszystkim należy znaleźć nową formułę funkcjonowania sektora budownictwa społecznego, która przewidywałaby dominującą rolę samorządów gminnych, jako organów ustawowo zobowiązanych do tworzenia warunków do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych społeczności lokalnych. Gminy powinny mieć możliwość bezpośredniego tworzenia zasobów mieszkań społecznych, zarówno w drodze bezpośrednich inwestycji, jak i na zasadzie przekształcenia istniejącego zasobu. Samorządy powinny także ściślej współpracować z towarzystwami budownictwa społecznego, które zachowają swoją istotną rolę podmiotów aktywnie inwestujących w sektorze mieszkań na wynajem o regulowanym czynszu.

Nowe regulacje powinny odnosić się również do zasad alokowania mieszkań i regulowania stosunku najmu, tak aby mieszkania społeczne były odpowiednio adresowane do gospodarstw domowych o dochodach uniemożliwiających zakup lub wynajem mieszkania na rynku komercyjnym.

Ważną częścią projektowanych regulacji będzie także zapewnienie instrumentów finansowego wsparcia podejmowanych inwestycji. Wstępna propozycja Ministerstwa zakłada kontynuację udzielania preferencyjnych kredytów za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Uzupełnieniem tego instrumenty będą bezpośrednie dopłaty do kosztów przedsięwzięcia, a także zwolnienie towarzystw budownictwa społecznego z podatku dochodowego od osób prawnych.

Propozycje programowe Ministerstwa Infrastruktury odnoszą się także do istniejącego zasobu społecznego, wybudowanego głownie przez towarzystwa budownictwa społecznego z kredytowym wsparciem udzielanym ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, a po jego likwidacji także ze środków własnych Banku Gospodarstwa Krajowego. Podstawowym zamierzeniem jest umożliwienie inwestorom wyodrębniania mieszkań na własność i ich sprzedaży najemcom będącym jednocześnie partycypantami. Zaproponowane przez Ministerstwo rozwiązania powinny zapewnić równowagę między prawami właścicieli zasobów, żądaniami najemców i interesami Banku Gospodarstwa Krajowego jako kredytodawcy. Jednocześnie, z perspektywy resortu należy podkreślić, że celem proponowanych zmian nie może być wyzbycie się potrzebnego, z punktu widzenia celów polityki mieszkaniowej, zasobu mieszkań na wynajem, lecz racjonalizacja procedur zarządzania zasobem z uwzględnieniem również ważnych interesów społecznych.

Planowana przez Ministerstwo Infrastruktury reforma dotyczy więc przede wszystkim sektora budownictwa społecznego na wynajem. Jednocześnie jednak założono, że uzupełnieniem planowanych rozwiązań będzie opracowanie instrumentów wsparcia gospodarstw domowych w segmencie mieszkań własnościowych. W tym zakresie planuje się wdrożenie przepisów ustawy określającej nowy system realizacji przedsię- wzięć budownictwa mieszkaniowego w formule mieszkań na wynajem, zakładający partycypację przyszłego najemcy w kosztach budowy lokalu mieszkalnego z docelowym przeniesieniem własności na najemcę. W nowym systemie mogłyby uczestniczyć niemal wszystkie podmioty obecne aktualnie na rynku mieszkaniowym (deweloperzy, spółdzielnie mieszkaniowe, towarzystwa budownictwa społecznego). Wstępne kierunki założeń nowego systemu przewidują, że państwo mogłoby wspierać ten rodzaj inwestycji, jednak tylko przy założeniu, że tworzone mieszkania byłyby kierowane wyłącznie do gospodarstw domowych, których dochody nie przekroczyłyby określonych limitów ustawowych. Wsparcie mogłoby przybrać formę np. poręczenia przez władze publiczne części kredytów zaciąganych w związku z realizacją przedsięwzięcia. Jednak na obecnym etapie prac mówienie o szczegółowej konstrukcji instrumentów wsparcia jest zdecydowanie przedwczesne.

Planowana przez resort infrastruktury reforma ma więc kompleksowy charakter, odnoszący się zarówno do istniejącego zasobu mieszkań społecznych, kierunków rozwoju tego zasobu w przyszłości, a także możliwości wsparcia docelowego uzyskania przez zainteresowanych własności mieszkaniowej. Ze względu na złożoność prezentowanych zagadnień, trudno na chwilę obecną przewidzieć precyzyjny kalendarz prac

nad projektowanymi przepisami. W imieniu resortu infrastruktury mogę jednak zadeklarować, że opracowany formalny projekt założeń do ustawy reformującej system budownictwa społecznego powinien trafić do dalszych prac legislacyjnych w I półroczu br.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Jana Burego

Szanowny Panie Ministrze!

Od pewnego czasu docierają do mnie niepokojące sygnały dotyczące procesu prywatyzacji spółki Chemobudowa – Kraków SA. Chodzi nie tylko o unieważnienie kolejnego już procesu prywatyzacji, ale także o plan podziału spółki na mniejsze części w celu ich sprzedaży. Pracownikom Chemobudowy wciąż nieznany jest sposób, w jaki Ministerstwo Skarbu Państwa zamierza zabezpieczyć ich prawa do pracy i nieodpłatnego nabycia należnych im akcji.

Przez prawie dwiadzieścia lat byłem dyrektorem do spraw ekonomicznych i finansowych, członkiem zarządu, a także prokurentem Chemobudowy. Niewiele osób z podobną do mojej wiedzą o historii i aktualnej sytuacji firmy może z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że spółka znajduje się w dobrej kondycji ekonomicznej, generuje zyski i utrzymuje płynność finansową.

Wobec tych faktów nie może dziwić zaniepokojenie pracowników Chemobudowy planami Ministerstwa Skarbu Państwa. Uważam, że tak ważny temat winien być przedmiotem poważnych analiz i głębokiego zastanowienia. Z pewnością przysłużyłoby się temu ewentualne spotkanie Pana Ministra z przedstawicielami załogi Chemobudowy – Kraków SA, o które proszę w jej i swoim imieniu.

Jestem przekonany, że takie spotkanie, także z udziałem zarządu spółki, pozwoli na wypracowanie konsensusu i prywatyzację Chemobudowy w warunkach tak zwanego spokoju społecznego, na którym, jak sądzę, zależy wszystkim zainteresowanym stronom.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, 5 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Stanisława Bisztygi z dnia 13 stycznia 2010 r. (wystąpienie Wicemarszałka Senatu RP z dnia 13 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2295/10) w sprawie prywatyzacji Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego CHEMOBUDOWA-KRAKÓW SA proszę o przyjęcie następującego wyjaśnienia.

Dnia 14 stycznia 2010 r. Ministerstwo Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pismo organizacji związkowych działających w Spółce, przedstawiło i uzasadniło planowany tryb prywatyzacji PBP CHEMOBUDOWA-KRAKÓW SA.

Jednocześnie informuję, że przedstawiciele Ministerstwa Skarbu Państwa pozostają otwarci w kwestii ewentualnego spotkania z przedstawicielami załogi Spółki, o którym mowa w oświadczeniu Pana Senatora Stanisława Bisztygi.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wielu rolników z niecierpliwością oczekuje decyzji związanej z uruchomieniem naboru wniosków o renty strukturalne. Minął rok 2009, a nadal nie ma konkretów. Informacje przekazywane przez pracowników ARiMR oraz publikacje w prasie rolniczej wskazują, iż możemy się spodziewać uruchomienia programu i naboru wniosków w najbliższym czasie, lecz rolnicy tracą cierpliwość, czemu zresztą trudno się dziwić.

Dlatego zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: kiedy ministerstwo zamierza uruchomić program, kiedy zostaną określone kompletne zasady jego realizowania oraz kiedy ARiMR rozpocznie nabór wniosków?

Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2296/10, przy którym zostało przesłane oświadczenie senatora Pana Przemysława Błaszczyka w sprawie działania „Renty strukturalne", uprzejmie informuję, co następuje.

W związku z wieloletnimi zobowiązaniami, limit środków finansowych przyznany na działanie „Renty strukturalne" w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006 wystarczył na wypłaty rent do połowy listopada 2007 r., a zobowiązania te są pokrywane z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013).

Ze względu na obciążenie budżetu działania zobowiązaniami z lat 2004–2006 konieczne było przesunięcie dodatkowej kwoty na realizację działania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Polska przedłożyła do Komisji Europejskiej w grudniu 2008 r. propozycję dokonania przesunięć pomiędzy działaniami na potrzeby działania „Renty strukturalne" w wysokości 362 mln euro, zaakceptowanych wcześniej przez Komitet Monitorujący PROW 2007–2013 oraz Radę Ministrów.

W dniu 24 listopada 2009 r. Komitet ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich (RDC) w Brukseli pozytywnie zaopiniował polską propozycję modyfikacji PROW 2007–2013 w zakresie budżetu Programu, dotyczącą zwiększenia finansowania działania „Renty strukturalne" (362 mln euro). Pozytywna opinia Komitetu ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich była podstawą dla Komisji Europejskiej do wydania w dniu 18 stycznia br. decyzji K(2010)139 w sprawie zatwierdzenia zmian do programu rozwoju obszarów wiejskich dla Polski na lata 2007–2013 oraz zmieniającą decyzję Komisji C (2007) 4126 z dnia 7 września 2007 r. zatwierdzającą program rozwoju obszarów wiejskich. Decyzja ta zawiera akceptację zmian budżetu PROW 2007–2013 polegającą m.in. na zwiększeniu środków przeznaczonych na działanie „Renty strukturalne" (362 mln euro). Decyzja ta stanowi podstawę do zakończenia, toczących się obecnie prac legislacyjnych nad

projektem *rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Renty strukturalne" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013*, który uwzględnia nowe kryteria dostępu do niniejszego działania oraz projektem *rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie podziału środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013*.

W ramach prowadzonych uzgodnień z Komisją Europejską (od grudnia 2008 r.) Komisja uzależniła zgodę na dokonanie postulowanej korekty budżetu od wprowadzenia zmian warunków przyznawania pomocy, które spowodują wzmocnienie przemian struktury agrarnej dzięki działaniu *„Renty strukturalne"*. Stąd też w ramach obecnie przygotowanych zmian PROW 2007–2013 należało uwzględnić propozycje Komisji, które zostały przyjęte przez KE notyfikacją z dnia 9 grudnia 2009 r. Znalazły one również odzwierciedlenie w projekcie *rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Renty strukturalne" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013*, nad którym prace legislacyjne rozpoczęto w lipcu 2009 r.

Mimo zaostrzenia warunków dostępu w tym działaniu, z uwagi na nieogłoszenie w 2009 r. naboru wniosków, należy spodziewać się, że w ramach planowanego naboru wpłynie znacznie większa liczba wniosków o przyznanie renty strukturalnej, a ograniczona wysokość środków finansowych na to działanie nie pozwoli na sfinansowanie wszystkich złożonych wniosków. Dlatego też, należało przyjąć kryteria wyboru wniosków o przyznanie renty strukturalnej, dzięki którym wzmocniony zostanie wpływ tej formy pomocy na procesy zmian struktury agrarnej w Polsce.

Tak więc, ogłoszenie terminu naboru w ramach działania „Renty strukturalne" jest uzależnione od terminu wejścia w życie ww. rozporządzeń, stosownych zmian wymagają również procedury płatności z tytułu rent strukturalnych oraz system informatyczny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zgodnie z § 21 *rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Renty strukturalne" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. Nr 109, poz. 750 z późn. zm.) Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podaje do publicznej wiadomości, na stronie internetowej administrowanej przez Agencję oraz co najmniej w jednym dzienniku o zasięgu krajowym i w jednym dzienniku o zasięgu regionalnym, informację o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Renty strukturalne" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Dzień rozpoczęcia terminu składania wniosków o przyznanie renty strukturalnej nie może być wyznaczony wcześniej niż po upływie 30 dni od dnia podania do publicznej wiadomości powyższej informacji.

Po wejściu w życie ww. projektu *rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Renty strukturalne" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* powierzchnia przekazanych użytków rolnych będzie musiała wynosić co najmniej 6 ha albo 3 ha, w przypadku gospodarstw rolnych położonych w województwie: małopolskim lub podkarpackim lub śląskim lub świętokrzyskim. W niniejszej kwestii należy podkreślić, iż wielkości te są kompromisem, gdyż KE w toku negocjacji zaproponowała ich podwyższenie do odpowiednio 9 i 3 ha. Należy zauważyć, że z uwagi na występujące w skali kraju najniższe średnie powierzchnie gruntów rolnych w gospodarstwie w województwie, w tych właśnie czterech województwach, utrzymany został wyjątek dotyczący minimalnej wielkości przekazywanych gospodarstw rolnych, który ustanowiony został na poziomie 3 ha, a więc niższym niż obowiązujący co do zasady poziom 6 ha. Dopuszczenie przekazywania niższej minimalnej wielkości użytków rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego niż wielkość obowiązująca co do zasady dla pozostałych województw, stanowi wyraz uwzględnienia specyfiki gospodarstw położonych na terenach górskich.

Powierzchnia gospodarstwa, które powstanie po przejęciu gruntów (docelowego) nie będzie mogła być mniejsza niż średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w kraju, a jeśli gospodarstwo o powierzchni większej niż 10 ha przekazywane jest na powiększenie innego gospodarstwa rolnego, wielkość gospodarstwa docelowego będzie musiała być większa od gospodarstwa przekazywanego o co najmniej 10%.

Ponadto zmieni się definicja następcy, którym będzie mogła być tylko taka osoba, która rozpoczyna działalność rolniczą po raz pierwszy z dniem przejęcia gospodarstwa rolnego od producenta rolnego ubiegającego się o rentę strukturalną, i do dnia wydania decyzji o przyznaniu renty strukturalnej temu producentowi rolnemu, została tej osobie wypłacona pomoc na podstawie przepisów w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Jednocześnie, w przypadku następcy, który nie posiada odpowiednich kwalifikacji zawodowych w zakresie wykształcenia, warunek dotyczący posiadania tych kwalifikacji może być spełniony w terminie określonym w przepisach w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Zgodnie z dotychczasowymi przepisami warunek ten musiał być spełniony w chwili złożenia wniosku o przyznanie renty strukturalnej. Jednakże, warunek powierzchni gospodarstwa, które powstanie po przejęciu gruntów (tj. nie mniejszej niż średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w kraju), dotyczy zarówno przekazania gospodarstwa rolnego na powiększenie innego gospodarstwa rolnego, jak i przekazania na następcę. Tak więc, rolnik, który chce przekazać swoje gospodarstwo następcy będzie musiał przekazać gospodarstwo rolne o powierzchni nie mniejszej niż średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w kraju.

Zmianie ulegnie również wysokość renty strukturalnej, która obecnie uzależniona jest od aktualnego poziomu świadczeń emerytalnych, co oznacza dokonywanie ich okresowej waloryzacji. Obecnie proponuje się określenie wysokości nowo przyznanych rent strukturalnych w wysokości stałej, niepodlegającej waloryzacji. Proponowana podstawowa wysokość renty strukturalnej została określona na podstawie kwoty najniższej emerytury w 2009 r., tj. kwoty 675,10 zł i stanowi około 150% tej kwoty, tj. 1013 zł. Podstawowa wysokość renty strukturalnej może ulec zwiększeniu o dodatek na małżonka – 676 zł oraz o dodatek za przekazanie gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 10 ha osobie poniżej 40 roku życia – 102 zł.

Podkreślenia wymaga fakt, że każde działanie w ramach PROW skierowane jest do określonej w PROW liczby beneficjentów, ograniczonej wielkością przyznanych na to działanie środków finansowych z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) i z budżetu państwa. Dlatego też, należy liczyć się także z taką sytuacją, że gdy środki te zostaną wyczerpane, to w kolejnych latach PROW 2007–2013 może nie być już naborów wniosków o przyznanie renty strukturalnej.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją pana Edwarda Tomczaka, przewodniczącego Rady Gminy Daszyna, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie pewnej sprawy.

Dnia 9 lipca 2009 roku wojewoda łódzki poinformował Radę Gminy w Daszynie, że skierował pismo do premiera RP z wnioskiem o rozwiązanie rady gminy. Pismo wojewody załączam. Okazało się jednak, że wniosek wojewody skierowany został nie do premiera, lecz do MSWiA. Wpłynął on do MSWiA w pierwszych dniach lipca 2009 roku. Do dnia dzisiejszego rada gminy nie otrzymała żadnej informacji o ewentualnych podjętych przez MSWiA krokach dotyczących rozwiązania rady.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie tej ważnej dla Rady Gminy w Daszynie sprawy.

Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043--2297/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Przemysława Błaszczyka podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku *w sprawie wniosku o rozwiązanie Rady Gminy w Daszynie*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Działając na podstawie art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku *o samorządzie gminnym* (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), Wojewoda Łódzki zwrócił się do Prezesa Rady Ministrów – za pośrednictwem ministra właściwego do spraw administracji publicznej – o podjęcie działań zmierzających do rozwiązania Rady Gminy w Daszynie. Po przeanalizowaniu sytuacji przedstawionej przez organ nadzoru, zwrócono się do Wojewody Łódzkiego o uzupełnienie nadesłanej dokumentacji oraz przekazanie dodatkowych informacji, szczególnie w kontekście wykonania uchwały Rady Gminy w Daszynie z dnia 8 maja 2009 roku Nr XXXVI/156/2009 zmieniającej statut Gminy w zakresie trybu wyboru i zasad działania Komisji Rewizyjnej. Ostatecznie, zalecono Wojewodzie bieżące monitorowanie sytuacji w Gminie Daszyna, o czym Ministerstwo SWiA poinformowało Przewodniczącego Rady Gminy Daszyna – Pana Edwarda Tomczaka pismem z dnia 18 stycznia 2010 roku (znak: DAP/7150-108(3,4)/10/OCz).

Mając powyższe na uwadze należy wyjaśnić, iż stosownie do art. 86 ustawy *o samorządzie gminnym* organami nadzoru nad działalnością gminną są Prezes Rady Ministrów, właściwy wojewoda, a w zakresie spraw finansowych – regionalna izba obrachunkowa. Nadzór ten, zgodnie z art. 85 ww. ustawy, sprawowany jest na podstawie kryterium zgodności z prawem. Organy nadzoru mogą wkraczać w działalność

gminną tylko w przypadkach określonych ustawami. Powyższe ma na celu zapewnienie maksymalnej ochrony samodzielności organów jednostek samorządu terytorialnego.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 ustawy *o samorządzie gminnym*, w razie powtarzającego się naruszenia przez radę gminy Konstytucji lub ustaw, Sejm na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może w drodze uchwały rozwiązać radę gminy. Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra właściwego do spraw administracji publicznej wyznacza wówczas osobę, która do czasu wyboru nowej rady gminy pełni jej funkcję. Wskazane uprawnienie Sejmu do rozwiązania, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, organu stanowiącego samorządu terytorialnego w przypadku, gdy narusza on Konstytucję lub ustawy jest jedynym wymienionym w Konstytucji środkiem nadzoru nad działalnością gminną. Jego rygorystyczny charakter wynika zaś z faktu, iż zgodnie z art. 171 ust. 3 Konstytucji, ma on zastosowanie w przypadku rażących naruszeń ww. aktów prawnych.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że środek nadzoru nad działalnością gminną polegający na rozwiązaniu rady gminy przez Sejm, powinien być stosowany tylko i wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, po spełnieniu przesłanek określonych w ustawie i po podjęciu wszelkich innych działań mogących doprowadzić do poprawy zaistniałego stanu.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego oraz do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Minister!

Niedawno w szkołach językowych protesty wywołał przygotowany przez Ministerstwo Finansów projekt ustawy o podatku od towarów i usług przewidujący wprowadzenie podatku VAT dla usług szkoleniowych.

Z satysfakcją przyjąłem wiadomość, że ostatecznie resort wycofał się z tych planów. Zgadzam się z opinią, że obłożenie usług szkoleniowych podatkiem VAT oznaczałoby znaczącą podwyżkę cen kursów. To natychmiast spowodowałoby spadek zainteresowania nimi, co w efekcie negatywnie wpłynęłoby na poziom edukacji społeczeństwa, a także spowodowałoby przeniesienie nauczania języków obcych do szarej strefy, bo miałyby one postać korepetycji.

W projekcie przewidziano jednak, że zwolnienie z podatku otrzymają tylko te placówki, którym zostanie przyznana akredytacja kuratorium oświaty. Dostrzegam zagrożenia wynikające z takiego uregulowania. Podzielam bowiem opinię osób prowadzących działalność szkoleniową, które argumentują, że uzależnienie zwolnienia z VAT od uzyskania akredytacji spowoduje regulowanie rynku szkół językowych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Jakakolwiek ingerencja i kontrola wolnego rynku przez instytucje administracji państwowej sprawia, że walka konkurencyjnych firm, mająca bezpośrednie przełożenie na jakość świadczonych usług, zostaje zahamowana. Ponadto w tym konkretnie przypadku akredytacja nie będzie sprawdzać jakości nauczania, a jedynie programy, kwalifikacje lektorów oraz warunki lokalowe. Będzie to stanowić jakiegoś rodzaju gwarancję jakości dla słuchaczy, ale faktycznie nie wpłynie bezpośrednio na poziom nauczania, a z pewnością nałoży na szkoły dodatkowe obowiązki.

Kolejne moje obawy związane są z tym, że wprowadzenie w życie postanowień ustawy może okazać się utrudnione ze względu na nieprzygotowanie kuratorów do działań związanych z udzieleniem akredytacji, tym bardziej że w myśl założeń projektu akredytacjom podlegają nie całe ośrodki szkoleniowe, ale poszczególne oferowane przez nie kursy. Zwiększy to znacząco liczbę przeprowadzanych procedur i wydawanych decyzji, nie tylko utrudniając pracę kuratoriów, ale także skutecznie zniechęcając niektóre placówki do organizacji kursów. Co więcej, akredytacji podlegać mają zajęcia, które odbywały się w poprzednim roku. To oznacza, że wprowadzony na przykład do szkoły językowej nowy język lub rodzaj kursu w pierwszym roku jego prowadzenia będzie jeszcze podlegał opodatkowaniu i dopiero po roku szkoła będzie mogła uzyskać na niego akredytację. Przełoży się to na jego początkową wyższą cenę, co z pewnością stanowić będzie barierę dla niektórych klientów ośrodków szkoleniowych.

W związku z tym bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

Czy w Ministerstwie Finansów dostrzega się wskazane przez mnie zagrożenia, a jeśli tak, to jak zamierza się im zapobiec?

Czy w Ministerstwie Edukacji Narodowej dostrzega się wskazane przez mnie zagrożenia, a jeśli tak, to jak zamierza się im zapobiec?

Z poważaniem
Grzegorz Czelej

Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW

Warszawa, 8 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 20 stycznia 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2299/10, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Czeleja na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., dotyczące objęcia usług szkoleniowych i niepublicznych szkół językowych opodatkowaniem 22% stawką podatku od towarów i usług, uprzejmie informuję.

Projekt zmian ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.), przesłany do uzgodnień międzyresortowych w dniu 2 lipca 2009 r. był poddany konsultacjom i uzgodniony z Ministerstwem Edukacji Narodowej, w wyniku których rozszerzono zakres usług edukacyjnych, który proponuje się do objęcia zwolnieniem od podatku.

Zmieniony projekt ustawy tj. projekt z dnia 19 stycznia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, uwzględniający niektóre opinie uzyskane w trakcie jego konsultacji został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Finansów /projekty aktów prawnych/ podatek VAT.

W projekcie ustawy przewidziano likwidację załącznika nr 4, który określał zakres zwolnień od podatku przy zastosowaniu klasyfikacji statystycznych i przeniesienie uregulowań dotyczących tej tematyki do treści ustawy. Jednym z założeń dokonywanych zmian jest to, aby zakres zwolnień był zgodny z przepisami Dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 347/1 z późn. zm.). Przy określaniu zakresu tych zwolnień w projekcie ustawy uwzględnione zostały zarówno przepisy Dyrektywy 2006/112/WE Rady jak i orzecznictwo ETS.

W myśl art. 132 ust. 1 lit. i) tej Dyrektywy państwa członkowskie zwalniają od podatku kształcenie dzieci lub młodzieży, kształcenie powszechne lub wyższe, kształcenie zawodowe lub przekwalifikowanie, łącznie ze świadczeniem usług i dostawą towarów ściśle z taką działalnością związanych, prowadzone przez odpowiednie podmioty prawa publicznego lub inne instytucje działające w tej dziedzinie, których cele uznane są za podobne przez dane państwo członkowskie.

Obecnie zakłada się, że w zakresie usług edukacyjnych, zwolnieniem mają być objęte:

- usługi świadczone przez:
  a) jednostki objęte systemem oświaty, w rozumieniu przepisów o systemie oświaty, w zakresie kształcenia i wychowania,
  b) uczelnie, placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk oraz jednostki badawczo-rozwojowe – w zakresie kształcenia na poziomie wyższym
  – oraz dostawa towarów i świadczenie usług ściśle z takimi usługami związane;
- usługi prywatnego nauczania na poziomie przedszkolnym, podstawowym, gimnazjalnym, ponadgimnazjalnym i wyższym, świadczone przez nauczycieli;
- usługi kształcenia zawodowego lub przekwalifikowania oraz świadczenie usług i dostawa towarów ściśle z tymi usługami związana, prowadzone w formach przewidzianych w odrębnych przepisach;
- inne niż wyżej wymienione usługi nauczania świadczone przez podmioty, które uzyskały akredytację w rozumieniu przepisów o systemie oświaty – wyłącznie w zakresie usług objętych akredytacją.

Wejście w życie przedstawionych powyżej rozwiązań planowane jest dopiero od 1 stycznia 2011 r.

Zakres tego zwolnienia adresowany jest m.in. do jednostek objętych systemem oświaty realizujących usługi kształcenia, do których zalicza się również placówki niepubliczne, które uzyskały wpis do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Zgodnie z art. 82 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) osoby fizyczne i prawne mogą zakładać placówki niepubliczne po uzyskaniu wpisu do ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego obowiązaną do prowadzenia odpowiedniego typu placówek publicznych. Placówki niepubliczne mogą zatem być zakładane i prowadzone przez osoby fizyczne lub osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego. W związku z powyższym szkoły językowe prowadzone w formie placówek objętych takim wpisem korzystałyby z tego zwolnienia.

Inną możliwością korzystania ze zwolnienia od podatku będzie posiadanie akredytacji w rozumieniu przepisów o systemie oświaty, o której mowa powyżej. Projektowane przepisy dają więc możliwość, funkcjonującym na rynku edukacyjnym podmiotom również spoza systemu oświaty, prowadzącym działalność oświatową w ramach przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, korzystania ze zwolnienia od podatku. Uzależnione jest to jednak od spełnienia określonych standardów jakości świadczonych usług edukacyjnych.

Dodatkowo część podatników świadczących te usługi będzie mogła korzystać ze zwolnienia podmiotowego tj. ze względu na osiągnięty obrót. W 2011 r. kwota rocznego obrotu uprawniająca do korzystania z tego zwolnienia będzie wynosiła 150.000 zł. U podatników, którzy nie będą korzystać ze zwolnienia wprawdzie powstanie podatek należny, jednak zyskają oni prawo do odliczenia podatku naliczonego wynikającego z faktur dokumentujących zakupy. Przy świadczeniu usług edukacyjnych na rzecz innych podatników, koszty nabycia tych usług mogą nawet ulec zmniejszeniu.

Zauważam, iż odnoszenie zwolnienia do wszystkich podmiotów zajmujących się nauczaniem, również, gdy formy tego nauczania nie spełniają kryteriów przewidzianych w ustawie o systemie oświaty nie jest zasadne, gdyż trudno byłoby powiązać takie zwolnienie ze zwolnieniem podmiotów działających w interesie publicznym, o którym mówi rozdział 2 „Zwolnienia dotyczące określonych czynności wykonywanych w interesie publicznym" Dyrektywy 2006/112/WE.

Trudno zgodzić się z podniesioną w oświadczeniu przez Pana Senatora tezą, że konsekwencją proponowanych rozwiązań opartych również na ww. założeniach Dyrektywy 2006/112/WE Rady będzie wzrost szarej strefy przy świadczeniu tych usług. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że szkoły działające w formach, o których mowa powyżej nadal będą korzystały ze zwolnienia. Poza tym organy podatkowe będą w zakresie tych usług przeprowadzały kontrole na ogólnych zasadach, podobnie jak w innych przypadkach. Jednocześnie w mojej ocenie, ograniczenie możliwości stosowania zwolnienia do usług edukacyjnych świadczonych w formie placówek oświatowych lub posiadających akredytację wpłynie wręcz na ograniczenie zjawiska szarej strefy w zakresie usług edukacyjnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Odpowiedź
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ

Warszawa, 2010.02.02

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

w związku z pismem BPS/DSK-043-2298/10 z dnia 20 stycznia 2010 roku, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Czeleja podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia, w sprawie przygotowanego przez Ministerstwo Finansów projektu ustawy o podatku od towarów i usług przewidującego wprowadzenie podatku VAT dla usług szkoleniowych, uprzejmie informuję, że nie zauważam zagrożeń wskazanych w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Grzegorza Czeleja dotyczących regulowania rynku szkół językowych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz nieprzygotowania kuratorów oświaty do działań związanych z udzielaniem akredytacji.

Mechanizm akredytacji, czyli dobrowolnego poddania się procedurze potwierdzania jakości kształcenia, został stworzony w 2004 r. (art. 68b ust. 9 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.). Akredytację mogą uzyskać placówki i ośrodki prowadzące kształcenie ustawiczne w formach pozaszkolnych funkcjonujące w ramach systemu oświaty, jak również podmioty spoza systemu oświaty (*de facto* przedsiębiorcy), prowadzący działalność oświatową na podstawie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. *o swobodzie działalności gospodarczej*, na przykład szkoły językowe, o których pisze Pan Senator. Procedury akredytacyjne określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 grudnia 2003 r. *w sprawie akredytacji placówek i ośrodków prowadzących kształcenie ustawiczne w formach pozaszkolnych* (Dz. U. Nr 227, poz. 2247, ze zm.). Akredytację uzyska jedynie ten podmiot, który prowadzi kształcenie na wysokim poziomie (poprzez zapewnienie odpowiedniej bazy dydaktycznej, zatrudnianie wykwalifikowanej kadry oraz zapewnianie właściwych materiałów metodyczno-dydaktycznych) oraz zadba o stałe podnoszenie jakości prowadzonego kształcenia. Przepisy dotyczące akredytacji zawarte w ustawie o systemie oświaty, jak i w wyżej wymienionym rozporządzeniu w żaden sposób nie ingerują w wolny rynek usług edukacyjnych.

Instytucje szkoleniowe, jeżeli są publicznymi lub niepublicznymi placówkami działającymi w ramach systemu oświaty, do prowadzenia kursów nie muszą posiadać akredytacji. Akredytacja jest wymagana jedynie w przypadku, gdy osoby prawne i fizyczne prowadzące działalność oświatową na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej chcą dobrowolnie prowadzić kształcenie ustawiczne w formach i na zasadach określonych w rozporządzeniu Ministra Edukacji i Nauki z dnia 3 lutego 2006 r. *w sprawie uzyskiwania i uzupełniania przez osoby dorosłe wiedzy ogólnej, umiejętności i kwalifikacji zawodowych w formach pozaszkolnych* (Dz. U. Nr 31, poz. 216).

Jednocześnie uprzejmie informuję, że kuratorzy oświaty do prowadzenia procesu akredytacji przygotowani są od 2004 r., to znaczy od początku funkcjonowania systemu akredytacji. Ponadto, co roku zwiększa się liczba akredytowanych podmiotów (obecnie akredytowanych jest ponad 470), a kuratorzy oświaty nie zgłaszają żadnych problemów związanych z przeprowadzaniem procedury akredytacyjnej. Wnioski rozpatrywane są na bieżąco, w kolejności daty wpływu, z dotrzymaniem terminów wskazanych w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Zbigniew Włodkowski

Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W ostatnim czasie zostałem poinformowany o niepokojącej praktyce oddziałów Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, które to negatywnie weryfikują wnioski złożone w ramach programu „Pegaz obszar C" o dofinansowanie zakupu wózka o napędzie elektrycznym. Z niepokojem przyjąłem informacje na temat argumentacji, jaka przedstawiana jest wnioskodawcom. Otóż odmowa dofinansowania wózka podyktowana jest przekroczeniem wieku aktywności zawodowej przez wnioskodawcę.

Pragnę zauważyć, iż w przedmiotowej sprawie dopatrzyć się można przejawu dyskryminacji ze względu na wiek, której to zakaz wyrażony jest wprost w art. 32 ust. 2 Konstytucji RP.

W związku z tym bardzo proszę o wyjaśnienie, czym podyktowana jest odmowa tej grupie adresatów prawa do ubiegania się o pomoc. Jednocześnie bardzo proszę o nakreślenie, jakie są formy i skala wsparcia w ramach innych programów PFRON.

Z poważaniem
Grzegorz Czelej

Odpowiedź

Warszawa, 17.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-2300/10) oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Czeleja, złożone podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie niepokojącej praktyki oddziałów Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, które negatywnie weryfikują złożone wnioski – *w ramach programu PFRON „Pegaz – obszar C"* – o dofinansowanie zakupu wózka o napędzie elektrycznym, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W 2009 r. w sposób znaczący zmniejszyły się wpływy do budżetu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pochodzące w większości z wpłat pracodawców, którzy nie osiągają ustawowego wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych, Jednocześnie nastąpił wzrost zatrudnienia osób niepełnosprawnych i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych musiał zabezpieczyć środki na dofinansowanie do wynagrodzeń zatrudnionych osób niepełnosprawnych, z uwagi na to, że jest to obligatoryjne ustawowe zadanie.

W tej sytuacji Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych opracowując plan rzeczowo-finansowy na rok 2009 (*przyjęty przez Parlament RP*) musiał w pierwszej kolejności zapewnić środki na realizację zadań obligatoryjnych np. w zakresie dofinansowania, w ramach pomocy publicznej, do kosztów płacy zatrudnionych osób niepełnosprawnych i refundacji składek na ubezpieczenie społeczne od osób nie-

pełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą, a także rolników niepełnosprawnych i ich niepełnosprawnych domowników.

Aby w pełni zabezpieczyć realizację ustawowych zadań obligatoryjnych, zaistniała konieczność ograniczenia środków na realizację zadań nieobligatoryjnych realizowanych m.in. w ramach programów celowych, uzupełniających zadania ustawowe. To ograniczenie było znaczące, albowiem na realizację wszystkich programów celowych przeznaczono w 2009 r. środki o 45 proc. mniejsze niż w roku 2008.

Pragnę jednocześnie nadmienić, że we wszystkich programach celowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pomocą obejmowane są tylko dzieci i młodzież oraz osoby w wieku aktywności zawodowej (*kobiety do 60. roku życia, mężczyźni do 65. roku życia), z wyjątkiem programu „Pegaz 2003" – obszar C i D"* w ramach którego do 2009 r. o pomoc mogli ubiegać się wnioskodawcy bez względu na swój wiek. Ze względu na ograniczone środki finansowe w 2009 r. na realizację zadań nieobligatoryjne (*m.in. programów celowych*), zmieniono zasady ubiegania się o pomoc w ramach programu, *„Pegaz 2003 – obszar C i D"*, ograniczając tę pomoc do osób w wieku aktywności zawodowej (*kobiety do 60. roku życia i mężczyźni do 65. roku życia*).

Zdaję sobie sprawę z tego, że wózek inwalidzki o napędzie elektrycznym jest często jedynym środkiem umożliwiającym osobie niepełnosprawnej aktywność życiową, oraz że ze względu na cenę wózek jest trudno dostępny dla takiej osoby. Biorąc to pod uwagę oraz opinie środowisk osób niepełnosprawnych, a także aktualne możliwości finansowe PFRON, informuję Pana Posła, że Zarząd PFRON podjął już decyzję o przedłożeniu do decyzji Rady Nadzorczej PFRON projektu zmian w programie polegających m.in. na rezygnacji z kryterium „*wieku aktywności zawodowej*" (*kobiety do 60. roku życia, mężczyźni do 65. roku życia*). Decyzja w tej sprawie zostanie podjęta na przełomie pierwszego i drugiego kwartału br.

Jednocześnie informuje, że w 2010 r. realizowane są następujące programy celowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych:

1. *„Junior – program aktywizacji zawodowej absolwentów niepełnosprawnych"*. W ramach programu przewidziano: dofinansowanie umożliwiające odbycie stażu u pracodawcy dla absolwenta niepełnosprawnego skierowanego na staż przez powiatowy urząd pracy, premię dla doradcy zawodowego za wykonanie określonych czynności oraz dla pracodawcy uczestniczącego w programie z tytułu odbycia stażu przez absolwenta niepełnosprawnego.
   Budżet programu – 3 258 000 zł.
2. *„Komputer dla Homera 2003 – program pomocy w zakupie sprzętu elektronicznego oraz oprogramowania umożliwiającego rehabilitację zawodową i społeczną osób niewidomych i niedowidzących"*. W ramach programu możliwe jest dofinansowanie zakupu sprzętu elektronicznego i komputerowego oraz oprogramowania (*m.in. podstawowego i specjalistycznego, urządzeń brajlowskich i lektorskich*), a także szkolenia w zakresie podstawowej obsługi nabytego w ramach programu sprzętu i oprogramowania.
   Budżet programu – 15 025 000 zł.
3. *„Student II – kształcenie ustawiczne osób niepełnosprawnych"*. W ramach programu możliwe jest dofinansowanie kosztów nauki oraz stypendium specjalne za szczególne osiągnięcia w nauce.
   Budżet programu – 60 000 000 zł.
4. *„Pegaz 2003"*. W ramach programu możliwe jest dofinansowanie: zakupu i montażu oprzyrządowania do samochodu, kosztów uzyskania prawa jazdy, zakupu sprzętu komputerowego, zakupu wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym wraz z dodatkowym wyposażeniem umożliwiającym jego właściwą eksploatację, wynikającą z rodzaju i zakresu niepełnosprawności, a także utrzymania sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, tj. zakup części zamiennych, akumulatorów, dodatkowego wyposażenia i/lub pokrycie kosztów jego niezbędnych napraw, remontów, przeglądów technicznych, konserwacji i renowacji.
   Budżet programu – 31 899 000 zł.

5. *„Pitagoras 2007 – program pomocy osobom z uszkodzeniem słuchu”*. W ramach programu przewidziano m.in. finansowanie usług tłumacza migowego świadczącego usługi na rzecz uczestników programu, tj. osób niesłyszących lub niedosłyszących, w tym głuchoniewidomych i głuchoniedowidzących, które posiadają orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, studiują, uczą się w szkołach policealnych lub uczą się na kursach przygotowawczych do egzaminów do szkół wyższych, organizowanych przez uczelnie oraz zgłaszają potrzebę korzystania z usług tłumacza migowego, a także – dofinansowanie adresowane do: uczelni lub szkół policealnych do zakupu i montażu urządzeń lektorskich i wspomagających słyszenie, specjalistycznego sprzętu komputerowego, elektronicznego i oprogramowania oraz instytucji kultury do zakupu i montażu specjalistycznego systemu umożliwiającego indywidualny odsłuch i odbiór akcji scenicznej lub muzyki poprzez słuchawki oraz zmysł dotyku przez uczestników programu.
   Budżet programu – 4 000 000 zł.
6. *„Ośrodki Informacji dla Osób Niepełnosprawnych 2008”*. W ramach programu przewidziano dofinansowanie kosztów: tworzenia i działalności ośrodków informacji przy jednostkach samorządu terytorialnego szczebla powiatowego lub ich jednostkach organizacyjnych oraz przy ogólnopolskich organizacjach pozarządowych, a także wydawania materiałów informacyjnych, prowadzenia infolinii dla osób niepełnosprawnych, szkolenia osób zatrudnionych w ramach programu, prowadzenia działań informacyjnych i promocyjnych.
   Budżet programu – 6 650 000 zł.
7. *„Program wsparcia inicjatyw na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych”*. W ramach programu organizuje się i finansuje konkursy: „*Równe szanse, równy dostęp*” – na najlepszy program jednostki samorządu terytorialnego szczebla gminy i powiatu na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych; „*Otwarte drzwi*” – na najlepszą pracę magisterską lub doktorską, której tematem badawczym jest zjawisko niepełnosprawności w wymiarze zdrowotnym, zawodowym lub społecznym; „*Sztuka osób niepełnosprawnych*” – ogólnopolski konkurs plastyczny dla: uczestników warsztatów terapii zajęciowej, uczestników środowiskowych domów samopomocy dla osób niepełnosprawnych oraz mieszkańców domów pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych; „*Pro arte*” – nagrody indywidualne dla osób niepełnosprawnych za szczególne osiągnięcia artystyczne lub sportowe; „*Statuetki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych*” – dla osób i instytucji o szczególnych osiągnięciach dla środowiska osób niepełnosprawnych.
   Budżet programu – 1 300 000 zł.
8. *„Trener pracy – zatrudnienie wspomagane osób niepełnosprawnych”*. Celem programu jest wypracowanie modelu zatrudnienia wspomaganego, zapewniającego sprawne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy. Adresatami programu są: jednostki samorządu terytorialnego szczebla gminnego lub powiatowego, organizacje pozarządowe działające na rzecz osób niepełnosprawnych, które zatrudniają lub zamierzają zatrudnić trenerów pracy.
   Budżet programu – 8 017 000 zł.
9. *„Uczeń na wsi – pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące gminy wiejskie oraz gminy miejsko-wiejskie”*. Celem programu jest wyrównanie szans w zdobyciu wykształcenia przez uczniów, będących osobami niepełnosprawnymi, zamieszkujących gminy wiejskie oraz gminy miejsko-wiejskie, w tym wzrost udziału osób niepełnosprawnych zamieszkujących gminy w ogólnej liczbie osób pobierających naukę na poziomie ponadgimnazjalnym.
   Budżet programu – 61 730 000,00 zł.
10. *„Wczesna pomoc dziecku niepełnosprawnemu”*. Pomoc finansowa w ramach programu udzielana jest na pokrycie kosztów m.in. prowadzenia rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych (z wyłączeniem rehabilitacji medycznej); organizowania i prowadzenia: kursów i szkoleń dla rodziców (opiekunów prawnych), grup środowiskowego wsparcia dla rodziców i opiekunów prawnych dzieci niepełnosprawnych, indywidualnych zajęć w celu nabywania i rozwijania umiejętności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania; usług zlecanych wykonawcom zewnętrznym

w części związanej z realizacją zadania w zakresie świadczeń rehabilitacyjnych i wynajmu taboru transportowego do przewozu uczestników.
Budżet programu – 1 800 000 zł.

11. *„Partner III – wsparcie zadań i projektów realizowanych na rzecz osób niepełnosprawnych przez organizacje pozarządowe”*. Program dotyczy tylko osób prawnych (*organizacji pozarządowych*) działających na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania – działających na rzecz osób niepełnosprawnych, posiadających statutowy zapis o prowadzeniu takiej działalności. W ramach programu możliwe jest dofinansowanie działań określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie rodzajów zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych zlecanych fundacjom oraz organizacjom pozarządowym (Dz. U. Nr 29, poz. 172).
Budżet programu – 5 000 000 zł.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska oraz do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowny Panie Premierze! Szanowna Pani Minister!

Domowe hospicjum dla dzieci w Białymstoku działa od marca 2009 r. Obecnie opiekuje się ono dziewietnaściorgiem dzieci z całego województwa podlaskiego. Najmłodsze z nich mają zaledwie kilka miesięcy. W szczególności są to dzieci z chorobami genetycznymi, metabolicznymi oraz chorobami, które powstały w wyniku urazów okołoporodowych.

Hospicjum zatrudnia czterech lekarzy, cztery pielęgniarki i dwie rehabilitantki. Z placówką współpracuje też ksiądz prawosławny. Brakuje psychologa i księdza katolickiego. Hospicjum pomaga nie tylko dzieciom, ale także rodzicom chorych dzieci – zatrudnione pielęgniarki uczą pielęgnacji, dostarczają sprzęt, pomagają załatwiać różne formalności. Jeśli dziecko wymaga specjalistycznych konsultacji, trafia do szpitala, a wówczas też jest obecna przy nim pielęgniarka z hospicjum.

Opieka nad chorymi dziećmi i ich rodzinami świadczona przez hospicjum jest całkowicie bezpłatna. Hospicjum jest finansowane z wpływów Fundacji „Pomóż im", prywatnych dotacji, przekazywanego 1% podatku, środków zebranych podczas publicznych kwest oraz kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Łączne środki z wyżej wymienionych źródeł dochodu hospicjum pokrywają jedynie około 30% miesięcznych wydatków. Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmuje finansowanie dotyczące jedynie dwanaściorga z dziewietnaściorga podopiecznych. Także w najbliższej przyszłości nie zapowiada się na wyższy kontrakt. Jednakże potrzeby białostockiego hospicjum są znacznie większe. Nie można ograniczać liczby przyjmowanych pacjentów. Hospicjum zostało powołane do życia po to, by pomagać jak największej liczbie nieuleczalnie chorych dzieci. Narodowy Fundusz Zdrowia nie powinien z góry zakładać, za ilu pacjentów w danym roku zapłaci, a kontrakt powinien dotyczyć wszystkich objętych opieką hospicjum. Nie wolno bowiem z urzędu ograniczać liczby pacjentów, którymi placówka może się opiekować – na tyle dzieci, ile ich umiera, powinien opiewać podpisany kontrakt. Należy więc zdecydowanie zwiększyć finansowanie wyżej wymienionej placówki.

Biorąc pod uwagę to, iż dotychczasowa polityka Narodowego Funduszu Zdrowia powoduje pogorszenie i ograniczenie opieki nad nieuleczalnie chorymi dziećmi, zwracam się do Pana Premiera oraz Minister Zdrowia o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania.

1. Czy możliwe jest zwiększenie finansowania takich placówek jak domowe hospicjum dla dzieci w Białymstoku, tak aby nie musiały one odmawiać przyjmowania kolejnych chorych pacjentów? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie, w jakim terminie oraz w jakim zakresie zostaną podjęte działania zmierzające do tego.

2. Na jakiej podstawie prawnej Narodowy Fundusz Zdrowia wybiera spośród wszystkich chorych dzieci jedne, którym sfinansuje opiekę sprawowaną przez hospicjum, a odmawia jej innym?

Proszę o dokładne przyjrzenie się opisanemu problemowi oraz spowodowanie objęcia przez Narodowy Fundusz Zdrowia finansową opieką wszystkich umierających dzieci, którym wsparcia udzielają placówki takie jak hospicjum dla dzieci w Białymstoku.

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 2010.02.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., przesiane przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu, z dnia 20 stycznia 2010 r. znak: BPS/DSK-043--2302/10, w sprawie zbyt niskiego poziomu finansowania świadczeń udzielanych przez Białostockie Hospicjum dla Dzieci, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Warunki udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zasady i tryb finansowania tych świadczeń zostały określone w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) oraz w aktach wykonawczych do tej ustawy, w tym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej (Dz. U. z 2009 r. Nr 139, poz. 1138, ze zm.).

Zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 pkt 1 ww. ustawy, Narodowy Fundusz Zdrowia określa jakość i dostępność do świadczeń opieki zdrowotnej oraz analizuje ich koszty w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej, w tym świadczeń opieki paliatywnej i hospicyjnej, określa się w planie finansowym Funduszu, w podziale na oddziały wojewódzkie NFZ.

Ponadto, zgodnie z przepisem art. 2 ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, która weszła w życie 4 listopada 2009 r., wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez dany oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w planie finansowym na 2010 rok nie może być niższa niż wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez ten oddział wojewódzki NFZ w planie finansowym NFZ na 2009 rok, obowiązującym w dniu 30 czerwca 2009 roku. Powyższa wytyczna ustawowa została zrealizowana w sporządzonym przez Prezesa NFZ i zatwierdzonym przez Ministra Zdrowia, w porozumieniu z Ministrem Finansów, planie finansowym NFZ na 2010 r. z dnia 16 grudnia 2009 r., w związku z czym wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym NFZ na 2010 rok będzie wyższa o 160,1 mln zł w porównaniu do planu na 2009 wg stanu na dzień 30 czerwca 2009 r. Prezes NFZ, po poinformowaniu Ministra Zdrowia oraz Ministra Finansów, uruchomił rezerwy na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w ramach migracji ubezpieczonych (przewidziane w planach finansowych poszczególnych OW NFZ) w łącznej wysokości ok. 2 660 mln zł, w tym na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie „opieka paliatywna i hospicyjna" w wysokości ok. 8,5 mln zł.

Planowane koszty świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie opieka paliatywna i hospicyjna w ww. planie finansowym NFZ na 2010 r., według stanu na dzień 5 stycznia 2010 r., wynoszą 272,8 mln zł i w porównaniu do planu finansowego NFZ na 2009 r., według stanu na dzień 31 grudnia 2009 r., są wyższe o 4 mln zł. Ponadto uprzejmie informuję, że koszty świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie opieka paliatywna i hospicyjna w okresie styczeń–listopad 2009 r. zostały zrealizowane w 92,13% planu w tym zakresie. Uwzględniając powyższe, uprzejmie informuję, że zaplanowane na 2010 r. środki powinny zapewnić możliwość finansowania świadczeń opieki zdrowotnej, na poziomie porównywalnym do roku 2009.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego NFZ należy do kompetencji dyrektora oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym oddziału.

Odnosząc się do zasygnalizowanego w oświadczeniu problemu braku dostatecznych środków finansowych na świadczenia opieki zdrowotnej realizowane przez Białostockie Hospicjum dla Dzieci, uprzejmie informuję, że zgodnie z wyjaśnieniami złożonymi przez Dyrektora Podlaskiego OW NFZ, wartość zaproponowanych środków finansowych w rodzaju opieka paliatywna i hospicyjna dla poszczególnych świadczeniodawców odpowiadała możliwościom finansowym wynikającym z planu finansowego i założeń dotyczących zabezpieczenia świadczeń w rodzaju opieka paliatywna i hospicyjna na 2010 r. we wszystkich zakresach świadczeń.

Z informacji przekazanych przez Podlaski OW NFZ wynika, że świadczeniodawcy realizujący świadczenia w opiece paliatywnej i hospicyjnej na terenie województwa podlaskiego, w tym Białostockie Hospicjum dla Dzieci, zaakceptowali propozycje finansowe przedłożone przez Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ. Wartość umowy zawartej z NZOZ Białostockie Hospicjum dla Dzieci w 2010 r. wynosi 320 068,00 zł, podczas gdy w 2009 r. wynosiła 182 612,00 zł, z zastrzeżeniem, iż w 2009 r. Białostockie Hospicjum dla Dzieci realizowało kontrakt z NFZ tylko przez osiem miesięcy, tj. od maja do grudnia 2009 r. Oddział jednocześnie potwierdził informację, dotyczącą liczby dzieci możliwej do objęcia przez Białostockie Hospicjum dla Dzieci opieką przez 365 dni (12 dzieci), oraz poinformował o braku możliwości zmiany warunków tej umowy z uwagi na brak wolnych środków w planie finansowym w rodzaju opieka paliatywna i hospicyjna. Uwzględniając wysokość środków finansowych przeznaczonych na poszczególne rodzaje świadczeń zdrowotnych w obowiązującym planie finansowym Podlaskiego OW NFZ na 2010 r. oraz wynikający z niego aktualny poziom zabezpieczenia świadczeń, w ocenie Podlaskiego OW NFZ obecnie nie jest możliwe również dokonanie przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym Oddziału.

Odpowiadając na pytanie dotyczące możliwości zwiększenia finansowania takich palcówek jak domowe hospicjum dla dzieci w Białymstoku, uprzejmie informuję, że z uwagi na fakt, iż środki finansowe przeznaczone na realizację świadczeń opieki zdrowotnej są ściśle określone, Narodowy Fundusz Zdrowia w każdej umowie o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej określa maksymalną kwotę zobowiązania wobec świadczeniodawcy (art. 136 ww. ustawy), a suma wszystkich kwot zobowiązań wobec realizatorów danego rodzaju świadczeń, zgodnie z przepisem art. 132 ust. 5 ww. ustawy, nie może przekroczyć wysokości środków finansowych przeznaczonych na ten cel w planie finansowym Funduszu.

Natomiast w odpowiedzi na pytanie, na jakiej podstawie Narodowy Fundusz Zdrowia wybiera spośród chorych dzieci jedne, którym sfinansuje opiekę sprawowaną przez hospicjum, a odmawia jej innym, uprzejmie informuję, że w przypadku większej niż przewiduje umowa z NFZ liczby pacjentów skierowanych do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej istnieje możliwość wskazania innego świadczeniodawcy, o czym mowa w § 10 zarządzenia Nr 63/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 2 listopada 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju opieka paliatywna i hospicyjna, lub tworzenia kolejki oczekujących, jednakże każdorazowa decyzja w tym zakresie powinna być poprzedzona analizą stanu zdrowia świadczeniobiorcy i uzasadniona względami medycznymi, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 26 września 2005 r. w sprawie kryteriów medycznych, jakimi powinni się kierować świadczeniodawcy, umieszczając świadczeniobiorców na listach oczekujących na udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 200, poz. 1661).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że każdy pacjent znajdujący się w stanie wymagającym udzielenia natychmiastowych świadczeń opieki zdrowotnej uprawniony jest do ich otrzymania, o czym stanowi przepis art. 19 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a także art. 7 ustawy z dnia

30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89, ze zm.), czy też art. 30 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2008 r., Nr 136, poz. 857, ze zm.).

Z ww. przepisów wynika tzw. ustawowy obowiązek finansowania świadczeń, który również kreuje stosunek zobowiązaniowy pomiędzy świadczeniodawcą a płatnikiem. W przypadku przekroczenia kwoty zobowiązania, w związku z udzielaniem świadczeń w przypadkach określonych w przepisach ustawowych, istnieje podstawa do modyfikacji treści zobowiązania, np. poprzez określenie warunków zapłaty za świadczenia wykonane ponad limit określony w umowie. Modyfikacja stosunku zobowiązaniowego w drodze uzgodnień pomiędzy stronami umowy możliwa jest na podstawie art. 917 Kodeksu cywilnego w związku z art. 155 ust. 1 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz
oraz do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowne Panie Minister!

Chciałbym ponownie poruszyć kwestię tzw. becikowego, którego dotyczyło moje oświadczenie senatorskie z 22 kwietnia 2009 r. złożone na 31. posiedzeniu Senatu RP. Dotyczyło ono wprowadzonych w prawie pracy zmian wprowadzonych ustawą z 6 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz innych ustaw, a mianowicie obowiązku udokumentowania przez matki pozostawania w czasie ciąży pod opieką medyczną nie później niż od dziesiątego tygodnia ciąży do porodu.

W odpowiedzi na wymienione oświadczenie (z dnia 25 maja 2009 r. nr MZ-ZP-D-070-14771-1/KC/09) pani minister Ewa Kopacz wskazała, co zacytuję.

„Planuje się, że rozporządzenie (Ministra Zdrowia w sprawie formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży) wejdzie w życie z dniem wymogu przedstawienia zaświadczeń lekarskich, tj. od dnia 1 listopada 2009 r.

Oznacza to, że aby nabyć prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka lub jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka, kobieta będzie musiała udokumentować pozostawanie pod opieką lekarską (w ustawie jest: opieką medyczną) po dniu 1 listopada 2009 r. Kobieta, której 10. tydzień ciąży będzie przypadał po dniu 31 października 2009 r., nabędzie prawo do świadczeń po przedstawieniu zaświadczenia lekarskiego o pozostawaniu pod opieką od dnia 10. tygodnia ciąży do dnia porodu. Natomiast kobieta, która po dniu 31 października 2009 r. będzie w ciąży dłużej niż 10 tygodni, nabędzie prawo do świadczeń bez przedstawiania takiego zaświadczenia. Wynika to z tego, że wymóg pozostawania pod opieką lekarską od 10. tygodnia ciąży do dnia porodu, wprowadzony z dniem 1 listopada 2009 r., nie będzie jej dotyczył. Nie będzie ona mogła bowiem dokumentować pozostawania pod określoną formą opieki medycznej od dnia 10. tygodnia ciąży, skoro dopiero od dnia 1 listopada 2009 r. wejdą w życie przepisy określające te formy opieki medycznej, a przepisy ustawy wymagają pozostawania pod taką opieką od 10. tygodnia ciąży i taka informacja znajdzie się w zaświadczeniu lekarskim.

Przytoczona interpretacja przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych wskazuje, że kobiety, które zajdą w ciążę do sierpnia włącznie, nie będą musiały przedstawiać zaświadczeń o pozostawaniu pod opieką medyczną w celu uzyskania dodatku z tytułu urodzenia dziecka, tzw. becikowego."

Przedstawiona odpowiedź całkowicie by mnie usatysfakcjonowała, gdyby nie zgłaszający się do mnie wyborcy wskazujący na odmienne niż wymienione przez Panią Minister interpretowanie przedmiotowych zmian.

Ponadto odmienna interpretacja wymienionych przepisów znajduje się na oficjalnej stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w dziale „Aktualności" z dnia 26 listopada 2009 r. (link: http://www.mpips.gov.pl/index.php? Gid=5&news_id=1612). Zamieszczona tam informacja jest następująca: „Wymóg dołączenia do wniosku o jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia dziecka oraz o dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka zaświadczenia lekarskiego dotyczy wniosków składanych od 1 listopada 2009 r. bez względu na termin urodzenia dziecka". Tym samym matki, które urodziły dziecko przed 1 listopada (np. w styczniu, lutym, marcu itd.), a złożyły wniosek po 1 listopada 2009 r. (mogą to zrobić do 12 miesięcy po porodzie), muszą według Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przedłożyć zaświadczenie lekarskie. Interpretacja Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zasadniczo różni się od przedstawionej mi interpretacji Pani Minister Zdrowia.

Dlatego też zwracam się do Pań Minister z następującymi pytaniami.

1. Która interpretacja wymienionych przepisów powinna być wdrożona w życie: czy przedstawiona mi przez Minister Zdrowia, Panią Ewę Kopacz, zgodnie z którą „kobiety, które zajdą w ciążę do sierpnia włącznie, nie będą musiały przedstawiać zaświadczeń o pozostawaniu pod opieką medyczną

w celu uzyskania dodatku z tytułu urodzenia dziecka, tzw. becikowego", czy też Minister Pracy i Polityki Społecznej, Pani Jolanty Fedak, zgodnie z którą „wymóg dołączenia do wniosku o jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia się dziecka oraz o dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka zaświadczenia lekarskiego dotyczy wniosków składanych od 1 listopada 2009 r. bez względu na termin urodzenia dziecka"?

2. Dlaczego interpretacja przepisów obu ministrów znajdujących się w jednym rządzie jest tak znacząco odmienna?

3. Jeżeli stanowisko przedstawione przez Panią Minister Fedak na oficjalnej stronie ministerstwa jest wiążące, dlaczego ustawa ma działać wstecz, to znaczy, dotyczyć kobiet, których 10. tydzień ciąży przypadł przed 1 listopada 2009 r., tj. datą wejścia w życie kwestionowanych przepisów? Proszę podać mi podstawę prawną wstecznego działania wyżej wymienionej ustawy.

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 2010.02.08

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku ze skierowanym przy piśmie z 20 stycznia 2010 r. nr BPS/DSK-043-2302/10 pismem w sprawie udzielenia odpowiedzi na Oświadczenie Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego uprzejmie proszę o przyjęcie następującej informacji.

Obowiązek pozostawania kobiety w ciąży pod opieką medyczną (warunkujący wypłatę zasiłku *becikowego*) był znany od dnia opublikowania znowelizowanej ustawy o świadczeniach rodzinnych, czyli od *1 stycznia 2009 r.* oraz szeroko nagłaśniany w środkach masowego przekazu, jak również na stronach internetowych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Obowiązek potwierdzenia opieki medycznej nad kobietą w ciąży wszedł w życie 1 listopada 2009 r. Oznacza więc to dla tego przepisu wyjątkowo długie *vacatio legis* (10 miesięcy), pozwalające zainteresowanym osobom zapoznanie się z nowym przepisem. Wydanie samego aktu wykonawczego do ustawy w terminie późniejszym nie stanowiło przeszkody, aby przyszła matka od 10 tygodnia ciąży była objęta opieką medyczną.

Należy jednak zaznaczyć, że przepis ustawy nie zobowiązuje kobiety do przedstawienia zaświadczenia o pozostawaniu pod opieką medyczną, ale do faktycznego pozostawania pod tą opieką. Sytuacja taka powoduje, że przepisy te mogą być odrębnie interpretowane.

Zasadą w systemie prawa jest to, że wykładni przepisów dokonuje organ, który je stosuje. Rozstrzygnięcie w zakresie przyznania tego zasiłku następuje w drodze decyzji administracyjnej, a więc każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie, przysługuje od niej również odwołanie. Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego stosowanie tych przepisów podlega kontroli sądowej.

Jednocześnie, ze względu na znaczną liczbę kobiet, które nie zapoznały się z obowiązującymi przepisami w tym zakresie i wynikającą z tego faktu liczbę interwencji, Prezes Rady Ministrów Donald Tusk zlecił przygotowanie projektu nowelizacji **ustawy**

z dnia 28 listopada 2003 r. *o świadczeniach rodzinnych* (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992, z późn. zm.) w sposób, który ma spowodować przesunięcie o dwa lata wymogu uzależnienia wypłaty zasiłku od pozostawania pod opieką medyczną od 10 tygodnia ciąży. Jednocześnie Premier zobowiązał Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministra Zdrowia do przygotowania szerokiej kampanii informacyjnej na temat znaczenia właściwej profilaktycznej opieki zdrowotnej nad kobietą w okresie ciąży dla zdrowia matki i dziecka, jak również zasad przyznawania zasiłku.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, 17.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 20 stycznia 2010 r. dotyczące oświadczenia Senatora Jana Dobrzyńskiego złożonego podczas 47. posiedzenia Senatu RP w sprawie odmiennych interpretacji przepisów przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwo Zdrowia w związku ze składanymi wnioskami dotyczącymi otrzymania tzw. „becikowego", uprzejmie informuję.

Od 1 listopada 2009 r., przy ubieganiu się o jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia się dziecka, jak również o dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka, wymagane jest przedłożenie zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego, że matka dziecka pozostawała pod opieką medyczną przez okres co najmniej od 10 tygodnia ciąży do porodu.

Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992, z późn. zm.), nie zawiera przepisów przejściowych, które pozwalałyby odstąpić od żądania zaświadczenia lekarskiego od jakiejś grupy osób ubiegających się o świadczenia rodzinne z tytułu urodzenia dziecka (np. od osób, które urodziły dziecko lub zaszły w ciążę przed 1 listopada 2009 r.). Przepisy takie nie zostały także zawarte w ustawie z dnia 6 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 237, poz. 1654), którą znowelizowano ustawę o świadczeniach rodzinnych, wprowadzając obowiązek potwierdzenia opieki medycznej nad kobietą w ciąży. Zatem obowiązujące przepisy w tym zakresie jednoznacznie wskazują, że od dnia 1 listopada 2009 r., wymagane jest, bez wyjątków, poświadczanie pozostawania pod opieką medyczną co najmniej od dziesiątego tygodnia ciąży do dnia porodu.

Należy także podkreślić, że ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw, uchwalona przez Sejm RP 6 grudnia 2008 r., weszła w życie 1 stycznia 2009 r., natomiast obowiązek potwierdzania opieki medycznej nad kobietą w ciąży, zgodnie z art. 18 tej ustawy, wszedł w życie 1 listopada 2009 r. Oznacza więc to dla tego przepisu wyjątkowo długie *vacatio legis* (10 miesięcy), pozwalające zainteresowanym osobom zapoznać się z nowym przepisem. Późne opublikowanie rozporządzenia w sprawie formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży, uprawniającej do dodatku z ty-

tułu urodzenia dziecka utrudniało, co prawda, wcześniejsze uzyskanie odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego, jednak nie stanowiło przeszkody, aby przyszła matka od 10 tygodnia ciąży objęta była opieką medyczną.

W związku z powyższym trudno zgodzić się z zarzutem, że powyższe zmiany są przykładem działania prawa wstecz.

Powyższe stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej od szeregu miesięcy jest zamieszczone na stronie internetowej MPiPS i było wielokrotnie prezentowane przedstawicielom gmin zajmujących się przyznawaniem świadczeń rodzinnych, a także zainteresowanym mediom. Zostało ono także przedstawione Ministerstwu Zdrowia. Ponieważ kwestie związane z przepisami ustawy o świadczeniach rodzinnych, regulującymi zasady nabywania prawa do świadczeń rodzinnych związanych z urodzeniem dziecka, należą do kompetencji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, z czym Ministerstwo Zdrowia się zgodziło, należy stwierdzić, że stanowisko Ministra Pracy i Polityki Społecznej jest jedynym, właściwym w tym zakresie.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Z doniesień prasowych wynika, iż w dniu 10 grudnia w Moskwie Polska i Rosja uzgodniły treść porozumienia międzyrządowego w sprawie dostaw rosyjskiego gazu do Polski. Aby jednak dostawy doszły do skutku, rządy Polski i Rosji muszą jeszcze podpisać uzgodnioną umowę, a spółki Gazprom oraz Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo – kontrakt. W ramach tego kontraktu ma nastąpić zwiększenie dostaw gazu do 10,2 miliarda m^3 rocznie oraz przedłużenie ich do 2037 r.

Do opinii publicznej trafiło wiele zafałszowanych informacji o procesie negocjacyjnym w sprawie aneksu do umowy międzyrządowej i kontraktu na dostawy gazu z Federacji Rosyjskiej. Niejasności, niedomówienia, niepełne informacje i wreszcie nieprawdziwe dane dotyczące cen i rozliczeń gazowych podawane podczas wspólnych negocjacji przez osoby z PGNiG, tak aby stworzyć wrażenie, że Polska płaci więcej za gaz, wzbudziły duże zaniepokojenie wśród Polaków. Jak to możliwe, że w przypadku tak ważnego kontraktu dochodzi do sabotażu, do działań na szkodę państwa?

W związku z zaistniałą sytuacją zwracam się do Pana Premiera z zapytaniem, kiedy dojdzie do wiążących uzgodnień w zakresie wzajemnych rozliczeń i powiązań między PGNiG i Gazpromem. Na jakim etapie znajdują się obecnie negocjacje Polski z Rosją w sprawie podpisania nowego kontraktu na zakup gazu?

Wśród zagrożeń bezpieczeństwa narodowego mających charakter zewnętrzny największe znaczenie ma uzależnienie polskiej gospodarki od dostaw surowców energetycznych z jednego źródła. Jak twierdzi rząd Polski, aby temu zagrożeniu przeciwdziałać, dąży się m.in. do zapewnienia alternatywnych źródeł energii i zróżnicowanego zaopatrzenia w surowce energetyczne. Dywersyfikację dostaw zapewnić ma m.in. budowa terminala LNG w Świnoujściu. Kontrakt na dostawy gazu z Federacji Rosyjskiej nasuwa głębokie wątpliwości co do tego, czy przedłużenie umowy międzyrządowej o dwadzieścia siedem lat będzie sukcesem, czy tylko związaniem Polski niekorzystnym politycznym zobowiązaniem aż do roku 2037. Zwiększone dostawy gazu z Rosji po roku 2014 będą znacząco utrudniały wykorzystanie możliwości terminala w Świnoujściu dla rzeczywistego zróżnicowania źródeł dostaw gazu do Polski. W tej sytuacji terminal może stać się wprawdzie zawsze potrzebnym, ale tylko zabezpieczeniem na wypadek kryzysów w dostawach z Rosji. Pozostawienie zasady indeksowania ceny gazu w stosunku do ropy naftowej, zasada take or pay oraz obowiązujący do roku 2037 zakaz reeksportu stawiają stronę polską w bardzo niekorzystnej sytuacji. Polska w dalszym ciągu nie będzie też miała praktycznie żadnych korzyści z tytułu przesyłu na Zachód prawie 30 miliardów m^3 gazu.

W związku z przedstawioną sytuacją w imieniu wyborców zapytuję, dlaczego w tak ważnej sprawie pomija się polską rację stanu, a nawet, jak twierdzi wielu z nich, prowadzi się działania godzące w podstawy bezpieczeństwa.

Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 1 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 20 stycznia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-2304/10), przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez Panią senator Janinę Fetlińską, przedstawiam poniższe informacje w sprawie poruszonej przez Panią senator.

Na wstępie pragnę potwierdzić, że podczas ostatniej rundy negocjacyjnej w Moskwie w dniu 10 grudnia 2010 r. strony osiągnęły porozumienie w głównych obszarach podejmowanych podczas rozmów tj. potwierdzono wcześniejsze ustalenia m.in. dotyczące przedłużenia kontraktu na dostawy gazu do RP do roku 2037, wielkości dostaw na poziomie 10,2 mld m^3/rok, wydłużenia kontraktu na tranzyt gazu rosyjskiego do Europy Zachodniej również do roku 2037, sposobie ustalania stawki taryfowej dla EuRoPol Gaz SA oraz zasad zarządzania spółką EuRoPol Gaz SA. W chwili obecnej na ukończeniu są prace związane z uzgodnieniem tekstów pod względem językowym. Zgodnie z ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (Dz. U. Nr 39, poz. 443) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 sierpnia 2000 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o umowach międzynarodowych (Dz. U. Nr 79, poz. 981), kolejnym krokiem zmierzającym do podpisania umowy ze stroną rosyjską jest uzgodnienie jej treści z właściwymi ministrami, przedłożenie Radzie Ministrów wniosku o jej zatwierdzenie, a następnie jej podpisanie przez Prezesa Rady Ministrów bądź inną upoważnioną osobę. Niezbędnym dla zakończenia negocjacji było zawarcie porozumienia na poziomie korporacyjnym – w dniu 27 stycznia 2010 r. podpisano w Moskwie trójstronne porozumienie między PGNiG, OAO Gazprom Export i spółką SGT EuRoPol Gaz SA. Porozumienie to ma wejść w życie po uzyskaniu zgód korporacyjnych wszystkich stron.

Jednocześnie informuję, że obecne negocjacje międzyrządowe ze stroną rosyjską w sprawie dostaw gazu ziemnego do Polski wynikają z konieczności zapewnienia dostaw paliwa gazowego do kraju po wstrzymaniu dostaw gazu przez RosUkrEnergo.

Zapotrzebowanie na gaz ziemny w Polsce w ostatnich latach kształtowało się na poziomie około 13,5 mld m^3 rok. W około 30% krajowe zapotrzebowanie na gaz ziemny jest pokrywane przez wydobycie z rodzimych złóż, a większość jest przedmiotem importu, głównie z kierunku wschodniego. W listopadzie 2006 r. PGNiG SA zawarł umowę kupna gazu ziemnego od RosUkrEnergo, umowa ta miała formalnie obowiązywać do 1 stycznia 2010 r. Warto nadmienić, że równolegle z zawarciem powyższej umowy strona polska wyraziła zgodę na zmianę formuły cenowej (wzrost o około 10%) gazu importowanego z Gazpromu. Szacuje się, że w latach 2007–2009, wzrost ceny importowanego gazu wygenerował dla gospodarki naszego kraju dodatkowe koszty jego zakupu na poziomie około 1 mld USD i w dalszym ciągu obowiązuje. W styczniu 2009 r., wskutek rosyjsko-ukraińskiego kryzysu gazowego, RosUkrEnergo wstrzymało dostawy gazu ziemnego do Polski. W związku z tym, dla zbilansowania dostaw gazu ziemnego do kraju, niezbędne stało się zapewnienie dodatkowych dostaw surowca. Z uwagi na obecny stan infrastruktury polskiego systemu przesyłowego gazu ziemnego możliwy jest odbiór surowca w większej ilości przez punkty zdawczo-odbiorcze na granicy wschodniej.

Bezpośrednio po kryzysie gazowym z początku 2009 r., Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA niezwłocznie podjęło rozmowy z możliwymi dostawcami gazu ziemnego, których efektem miało być podpisanie kontraktu na dostawy gazu ziemnego w ilościach pozwalających na zbilansowanie krajowego zużycia. Biorąc pod uwagę istniejącą infrastrukturę przesyłową oraz to, że oczekiwano zawarcia bezpośredniego kontraktu na dostawy gazu z firmą o ugruntowanej pozycji na europejskim rynku gazowym, PGNiG SA podjęło rozmowy z rosyjską firmą Gazprom.

Strona rosyjska, dostarczenie dodatkowych ilości gazu (ponad te wynikające z obowiązujących kontraktów), uwarunkowała zawarciem aneksu do *Porozumienia między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o budowie systemu gazociągów dla tranzytu gazu rosyjskiego przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dostawach gazu rosyjskiego do Rzeczypospolitej Polskiej*, zawartego w dniu 25 sierpnia 1993 r. – z późniejszymi aneksami.

Warto zwrócić uwagę, że poziom dostaw rosyjskiego gazu ziemnego – 10,2 mld m^3/rok, będzie poziomem maksymalnym, z zachowaniem prawa do jego obniżenia. Zatem jeżeli odniesie się tą ostatnią wielkość do importu gazu ziemnego z kierunku wschodniego (łączne dostawy z Gazprom Eksport i RosUkrEnergo) w 2008 r., który wyniósł 9,7 mld m^3 to widać jednoznacznie, że nie stanowić ona będzie zagrożenia związanego z brakiem możliwości odbioru gazu przez stronę polską. Dodatkowo planowany rozwój inwestycji w elektroenergetyce związany z budową nowych bloków gazowo – parowych w perspektywie najbliższych lat wpłynie na wzrost zapotrzebowania na gaz w ilości około 2 mld m^3. Także pragnę poinformować, że w związku z bardzo niskimi temperaturami w miesiącu styczniu 2010 r. obserwuje się rekordowe – nienotowane nigdy wcześniej – zapotrzebowanie na gaz ziemny. Przykładowo, w dniu 26 stycznia to zapotrzebowanie dobowe przekraczało 68 mln m^3. Gdyby nie dodatkowe dostawy gazu z Federacji Rosyjskiej – większe aniżeli przewidują zapisy obecnego kontraktu – niezbędne byłoby skorzystanie z ograniczeń w poborze gazu ziemnego dla niektórych odbiorców, a to wiązałoby się z milionowymi stratami dla gospodarki kraju.

Odnosząc się do poruszonych przez Panią senator kwestii zasad indeksowania cen gazu w stosunku do cen ropy naftowej oraz zasady *take or pay* i zakazu reeksportu informuję, że większość kontraktów na dostawy rosyjskiego gazu ziemnego do państw UE także zawiera analogiczne obwarowania.

Nie zgadzam się z tezą zawartą w oświadczeniu Pani senator jakoby *Polska w dalszym ciągu nie będzie też miała praktycznie żadnych korzyści z tytułu przesyłu na Zachód prawie 30 miliardów m^3 gazu*. Do korzyści związanych z tranzytem gazu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej należy zaliczyć chociażby wpływy z tytułu podatków do budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego, a także fakt, że Polska jest jednym z odbiorców gazu transportowanego tą drogą, więc wykorzystanie tranzytowego położenia przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności dostaw.

W *Polityce energetycznej Polski do 2030 roku*, dokumencie przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 10 listopada 2009 r., realizację głównego celu – zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju w sektorze gazu ziemnego – planuje się osiągnąć między innymi poprzez rozbudowę krajowego systemu przesyłowego w celu umożliwienia odbioru gazu z terminalu LNG w Świnoujściu, który jest obecnie projektem priorytetowym w obszarze dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do Polski. Za projekt odpowiada OGP GAZ – SYSTEM SA. Realizacja tego projektu przewidywana jest na połowę 2014 r. Zdolność przeładunkowa terminalu ma wynosić 5,0 mld m^3 (możliwość rozbudowy do 7,5 mld m^3).

W dniu 29 kwietnia 2009 r. PGNiG SA zawarło z katarską firmą Qatargas umowę na dostawy skroplonego gazu ziemnego w ilości 1 mln t rocznie (co odpowiada 1,4 mld m^3). Umowa została podpisana na 20 lat.

W dniu 20 sierpnia 2009 r. podmioty odpowiedzialne za realizację inwestycji (tj. PLNG Sp. z o.o., OGP GAZ-SYSTEM SA, ZMPSiŚ SA, UM w Szczecinie) podpisały porozumienie o współpracy. Określa ono zasady współpracy pomiędzy stronami, w szczególności zakresy rzeczowe i harmonogramy poszczególnych podprojektów.

Należy zaznaczyć, że wszystkie dotychczasowe działania przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem prowadzenia prac.

Przedkładając powyższe informacje wyrażam przekonanie, że będą one stanowiły wyczerpującą odpowiedź na oświadczenie Pani senator Fetlińskiej.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Niepokojące są doniesienia prasowe o kontrowersyjnych zapisach, jakie mają znaleźć się w nowelizacji ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, w tym ustawy o bibliotekach.

Obowiązująca obecnie ustawa zakazuje łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami oraz bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi. Ponadto bibliotek szkolnych i pedagogicznych nie można łączyć, dzielić ani likwidować.

W przygotowywanym projekcie proponuje się uchylić ten zakaz i umożliwić wszystkim bibliotekom łączenie się z ośrodkami kultury, muzeami czy innymi bibliotekami. Ma to obniżyć koszty i zwiększyć efektywność.

Według Polskiego Związku Bibliotek takie łączenie może zablokować rozwój bibliotek. Ich działalność nie jest dla władz samorządowych priorytetowa, może dojść do cięcia kosztów właśnie kosztem bibliotek. Bibliotekarze obawiają się powrotu do sytuacji sprzed 2000 r., kiedy biblioteki publiczne można było przekształcać. Łączono je z bibliotekami szkolnymi, domami kultury, muzeami, a nawet ośrodkami sportu i rekreacji. W ten sposób samodzielność utraciło kilkaset placówek. W większości przypadków biblioteki przestawały się rozwijać, traciły rozdzielane centralnie środki na zakupy i sprzęt. Wiele wypadło z ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, która umożliwia wymianę informacji i materiałów.

Środowisko bibliotekarzy jest zaniepokojone, gdyż obawia się, że wprowadzenie tego zapisu spowoduje cięcia finansowe przeprowadzane przez centralne instytucje lub samorządy, a co za tym idzie zmniejszenie ilości niedochodowych bibliotek. Niewątpliwie planowane rozwiązania prawne mogą stworzyć sytuację, w której biblioteki szkolne mogą być zdominowane przez biblioteki publiczne i zlikwidowane, a te z małych wiejskich miejscowości będą doprowadzone do upadku. Należy dostrzec, iż biblioteki w środowiskach wiejskich często są jedynymi ośrodkami kultury, nie ma tam kin, teatrów. Dzieci i młodzież, a także osoby dorosłe przy braku innych form kultury często korzystają z bibliotek.

Zastanawiające jest, iż w obecnych czasach, przy spadku czytelnictwa i groźbie funkcjonalnego analfabetyzmu, zamiast wprowadzić program walki z tymi niepokojącymi zjawiskami, Polska zamierza zmniejszyć liczbę bibliotek. Małe wiejskie biblioteki, oddalone o kilkadziesiąt kilometrów od innych ośrodków kultury, to miejsca, w których przetrwała sztuka czytania i sztuka rozmowy o książce. Jak można odebrać gwarantowany im przez Konstytucję RP dostęp do kultury?

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniami.

W jaki sposób rząd polski zamierza przeciwdziałać spadkowi czytelnictwa w kraju, skoro planuje się wprowadzić takie zmiany?

Co z programem Biblioteka+, który miał służyć rozwojowi i przekształceniu bibliotek w nowoczesne ośrodki informacji i kultury?

Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 12.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia Pani Senator Janiny Fetlińskiej BPS/DSK-043--2305/10 z 20 stycznia 2010 roku dotyczącego nowelizacji ustawy o bibliotekach uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W ramach proponowanej nowelizacji ustawy o bibliotekach nie przewiduje się zmiany art. 19 stanowiącego, że każda gmina organizuje i prowadzi co najmniej jedną bibliotekę publiczną oraz art. 22 ww. ustawy stanowiącego o tym, że w każdej szkole prowadzona jest biblioteka szkolna. Nie jest także przewidywana zmiana polegająca na umożliwieniu łączenia bibliotek szkolnych z publicznymi.

Nie podzielam poglądu by skutkiem, proponowanych w ustawie o bibliotekach zmian mających na celu zniesienie zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami kultury, miała być degradacja bibliotek polskich.

Polska jest krajem dysponującym jedną z największych w Europie siecią bibliotek publicznych. Nie przekłada się to niestety na poziom czytelnictwa. Dzisiaj w Polsce mamy do czynienia z najniższym poziomem czytelnictwa od blisko 20 lat – na 100 Polaków 67 deklaruje, że w ostatnim roku nie przeczytała żadnej książki, a poziom wskaźników czytania ze zrozumieniem określonych przez OECD jest jednym z niższych w Europie. Należy moim zdaniem podejmować wszelkie działania, które te niekorzystne trendy mogą odwrócić. W tym celu niezbędne jest stworzenie podstaw organizacyjnych i prawnych dla powstawania i funkcjonowania nowoczesnych, elastycznych i samodzielnych placówek, służących aktywności kulturalnej lokalnych środowisk oraz integracji społecznej. Wydaje się, że funkcjonowanie na terenie gminy jednego prężnego, wielofunkcyjnego centrum kultury lepiej zaspokoi potrzeby społeczne. Dzisiejsza biblioteka nie może być miejscem gdzie tylko udostępnia się książki. Rozwój nowych technologii, cyfryzacja, digitalizacja, rozwijający się sektor udostępniania książek i informacji on-line stawiać będą przed bibliotekami wyzwania i konieczność reagowania na zmieniające się społeczne potrzeby. Tworzeniu takich bibliotek sprzyjać ma przygotowywany w Ministerstwie program Biblioteka +. Program ten znajduje się obecnie w fazie uzgodnień z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego.

Podkreślam, że wprowadzone zmiany jedynie stwarzają możliwości łączenia różnych instytucji kultury a nie nakładają taki obowiązek. Przekonany jestem, że w gminach gdzie biblioteki publiczne prowadzą aktywną i różnorodną działalność dobrze zaspokajając społeczne potrzeby pozostaną one samodzielnymi instytucjami. Proponowana nowelizacja ma na celu stworzenie warunków dla powoływania przez jednostki samorządu terytorialnego nowych instytucji, które łączyć będą wiele funkcji i proponować bogatą ofertę kulturalną.

Z poważaniem

Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra sportu i turystyki Adama Giersza

W związku z zaawansowanymi już pracami związanymi z budową stadionów przygotowywanych w kilku miastach Polski na Mistrzostwa Euro 2012, uprzejmie proszę o następujące informacje.

1. Jakie są całkowite koszty budowy stadionów w miastach, w których przewidywane są mecze z okazji Euro 2012? Proszę o pełną informację wraz z kosztami przygotowania placów pod budowę stadionów oraz rekompensat za działki czy zakup mieszkań dla osób wysiedlonych z terenów, na których budowany jest stadion.

2. Jaki procent kosztów związanych z budową stadionu pokrywa budżet państwa, a jaki pokrywają poszczególne miasta?

Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 8 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej przekazane pismem z dnia 20 stycznia 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-2306/10) w sprawie budowy stadionów przygotowywanych w kilku miastach Polski na Mistrzostwa UEFA EURO 2012 uprzejmie informuję, co następuje.

1) aktualne, całkowite koszty budowy, rozbudowy lub przebudowy stadionów w miastach gospodarzach UEFA EURO 2012™ są następujące:
   a. Gdańsk – 864 186 844,00 zł;
   b. Poznań – 537 000 000,00 zł;
   c. Wrocław – 853 423 000,00 zł;
   d. Warszawa – 1 914 631 000,00 zł.

Powyższe kwoty obejmują całkowite planowane koszty, począwszy od fazy przygotowawczej projektu (projektowanie, roboty przygotowawcze, doradztwa, nadzór inwestorski, zakup ziemi lub wywłaszczenie, obsługa prawna, opłaty bankowe za przewalutowanie, itp.), koszty prac budowlanych (umowy podpisane z wykonawcami prac przygotowawczych, ziemnych, generalnymi wykonawcami) oraz przewidywane koszty związane z nierozstrzygniętymi jeszcze przetargami (instalacje niskoprądowe, doradztwo techniczne). Ministerstwo Sportu i Turystyki nie posiada informacji na temat wielkości odszkodowań za działki i zakup mieszkań dla osób wywłaszczonych z terenów, na których budowane są stadiony.

2) budżet państwa pokrywa następujący procent kosztów związanych z budową stadionów:
   a. Gdańsk – około 16,7% – 144 mln zł;

b. Poznań – około 20,5% – 110 mln zł;
c. Wrocław – około 12,9% – 110 mln zł;
d. Warszawa –100%.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
SPORTU I TURYSTYKI
Ryszard Stachurski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera oraz do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Warszawska akcja usuwania krzyży stawianych ofiarom wypadków drogowych z poboczy dróg wzbudziła u wielu Polaków niesmak i zażenowanie. Zawiadomił mnie o tym między innymi pan Krzysztof Z. wraz z grupą warszawskich motocyklistów. Akcję podjął Warszawski Zarząd Dróg Miejskich, tłumacząc ją wymogami prawa o ruchu drogowym. Skoro akcja została przeprowadzona zgodnie z prawem, to czemu pod osłoną nocy, a nie w świetle dziennym? Zastanawiające jest, dlaczego właśnie akcję tę przeprowadzono miesiąc po szokującym wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nakazującym usunięcie krzyży z włoskich szkół. Jeszcze niedawno krzyże, które w niektórych miejscach stoją od kilku lat i traktowane są przez bliskich ofiar jak alternatywne nagrobki, nikomu nie przeszkadzały. Co sprawiło, że Zakład Oczyszczania Miasta dostał zlecenie akurat teraz? Dlaczego ZDM nie wystąpił z inicjatywą, aby ludzie sami te krzyże zabrali, tylko zdecydował o ich usunięciu? Przecież wiele z tych krzyży było poświęconych.

Stawianie krzyży ofiarom śmiertelnych wypadków drogowych wrosło już w naszą kulturę i tradycję. W ten sposób upamiętniamy bliskich, którzy odeszli w tragicznych okolicznościach. Przy wielu traktach od wieków spotykamy kapliczki, bardziej niebezpieczne od prowizorycznych krzyży, gdyż często solidne, murowane. I nikt nie nawołuje, aby je usuwać.

Tłumaczenie, że krzyże stanowią zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego w sytuacji, gdy rzeczywisty stan dróg mocno odbiega od standardów europejskich, gdy dziura piętrzy się na dziurze, a ulice są słabo oświetlone i źle zabezpieczone, nie są przekonujące. Gdybyśmy przyjęli ten tok rozumowania, doszlibyśmy do prostych wniosków, że trzeba wyciąć wszystkie przydrożne drzewa, a wszystkie znaki drogowe i sygnalizację świetlną montować na umieszczonych nad jezdnią stalowych mostkach, których ramiona podtrzymujące byłyby oddalone od ulic o kilkadziesiąt metrów.

W innych miastach jakoś krzyże poświęcone ofiarom wypadków drogowych nie stanowią zagrożenia, a nawet według opinii policji pełnią w pewnym sensie rolę prewencyjną, bo przypominają kierowcom, do czego może doprowadzić brawura, lepiej niż „czarne punkty". Widok takich krzyży pobudza refleksje, ludzie zaczynają mimowolnie ograniczać prędkość.

Krzyże stawiane na miejscu wypadków drogowych są świadectwem cierpienia, które się tam zdarzyło, oraz wiary i pamięci osoby, która to czyni. Administracyjne decyzje o usuwaniu krzyży z miejsc wypadków są świadectwem bezdusznego stosowania litery prawa, które zabrania stawiania w pasie drogowym krzyży, a zezwala na dużo większe i bardziej rozpraszające uwagę kierowców reklamy.

Nie popieram masowego ustawiania krzyży przydrożnych, gdzie popadnie, choć rozumiem intencje, jakie przyświecają rodzinom ofiar oraz ich uczucia. Nie mogę się jednak zgodzić na masowe i bezmyślne ich usuwanie. Czyż nie można usuwać w porozumieniu z rodzinami ofiar tylko tych krzyży, które faktycznie mogą stanowić zagrożenie? Czyż nie można pozostawić krzyży przy zachowaniu odpowiednich warunków: materiału, z którego są wykonane, wysokości, odległości od jezdni?

Janina Fetlińska

Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI

Warszawa, 27 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043--2308/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Janinę Fetlińską podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku *w sprawie usuwania krzyży stawianych wzdłuż szlaków komunikacyjnych*, uprzejmie informuję, iż poruszona w wystąpieniu problematyka pozostaje poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Przedmiotowe kwestie regulują przepisy ustawy z dnia 21 marca 1985 roku *o drogach publicznych* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 19, poz. 115 z późn. zm.). Zgodnie z art. 39 ust. 3 oraz art. 40 ust. 1 i 2 ww. ustawy, lokalizowanie w pasie drogowym obiektów niezwiązanych z potrzebami ruchu drogowego lub też jego zajęcie, w celu umiejscowienia na nim takich urządzeń, wymaga zezwolenia zarządcy drogi, które wydawane jest w formie decyzji administracyjnej. Stosownie do postanowień art. 19 ust. 2 przedmiotowej ustawy, zarządcami dróg są: Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad (w odniesieniu do dróg krajowych), zarząd województwa (w odniesieniu do dróg wojewódzkich), zarząd powiatu (w odniesieniu do dróg powiatowych), a w przypadku dróg gminnych – wójt (burmistrz, prezydent miasta).

Mając powyższe na uwadze, w opinii Ministerstwa SWiA, zasadnym wydaje się, aby w przedmiotowej sprawie stanowisko zajął Minister Infrastruktury, który jako minister właściwy do spraw transportu sprawuje nadzór nad Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad [vide: art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 4 września 1997 roku *o działach administracji rządowej* (tj.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.) w zw. z § 1 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 roku *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury* (Dz. U. Nr 216, poz. 1594)].

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Odpowiedź
PREZYDENTA
MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

Warszawa, 22.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na wystąpienie BPS/DSK-043-2309/10 z dnia 10 stycznia 2010 r., dotyczące oświadczenia złożonego przez senator Janinę Fetlińską podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie usuwania krzyży znajdujących się w miejscach wypadków drogowych na terenie m.st. Warszawy, przedstawiam następujące stanowisko.

Pas drogowy jest nieruchomością o szczególnym charakterze, na terenie której ustawodawca ustalił system nakazów, zakazów i ograniczeń prawnych w tym celu, aby był on wykorzystywany przede wszystkim dla potrzeb ruchu kołowego i pieszego oraz dla potrzeb zarządzania drogami, z priorytetem zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.), w art. 39 ust. 1 pkt 1 zabrania dokonywania w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie drogi i jej urządzeń albo zmniejszenie jej trwałości oraz zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego, a w tym, lokalizacji obiektów budowlanych, umieszczania urządzeń, przedmiotów i materiałów niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg wymaga zezwolenia zarządcy drogi, w drodze decyzji administracyjnej. W przypadku zajęcia pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi lub niezgodnie z warunkami podanymi w zezwoleniu, zarządca drogi zobowiązany jest podjąć działania, które spowodują przywrócenie pasa drogowego do stanu poprzedniego.

Żaden z usuniętych krzyży nie miał stosownego zezwolenia na umieszczenie go w pasie drogowym, co spowodowało podjęcie działań przez służby miejskie.

Pragnę zapewnić, że przywracanie pasa drogowego do stanu zgodnego z prawem nie było zwrócone przeciw komukolwiek i nie wpisywało się w żadną kampanię. Działania jednostek organizacyjnych m.st. Warszawy miały na celu wyłącznie realizację ustawowych zadań zarządcy drogi. Nawet w najmniejszym stopniu zamiarem tym nie było działanie przeciwko rodzinom ofiar wypadków drogowych, ani wierze chrześcijańskiej i jej symbolom.

Każda tragedia drogowa, a zwłaszcza taka, która niesie za sobą ofiary śmiertelne, jest przyjmowana z wielkim smutkiem. Dlatego też wspólnie z Policją, Strażą Miejską i innymi służbami Miasta, zarządca dróg stale podejmuje działania, które mają eliminować przyczyny wypadków, dążąc jednocześnie do tego, aby poruszanie się po drogach publicznych m.st. Warszawy było bezpieczne, a liczba wypadków i ich ofiar malała.

Zapewniam, że każdy z krzyży usuniętych przez Zarząd Oczyszczania Miasta traktowany był z należytym szacunkiem i chroniony przed uszkodzeniem w opakowaniu foliowym. Krzyże zostały zaewidencjonowane, sporządzano dokumentację fotograficzną przed i po ich zapakowaniu.

PREZYDENT
MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY
Hanna Gronkiewicz-Waltz

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera oraz do prezydenta miasta Wrocławia Rafała Dutkiewicza

Zaniepokoiły mnie fakty podane przez gazetę „Nasz Dziennik" w dniu 23 grudnia 2009 r. o reaktywacji pruskich tradycji we Wrocławiu. Wszystko dzieje się pod pretekstem powrotu do historycznego nazewnictwa.

Hala Ludowa wznoszona w latach 1911–1913 jest już nazywana Halą Stulecia, choć nie stoi za tym żadna decyzja prawna. Takie miano nadano jej w 1913 r. na część tryumfu niemieckiego oręża w bitwie pod Lipskiem, podczas której Prusy i Austria rozgromiły wojska Napoleona Bonapartego, a życie stracił książę Józef Poniatowski. Obiekt formalnie wciąż jest Halą Ludową, ale w momencie starania się o wpis na listę zabytków Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO powrócono do Hali Stulecia. Fakt ten bardzo negatywnie ocenia profesor Tadeusz Marczak z Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, który twierdzi, jak podaje „Nasz Dziennik", iż „nie ma to nic wspólnego z historią Polski. To tak, jak byśmy czcili własną klęskę".

Znajdująca się w centrum miasta ulica Ofiar Oświęcimskich miałaby zostać przemianowana na ulicę Junkrów (junkrzy to dawni przedstawiciele pruskiej szlachty, służący głównie w wojsku, którzy nadawali ton niemieckiej polityce zagranicznej, opowiadając się za nowymi podbojami, szczególnie ziem słowiańskich). Przewodniczący Komisji Kultury i Nauki Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Skoczylas zaskoczony informacją zapewnia, iż taki wniosek, gdyby wpłynął, w tym składzie komisji absolutnie nie uzyska akceptacji. A jednak nazwa ulicy Ofiar Oświęcimskich rzeczywiście zostanie zmieniona. Jest to spowodowane uchwałą Sejmu, zgodnie z którą nie było obozu oświęcimskiego, tylko był obóz w Auschwitz. Jak dowiedzieli się dziennikarze gazety, bierze się pod uwagę zmianę nazwy ulicy Ofiar Oświęcimskich na ulicę Pańską, co oznaczałoby wedle opinii Komisji Kultury i Towarzystwa Miłośników Wrocławia powrót do historycznej nazwy.

Według profesora Tadeusza Marczaka z Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego zupełnie nietrafiona jest propozycja przemianowania ulicy Ofiar Oświęcimskich na ulicę Pańską. Nazwę ulicy Pańskiej (Herrenstrasse) do roku 1945 nosiła obecna ulica Kiełbaśnicza. Po co więc wprowadzać mętlik do historycznego nazewnictwa?

Jeśli zatem istnieją uzasadnione powody do zmiany nazwy ulicy Ofiar Oświęcimskich, to przyszła nazwa powinna uwzględniać albo właściwą nazwę obozu, czyli powinna to być ulica Ofiar Auschwitz albo św. Maksymiliana Marii Kolbego. Ojciec Kolbe, który ofiarował własne życie za życie współwięźnia i poniósł męczeńską śmierć w obozowym bunkrze głodowym byłby najwłaściwszym patronem dla obecnej ulicy Ofiar Oświęcimskich. W ten sposób Wrocław zyskałby kilka znaczących punktów upamiętniających zbrodnię ludobójstwa. Obok wspomnianego wyżej placu Bohaterów Getta i ulicy Edyty Stein, byłaby również ulica Maksymiliana Kolbego.

Jerzy Skoczylas zapytany przez dziennikarzy gazety „Nasz Dziennik" o możliwość nadania fragmentowi Pasażu Staromiejskiego imienia rotmistrza Witolda Pileckiego stwierdził, że po sesji Rady Miejskiej, na której zapadła decyzja o przekazaniu tej propozycji do tak zwanego drugiego czytania, zwrócono się w trybie pilnym do prezydenta Wrocławia, aby wskazał ulice, mosty, obwodnice, które mogłyby być nazwane imieniem tego wielkiego bohatera. Jerzy Skoczylas zapewnia, że jeżeli będzie duża determinacja, aby jednak był w tym miejscu bulwar Rotmistrza Pileckiego, to komisja nie będzie się temu sprzeciwiała.

Mam nadzieję, że na mapie Wrocławia pojawi się także bulwar Rotmistrza Pileckiego, naocznego świadka ludobójstwa niemieckiego i ofiary ludobójstwa stalinowskiego. Wydaje się zasadne upamiętnienie w tym kontekście heroicznej postaci Henryka Sławika, który uratował co najmniej pięć tysięcy Żydów, płacąc własnym życiem za tę działalność. Listę polskich bohaterów można wydłużać w nieskończoność.

Zwracam się zatem do Pana Ministra z zapytaniem, dlaczego w Rzeczypospolitej Polskiej istnieje przyzwolenie na przywracanie pruskiego nazewnictwa, a zasłużeni Polacy nie są brani pod uwagę podczas wybierania nazw ulic, mostów, obwodnic, placów.

Pana Prezydenta Wrocławia zapytuję także, dlaczego z urzędu nie dba o pielęgnowanie historii i dumy narodowej w tym piastowskim mieście poprzez odpowiednią politykę w tym zakresie.

Janina Fetlińska

Odpowiedź
PREZYDENTA
MIASTA WROCŁAWIA

Wrocław, 4 lutego 2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W odpowiedzi na pismo Pani Marszałek w sprawie oświadczenia senator Janiny Fetlińskiej informuję, że z uwagą zapoznałem się z jego treścią.

Rozumiem troskę pani senator o sferę symboliczną wyrażoną w nazwach miejscowych we Wrocławiu. Chciałbym jednak zaznaczyć, że jej niepokój, wyrażony w słowach o „reaktywacji pruskich tradycji" jest nieuzasadniony,

Odnośnie do nazwy ulicy Ofiar Oświęcimskich, informuję, że w chwili obecnej toczy się w tej sprawie dyskusja medialna w lokalnej prasie. Aktywnymi jej uczestnikami są politycy, autorytety naukowe, a także wrocławskie organizacje pozarządowe działające na rzecz upamiętnienia ofiar obozu Auschwitz Birkenau. Świadom niezwykłej wagi i delikatności materii historycznej oraz szanując utrwaloną wśród wrocławian nazwę „Ofiar Oświęcimskich", w chwili obecnej nie planuję składania wniosku do Rady Miejskiej Wrocławia o zmianę tej nazwy. Moim zamiarem jest natomiast dodatkowe upamiętnienie ofiar tej zbrodni poprzez ustawienie w ciągu ulicy monumentu im poświęconego.

W sprawie nadania imienia Witolda Pileckiego fragmentowi bulwaru we Wrocławiu, toczy się obecnie debata w Radzie Miejskiej Wrocławia. Z mojej strony zapewniam, że moją intencją jest jak najbardziej godne oddanie czci Rotmistrza. Ostateczna decyzja o tym, która ulica zostanie nazwana jego imieniem zostanie podjęta przez radnych. Chciałbym także poinformować, że z mojej inicjatywy od jesieni ub. roku we wrocławskich szkołach ponadpodstawowych pokazywana jest specjalna wystawa poświęcona Witoldowi Pileckiemu. Moim zamiarem jest, aby w bieżącym roku szkolnym jak największa liczba wrocławskiej młodzieży mogła zapoznać się z tą bohaterską postacią.

Proszę o przyjęcie wyrazów szacunku

Rafał Dutkiewicz

Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI

Warszawa, 12 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043--2308/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Janinę Fetlińską podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku *w sprawie zmiany nazewnictwa ulic, mostów, obwodnic, placów*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Gmina jako jednostka samorządu terytorialnego posiada osobowość prawną, gwarantującą jej samodzielność w wykonywaniu zadań publicznych we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Samodzielność gminy podlega ochronie sądowej.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku *o samorządzie gminnym* (tj.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, które nie są zastrzeżone na rzecz innych podmiotów. Taka konstrukcja prawna powoduje istnienie domniemania na rzecz ogólnej właściwości gminy we wszystkich sprawach o znaczeniu lokalnym, które na podstawie ustaw nie zostały zastrzeżone na rzecz innych organów.

Stosownie do art. 18 ww. ustawy, wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, które z mocy ustawy samorządowej lub innych ustaw nie stanowią właściwości innych organów gminy – rozstrzyga rada gminy. Podkreślenia przy tym wymaga, iż przepis ten wśród spraw należących do wyłącznej kompetencji rady gminy wskazuje w ust. 2 pkt 13 podejmowanie uchwał w sprawach herbu gminy, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 roku *o drogach publicznych* (tj.: Dz. U. z 2007 roku Nr 19, poz. 115 z późn. zm.).

Przywołany przepis przesądza tym samym o wyłącznej właściwości organu stanowiącego gminy do decydowania o nazewnictwie ulic i ewentualnej celowości zmian w tym zakresie, co znalazło również potwierdzenie w orzecznictwie administracyjnym (np. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 lipca 2005 roku, sygn. OSK 1794/04).

Przedstawiając powyższe, wskazać jednocześnie należy na instytucję demokracji bezpośredniej, jaką jest referendum lokalne. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku *o referendum lokalnym* (Dz. U. Nr 88, poz. 985 z późn. zm.) za pośrednictwem tej instytucji, mieszkańcy jednostki samorządu terytorialnego jako członkowie wspólnoty samorządowej mogą wyrazić w drodze głosowania swoją wolę co do sposobu rozstrzygania sprawy dotyczącej wspólnoty, mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów określonej jednostki (np. sprawy nazewnictwa ulic i placów).

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Panie Ministrze!

Jak wynika z informacji podanych w internecie (interia.pl), na początku września 2009 r. hamburska policja aresztowała dwóch polskich obywateli: trzydziestoletniego Marcina S., pochodzącego z miejscowości Cerekiew i trzydziestoczteroletniego Dariusza Z. z Knurowa, którym zarzucono handel ludźmi, stręczycielstwo i zmuszanie nieletnich do czynności seksualnych. Ich ofiarami stały się czternastoletnia Aneta i piętnastoletnia Marta.

Obie dziewczynki zaginęły w Polsce już w marcu, zostały podstępem wywiezione z Polski i sprzedane. W Hamburgu przez ponad pół roku były bite, gwałcone, grożono im bronią i zmuszano je do prostytucji. W mieszkaniu, gdzie były przetrzymywane przez trzech Polaków, oprawcy zrobili dziewczynom rozbieraną sesję zdjęciową. Fotografie trafiły do ogłoszeń towarzyskich w internecie z ceną 150 euro za godzinę. W ten sposób do mieszkania w Hamburgu trafiali klienci.

Po kilku miesiącach przestępcy stwierdzili, że dziewczyny nie zarabiają tyle, ile planowali. Posługując się fałszywymi dokumentami, w których figurowały jako dwudziestojednolatki, zatrudnili je w jednym z największych domów publicznych w Hamburgu „Geizhaus". Ładne i zgrabne Polki wzbudzały duże zainteresowanie wśród klientów. Nikomu nie przyszło do głowy, że to porwane i zastraszone nastolatki, które nie znały nawet niemieckiego.

W trakcie policyjnych poszukiwań pojawiły się wskazówki, że co najmniej jedna z nich mogła zostać uprowadzona do Niemiec i zmuszona do prostytucji. Niemieccy śledczy z Krajowego Urzędu Kryminalnego (LKA) w Hamburgu ustalili możliwe miejsce pobytu dziewcząt. Natrafili na osobę, która przypominała jedną z zaginionych Polek, posiadała polski paszport, ale wystawiony na inne nazwisko. Druga dziewczyna przyznała, że jej dokument tożsamości znajduje się w domu publicznym w hamburskiej dzielnicy Wandsbek. Policja stwierdziła, że oba dokumenty zostały sfałszowane, a Polki to zaginione Aneta i Marta. Nie jest jasne, czy nastolatki zostały uprowadzone do Niemiec, czy też skuszone fałszywymi obietnicami.

Pod koniec listopada 2009 r. program „Uwaga" TVN pokazał wstrząsający reportaż o gehennie, jaką przeżyły Marta i Aneta.

Niestety przypadek Marty i Anety nie jest odosobniony, wiele młodych dziewcząt jest wywożonych za granicę, przez wiele lat zmuszanych do prostytucji i nigdy nie zostają odnalezione.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniami.

Co rząd polski zrobił, aby pomóc pokrzywdzonym osobom, takim jak Marta i Aneta?

Czy przysługuje im długofalowa pomoc finansowa z Niemiec na podstawie zawartych umów polsko-niemieckich?

Czy prawo niemieckie jednakowo dba finansowo o ofiary gwałtów seksualnych dokonanych w Niemczech na dzieciach rodziców niemieckich lub polskich?

Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 5 lutego 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Panią Senator Janinę Fetlińską podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku (pismo nr BPS/DSK-043-2307/10 z dnia 20 stycznia 2010 r.), dotyczącym aresztowania na terenie Niemiec dwóch polskich obywateli, którym zarzucono handel ludźmi, stręczycielstwo i zmuszanie nieletnich, w tym czternastoletniej Anety i piętnastoletniej Marty, do czynności seksualnych, pragnę poinformować Pana Marszałka, że sprawa znana jest kompetentnemu terytorialnie Konsulatowi Generalnemu RP w Hamburgu. Konsul Generalny RP w Hamburgu informował o powyższej sprawie Rzecznika Praw Dziecka Pana Marka Michalaka.

Dodatkowo w trakcie spotkania w Komendzie Głównej Policji w Warszawie policjanci niemieccy przekazali szczegółowe informacje w niniejszej sprawie policji polskiej. W spotkaniu udział wzięli kierownik sekcji ds. handlu ludźmi KGP w Warszawie, kierownik zarządu ds. zorganizowanej przestępczości CBS oraz pracownicy Komend Policji w Gliwicach oraz w Katowicach.

Postępowanie wyjaśniające w sprawie nie zostało jeszcze zakończone. Prokuratura w Hamburgu przygotowuje akt oskarżenia. Policja zastrzegła sobie prawo do nieujawniania danych osobowych osób związanych ze sprawą do czasu ostatecznego zakończenia prowadzonych działań operacyjnych i dochodzenia.

Odpowiadając na pytania Pani Senator, pragnę poinformować, że Prezes Rady Ministrów powołał Zarządzeniem nr 23 z dnia 5 marca 2004 r. Zespół do Spraw Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi. W skład tego Zespołu wchodzą przedstawiciele wielu resortów oraz instytucji rządowych i pozarządowych.

Pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec nie zawarto umów dających podstawę do uzyskania pomocy finansowej w przedstawionym przypadku. Osoby, które stały się ofiarami przestępstwa popełnionego na terenie Niemiec mogą być jednakże uprawnione do otrzymania świadczeń kompensacyjnych na podstawie przepisów niemieckich oraz Dyrektywy Rady 2004/80/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. odnoszącej się do kompensaty dla ofiar przestępstw. Dyrektywa przewiduje wykorzystanie systemów kompensaty dla ofiar przestępstw istniejących już w poszczególnych państwach członkowskich. W Niemczech zadanie to spełnia ustawa o odszkodowaniu dla ofiar przestępstw popełnionych przy użyciu przemocy z dnia 11 maja 1976 r. Zgodnie z § 1 ust. 4 ustawy, do uzyskania kompensaty uprawnieni są, między innymi, obywatele kraju członkowskiego Unii Europejskiej. W związku z tym obywatel polski może otrzymać kompensatę od instytucji niemieckiej, o ile w wyniku bezprawnego, umyślnego ataku dojdzie do powstania uszczerbku na zdrowiu. Wyrządzona szkoda może mieć charakter fizyczny lub psychiczny. Wspomniana ustawa dotyczy również ofiar gwałtów, wymuszeń seksualnych lub wykorzystania seksualnego. Zakres świadczeń udzielanych osobom, które spełniły warunki określone w niemieckiej ustawie o odszkodowaniu za przestępstwa popełnione z użyciem przemocy określa federalna ustawa o zaopatrzeniu (Bundesversorgungsgesetz) z dnia 27 czerwca 1960 r. W ramach świadczeń przewidzianych w ustawie otrzymać można między innymi: pokrycie kosztów leczenia, rentę dla osoby pokrzywdzonej lub zasiłek pielęgnacyjny.

Nie jest możliwe stwierdzenie, czy oraz w jakiej wysokości świadczenia zostaną przyznane pokrzywdzonym Marcie i Anecie. Kwestia ta rozstrzygnięta może zostać w ramach przeprowadzonego postępowania przed urzędem zaopatrzeniowym (Versorgungesamt) w Hamburgu. Należy podkreślić, że niemieckie prawo karne nie rozgranicza i nie wartościuje okrucieństwa czynu w zależności od narodowości lub pochodzenia

ofiary. Ustawa dająca uprawnienia do ubiegania się o odszkodowania w jednakowy sposób dba o ofiary gwałtów seksualnych dokonanych na dzieciach, niezależnie czy ofiary mają polskie czy niemieckie obywatelstwo.

Zgodnie z art. 5 Dyrektywy oraz art. 15 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw, osobom, które znajdują się na terytorium Polski pomocy przy złożeniu wniosku oraz informacji o systemie kompensacji udzielić mogą właściwe polskie prokuratury.

Pamiętać należy, iż przedstawiona możliwość uzyskania kompensaty w ramach niemieckiej ustawy o odszkodowaniach dla ofiar przestępstw popełnionych z użyciem przemocy stanowi jedynie jedno z możliwych źródeł otrzymania odszkodowania za szkodę związaną z popełnieniem przestępstwa. Osoba pokrzywdzona może otrzymać kompensatę w ramach prowadzonego postępowania karnego. Możliwe jest również, alternatywnie do świadczenia na podstawie opisanej wyżej ustawy, otrzymania odszkodowania na podstawie powództwa cywilnego.

Osoby przebywające poza granicami Polski, w sprawie udzielenia pomocy i informacji o sposobie złożenia wniosku i przebiegu postępowania oraz zakresie świadczeń, zwrócić się mogą do polskich urzędów konsularnych. Placówki udzielają wszelkiego niezbędnego wsparcia w tym zakresie. Zaznaczyć należy jednak, że placówka nie jest organem pomocniczym w myśl Dyrektywy i ustawy, nie uczestniczy więc aktywnie w toczącym się postępowaniu. Pomoc udzielana jest na podstawie ogólnych zasad wynikających z ustawy o funkcjach konsulów. W ramach działań pomocowych konsulaty korzystają ze wsparcia miejscowych instytucji zajmujących się problematyką transgranicznej przestępczości, uprowadzeniami i seksualnym wykorzystywaniem kobiet, jak na przykład: Koofra (Koordinierungsstelle gegen Frauenhandel), KOK (Koordinierungskreis gegen Frauenhandel und Gewalt an Frauen im Migrationsprozess) lub Weisser Ring.

Pragnę zapewnić Pana Marszałka, że wszystkie działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych i podległych mu urzędów konsularnych mają na celu otoczenie obywateli polskich jak najlepszą i najskuteczniejszą opieką zgodnie z obowiązującymi w tej materii przepisami prawa polskiego oraz kraju urzędowania.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Wszelkie działania Pana Ministra zmierzające do reaktywacji wojskowego akademickiego szkolnictwa medycznego są przyjmowane przez parlamentarzystów ziemi łódzkiej i społeczność akademicką Łodzi z wielką atencją i zadowoleniem. Jest pan pierwszym ministrem obrony narodowej, który powstrzymał degradację procesu przygotowania lekarzy do służby w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Trwa dyskusja nad dostosowaniem struktury organizacyjnej nauczania lekarzy wojskowych do norm szkolnictwa wyższego, a jednocześnie do doktryny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie bowiem nauczaniu wojskowo-medycznemu wysokiej rangi akademickiej jest celem władz Uniwersytetu Medycznego w Łodzi i Oddziału do spraw Szkolenia Wojskowo-Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Zamierzenia i plany umiejscowienia nauczania wojskowo-medycznego w strukturze Uniwersytetu Medycznego w Łodzi mogłyby być przedstawione Panu Ministrowi przez jego magnificencję rektora prof. dr. hab. n. med. Pawła Górskiego i parlamentarzystów ziemi łódzkiej w terminie zaproponowanym przez Pana Ministra.

Liczę na pozytywne rozpatrzenie mojej prośby.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.17

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Macieja Grubskiego, złożone podczas 47. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 13 stycznia br. w sprawie ewentualnego spotkania z Ministrem Obrony Narodowej, poświęconego zamierzeniom i planom *umiejscowienia nauczania wojskowo-medycznego w strukturze Uniwersytetu Medycznego w Łodzi* (BPS/DSK-043-2311/10), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Kształcenie żołnierzy na kierunkach studiów medycznych w latach poprzednich odbywało się w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, która w 2002 r. została połączona z Akademią Medyczną w Łodzi w obecnie funkcjonujący Uniwersytet Medyczny w Łodzi. W nowej łódzkiej uczelni nastąpiło wygaszenie wcześniej działającego systemu kształcenia kandydatów na żołnierzy zawodowych na kierunkach studiów medycznych, konsekwencją czego stało się znaczne ograniczenie liczby osób wykonujących zawody medyczne, przede wszystkim lekarzy, stomatologów i farmaceutów, rozpoczynających pełnienie zawodowej służby wojskowej. Ta sytuacja, obok innych okoliczności, doprowadziła do wyraźnie już dziś odczuwalnych w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej braków kadrowych wśród wymienionych grup zawodowych.

Zauważywszy ten problem, w 2008 r. w resorcie obrony narodowej zostały podjęte konkretne kroki zmierzające z jednej strony do pozyskiwania większej liczby osób pełniących służbę wojskową w zawodach medycznych, a z drugiej – mające na celu odbudowanie systemu kształcenia przeddyplomowego i podyplomowego w zawodach medycznych na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Nawiązano współpracę z Uniwersytetem Medycznym w Łodzi, której celem jest wznowienie kształcenia w tej uczelni kandydatów na żołnierzy zawodowych na medycznych kierunkach studiów oraz poszerzenie oferty kształcenia podyplomowego żołnierzy zawodowych wykonujących zawody medyczne.

W sprawach poruszonych w oświadczeniu Pana Senatora Macieja Grubskiego, w dniu 2 lutego br. odbyło się spotkanie Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi Pana prof. dr. hab. n. med. Pawła Górskiego z przedstawicielami resortu obrony narodowej – Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia, podczas którego został uzgodniony dalszy tryb współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej z Uniwersytetem Medycznym w Łodzi. Podkreślić należy, że jednym z wniosków tego spotkania było zwrócenie uwagi na konieczność zaproponowania zmian w ustawodawstwie w zakresie niezbędnym do efektywnego rozwoju tej współpracy, tj. w szczególności w ustawach: z dnia 27 lipca 2002 r. *o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego w Łodzi* (Dz. U. Nr 141, poz. 1184), z dnia 11 września 2003 r. *o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.), z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodach lekarza i lekarza dentysty* (Dz. U. z 2008 r. Nr 136, poz. 857 ze zm.) i z dnia 27 lipca 2005 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.). Pragnę również zauważyć, iż resort obrony narodowej, we współpracy z resortem zdrowia, przygotował projekt porozumienia między Ministrem Obrony Narodowej a Ministrem Zdrowia w sprawie *ustalenia i przekazywania dotacji dla Uniwersytetu Medycznego w Łodzi na działalność dydaktyczną na kształcenie studentów w poszczególnych zawodach medycznych wynikające z potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za satysfakcjonujące.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Dnia 1 stycznia 2010 r. weszło w życie rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z dnia 23 grudnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (DzU nr 224 poz. 1803). §15 ust. 1 nowelizowanego rozporządzenia w nowym brzmieniu stanowi, iż osoba niepełnosprawna posiadająca orzeczenie o niepełnosprawności może wystąpić z wnioskiem o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności nie wcześniej niż trzydzieści dni przed upływem ważności posiadanego orzeczenia.

W związku z tym zwracam się do pani minister o informację, jakie skutki prawne wywoła przyjęcie przez wyznaczone do tego organy wniosku o ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności przed określonym w rozporządzeniu terminem, a przede wszystkim o wskazanie sposobu zakończenia postępowania administracyjnego w takim przypadku.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 17.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przez Pana Marszałka, przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2312/10, oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., w sprawie skutków prawnych jakie wywoła przyjęcie przez wyznaczone do tego organy wniosku o ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności przed określonym w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 2009 r. terminem, uprzejmie wyjaśniam.

W obowiązującym stanie prawnym, zgodnie z nowym brzmieniem § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. *w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności* (Dz. U. Nr 139, poz. 1328, ze zm.), wprowadzonym rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 2009 r. *zmieniającym rozporządzenie w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności* (Dz. U. Nr 224, poz. 1803) osoba niepełnosprawna posiadająca orzeczenie o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności wydane na czas określony może wystąpić z wnioskiem o wydanie orzeczenia o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, nie wcześniej niż 30 dni przed upływem ważności posiadanego orzeczenia.

Określony w przedmiotowym przepisie termin jest terminem instrukcyjnym dla organu, niezachowanie tego terminu przez osobę zainteresowaną (wnioskodawcę) nie wywiera skutków prawnych dla wydania orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności. Celem terminu instrukcyjnego jest bowiem zapewnienie spraw-

ności działania organu. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 czerwca 1993 r. (Dz. U. Nr 50, poz. 234) podniósł, iż *termin instrukcyjny może być bez ujemnych skutków prawnych przekroczony, gdy jest to usprawiedliwione jakimiś poważnymi powodami, a jego przekroczenie nawet bez ważnych powodów nie wpływa na skutki materialnoprawne rozstrzygniętej sprawy. Jeżeli dotyczy on czynności podejmowanych przez określony organ, dotyczy on z reguły wewnętrznej sfery działania tego organu i rodzić może ujemne skutki prawne w tej sferze, natomiast nie rodzi skutków materialnoprawnych na zewnątrz. W przeciwieństwie do tego termin prekluzyjny rodzi skutki w sferze materialnoprawnej, prowadząc z reguły do wygaśnięcia określonego prawa czy uprawnienia.*

Jeżeli osoba niepełnosprawna posiadająca orzeczenie o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności wydane na czas określony wystąpi z wnioskiem o wydanie orzeczenia o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, wcześniej niż 30 dni przed upływem ważności posiadanego orzeczenia, skutki prawne wiążące się z wniesieniem przedmiotowego wniosku nastąpią dopiero po upływie wskazanego w znowelizowanym przepisie § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. *w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności* terminu. Wcześniejsze przyjęcie przez uprawniony organ orzekający wniosku o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności nie zrodzi również negatywnych konsekwencji – w postaci pozostawania organu w bezczynności – dla zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 kwietnia 1999 r. (sygn. akt: I SAB 161/98) *by można było mówić, iż organ administracyjny właściwy do rozpoznania sprawy kończącej się wydaniem przez ten organ decyzji w rozumieniu* ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.) pozostaje w zwłoce w załatwieniu sprawy, musi w tej sprawie toczyć się postępowanie administracyjne.* Złożenie wniosku o wydanie orzeczenia o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności wcześniej niż 30 dni przed upływem ważności posiadanego orzeczenia nie wszczyna de facto postępowania w sprawie wydania orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności. W związku z powyższym, w wyżej opisanej sytuacji organ nie będzie pozostawał w bezczynności.

Sposobem zakończenia postępowania administracyjnego w takim przypadku, będzie wydanie orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności po przeprowadzeniu wskazanej w przepisach procedury orzeczniczej, która zostanie uruchomiona w terminie wskazanym w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o *niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności.*

Intencją wprowadzenia przedmiotowej zmiany w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. *w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności* było wyznaczenie czytelnych zasad postępowania w przypadku ubiegania się o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, tym samym zapobieganie powstawaniu sporów pomiędzy stronami postępowania w tym zakresie. Przepisy przedmiotowego rozporządzenia nie określały terminu złożenia wniosku o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności. W konsekwencji osoby niepełnosprawne posiadające ważne orzeczenie składały bardzo często wniosek o wydanie kolejnego orzeczenia na kilka miesięcy przed upływem ważności posiadanego orzeczenia. Jednocześnie powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności nie miały w takiej sytuacji prawnej możliwości wydania kolejnego orzeczenia, ze względu na funkcjonowanie w obrocie prawnym ważnej decyzji. Prowadziło to do niezadowolenia osób zainteresowanych i składania skarg na postępowanie organów orzeczniczych.

W celu wyeliminowania wyżej opisanych problemów, koniecznym stało się zatem znowelizowanie przepisu § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. *w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności* poprzez wprowadzenie terminu dla osób niepełnosprawnych posiadających orzeczenie o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności

wydane na czas określony, ubiegających się o wydanie orzeczenia o ponowne ustalenie niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności do złożenia stosownego wniosku.

Wprowadzenie przedmiotowego rozwiązania służy również doprowadzeniu do stanu, w którym zaświadczenie lekarskie zawierające opis stanu zdrowia osoby orzekanej, a stanowiące podstawowy dokument przedkładany w procesie orzekania, będzie odzwierciedlało aktualny stan zdrowia osoby orzekanej (zaświadczenie takie nie może być wydane wcześniej niż 30 dni przed dniem złożenia wniosku).

Z szacunkiem

MINISTER
w z. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Jedną z możliwości podjęcia pracy przez młodych ludzi, przy uwzględnieniu rosnącego bezrobocia, są staże organizowane przez Powiatowe Urzędy Pracy. Instytucja ta jest z założenia słuszna, choć za wykonywaną pełnoetatową pracę płaca jest co najmniej za niska.

W regulacjach dotyczących staży absolwenckich założono, że osoby odbywające staż powinny się utrzymać za 684 zł netto. Odebrano im natomiast możliwość jakiegokolwiek dodatkowego zarobkowania. Gdy osoba będąca na stażu z PUP, zechce dodatkowo – nawet jednorazowo – dorobić, traci status bezrobotnego i automatycznie kończy staż. Napisanie artykułu do gazety na umowę o dzieło za wynagrodzeniem 50 zł, jest jednoznaczne z zakończeniem stażu. Występuje tu paradoks: nakazujemy młodym ludziom, często zakładającym w tym okresie własne rodziny, pracować za niecałe 700 zł i zabraniamy im uczciwie dorobić. Sytuacja ta może doprowadzić do dodatkowego ich zatrudniania się na czarno, co z kolei zmniejszy wpływy do budżetu i poszerzy szarą strefę. Można stwierdzić, że prawowici obywatele są w tym momencie napiętnowani, gdyż dając im jedną możliwość, zabraniamy jakiejkolwiek innej działalności.

Przepisy te należy jak najprędzej zmienić, by nie stawiać młodych obywateli przed wyborem związanym z utratą stażu – który jest ich pierwszą pracą w życiu – i brakiem perspektyw na dalszy rozwój. Zgodzić się należy, że umowa o pracę powinna automatycznie rozwiązywać staż, ale umowa o dzieło lub umowa-zlecenie dotyczące jednorazowych czynności już nie.

Z poważaniem
Andrzej Grzyb

Odpowiedź

Warszawa, 17 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 roku (znak: BPS-DSK-043-2313/10) oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Grzyba złożonego podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., poniżej zamieszczam następującą odpowiedź.

Pan Senator w swoim oświadczeniu zgłasza postulat zmiany przepisów regulujących kwestię staży absolwenckich w taki sposób, aby młodym osobom odbywającym staż umożliwić zarobkowanie, gdyż obecnie uzyskanie dochodu z jakiegokolwiek źródła powoduje zakończenie stażu.

Chciałabym poinformować Pana Senatora, że staż jest instrumentem aktywnej polityki rynku pracy, adresowanym do osób bezrobotnych znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, w tym osób do 25 roku życia. Staż absolwencki ma na celu zdobycie doświadczenia zawodowego, którego brak często utrudnia znalezienie pracy. Staż jest czasem w którym osoba ma wykazać, że dobrze wykonuje powierzone obowiązki i tym samym nadaje się na pracownika. Tak też się dzieje. Większość osób po

odbyciu stażu nawiązuje stosunek pracy (w 2008 r. wskaźnik efektywności zatrudnieniowej staży wyniósł ponad 54%).

Należy podkreślić, że stażysta nie nawiązuje stosunku pracy z pracodawcą i z prawnego punktu widzenia pozostaje nadal osobą bezrobotną, a jej status prawny reguluje ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Warto pamiętać, że sytuacja finansowa osoby odbywającej staż jest korzystniejsza od ogółu bezrobotnych. Stażysta otrzymuje bowiem stypendium w wysokości 120% kwoty zasiłku dla bezrobotnych, które jest finansowane z Funduszu Pracy. Ponadto, zgoda bezrobotnego na odbycie stażu nie oznacza konieczności jego ukończenia w terminie przewidzianym umową. W przypadku znalezienia stałej pracy, stażysta może zrezygnować ze stażu.

Tak więc, postulowana przez Pana Senatora zmiana przepisów nie jest zasadna.

Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Witolda Idczaka

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Proszę o informację dotyczącą zabezpieczenia zdrowotnego Polaków na wypadek ewentualnych awarii elektrowni atomowych.

Informacja ta jest istotna w związku z bezpieczeństwem zdrowotnym, szczególnie wobec pojawiających się doniesień o awarii elektrowni atomowej w Rosji.

Z wyrazami szacunku
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.16

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 20 stycznia 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2314/10 przesyłającym oświadczenie złożone na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r. przez Pana Senatora Witolda Idczaka w sprawie zabezpieczenia zdrowotnego Polaków na wypadek ewentualnych awarii elektrowni atomowych uprzejmie informuję, iż postępowanie w przypadku zdarzeń radiacyjnych zostało określone w ustawie z dnia 29 listopada 2000 r. *Prawo atomowe* (Dz. U. z 2007 r. Nr 42, poz. 276 z późn. zm.).

Zdarzenie radiacyjne zaistniałe na terenie kraju lub poza jego granicami, którego zasięg skutków przekracza granice Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi zdarzenie powodujące zagrożenie publiczne o zasięgu krajowym.

Informację wyprzedzającą, w przypadku wystąpienia zdarzenia radiacyjnego poza granicami kraju, opracowuje i przekazuje Prezes Państwowej Agencji Atomistyki zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2004 r. *w sprawie informacji wyprzedzającej dla ludności na wypadek zdarzenia radiacyjnego* (Dz. U. Nr 102, poz. 1065).

Podczas zdarzenia radiacyjnego powodującego zagrożenie o zasięgu krajowym akcją likwidacji zagrożenia i usuwania skutków zdarzenia radiacyjnego kieruje minister właściwy do spraw wewnętrznych przy pomocy Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki.

Krajowy plan postępowania awaryjnego, w tym sposób współdziałania organów i służb biorących udział w likwidacji zdarzeń radiacyjnych i usuwaniu ich skutków został określony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2005 r. w sprawie planów postępowania awaryjnego w przypadku zdarzeń radiacyjnych (Dz. U. Nr 20, poz. 169). Zgodnie z powyższym rozporządzeniem Minister właściwy do spraw wewnętrznych, kierując akcją likwidacji zagrożenia i usuwania skutków zdarzenia, w tym podczas prowadzenia działań interwencyjnych wprowadza odpowiedni do przebiegu zdarzenia tryb działania jednostek organizacyjnych systemu ochrony zdrowia – w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia. W ramach tych działań minister właściwy do spraw zdrowia udostępnia stosowną infrastrukturę i zaplecze medyczne.

W ramach cyklicznych ćwiczeń nadzorowanych przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (w roku 2009 ćwiczenia „Patrol 09"), przeprowadzany jest trening mający na celu oprócz sprawdzenia działania systemów łączności i komunikacji, także weryfikację działań i utrzymania właściwego stanu gotowości i szybkości reakcji wg różnych „scenariuszy" także na wypadek zdarzenia radiacyjnego. W ćwiczeniach tych czynny udział bierze Ministerstwo Zdrowia a istotną rolę odgrywają zarówno ekipy dozymetryczne tworzone przez Wojewodów w ramach wojewódzkich planów postępowania awaryjnego, jak i placówki podstawowe pomiarów skażeń promieniotwórczych zlokalizowane w stacjach sanitarno-epidemiologicznych będące w dyspozycji Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki.

W związku z powyższym stan zabezpieczenia zdrowotnego osób przebywających na terenie kraju na wypadek ewentualnych awarii elektrowni atomowych nie daje powodów do niepokoju.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jakub Szulc

Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego i innych senatorów

skierowane do naczelnego dyrektora Przedsiębiorstwa Państwowego Porty Lotnicze Michała Marca

Szanowny Panie Dyrektorze!

Z radością przyjęliśmy wiadomość o uruchomieniu Nowej Kaplicy w Porcie Lotniczym im. F. Chopina w Warszawie. Na Pańskie ręce pragniemy złożyć gratulacje i wyrazy uznania dla wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tej kaplicy. Przygotowanie miejsca, w którym mogą pomodlić się razem podróżni i osoby im towarzyszące, świadczy o tym, iż w rozwoju portu lotniczego uwzględnia się również duchowe potrzeby pasażerów.

Jako senatorowie RP niejednokrotnie w swoich służbowych podróżach odwiedzaliśmy Starą Kaplicę położoną w strefie zastrzeżonej lotniska. Ufamy, że plany modernizacji Terminalu 1 pozwolą nadal zachować to potrzebne miejsce ciszy i modlitwy, którego lokalizacja jest szczególnie dogodna dla pasażerów tranzytowych.

Życząc dalszego rozwoju portu lotniczego i wielu sukcesów, załączamy wyrazy szacunku.

Z poważaniem

Kazimierz Jaworski
Piotr Kaleta
Rafał Muchacki
Stanisław Piotrowicz
Stanisław Kogut
Przemysław Błaszczyk
Jarosław Duda
Jan Dobrzyński
Maciej Klima
Lucjan Cichosz
Stanisław Zając
Wojciech Skurkiewicz
Jan Wyrowiński
Ryszard Bender
Mieczysław Augustyn
Andrzej Grzyb
Stanisław Iwan
Paweł Klimowicz
Leon Kieres
Waldemar Kraska
Zdzisław Pupa
Michał Wojtczak
Marek Trzciński
Andrzej Misiołek
Zbigniew Cichoń
Tadeusz Skorupa
Grażyna Sztark
Zbigniew Pawłowicz
Janina Fetlińska
Wiesław Dobkowski
Krzysztof Majkowski
Witold Idczak
Zbigniew Meres
Adam Massalski
Stanisław Gogacz
Stanisław Jurcewicz
Krzysztof Zaremba
Grzegorz Banaś
Piotr Andrzejewski
Maciej Grubski
Andrzej Person
Janusz Rachoń
Andrzej Owczarek
Grzegorz Czelej
Henryk Górski
Norbert Krajczy
Grzegorz Wojciechowski
Zbigniew Romaszewski
Henryk Woźniak
Władysław Ortyl
Władysław Dajczak
Sławomir Sadowski
Marek Konopka
Małgorzata Adamczak
Janusz Sepioł
Stanisław Gorczyca
Antoni Piechniczek
Łukasz Abgarowicz
Bohdan Paszkowski
Jacek Swakoń
Marek Ziółkowski
Czesław Ryszka
Tadeusz Gruszka
Krystyna Bochenek
Władysław Sidorowicz
Sławomir Kowalski
Antoni Motyczka
Józef Bergier
Edmund Wittbrodt

Odpowiedź

Warszawa, 9.02.2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Senator!

Pragnę serdecznie podziękować za złożenie na 47. posiedzeniu Senatu RP i skierowanie na moje ręce oświadczenia, w którym doceniony został fakt otwarcia kaplicy na Lotnisku Chopina w Warszawie. Jest to dla nas duże wyróżnienie i pozytywna ocena realizacji planów rozwoju stołecznego portu.

Kaplica Ekumeniczna powstała w odpowiedzi na oczekiwania pasażerów i w trosce o ich duchowe i religijne potrzeby. W odróżnieniu od Strefy T1, w nowym Terminalu kaplica została otwarta w strefie ogólnodostępnej, by mogli z niej korzystać pasażerowie, osoby oczekujące i żegnające oraz turyści zwiedzający Lotnisko Chopina. Otwarcie kaplicy jest dla nas tym bardziej ważne, że przykładamy dużą wagę do zapewnienia naszym gościom poczucia bezpieczeństwa oraz otoczenia ich należytą opieką.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za docenienie tego faktu i w dowód wdzięczności proszę przyjąć znaczek, który jest symbolem warszawskiego Lotniska Chopina.

Z poważaniem

Michał Marzec

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W przeddzień zbliżającej się 65. rocznicy wyzwolenia hitlerowskiego obozu koncentracyjnego KL Gross-Rosen, miejsca, w którym nazistowski terror zadał cierpienia tysiącom więźniów, pragnę zwrócić się do Pana z gorącym apelem o udzielenie finansowego wsparcia projektowi „Kamienne Piekło KL Gross-Rosen II – projekt Pomnika Zagłady w Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy".

W ramach przedmiotowego projektu Muzeum Gross-Rosen złożyło wniosek o dofinansowanie opracowania projektu budowlanego dla tego przedsięwzięcia ze środków programu ministra kultury i dziedzictwa narodowego „Infrastruktura Kultury".

„Kamienne Piekło KL Gross-Rosen II" to przedsięwzięcie na wskroś nowoczesne, starannie zaplanowane, o unikalnej wartości artystycznej i sile wyrazu. Moralnie oczywiste i znakomicie wpisujące się w aktualny kontekst polityczny, społeczny i ekonomiczny. Uważam, że po zakończeniu realizacji ma szansę stać się prawdziwą atrakcją turystyczną oraz nośnikiem intensywnej i przekonywającej działalności kulturalno-edukacyjnej skierowanej do mieszkańców regionu, kraju oraz społeczności międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży polskiej, izraelskiej i niemieckiej.

Mojej rekomendacji dla projektu „Kamienne Piekło KL Gross-Rosen II" udzielam z pełnym przekonaniem. Będę zobowiązany za podjęcie w sprawie zadania „Opracowanie projektu budowlanego dla projektu «Kamienne Piekło KL Gross-Rosen II – projekt Pomnika Zagłady w Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy»" decyzji umożliwiającej rychłe rozpoczęcie fazy realizacyjnej tego przedsięwzięcia.

Z wyrazami szacunku
Stanisław Jurcewicz

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2010 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo Pani Marszałek Krystyny Bochenek nr BPS/DSK-043-2316/10 z dn. 20 stycznia 2010 r. dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Jurcewicza na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie poparcia wniosku zgłoszonego do programu *Infrastruktura kultury*, uprzejmie informuję z upoważnienia Ministra.

Wniosek Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy nr 1798/10 (MKiDN 49117/09, EBOI – 2870/09) pn. **„Opracowanie projektu budowlanego dla projektu „Kamienne Piekło KL Gross-Rosen II" – projekt Pomnika Zagłady w Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy"** nie znalazł się na liście beneficjentów I naboru programu w 2010 r., gdyż uzyskał 52,40 punkty Zespołu Sterującego (w tym 13 punktów za ocenę formalną wniosku). Zgodnie z regulaminem programu minimum punktów kwalifikujących do dofinansowania to 60 punktów. Regulamin programu *Infrastruktura kultury* w bie-

żącym roku stanowi o nowym systemie kwalifikacji wniosków, które są oceniane przez niezależnych ekspertów, pracujących indywidualnie. Ostateczna liczba punktów jest wypadkową oceny ekspertów i oceny organizacyjno-formalnej strony wniosku, dokonanej przez Departament Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej – instytucję zarządzającą programem.

Uprzejmie informuję, że do programu *Infrastruktura kultury* w 2010 r. wpłynęło 987 wniosków, w tym 706 podlegało ocenie ekspertów, po odrzuceniu wniosków z błędami formalnymi.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Dyrektor Departamentu
Szkolnictwa Artystycznego
i Edukacji Kulturalnej
prof. Wiktor Jędrzejec

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Jacka Jezierskiego

Szanowny Panie Prezesie!

W środkach masowego przekazu pojawiły się informacje dotyczące wyników oceny zarządzania w TVP. Podano, że NIK oszacował, iż TVP w czasie objętym kontrolą nieprawidłowo wydała 150 milionów zł.

W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania.

Czy informacja o kwocie 150 milionów zł jako tej nieprawidłowo wydanej jest zgodna z prawdą?

Czy wypłacone członkom Zarządu TVP nagrody były zgodne z obowiązującymi przepisami?

Czy zatrudnianie pracowników w TVP było zgodne z obowiązującymi przepisami?

Czy Rada Nadzorcza TVP wnosiła uwagi, zalecenia bądź zastrzeżenia do działań i decyzji podejmowanych przez Zarząd TVP, a jeśli tak, to jakie?

Czy działania Zarządu TVP dotyczące zlecenia usług, na przykład doradczych, prawniczych, było zgodne z przepisami obowiązującymi w tym zakresie?

Czy były przeprowadzone kontrole Zarządu TVP przez wewnętrzne organy kontroli, a jeśli tak, to jakie przedstawiono wnioski lub zalecenia?

Czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji otrzymywała informację od Rady Nadzorczej TVP dotyczącą działalności merytorycznej i sytuacji finansowo-ekonomicznej TVP? Czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji występowała o informacje w wymienionym zakresie?

Te pytania dotyczą ostatniego okresu badanego przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Z poważaniem
Stanisław Jurcewicz

Odpowiedź
WICEPREZESA
NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI

Warszawa, 18 lutego 2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W odpowiedzi na pytania, zawarte w oświadczeniu Pana Senatora Stanisława Jurcewicza, złożonym podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., dotyczące informacji w środkach masowego przekazu o wynikach kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w Telewizji Polskiej SA, przesłane przez Panią Marszałek przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r. (nr BPS/DSK-043-2317/10), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji i wyjaśnień.

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w 2009 r. kontrolę planową, na zlecenie Komisji Skarbu Państwa Sejmu RP, w zakresie gospodarowania mieniem oraz realizacji zadań nadawcy publicznego przez Telewizję Polską SA (TVP SA). Kontrolą objęto ww. działalność TVP SA oraz Ministra Skarbu Państwa – wykonującego funkcję właścicielską wobec Spółki – w latach 2000–2009 (I półrocze). Najwyższa Izba Kontroli oceniła negatywnie skontrolowaną działalność TVP SA, ze względu na zakres stwierdzonych nieprawidłowości.

Dokumenty pokontrolne NIK, tj. *Informacja o wynikach kontroli gospodarowania mieniem oraz realizacji zadań nadawcy publicznego przez Telewizją Polską SA* (nr ewid.: 160/2009/P/09/071/KNO) oraz wystąpienia pokontrolne skierowane do skontrolowanych jednostek, zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej NIK www.nik.gov.pl.

Wymieniona wyżej *Informacja* upubliczniona została w grudniu 2009 r. a w styczniu 2010 r., była przedmiotem posiedzenia: Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu Sejmu RP, a także Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu RP. W załączeniu przekazuję tekst ww. *Informacji*.

W nawiązaniu do pytań sformułowanych przez Pana Stanisława Jurcewicza, Senatora RP, wyjaśniam, co następuje.

1. W Informacji o wynikach kontroli wskazano m.in. na nieprawidłowości finansowe ujawnione w czasie kontroli, na łączną kwotę 149.709,8 tys. zł, które zostały wyliczone według obowiązujących w NIK standardów kontroli. Należy podkreślić, że nie w każdym przypadku stwierdzone nieprawidłowości finansowe są tożsame z ich nieprawidłowym wydatkowaniem. W tym przypadku sposób interpretacji ustaleń kontroli i ich prezentowanie przez media nie jest precyzyjne.

Nieprawidłowości finansowe stwierdzone przez NIK dotyczyły ogółem kwoty 149.709,8 tys. zł, w tym:

1) wydatkowanej z naruszeniem prawa – 87.645,0 tys. zł, z tego: stanowiącej przekroczenie w 2007 r. i 2008 r. wynagrodzeń ponad dopuszczalne prawem (87.349,9 tys. zł) oraz udzielonych zamówień publicznych z naruszeniem przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych (295,1 tys. zł),
2) wydatkowanej z naruszeniem zasad zarządzania finansami, określonych w wewnętrznych przepisach Spółki – 7.722,4 tys. zł,
3) niewskazanej w obowiązującej sprawozdawczości, dotyczącej udzielonego zamówienia publicznego – 14.304,1 tys. zł,
4) wydatkowanej w następstwie działań z naruszeniem prawa, które dotyczyły wypłat zasądzonych odszkodowań byłym pracownikom z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umów o pracę – 391,2 tys. zł,
5) stanowiącej potencjalne finansowe skutki nieprawidłowości – 39.647,1 tys. zł, z tego: zaniżenie podatku dochodowego od osób fizycznych (23.050,6 tys. zł) oraz zaniżenie podatku dochodowego od osób prawnych (16.596,5 tys. zł).

2. W wyniku kontroli ustalono, że nagrody roczne wypłacone członkom Zarządu TVP SA za 2007 r. i 2008 r. – przyznane na podstawie uchwał Rady Nadzorczej Spółki – nie miały uzasadnienia w świetle art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. Nr 26, poz. 306, ze zm.), według którego nagroda roczna może być przyznana w zależności od osiągniętych wyników finansowych lub stopnia realizacji innych zadań.

W ww. okresie znacznie pogorszyły się wyniki finansowe Spółki. Za 2007 r. wypracowany zysk ze sprzedaży usług wyniósł 94.846 tys. zł (o 33,2% niższy niż w 2006 r.), a za 2008 r. uzyskano stratę w wysokości 46.852 tys. zł. W znaczącym stopniu nastąpił spadek posiadanych środków pieniężnych Spółki: z 553.402,3 tys. zł na koniec 2006 r. do 311.956,4 tys. zł na koniec 2007 r. oraz 157.806,9 tys. zł na koniec 2008 r.

Zarząd Spółki nie realizował również nałożonych na niego zadań w zakresie określenia strategicznych kierunków rozwoju Spółki oraz wieloletniej polityki programowej, finansowej, inwestycyjnej i kadrowej, a także nie wyegzekwował od podległych dyrektorów jednostek organizacyjnych opracowania wieloletnich planów programowych i emisyjnych, planów rozwoju technologicznego i zakupu licencji oraz planów ekonomiczno-finansowych. Zaniechanie tych działań było jedną z podstawowych przyczyn pogarszania się sytuacji ekonomiczno-finansowej Spółki, a w konsekwencji konieczności wystąpienia o udzielenie kredytu bankowego.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy (Minister Skarbu Państwa) nie udzieliło za 2007 i 2008 r. absolutorium członkom Zarządu Spółki, uzasadniając swoją decyzję m.in.: brakiem kompleksowej strategii Spółki, nieprawidłowościami w zarządzaniu kadrami oraz wynikami kontroli Państwowej Inspekcji Pracy i Urzędu Kontroli Skarbowej w Łodzi. Podkreślić należy także, że dwóch członków Zarządu, którym przyznano

nagrody za 2008 r., zostało zawieszonych w czynnościach z dniem 19 grudnia 2008 r. (do końca kadencji), a w sprawie działania na szkodę Spółki m.in. przez ww. członków Zarządu zostało wszczęte dochodzenie o przestępstwo określone w art. 585 § 1 Kodeksu spółek handlowych.

W świetle powyższych faktów, przyznanie przez Radę Nadzorczą TVP SA nagród rocznych członkom Zarządu za 2007 i 2008 r. nie znajdowało merytorycznego i ekonomicznego uzasadnienia.

3. Stwierdzono, że w okresie objętym kontrolą wystąpiły przypadki zatrudniania i wynagradzania pracowników niezgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawnymi oraz uregulowaniami wewnętrznymi obowiązującymi w Spółce. Z uwagi na brak docelowej struktury i wielkości zatrudnienia – zatrudnianie i zwalnianie pracowników w TVP SA nie było poprzedzone rzetelną analizą, w tym także pod względem możliwości finansowych Spółki.

W latach 2007–2008 zostały przekroczone odpowiednio o 6,5% i 6,2% maksymalne wskaźniki przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2006 r. w sprawie wskaźników przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2007 r. (Dz. U. Nr 225, poz. 1637) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 listopada 2007 r. w sprawie wskaźników przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2008 r. (Dz. U. Nr 212, poz. 1559).

Wynagrodzenia osobowe i honoraria pracowników, które Spółka mogła zaliczyć w ciężar kosztów 2007 r., zostały przekroczone o 31.622,9 tys. zł, a w 2008 r. o 55.727 tys. zł.

W okresie objętym kontrolą zawarto umowy o pracę z 20 osobami na samodzielnych stanowiskach doradców Zarządu TVP SA, ponosząc koszty z tego tytułu w łącznej kwocie 7.305,4 tys. zł, w tym: 2.040,9 tys. zł w 2007 r., 3.542,5 tys. zł w 2008 r., 1.722,0 tys. zł w I półroczu 2009 r. Zatrudnianie doradców odbywało się z naruszeniem wewnętrznych uregulowań obowiązujących w Spółce. Nieprawidłowości w tym zakresie polegały na braku merytorycznych uzasadnień do 16 wniosków o zatrudnienie doradców Zarządu (spośród 20 zatrudnionych) oraz nieprzestrzeganiu zasady, że pierwsze zatrudnienie w TVP SA odbywa się na podstawie umowy na okres próbny (odstąpienie od tych zasad możliwe było tylko w szczególnych przypadkach). Tymczasem w 12 przypadkach zawarto umowy na czas określony a w dwóch na czas nieokreślony. Ponadto, zatrudnieni doradcy nie otrzymali zakresu zadań i obowiązków na piśmie, co nie pozwalało na obiektywną ocenę ich pracy oraz rozliczenia z wykonanych obowiązków pracowniczych.

W kontraktach kierowniczych – w trakcie ich obowiązywania – dokonywano niekorzystnych zmian z punktu widzenia finansów Spółki. W latach 2007–2009 (I półrocze) dokonano 133 zmian kontraktów kierowniczych, w tym 125 na korzyść pracownika, które dotyczyły m.in.: zmian warunków wypowiadania klauzuli o zakazie konkurencji (z możliwości wypowiedzenia przez obie strony, na możliwość wypowiedzenia wyłącznie przez pracownika), wydłużenia okresu obowiązywania umów o zakazie konkurencji z sześciu do dwunastu miesięcy, zwiększenia wysokości odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji (przyznawanych od 40% do 100% wysokości wynagrodzenia), zmian wysokości odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy na czas określony przed upływem okresu, na który była zawarta oraz przyznania prawa do odszkodowania za wcześniejsze rozwiązanie umowy przez pracodawcę.

W Spółce brak było uregulowań w zakresie wymaganych kwalifikacji i wykształcenia oraz systemu rekrutacji na poszczególnych stanowiskach, w tym kierowniczych. Brak zobiektywizowanych kryteriów i wymagań oraz systemu rekrutacji – w ocenie NIK – sprzyjał dużej uznaniowości w zatrudnianiu, a także był przyczyną dużej fluktuacji kadry kierowniczej i ponoszenia wysokich kosztów.

W latach 2007–2009 (I półrocze) rozwiązano umowy o pracę z 65 osobami z kadry kierowniczej (67% osób zatrudnionych na tych stanowiskach), w tym w I półroczu 2009 r. z 26 dyrektorami i zastępcami dyrektorów, z czego z 21 – za wypowiedzeniem przez pracodawcę. Koszty z tytułu rozwiązania umów z osobami zatrudnionymi na stanowiskach kierowniczych wyniosły ogółem 9.399,1 tys. zł, w tym: odszkodowania dla 53 osób – 4.915,3 tys. zł, wypłaty dla 58 osób – zwolnionych z obowiązku wykonywania

pracy – 380,8 tys. zł oraz inne koszty (m.in. z tytułu skróconego okresu wypowiedzenia oraz zakazu konkurencji) – 4.103 tys. zł.

Stwierdzono również przypadki zawierania umów cywilnoprawnych w sytuacjach, w których – zgodnie z Kodeksem pracy – powinna być zawarta umowa o pracę. Powyższe działanie zostało zakwestionowane także przez Państwową Inspekcję Pracy, która wnioskowała o zaniechanie praktyk zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach wykonywania pracy odpowiadających stosunkowi pracy oraz o przekształcenie umów cywilnoprawnych w umowy o pracę z czterema osobami, wykonującymi czynności w jednostce organizacyjnej Spółki. Z pracownikami Spółki zawarto w 2007 r. 6.667 umów cywilnoprawnych, a w 2008 r. – 5.566 umów cywilnoprawnych, ponosząc z tego tytułu koszty odpowiednio: 8.834,9 tys. zł i 10.546,7 tys. zł.

4. Stwierdzone nieprawidłowości w działalności Spółki wskazują na niewłaściwy sposób wykonywania obowiązków statutowych przez Radę Nadzorczą TVP SA, w szczególności w zakresie rzetelnej oceny sprawozdań finansowych oraz sprawozdań Zarządu z działalności, a także egzekwowania strategicznych planów wieloletnich Spółki.

Minister Skarbu Państwa zlecił w grudniu 2007 r. i sierpniu 2008 r. Radzie Nadzorczej TVP SA spowodowanie przeprowadzenia audytów zewnętrznych w Spółce w kwestiach budzących wątpliwości Ministra oraz wystąpił, w związku z wątpliwościami co do prawidłowości gospodarki finansowej prowadzonej przez TYP SA do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej o przeprowadzenie kontroli. Wyniki ww. kontroli stały się m.in. przesłanką do nieudzielenia przez Ministra Skarbu Państwa, wykonującego uprawnienia Walnego Zgromadzenia TVP SA, absolutorium członkom Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki za 2008 r.

Ponadto, w wyniku analizy raportów z ww. audytów, Minister Skarbu Państwa złożył do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia czynu noszącego znamiona przestępstwa określonego w art. 77 pkt 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223, ze zm.), tj. sporządzeniu sprawozdania finansowego za 2007 r. niezgodnie z przepisami ww. ustawy lub zawarciu w tym sprawozdaniu nierzetelnych danych. Należy podkreślić, że Rada Nadzorcza Spółki zatwierdziła ww. sprawozdanie nie wnosząc zastrzeżeń co do działalności Zarządu w tym okresie, a audytowi zewnętrznemu nadała klauzulę tajności „poufne" w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631, ze zm.).

W ocenie NIK, powyższe fakty wskazują na nierzetelne wykonywanie przez Radę Nadzorczą TVP SA swoich obowiązków w ważnych obszarach działania Spółki.

5. Ustalono, że TVP SA zawierała w skontrolowanym okresie umowy na usługi prawnicze, doradcze i konsultingowe, ponosząc z tego tytułu koszty w łącznej kwocie 17.687,8 tys. zł, w tym: w 2007 r. – 7.591,6 tys. zł, w 2008 r. – 5.778,9 tys. zł, w 2009 r. (I półrocze) – 4.317,3 tys. zł.

W przypadku sześciu spośród 16 zbadanych umów stwierdzono działania z naruszeniem przepisów prawnych, w tym wewnętrznych uregulowań obowiązujących w Spółce, polegające na:

1) zawarciu umowy na obsługę prawną na kwotę 59,5 tys. zł z kancelarią prawną, której wybór nie był poprzedzony postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego,
2) zawarciu umowy zlecenia o wartości 54 tys. zł na świadczenie usług prawniczych bez uzgodnienia z Biurem Prawnym zakresu i warunków wykonania umowy,
3) poniesieniu kosztów z tytułu realizacji czterech umów (spośród 16 skontrolowanych) o łącznej wartości 158,05 tys. zł, których przedmiotem były usługi prawne związane z ochroną dóbr osobistych pracowników Spółki, pomimo braku wystarczającego uzasadnienia.

Ponadto, w ocenie NIK, brak było uzasadnienia korzystania w takim zakresie z usług prawniczych, doradczych i konsultingowych, zważywszy na równoczesne zatrudnianie dużej liczby (od 20 do 22) prawników w Biurze Prawnym Spółki posiadających prawo wykonywania zawodu radcy prawnego.

6. W Spółce funkcjonowało Biuro Audytu i Kontroli Wewnętrznej, które przeprowadziło 61 kontroli oraz 23 zadania audytowe. Wyniki ww. kontroli i audytu – w róż-

norodnych formach (sprawozdań, wystąpień, informacji) – były przedkładane Radzie Nadzorczej oraz Zarządowi Spółki.

Do najważniejszych nieprawidłowości stwierdzonych przez ww. jednostkę organizacyjną TVP SA należały: brak strategii programowej, dublowanie w regulaminie organizacyjnym Spółki zadań jednostek organizacyjnych, niewłaściwa polityka zakupów programowych, brak wewnętrznych regulacji w zakresie zasad i sposobu planowania zadań remontowych oraz opóźnienia w przekazywaniu wewnętrznych aktów prawnych do jednostek organizacyjnych. Wyniki audytów i kontroli nie były w pełni wykorzystywane w podejmowaniu działań naprawczych.

7. Zgodnie z obowiązującymi przepisami określonymi w art. 31b ustawy o radiofonii i telewizji, Zarząd Spółki był zobowiązany do składania KRRiTV rocznych i kwartalnych sprawozdań ze sposobu wykorzystania wpływów pochodzących z opłat abonamentowych, obrotu prawami do audycji, reklam i audycji sponsorowanych, dotacji budżetowych i innych źródeł. Na podstawie ww. dokumentów dokonywano rozliczeń wykorzystania środków przekazanych zaliczkowo nadawcom publicznym z wyodrębnionego rachunku w KRRiTV na finansowanie zadań wynikających z realizacji misji publicznej.

Przepisy prawne nie obligowały Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki do przekazywania KRRiTV informacji o sytuacji ekonomiczno-finansowej TVP SA. Obowiązkiem Zarządu TVP SA było przekazywanie Ministrowi Skarbu Państwa sprawozdań kwartalnych o sytuacji ekonomiczno-finansowej, w celu bieżącej analizy w ramach sprawowania nadzoru właścicielskiego oraz rocznych sprawozdań finansowych, celem ich oceny i zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie reprezentowane przez Ministra.

Z poważaniem

Józef Górny

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Z wielkim niepokojem przyjąłem pojawiające się w ostatnim czasie w prasie wielkopolskiej informacje dotyczące problemu niepłacenia przez samorządy za pobyt swoich dzieci w kaliskich przedszkolach.

Do przedszkoli w mieście chodzi około stu dzieci z dwunastu ościennych gmin z powiatów kaliskiego, ostrowskiego i pleszewskiego. Art. 90 ust. 2c ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, mówi, że jeśli do przedszkola uczęszcza dziecko niebędące mieszkańcem gminy dotyjącej to przedszkole, gmina, której mieszkańcem jest to dziecko, pokrywa koszty dotacji w obowiązującej tam wysokości. Powoduje to ogromne koszty, zwłaszcza dla gmin w gorszej sytuacji, które muszą dopłacać bogatszym, zamiast rozwijać własne przedszkola.

Chciałbym zaproponować wprowadzenie subwencji na przedszkola, czyli nieodpłatną i bezzwrotną pomoc finansową udzieloną przez państwo, która zapewniłaby budowę nowych przedszkoli, a także spowodowała ich rozwój i podniosła standard.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z zapytaniem: czy Ministerstwo Edukacji Narodowej miałoby dodatkowe środki na wypłacenie subwencji na przedszkola i czy rozważa wprowadzenie takiej nowelizacji?

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.01

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Piotra Kalety – Senatora Rzeczypospolitej Polskiej (Nr BPS/DSK-043-2318/10) w sprawie finansowania przedszkoli ze środków części oświatowej subwencji ogólnej, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

W myśl art. 28 ust. 5 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2008 r. Nr 88, poz. 539, z późn. zm.) zadania związane z prowadzeniem przedszkoli ogólnodostępnych (łącznie z oddziałami przedszkolnymi w szkołach podstawowych), oddziałów ogólnodostępnych w przedszkolach z oddziałami integracyjnymi, innych form wychowania przedszkolnego nie są uwzględniane przy podziale części oświatowej subwencji ogólnej. Zadania te są finansowane z dochodów własnych gmin, w tym głównie z udziałów gmin we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) i podatku dochodowego od osób prawnych (CIT).

Prowadzenie przedszkoli od 1991 r. jest zadaniem własnym gmin. Wraz z przekazaniem gminom przedszkoli zostały odpowiednio zwiększone dochody gmin. Środki na prowadzenie przedszkoli ogólnodostępnych zostały zapewnione gminom w ich dochodach własnych. Ewentualna zmiana sposobu finansowania przeszkoli musiałaby wiązać się z jednoczesnym zmniejszeniem udziałów gmin we wpływach z podatku do-

chodowego od osób fizycznych (PIT) i podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) oraz stosownym zwiększeniem kwoty części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego. Z analizy sprawozdań z wykonania budżetów jednostek samorządu terytorialnego za rok 2008 wynika, że jednostki samorządu terytorialnego poniosły wydatki bieżące związane z prowadzeniem przedszkoli w łącznej wysokości 5 185 820 tys. zł, z tego:

– w rozdz. 80103 „Oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych" – 580 272 tys. zł,

– w rozdz. 80104 „Przedszkola" – 4 605 548 tys. zł.

Zmiana polegająca na zastąpieniu finansowania zadań w zakresie przedszkoli z najbardziej elastycznego źródła dochodów samorządów terytorialnych, jakimi są dochody własne, finansowaniem z części oświatowej subwencji ogólnej nie jest celowa. Obecnie zadania związane z prowadzeniem przedszkoli są finansowane z dochodów własnych gromadzonych w jednostkach samorządu terytorialnego. Zwiększenie środków odprowadzanych do budżetu państwa i rozdzielanych w postaci subwencji oświatowej nie wydaje się dobrym rozwiązaniem. Zmiana sposobu redystrybucji dochodów budżetowych (zwiększenie subwencji oświatowej kosztem zmniejszenia dochodów własnych) nie przyczyni się do upowszechnienia edukacji przedszkolnej.

W obecnym stanie prawnym edukacja sześciolatków realizujących obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego jest finansowana ze środków własnych gmin, tak jak cała edukacja przedszkolna. W związku z zapoczątkowanym procesem obniżenia wieku obowiązku szkolnego dzieci, edukacja sześciolatków w I klasie szkoły podstawowej uwzględniana jest przy podziale części oświatowej subwencji ogólnej. Dzięki takiemu rozwiązaniu gminy, jako organy prowadzące, uzyskają w ramach dochodów własnych wolne środki, angażowane dotychczas w edukację dzieci sześcioletnich, które będą mogły wykorzystać na tworzenie nowych miejsc w przedszkolach dla dzieci w wieku 3–5 lat.

W świetle powyższego zapoczątkowane zmiany systemowe, w tym uzupełnienie sieci przedszkoli o inne formy wychowania przedszkolnego oraz proces obniżenia wieku obowiązku szkolnego i upowszechnianie wychowania przedszkolnego, dają realną szansę na zapewnienie dzieciom dobrego startu w szkole.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Lilla Jaroń

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W ostatnim czasie do mojego biura senatorskiego wpływa coraz więcej listów z prośbą o poparcie przyśpieszenia prac legislacyjnych i głosowanie za przyjęciem ustawy całkowicie zakazującej palenia tytoniu w miejscach publicznych. Oto jedno z uzasadnień.

W latach dziewięćdziesiątych Polska była liderem we wprowadzaniu regulacji prawnych ograniczających narażenie społeczeństwa na dym tytoniowy. Zapisy uchwalonej wtedy ustawy nie chronią jednak w pełni prawa obywatelskiego do życia w zdrowiu i środowisku wolnym od dymu tytoniowego. Obecnie straciliśmy przodującą pozycję, gdyż wiele państw w Europie i na świecie wprowadziło całkowity zakaz palenia tytoniu w barach, pubach, restauracjach, środkach transportu i innych miejscach publicznych. W grudniu 2006 r. sejmowa Komisja Zdrowia przyjęła zdecydowaną większością głosów inicjatywę ustawodawczą zmierzającą do nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Niestety, w następnych latach proces legislacyjny uległ zahamowaniu. Wznowienie prac nad nowelizacją ustawy jest oczekiwane przez wiele środowisk zainteresowanych zrównaniem stanu zdrowia obywateli polskich ze stanem zdrowia obywateli większości krajów Unii Europejskiej.

Nie ulega wątpliwości, że narażanie osób niepalących na wdychanie dymu tytoniowego prowadzi do różnych chorób, a nawet zgonów. Chciałbym podkreślić, że wypalany papieros wydziela dwa razy więcej dymu z tak zwanego strumienia bocznego niż głównego (zawiera on trzydzieści pięć razy więcej dwutlenku węgla i cztery razy więcej nikotyny niż dym wdychany przez aktywnych palaczy).

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z pytaniami:

1. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Zdrowia w tej sprawie?

2. Czy w najbliższym czasie jest przewidywana debata na forum parlamentu nad tym tematem?

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pytania zawarte w oświadczeniu senatora Piotra Kalety w sprawie zakazu palenia tytoniu w miejscach publicznych przekazanego pismem Pana Marszałka BPS/DSK-043-2319/10 z 20 stycznia br. przedstawiam następujące informacje.

Podzielam przekonanie Pana Senatora o potrzebie zwiększenia prawnej ochrony niepalących przed narażeniem na dym tytoniowy w przestrzeni publicznej. Ograniczenia palenia tytoniu w miejscach pracy i w pomieszczeniach przeznaczonych do użytku publicznego wprowadzone ustawą z 9 listopada 1995 r. *o ochronie zdrowia przed na-*

stępstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55 z późn. zm.) chociaż spowodowały istotne korzystne zmiany w zachowaniach społecznych związanych z paleniem tytoniu, są obecnie dalece niewystarczające, zwłaszcza wobec zmian sytuacji obserwowanych w innych krajach Unii Europejskiej.

Dlatego zarówno pierwotna inicjatywa legislacyjna Komisji Zdrowia Sejmu RP mająca na celu poszerzenie stref wolnych od dymu tytoniowego, jak i aktualny projekt (sejmowy druk nr 1030) spotkały się na wniosek Ministra Zdrowia z poparciem Rządu wyrażonym w stanowisku przekazanym Marszałkowi Sejmu 30 marca 2009 r. Współpraca Ministerstwa Zdrowia z Komisją Zdrowia nad projektem nowelizacji cytowanej ustawy przyczyniła się do racjonalizacji proponowanych rozwiązań i poszerzenia zakresu regulacji zwłaszcza o elementy zwiększonej ochrony dzieci i młodzieży przed uzależnieniem od tytoniu.

Obecnie prace w Komisji Zdrowia zostały zakończone, a projekt wraz z wnioskami mniejszości (zarówno zwiększającymi rygory ograniczeń, jak i łagodzącymi ograniczenia) jest przygotowany do głosowania w Sejmie. Doceniając powszechność oczekiwań społecznych usunięcia palenia tytoniu z przestrzeni publicznej (ponad 70% akceptacji), należałoby spodziewać się uchwalenia zmian przez Sejm RP.

Minister Zdrowia nie ma wpływu na przebieg prac nad projektem i terminy kolejnych procedur.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Pana ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Pana resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) w kierowanym przez Pana ministerstwie w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Macieja Klimę oraz senatora Witolda Idczaka na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r. uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących informacji.

Ad 1: Wydatki cz. 24 – KiODN na rok 2009 zostały zmniejszone w nowelizacji ustawy budżetowej na rok 2009 o 7,9% (pierwotnie miało być to 10,0% budżetu cz. 24) wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2009, tj. **o kwotę 201,8 mln zł**. Dodatkowo ograniczone zostały środki rezerwy celowej poz. 49 na dofinansowanie przedsięwzięć w sferze kultury i dziedzictwa narodowego o kwotę 17 mln zł.

Znalezienie powyższych oszczędności było dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego problematyczne w związku z faktem, iż większość wydatków resortu kultury to wydatki sztywne. W ramach zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2009 dla części 24 – KiODN wydatków (z wyłączeniem wydatków majątkowych i wydatków na realizację projektów z udziałem środków Unii Europejskiej) w kwocie ponad 1.900 mln zł ponad 70% (co daje kwotę ok. 1.450 mln zł) stanowią wydatki o charakterze obligatoryjnym, między innymi: wynagrodzenia osobowe z pochodnymi, odpisy na ZFŚS, składki do organizacji międzynarodowych, dotacje dla szkół niepublicznych. Ponad 40% budżetu resortu przeznaczonych jest na edukację artystyczną. Obcięcie tych wydatków było niemożliwe i wiązałoby się z powstaniem wielomilionowych zobowiązań.

W związku z powyższym przyjęto następujące zasady:

a) ochrona edukacji artystycznej;

b) utrzymanie dofinansowania stałych, o długiej tradycji przedsięwzięć artystycznych;

c) ochrona dziedzictwa narodowego – instytucji podległych MKiDN.

Źródłami pokrycia koniecznych do wprowadzenia zmniejszeń w resorcie kultury na kwotę 201.800.00 zł stanowiły m.in. wydatki dotyczące:

1) utrzymania urzędu, w tym bieżące remonty i zakupy inwestycyjne, jak również szkolenia pracowników;
2) realizacji zadań w ramach „Programu pozamilitarnych przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2012";
3) realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych w placówkach oświatowych edukacji artystycznej. **Jedynymi wydatkami w resorcie kultury, które nie zostały obniżone są wydatki bieżące szkół artystycznych I i II stopnia;**
4) wyższego szkolnictwa artystycznego, w tym w szczególności na realizację inwestycji budowlanych, jak i zakupów inwestycyjnych wyższych uczelni artystycznych,
5) działu kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Kwota oszczędności wprowadzonych w tym dziale jest najbardziej znacząca i stanowi 74% kwoty ograniczeń wydatków dla cz. 24 – KiODN, tj. ponad 155 mln zł. Szukając oszczędności resort dążył do zminimalizowania zmian, które mogłyby negatywnie wpłynąć na dotychczasowe życie kulturalne społeczeństwa polskiego. Dokonano ograniczeń wydatków na realizację zadań z różnych dziedzin kultury, jak i dotyczących działalności bieżącej i działań inwestycyjnych podległych MKiDN podmiotów finansowanych w ramach tego działu, w tym również państwowych jednostek budżetowych. Wydatki archiwów i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa łącznie ograniczono o kwotę ponad 27 mln zł. Ponadto cięcia dotknęły również zaplanowane na rok 2009 wydatki na realizację WPR „Dziedzictwo Fryderyka Chopina 2010" – 10.400 tys. zł.

Analizując powyższe dane można stwierdzić, iż wydatkami najbardziej dotkniętymi wprowadzonymi przez nowelizację ustawy ograniczeniami są wydatki na inwestycje, które w cz. 24 – KiODN zmniejszono o 110,5 mln zł (tj. 40,2%). Jednakże wysuwając jakiekolwiek wnioski dotyczące powyższych ograniczeń należy pamiętać, że w tej sferze działalności powyższe cięcia zminimalizują, środki zagwarantowane w ramach funduszy europejskich, tj. EOG i NMF jak również Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Reasumując, **środki dostępne w roku 2009 dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego**[1] pomimo powyższych zmniejszeń są wyższe na dzień 31 grudnia 2009 r. w stosunku do wykonania 2008 roku o 15,1%.

Ad 2: Informuję, że MKiDN w 2008 r. zawarło 104 umowy o pracę w tym 35 osób stanowili pracownicy zlikwidowanego z dniem 31 grudnia 2007 r. Zakładu Gospodarczego MKiDN, natomiast w 2009 roku zostały zawarte 42 umowy o pracę.

W roku 2009 r. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego poczyniło oszczędności w zakresie wydatków osobowych, polegające na nierozdysponowaniu części środków z funduszu osobowego w tym również z 3% funduszu nagród. Łącznie MKiDN zwróciło do budżetu Państwa kwotę w wysokości 173.849,86 zł w tym 30,4% stanowiły niewypłacone nagrody. Proces generowania oszczędności rozpoczął się już w II połowie 2008 r. i polegał na przeprowadzeniu reorganizacji skutkującej zmniejszeniem stanu zatrudnienia, skąd wynikły oszczędności na kwotę 263.450,99 zł. W 2009 r. zostało zawartych łącznie 675 umów cywilnoprawnych łącznie na kwotę 2 238 889,30 zł. W efekcie, w zakresie funduszu bezosobowego w 2009 r. wygenerowane zostały oszczędności w wysokości 143.022, (6% w stosunku do planu).

Natomiast w roku 2008 r. zostało zawartych 637 umów na łączną kwotę 1 608 613,21 zł. Suma oszczędności w zakresie umów cywilnoprawnych w 2008 roku wyniosła 129 704,79 zł (7,4% oszczędności w stosunku do planu).

[1] Liczone łącznie z rezerwami celowymi budżetu państwa oraz z wydatkami Funduszu Promocji Kultury i Funduszu Promocji Twórczości.

Nieznacznie zwiększone w 2009 r. wydatki na wynagrodzenia bezosobowe związane były z koniecznością korzystania z usług osób posiadających specjalistyczne kwalifikacje i uprawnienia techniczne do nadzorowania projektów inwestycyjnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Ad 3: W zakresie spraw majątkowych w MKiDN wygenerowano następujące oszczędności:

1. W 2009 r. Ministerstwo nie wydatkowało ok. 32 tys. zł ze środków przyznanych w rocznym planie finansowym na wydatki majątkowe, w związku z realizacją tańszych niż przewidywano zakupów usług i towarów, w tym ok. 3 tys. zł w ramach środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz 29 tys. zł w ramach środków z budżetu państwa.

2. W 2008 r. Ministerstwo nie wydatkowało ok. 15,3 mln zł, w tym z braku realizacji kolejnych etapów budowy Muzeum Żydów Polskich na kwotę 15,22 mln zł, a także tańszych usług i towarów zakupionych w następstwie postępowań konkurencyjnych na kwotę ok. 32 tys. zł (POIiŚ – 3 tys. zł i środki budżetowe – 29 tys. zł).

Z poważaniem

MINISTER KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Bogdan Zdrojewski

Załącznik:
tabela pt. Cz. 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego*

* Załącznik w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Panią ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Panią resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Panią w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 12 lutego 2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2321/10, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Pana Macieja Klimę oraz senatora Pana Witolda Idczaka w sprawie przedstawienia danych dotyczących funkcjonowania Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Ad 1)

W ustawie budżetowej na rok 2009 dla części budżetowych, których dysponentem jest Minister Pracy i Polityki Społecznej ujęta została kwota wydatków ogółem w wysokości 1.270.722 tys. zł. Natomiast w ustawie o zmianie ustawy budżetowej wydatki zostały zmniejszone o kwotę 12.684 tys. zł do poziomu **1.258.038 tys. zł**.

Ograniczenia wydatków dotyczyły:

1) funkcjonowania urzędu ministra właściwego do spraw pracy oraz realizacji programów z zakresu bezpieczeństwa i warunków pracy – kwota 6.998 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 1.530 tys. zł.
   W ramach racjonalizacji wydatków, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zrezygnowało z części prac modernizacyjnych, które planowane były do realizacji w roku 2009 oraz ograniczyło inne wydatki bieżące, m.in. przeznaczone na obsługę Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i publikację biuletynu „Dialog Społeczny".

Ponadto część środków przyznanych na sfinansowanie w 2009 r. realizacji programu wieloletniego pn. „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" (5.000 tys. zł) przesunięto do realizacji w 2010 roku. Działanie to nie wpłynęło jednak na poziom realizacji tego zadania.

2) funkcjonowania jednostek podległych Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej – kwota 2.643 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 184 tys. zł.
Ograniczeniu uległy wydatki jednostek związane z zakupem usług remontowych, podróżami służbowymi, zakupem usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii oraz zakupami inwestycyjnymi.

3) funkcjonowania urzędu ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego (cz. 44 „Zabezpieczenie społeczne") – kwota 684 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 515 tys. zł.
W ramach wprowadzonych oszczędności zmniejszono wydatki związane ze szkoleniami pracowników, tłumaczeniami, wykonywaniem ekspertyz. Ponadto ograniczono wydatki związane z przebudową obiektów Ministerstwa.

4) modernizacji i bieżącej eksploatacji systemów informatycznych z zakresu pomocy społecznej – kwota 1.565 tys. zł.

5) funkcjonowania urzędu ministra właściwego do spraw rodziny oraz wydatków na dotacje z zakresu promowania i urzeczywistniania zasady równouprawnienia kobiet i mężczyzn (cz. 63 „Sprawy rodziny") – kwota 794 tys. zł.

Skutki podjętych działań w stosunku do pierwotnego budżetu na 2009 r. w poszczególnych częściach budżetowych (**po wyłączeniu dotacji z zakresu pomocy społecznej i dla PFRON oraz wydatków strukturalnych, które nie były uwzględniane przy opracowywaniu oszczędności**) przedstawia poniższa tabela:

			w tys. zł	
Część budżetowa	**Ustawa budżetowa na rok 2009**	**Nowelizacja ustawy budżetowej na rok 2009**	**Kwota zmniejszeń**	**% zmniejszeń**
31 – Praca	253.679	244.038	9.641	3,8
44 – Zabezpieczenie społeczne	49.545	47.296	2.249	4,5
63 – Sprawy rodziny	4.472	3.678	794	17,7
Razem	**307.696**	**295.012**	**12.684**	**4,1**

W ramach podjętych działań oszczędnościowych zmniejszeniu uległy środki ujęte w następujących pozycjach rezerw celowych, będących w dyspozycji Ministra Pracy i Polityki Społecznej:

1. poz. 28 *„Dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, w tym na realizację zadań wynikających z art. 121 ust. 3a ustawy o pomocy społecznej – do 46.000 tys. zł"* o 100.000 tys. zł, do poziomu 262.300 tys. zł,
2. poz. 40 *„Środki na zwiększenie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego"* o 1.365.000 tys. zł do poziomu 64.800 tys. zł,
3. poz. 6 *„Kredyt na program poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich"* o 50.900 tys. zł, do poziomu 87.005 tys. zł.

Ad 2)

Przeciętne zatrudnienie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w roku 2009 wynosiło 756 osób, zaś w 2008 roku 769 osób. W zakresie umów zleceń i umów o dzieło:

– w roku 2008 zawartych zostało 512 umów,
– w roku 2009 zawartych zostało 404 umowy.

Ad 3)

Dane w zakresie wydatków majątkowych zaplanowanych na rok 2008 i 2009 przedstawia poniższe zestawienie:

				w tys. zł	
Część budżetowa	**Ustawa budżetowa na rok 2008**	**Ustawa budżetowa na rok 2009**	**Nowelizacja ustawy budżetowej na rok 2009**	**kwota zmniejszeń 3–2**	**kwota zmniejszeń 4–2**
1	2	3	4	5	6
31 – Praca	13.045	5.695	3.981	-7.350	-9.064
44 – Zabezpieczenie społeczne	1.100	1.135	620	35	-480
Razem	**14.145**	**6.830**	**4.601**	**-7.315**	**-9.544**

Wydatki majątkowe ujęte w ustawie budżetowej na rok 2009, w porównaniu do roku 2008, były niższe o kwotę **7.315 tys. zł**. Wynikało to z przyznanego na ten cel limitu wydatków. Ponadto w trakcie roku 2009 zmniejszenie nakładów na wydatki majątkowe nastąpiło w wyniku zgłoszenia oszczędności (ograniczeń) w wysokości **2.229 tys. zł** i ujęcia nowych kwot planu w ustawie o zmianie ustawy budżetowej na 2009 rok.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z utrzymaniem przez Pana Ministra decyzji odmownej dotyczącej wyrażenia zgody na nierolnicze przeznaczenie gruntów rolnych w gminie Wieliczka, proszę o ponowne zweryfikowanie swojej decyzji w niniejszej sprawie.

Gmina Wieliczka opracowała projekt nowego miejscowego planu zagospodarowania na podstawie uchwalonego studium uwarunkowań i kierunków rozwoju miasta i gminy. Zgodnie z ustawową procedurą wystąpiła z trzema wnioskami o wyrażenie zgody na nierolnicze przeznaczenie gruntów rolnych. Wnioski zostały zaopiniowane pozytywnie przez Małopolską Izbę Rolniczą i przesłane do ministra rolnictwa przez marszałka województwa małopolskiego.

Utrzymanie odmownej decyzji argumentuje Pan założeniem o ochronie gruntów rolnych, wynikającym z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Przepis ten jedynie w sposób bardzo ogólny stwierdza, że ochrona gruntów rolnych polega między innymi na ograniczaniu ich przeznaczenia na cele nierolnicze.

Wychodząc z tego założenia, stwierdza Pan, że w latach 2000–2005 w ramach opracowania kolejnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, wyrażone zostały zgody na przeznaczenie gruntów na cele nierolnicze w ramach rezerwy inwestycyjnej. Taka sytuacja ma miejsce w obecnie obowiązującym planie zagospodarowania uchwalonym w 2005 r. Jednak zupełnie nie zaspokaja to obecnych potrzeb.

Wbrew temu ogromnemu zapotrzebowaniu Pan Minister stwierdza, że obecnie oraz w najbliższych latach rezerwa ta pozwoli na zaspokojenie potrzeb w zakresie realizacji celów inwestycyjnych i w związku z tym przeznaczenie nowego obszaru gruntów rolnych nie znajduje uzasadnienia.

Wnioski gminy Wieliczka były całkowicie zasadne ze względu na położenie gminy w bliskim sąsiedztwie Krakowa oraz ze względu na zanikającą działalność rolniczą i skierowanie działań na rzecz rozwoju osadnictwa oraz rozwoju usług i przedsiębiorczości.

Brak zgody Pana Ministra powoduje likwidację możliwości rozwoju gospodarczego gminy. Jest to o tyle zaskakujące, że zarówno w Niepołomicach, jak i w Krakowie, na terenach przyległych do zaplanowanej Wielickiej Strefy Aktywności Gospodarczej, nie było żadnych przeszkód, by grunty mogły zmienić przeznaczenie z rolnych na budowlane.

Wobec tego prosimy o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy nie uważa Pan, że utrzymanie odmownej decyzji blokuje możliwość dalszego rozwoju gminy Wieliczka?

2. Czy uważa Pan za zasadne pozbawianie samorządów decyzyjności w sprawach dla nich strategicznych?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.19

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo Pani Marszałek z dnia 20 stycznia 2010 roku, znak: BPS/DSK-043-2322/10, przy którym zostało nadesłane wspólne oświadczenie złożone przez senatora Pana Macieja Klimę oraz senatora Pana Witolda Idczaka podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku w sprawie odmowy wyrażenia zgody na zmianę przeznaczenia na cele nierolnicze gruntów rolnych klas II–III, położonych na terenie gminy Wieliczka w ramach opracowywanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Na wstępie należy wyjaśnić, iż zgodnie z zasadą praworządności wyrażoną w ustawie zasadniczej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) tj. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Natomiast zgodnie z art. 94 tej ustawy akty prawa miejscowego organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej ustanawiają na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie, zaś zasady i tryb wydawania aktów prawa miejscowego określa ustawa, a w przedmiotowej sprawie jest to ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.).

Zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej na terenie gminy, w tym uchwalanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego należy do zadań własnych gminy. To wójt, burmistrz albo prezydent miasta prowadzi proces tworzenia aktów prawa miejscowego i w trakcie procesu tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zobowiązany jest przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uzyskać stosowne uzgodnienia od organów właściwych odpowiadających m.in. za poszczególne działy administracji rządowej. Należy wyraźnie podkreślić, iż zajęcie stanowiska przez inny organ przy sporządzaniu projektu studium lub projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (aktu prawa miejscowego) ma charakter aktu nadzoru nad działalnością gminy przewidzianego przepisami szczególnymi. W przedmiotowej sprawie m.in. takim przepisem szczególnym jest art. 7 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych (jedn. tekst Dz. U. z 2004 r. Nr 121, poz. 1266 z późn. zm.). Ustawa ta wyraźnie wskazuje kryteria, jakimi należy kierować się w sprawach dotyczących zmiany przeznaczenia na cele nierolnicze użytków rolnych najwyższych klas bonitacyjnych położonych na obszarach wiejskich, stanowiących zaplecze żywnościowe kraju, których jest zaledwie ok. 24,6% w skali kraju.

Ustawa ta ma na celu objęcie szczególną ochroną oraz troską o zachowanie w dobrym i nienaruszonym stanie użytków rolnych najbardziej urodzajnych gleb.

Nie mogę podzielić poglądu, iż niewyrażenie zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze jest ograniczeniem samorządności organu samorządu terytorialnego. Co prawda gminy dysponują w tej mierze szerokimi uprawnieniami, doktrynalnie zwanymi władztwem planistycznym, ale władztwo to nie oznacza i nie może oznaczać autonomii gminy w tym zakresie. Władztwo istnieje w takim zakresie, w jakim określają je ustawy. To ustawodawca, a nie gmina, decyduje o zakresie tego władztwa. Jeżeli zatem z ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, wynikają określone ograniczenia w rozstrzyganiu o przeznaczeniu terenów to niewątpliwie wiążą one gminę.

Wynikający z ustawy z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych, obowiązek ochrony gruntów rolnych jest prawem podmiotowym o charakterze

publicznym, wynikającym z art. 74 Konstytucji RP. Zatem wydając decyzje dotyczące niewyrażenia zgody na zmianę przeznaczenia na cele nierolnicze gruntów rolnych, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi przede wszystkim chroni interes publiczny, leżący u podstaw ustawowej regulacji ochrony gruntów rolnych i leśnych jako dobro publiczne. Wydawane zatem na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1 lub art. 6 ust. 1 ustawy decyzje nie mają na celu ograniczania samorządności organów administracji terenowej, lecz ochronę interesu publicznego przejawiającego się w tym przypadku troską o niewielki zasób gruntów rolnych najwyższych klas, mając jednocześnie na uwadze, że gleby zaliczane są do nieodnawialnych zasobów przyrody.

Zatem wypełniając obowiązki wynikające z ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz na mocy ustawy kompetencyjnej tylko w uzasadnionych przypadkach, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, może wyrazić zgodę na zmianę przeznaczenia gruntów najlepszej jakości. Ochrona gruntów rolnych najwyższych klas bonitacyjnych jest zarówno obowiązkiem ustawowym, jak również obowiązkiem wobec społeczeństwa, co również znalazło odzwierciedlenie w istniejącym orzecznictwie.

Jak już powyżej zostało podniesione, za kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej na terenie gminy odpowiada Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka i jeżeli nie następuje wyłączanie wszystkich gruntów posiadających zgodę na ich zmianę przeznaczenia – oznacza to, iż powierzchnie gruntów posiadających zgodę na zainwestowanie znacznie przekraczają potrzeby rozwoju gminy, zatem nie można twierdzić, iż brak zgody na zmianę przeznaczenia jest czynnikiem blokującym rozwój gminy.

Reasumując ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym stwarza samorządom możliwość podejmowania decyzji dotyczących kształtowania i tworzenia polityki przestrzennej na jej terenie, jednakże działania te muszą być zgodne z przepisami szczególnymi, o których mowa w tej ustawie.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Pana ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Pana resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Pana w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.24

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 20 stycznia 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2322/10, przy którym zostało przekazane wspólne oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę oraz Pana Senatora Witolda Idczaka podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008, uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

Nowelizacja ustawy budżetowej na 2009 r. zmniejszyła wydatki w częściach, których dysponentem jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, o kwotę 231.902 tys. zł, tj. 10% kwoty wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2009, po wyłączeniu wydatków przeznaczonych na finansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej oraz środków własnych Unii Europejskiej.

Dokonano następujących zmniejszeń wydatków:

1. Część 32 – Rolnictwo

Zaplanowane w ustawie budżetowej na 2009 rok wydatki budżetowe zostały zmniejszone o kwotę **23.086 tys. zł**, z tego wydatki bieżące o kwotę 22.792 tys. zł i wydatki majątkowe o kwotę 294 tys. zł. Zmniejszone zostały głównie wydatki bieżące jednostek budżetowych oraz wydatki na realizację postępu biologicznego w produkcji roślinnej i ochronę roślin.

Zmniejszeniem nie objęto wydatków na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej i rolnictwo ekologiczne oraz wydatków na funkcjonowanie szkół rolniczych, gdyż ograniczenie wydatków na te zadania uniemożliwiłoby ich wykonanie w 2009 r.

2. Część 33 – Rozwój wsi

Zaplanowane wydatki w ustawie budżetowej na 2009 rok zostały zmniejszone o kwotę **192.726 tys. zł**, z tego głównie na:

– działalność statutową Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o kwotę 190.822 tys. zł,
– dotację podmiotową dla Centrum Doradztwa Rolniczego o kwotę 1.120 tys. zł,
– funkcjonowanie Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o kwotę 698 tys. zł. Oszczędnościami nie objęto wydatków na finansowanie dopłat bezpośrednich i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013.

Część 35 – Rynki rolne

Zaplanowane wydatki w ustawie budżetowej na rok 2009 zostały zmniejszone o kwotę **14.270 tys. zł**, z tego: wydatki bieżące o kwotę 12.270 tys. zł i wydatki majątkowe o kwotę 2.000 tys. zł, i dotyczyły głównie:

– Agencji Rynku Rolnego o kwotę 12.091 tys. zł, w tym wydatki majątkowe o kwotę 2.000 tys. zł,
– Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych o kwotę 1.488 tys. zł,
– Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o kwotę 385 tys. zł. Nie zostały zmniejszone wydatki na realizację Wspólnej Polityki Rolnej.

3. Część 62 – Rybołówstwo

Zaplanowane wydatki w ustawie budżetowej na rok 2009 zostały zmniejszone o kwotę **1.820 tys. zł**, w tym wydatki majątkowe 29 tys. zł i dotyczyły głównie wydatków na:

– funkcjonowanie okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego,
– zarybianie polskich obszarów morskich.

Nie zostały zmniejszone wydatki przeznaczone na finansowanie PO „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007–2013".

W Urzędzie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi kwota zmniejszenia dotyczyła wydatków związanych z funkcjonowaniem urzędu:

Lp.	Wyszczególnienie	Kwota zmniejszenia wydatków zrealizowanych w 2009 r. w porównaniu do 2008 r. w zł
1.	Nagrody o charakterze szczególnym niezaliczone do wynagrodzeń	118 338
2.	Zakup materiałów i wyposażenia	863 974
3.	Zakup energii	55 295
4.	Zakup usług remontowych	291 804
5.	Opłaty z tytułu usług telefonii komórkowej	19 627
6.	Opłaty z tytułu usług telefonii stacjonarnej	37 335
7.	Zakup usług tłumaczenia	150 187
8.	Zakup usług eksperckich, analiz i opinii	180 887
9.	Opłaty czynszowe za pomieszczenia biurowe	294 726
10.	Wynagrodzenia bezosobowe	177 457
11.	Podróże służbowe krajowe	29 522
12.	Podróże służbowe zagraniczne	232 778
13.	**Razem**	**2 451 930**

Ponadto w 2009 r. wydatkowano na prace budowlano-modernizacyjne 2 542 191 zł mniej niż w 2008 r. Zakupy inwestycyjne zrealizowano w 2009 r. w kwocie o 2 590 977 zł mniej niż w 2008 r.

W ramach realizacji budżetu Urzędu Ministra zawarto w 2008 r. 238 umów zlecenia i o dzieło i 175 umów w 2009 r. W 2009 roku zatrudnionych zostało 85 osób.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Panią ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Panią resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Panią w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 20 stycznia br., znak: BPS/DSK-043-2323/10 oświadczenie złożone przez Senatora Macieja Klimę i Senatora Witolda Idczaka w sprawie oszczędności budżetowych w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008, przedstawiam następujące wyjaśnienia, z uprzejmą prośbą o przekazanie Senatorom.

Większość podstawowych działań Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, w tym wynagrodzenia pracowników, są finansowane w ramach programów realizowanych z udziałem środków unijnych, co oznacza, iż do 85% ponoszonych wydatków jest refundowane z budżetu Unii Europejskiej. Pozostałe wydatki, poza programami, planowane na 2009 r. wskutek nowelizacji ustawy budżetowej zostały ograniczone o 2 mln zł (6%) w odniesieniu do ustawy budżetowej na rok 2009 przed nowelizacją. Zmniejszony plan wydatków spowodował ograniczenie wydatków bieżących w ramach kosztów funkcjonowania Ministerstwa o 1,81 mln zł oraz wydatków majątkowych o 0,19 mln zł.

Faktycznie zrealizowane w 2009 r. wydatki na koszty funkcjonowania Ministerstwa były niższe o 6,3 mln zł w porównaniu do 2008 r., w tym wydatki majątkowe o 3,8 mln zł. Oprócz wydatków majątkowych oszczędności dotyczyły głównie zakupów materiałów i wyposażenia oraz kosztów wynajmowanych pomieszczeń.

Z uwagi na znaczne obciążenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego zadaniami związanymi z wdrażaniem funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności w Polsce oraz niedoborem pracowników Ministerstwa w stosunku do ilości wykonywanych zadań w 2009 roku stan zatrudnienia w urzędzie nie uległ zmniejszeniu w odniesieniu do

2008 r. Wydatki faktycznie poniesione na wynagrodzenia pracowników Ministerstwa w 2009 roku stanowiły około 98,35% planowanego funduszu płac.

Przedstawiając powyższe pragnę poinformować, iż Ministerstwo Rozwoju Regionalnego dokłada wszelkich starań mających na celu racjonalne i oszczędne gospodarowanie środkami publicznymi, a wydatkowane środki w 2009 r. stanowiły niezbędne minimum dla zapewnienia sprawnej realizacji zadań MRR.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do ministra sportu i turystyki Adama Giersza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Pana ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Pana resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Pana w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź
MINISTRA
SPORTU I TURYSTYKI

Warszawa, 2 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenia złożone przez senatorów Pana Macieja Klimę oraz Pana Witolda Idczaka podczas 47. posiedzenia Senatu RP, przekazane pismem z dnia 20 stycznia 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-2324/10) w sprawie przedstawienia danych dotyczących funkcjonowania ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008, uprzejmie informuję, co następuje.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Pana resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

Na skutek wprowadzonych oszczędności, wydatki na zadania w obszarze kultury fizycznej sportu oraz turystyki, określone w ustawie z dnia 17 lipca 2009 r. o zmianie ustawy budżetowej na rok 2009 (Dz. U. Nr 128, poz. 1057) wynoszą: część 25 – Kultura fizyczna i sport – 270.298 tys. zł (wydatki zmniejszono o kwotę 41.732 tys. zł), część 40 – Turystyka – 44.037 tys. zł (wydatki zmniejszono o kwotę 5.238 tys. zł).

Oszczędności wprowadzono w dziale kultury fizycznej i sportu na poziomie 40.210 tys. zł między innymi w zakresie: dofinansowania zadań w obszarze sportu powszechnego zlecanych stowarzyszeniom działającym w sferze kultury fizycznej i sportu, finansowania realizacji zadań w obszarze sportu kwalifikowanego zlecanych polskim związkom sportowym, finansowania Centralnego Ośrodka Sportu, wypłat nagród dla sportowców, trenerów i działaczy oraz w zakresie opracowania koncepcji systemu informacji sportowej i opracowania warunków technicznych budowy obiektów sportowych, a tak-

że koordynacji przygotowań do EURO 2012 oraz pozostałe zadania realizowane przez resort w dziale kultura fizyczna i sport.

Ograniczeniu uległy również wydatki w dziale administracja publiczna w wysokości 1.522 tys. zł, i objęły wydatki rzeczowe związane z funkcjonowaniem urzędu, a mianowicie: zakup materiałów biurowych i wyposażenia, opłaty z tytułu korzystania z usług telefonii komórkowej i stacjonarnej, opłaty czynszowe. Zmniejszono środki zaplanowane na podróże służbowe krajowe i zagraniczne, a także ograniczono wydatki majątkowe.

Ponadto, ograniczone zostały wydatki na zadania w zakresie turystyki w kwocie 4.919 tys. zł, a mianowicie na zadania związane z upowszechnianiem turystyki oraz zmniejszeniu uległa dotacja podmiotowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej na realizację zadań statutowych, ograniczono również pozostałe zadania realizowane przez resort w zakresie turystyki. Wprowadzono również oszczędności w wydatkach na administrację publiczną związaną z funkcjonowaniem urzędu w kwocie 319 tys. zł.

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Pana w porównaniu z rokiem 2008?

Wprowadzone oszczędności w obszarze kultury fizycznej i sportu oraz turystyki spowodowały zmniejszenie środków przewidzianych na pokrycie składek na ubezpieczenia społeczne, a także wprowadzono oszczędności w ramach dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Oszczędności nie objęły wydatków związanych z wynagrodzeniami osobowymi pracowników i wynagrodzeniami bezosobowymi. Liczba zawartych umów zleceń i o dzieło w 2008 r. wyniosła 98, a w roku 2009 zawarto 68 umów zleceń i o dzieło.

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Oszczędności w wydatkach majątkowych wprowadzono w dziale kultura fizyczna i sport i dotyczyły dotacji celowej dla Centralnego Ośrodka Sportu na zadania inwestycyjne i zakupy inwestycyjne. Dotację celową zmniejszono o kwotę 281 tys. zł do wysokości 2.531 tys. zł.

W ustawie budżetowej na rok 2008 dotację celową dla COS zaplanowano na poziomie 2.812 tys. zł. Ponadto, oszczędności wprowadzono także w dziale administracja publiczna w kwocie 50 tys. zł do wysokości 250 tys. zł., dotyczyły one zakupu sprzętu informatycznego. W ustawie budżetowej na rok 2008 zaplanowano w dziale administracja publiczna wydatki majątkowe na poziomie 270 tys. zł.

Z poważaniem

Adam Giersz

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Pana ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Pana resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Pana w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Stanowisko

Warszawa, 19 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatorów RP Pana Macieja Klimę oraz Pana Witolda Idczaka podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku w sprawie *oszczędności budżetowych w 2009 roku w porównaniu z 2008 rokiem* przekazane pismem z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2325/10) – z uwagi, iż udzielenie wyczerpującej odpowiedzi w przedmiotowej sprawie wymaga zgromadzenia dodatkowych informacji.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, że wraz ze zgromadzeniem niezbędnych informacji, odpowiedź zostanie udzielona niezwłocznie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 4 marca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043--2325/10) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatorów RP Pana Macieja Klimę oraz Pana Witolda Idczaka podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku w sprawie *oszczędności budżetowych w 2009 roku w porównaniu z 2008 rokiem*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie podkreślić należy, iż ze względu na trudną sytuację kraju, spowodowaną ogólnoświatowym kryzysem, zaszła konieczność wydatków sektora finansów publicznych – w tym również wydatków w częściach, których dysponentem jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz rezerwach celowych będących w jego dyspozycji.

Odnosząc się do kwestii oszczędności wygenerowanych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w 2009 roku w porównaniu z 2008 rokiem uprzejmie informuję, iż w ustawie budżetowej na 2008 rok w Ministerstwie SWiA zaplanowano wydatki ogółem w wysokości 164.654 tys. zł, w tym 23.152 tys. zł na wydatki majątkowe. Pierwotnie na 2009 rok plan wydatków budżetowych Ministerstwa SWiA wynosił 151.773 tys. zł, w tym 9.959 tys. zł na wydatki majątkowe. W dniu 17 lipca 2009 roku uchwalona została ustawa *o zmianie ustawy budżetowej na rok 2009* (Dz. U. Nr 128, poz. 1057). W związku z nowelizacją *ustawy budżetowej na rok 2009* plan wydatków Ministerstwa SWiA został zmniejszony o kwotę 17.222 tys. zł i wynosił 134.551 tys. zł, o kwotę 3.067 tys. zł ograniczeniu uległ również plan wydatków majątkowych i wynosił 6.892 tys. zł. W wyniku wprowadzonych oszczędności w 2009 roku w Ministerstwie SWiA nastąpił spadek wydatków w porównaniu do 2008 roku o kwotę 30.103 tys. zł, w tym wydatków majątkowych o kwotę 16.260 tys. zł.

Ponadto pragnę podkreślić, że podane powyżej wydatki dotyczą jedynie środków budżetowych, tj. nie uwzględniają wydatków realizowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach środków pochodzących z Unii Europejskiej (Program Operacyjny Pomoc Techniczna, Program Operacyjny Kapitał Ludzki oraz Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka). Przedmiotowe środki ze względu na odrębny sposób ich wydatkowania i rozliczania nie podlegały oszczędnościom w budżecie na 2009 rok.

Największe ograniczenia dotyczyły wydatków bieżących oraz inwestycyjnych Ministerstwa i polegały m.in. na zmniejszeniu:

- wykonywania bieżących remontów oraz konserwacji nieruchomości,
- wydatków związanych z konserwacją i naprawą sprzętu biurowego oraz informatycznego, z uprzednio zaplanowanych na 2009 rok zakupów środków trwałych, w tym sprzętu informatycznego, kwaterunkowego oraz wyposażenia,
- wydatków związanych z usługą sprzątania obiektów i dokonywania zakupów wynikających z realizacji tej usługi (dot. środków czystości),
- wydatków na zakup artykułów kancelaryjno-biurowych, druków resortowych i powszechnego użytku na potrzeby Departamentów i Biur Ministerstwa SWiA. Zapotrzebowanie roczne na ww. asortymenty zostało zredukowane do ok. 50%,
- zakupów materiałów papierniczych do sprzętu drukarskiego i urządzeń kserograficznych na potrzeby Departamentów i Biur Ministerstwa SWiA do niezbędnego minimum,
- kolumny transportowej będącej w dyspozycji Ministerstwa, poprzez wycofanie z eksploatacji najstarszych i najbardziej zużytych pojazdów,

- wydatków Zakładu Obsługi Ministerstwa SWiA, gospodarstwa pomocniczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (redukcja zatrudnienia).

Jednocześnie uprzejmie informuję, że pracownicy Ministerstwa SWiA zostali zobligowani do oszczędnego gospodarowania artykułami kancelaryjno-biurowymi oraz papierem kserograficznym. Zrezygnowano również z dostaw wody pitnej (poza okresem letnim, kiedy to pracodawca zobowiązany jest zapewnić wodę pitną podległym pracownikom). Ponadto, została dokonana weryfikacja zapotrzebowania Kierownictwa i komórek organizacyjnych Ministerstwa SWiA na prasę codzienną, tygodniki oraz wydawnictwa specjalistyczne. Ograniczone zostały również wydatki ponoszone w czasie wyjazdów służbowych przez pracowników Ministerstwa SWiA. Pracownicy, udający się w podróż służbową na terenie kraju zobowiązani zostali do korzystania, jeśli istnieje taka możliwość, z usług oferowanych przez obiekty noclegowe pozostające w zarządzie resortu spraw wewnętrznych i administracji (np. hotele, internaty, ośrodki policyjne, straży granicznej oraz straży pożarnej, itp.). Pracownikom udającym się w delegację, został ustalony dobowy limit kosztów noclegu podczas wyjazdów służbowych na terenie kraju na poziomie 100 złotych brutto.

Odnosząc się do kwestii zatrudnienia uprzejmie informuję, iż w okresie od dnia 1 stycznia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji zatrudniono 251 osób, zaś w analogicznym okresie 2009 roku tj.: od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia w MSWiA zatrudniono 152 osoby. Jednocześnie w 2009 roku zawartych zostało 60 umów o dzieło i umów – zleceń, co w porównaniu do 2008 roku stanowi zmniejszenie o 129 umów.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji poniosło następujące koszty osobowe w związku z zawartymi umowami o pracę oraz umowami zlecenie/ o dzieło:

- w 2008 roku roczne koszty zrealizowanych umów zlecenie/o dzieło wynosiły 473.292,00 zł, zaś roczne koszty wynagrodzeń oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w 2008 roku wynosiły 66.707.660, 21 zł,
- w 2009 roku roczne koszty zrealizowanych umów zlecenie/o dzieło wynosiły 100.890,00 zł, zaś roczne koszty wynagrodzeń oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w 2009 roku wynosiły 68.753.948,12 zł.

Wzrost wynagrodzeń w 2009 roku w stosunku do 2008 roku wynika ze średniorocznego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, ustalonego w ustawie budżetowej na 2009 rok na 103,9%.

Odnośnie do kwestii ograniczenia wydatków budżetowych w częściach, których dysponentem jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz rezerwach celowych będących w jego dyspozycji pragnę poinformować, iż w dniu 17 lipca 2009 roku uchwalona została ustawa o *zmianie ustawy budżetowej na rok 2009*, w której w porównaniu z ustawą budżetową na 2009 rok z dnia 9 stycznia 2009 roku (Dz. U. Nr 10, poz. 58), ograniczeniu uległy wydatki na łączną kwotę 1.073.059 tys. zł, z tego:

- w części 17 – Administracja publiczna 5.590 tys. zł
- w części 27 – Informatyzacja 1.573 tys. zł
- w części 42 – Sprawy wewnętrzne 1.026.653 tys. zł
- w części 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne 3.752 tys. zł
- w części 80 – Regionalne izby obrachunkowe 10.291 tys. zł
- w części 83 – Rezerwy celowe 25.200 tys. zł

W ramach ww. 83 części budżetu, której dysponentem jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zabezpieczone są środki finansowe na realizację ustanowionego ustawą z dnia 12 stycznia 2007 roku *„Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”* (Dz. U Nr 35, poz. 213). W związku z ww. ograniczeniami budżetowymi mającymi miejsce w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji część zadań realizowanych w ramach *„Programu modernizacji (...)”* zaplanowano przenieść na lata 2010–2011. Przeniesienie to odbyło się w dniu 2 lipca 2009 roku w drodze nowelizacji ustawy

o ustanowieniu *„Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009"* (Dz. U. Nr 144, poz. 1174). Zgodnie z przedmiotową ustawą łączna kwota wydatków przeniesiona na lata 2010–2011 w ramach ww. *„Programu modernizacji...."* wynosi 593.504 tys. zł, z tego z części: 42 – 508.723 tys. zł, 85 – Budżety wojewodów – 59.581 tys. zł i 83 – Rezerwy celowe – 25.200 tys. zł. Zmniejszenie wydatków w poszczególnych częściach przedstawia się następująco:

Część 17 – Administracja publiczna

Ograniczenie wydatków nastąpiło w zakresie:

- kosztów działalności Ministerstwa – 2.272 tys. zł (w tym 240 tys. zł – wydatki majątkowe) i dotyczyło m.in. wynagrodzeń wypłacanych za udział w resortowych komisjach i posiedzeniach, zakupu materiałów biurowych i usług serwisowych, remontów nieruchomości oraz zakupów inwestycyjnych,
- zakupu usług w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii – 3.318 tys. zł. Ograniczeniu uległy wydatki zaplanowane w ramach kartografii tematycznej na pozyskanie nazw miejscowości do Państwowego Rejestru Nazw Geograficznych oraz na weryfikację i uzupełnienie nazw obiektów fizjograficznych. Ponadto uległy zmianie wydatki na opłaty za korzystanie z łączy teleinformatycznych eksploatowanych na potrzeby systemów: ASG-EUPOS (wielofunkcyjnego systemu precyzyjnego pozycjonowania satelitarnego) i Geoportal (portalu internetowego udostępniającego użytkownikom dane i usługi geoprzestrzenne) w ramach utrzymania rezultatów tych projektów, współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, zakończonych w 2008 roku.

Część 27 – Informatyzacja

Ograniczenie wydatków nastąpiło w zakresie:

- kosztów działalności Ministerstwa – 1.477 tys. zł (w tym 146 tys. zł – wydatki majątkowe). Ograniczone zostały głównie wydatki bieżące, w tym m.in. wynagrodzenia bezosobowe, zakup usług, materiałów biurowych, akcesoriów komputerowych, książek i literatury fachowej oraz usług obejmujących wykonanie ekspertyz, wyjazdy służbowe krajowe i zagraniczne oraz szkolenia pracowników,
- zmniejszenia wydatków Centrum Projektów Informatycznych MSWiA – 96 tys. zł (wynajem lokalu).

Część 42 – Sprawy wewnętrzne

Z ogólnej kwoty ograniczeń wydatków 1.026.653 tys. zł przypada na:

Policję **802.054 tys. zł**

z tego z tytułu:

- przeniesienia części zadań realizowanych w ramach *„Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009"* na lata 2010 i 2011 – 421.987 tys. zł,
- oszczędności wynikających z niepełnego zatrudnienia: 939 etatów pracowników Policji oraz 3.000 etatów funkcjonariuszy – 169.761 tys. zł,
- ograniczenia pozostałych wydatków – 210.306 tys. zł, z tego:
  - zakupy materiałów, żywności i energii 100.933 tys. zł,
  - remonty, naprawy i konserwacja sprzętu 10.120 tys. zł,
  - zakupy usług i oprogramowania 58.917 tys. zł,
  - zakupy sprzętu łączności i informatyki, uzbrojenia i techniki specjalnej oraz kwaterunkowego 1.654 tys. zł,
  - wydatki osobowe, szkolenia, podróże służbowe 27.342 tys. zł,
  - równoważniki i ekwiwalenty 8.703 tys. zł,
  - pozostałe wydatki, w tym różne opłaty, podatki 2.637 tys. zł.

Straż Graniczną **140.064 tys. zł**

głównie z tytułu:

- przeniesienia części zadań realizowanych w ramach „Programu modernizacji (...)" na lata 2010 i 2011 – 61.855 tys. zł,

- oszczędności wynikających z niepełnego zatrudnienia (500 etatów funkcjonariuszy) – 23.814 tys. zł,
- dopłaty do wypoczynku oraz pomocy mieszkaniowej – 22.261 tys. zł (wypłata świadczeń została przeniesiona na rok 2010),
- ograniczenia wydatków rzeczowych – 24.134 tys. zł, w tym m.in.:
  - zakupy materiałów i wyposażenia – 13.954 tys. zł (paliwa lotnicze oraz materiały i smary do statków powietrznych, paliwa do stacji paliw, przedmioty zaopatrzenia mundurowego, wyposażenie specjalne, pozostałe materiały i wyposażenie),
  - zakupy usług – 6.517 tys. zł, w tym m.in. ograniczono zadania: rozbudowa platformy teleinformatycznej, uruchomienie i utrzymanie systemu teletransmisyjnego, obsługa serwisowa Centralnego Węzła Teleinformatycznego, usługa transmisji danych dla systemów mobilnych (SPIID),
  - zakupy środków żywności – 1.588 tys. zł,
  - zakupy usług telekomunikacyjnych (telefonii komórkowej oraz dostępu do Internetu) – 600 tys. zł,
  - zakupy akcesoriów komputerowych, oprogramowania i licencji – 508 tys. zł,
  - zakup psów służbowych, remonty, usługi, podatki i różne opłaty – 297 tys. zł.

Państwową Straż Pożarną 12.990 tys. zł

z tego z tytułu:

- przeniesienia części zadań realizowanych w ramach *„Programu modernizacji (...)"* na lata 2010 i 2011 – 6.124 tys. zł,
- zmniejszenia dotacji dla jednostek ochrony przeciwpożarowej włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – 3.890 tys. zł,
- ograniczenia wydatków bieżących – 1.490 tys. zł, z tego:
  - w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej – 777 tys. zł (ograniczono remonty, delegacje, zakupy materiałów i usług, szkolenia pracowników oraz ćwiczenia podmiotów Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego),
  - w szkołach Państwowej Straży Pożarnej i Centralnym Muzeum Pożarnictwa – 691 tys. zł (ograniczono zakupy materiałów i umundurowania, sprzętu techniki specjalnej oraz remonty),
  - na obronę cywilną – 22 tys. zł (zmniejszenie zakresu i liczby uczestników szkoleń i seminariów dotyczących obrony cywilnej i ochrony ludności),
  - wydatków majątkowych – 1.486 tys. zł.

Biuro Ochrony Rządu 22.357 tys. zł

głównie z tytułu:

- przeniesienia części zadań realizowanych w ramach *„Programu modernizacji (...)"* na lata 2010 i 2011 – 18.757 tys. zł,
- oszczędności wynikających z niepełnego zatrudnienia (50 etatów funkcjonariuszy) – 2.358 tys. zł.

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa 566 tys. zł

Ograniczono wydatki osobowe, szkolenia i podróże służbowe, zakupy usług, ekspertyz, analiz, pozostałe wydatki bieżące m.in. opłaty, wynajem.

Zarząd Zasobów Mieszkaniowych MSWiA 2.390 tys. zł

Ograniczono 2 zadania remontowe, uzyskano oszczędności w wypłacie świadczeń dla osób fizycznych oraz zmniejszono zakupy materiałów eksploatacyjnych i wyposażenia pomieszczeń administracyjno-biurowych.

Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA 3.859 tys. zł

Ograniczono koszty działalności ZER MSWiA (nie zostały ograniczone środki na wypłatę świadczeń), z tego: wydatki bieżące – 1.505 tys. zł, a wydatki majątkowe – 2.354 tys. zł.

Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA 12.864 tys. zł

Ograniczono wydatki na zakup niespersonalizowanych książeczek paszportowych (9.710,5 tys. zł) oraz niespersonalizowanych blankietów małego ruchu granicznego (3.153,5 tys. zł).

Urząd do Spraw Cudzoziemców 9.164 tys. zł

z tego z tytułu ograniczenia:

- kosztów działalności Urzędu – 1.569 tys. zł, z tego wydatków:
  - ♦ bieżących – 165 tys. zł (materiały informatyczne, remonty, konferencje i seminaria, zakupy usług),
  - ♦ majątkowych – 1.404 tys. zł (wymiana dźwigu osobowego w siedzibie Urzędu, zadanie związane z poprawą bezpieczeństwa energetycznego w zakresie eksploatacji systemów informatycznych, ograniczenie wydatków związanych z przygotowywanym do użytkowania ośrodkiem recepcyjnym dla uchodźców w Białej Podlaskiej oraz zakupy oprogramowania i sprzętu informatycznego),
- wydatków przeznaczonych na świadczenia udzielane cudzoziemcom ubiegającym się o nadanie statusu uchodźcy w RP – 7.595 tys. zł.

Centrum Projektów Informatycznych 780 tys. zł

Zmniejszenie wydatków na wynagrodzenia i pochodne.

Władzę Wdrażającą Programy Europejskie 791 tys. zł

Ograniczenie wydatków na działalność bieżącą.

Państwową Inspekcję Sanitarną MSWiA 733 tys. zł

Ograniczono wydatki na: wynagrodzenia z pochodnymi i szkolenia, zakupy materiałów i wyposażenia, opłaty oraz usługi.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji 18.041 tys. zł

Ograniczenia wydatków przede wszystkim z tytułu:

- ograniczenia kosztów działalności Ministerstwa – 11.091 tys. zł, z tego z tytułu ograniczenia wydatków:
  - ♦ na działalność bieżącą – 8.835 tys. zł (zakup materiałów i wyposażenia, usług remontowych, wydatków osobowych, podróży służbowych i szkoleń, składek do organizacji międzynarodowych),
  - ♦ majątkowych – 2.256 tys. zł (rozbudowa sieci i systemów teleinformatycznych, zakup sprzętu informatycznego i oprogramowania oraz wyposażenia biurowego),
- zmniejszenia dotacji przekazywanych z budżetu Ministerstwa – 4.820 tys. zł, z tego dla:
  - ♦ Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP – 3.360 tys. zł,
  - ♦ jednostek górskiego i wodnego pogotowia ratunkowego – 1.460 tys. zł,
- ograniczenia: funduszu nagród Ministra, środków na realizację programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej" oraz na program „Zwalczanie i zapobieganie handlowi ludźmi" – 658 tys. zł,
- oszczędności związanych z wydatkami na obsługę Szefa Obrony Cywilnej Kraju oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego – 750 tys. zł,
- oszczędności w zakupach usług zdrowotnych z zakresu ratownictwa medycznego oraz w zakupach świadczeń zdrowotnych dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego – 592 tys. zł.

Część 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne

Ograniczenie wydatków nastąpiło w zakresie:

- kosztów działalności Ministerstwa – 252 tys. zł (w tym 95 tys. zł wydatki majątkowe) i dotyczyło ograniczenia wydatków bieżących (w tym m.in. składek na ubezpieczenia społeczne, zakupu materiałów biurowych, usług remontowych i energii) oraz zakupów inwestycyjnych (głównie sprzętu informatycznego i oprogramowania),
- dotacji udzielanych z Funduszu Kościelnego – 3.500 tys. zł i dotyczyło pozaskładkowych wydatków z Funduszu Kościelnego, takich jak wspomaganie kościelnej działalności charytatywno-opiekuńczej i oświatowo-wychowawczej oraz remontów zabytkowych obiektów sakralnych.

Część 80 – Regionalne izby obrachunkowe

Ograniczenie wydatków nastąpiło w zakresie:

- wydatków bieżących – 7.564 tys. zł, z tego:
  - ♦ wydatków płacowych wraz z pochodnymi – 1.660 tys. zł,
  - ♦ pozostałych wydatków bieżących – 5.904 tys. zł (zakupy towarów i usług, delegacje służbowe krajowe i zagraniczne związane z bieżącą działalnością izb, wynagrodzenia bezosobowe, szkolenie pracowników, zakup akcesoriów komputerowych, programów i licencji),
- świadczeń na rzecz osób fizycznych – 24 tys. zł; ograniczeniu uległy świadczenia rzeczowe, wynikające z przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, np. dopłaty do okularów korekcyjnych dla osób pracujących przy komputerze, ekwiwalenty za pranie odzieży roboczej i zakup środków czystości,
- wydatków majątkowych – 2.703 tys. zł, z tego: inwestycje budowlane – 654 tys. zł i zakupy sprzętu – 2.049 tys. zł.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Pana ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Pana resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Pana w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 9 lutego 2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 20.01.2010 r., znak: BPS/DSK-043-2326/10, przekazujące wspólne oświadczenie złożone przez senatora Macieja Klimę oraz senatora Witolda Idczaka podczas 47. posiedzenia Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., poniżej przedstawiam informacje dotyczące oszczędności budżetowych w 2009 roku.

W celu ograniczenia kosztów funkcjonowania centrali Ministerstwa Środowiska kierownik jednostki dokonał analizy i weryfikacji zaplanowanych zadań. Podjęto decyzję o ograniczeniu wydatków stałych, jak i wydatków dot. zadań merytorycznych, przy uwzględnieniu, aby ograniczenia nie wpłynęły negatywnie na funkcjonowanie oraz realizację zadań priorytetowych MŚ.

Działania oszczędnościowe objęły następujące obszary działania MŚ:

- urealnienie dochodów budżetowych,
- zmniejszenie wydatków na delegacje krajowe i zagraniczne,
- rezygnację z części ekspertyz, analiz i opinii zlecanych podmiotom zewnętrznym,
- zmniejszenie wydatków na szkolenia dla pracowników,
- urealnienie składek ZUS i FP, przy uwzględnieniu faktycznie wypłaconych wynagrodzeń w I połowie roku,
- ograniczenie wydatków na zakup materiałów i wyposażenia,
- ograniczenie wydatków na transport, usługi remontowe, konserwacje i naprawy,
- zmniejszenie środków na wydatki majątkowe, z czego ograniczono zakup klimatyzatorów, kopiarek, samochodów, sprzętu i oprogramowania.

Ponadto, w regionalnych zarządach gospodarki wodnej powołano zespoły do spraw oszczędności, wynikiem prac zespołów było zmniejszenie lub ograniczenie:

- zakresu przeglądów hydrotechnicznych,
- zakresu remontów taboru pływającego,
- rezygnację z części planowanych w 2009 r. remontów budynków,
- zakupu paliwa do jednostek pływających, modernizacji sprzętu komputerowego, zakupu środków trwałych, itp.,
- wydatków z tytułu usług telekomunikacyjnych telefonii stacjonarnej, podróży służbowych krajowych i zagranicznych, szkoleń pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej, zakupu materiałów papierniczych do sprzętu drukarskiego i urządzeń kserograficznych, zakupu akcesoriów komputerowych (w tym programów i licencji), zakupu usług remontowych.

Zmniejszenie wydatków nastąpiło również w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i 16 regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska, w wyniku następujących działań:

- w efekcie organizowania wspólnych przetargów przez GDOŚ wraz z 16 jednostkami podległymi (RDOŚ), uzyskano niższe ceny na zakup materiałów i wyposażenia,
- podpisano umowy z WFOŚiGW na niektóre usługi związane z ochroną środowiska, jak np.: przygotowanie dokumentacji i przeprowadzenie procedur dla nowych form ochrony przyrody, w tym rezerwatów przyrody oraz wyznaczenie ostoi miejsca rozrodu i regularnego przebywania roślin i zwierząt gatunków chronionych łącznie z monitoringiem,
- zrezygnowano z remontu siedziby Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie (obiekt zabytkowy),
- ograniczono ilość rozmów telefonicznych poprzez wykorzystanie do komunikowania się drogi elektronicznej (e-mail),
- sfinansowano ekspertyzy i analizy w zakresie ochrony środowiska ze środków WFOŚiGW,
- korzystano ze szkoleń finansowanych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, organizowanych przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

W Ministerstwie prowadzona jest racjonalna polityka zatrudnienia, uwzględniająca zadania realizowane w poszczególnych komórkach organizacyjnych, ich złożoność i pracochłonność przekładającą się na faktyczne zapotrzebowanie na pracę. Efektem tego jest m.in. niewykorzystywanie w pełni limitu zatrudnienia wynikającego z ustawy budżetowej na 2009 r. (502 etaty z ustawy, na dzień 31.12.2009 r. wykorzystano 464,78 etatów).

Ze względu na charakter realizowanych zadań – m.in. wdrażanie funduszy unijnych, transponowanie unijnego prawa do polskiego systemu prawnego, realizacja zadań wynikających z konwencji i umów międzynarodowych dot. ochrony środowiska – dalsze ograniczanie zatrudnienia jest bardzo trudną decyzją, mogącą prowadzić do problemów z efektywnym i terminowym wykonywaniem statutowych zadań Ministerstwa.

W roku 2008 zatrudnionych zostało 107 osób, a z 131 osobami zatrudnienie ustało.

W roku 2009 zatrudnionych zostało 83 osoby, a z 44 osobami zatrudnienie ustało.

W ciągu ostatnich lat zwiększenie zatrudnienia nastąpiło tylko z tytułu realizacji zadań wynikających z pełnienia przez Ministra Środowiska funkcji Instytucji Pośredniczącej dla Priorytetów I–V Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz w związku z utworzeniem dwóch nowych jednostek organizacyjnych (Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej i Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wraz z 16 regionalnymi dyrekcjami ochrony środowiska).

W tej sytuacji, gdy większość nowych zadań jest wykonywana w ramach niezmiennego od lat zatrudnienia w podległych jednostkach (głównie w parkach narodowych i regionalnych zarządach gospodarki wodnej), dalsza racjonalizacja zatrudnienia i ograniczenia wynagrodzeń w resorcie środowiska są niemożliwe.

Odnosząc się do oszczędności w wydatkach majątkowych pragnę poinformować, iż w ramach urzędu, którym kieruję, zrealizowane w 2008 r. wydatki z tego tytułu wyniosły 1.432.168,05 zł, zaś w 2009 r. 1.359.896,13 zł.

Z porównania wydatków majątkowych w roku 2009 do roku 2008 wynika:

- część zadań powtarza się z uwagi na ich charakter – zapewnienie sprawnego funkcjonowania pracy urzędu, np. zakup sprzętu i oprogramowania do utrzymania sieci komputerowej (2008 r. – 449.110,03 zł, 2009 r. – 338.453,11 zł), zakup peryferyjnego sprzętu oraz oprogramowania systemowego (2008 r. – 119.235,60 zł, 2009 r. – 80.270,86 zł), zakup kserokopiarek (2008 r. – 31.763,92 zł, 2009 r. – 0 zł), zakup samochodu (2008 r. – 84.680,84 zł, 2009 r. – 20.013,60 zł),
- część zadań ma charakter jednorazowy i wynika z prowadzonej polityki urzędu oraz celów, które zostały postawione do realizacji na dany rok, np. zakup danych kartograficznych (2008 r. – 18.872,21 zł), wymiana wideofonów dla strefy bezpieczeństwa, montaż i demontaż bramek (2008 r. – 4.392 zł), elektroniczny system obiegu dokumentów (2009 r. – 237.287,56 zł), unowocześnienie systemu telewizji przemysłowej (2009 r. – 99.200 zł).

Oszczędności, które zostały podjęte w ramach wydatków majątkowych to w szczególności ograniczenia w zakupie klimatyzatorów, kopiarek, samochodów, zakupie sprzętu i oprogramowania.

Dodatkowo, podczas prac nad nowelizacją ustawy budżetowej na 2009 r., Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej zgłosił możliwość ograniczenia wydatków majątkowych w kwocie 39.082 tys. zł na realizację zadania *Program Budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba 2006–2010*.

Przedstawiając powyższe, pragnę zwrócić uwagę, iż porównanie wygenerowanych w 2009 roku oszczędności z 2008 rokiem jest praktycznie niemożliwe z uwagi na odmienność zadań, jakie w poszczególnych latach realizują jednostki resortowe, np. regionalne zarządy gospodarki wodnej. W zasadniczym stopniu realizacja tego rodzaju zadań jest uzależniona od panujących warunków atmosferycznych, w wyniku których na obszarach administrowanych przez RZGW występują różne potrzeby interwencji.

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Macieja Klimy oraz senatora Witolda Idczaka

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się z prośbą o przedstawienie danych dotyczących funkcjonowania kierowanego przez Panią ministerstwa w zakresie oszczędności budżetowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008.

1. Jakie oszczędności zostały wygenerowane w 2009 r. w kierowanym przez Panią resorcie i jakich obszarów dotyczyły?

2. Jakie oszczędności w wydatkach osobowych (ile zawarto umów o pracę, umów o dzieło, umów-zleceń) zostały wygenerowane w ministerstwie kierowanym przez Panią w porównaniu z rokiem 2008?

3. Jakie oszczędności wygenerowano w wydatkach majątkowych w 2009 r. w porównaniu z rokiem 2008?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Witold Idczak

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma nr BPS/DSK-043-2327/10 z dnia 20.01.2010 r. dotyczącego wspólnego oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Macieja Klimę i Pana Senatora Witolda Idczaka w sprawie oszczędności budżetowych w 2009 r. w budżecie Ministra Zdrowia, uprzejmie przedkładam następujące wyjaśnienia.

Środki ujęte w ustawie budżetowej na 2009 r. z dnia 9 stycznia 2009 r. wynosiły w części 46 – Zdrowie 4.694.696 tys. zł i w porównaniu z ustawą budżetową na 2008 r. były wyższe o 17.011 tys. zł.

W 2009 r. w wyniku nowelizacji ustawy budżetowej z dnia 17 lipca 2009 r. wydatki w części 46 – Zdrowie zostały zmniejszone o 302.491 tys. zł, tj. o 6,4%, w tym wydatki bieżące zmniejszono o 118.873 tys. zł (wyłącznie w zakresie wydatków pozapłacowych), a wydatki majątkowe o 183.618 tys. zł. Cięcia te dotknęły również kosztów funkcjonowania urzędu Ministra Zdrowia i w dziale administracja publiczna wydatki zmniejszono o 730 tys. zł, w tym wydatki bieżące na utrzymanie Ministerstwa o 450 tys. zł, a wydatki majątkowe (zakupy inwestycyjne dla Ministerstwa) o 280 tys. zł.

W przeważającej większości zmniejszenie wydatków dotyczyło wydatków majątkowych w zakresie inwestycji wieloletnich oraz zakupów inwestycyjnych. Zmniejszenie wydatków bieżących dotyczyło przede wszystkim programu wieloletniego „Wzmocnienie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli" wydatków na utrzymanie urzędu Ministra Zdrowia, na zakup i utrzymanie rezerw specjalistycznych służby zdrowia, dotacji dla regionalnych centrów krwiodawstwa i krwiolecznictwa oraz świadczeń wysokospecjalistycznych.

Zlikwidowano także rezerwę celową w części 83, w poz. 69 – Środki na leczenie choroby Pompego w kwocie 22.500 tys. zł.

Wprowadzone w 2009 r. oszczędności nie obejmowały funduszu wynagrodzeń osobowych.

W 2008 r. w obszarze zadań merytorycznych z zakresu ochrony zdrowia Ministerstwo Zdrowia zawarło 554 umowy zlecenia i umowy o dzieło z osobami fizycznymi, na które przeznaczono środki w kwocie 2.400 tys. zł. Natomiast w 2009 r. zawarto 434 umowy na kwotę 1.805 tys. zł. Jak wynika z powyższych informacji w 2009 r. zawarto o 120 umów mniej niż w 2008 r. i przeznaczono na ten cel o 595 tys. zł mniej.

Pragnę podkreślić, że ograniczenia wydatków były dokonane w obszarach, w których można było zminimalizować ich negatywne skutki, bądź odłożyć je w czasie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Moje oświadczenie dotyczy kolei.

Chcę stwierdzić, że nie może tak być, że od dziewięciu miesięcy zwracam się z prośbą o zorganizowanie spotkania na temat linii kolejowej Podłęże – Piekiełko, a minister konstytucyjny po prostu odmawia. To, że senator przez dziewięć miesięcy nie może być przyjęty, jest według mnie trochę upokarzające.

W związku z tym zwracam się do pana premiera i do pana marszałka o umożliwienie zorganizowania takiego spotkania.

Stanisław Kogut

Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY

Warszawa, 19 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

sprawa, o której mówi **Pan Senator Stanisław Kogut** (oświadczenie złożone przez Senatora na 47. posiedzeniu senatu w dniu 13 stycznia 2010 roku), ma relatywnie długą historię – o szczegółach Pan Senator wie.

Nie możemy się zgodzić z zarzutem, że ze **strony kierownictwa Ministerstwa Infrastruktury** (a tym bardziej mojej) nie ma woli rozmowy na tematy związane z kolejnictwem, w tym budowy linii kolejowej Podłęże – Piekiełko, tym bardziej, że Panu Senatorowi jest znane nasze stanowisko (pismo z lutego 2009 roku), które jest odpowiedzią na prośbę skierowaną do nas o delegowanie przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury do pracy w zespole do spraw przygotowania i wdrożenia budowy linii kolejowej Podłęże – Muszyna/Zakopane, o poniższej treści:

„Inicjatywa budowy nowego połączenia kolejowego Kraków Podłęże – Muszyna/Zakopane" wydaje się jak najbardziej słuszna i w dalszej perspektywie czasowej potrzebna.

Jednakże biorąc pod uwagę plany inwestycyjne na najbliższe lata realizowane w głównej mierze w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz Regionalnych Programów Operacyjnych wydaje się, iż na obecną chwilę brak będzie realnej możliwości realizacji inwestycji pod roboczą nazwą „Budowa linii kolejowej Podłęże – Muszyna/Zakopane".

Problemy inwestycyjne i eksploatacyjne z jakimi boryka się kolej na terenie województwa małopolskiego są istotne, ale występują one w każdym rejonie kraju i wymagają podjęcia odpowiednich rozwiązań.

W związku z tym, nie widzę możliwości oddelegowania pracowników naszego Ministerstwa do prac wspomnianego Zespołu.

Pragnę jednak zapewnić Pana, iż popieramy podobne inicjatywy. Ze swojej strony deklaruję gotowość objęcia patronatem prac powoływanego Zespołu, bez wchodzenia w sposób formalny w jego skład.

Jednocześnie przy różnych innych okazjach (spotkaniach, naradach), ja lub moi zastępcy rozmawialiśmy bądź mieliśmy możliwość rozmowy z Panem Senatorem Stanisławem Kogutem.

Niemniej jednak, być może Pan Senator ma rację. Dlatego też podjęliśmy działania mające na celu ustalenia terminu spotkania, który odpowiadałby Panu Senatorowi.

Niezależnie od powyższego, informuję, że w dniu 19 lutego 2010 roku Podsekretarz Stanu – **Pan Juliusz Engelhardt** odbył spotkanie z **Panem Senatorem Stanisławem Kogutem**.

Jestem przekonany, że zlikwidowane zostały występujące niedomówienia.

Z wyrazami szacunku

Cezary Grabarczyk

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z serdecznymi życzeniami wszelkiej pomyślności w nowym, 2010 roku. Życzę Panu, aby realizacja zadań nałożonych na kierowany przez Pana resort odbywała się z pełną satysfakcją dla Pana, Pańskich współpracowników i obywateli Rzeczypospolitej, którzy nas wszystkich zatrudniają w służbie publicznej. Dziś, niestety, nie jest tak, aby praca Ministerstwa Infrastruktury odpowiadała aspiracjom Polski XXI wieku. Dowody znajdujemy na pierwszych stronach gazet, na ekranach telewizorów i na pierwszych stronach portali informacyjnych.

Oto na początku 2010 r. spadł śnieg i chwycił kilkustopniowy mróz. Na skutek zjawisk, w Polsce o tej porze roku naturalnych, załamaniu uległa pasażerska komunikacja kolejowa. Pociągi o rozkładowym kilkugodzinnym czasie przejazdu miały kilkunastogodzinne opóźnienia. Na najważniejszych polskich szlakach kolejowych (jak magistrala węglowa) następowały awarie zasilania. Pociągi już ze stacji początkowych wyjeżdżały z opóźnieniem lub w ogóle je odwoływano. Informacje mediów na temat PKP w pierwszych dniach bieżącego roku przypominały informacje z frontu. Z wojny, która zmierza ku klęsce.

Wiem, że część tej wojennej atmosfery ma źródło w fakcie, iż dziennikarze żyją z sensacji. Ale nie tłumaczy to wszystkiego. Nie tłumaczy stanu infrastruktury wymagającej w sytuacji wystąpienia zjawisk atmosferycznych znanych w tej części Europy od tysięcy lat nadzwyczajnych działań przedsiębiorstw. Lokomotywy spalinowe na czele szybkich pociągów, kolejki składów oczekujących w trasie na naprawę trakcji… to może się zdarzać, ale nie w tak masowej skali!

Panie Ministrze! Proszę o pilną informację, jaka była skala awarii i opóźnień w okresie tak zwanego ataku zimy na początku bieżącego roku. O ile skala awarii i opóźnień w tym czasie przekracza standardowe wartości? Jaki wpływ na skalę awarii i opóźnień ma, w opinii resortu, stan organizacji (a właściwie dezorganizacji) Polskich Kolei Państwowych podzielonych na wiele spółek z trudem układających współpracę? Jakie znaczenie dla skali dezorganizacji ruchu kolejowego w tym czasie ma stan infrastruktury kolejowej? Jaki jest poziom nakładów, które trzeba ponieść, aby podnieść kolej do stanu, w jakim była w przeszłości, gdy była niepodatna na przeciętne mrozy i przeciętne opady śniegu?

Intuicyjnie odbieram wydarzenia, które miały miejsce w ostatnich dniach na kolei, jako przejaw ciężkiej choroby toczącej branżę. Proszę mnie przekonać, że jest inaczej.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 4 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Przyczyną powstałych w dniach 9–15 stycznia 2010 r. zakłóceń w funkcjonowaniu transportu kolejowego były ekstremalnie trudne warunki atmosferyczne. Intensywne opady śniegu przechodzącego w deszcz ze śniegiem i marznący deszcz, połączone z silnymi wiatrami i niskimi temperaturami spowodowały wystąpienie oblodzeń sieci trakcyjnej oraz upadki przeciążonych śniegiem i lodem drzew na sieć i tory kolejowe. Przebieg zmian warunków atmosferycznych w niektórych regionach kraju miał charakter klęski żywiołowej. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w swych serwisach informacyjnych kwalifikował warunki pogodowe, jakie wystąpiły na prawie 1/4 obszaru kraju, jako trzeci /najwyższy/ stopień zagrożenia, na pozostałym obszarze jako drugi. Natężenie, występujących w omawianym okresie zjawisk atmosferycznych, wyraźnie odbiegało od przeciętnych warunków zimowych. Panująca pogoda spowodowała masowe awarie sieci trakcyjnej i linii przesyłowych. Skala tego zjawiska nie była notowana od kilkudziesięciu lat. Na długości 832,26 km sieci trakcyjnej wystąpiło oblodzenie (grubość lodu dochodziła do 30 mm). Utrudnienia potęgowane były przez uszkodzenia linii zapewniających dostawy energii elektrycznej na potrzeby trakcyjne i pozostałych odbiorów (ogółem 13 linii SN o łącznej długości 137,4 km). Złamanych zostało 145 słupów linii napowietrznych, zerwane przewody, uszkodzeniu uległo ponad 100 izolatorów. Na skutek uszkodzeń zasilania podstawowego, pozbawionych energii zostało 8 nastawni kolejowych. W newralgicznym okresie bez zasilania było 18 podstacji trakcyjnych. W kilku przypadkach linie już naprawiane ulegały ponownemu uszkodzeniu. Powalone drzewa i gałęzie spowodowały aż 271 przypadków tarasowania torów oraz uszkodzeń sieci trakcyjnej. Dla porównania w całym sezonie zimowym 2007/2008 było ich 45 szt., a w sezonie 2008/2009 – 71 szt. Przy usuwaniu oblodzenia pracowały 24 pociągi sieciowe. Prace te wykonywano podstawowo ręcznie, w niesprzyjających warunkach pogodowych. Do przecierania sieci trakcyjnej (likwidacji szadzi i niewielkiego oblodzenia) wykorzystywano lokomotywy elektryczne, przejeżdżające luzem przy podniesionych wszystkich pantografach. Ogółem do prac tych zatrudnione zostały 83 lokomotywy. W sytuacjach, w których nastąpiło uszkodzenie sieci trakcyjnej, składy pociągowe były prowadzone lub przeciągane trakcją spalinową. Ogółem do tego celu użyto 255 lokomotyw.

Atak zimy, który w niektórych regionach doprowadził do wstrzymania ruchu kolejowego trakcją elektryczną, nie spowodował zwiększonych awarii innych elementów infrastruktury kolejowej. W styczniu 2010 r. zanotowano 346 pęknięć szyn, gdy w tym samym miesiącu 2009 r. było ich aż 697. Przy usuwaniu skutków obfitych opadów śniegu i tworzących się na torze zasp śnieżnych pracowały ciężkie maszyny odśnieżne. Ogółem odśnieżyły one 1.377 km torów i 330 rozjazdów. Prowadzono też jazdy patrolowe pługami na 463 km linii. Dobowo załączano do 9.500 szt. urządzeń ogrzewania rozjazdów. Zatrudnienie sięgało 5.100 osób. W omawianym okresie miały miejsce trzy przypadki utknięć pociągów w zaspach. Pomimo dużego wysiłku służb kolejowych zaangażowanych do prac związanych z odśnieżaniem i usuwaniem awarii w infrastrukturze kolejowej oraz objęcia priorytetem ruchu pociągów pasażerskich nie udało się uniknąć wzrostu liczby opóźnień i odwołań pociągów. W ruchu pasażerskim obsługiwanym przez PKP Intercity SA oraz Przewozy Regionalne Sp. z o.o. na 19.436 kursujących pociągów opóźnień doznało 6.095 pociągów (punktualność 68,64%) na 306.843 min (średnie opóźnienie 50 min), przy czym opóźnienia z powodu trudnych warunków pogodowych wyniosły ogółem 188.320 min. Odwołanych zostało 1.280 pociągów tj. ok. 7%, w tym 12 PKP Intercity SA. W ruchu towarowym obsługiwanym przez PKP Cargo SA zatrzymanych zostało ogółem 461 pociągów towarowych, a 385 nie wyjechało w trasy.

Nie tylko infrastruktura uległa wpływom fatalnych warunków pogodowych. Opóźnienia i odwołania pociągów miały też miejsce w wyniku wzrostu awarii taboru kolejowego spowodowanych między innymi zamrożeniami i uszkodzeniami instalacji wodnej i grzewczej, usterkami stopni ruchomych, przymarzaniem drzwi oraz awariami urządzeń elektrycznych i elektronicznych.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w omawianym okresie, z uwagi na trudne warunki pogodowe, problemy z kursowaniem pociągów miały też sąsiednie zarządy kolei. Skala opóźnień i odwołań pociągów w krajach, gdzie nakłady na infrastrukturę i tabor kolejowy są znacznie wyższe niż w Polsce, była również bardzo duża. Świadczą o tym liczne

doniesienia prasowe jak i dane o liczbie pociągów przyjmowanych z zagranicy z opóźnieniem. W pociągach kwalifikowanych kursujących w okresie 9–15 stycznia 2010 r. na 47 kursujących pociągów na przyjęciu z zagranicy opóźnienia miały aż 42 pociągi na 2.379 minut (średnie opóźnienie 57 min).

W przeciętnych warunkach zimowych transport kolejowy w Polsce funkcjonuje bez poważniejszych zakłóceń. Punktualność pociągów w ostatnich sezonach zimowych nie odbiegała znacząco od punktualności całorocznej:

zima 2006/2007	zima 2007/2008	zima 2008/2009	punktualność średnia roczna za 2008 i 2009 r.
punktualność pociągów pasażerskich			
88,75%	89,47%	92,66%	91,10%
punktualność pociągów towarowych			
55,85%	51,77%	60,40%	58,30%

W związku z wystąpieniem ekstremalnie trudnych warunków pogodowych mających znamiona sytuacji kryzysowej, działania spółek kolejowych koordynowane były przez Zespół Zarządzania Kryzysowego Grupy PKP, który wytyczał kierunki działania zespołów kryzysowych niższego szczebla. Współpraca spółek uczestniczących w działaniach związanych z sytuacją spowodowaną atakiem zimy przebiegała sprawnie. Potwierdzają to następujące fakty:

1) zgłoszone przez PKP PLK SA potrzeby na lokomotywy do przecierania sieci trakcyjnej, przeciągania składów pociągowych trakcją spalinową oraz do obsługi pługów i zespołów odśnieżnych, były przez PKP Cargo SA oraz PKP Intercity SA w pełnym zakresie i terminowo realizowane,
2) Spółki PKP Intercity SA oraz Przewozy Regionalne Sp. z o.o. podjęły decyzje o wzajemnym honorowaniu biletów,
3) uruchomiono dla podróżnych blog informacyjny o aktualnej sytuacji w kolejowych przewozach pasażerskich. Zawiera on wiadomości o odwołanych pociągach, opóźnieniach, drożności szlaków, prowadzonych pracach remontowych, awariach taboru i innych ważnych wydarzeniach,
4) rozpoczęto pilotażowe wdrażanie, opracowanego przez Telekomunikację Kolejową Spółka z o.o., portalu internetowego „SITKOL" (System Informacyjny Obsługi Transportu Kolejowego). Zapewni on interoperacyjną wymianę danych różnych uczestników transportu kolejowego jak przewoźników, zarządców infrastruktury, firmy branży kolejowej i klientów kolei. System ten między innymi umożliwi dostęp pasażerów do bieżących informacji o utrudnieniach w ruchu pociągów, opóźnieniach i przewidywanym czasie udrożnienia miejsc, w których doszło do zakłóceń w ruchu.

Można stwierdzić, iż spółki kolejowe, dzięki dużemu zaangażowaniu i współpracy, utrzymały ciągłość funkcjonowania transportu kolejowego w tym trudnym okresie, który przyniósł wiele doświadczeń, z których część została już przez spółki kolejowe wykorzystana. Wyciągnięte wnioski powinny usprawnić pracę kolei w podobnych sytuacjach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Rok 2009 był rokiem obchodów sześćdziesięciolecia istnienia i działalności państwowej szkoły muzycznej w Nowym Sączu, jedynej takiej szkoły na Sądecczyźnie, placówki, która wykształciła wielu świetnych muzyków, na przykład Janusza Olejniczaka laureata Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego imienia Fryderyka Chopina. Wielu uczniów z tej szkoły wygrywa ogólnopolskie i międzynarodowe konkursy muzyczne.

Dyrekcja nowosądeckiej państwowej szkoły muzycznej od lat boryka się z problemami związanymi z brakiem funduszy na dokończenie przebudowy budynku szkolnego, który został przekazany przez miasto Nowy Sącz w roku 1993. Budynek ten, położony tuż przy ruchliwej trasie krajowej łączącej Kraków z Krynicą, nie spełnia dziś norm bezpieczeństwa, jeśli chodzi o uczęszczających do szkoły uczniów. Możliwe jest dokończenie adaptacji budynku przekazanego niegdyś szkole muzycznej w taki sposób, aby zminimalizować zagrożenie wynikające z sąsiadowania jej z głównym ciągiem komunikacyjnym.

Prowadzona w trzech etapach adaptacja budynku na potrzeby szkolne nie została zakończona. Po przeprowadzeniu dwóch etapów adaptacyjnych, mimo konsultacji w stosownych departamentach Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, nie przystąpiono do etapu trzeciego, zakładającego między innymi przebudowę wejścia do szkoły, wytyczenie parkingu, odbudowanie skrzydła budynku mieszczącego trzydziestoosobowy internat szkolny, bibliotekę, małą salę kameralną i sale do zajęć rytmiki. Wieloletnie starania dyrektora szkoły nie przyniosły rezultatu w postaci decyzji o zakończeniu adaptacji budynku, o której mowa. Dziś budynek szkolny jest zbyt mały w stosunku do potrzeb dydaktycznych, brakuje sal do prowadzenia zajęć indywidualnych i grupowych. Sądecczyzna odczuwa brak nauczycieli rytmiki, tak bardzo potrzebnych w przedszkolach i innych placówkach edukacyjnych typu domy kultury, a rozbudowa budynku szkolnego zakłada możliwość utworzenia działu rytmiki, gdzie będzie można kształcić młodych nauczycieli w tej specjalizacji.

Panie Ministrze! Do mojego oświadczenia dołączam pismo dyrekcji państwowej szkoły muzycznej w Nowym Sączu z prośbą o dokończenie prac adaptacyjnych, kserokopię pozwolenia na budowę budynku szkolnego, kosztorys i kserokopię pism wysyłanych przez dyrektora szkoły do Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie. Zważywszy na wielki wkład dyrekcji i kadry pedagogicznej państwowej szkoły muzycznej w Nowym Sączu w kształtowanie wrażliwości artystycznej młodego pokolenia Polaków, wziąwszy pod uwagę bogaty w osiągnięcia dorobek pracy artystycznej szkoły, dużą ilość abiturientów podejmujących dalszą naukę w akademiach muzycznych, proszę o rozważenie możliwości szybkiego zakończenia prac adaptacyjnych budynku sądeckiej szkoły muzycznej.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 9 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Koguta w sprawie rozbudowy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Nowym Sączu, przekazane pismem BPS/DSK-043-2331/10 z dnia 20 stycznia 2010 r., chciałbym podziękować Panu Senatorowi za zainteresowanie sprawami szkolnictwa artystycznego. Cieszę się, że osiągnięcia artystyczne i dydaktyczne Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Nowym Sączu zyskały wysoką ocenę Pana Senatora.

W pełni zgadzam się z Panem Senatorem, że powinny być przeprowadzone kolejne etapy modernizacji i rozbudowy Szkoły.

Pragnę poinformować Pana Senatora, że w 2010 r. wykonane zostaną prace dotyczące przebudowy ciągu komunikacyjnego (ogrodzenie terenu Szkoły i budowa miejsc parkingowych) w celu dostosowania do przepisów określających wymogi dla obiektów szkolnych a przede wszystkim zapewnienia bezpieczeństwa uczniów. Rozpoczęcie nowej inwestycji obejmującej dobudowanie skrzydła Szkoły może być rozpatrywane w kolejnym cyklu inwestycyjnym w latach 2011–2013.

Chciałbym podkreślić, że w podobnej sytuacji jak Szkoła nowosądecka znajduje się kilka szkół w Polsce. Pomimo, że pełnią one ważną rolę edukacyjną a także kulturotwórczą, będąc centrum życia muzycznego i artystycznego regionu, zmuszone są przenieść rozpoczęcie nowych lub zakończenie już realizowanych inwestycji na lata następne.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z kolejnymi apelami wpływającymi do mojego biura pragnę zwrócić się do Pani Minister z problemem cezury wiekowej w zakresie uprawnień do wcześniejszej emerytury Sybiraków kombatantów urodzonych po 1 stycznia 1949 r., wynikających z ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Osoby te czują się pokrzywdzone faktem, iż data urodzenia różnicuje Sybiraków na gorszych i lepszych. Treść preambuły do ustawy, brzmiąca „Kombatantom oraz ofiarom represji należny jest głęboki szacunek wszystkich rodaków oraz szczególna troska i opieka ze strony instytucji państwowych, samorządów terytorialnych i organizacji społecznych", nie różnicuje ofiar represji, tylko mówi o szczególnej trosce i opiece ze strony państwa. Kierując się generalną zasadą równości wobec prawa, należy zgodzić się z opinią osób represjonowanych w latach 1949–1956.

Zdaję sobie sprawę z konsekwencji finansowych, ale liczba osób będąca w kręgu tej problematyki jest bardzo mała. Przywrócenie uprawnień, o których tu mowa, to również realizacja konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej.

Uprzejmie proszę Panią Minister o ponowne przeanalizowanie poruszanego przeze mnie problemu i rozważenie możliwości zniesienia cezury wiekowej w przypadku osób urodzonych po 1 stycznia 1949 r.

Z poważaniem
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 19.02.2010 r.

Pan
Marszałek Senatu
Bogdan Borusewicz
Senat RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 20 stycznia 2010 roku, znak: BPS/DSK-043-2332/10, dotyczące tekstu oświadczenia senatora Marka Konopki złożonego podczas 47. posiedzenia Senatu RP w sprawie problemów cezury wiekowej w zakresie uprawnień do wcześniejszej emerytury Sybiraków kombatantów urodzonych po 1 stycznia 1949 r., uprzejmie informuję.

Z dniem 1 stycznia 1999 r. weszła w życie reforma systemu emerytalnego, która została uregulowana przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz.1227). Celem reformy było zastąpienie uprzednio funkcjonującego systemu emerytalnego, będącego systemem repartycyjnym, opartym na umowie pokoleniowej, systemem uwzględniającym zmiany zasad gospodarki rynkowej oraz zmiany demograficzne.

Wobec zmian gospodarczych oraz demograficznych uprzednio funkcjonującemu systemowi emerytalnemu groziło załamanie.

Zachowanie tego systemu prowadziłoby do załamania finansów publicznych bądź znacznego wzrostu podatków albo składek na ubezpieczenie społeczne.

W zreformowanym systemie emerytalnym utrzymano dotychczasowe uprawnienia emerytalne dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r., w tym dla kombatantów i innych osób, których uprawnienia określone zostały przepisami ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 z późn. zm.). System ten przyjął, że docelowo uprawnienia do emerytur będą przysługiwały dla wszystkich ubezpieczonych według jednolitych zasad. Emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. zależą jedynie od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego wynoszącego obecnie w przypadku kobiet 60 lat, a w przypadku mężczyzn 65 lat.

Należy podkreślić, iż jednym z założeń reformy emerytalnej było stopniowe likwidowanie możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. W związku z tym uprawnienia do wcześniejszych emerytur zostały zachowane jedynie przez okres przejściowy.

Emerytura jest świadczeniem kierowanym do ubezpieczonych, którzy z racji ukończenia określonego wieku, starości zaprzestają aktywności zawodowej. Funkcją emerytury jest zapewnienie dochodów osobom w podeszłym wieku, które właśnie z racji osiągniętego wieku zaprzestają aktywności zawodowej. Jest ona świadczeniem o charakterze ubezpieczeniowym.

Należy także wskazać na zasadę przyjętą w zreformowanym systemie ubezpieczeń społecznych, iż stopa procentowa składki emerytalnej jest jednakowa dla wszystkich ubezpieczonych niezależnie od zagrożeń wynikających z warunków wykonywanej pracy oraz możliwości nabywania prawa do emerytury w obniżonym wieku. Uprawnienia do wcześniejszych emerytur nie mają odzwierciedlenia ani w wysokości składki emerytalnej jak również w długości okresu opłacania tej składki.

Z przedstawionych powodów brak jest uzasadnienia do podejmowania działań w kierunku objęcia określonych grup ubezpieczonych preferencyjnymi uprawnieniami emerytalnymi w stosunku do pozostałych ubezpieczonych.

Z szacunkiem

MINISTER
w z. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją Śląskiego Związku Gmin i Powiatów zwracam się z prośbą o ustosunkowanie się do propozycji następujących zmian w przepisach ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: DzU z 2006 r. nr 121 poz. 844 z późn. zm.).

1. Zmiana definicji nieruchomości objętych stawką podatku od nieruchomości, wskazanej w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. d, tj. zapisu: „zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych", na następującą: „zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych oraz niezbędnych do realizowania tych świadczeń".

2. Przeformułowanie treści zwolnienia zawartego w art. 7 ust. 2 pkt 2, tj. zapisu: „publiczne i niepubliczne jednostki organizacyjne objęte systemem oświaty oraz prowadzące je organy, w zakresie nieruchomości zajętych na działalność oświatową" na następujący: „publiczne i niepubliczne jednostki organizacyjne objęte systemem oświaty oraz prowadzące je organy, w zakresie nieruchomości zajętych na działalność oświatową oraz niezbędnych do realizowania tych zadań".

3. Zastąpienie treści art. 2 ust. 3 pkt 2, tj. zapisu: „grunty pod wodami powierzchniowymi płynącymi i kanałami żeglownymi, z wyjątkiem jezior oraz gruntów zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych", następującą: „grunty pod wodami powierzchniowymi płynącymi i kanałami żeglownymi, z wyjątkiem jezior, gruntów zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych oraz gruntów pod zbiornikami wodnymi wykorzystywanymi w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej".

4. Zmiana treści zwolnienia zawartego w art. 7 ust. 1 pkt 8a, tj. zapisu: „będące własnością Skarbu Państwa: grunty pokryte wodami jezior o ciągłym dopływie lub odpływie wód powierzchniowych oraz grunty zajęte pod sztuczne zbiorniki wodne", na następującą: „będące własnością Skarbu Państwa: grunty pokryte wodami jezior o ciągłym dopływie lub odpływie wód powierzchniowych oraz grunty zajęte pod sztuczne zbiorniki wodne, z wyjątkiem gruntów pod zbiornikami wodnymi wykorzystywanymi w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej".

Z wyrazami szacunku
Sławomir Kowalski

Odpowiedź

Warszawa, 8 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Sławomira Kowalskiego, z dnia 13 stycznia 2010 r., w sprawie postulatów zmian ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 ze zm.) zgłoszonych przez Śląski Związek Gmin i Powiatów, nadesłane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2333/10, uprzejmie informuję.

Odniesienie się przez Ministerstwo Finansów do propozycji przedstawionych zmian do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych wymaga zapoznania się z argumentacją wnioskodawców w zakresie zamierzonych celów nowelizacji. Zakładając, że uzasadnienie propozycji zmian jest analogiczne jak zawarte w piśmie Śląskiego Związku Gmin i Powiatów z dnia 22.12.2009 r., zawierającym te same postulaty, Ministerstwo Finansów przedstawia następujące stanowisko.

Ad 1)

Jak wynika z uzasadnienia przedstawionego przez Śląski Związek Gmin i Powiatów do propozycji zmiany art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 ze zm.), określającego stawkę podatku od nieruchomości od budynków zajętych na działalność gospodarczą w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, jej celem jest zastosowanie preferencyjnej stawki w szerszym zakresie niż to ma miejsce obecnie, tj. nie tylko do pomieszczeń zajętych bezpośrednio na udzielanie świadczeń zdrowotnych, ale również do powierzchni administracyjnych, gospodarczych i socjalnych zakładów opieki zdrowotnej.

Wskazano, że posługiwanie się w prawie podatkowym pojęciem świadczeń zdrowotnych, zdefiniowanym w ustawie z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.) i stworzonym na potrzeby tej ustawy prowadzi do zaburzeń w stosowaniu prawa podatkowego. Wskazano także, że ze względu na istnienie definicji świadczeń zdrowotnych również w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) przepisy dotyczące stosowania stawki stają się zbyt skomplikowane, w związku z czym powinno się stosować wykładnię celowościową. W konsekwencji omawiany przepis wymaga zmiany.

Propozycja zmiany przepisu w przedstawionym brzmieniu przewiduje, że stawkę stosuje się (*„od budynków lub ich części... zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych oraz niezbędnych do realizowania tych świadczeń”*). Nowy przepis posługiwałby się więc krytykowanym i wymagającym zmiany, zgodnie z powołaną wyżej argumentacją wnioskodawców pojęciem świadczeń zdrowotnych.

Określenie powierzchni budynków lub ich części jako „niezbędnych do realizowania tych świadczeń” jest pojęciem nieostrym. Uznanie części budynku jako niezbędnych do realizowania świadczeń zdrowotnych lub niemających takiego waloru jest kwestią oceny, a nie ustawowo określonych kryteriów, które powinny cechować przepisy podatkowe. W związku z tym pojęcie to nie jest odpowiednie do ustalenia zakresu przedmiotowego stosowania stawki podatku. W zgodnej opinii orzecznictwa i doktryny w przypadku przepisów podatkowych nie powinno się również stosować wykładni celowościowej.

Należy także wskazać, że cel proponowanej nowelizacji wskazany w uzasadnieniu, w postaci stosowania niższej stawki do powierzchni niezajętych stricte na świadczenia zdrowotne, ale z nimi związanych, w przypadku wnioskodawców, jakimi są gminne organy podatkowe, może być osiągnięty przez obniżenie stawki od tych powierzchni poprzez podjęcie uchwały rady gminy, na podstawie art. 5 ust. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Zgodnie z powołanym przepisem, podejmując uchwałę w sprawie stawek podatku od nieruchomości od budynków, rada gminy może różnicować ich wysokość dla poszczególnych rodzajów przedmiotów opodatkowania, uwzględniając m.in. sposób ich wykorzystania.

Ad 2)

W treści art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy, określającym zwolnienie z podatku od nieruchomości dla publicznych i niepublicznych jednostek organizacyjnych objętych systemem oświaty oraz prowadzących je organów, w zakresie nieruchomości zajętych na działalność oświatową, proponuje się rozszerzenie zakresu zwolnienia, tak aby obejmowało ono oprócz wymienionych w przepisie nieruchomości również pomieszczenia szkoły niezajęte bezpośrednio na działalność oświatową, lecz niezbędne do funkcjonowania placówki oświatowej, takie jak kotłownie, korytarze, ubikacje dla uczniów itd.

Propozycja nowego przepisu polega na dodaniu do obecnego brzmienia przepisu frazy („*...oraz niezbędnych do realizowania tych zadań*"), do której odnoszą się uwagi zawarte w ad 1) akapit 3.

Działalność prowadzoną w ramach systemu oświaty określa art. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.). Jednostki organizacyjne systemu oświaty wymienia art. 2 ww. ustawy (przedszkola, szkoły, placówki, poradnie, zakłady kształcenia itd.).

W obecnym brzmieniu zwolnienie obejmuje podmioty będące jednostkami organizacyjnymi systemu oświaty w zakresie nieruchomości zajętych na realizowaną przez nie działalność oświatową. Oznacza to, że cała nieruchomość szkoły (w tym kotłownie, korytarze, ubikacje itp.) podlega zwolnieniu jako zajęta na wykonywanie działalności oświatowej tej placówki. Wyjątkiem są jedynie powierzchnie zajęte na działalność gospodarczą, np. sklepik szkolny prowadzony przez wynajmujący pomieszczenie szkoły podmiot gospodarczy.

W związku z powyższym w opinii Ministerstwa Finansów nie ma potrzeby nowelizacji przepisu, ponieważ cel określony w uzasadnieniu do propozycji zmiany (objęcie zwolnieniem wymieniowych powierzchni placówek oświatowych) jest realizowany na podstawie obecnie obowiązującego przepisu tzn. są one objęte zwolnieniem.

Ad 3) i 4)

Odnośnie do propozycji zmian dotyczących przepisów o wyłączeniu i zwolnieniu wód z podatku od nieruchomości (art. 2 ust. 3 pkt 2 i art. 7 ust. 1 pkt 8a ustawy o podatkach i opłatach lokalnych), w zakresie, w jakim te wyłączenia i zwolnienia dotyczą gruntów pod wodami zajętych na działalność gospodarczą, należy wskazać na następujące okoliczności.

Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, wyłączeniu z podatku od nieruchomości podlegają grunty pod wodami powierzchniowymi płynącymi i kanałami żeglownymi, z wyjątkiem jezior oraz gruntów zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych.

Grunty pod wodami niepodlegające wyłączeniu są opodatkowane specjalnie wyodrębnioną stawką, określoną w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. b, która w 2010 r. wynosi maksymalnie 4,04 zł od 1 ha powierzchni. Wyjątek stanowią jeziora zaliczane do wód powierzchniowych płynących oraz zajętych pod sztuczne zbiorniki wodne, będące własnością Skarbu Państwa, które korzystają ze zwolnienia na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 8a.

Jednocześnie w przypadku gruntów pod wodami wyłączona jest możliwość stosowania stawki dla gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, co wynika z art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Szczególne uregulowania dotyczące opodatkowania gruntów pod wodami podatkiem od nieruchomości uwarunkowane są faktem, że wody powierzchniowe płynące stanowią własność Skarbu Państwa, co wynika z art. 10 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019 ze zm.). Z kolei art. 14 Prawa wodnego stanowi, że grunty pokryte wodami powierzchniowymi są własnością właściciela tych wód. Zgodnie z powołanymi przepisami, wody powierzchniowe płynące, a także grunty pokryte tymi wodami nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu, z wyjątkami określonymi w tej ustawie.

W związku z tym, podatnikiem od gruntów pod wodami powierzchniowymi płynącymi jest zasadniczo Skarb Państwa. Grunty te służą celom publicznym, w związku z tym, że pokryte są wodami publicznymi, a przypadki gdy grunty takie są w posiadaniu podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą należy uznać za incydentalne.

Ministerstwo Finansów oprócz sprawy prowadzenia działalności gospodarczej na gruntach pod wodami, zgłoszonej przez Prezydenta Miasta Rybnika nie otrzymało podobnych sygnałów od innych organów podatkowych.

Ponadto należy wskazać, że w przypadku gruntów pod wodami podlegających zwolnieniu, gminy, które z tytułu zwolnienia utraciły dochody otrzymują ich zwrot ze środków wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

W związku z tym ustalenia wymaga skala prowadzonej działalności gospodarczej na gruntach pod wodami w porównaniu z wykorzystywaniem ich na realizację celów publicznych w wymiarze całego kraju (nie jedynie województwa śląskiego), i dopiero w tym kontekście rozważenie proponowanej nowelizacji przepisu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi interwencjami osób prowadzących tak zwane „małe przedsiębiorstwa" zwracam się z prośbą o informację dotyczącą zasadności funkcjonowania „użytkowania wieczystego nieruchomości".

Czy prowadzone są jakiekolwiek prace mające na celu zniesienie tego przepisu?

Czy ministerstwo dąży do wprowadzenia regulacji prawnych mających na celu zrównanie podmiotów ubiegających się o obniżenie opłaty za przekształcenie (możliwość uzyskania nawet 100% ulgi mają na przykład rolnicy czy spółdzielnie mieszkaniowe)?

Z wyrazami szacunku
Sławomir Kowalski

Odpowiedź

Warszawa, 15 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r., znak BPS/DSK-043-2334/10, oświadczenia Pana Senatora Sławomira Kowalskiego złożonego podczas 47. posiedzenia Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., dotyczącego zasadności funkcjonowania prawa użytkowania wieczystego nieruchomości oraz jego zniesienia, a także objęcia bonifikatami od opłat za przekształcenie tego prawa w prawo własności nieruchomości również podmiotów gospodarczych, uprzejmie przedstawiam informacje w powyższym zakresie.

Odnosząc się do kwestii zasadności funkcjonowania prawa użytkowania wieczystego nieruchomości oraz jego ewentualnego „zniesienia" należy zauważyć, że nieruchomości oddane w użytkowanie wieczyste stanowią własność nie tylko Skarbu Państwa, ale przede wszystkim jednostek samorządu terytorialnego, w szczególności gmin. Opłaty z tytułu użytkowania wieczystego pobierane od użytkowników wieczystych stanowią dochody tych jednostek i są przeznaczane na wykonywanie ich ustawowych zadań. Zatem likwidacja tego prawa, bez względu na formę w jakiej by się odbyła, np. generalnego przekształcenia w prawo własności nieruchomości z mocy prawa, czy też na wniosek użytkownika wieczystego, wiązałaby się z pozbawieniem prawa własności dotychczasowych właścicieli gruntu, w tym przede wszystkim wskazanych wyżej samorządów gminnych. Oznaczałoby to również uszczuplenie dochodów tych jednostek. Należy podkreślić, że w przypadku, gdy właścicielami nieruchomości gruntowych są jednostki samorządu terytorialnego takie pozbawienie prawa własności mogłoby zostać uznane za sprzeczne z zasadą nienaruszalności prawa własności (art. 21, art. 64 ust. 2 w zw. z art. 165 Konstytucji RP).

W świetle powyższego uprzejmie informuję Pana Marszałka, że w resorcie infrastruktury nie toczą się prace, mające na celu całkowite „zniesienie" prawa użytkowania wieczystego nieruchomości.

Odnosząc się natomiast do pytania dotyczącego zrównania podmiotów gospodarczych m.in. ze spółdzielniami mieszkaniowymi oraz użytkownikami wieczystymi nieruchomości rolnych w zakresie obniżenia, tj. udzielania bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Spółdzielnie mieszkaniowe oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości rolnych zostali objęci regulacjami ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz. U. Nr 175, poz. 1459, z późn. zm.). Generalnie, w myśl przepisu art. 1 ust. 1, ustawa ta adresowana jest do osób fizycznych będących w dniu jej wejścia w życie użytkownikami wieczystymi nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe lub zabudowanych garażami albo przeznaczonych pod tego rodzaju zabudowę oraz nieruchomości rolnych. Na jej podstawie osoby te mogą wystąpić z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego tych nieruchomości w prawo własności. W art. 1 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu (...) krąg podmiotów uprawnionych do wystąpienia z żądaniem przekształcenia ww. praw został rozszerzony m.in. na spółdzielnie mieszkaniowe, będące właścicielami budynków mieszkalnych lub garaży. Zgodnie z powyższą ustawą spółdzielniom mieszkaniowym nie przysługują obligatoryjne, tzn. ustawowe bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia, a jedynie fakultatywne, tj. uznaniowe, udzielane przez właściciela nieruchomości gruntowej. Bonifikaty te są udzielane m.in. w związku z dalszym rozporządzeniem lokalami mieszkalnymi dokonywanymi przez spółdzielnie mieszkaniowe na rzecz członków spółdzielni lub innych osób, polegającym na ustanawianiu odrębnej własności lokali na ich rzecz.

Należy podkreślić, że nie ma możliwości udzielenia bonifikaty w wysokości 100%, na co wskazuje Pan Senator Sławomir Kowalski w oświadczeniu, bowiem udzielenie bonifikaty w tej wysokości oznaczałoby całkowite zwolnienie z obowiązku wniesienia opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu (...) wprowadza dwa rodzaje bonifikat od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, jakie może uzyskać użytkownik wieczysty. Są to bonifikaty ustawowe (obowiązkowe), określone w art. 4 ust. 8–10, niewymagające uzyskania na ich udzielenie zgody organu nadzorującego organ właściwy do wydania decyzji o przekształceniu praw, a także bonifikaty fakultatywne udzielane na podstawie art. 4 ust. 7 lub ust. 11 ww. ustawy.

Bonifikata, o której mowa w art. 4 ust. 8 ustawy przysługuje osobie fizycznej, której dochód miesięczny na jednego członka rodziny w gospodarstwie domowym nie przekracza przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za ostatnie półrocze roku poprzedzającego rok, w którym wystąpiono z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie odrębnych przepisów. Organ właściwy do wydania decyzji udziela, na wniosek tej osoby, 90% bonifikaty od opłaty, o której mowa w ust. 1, jeżeli nieruchomość jest zabudowana na cele mieszkaniowe albo przeznaczona pod tego rodzaju zabudowę. Kolejna bonifikata obligatoryjna w wysokości 50% od opłaty za przekształcenie przysługuje osobom fizycznym, które prawo użytkowania wieczystego uzyskały przed dniem 5 grudnia 1990 r. oraz ich następcom prawnym (art. 4 ust. 9). Bonifikata od opłaty w tej samej wysokości 50% przysługuje w odniesieniu do nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków (art. 4 ust. 10).

Z powyższego zatem wynika, że nie każdej osobie fizycznej będącej użytkownikiem wieczystym przysługuje bonifikata obligatoryjna. Osoby fizyczne, będące użytkownikami wieczystymi nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkalne, niespełniające ww. przesłanek, o których mowa w art. 4 ust. 8–10, jak również spółdzielnie mieszkaniowe oraz użytkownicy wieczyści nieruchomości rolnych mogą ubiegać się o bonifikatę fakultatywną na podstawie art. 4 ust. 7 lub ust. 11 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu (...). Fakultatywny charakter bonifikaty oznacza, że istnieje jedynie możliwość, a nie obowiązek jej udzielenia. Udzielenie bonifikaty następuje na podstawie zarządzenia lub uchwały organu nadzorczego nad organami uprawnionymi do wydawania decyzji o przekształceniu praw.

Rozważając kwestie rozszerzania katalogu podmiotów uprawnionych do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności z obniżoną opłatą za to przekształcenie należy mieć na uwadze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. W dniu 26 stycznia 2010 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przytoczony powyżej art. 4 ust. 8 i 9 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu (...) w zakresie, w jakim wskazuje, że udzielenie bonifikaty jest obowiązkiem organu jednostki samorządu terytorialnego właściwego do wydania decyzji przekształceniowej, jest niezgodny z art. 165 ust. 1 oraz art. 167 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Przepis ten we wskazanym zakresie straci moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Dodatkowo uprzejmie informuję, iż wprowadzenie roszczenia o uprzywilejowane przekształcenie prawa użytkowania wieczystego we własność (z wysokimi bonifikatami), w przypadku nieruchomości wykorzystywanych na prowadzenie działalności gospodarczej nie znajduje uzasadnienia, bowiem co do zasady działalność gospodarcza nastawiona jest na osiąganie zysku. Należy mieć również na uwadze, że do tej grupy użytkowników wieczystych należą różnorodne kategorie podmiotów gospodarczych o różnej kondycji finansowej, w tym podmioty zagraniczne, a także podmioty, które z racji prowadzonej działalności osiągają bardzo wysokie zyski, np. banki. Zaś ewentualne ograniczenie takich regulacji tylko do osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, mogłoby narazić taką regulację na zarzut niezgodności z Konstytucją RP, gdyż uprzywilejowanoby w ten sposób tylko jedną grupę podmiotów gospodarczych.

Przeciwko zastosowaniu postulowanych przez Pana Senatora Sławomira Kowalskiego bonifikat od opłaty z tytułu nabycia własności nieruchomości w stosunku do użytkowników wieczystych będących podmiotami gospodarczymi przemawiają regulacje dotyczące pomocy publicznej. Wprowadzając takie regulacje ustawodawca mógłby narazić państwo polskie na zarzut ze strony organów Unii Europejskiej wprowadzenia regulacji umożliwiających uzyskanie nielegalnej pomocy publicznej.

Z powyższych względów w resorcie infrastruktury nie toczą się prace legislacyjne, których celem byłoby uprzywilejowane (po obniżonej cenie) nabycie prawa własności nieruchomości przez użytkowników wieczystych będących podmiotami gospodarczymi.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że osoby prowadzące małe przedsiębiorstwa mogą ubiegać się o nabycie prawa własności nieruchomości znajdujących się w ich użytkowaniu wieczystym na podstawie art. 32 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.). W takim przypadku nabycie prawa własności nieruchomości przez dotychczasowego użytkownika wieczystego następuje na podstawie dobrowolnej umowy, zawartej w formie aktu notarialnego pomiędzy właścicielem nieruchomości gruntowej (gminą, powiatem, samorządem województwa lub Skarbem Państwa) a jej użytkownikiem wieczystym.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że przyczynią się one do wyeliminowania wątpliwości Pana Senatora Sławomira Kowalskiego, zaistniałych na tle sprawy przedstawionej w oświadczeniu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Lecha Witeckiego

Zwracam się z pytaniem do Pana Dyrektora: czy będzie przetarg na wykonanie projektu budowy obwodnicy Nysy i Niemodlina, w ciągu drogi krajowej nr 46, w 2010 r.?

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Opolu ma studium wykonalności, audyt, ocenę środowiskową i może przystąpić do ogłoszenia przetargu na projekt.

Nieprzeprowadzenie przetargu w 2010 r. spowoduje, że budowa obwodnicy Nysy i Niemodlina na drodze krajowej nr 46 do roku 2013 nie zostanie rozpoczęta, a ma to być inwestycja współfinansowana ze środków unijnych.

Proszę Pana Dyrektora o odpowiedź ze względu na duży oddźwięk społeczny tego tematu. Mieszkańcy Niemodlina i Nysy przygotowują blokady drogi krajowej nr 46, która przebiega przez te miasta.

Z poważaniem
Norbert Krajczy

Odpowiedź

Warszawa, 23.02.2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W odpowiedzi na pismo z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2335/10, przy którym zostało przekazane oświadczenie Pana Norberta Krajczego, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące budowy obwodnicy m. Nysa i obwodnicy m. Niemodlin, uprzejmie przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

W chwili obecnej w związku z faktem, iż potrzeby w zakresie budowy i modernizacji infrastruktury transportowej wielokrotnie przewyższają wielkość dostępnych środków, nie wszystkie inwestycje drogowe mogły zostać ujęte w całości jako zadania podstawowe „Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012". Realizacja kolejnych zadań budowy lub przebudowy sieci dróg krajowych dotyczy w perspektywie 2008–2012 r. wyłącznie zadań określonych w uchwale nr 163/2007 Rady Ministrów z dnia 25 września 2007 r. w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012". Niestety budowa obwodnicy m. Nysa i obwodnicy m. Niemodlin nie została przewidziana do realizacji w „Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012".

Mając jednak na uwadze priorytetowe znaczenie powyższych inwestycji dla poprawy układu komunikacyjnego Nysy i Niemodlina, jak również konieczność poprawy warunków życia społeczności lokalnej oraz rozwoju regionu, GDDKiA podjęła prace zmierzające do przygotowania inwestycji do realizacji po 2012 r. W chwili obecnej trwają prace przygotowawcze, które pozwolą na rozpoczęcie realizacji przedmiotowych in-

westycji w momencie zapewnienia źródeł ich finansowania. W planie wydatków GDDKiA na 2010 r. zostały uwzględnione nakłady konieczne na opracowanie koncepcji programowej i projektu budowlanego obwodnicy Nysy oraz na opracowanie koncepcji programowej dla obwodnicy Niemodlina.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wymienione inwestycje nie będą współfinansowane ze środków unijnych.

Z szacunkiem

GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
z up. Andrzej Maciejewski
Dyrektor Biura Generalnego Dyrektora

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Większość miejskich ośrodków pomocy społecznej w całym kraju w pierwszych dniach stycznia przeżywało prawdziwe oblężenie. Do okienek, w których przyjmowano wnioski o dofinansowanie sprzętu ortopedycznego, likwidacji barier i turnusów rehabilitacyjnych, ustawiały się ogromne kolejki. Ludzie stali w nich nawet kilka dni, często w kilkunastostopniowym mrozie, a podkreślić należy, że były to osoby schorowane, niepełnosprawne, mające problemy z samodzielnym funkcjonowaniem. Oczekujący w kolejkach tworzyli społeczne listy, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem ministra pracy i polityki społecznej jednym z kryteriów rozpatrywania wniosków jest kolejność ich składania.

W związku z tym zwracam się z prośbą o informację, czy ministerstwo zamierza wprowadzić zmiany w tym zakresie.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 5 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2336/10, oświadczenie złożone przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie zmiany przepisów regulujących kwestie dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych m.in. przedmiotów ortopedycznych, likwidacji barier funkcjonalnych i uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Zasady składania i rozpatrywania przez samorządy powiatowe wniosków o dofinansowanie ze środków PFRON m.in. zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne oraz likwidacji barier funkcjonalnych regulują przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2002 r. *w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być dofinansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych* (Dz. U. Nr 96, poz. 861 z późn. zm.). Zgodnie z § 12 ust. 2 ww. rozporządzenia osoba niepełnosprawna może złożyć wniosek o dofinansowanie ze środków PFRON zadań określonych w rozporządzeniu w każdym czasie.

Natomiast zasady składania i rozpatrywania wniosków o dofinansowanie ze środków PFRON uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych regulują przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 listopada 2007 r. *w sprawie turnusów rehabilitacyjnych* (Dz. U. Nr 230, poz. 1694).

Zgodnie z § 5 ust. 12 ww. rozporządzenia pierwszeństwo w uzyskaniu dofinansowania mają osoby niepełnosprawne, które posiadają orzeczenie o zaliczeniu do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności albo równoważne, osoby niepełno-

sprawne w wieku do 16 lat albo w wieku do 24 lat uczące się i niepracujące bez względu na stopień niepełnosprawności.

Przy rozpatrywaniu wniosków o dofinansowanie bierze się pod uwagę stopień i rodzaj niepełnosprawności wnioskodawcy oraz wpływ niepełnosprawności na możliwość realizacji przez wnioskodawcę kontaktów społecznych w codziennym funkcjonowaniu, a także uwzględnia się na korzyść wnioskodawcy fakt niekorzystania z dofinansowania w roku poprzednim (§ 5 ust. 11 rozporządzenia). Jednak uzyskanie dofinansowania w danym roku nie wyklucza uzyskania dofinansowania w roku następnym (§ 5 ust. 13 rozporządzenia).

Zgodnie z powyższymi przepisami kolejność złożenia wniosków nie stanowi, ani podstawowego ani uzupełniającego, kryterium w procesie rozpatrywania wniosków.

Jednocześnie pragnę poinformować, że jakiekolwiek regulacje wewnętrzne dotyczące zasad składania i rozpatrywania wniosków przyjęte przez samorządy powiatowe nie mogą naruszać przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. *o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92 z późn. zm.) i ww. rozporządzeń poprzez rozszerzenie lub zawężenie ich postanowień.

Ponadto uprzejmie informuję, iż w celu wyeliminowania pojawiających się wątpliwości w tym zakresie, stosowne wyjaśnienia zostały zamieszczone na stronie internetowej Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych (www.niepelnosprawni.gov.pl) w dniu 5.01.2010 roku oraz są przekazywane w odpowiedzi na pisma kierowane do Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Biura Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Resort zdrowia bardzo znacznie ograniczył listę preparatów zielarskich, które mogą być sprzedawane poza aptekami. Rozporządzenie krytykują pacjenci przyzwyczajeni do zakupu preparatów w sklepach zielarskich, w których personel posiada odpowiednie przygotowanie i wiedzę zapewniające bezpieczeństwo stosowania tych produktów leczniczych.

Tymczasem m.in. tak popularne wśród pacjentów maści jak np. cynkowa, bursztynowa i propolisowa, a także dziurawiec i plastry borowinowe będą dostępne wyłącznie w aptekach.

W tym miejscu warto podkreślić, że w aptekach jest bardzo mały wybór ziół i w efekcie pacjenci mogą zostać pozbawieni preparatów, które stosują z powodzeniem od wielu lat.

W związku z tym zwracam się z prośbą o ponowne przeanalizowanie treści rozporządzenia.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym podczas 47. posiedzenia Senatu w dniu 13 stycznia 2010 roku, przesłanym przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 roku (BPS/DSK-043-2337/10), w sprawie znacznego ograniczenia listy preparatów zielarskich, które mogą być sprzedawane poza aptekami, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Warunki obrotu produktami leczniczymi oraz wymagania dotyczące aptek, hurtowni farmaceutycznych i placówek obrotu pozaaptecznego, określa ustawa z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271 ze zm.).

Obrót produktami leczniczymi, zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy – Prawo farmaceutyczne, może być prowadzony tylko na zasadach określonych w wymienionej ustawie. Zapis art. 68 ust. 1 cytowanej ustawy stanowi, że obrót detaliczny produktami leczniczymi prowadzony jest w aptekach ogólnodostępnych. Ponadto, na podstawie przepisu art. 70 ust. 1, obrót detaliczny mogą prowadzić punkty apteczne. Poza aptekami i punktami aptecznymi, na podstawie upoważnienia wynikającego z przepisów art. 71 ust. 1 przedmiotowej ustawy, obrót detaliczny produktami leczniczymi wydawanymi bez przepisu lekarza mogą prowadzić sklepy zielarsko-medyczne, sklepy specjalistyczne zaopatrzenia medycznego, sklepy ogólnodostępne.

Minister Zdrowia, w wykonaniu postanowień art. 71 ust. 3 wymienionej ustawy, określa w drodze rozporządzenia kryteria klasyfikacji produktów leczniczych do wykazów oraz wykazy produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz w punktach aptecznych, kwalifikacje osób wydających produkty lecznicze w placówkach obrotu pozaaptecznego, wymagania ja-

kim powinien odpowiadać lokal i wyposażenie placówek obrotu pozaaptecznego i punktu aptecznego, uwzględniając bezpieczeństwo stosowania produktów leczniczych oraz wymagania dotyczące przechowywania i dystrybucji produktów leczniczych w tych placówkach. Ustawa Prawo farmaceutyczne dostosowała obowiązujące w tym zakresie przepisy do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej.

Ww. rozporządzenie o kryteriach uwzględniało postulaty instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i nadzór nad obrotem produktami leczniczymi (Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych oraz Główny Inspektor Farmaceutyczny). Kryteria w nim zawarte zostały określone z uwzględnieniem postępu naukowego oraz wniosków ekspertów reprezentujących różne specjalności medyczne. Przedmiotowe rozporządzenie wyznacza ramy określające kryteria klasyfikacji produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego i punktach aptecznych.

Przy ustalaniu kryteriów klasyfikacji produktów leczniczych, kierowano się przede wszystkim bezpieczeństwem stosowania produktów leczniczych, wymaganiami dotyczącymi przechowywania i dystrybucji oraz zakresem dostępności produktów leczniczych (szczególnie pod względem wielkości opakowania oraz dawki).

Asortyment produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w poszczególnych placówkach, został dostosowany do zakresu zadań tych placówek oraz wymogów kadrowych.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 2 lutego 2009 r. w sprawie kryteriów klasyfikacji produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych (Dz. U. Nr 24, poz. 151 z późn. zm.), zostało wydane rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 października 2009 r. w sprawie wykazu produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych (Dz. U. Nr 171, poz. 1335).

W wykazie produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w sklepach zielarsko-medycznych, umieszczonych jest około 3 tysiące pozycji leków, m.in. produkty lecznicze roślinne.

Należy dodać, że część produktów leczniczych nie znalazła się na wykazach produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego, ze względu na zakończony w grudniu 2008 roku proces harmonizacji, czyli dostosowania dokumentacji rejestracyjnej do wymogów Unii Europejskiej. Niektóre z podmiotów odpowiedzialnych nie wykazały chęci poddania swoich produktów leczniczych procesowi harmonizacji, poza tym, niektóre produkty lecznicze nie spełniały wymagań określonych prawem.

Wykazy produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych będą aktualizowane co 12 miesięcy.

Z uwagi na konieczność, przede wszystkim, uwzględnienia dopuszczenia do obrotu nowych produktów leczniczych, uprzejmie informuję, iż obecnie prowadzone są prace legislacyjne mające na celu aktualizację rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 października 2009 r. w sprawie wykazu produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych (Dz. U. Nr 171, poz. 1335) według stanu ich rejestracji na dzień 31 października 2009 r.

Propozycje zmian przedmiotowego wykazu zostaną przekazane do uzgodnień zewnętrznych, w trakcie których każdy zainteresowany, w przewidywanym terminie, może zgłosić uwagi.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Romana Ludwiczuka

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ostatnie doniesienia medialne spowodowały, że zrobiło się głośno o sprawie, która dość intensywnie nurtuje opinię publiczną. Mianowicie chodzi o kwestię opodatkowania znaleźnego.

Przypadki przytaczane z całej Polski powodują, szczególnie w ostatnim czasie, wzrost znaczenia tego zjawiska.

Każdy z nas może znaleźć się w sytuacji, w której zgubi lub znajdzie rzecz znacznej wartości albo środki finansowe. Kiedy zgubimy wartościowy przedmiot bądź pieniądze, jedynym wyjściem jest zgłoszenie tego organom ścigania. W znacznej liczbie przypadków zguba nie wraca do właściciela. Pozostaje jednak nadzieja, że osoba, która znajdzie utracone mienie, zwróci je organom władzy państwowej lub właścicielowi. W tej sytuacji według przepisów kodeksu cywilnego art. 186 znalazcy przysługuje 10% wartości znaleźnego. Znalazca jednak nie może pozostawić całej sumy w swoim prywatnym budżecie, gdyż kwota ta jest opodatkowana. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych źródłem uzyskania przychodu mogą być w zasadzie wszystkie źródła. Zatem każdy dochód powinien być opodatkowany i każdy podatnik, który uzyskuje dochody, powinien rozliczyć się z fiskusem i zapłacić odpowiedni podatek.

Postawa znalazcy, który wykazuje się dobrą wolą, zwracając właścicielowi zgubę w postaci środków finansowych lub wartościowej rzeczy, zasługuje na uznanie. Jednak stawka podatku (w zależności na jakim pułapie podatkowym rozliczy się podatnik – 18% lub 32%) w większości przypadków powoduje, że znalazcy nie „kalkuluje się" oddanie zguby, bo zniechęca go mocno uszczuplona kwota. Wiem, że oddanie znalezionej rzeczy lub środków pieniężnych nie powinno zależeć od nagrody tylko od wartości moralnych, jednakże uważam, iż powinno się wspierać takie pozytywne postawy poprzez ich korzystną gratyfikację.

Zwracam się więc do Pana Ministra z pytaniem: czy w przypadku znaleźnego nie byłoby zasadne ujednolicenie stawki podatku, obniżenie jej lub całkowite zniesienie podatku?

Z poważaniem
Roman Ludwiczuk

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Wicemarszałka Senatu RP Pani Krystyny Bochenek z dnia 20 stycznia 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2338/10, przy którym załączono oświadczenie złożone przez Senatora Pana Romana Ludwiczuka na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie „*opodatkowania znaleźnego*", uprzejmie wyjaśniam.

Obowiązki znalazcy rzeczy oraz zasady nabywania rzeczy znalezionych regulują przepisy art. 183–189 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Zgodnie z tymi przepisami osoba, która znalazła rzecz zgubioną powinna niezwłocznie zawiadomić o tym osobę uprawnioną do odbioru rzeczy lub właściwy organ państwowy, jeżeli znalazca nie wie, kto jest uprawniony do odbioru rzeczy lub nie zna miejsca zamieszkania osoby uprawnionej. Jeżeli rzeczy znalezione są pieniędzmi, papierami wartościowymi, kosztownościami oraz rzeczami mającymi wartość naukową lub artystyczną znalazca powinien oddać je niezwłocznie na przechowanie właściwemu organowi państwowemu, natomiast inne rzeczy – tylko na żądanie tego organu.

Organy właściwe do przechowywania rzeczy znalezionych i do poszukiwania osób uprawnionych do ich odbioru, zasady przechowywania tych rzeczy oraz sposób poszukiwania osób uprawnionych do odbioru reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1966 r. w sprawie rzeczy znalezionych (Dz. U. Nr 22, poz. 141 z późn. zm.).

Po uczynieniu przez znalazcę zadość swoim obowiązkom, może on żądać znaleźnego w wysokości jednej dziesiątej wartości rzeczy, jeżeli zgłosi swe roszczenie najpóźniej w chwili wydania rzeczy osobie uprawnionej do odbioru.

Tylko w ściśle określonych sytuacjach znalazca rzeczy może nabyć własność rzeczy znalezionej. Nabycie własności rzeczy znalezionej następuje po upływie roku od dnia wezwania osoby uprawnionej do odbioru rzeczy lub po upływie dwóch lat od znalezienia rzeczy, w razie niemożności wezwania osoby uprawnionej do jej odbioru. W obydwu sytuacjach, nabycie następuje pod warunkiem, że znalazca uczynił zadość swoim obowiązkom. Jeżeli rzeczy są przechowywane przez organ państwowy, znalazca może je odebrać za zwrotem kosztów.

Dodać należy, że znalazca nie nabywa własności znalezionych pieniędzy, papierów wartościowych, kosztowności oraz rzeczy mających wartość naukową lub artystyczną. Rzeczy te po upływie przewidzianych przepisami okresów stają się własnością Skarbu Państwa.

Własnością Skarbu Państwa stają się również rzeczy mające znaczniejszą wartość materialną albo wartość naukową lub artystyczną, które zostały znalezione w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe (tzw. „skarb"). W takim przypadku znalazcy należy się odpowiednie wynagrodzenie.

Z powołanych wyżej przepisów Kodeksu cywilnego wynikają wprost obowiązki znalazcy rzeczy, w tym przede wszystkim obowiązek niezwłocznego zawiadomienia osoby uprawnionej do odbioru rzeczy lub właściwego organu państwowego. Ewentualne nabycie rzeczy znalezionej przez znalazcę może nastąpić dopiero po spełnieniu tych obowiązków oraz po upływie ustawowo określonych terminów. W związku z tym, nie mogę zgodzić się z Panem Senatorem, iż znalazca rzeczy *„wykazuje się dobrą wolą, zwracając właścicielowi zgubę w postaci środków finansowych lub wartościowej rzeczy (...)"*, bowiem takie zachowanie jest jego obowiązkiem wynikającym z przepisów prawa.

Analizując zagadnienie dotyczące znaleźnego i wynagrodzenia za znalezienie „skarbu" na gruncie przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r., Nr 14, poz. 176, z późn. zm.), uprzejmie wyjaśniam, że podstawową zasadą podatku dochodowego jest powszechność opodatkowania, która została wyrażona w art. 9 ust. 1 ustawy. Przepis ten stanowi, iż opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody, z wyjątkiem dochodów wymienionych w art. 21, 52, 52a i 52c oraz dochodów, od których na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej zaniechano poboru podatku. W konsekwencji, jeżeli dany dochód nie mieści się w zakresie żadnego ze zwolnień przedmiotowych wymienionych w powołanej ustawie, to na osobie, która go uzyskała ciąży powinność zapłacenia podatku na zasadach i w terminie określonych przez ustawodawcę.

Formułując zasadę powszechności opodatkowania, ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych rozróżnia jednocześnie w art. 10 ust. 1 źródła przychodów oraz określa zasady opodatkowania dochodów z poszczególnych źródeł przychodów.

Zarówno kwota znaleźnego, jak i kwota wynagrodzenia za znalezienie „skarbu", stanowią dla znalazcy przychód z innych źródeł, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychody z tego tytułu podatnik

wykazuje w zeznaniu podatkowym składanym za rok, w którym otrzymał znaleźne, bądź wynagrodzenie i od łącznej sumy dochodów uzyskanych w danym roku podatkowym, oblicza podatek stosownie do obowiązującej skali podatkowej.

Przychodem w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych nie będzie natomiast wartość rzeczy znalezionej, która po upływie określonych przepisami prawa okresów staje się własnością znalazcy. Stosownie bowiem do art. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, przychodami, z zastrzeżeniem art. 14–16, art. 17 ust. 1 pkt 6 i 9, art. 19 i art. 20 ust. 3, są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń.

Odnosząc się do sugestii Pana Senatora *„czy w przypadku znaleźnego nie byłoby zasadne ujednolicenie stawki podatku, obniżenie jej lub całkowite zniesienie podatku?”*, uprzejmie zauważam, iż zmiana przepisów podatkowych w proponowanym zakresie stanowiłaby odstępstwo od konstytucyjnej zasady równości i powszechności opodatkowania, bowiem wiązałaby się z wprowadzeniem odmiennych regulacji prawnych dla tej grupy osób. Wprowadzenie takiego uprzywilejowania dla znalazcy na gruncie prawa podatkowego nie znajduje uzasadnienia, gdyż zwrot rzeczy nienależącej do znalazcy osobie uprawnionej, ewentualnie przekazanie tej rzeczy właściwym organom państwowym celem poszukiwania osoby uprawnionej do jej odbioru, nie jest aktem dobrej woli znalazcy, ale – obowiązkiem prawnym. Znalazca nie może zatrzymać znalezionej rzeczy dla siebie, bowiem nie przysługuje mu prawo do tej rzeczy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Romana Ludwiczuka

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W grudniu 2009 r. pielęgniarki środowiskowe zwróciły się do mnie z prośbą o interwencję. Są one zaniepokojone swoją sytuacją zawodową, a wiąże się to ze zmianą przepisów.

Zmiany wprowadzone zarządzeniem nr 105 oraz innymi zarządzeniami prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia spowodują, że w roku 2010 wygasną kontrakty zawierane przez NFZ z tak zwanymi pielęgniarkami środowiskowymi i nie zostaną odnowione. Zadania pielęgniarek środowiskowych mają przejąć pielęgniarki opieki długoterminowej; pacjenci, którzy uzyskają powyżej 40 punktów w skali Barthel, zostaną objęci opieką pielęgniarek podstawowej opieki zdrowotnej. W przeciwieństwie do pielęgniarek opieki długoterminowej pielęgniarki środowiskowe mają szeroki wachlarz usług. W ich zakres wchodzą świadczenia dotyczące promocji zdrowia i profilaktyki, świadczenia diagnostyczne, pielęgnacyjne, lecznicze oraz usprawniające. Zachodzi więc obawa, że konsekwencją tych zmian może być znaczne ograniczenie dostępu do części usług pacjentów pozostających w domu. Według wielu pacjentów i ich rodzin, jak też i pracowników domów pomocy społecznej, system opieki prowadzony przez tak zwane pielęgniarki środowiskowe sprawdził się doskonale.

Istotną kwestią jest tutaj również pozostawienie ogromnej liczby pielęgniarek bez pracy. Nie znam tej liczby w skali kraju, ale z informacji pozyskanych od pielęgniarek wynika, że jest to około sześciuset osób w jednym tylko regionie.

Na prośbę zainteresowanych pielęgniarek zwracam się do Pani Minister z następującymi zapytaniami. Czym było podyktowane wprowadzenie takich zmian ustawowych? Czy przekazując zadania, wzięto pod uwagę różnice kwalifikacyjne i zadaniowe pomiędzy pielęgniarkami środowiskowymi i pielęgniarkami podstawowej opieki zdrowotnej? To może mieć istotny wpływ na jakość świadczonych usług. Czy wprowadzone rozwiązania nie doprowadzą do wzrostu bezrobocia wśród pielęgniarek? A jeżeli tak, to jak ministerstwo zamierza przeciwdziałać takiemu zjawisku?

Z poważaniem
Roman Ludwiczuk

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.16

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Romana Ludwiczuka, przekazane przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-2339/10), w sprawie świadczeń pielęgniarskich podstawowej opieki zdrowotnej finansowanych metodą zadaniową, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Uprzejmie informuję, że w 2009 roku finansowanie świadczeń pielęgniarki POZ realizowane było według wskazanej przez świadczeniodawcę we wniosku o zawarcie umowy metody finansowania świadczeń, to jest metody zadaniowej lub kapitacyjnej.

W następstwie wydania przez Prezesa NFZ zarządzenia Nr 36/2009/DSOZ z dnia 30 lipca 2009 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, metoda zadaniowa finansowania świadczeń została zlikwidowana. Decyzja dotycząca likwidacji zadaniowej metody finansowania świadczeń pielęgniarskich w POZ wynikała z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie Funduszu, spowodowanych niższymi od planowanych na 2009 r. oraz prognozowanymi na 2010 r. przychodami NFZ z tytułu składki na ubezpieczenie zdrowotne, co uniemożliwiło w 2009 r. dyrektorom oddziałów Funduszu podejmowanie nowych zobowiązań finansowych wobec świadczeniodawców.

W związku ze zmianą zabezpieczenia świadczeń dla pacjentów korzystających ze świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej – finansowanych metodą zadaniową i koniecznością przeprowadzenia postępowań konkursowych w celu zapewnienia ciągłości opieki od dnia 1 stycznia do dnia 28 lutego 2010 roku świadczenia będą realizowane przez pielęgniarską opiekę domową w POZ finansowaną metodą zadaniową – na zasadach obowiązujących w 2009 roku. Zabezpieczenie tych świadczeń nastąpiło poprzez przedłużenie umów w zakresie pielęgniarki POZ – zadaniowa metoda finansowania oraz umów o udzielanie świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej – pielęgniarska opieka długoterminowa domowa.

Natomiast od dnia 1 marca 2010 r. zgodnie z rozporządzeniem zmieniającym rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz. U. Nr 217, poz. 1688), świadczeniobiorcom udzielane będą świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej, na podstawie umów zawartych ze świadczeniodawcami po wcześniejszym przeprowadzeniu postępowań konkursowych. Przepisy rozporządzenia wskazują, że pielęgniarka będzie mogła opiekować się nie więcej niż 6 świadczeniobiorcami przebywającymi pod różnymi adresami i nie więcej niż 12 świadczeniobiorcami przebywającymi pod tym samym adresem zamieszkania np. w domu pomocy społecznej.

Nie wszyscy świadczeniobiorcy, którzy dotychczas korzystali z pielęgniarskiej opieki domowej w POZ, będą kwalifikowani do objęcia pielęgniarską opieką długoterminową domową, ze względu na obowiązujące kryteria. Pielęgniarska opieka domowa w POZ realizowana przez pielęgniarkę POZ w domu lub w miejscu pobytu świadczeniobiorcy, dotyczyła wyłącznie tych świadczeniobiorców, u których stwierdzono ograniczenie sprawności psychofizycznej spowodowane procesem chorobowym i których ocena stanu samoobsługi, według skali opartej na skali Barthel, wynosiła nie więcej niż 60 punktów. Natomiast do objęcia pielęgniarską opieką długoterminową domową będą kwalifikowane osoby, u których ocena stanu samoobsługi, wynosi od 0 do 40 punktów według skali opartej na skali Barthel. Powyższe nie oznacza jednak, iż osoby, które ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarskich zostaną ich pozbawione. Pielęgniarka POZ realizowała i w 2010 r. nadal będzie zobowiązana, na podstawie umowy zawartej z Funduszem, realizować kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opiekę pielęgniarską, zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i w warunkach domowych, na rzecz zadeklarowanych do niej świadczeniobiorców. W świetle przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027), osoby przebywające w domach pomocy społecznej mogą korzystać z kontraktowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia świadczeń opieki zdrowotnej na zasadach ogólnych, dotyczących wszystkich świadczeniobiorców. Natomiast obowiązek umożliwienia i zorganizowania mieszkańcom DPS pomocy w korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej przysługujących im w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego pozostaje w gestii kierowników i pracowników tych domów, do czego zobowiązują przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728, ze zm.).

Od 1 marca 2010 roku świadczenia podstawowej opieki zdrowotnej będą finansowane wyłącznie w oparciu o roczną stawkę kapitacyjną korygowaną współczynnikiem odpowiednim dla grupy wiekowej świadczeniobiorcy, tak jak miało to miejsce w 2009 roku.

Współczynnik dla pensjonariuszy DPS wynosi 3,5, co oznacza, że stawka kapitacyjna dla tych ubezpieczonych wynosi x 3,5.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej i pielęgniarki tzw. środowiskowej, uprzejmie wyjaśniam, że ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych szczegółowo definiuje pielęgniarkę podstawowej opieki zdrowotnej. Definicja ta precyzuje zakres kwalifikacji, który powoduje naturalny podział zadań i czynności wśród pielęgniarek podstawowej opieki zdrowotnej, w tym również tzw. pielęgniarki środowiskowej lub rodzinnej lub środowiskowo-rodzinnej. Zadania pielęgniarki POZ może wykonywać pielęgniarka, która w ramach kształcenia podyplomowego uzyskała wymaganą specjalizację lub kurs kwalifikacyjny, ewentualnie jest w trakcie kształcenia podyplomowego. W systemie świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych przez NFZ pielęgniarka środowiskowa jest świadczeniodawcą działającym w ramach indywidualnej albo grupowej praktyki pielęgniarskiej lub NZOZ-u lub wykonuje zadania u świadczeniodawcy (SPZOZ, NZOZ) w rodzaju świadczenia pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej.

Zasady wykonywania zadań pielęgniarki POZ określa NFZ jako płatnik na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 139, poz. 1139) oraz na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. *w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej* (Dz. U. Nr 214, poz. 1816).

Należy też wskazać, że Fundusz nie zawiera odrębnych umów z pielęgniarkami środowiskowymi na realizację świadczeń w rodzaju pielęgniarska opieka środowiskowa.

Reasumując, pragnę zapewnić Pana Senatora, iż w związku z likwidacją metody zadaniowej finansowania świadczeń pielęgniarki POZ, Narodowy Fundusz Zdrowia nie zamierza zaprzestać finansowania świadczeń udzielanych przez pielęgniarki dla świadczeniobiorców zamieszkałych w domu rodzinnym lub w DPS, lecz przesunięte zostały te świadczenia jako odrębny zakres świadczeń do kontraktowania w ramach świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej.

Ponadto należy jeszcze raz podkreślić, iż wszyscy świadczeniobiorcy, w tym również mieszkańcy domów pomocy społecznej, którzy dokonali wyboru pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej na podstawie deklaracji wyboru, niezależnie od przyjętej w umowie przez świadczeniodawcę metody finansowania świadczeń, będą objęci kompleksową i odpowiednią do stanu zdrowia opieką pielęgniarską, zgodnie z zakresem kompetencji pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej. Natomiast wobec osób wymagających wzmożonej opieki będą realizowane świadczenia pielęgniarskiej opieki długoterminowej realizowanej w domu świadczeniobiorcy.

Równocześnie uprzejmie informuję, że kwalifikacje pielęgniarek, które realizowały świadczenia pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej w ramach zadaniowej metody finansowania są właściwe dla pielęgniarek, które wyrażą chęć przystąpienia do postępowania konkursowego na zawarcie umów dotyczących realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej. W związku z powyższym ta grupa pielęgniarek ma możliwość realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej lub może udzielać świadczeń pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej finansowanych metodą kapitacyjną wobec zadeklarowanych świadczeniobiorców.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Adama Masalskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego oraz do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Działając na podstawie art. 15 oraz 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (ujednolicony tekst na podstawie DzU: z 2003 r. nr 221 poz. 2199; z 2004 r. nr 116 poz. 1202 i nr 210 poz. 2135; z 2005 r. nr 48 poz. 446 i nr 169 poz. 1414; z 2006 r. nr 104 poz. 708; z 2009 r. nr 144 poz. 1177), zwracam się o szczegółowe wyjaśnienie wątpliwości związanych ze zmianami dokonanymi przez ustawę z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (DzU z 2009 r. nr 157 poz. 1241).

Oświadczenie niniejsze jest podyktowane niejasną sytuacją pracowników państwowych szkół wyższych w kontekście dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników sfery budżetowej.

W dniu 27 sierpnia 2009 r. została uchwalona nowa ustawa o finansach publicznych (DzU nr 157 poz. 1241). Na mocy art. 38 ustawy wprowadza się między innymi zmianę w ustawie z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej (DzU nr 160 poz. 1080 z późn. zm.), a na mocy art. 45 zmianę w ustawie z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (DzU nr 110 poz. 1255 z późn. zm.).

Ustawa – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych dokonała zmiany ustawowej definicji państwowej sfery budżetowej, przez którą, zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw w nowym brzmieniu, rozumie się: państwowe jednostki budżetowe, które prowadzą gospodarkę finansową na zasadach określonych w art. 11 i art. 12 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Zapis ten doprowadził do wyeliminowania z pojęcia państwowej sfery budżetowej państwowych szkół wyższych (uczelni publicznych). W pkcie 2 art. 2 cytowanej ustawy zdefiniowano pojęcie pracownika jako osoby zatrudnionej w jednostkach określonych w pkcie 1.

Należy wskazać, że zgodnie z ustawą o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym, art. 1 ust. 2 pkt 1, przez pracowników jednostek sfery budżetowej rozumie się pracowników państwowych jednostek sfery budżetowej, dla których środki na wynagrodzenia kształtowane są na podstawie odrębnej ustawy.

Porównanie obu definicji, to jest państwowej sfery budżetowej i pracowników państwowej sfery budżetowej, prowadzi do wniosku, że pracownicy państwowych szkół wyższych (uczelni publicznych) nie są zaliczani do podmiotów uprawnionych do nabycia prawa do dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników jednostek sfery budżetowej. Chociaż w art. 2 ust. 1 z dnia 12 grudnia 1997 r. ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej stwierdza się, że pracownik nabywa prawo do wynagrodzenia rocznego w pełnej wysokości po przepracowaniu u danego pracodawcy całego roku kalendarzowego. A ust. 2 tego artykułu stanowi, że pracownik, który nie przepracował u danego pracodawcy całego roku kalendarzowego nabywa prawo do wynagrodzenia rocznego w wysokości proporcjonalnej do okresu przepracowanego, pod warunkiem że okres ten wynosi co najmniej 6 miesięcy. Ust. 3 tego artykułu określa, że przepracowanie co najmniej 6 miesięcy, warunkujących nabycie prawa do wynagrodzenia rocznego, nie jest wymagane w wypadkach: „1) nawiązania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego z nauczycielem i nauczycielem akademickim zgodnie z organizacją pracy szkoły (szkoły wyższej)".

W związku z tym nasuwa się wątpliwość: czy w świetle zmian dokonanych ustawą – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 r. (DzU z 2009 r. nr 157 poz. 1241), z uwzględnieniem przepisu art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (DzU z 1997 r. nr 160 poz. 1080), pracownicy uczelni publicznych są w dalszym ciągu uprawnieni,

tak jak to miało miejsce przed dokonaniem zmiany przepisów, do dodatkowego wynagrodzenia rocznego na podstawie ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (DzU z 1997 r. nr 160 poz. 1080 z późn. zm.), zmienionej ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (DzU z 2009 r. nr 157 poz. 1241).

Proszę także o określenie terminu, w którym Szanowni Państwo podejmiecie decyzję w tej sprawie.

Adam Massalski

Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW

Warszawa, 1 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2340/10 oświadczeniem Pana Senatora Adama Massalskiego dotyczącym wyjaśnienia wątpliwości związanych ze zmianami dokonanymi ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych, w zakresie uprawnienia pracowników uczelni publicznych do dodatkowego wynagrodzenia rocznego – uprzejmie informuję, co następuje.

Pragnę poinformować, że przepisy ww. ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. poprzez nowelizację ustaw:

– z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (Dz. U. Nr 160, poz. 1080, z późn. zm.) – zm. w art. 38,
– z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1255, z późn. zm.) – zm. w art. 45

nie pozbawiły pracowników uczelni prawa do dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Zmiany te miały przede wszystkim charakter dostosowujący do przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1241), która zmieniła zakres funkcjonowania oraz organizacji sektora finansów publicznych i m.in. zrezygnowała z funkcjonowania części dotychczasowych form organizacyjno-prawnych, np. zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych.

Dodatkowo w przepisach ww. ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. uporządkowano określenie „państwowej sfery budżetowej", poprzez wykreślenie z definicji wyrazów: „państwowych szkół wyższych i innych jednostek prowadzące gospodarkę finansową na zasadach określonych w art. 30 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o szkolnictwie wyższym", bowiem de facto szkoły wyższe (uczelnie publiczne) od dnia 1 września 2005 r. na mocy art. 245 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.), zostały wyłączone spod działania przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu (...) i nie są w państwowej sferze budżetowej.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, pracownikowi uczelni publicznej przysługuje dodatkowe wynagrodzenie roczne na zasadach określonych w przepisach o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym pracowników jednostek sfery budżetowej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Sekretarz Stanu
Elżbieta Suchocka-Roguska

Odpowiedź
MINISTRA NAUKI
I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Warszawa, 11 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Adama Massalskiego, złożonym podczas 47. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 13 stycznia 2010 r. (BPS/DSK-043-2341/10), a dotyczącym uprawnień pracowników państwowych szkół wyższych do dodatkowego wynagrodzenia rocznego, uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 156 ust. 3 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym* pracownikowi uczelni publicznej przysługuje dodatkowe wynagrodzenie roczne na zasadach określonych w przepisach o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym pracowników jednostek sfery budżetowej.

W tej sytuacji zmiana przepisów dotyczących definicji państwowej sfery budżetowej dokonana ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 r. – *Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych* nie ma wpływu na uprawnienia pracowników uczelni publicznych do dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Łączę wyrazy szacunku

prof. Barbara Kudrycka

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiołka

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra o wyjaśnienie, jakie motywy legły u podstaw decyzji o likwidacji Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu.

Czy zostały uwzględnione skutki społeczne w postaci rozwiązania umów o pracę z około dwustu pracownikami cywilnymi tegoż oddziału, a także konieczność przeniesienia lub też rozwiązania stosunku służbowego z następnymi dwustu funkcjonariuszami oddziału? Mam tu na myśli w szczególności świadczenia w postaci odpraw, koszty przekwalifikowania zawodowego, a także koszty związane z przejściem na emeryturę niektórych z tych osób.

Czy wobec konieczności przejęcia niektórych pracowników i funkcjonariuszy przez nowo utworzony oddział w Kłodzku zostały uwzględnione koszty ich przeniesienia w postaci, np. konieczności zapewnienia tym osobom nowych lokali mieszkaniowych? Czy wreszcie rozważono możliwość „wchłonięcia" przez gminę Kłodzko kolejnych osób od strony infrastruktury? Przypomnę, iż chodzi nie tylko o funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, ale też o ich rodziny. Wiąże się to z koniecznością zapewnienia tym osobom miejsc pracy i miejsc w placówkach edukacyjnych, zapewnienia odpowiedniej bazy kulturalno-oświatowej.

Nadto należy zadać jeszcze jedno pytanie. Czy zostały wzięte pod uwagę skutki wynikające z realizacji obowiązków ustawowych przez Straż Graniczną, a związane z likwidacją oddziału?

Śląski Oddział Straży Granicznej wykonuje swoje zadania na terenie najbardziej zurbanizowanym i uprzemysłowionym w skali całego kraju. W regionie tym krzyżują się ciągi komunikacyjne, drogowe, kolejowe i lotnicze o zasięgu międzynarodowym oraz kontynentalnym. Wiąże się to z jedną z największych w skali kraju migracji ludności. Tym samym na omawianym terenie kumulują się negatywne zjawiska w postaci zarówno przemytu, jak i nielegalnej imigracji.

Wobec planów pozostawienia w Raciborzu jedynie placówki Straży Granicznej, o bardzo okrojonym składzie osobowym, należy stwierdzić, iż realizowanie ustawowych zadań tej formacji, ze względu na skalę wykonywanych zadań, będzie zgoła niemożliwe.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, jakie przesłanki merytoryczne legły u podstaw decyzji o przeniesieniu oddziału do Kłodzka.

To pytanie nasuwa się dlatego, iż w rejonie Kłodzka, ze względu na o wiele mniejszy stopień urbanizacji, mniejszą liczbę ludności, a tym samym mniejszą infrastrukturę komunikacyjną, występuje o wiele mniejsza liczba zjawisk negatywnych związanych z przestępczością graniczną niż na terenie Górnego Śląska. Dlatego też proszę Pana Ministra o wyjaśnienie, jakie są przyczyny likwidacji oddziału.

Z poważaniem
Andrzej Misiołek

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043--2342/10), przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Andrzeja Misiołka podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku w sprawie *likwidacji Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż wynikiem trwających od wielu miesięcy w resorcie spraw wewnętrznych i administracji prac i konsultacji – z kierownikami jednostek organizacyjnych Straży Granicznej i komórek organizacyjnych Komendy Głównej Straży Granicznej, a także przewodniczącymi związków zawodowych funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Straży Granicznej – nad zmianą koncepcji funkcjonowania struktur Straży Granicznej wewnątrz kraju, jest dokument zatwierdzony przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w lutym 2009 roku pn. *„Założenia wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009–2015)”*.

Dokument ten zakłada, że:

– na każdej wewnętrznej granicy UE/Schengen pozostanie tylko jeden oddział Straży Granicznej (odstępstwem od tego będzie granica polsko-litewska, którą pozostawiono we właściwości służbowej Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, który zabezpiecza część granicy polsko-białoruskiej);
– liczba placówek Straży Granicznej będzie odpowiednia do aktualnych i przewidywanych zagrożeń, a tym samym zadań formacji;
– jednostką odpowiedzialną za planowanie, organizowanie i realizację ustawowych zadań Straży Granicznej będzie wyłącznie placówka Straży Granicznej, wraz z jej grupą zamiejscową;
– siedziby placówek Straży Granicznej będą umiejscowione w rejonie największego zagrożenia przestępczością, której rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie oraz ściganie ich sprawców jest w zakresie właściwości Straży Granicznej;
– siedziby komend Oddziałów Straży Granicznej powinny pozwalać na sprawne zarządzanie podległymi Placówkami Straży Granicznej oraz ich zabezpieczenie techniczno-logistyczne;
– planowane zmiany powinny minimalizować negatywne skutki społeczne.

Rozwinięciem, a zarazem uszczegółowieniem *„Założeń (...)”*, było opracowanie *„Koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej w latach 2009–2015”*, zaakceptowanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a w dniu 24 września 2009 roku zatwierdzonej przez Komendanta Głównego Straży Granicznej. Wdrożenie ww. *„Koncepcji (...)”* ma na celu przeobrażenie formacji w nowoczesną służbę graniczno-imigra- cyjną o charakterze policyjnym, odpowiadającą za prowadzenie odpraw granicznych i ochronę granicy zewnętrznej UE/Schengen, przeciwdziałającą i zwalczającą nielegalną migrację, przestępczość transgraniczną, a także przestępczość uwzględniającą udział cudzoziemców (w zakresie właściwości formacji). *„Koncepcja (...)”* przewiduje m.in.:

– przekształcenie Straży Granicznej w wiodącą polską służbę imigracyjną, przez zwiększenie intensywności działań w zakresie przeciwdziałania nielegalnej migracji na terytorium RP (rozpoznanie, kontrola legalności pobytu, pracy i zatrudnienia cudzoziemców, ukierunkowane działania w ochronie szlaków komunikacyjnych o szczególnym znaczeniu międzynarodowym);
– odsunięcie formacji od linii granicy wewnętrznej UE/Schengen w głąb terytorium kraju, poprzez sukcesywne, planowe:
  a) zmniejszanie liczby placówek SG położonych w bezpośrednim sąsiedztwie odcinków granicy państwowej RP, stanowiących granicę wewnętrzną UE/Schengen,

b) sukcesywne zwiększanie obecności formacji na terytorium kraju;
– dostosowanie infrastruktury Straży Granicznej na terytorium RP do zadań formacji, wykonywanych po przystąpieniu Polski do strefy Schengen, uwzględniając możliwości wspólnego wykorzystywania infrastruktury z innymi służbami porządku publicznego (Policja, Służba Celna).

Zgodnie z ww. *„Koncepcją (...)"*, zniesienie Sudeckiego i Śląskiego Oddziału Straży Granicznej planowane jest z dniem 31 grudnia 2010 roku, a utworzenie w to miejsce Śląskiego Oddziału Straży Granicznej z dniem 1 stycznia 2011 roku.

W odniesieniu do problematyki poruszonej w przedmiotowym oświadczeniu uprzejmie informuję, iż – w opinii MSWiA – przeprowadzenie planowanych zmian, zgodnie z terminami określonymi w *„Koncepcji (...)"* mimo, że dla części funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej dotkliwych – jest konieczne. Zarówno obecne zadania, jak i sytuacja finansowa kraju (w tym resortu spraw wewnętrznych i administracji), nie pozwalają na utrzymywanie formacji w strukturach porównywalnych do tych przed wejściem Polski do strefy Schengen.

Podkreślić należy, iż w pracach nad *„Założeniami (...)"* rozważano różne aspekty reorganizacji, w tym m.in.: propozycje utworzenia, zniesienia, przekształcenia, czy przesunięcia oddziałów i placówek Straży Granicznej. Odbywały się konsultacje i spotkania, powołano komisje i zespoły, wszystko w celu znalezienia jak najbardziej optymalnych, wspólnie akceptowanych rozwiązań (przez Komendę Główną Straży Granicznej, Oddziały Straży Granicznej, związki zawodowe funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej). Nie sposób jednak było znaleźć idealnego rozwiązania satysfakcjonującego wszystkie strony – zakładając, że przeprowadzenie zmian reorganizacyjnych jest konieczne.

Pomimo że w *„Założeniach (...)"* na siedzibę Komendy przyszłego Śląskiego Oddziału Straży Granicznej wskazano Opole lub Racibórz, nie oznaczało to ostatecznego stanowiska w tej sprawie. Brak środków finansowych na budowę nowego obiektu na potrzeby siedziby Komendy przyszłego Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Opolu, która to lokalizacja wydawała się najkorzystniejsza (centralne położenie względem rejonu działań i miasto wojewódzkie), ale jednocześnie generująca najbardziej niekorzystne skutki społeczne (utrata miejsc pracy dla porównywalnej grupy osób, zarówno w Kłodzku, jak i w Raciborzu lub znaczne oddalenie od miejsca zamieszkania do nowego miejsca pracy/służby), wymusiło ponowne rozważenie umiejscowienia siedziby ww. Komendy. W związku z powyższym, Komendant Główny Straży Granicznej Decyzją Nr 13 z dnia 19 stycznia 2009 roku powołał Komisję do określenia siedziby oddziału Straży Granicznej na granicy z Republiką Czeską. Członkowie komisji uczestniczyli w posiedzeniach wyjazdowych w Kłodzku i Raciborzu, gdzie spotkali się z kadrą kierowniczą obydwu komend i przedstawicielami związków zawodowych, a także dokonali szczegółowego przeglądu stanu ilościowego oraz technicznego infrastruktury. W przedstawionym sprawozdaniu, Komisja jednogłośnie zarekomendowała Kłodzko, jako siedzibę Komendy przyszłego Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Przy rozpatrywaniu umiejscowienia siedziby Komendy oddziału pod uwagę brano istniejącą infrastrukturę, tak by zapewniała pełną organizację zabezpieczenia logistycznego oddziału i będących w jego strukturze jednostek organizacyjnych (Placówek Straży Granicznej). Bez względu na rozpatrywaną lokalizację siedziby komendy przyszłego Śląskiego Oddziału Straży Granicznej przyjęto, iż zarówno w Raciborzu, jak i w Kłodzku zostanie umiejscowiona Placówka Straży Granicznej.

Planując siedzibę Komendy oddziału w Kłodzku, pod uwagę wzięto również możliwość zwiększenia lub rozbudowy planowanych tam struktur organizacyjnych Straży Granicznej (np. zorganizowanie w przyszłości na bazie komendy Oddziału Straży Granicznej strzeżonego ośrodka dla uchodźców – o ile będzie taka potrzeba, co organizacyjnie i ekonomicznie wydaje się być uzasadnione). Na terenie kompleksu w Kłodzku, poza szeregiem obiektów administracyjno-biurowych i logistycznych, znajduje się m.in. areszt, przyzakładowa przychodnia lekarska oraz internat, z którego będą mogli korzystać funkcjonariusze przeniesieni z Raciborza. Wzięto także pod uwagę fakt, że przy umiejscowieniu w Kłodzku wyłącznie Placówki Straży Granicznej wystąpią bardzo duże nadwyżki niezagospodarowanych powierzchni infrastruktury, z której (ze wzglę-

du na sposób rozmieszczenia obiektów) trudno będzie wydzielić część zbędną dla potrzeb służbowych Straży Granicznej i przekazać właściwej administracji terenowej. W tej sytuacji bardzo dobrze utrzymane i przygotowane obiekty byłyby niezagospodarowane, pomimo i tak ponoszonych kosztów ich utrzymania.

W opinii Komisji, stan techniczny obiektów w Raciborzu nie budził zastrzeżeń, ale ich liczba i powierzchnia użytkowa budziła wątpliwość, co do zapewnienia właściwych warunków służby/pracy dla funkcjonariuszy/pracowników obydwu rozpatrywanych struktur (Komenda Oddziału Straży Granicznej i Placówka Straży Granicznej). Obiekty w Raciborzu mogą w całości zostać zagospodarowane na potrzeby Placówki Straży Granicznej. Przy planowaniu rozmieszczenia Placówki Straży Granicznej możliwe będzie także wydzielenie pojedynczych pomieszczeń i odstąpienie ich, zgodnie z *„Założeniami (...)"*, współdziałającym służbom (np. ABW, Policji).

Przedstawiając powyższe pragnę wyraźnie podkreślić, iż zmiany przeprowadzane w Straży Granicznej oraz działania podejmowane przez Komendanta Głównego Straży Granicznej rzeczywiście są nadzorowane przez MSWiA, jednakże – to Straż Graniczna, jako formacja bezpośrednio odpowiedzialna za realizację swych ustawowych zadań, wypracowała i dokonała stosownych uzgodnień związanych z jej reorganizacją. Przedstawienie do akceptacji Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji propozycji zmian systemowych wraz z rekomendacją, nie budzi zastrzeżeń co do zasadności podjętych rozwiązań.

Niemniej jednak, decyzja o umiejscowieniu siedziby przyszłego Śląskiego Oddziału Straży Granicznej może – dla porównywalnej grupy pracowników i funkcjonariuszy Straży Granicznej z Kłodzka lub Raciborza – skutkować utratą miejsca pracy/służby lub też znacznym oddaleniem miejsca pracy/służby od dotychczasowego. W wyniku prowadzonych zmian funkcjonariusze będą mieć możliwość podjęcia dalszej służby w nowo tworzonych Placówkach Straży Granicznej lub przenieść się do Oddziału Straży Granicznej na zewnętrznej granicy UE/Schengen. W odniesieniu natomiast do pracowników cywilnych, Straż Graniczna (minimalizując negatywne skutki społeczne, wynikające z następstw reorganizacji), wykorzysta doświadczenia z reorganizacji na granicy polsko-niemieckiej i podejmie starania do zawarcia porozumień m.in. z Policją i Państwową Strażą Pożarną, o przechodzeniu pracowników znoszonych Oddziałów Straży Granicznej do tych służb.

Na zakończenie pragnę dodać, iż obecnie podobne – do opisanych powyżej – zmiany mają miejsce na granicy polsko-niemieckiej, gdzie z dniem 31 grudnia 2009 roku zostały zniesione dwa Oddziały Straży Granicznej (Pomorski i Łużycki), a cały odcinek granicy zachodniej i część południowej (z Republiką Czeską) przejął Nadodrzański Oddział Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku z dramatycznym apelem o pomoc, jaki dotarł do mojego biura senatorskiego z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu Zdroju, uprzejmie proszę Panią Minister o podjęcie działań wspomagających istnienie i działanie placówki w Jastrzębiu.

Z przekazanych mi informacji wynika, że zła sytuacja szpitala związana jest z niskimi kontraktami, jakie Śląski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Katowicach zawarł z jastrzębską jednostką. Doskonale zdaję sobie sprawę z tego, iż Narodowy Fundusz Zdrowia zmniejszył kontrakty szpitalom w skali ogólnopolskiej, jednak placówka w Jastrzębiu już w 2009 r. musiała utrzymać się z funduszy, które były o 20–40 mln zł niższe od tych, które otrzymywały szpitale o podobnej wielkości. Są to znaczne kwoty, które rzutują na sytuację finansową i działalność całego szpitala. Ze względu na to, iż tegoroczne kontrakty są o 7,7% niższe w stosunku do roku ubiegłego (co daje 81772 punktów mniej), istnieje poważna obawa o dalsze funkcjonowanie szpitala. Zaczyna brakować leków, materiałów medycznych i środków opatrunkowych. Na dzień 30.09.2009 r. zadłużenie szpitala osiągnęło poziom 44 407 233 zł! Jednostka nie jest już w stanie wypłacać należności, wobec czego wierzyciele zaczynają windykacje.

Trzeba nadmienić, iż szpital posiada wysokospecjalistyczną aparaturę, zmodernizowany blok operacyjny oraz zatrudnia wysoko wykwalifikowaną kadrę medyczną, z uwagi na niski kontrakt nie jest w stanie tego wykorzystać. Nie trzeba przypominać, że najbardziej ucierpią na tym pacjenci, którym dostęp do świadczeń zdrowotnych zostanie poważnie ograniczony.

W związku z tym proszę Panią Minister o zajęcie się sprawą i pomoc w ratowaniu sytuacji szpitala w Jastrzębiu Zdroju.

Z poważaniem
Antoni Motyczka

Stanowisko

Warszawa, 2010.02.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Antoniego Motyczki, Senatora RP, złożonego na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., *w sprawie sytuacji szpitala w Jastrzębiu Zdroju*, przekazanego przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2243/10, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu odpowiedzi na ww. oświadczenie do dnia 5 marca 2010 roku.

Przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi podyktowane jest koniecznością uzyskania z Narodowego Funduszu Zdrowia niezbędnych informacji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Odpowiedź

Warszawa, 2010.03.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Antoniego Motyczki, Senatora RP, złożone na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., *w sprawie sytuacji szpitala w Jastrzębiu Zdroju*, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2243/10, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Odnosząc się do przedmiotowej sprawy uprzejmie informuję, iż zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia. Ww. zadania w imieniu Funduszu realizują dyrektorzy oddziałów wojewódzkich Funduszu (art. 107 ust. 5 ustawy o świadczeniach), gdyż właśnie oni posiadają najpełniejszą wiedzę dotyczącą zapotrzebowania na liczbę i rodzaj świadczeń zdrowotnych w danym regionie, przy jednoczesnej odpowiedzialności za efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi kierowanych przez siebie oddziałów.

W związku z powyższym, mając na uwadze przekazane oświadczenie Pana Senatora, Minister Zdrowia zwrócił się do Dyrektora Śląskiego OW NFZ o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z informacją przekazaną przez Dyrektora Śląskiego OW NFZ, wysokość kontraktu na leczenie szpitalne zawartego z Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu Zdroju na rok 2010 kształtuje się na poziomie zbliżonym do pierwotnego kontraktu w tym zakresie zawartego na rok 2009.

Dyrektor Śląskiego OW NFZ poinformował ponadto, że stara się na bieżąco monitorować poziom dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej i reagować na zwiększające się zapotrzebowanie, jednakże nie jest możliwe podejmowanie przez Oddział nowych zobowiązań bez posiadania odpowiedniego zabezpieczenia finansowego. Wartość zawartych umów, jak również możliwość ich renegocjacji zależna jest bowiem wyłącznie od wielkości środków finansowych przewidzianych w planie finansowym Śląskiego OW NFZ.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (DzU z 2009 r. nr 205 poz. 1585 z późn. zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące.

Przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność ustawa rozumie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej (art. 8 ust. 6 pkt 4 u.s.u.s.). Tym samym w katalogu podmiotów podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu nie uwzględniono wspólników – komplementariuszy w spółce komandytowo-akcyjnej.

Spółka komandytowo-akcyjna jest obok spółki jawnej, komandytowej i partnerskiej spółką osobową. Podobnie jak w spółce komandytowej wspólnikiem, który reprezentuje spółkę wobec osób trzecich oraz posiada prawo i obowiązek prowadzenia ich spraw, jest komplementariusz. Różnica polega na udziale drugiego wspólnika, którym w spółce komandytowej jest co najmniej jeden komandytariusz, a w spółce komandytowo-akcyjnej co najmniej jeden akcjonariusz. Rozumiejąc różnice w konstrukcji obu spółek, należy zauważyć, iż w obu spółkach pozycja komplementariuszy jest podobna – odpowiadają za zobowiązania spółki bez ograniczenia solidarnie ze spółką i subsydiarnie.

Komplementariusze jako osoby uprawnione i zobowiązane do prowadzenia spraw spółki i występujące jako jej reprezentanci w stosunku do podmiotów trzecich w praktyce są pozbawieni możliwości świadczenia w tym zakresie swoich usług na rzecz spółki odpłatnie na podstawie umów o pracę lub umów cywilnoprawnych mogących stanowić podstawę do ustalenia obowiązkowego ubezpieczenia. Słusznie kwestionowana jest bowiem sytuacja, kiedy komplementariusz zobowiązany na mocy przepisów kodeksu i umowy bądź statutu do prowadzenia spraw spółki, które to pojęcie obejmuje czynności związane z szeroko pojętym zarządzaniem jej interesami, jest jednocześnie zatrudniony na podstawie umowy o pracę w zakresie obejmującym takie obowiązki.

Przepis art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozwiązuje zatem taką kwestię, przyznając expressis verbis wspólnikowi jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólnikom spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej prawo podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu.

Obowiązujący stan prawny prowadzi jednak do sytuacji nierówności podmiotów wobec prawa, polegającej na odmiennym traktowaniu osoby będącej komplementariuszem w spółce komandytowo-akcyjnej, która nie została objęta obowiązkiem ubezpieczeniowym i w związku z tym pozbawiona jest wynikającej z niego ochrony.

Należy również zauważyć, że komplementariusz spółki komandytowo-akcyjnej nie jest uprawniony do dobrowolnego ubezpieczenia, o którym mowa w art. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Spółka komandytowo-akcyjna jest stosunkowo nowym typem spółki osobowej wprowadzonym do polskiego systemu prawnego przez kodeks spółek handlowych.

Mając na uwadze wskazywane argumenty, proszę o rozważenie zmiany art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w taki sposób, by w jego dyspozycji uwzględnić interes prawny komplementariusza spółki komandytowo-akcyjnej. Proszę o rozwiązanie przedmiotowego zagadnienia ewentualnie w inny sposób gwarantujący jego realizację.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 19 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2344/10, dotyczące oświadczenia Senatora Rafała Muchackiego złożonego podczas 47. posiedzenia Senatu w sprawie rozważenia zmiany w ustawie z dnia 13 października 1998 r. art. 8 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, by uwzględnić interes prawny komplementariuszy spółki komadytowo-akcyjnej, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Na mocy ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074, z późn. zm.) obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność zostali objęci wspólnicy spółek jawnych, partnerskich oraz wspólnicy spółek komandytowych.

Konieczność wprowadzenia powyższej nowelizacji wynikała ze zmian wprowadzonych do przepisów o działalności gospodarczej. W konsekwencji tych zmian wspólnicy spółek jawnych, komandytowych i partnerskich nie mogli być bowiem uznawani za osoby prowadzące działalność gospodarczą. Proponowana regulacja nie wprowadziła zmian, a jedynie utrzymała stan obowiązujący przed zmianami przepisów o działalności gospodarczej, kiedy to wspólnicy spółek również podlegali ubezpieczeniom społecznym jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Nowelizacja ta nie uwzględniła wspólników spółek komandytowo-akcyjnych (komplementariuszy), należy bowiem zauważyć, iż spółki te zostały wprowadzone ustawą z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037, z późn. zm.) nie występowały natomiast w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks Handlowy (Dz. U. Nr 57, poz. 502, z późn. zm.).

Konieczność objęcia ww. osób ubezpieczeniami nie została podniesiona również w toku prac legislacyjnych nad ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r.

Ponadto zgodnie z informacją otrzymaną od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. tj. od wejścia w życie przepisów art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie stwierdzono problemów związanych z brakiem obowiązku ubezpieczenia komplementariuszy spółek komandytowo-akcyjnych, nie ujawniono przypadków zgłaszania takich osób do ubezpieczeń społecznych, jak również nie wystąpiły żadne sprawy sporne w tym przedmiocie.

W związku z powyższym, uprzejmie informuję, że objęcie ubezpieczeniami wspólników (komplementariuszy) spółek komandytowo-akcyjnych, będzie ewentualnie możliwe po wnikliwej analizie ich formalnego statusu w tego typu spółkach.

Ponadto należy zauważyć, że zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami osoby, które nie mają innego tytułu do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, mogą przystąpić do nich na zasadzie dobrowolnego kontynuowania w dowolnie wybranym przez siebie terminie. W związku z tym komplementariusze spółek komandytowo-akcyjnych, mogą przystąpić do dobrowolnych ubezpieczeń pod warunkiem, że kiedykolwiek wcześniej podlegali ubezpieczeniom.

Z szacunkiem

MINISTER
w z. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W Republice Czeskiej po podpisaniu w 1995 r. Konwencji Ramowej oraz jej ratyfikacji w 1997 r. przez dwie izby parlamentu, w 2001 r. przyjęta została ustawa o mniejszościach narodowych. Zgodnie z jej treścią w rejonach, gdzie ludność polska stanowi ponad 10% w języku polskim mogą być umieszczane również tablice informacyjne, nazwy miejscowości i przystanków kolejowych. Rząd czeski dofinansowuje prasę mniejszości, działają polskie szkoły. Zauważając różne opory lokalne przed respektowaniem zapisów ustawy, należy podkreślić, że kierunek działań mających zapewnić europejskie standardy został określony przez Republikę Czeską w sposób wydający się nie budzić wątpliwości.

Na tle takiego uregulowania spraw mniejszości z niepokojem przyjmuję pojawiające się informacje o wprowadzanych lub planowanych działaniach władz Republiki Litewskiej wobec mniejszości polskiej.

Zdając sobie sprawę z delikatnej materii stosunków łączących Polskę i Litwę, nie sposób nie zauważyć, iż od lat prezentowane są w stosunku do Polaków mieszkających na Litwie podobne schematy rzeczywistych działań, mimo pozornie przyjaznych dla mniejszości uregulowań prawnych. Prowadzona przez państwo „polityka dobrych chęci" nie wydaje się znajdować dostatecznego przełożenia w realnym życiu Polaków na Litwie. Dotyczy to przede wszystkim używania języka mniejszości, np. polskiego, jako pomocniczego w życiu publicznym, pisowni nazwisk w wersji oryginalnej, używania języka niepaństwowego w napisach i nazwach ulic oraz miejscowości czy nieuregulowanej kwestii zwrotu nieruchomości.

Pomimo liberalnej ustawy z 1989 r. regulującej kwestię mniejszości narodowych, wprowadzona w latach 90. ubiegłego wieku ustawa o języku państwowym zezwala jedynie na używanie języka państwowego jako języka publicznego, uznaje tylko litewskie nazewnictwo (wywieszki w języku mniejszości narodowych mogą posiadać tylko organizacje i instytucje mniejszości narodowych) i stanowi tym samym dosyć jaskrawy przykład ograniczonych praw mniejszości. Odrębną kwestię stanowi również dyskryminowanie dzieci w dostępie do nauki w języku polskim.

Należy zauważyć, że wskazywane okoliczności powinny zostać rozpatrzone w aspekcie przestrzegania zapisów Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy oraz Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych.

Kształtowanie modelowych standardów współżycia pomiędzy narodami i respektowania praw mniejszości narodowych jest możliwe – o czym dobitnie świadczy chociażby przykład niemieckich landów Schlezwig i Holstein oraz Danii. Warto jedynie pamiętać, że sam upływ czasu – jakkolwiek stanowi niezbędny czynnik na poziomie relacji lokalnych umożliwiający wypracowanie i zastosowanie wzajemnie obowiązujących reguł – nie będzie wystarczającym motorem oczekiwanych przez Polaków zmian bez wytyczenia i wsparcia przez Republikę Litewską pożądanego kierunku działań.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 26 stycznia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Rafała Muchackiego (pismo nr BPS/DSK-043-2345/10 z dnia 20 stycznia 2010 r.) złożone na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia.

MSZ podziela znaczną część ocen senatora Rafała Muchackiego, jakie w odniesieniu do sytuacji Polaków w Republice Czeskiej i Republice Litewskiej sformułował on w swym oświadczeniu.

Pragnę zapewnić, że problemy mniejszości polskiej na Litwie są nam dobrze znane i niezmiennie należą do priorytetów w działalności resortu. Ten specjalny stosunek do wspomnianej problematyki wynika ze świadomości, że nierozwiązane od lat sprawy coraz bardziej niekorzystnie oddziałują na sytuację i samopoczucie Polaków na Litwie oraz na polsko-litewskie relacje polityczne. Nieustannie monitorujemy sytuację Polaków na Litwie i utrzymujemy stały kontakt z reprezentantami polskiej społeczności. Sprawy polskiej mniejszości są tematem rozmów ministra spraw zagranicznych z litewskimi partnerami oraz są zawarte w agendach rozmów prezydenta, premiera i innych najwyższych przedstawicieli państwa. Jednocześnie zauważam, że krytyczne oceny strony polskiej prezentowane były także na forum instytucji europejskich.

Trudno politykę władz litewskich wobec mniejszości polskiej nazwać, jak uczynił to senator R. Muchacki, „polityką dobrych chęci". W sposobie realizacji *Traktatu z 1994 r.*, pomijającym wiele postanowień artykułów dotyczących mniejszości, w powolnej implementacji do litewskiego systemu prawnego *Konwencji Ramowej RE o ochronie mniejszości narodowych*, w stanowionych obecnie przepisach prawa, a przede wszystkim w konkretnych decyzjach dotyczących mniejszości, trudno dostrzec dobrą wolę władz litewskich. W efekcie, mimo wszystkich działań samej mniejszości i wspierającej ją Polski, sytuacja Polaków na Litwie nie poprawia się. Stan rzeczywisty na Litwie, w stosunku do obserwacji wykorzystanych w oświadczeniu, pogorszył się ostatnio jeszcze bardziej, gdyż od dnia 1 stycznia 2010 r. straciła moc prawną litewska *Ustawa o mniejszościach*.

MSZ zależy na tym, by sytuacja prawna i faktyczna polskiej mniejszości na Litwie była coraz lepsza, by nie rzutowała negatywnie na poziom polsko-litewskiej współpracy oraz, by przybliżała się do „modelowych standardów współżycia i respektowania praw mniejszości narodowych", o których w swym oświadczeniu wspomina senator R. Muchacki, przywołując przykład współpracy na pograniczu niemiecko-duńskim. Osiągnięcie takiego stanu rzeczy wymagać jednak będzie nie tylko czasu, ale dalszych konsekwentnych działań MSZ i wszystkich jego partnerów oraz minimalnej chociaż zmiany nastawienia i sposobu myślenia władz litewskich o mniejszościach.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Władysława Ortyla

skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

Zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o spowodowanie, aby odpowiedź ministra infrastruktury dotyczyła zapytań i problemów poruszonych w moich oświadczeniach z dnia 3 listopada 2009 r.

W załączeniu moje oświadczenia oraz odpowiedź ministra.

Z poważaniem
Władysław Ortyl

Odpowiedź

Warszawa, 26 stycznia 2010 r.

Pan
Władysław Ortyl
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na Pana oświadczenie złożone podczas 47. posiedzenia Senatu, uprzejmie informuję, że wystąpiłem do Ministra Infrastruktury o ponowne zapoznanie się i zajęcie stanowiska do oświadczeń złożonych przez Pana Senatora w dniu 5 listopada 2009 roku podczas 43. posiedzenia Senatu*.

Bogdan Borusewicz

* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

W imieniu władz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku, studentów tej uczelni, a także we własnym pragnę przedstawić stanowisko w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Projektowane zmiany wprowadzają rozwiązania godzące w ideę autonomii uczelni. Obniżają one prestiż uczelni wyższej i nie są spójne z obowiązującym systemem prawa.

Szkolnictwo wyższe, w tym także zawodowe, to wspólnotowość, universitas, gwarantująca jedność wiedzy i prawdy oraz niezależność od bieżącej polityki. Zgodnie z tym założeniem cała społeczność szkoły wyższej pracuje z dobrą wolą i przekonaniem, realizując w ten sposób misję szkoły wyższej. Uzależnienie państwowych szkół zawodowych od władz samorządowych województwa będzie wiązało się przede wszystkim z ich upolitycznieniem. Stworzy się jeszcze jedna płaszczyzna walki politycznej. Istnieją obawy, że co cztery lata uczelnia będzie „poligonem" niewybrednych zabiegów i walki o stanowiska, a tysiące studentów będą stanowić pożądany elektorat dla walczących opcji politycznych. Władze uczelni będą zmuszane do realizacji polityki partii rządzącej, co w konsekwencji sprowadzi się do obejmowania stanowisk z klucza partyjnego. Tym samym naruszona zostanie największa wartość w procesie kształcenia wyższego, jaką jest wolność i niezależność myślenia.

Konstytucja RP w art. 70 ust. 5 stanowi: „Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie". Zasada autonomii uczelni wyrażona została w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (DzU nr 164 poz. 1365 z późn. zm.), który stanowi, że uczelnia jest autonomiczna we wszystkich obszarach swojego działania na zasadach określonych w ustawie. Przepis art. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w projekcie nowelizacji nie jest zmieniony, co w konsekwencji oznacza, że podporządkowanie PWSZ samorządom województw jest w istocie zaprzeczeniem konstytucyjnej gwarancji autonomii szkół wyższych. Czy uczelnia będzie autonomiczna wobec decyzji samorządu województwa o budżecie, mieniu i obsadzie kadrowej władz? W skład władz samorządowych wchodzą niejednokrotnie osoby związane z uczelniami prywatnymi i niepublicznymi. Czy strukturalne powiązanie PWSZ z samorządami, w których zasiadają przedstawiciele władz szkół niepublicznych i prywatnych, będzie wzmacniało uczelnie? Nie ma takiej gwarancji.

Szanowna Pani Minister! Popieram stanowisko społeczności PWSZ, widząc w nowelizacji ustawy deprecjację pozycji państwowych wyższych szkół zawodowych, która studentom, społeczeństwu i krajowi przyniesie więcej szkody niż pożytku.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 26 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Andrzeja Persona w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, przesłanym przy piśmie nr BPS/DSK-043-2347/10 z dnia 20 stycznia 2010 r., pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż będący przedmiotem oświadczenia senacki projekt ustawy, zmierzający do strukturalnego powiązania państwowych wyższych szkół zawodowych z samorządem województwa, został wycofany (druk nr 745 W).

Ponadto uprzejmie informuję, że obecnie obowiązujące przepisy – art. 18 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym – dopuszczają utworzenie publicznej uczelni zawodowej, jej likwidację, zmianę nazwy oraz połączenie z inną publiczną uczelnią zawodową *na wniosek sejmiku województwa*, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw szkolnictwa wyższego. Pozwala to samorządom wojewódzkim znacząco oddziaływać na prowadzenie polityki w tym zakresie. Należy także zauważyć, iż państwowe wyższe szkoły zawodowe od początku funkcjonowania na rynku edukacyjnym współpracują z lokalnymi samorządami właśnie poprzez dostosowywanie profilu prowadzonych kierunków (wcześniej specjalności) studiów do zmieniających się potrzeb regionalnego rynku pracy, zaś potencjał tych szkół jest wykorzystywany do kształtowania polityki rozwoju regionalnego.

Z wyrazami szacunku

Barbara Kudrycka

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Nowy rok rozpoczął się rekordowymi mrozami w całej Polsce. Jak co roku, zima paraliżuje komunikację i nasze życie, a informacje o zalegających tonach śniegu są najważniejszymi informacjami dnia. Zimą pojawia się również zagrożenie powodziami zatorowymi. Wielkie powodzie opadowe, które nawiedziły południową Polskę w minionych latach oraz łagodny przebieg ostatnich sezonów zimowych odwróciły uwagę od bardzo poważnego zagrożenia powodziami zatorowymi.

Polska położona jest na styku oddziaływania klimatów morskiego i kontynentalnego, co powoduje częste zmiany w okresie zimowym i sprawia, że Wisła należy do rzek bardzo podatnych na tworzenie się śryżu. W czasie pochodu lodów Wisła jest najbardziej niebezpieczną rzeką w Europie, zaś Dolna Wisła jest najbardziej zatorogennym miejscem w Polsce. Najwyższe obserwowane stany wody na Dolnej Wiśle są wynikiem spiętrzeń zatorowych. Świadczą o tym historyczne znaki wielkich wód na murach miast i wieloletnie serie wyników obserwacji stanów wód.

Wystąpienie katastrofalnej powodzi zatorowej na Wiśle w rejonie Zalewu Włocławskiego i powyżej w styczniu 1982 r. pokazało, że konieczne jest opracowanie programu monitoringu lodowego na rzekach i jeziorach Polski. Monitorowanie zjawisk lodowych ma ogromne znaczenie dla zmniejszenia ryzyka powodzi zatorowej i likwidacji powstałego już zatoru.

Szanowny Panie Ministrze! 28 grudnia wprowadzono w Płocku alarm przeciwpowodziowy. Lodołamacze pracujące na Wiśle w okolicach Dobrzynia nad Wisłą uporały się z zatorem lodowym i zagrożenie powodziowe zostało odwołane. Jednakże zmienne warunki meteorologiczne od gór do Bałtyku, opady śniegu i deszczu sprzyjają tworzeniu się zatorów lodowych.

Wobec faktu, iż Wisła w dolnym odcinku jest wybitnie śryżogenna i zatorogenna, uprzejmie proszę o informację o podjętych działaniach zapobiegających katastrofie powodziowej w okolicach Płocka i Zalewu Włocławskiego.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Andrzeja Persona, złożonym podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., w sprawie zagrożenia powodziowego na Wiśle w rejonie Płocka i Zbiornika Włocławskiego, przekazanym przy piśmie BPS/DSK-043-2348/10 z dnia 20 stycznia 2010 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, ochrona przed powodzią stanowi zadanie organów administracji rządowej i samorządowej. Centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach gospodarowania wodami, w tym również ochrony przed powodzią, jest Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Dla bezpieczeństwa ludzi i mienia, podległy Prezesowi KZGW, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej (na rzekach, w stosunku do których Prezes KZGW wykonuje prawa właścicielskie) podejmuje działania mające na celu zapewnienie swobodnego spływu wód powodziowych oraz lodów, w tym przeciwdziałanie powstawaniu zatorów na rzekach.

Działania związane z ochroną przed powodzią, polegające m.in. na utrzymaniu urządzeń melioracyjnych, w tym wałów przeciwpowodziowych, leżą w kompetencjach wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych.

Istotną rolę w ochronie przed powodzią odgrywa również, pełniona przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, państwowa służba hydrologiczno-meteorologiczna, do zadań której należy opracowywanie i przekazywanie organom administracji publicznej ostrzeżeń przed niebezpiecznymi zjawiskami zachodzącymi w atmosferze i hydrosferze. Pozostałe działania związane z ochroną ludności, w tym m.in. ogłaszanie stanu alarmu i pogotowia przeciwpowodziowego czy ewakuacja ludności, znajdują się w kompetencjach właściwych terytorialnie jednostek zarządzania kryzysowego.

Wisła na odcinku od Wyszogrodu do Płocka uregulowana jest w niewielkim stopniu. Koryto rzeki jest rozłogowe (silnie rozczłonkowane) oraz porośnięte przerostami wiklinowymi i drzewami. Z uwagi na dużą szorstkość koryta, obserwuje się w okresie przepływu średnich wielkich wód (SWW) nadpiętrzenia do 1,0 m. W okresie zamarzania, omawiany odcinek rzeki jest wyjątkowo narażony na powstawanie śryżu.

W strefie cofki Zbiornika Włocławskiego, w rejonie Płocka, spływający śryż powoduje zagrożenie tworzenia się niebezpiecznych zatorów. Również w rzece, poza zbiornikiem, następuje w czasie zamarzania kumulacja napływu śryżu, powodując powstawanie zabitek i podbitek, natomiast w czasie pochodu lodów mogą tworzyć się niebezpieczne zatory lodowo-śryżowe. Przykładem konsekwencji tego zjawiska może być katastrofalna powódź, jaka miała miejsce w styczniu 1982 r.

Z jednej strony wieloletnie niedofinansowania budowli regulujących oraz niewystarczające środki na utrzymanie koryta rzecznego, z drugiej – utworzenie w nurcie rzeki szeregu rezerwatów przyrody były przyczyną postępującego w ostatnich kilkunastu latach procesu intensywnego zarastania rzeki. Istotne ograniczenia wiążą się również z koniecznością sprostania wytycznym określonym dla obszarów Natura 2000. W znacznym stopniu zmniejszają one intensywność podejmowanych działań służących ochronie przeciwpowodziowej.

W obecnej chwili na Wiśle, od ujścia Pilicy do stopnia wodnego we Włocławku, występuje pokrywa lodowa i lód brzegowy, powstałe w wyniku długotrwałego utrzymywania się ujemnej temperatury powietrza. Zjawiska te powodują utrudnienia w przepływie wód i wywołują lokalne podpiętrzenia wód. Na Zbiorniku Włocławskim stała pokrywa lodowa tworzy się jeszcze przed zamarznięciem rzeki. Napływający w strefę cofkową śryż podbija lód, tworząc już w czasie zamarzania zabitki i zatory powodując niebezpieczne nadpiętrzenia na kilkudziesięciu kilometrach rzeki. Podobnie w czasie rozmarzania rzeki, ogromna masa lodu w postaci kry spływa do jeszcze zamarzniętego zbiornika tworząc zatory.

Akcja lodołamania likwidująca ww. zagrożenia, prowadzona od zapory głównej Zbiornika Włocławskiego w górę rzeki, polega na wycięciu w pokrywie lodowej zbiornika rynny spływowej, sprowadzeniu kry w pobliże jazu, jej pokruszeniu oraz bezpiecznym zrzuceniu przez stopień do dolnego stanowiska zapory.

Lodołamanie jest podstawową metodą regulacji zjawisk lodowych na Zbiorniku Włocławskim oraz zabezpieczenia sprawnego spływu lodów z Wisły powyżej zbiornika. Wszystkie działania prowadzone są zgodnie z: Instrukcją lodołamania i przepuszczania lodów przez Stopień Wodny we Włocławku. Na podstawie tej Instrukcji oraz w oparciu o analizę istniejących warunków hydrologicznych i meteorologicznych podejmowana jest decyzja o użyciu łodołamaczy.

Obecnie na zbiorniku znajduje się 5 lodołamaczy w stanie rezerwy. W przypadku wystąpienia zagrożenia (oraz zaistnienia odpowiednich warunków zapewniających bezpieczne przeprowadzenie akcji lodołamania) lodołamacze przystępują do kruszenia pokrywy lodowej zalegającej na zbiorniku. Przykładem takich działań była akcja lodołamania prowadzona w okresie 29.12.2009–04.01.2010. W trakcie siedmiodniowej akcji lodołamania, w pokrywie lodowej na całej długości Zbiornika Włocławskiego (35 km) wyłamana została rynna o szerokości od 200 do 400 m. W celu utrzymania drożności i zapobieżeniu ponownemu zamarzaniu rynny spływowej, lodołamacze pracowały na całym odcinku objętym lodołamaniem. W ostatnich dniach akcji, lodołamacze udrożniły także odcinek Wisły w rejonie Płocka, wyłamując rynnę w zatorze lodowym, co spowodowało obniżenie stanu wody Wisły, a tym samym – znaczne zmniejszenie zagrożenia powodziowego miasta Płocka. Z uwagi na niesprzyjające warunki pogodowe, a przede wszystkim znaczny spadek temperatury powietrza i ponowne zamarzanie wyłamanej rynny w pokrywie lodowej, w dniu 4 stycznia 2010 r. przerwano akcję lodołamania na Zbiorniku Włocławskim. Jednakże wszystkie lodołamacze, biorące udział w lodołamaniu, pozostawiono w stanie rezerwy.

Duże znaczenie dla przeciwdziałania powstawania zatorów na tym odcinku Wisły mają również, prócz akcji lodołamania, przegrody przeciwśryżowe zakładane już w okresie jesiennym, poprzedzającym zlodzenie w cofce zbiornika, w miejscowościach Płock i Popłacin. Ograniczają one napływ śryżu do Zbiornika Włocławskiego.

Przez cały okres występowania zjawisk lodowych prowadzony jest przez służby RZGW w Warszawie, przy współpracy ze służbą hydrometeorologiczną IMiGW, stały monitoring zjawisk lodowych i sytuacji hydrologiczno-meteorologicznej.

Dla potrzeb ochrony przed powodzią, jak również planowania przestrzennego, zgodnie z przepisami obowiązującej ustawy Prawo wodne, dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej opracowują studia ochrony przeciwpowodziowej, ustalające granice zasięgu wód powodziowych o określonym prawdopodobieństwie występowania oraz kierunki ochrony przed powodzią.

Dla 100 rzek z terenu działania RZGW w Warszawie wykonane zostało: Studium dla potrzeb planów ochrony przeciwpowodziowej, w tym także dla obszaru będącego przedmiotem zainteresowania senatora Andrzeja Persona. W ramach Studium wyznaczone zostały strefy zagrożenia powodzią dla wody o prawdopodobieństwie wystąpienia raz na 200 lat, raz na 100 lat oraz raz na 20 lat. Studia przekazane zostały do organów samorządu lokalnego, w celu uwzględnienia w planach zagospodarowania przestrzennego, a także służbom zarządzania kryzysowego.

Na stopień bezpieczeństwa powodziowego wpływa również stan techniczny urządzeń wodnych. Stan ten, w przypadku obiektów stopnia wodnego we Włocławku, jest niezadowalający ze względu na erozję denną, niewystarczające parametry techniczne niektórych zapór bocznych oraz znaczne wypłycenie zbiornika, szczególnie w części cofkowej, powstałe wskutek sedymentacji osadów. Mając na uwadze stan techniczny ww. obiektów, mogący stwarzać zagrożenie bezpieczeństwa o ponadregionalnym zasięgu, podjęto działania prowadzące do zapobieżenia wystąpienia takiej sytuacji.

W ramach POiŚ Priorytet III Zarządzanie zasobami i przeciwdziałanie zagrożeniom środowiska, Działanie 3.1 Retencjonowanie wody i zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, RZGW w Warszawie realizuje projekt 3.1–7 „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek: modernizacja stopnia wodnego we Włocławku i poprawa bezpieczeństwa powodziowego Zbiornika Włocławskiego", obejmujący:

– rozbudowę zapory bocznej Borowiczki i rozbudowę wałów wstecznych Słupianki i lewego wału Rosicy;
– przebudowę dwóch zapór bocznych Zbiornika Włocławskiego (zapory w Nowym Duninowie, zapory Jordanów – Tokary – Radziwie) oraz makroniwelację w czaszy zbiornika;
– przebudowę i remont obiektów piętrzących w osi stopnia wodnego we Włocławku: zapory czołowej, jazu, śluzy z awanportami, przepławki dla ryb oraz systemu kontrolno-pomiarowego.

Efektem prac objętych projektem, których zakończenie planowane jest w 2014 r., będzie poprawa bezpieczeństwa stopnia wodnego we Włocławku, uzyskanie właści-

wych parametrów zapór bocznych, a także poprawa zabezpieczenia przed powodzią Płocka i gminy Słupno, poprzez modernizację wałów Słupianki oraz ułatwienie spływu wód powodziowych, śryżu i kry.

Kolejny istotny element systemu ochrony przed powodzią stanowią wały przeciwpowodziowe. Jednostką zarządzającą wałami, znajdującymi się na obszarze woj. mazowieckiego, jak również odpowiadającą za ich stan techniczny, jest Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie. Wskazany w oświadczeniu złożonym przez senatora Andrzeja Persona, rejon Wyszogrodu, Kępy Polskiej oraz Płocka znajduje się na obszarze działania Oddziału Terenowego w Płocku.

Jak wynika z informacji przekazanych przez WZMiUW w Warszawie, w dniu 13 stycznia br. WZMiUW Oddział Terenów w Płocku wystąpił do wszystkich wójtów gmin nadwiślańskich powiatów płockiego 1 sochaczewskiego z prośbą o informacje dotyczące pojawiania się przesiąków, przecieków lub innych uszkodzeń wałów lub rowów przywałowych powodujących wypłukiwanie gruntu z podłoża, które mogą wystąpić w konsekwencji stagnowania przez długi okres czasu wody na skarpie wału od strony odwodnej.

Służby melioracyjne zajmujące się utrzymaniem wałów przeciwpowodziowych i pompowni, podczas alarmu powodziowego działają w systemach organizacyjnych gminnych i powiatowych zespołów zarządzania kryzysowego. Zaktualizowana została lista pracowników WZMiUW Oddział Terenowy w Płocku, którzy po ogłoszeniu alarmu przeciwpowodziowego będą delegowani do składu gminnych drużyn patrolowych. Kierownicy inspektoratów na obu brzegach Wisły kontrolują zagrożone odcinki i są w stałym kontakcie z powiatowymi i gminnymi zespołami zarządzania kryzysowego. Mając na uwadze skomplikowaną sytuację na Wiśle, WZMiUW Oddział Terenowy w Płocku prowadzi obserwacje wodowskazowe na wszystkich pompowniach w częstotliwości dostosowanej do występującego zagrożenia. Całodobowo dostępny jest Wojewódzki Magazyn Przeciwpowodziowy w Kamionie gmina Młodzieszyn. W celu zapewnienia ciągłej kontroli, na bieżąco odśnieżane są ławy komunikacyjne wałów przeciwpowodziowych oraz plac manewrowy Wojewódzkiego Magazynu Przeciwpowodziowego w Kamionie gm. Młodzieszyn.

Obecnie stan wałów przeciwpowodziowych jest dobry. Jednak długo utrzymujące się wysokie stany wody mają istotny wpływ na sprawność urządzeń melioracji podstawowych zabezpieczających przed powodzią. Na 50% 40 km wału Doliny Iłowsko- -Dobrzykowskiej w gminach Słubice, Iłów 1 Młodzieszyn przez miesiąc woda utrzymywała się na skarpie odwodnej wału. Podobną sytuację zaobserwowano na wałach prawobrzeżnych w gminach: Słupno, Bodzanów i Wyszogród. Spowodowało to pogorsze- nie się parametrów stateczności i filtracji podłoża wałów przeciwpowodziowych.

W pobliżu wałów w Świniarach gm. Słubice, Kępa Karolińska, Suchodół, Władysławów, Wola Ładowska i Arciechów gm. Iłów, Kamion Mały gm. Młodzieszyn, Liszyno, Bielino, Wykowo gm. Słupno, Białobrzegi i Kępa Polska gm. Bodzanów oraz Rakowo i Drwały gm. Wyszogród występują lokalne podtopienia spowodowane przesiąkami przepuszczalnego podłoża. Większość tych podtopień, systemem rowów melioracyjnych, odprowadzana jest do 7 pompowni melioracyjnych, które pracują bez przerwy. Obecnie, lokalne podtopienia nie stwarzają zagrożenia dla ludzi i mienia na tym terenie.

Zaobserwowano następujące miejsca potencjalnego zagrożenia na wałach przeciwpowodziowych:

1. Dolina Białobrzegi gm. Słupno – 4 przecieki w rowach przywałowych na granicy wsi Wykowo i Białobrzegi. Z chwilą ustąpienia mrozów wykonawca robót w ramach gwarancji wykona prowizoryczne zabezpieczenie przed wymywaniem piasku do rowów, natomiast Oddział WZMiUW w Płocku 6 lutego br. zainstalował 3 piezometry do ciągłej obserwacji poziomu wody. Według specjalistów obecnie nie ma potrzeby podejmowania innych działań.
2. Dolina Iłowsko-Dobrzykowska – gm. Słubice – przeciek w pobliżu stopy skarpy ławy przywałowej w miejscowości Świniary w końcówce odcinka remontowanego w 2007 r. W dniu 28 stycznia zainstalowane zostały 4 piezometry sprawdzające

szczelność przesłony. W opinii specjalistów obecnie nie ma potrzeby podejmowania innych działań, gdyby intensywność przecieku się zwiększyła, stopa skarpy ławy i podłoże na zawalu zostaną wzmocnione geowłókniną obciążoną workami z piaskiem.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Panie Ministrze!

Jako członek senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu chciałbym zwrócić uwagę na niezwykle ważny list biskupów polskich do wiernych, zatytułowany: „Bezcenne dobro języka ojczystego". Będzie on czytany w kościołach w niedzielę, 17 stycznia bieżącego roku. Biskupi przypominają, że język to bezcenne dobro każdego narodu. „Wyraża się w nim jego zbiorowa pamięć, tradycja, historia i kultura. Język jednoczy naród, pozwala budować jego moralną siłę i trwać mimo zmiennych kolei losu. Jako synteza wartości narodowych stanowi podstawę tożsamości narodu".

Episkopat dziękuje ludziom kultury, którzy „dbają, by ich zamysł i myśl zostały oddane w piękny, zachwycający sposób, budujący przestrzeń wzajemnego ubogacenia i dobra". Słowa podziękowania biskupi kierują także do polonistów i bibliotekarzy. Z uznaniem odnoszą się do plebiscytu „Mistrz mowy polskiej", Dyktanda Ogólnopolskiego oraz kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom". Dostrzegają też kapłanów, którzy przekazując Słowo Boże, troszczą się także o językowe piękno przekazu.

Biskupi z ubolewaniem zauważają, że wraz z rozwojem kultury masowej nasiliły się w ostatnich latach zjawiska degradacji kultury i języka polskiego. „Zubożenie języka obserwujemy u dzieci i młodzieży, u dorosłych i starszych, u polityków i ludzi kultury. Spotykamy się z nim na ulicy i w tramwaju, w szkole i w pracy, w gazetach i książkach, w teatrze i w programach rozrywkowych" – wyliczają biskupi. Dodają, że szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest wulgaryzacja języka i lekceważenie kultury narodowej poprzez ukazywanie w sposób karykaturalny tradycji narodowej.

Nawiązując do trudnych momentów w dziejach Polski, biskupi podkreślają zasługi Kościoła, który ponad granicami zaborów jednoczył Polaków przez tę samą wiarę, kulturę religijną i język. Dodają też, że skuteczną bronią w walce o duchową suwerenność Polaków stała się wybitna twórczość polskich romantyków, pozytywistów i twórców Młodej Polski.

„Nasz naród – jak mówił w UNESCO Jan Paweł II – przetrwał najstraszniejsze doświadczenia dziejów; wielokrotnie skazywany na śmierć pozostał przy życiu i pozostał sobą pośród rozbiorów i okupacji w oparciu o własną kulturę, która okazała się silniejszą potęgą od tych, które chciały ją zniszczyć" – piszą biskupi.

Jak podkreślają biskupi, niezrównanym mistrzem polskiej mowy był papież Jan Paweł II. Zachęcają, by mówienie na co dzień pięknym językiem polskim stało się troską wszystkich, a szczególnie osób publicznych na każdym poziomie i stanowisku.

W swoim liście biskupi zawarli apel do wszystkich Polaków, w kraju i za granicą, aby zaangażowali się w inicjatywy zmierzające do obrony kultury i piękna polszczyzny. „Jego motywacją powinno być poczucie godności osobistej, szacunek dla samego siebie, dla naszych bliźnich, dla kraju ojczystego i jego kultury, która ujmuje i budzi uznanie poznających ją cudzoziemców".

To nie pierwszy list biskupów, w którym podnoszą kwestię troski o język ojczysty. W 1969 r. powstał „List Episkopatu na święto Chrystusa Króla «Społeczna krucjata miłości» jako «krucjata dobrego słowa»". Biskupi sformułowali w nim zasady z zakresu „miłości w mowie": 1. Będziemy wierni danemu słowu. 2. Będziemy mówić prawdę. 3. Stańmy na straży naszego języka i kultury słowa. 4. Będziemy z każdym rozmawiali przyjaźnie. 5. Będziemy mówić o innych tylko życzliwie. „Miłość domaga się, abyśmy zwracając się do bliźnich, używali słów czystych i kulturalnych, oddających piękno mowy ojców naszych" – pisali biskupi. Zachęcali, by wydać walkę wulgarnym słowom, przekleństwom, a także, by unikać „wojny słów" z otoczeniem.

Panie Ministrze, wiem, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest żywotnie zainteresowane wszelkimi inicjatywami służącymi kulturze języka polskiego, dlatego zwracam uwagę na list biskupów, aby współpraca z Kościołem w tym dziele była jeszcze owocniejsza.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 11 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę na 47. posiedzeniu Senatu w dn. 13 stycznia 2010 r. pragnę w pierwszych słowach podziękować za troskę i uwagę dla spraw kultury języka polskiego.

Chcę zapewnić, że resort kultury w miarę posiadanych możliwości oraz zgłaszanych potrzeb wspiera różnorodne przedsięwzięcia propagujące szacunek do polszczyzny oraz współpracuje w tym zakresie z Radą Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Ostatnim ważnym i przełomowym przedsięwzięciem z tego zakresu było sfinansowanie powstania **przewodnika multimedialnego po gwarach polskich**, z którego można korzystać poprzez stronę internetową Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Uniwersytetu Warszawskiego. Materiały znajdujące się w przewodniku opracował zespół pracowników Zakładu Historii Języka Polskiego oraz innych wydziałów Filologii Polskiej. Naukowcy warszawscy byli wspomagani m.in. przez kolegów z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Redaktorką całości jest profesor Halina Karaś – wybitny dialektolog, historyk języka polskiego.

Przewodnik to obszerne i unikatowe, bogato ilustrowane dzieło poświęcone polskim dialektom i gwarom ludowym, rozumianym jako istotna część dziedzictwa kulturowego regionu i kraju, jako skarbnica wiedzy o przeszłości, nośnik kultury, tradycji i obyczajów.

Przewodnik łączy informacje o polskich dialektach ludowych z wiedzą o tradycyjnej kulturze ludowej, geografii, historii i współczesnej sytuacji różnych regionów Polski. Prezentuje gwary ponad 100 wsi położonych w obrębie 4 zespołów dialektalnych Polski. Łącznie przynosi opis 38 regionów gwarowych, opisanych według wypracowanego schematu. Istotnym składnikiem przewodnika są wiadomości z dialektologii polskiej oraz leksykon terminów i pojęć dialektologicznych.

Cel przewodnika to przystępne ukazanie bogactwa i zróżnicowania gwar oraz tradycyjnej kultury ludowej i historii różnych regionów naszej ojczyzny. Cel tym ważniejszy w sytuacji, kiedy zanikające elementy dziedzictwa kulturowego trzeba pilnie dokumentować dla przyszłych pokoleń.

Przybliżeniu dziedzictwa kulturowego szerszej grupie odbiorców służy zróżnicowana forma dzieła: opisowi towarzyszą mapy, fotografie, filmy, dźwiękowe nagrania żywej mowy, prezentacje audiowizualne.

W roku bieżącym Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zobowiązało się do dalszego finansowania tego ważnego z punktu widzenia popularyzacji i zachowania polszczyzny projektu, który w toku dalszych prac wzbogacany będzie o dalsze elementy.

Ważnym aspektem działań resoru kultury jest współpraca z Radą Języka Polskiego, skład której tworzą m.in. wybitni językoznawcy, teologowie, artyści, duszpasterze.

Pozwolę sobie wyrazić opinię, że bez współpracy z duszpasterstwem podejmowane inicjatywy straciłyby na sile oddziaływania, a badania poświęcone polszczyźnie byłyby niepełne. Nie sposób przecenić wpływu na kształt mowy polskiej Jana Pawła II ale także wszystkich duszpasterzy dbających o język liturgii i piszących współczesne teksty religijne. Z tego powodu ufam, że współpraca w zakresie ochrony i popularyzacji języka ojczystego z ośrodkami religijnymi będzie stale rozwijana.

Pragnę raz jeszcze podziękować za zainteresowanie dla spraw kultury.

Z poważaniem

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Jako senator ziemi radomskiej proszę o informację w sprawie kursowania porannego pociągu pośpiesznego na linii kolejowej Warszawa – Radom, na odcinkach Warszawa Służewiec – Piaseczno – Radom.

Z niepokojem przyjąłem informację od pasażerów PKP dotyczącą kursowania pociągów na trasie Warszawa Służewiec – Piaseczno – Radom. Po zmianie w nowym rozkładzie jazdy pociągów PKP przejazd koleją w godzinach porannych na tym odcinku jest bardzo utrudniony. Obecnie nie można dojechać do Radomia porannymi pociągami z Warszawy Służewiec ani Piaseczna przed godziną 7.00.

Zgodnie z nowym rozkładem jazdy PKP, który obowiązuje od 13 grudnia 2009 r., rozwiązaniem tego problemu byłoby spowodowanie, aby pociąg TLK relacji Kołobrzeg – Kraków Płaszów zatrzymywał się na stacjach Warszawa Służewiec i Piaseczno (obecnie nie zatrzymuje się na tych stacjach), gdyż i tak jedzie tą trasą. Wspomniany pociąg na stacji Warszawa Zachodnia jest o godz. 4.55, zaś w Radomiu jest o godz. 6.43. Jest to jedyny pociąg, jakim z Warszawy można przybyć do Radomia przed godziną 7.00 i spokojnie dojechać do pracy czy szkoły. Dwa krótkie postoje na stacjach Warszawa Służewiec i Piaseczno nie będą miały wpływu na czas podróży czy punktualność.

Pragnę zwrócić szczególną uwagę na to, że z dworców Warszawa Służewiec i Piaseczno korzysta codziennie bardzo dużo osób, zarówno dojeżdżających z Radomia, jak i dojeżdżających z Warszawy i miejscowości podwarszawskich. Stacja Warszawa Służewiec obsługuje południowe dzielnice stolicy, a stacja Piaseczno – południowe tereny podwarszawskie. Z obu stacji korzystają osoby zamieszkałe w całej południowej części aglomeracji warszawskiej. Wielu pasażerów dojeżdżających do pracy z ziemi radomskiej wysiada na obu wymienionych stacjach i codziennie z nich korzysta.

Ze wspomnianych powodów zwracam się do pana ministra z prośbą o przeanalizowanie możliwości postojów pociągu pośpiesznego relacji Kołobrzeg–Kraków Płaszów oraz pociągu powrotnego tej relacji na dworcach Warszawa Służewiec i Piaseczno.

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

W projekcie rozkładu jazdy 2009/2010 postoje pociągów TLK na stacjach Warszawa Służewiec i Piaseczno nie zostały uwzględnione, ze względu na zbyt krótkie krawędzie peronowe.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 18 lipca 2005 r. w sprawie ogólnych warunków prowadzenia ruchu kolejowego i sygnalizacji (Dz. U. z 2005 r.

nr 172, poz. 1444) oraz Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 27 lutego 2009 r. w sprawie warunków dostępu i korzystania z infrastruktury kolejowej (Dz. U. z 2009 r. Nr 35, poz. 274) długość pociągu nie powinna być dłuższa od długości peronów, przy których pociąg zatrzymuje się zgodnie z rozkładem jazdy pociągów. Wobec powyższego, biorąc pod uwagę długość składów pociągów przekraczającą długość krawędzi peronowej oraz mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa podróżnym korzystającym z pociągów „PKP Intercity" SA, przewoźnik podjął decyzję o niezatrzymywaniu wybranych pociągów TLK na omawianych stacjach. Dotyczy to szczególnie pociągów kursujących w porze nocnej oraz na długich trasach, które są pociągami wielorelacyjnymi i dla zapewnienia pasażerom odpowiedniej liczby miejsc, zestawione są z więcej niż 7 wagonów.

Przewozy na trasie Warszawa Służewiec – Piaseczno – Radom mają charakter przewozów regionalnych. W związku z ograniczeniem liczby postojów dla pociągów pośpiesznych, które uzupełniały na przedmiotowej trasie ofertę połączeń regionalnych, organizator kolejowych przewozów regionalnych powinien podjąć działania na rzecz dostosowania oferty połączeń regionalnych tak, aby zapewnić dowóz przed godziną 7 do Radomia ze stacji Warszawa Służewiec oraz Piaseczno.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r., nr 16, poz. 94 z późn. zm.) organizowanie i dotowanie regionalnych kolejowych przewozów osób wykonywanych na podstawie umowy o świadczenie usług publicznych należy do zadań własnych samorządu województwa. Dlatego wszelkie uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie należy kierować bezpośrednio do organizatora kolejowych przewozów regionalnych, którym w tym przypadku jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Zgodnie z kontynuacją zapisów Dyrektywy 2003/87/WE, w przypadku niepowodzenia obecnego rządu RP w negocjacjach z Unią Europejską dotyczących zasad przydziału darmowych uprawnień do emisji CO_2, już w 2013 r. ciepło może zdrożeć nawet o 30%. Takie alarmujące stwierdzenie znalazło się w stanowisku Izby Gospodarczej „Ciepłownictwo Polskie", gdyż po roku 2013 tylko 80% uprawnień do emisji CO_2 będzie przydzielone bezpłatnie.

Jednocześnie specjaliści zwracają uwagę, że w 2013 r. ciepłownie mogą nie dostać darmowych uprawnień do 80% emisji. W Unii Europejskiej panuje opinia, że punktem odniesienia dla wyznaczania bazy wyliczania emisji mają być ciepłownie emitujące najmniej CO_2, co w praktyce oznacza przyjęcie instalacji pracujących na gazie. Oczywiste zaś jest, że 90% ciepłowni w Polsce wykorzystuje do produkcji węgiel kamienny. Jedynym sposobem uniknięcia skokowej podwyżki cen ciepła jest zmiana zasad przydziału darmowych uprawnień do emisji CO_2. Krajowi przedstawiciele branży ciepłowniczej wnoszą, aby w odniesieniu do ciepłowni węglowych wyznaczono emisję z najlepszych ciepłowni węglowych i aby podobnie było w przypadku ciepłowni gazowych. Szczegółowe przepisy do dyrektywy mają być przyjęte do końca 2010 r., a Polska w swojej walce ma niewielu sprzymierzeńców, gdyż, jak wiadomo, sektory energetyczne innych krajów Europy w mniejszym stopniu niż Polska wykorzystują w produkcji węgiel.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jak rząd RP zamierza prowadzić negocjacje z Komisją Europejską?

2. Kiedy zostaną określone przepisy ustanawiające przydział uprawnień dla ciepłowni?

3. Czy możliwe jest wynegocjowanie w obecnych zapisach „węglowego podejścia" do polskiej energetyki?

4. W jaki sposób rząd RP ma zamiar przeciwdziałać ewentualnemu skokowi cen ciepła?

5. Czy w prowadzone obecne negocjacje z Komisją Europejską nie należy włączyć przedstawiciela sektora ciepłowniczego?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 9.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do oświadczenia złożonego przez senatora Wojciecha Skurkiewicza, przesłanego przy piśmie Marszałka Sejmu RP z dnia 20 stycznia 2010 r. o znakach: BPS/DSK-043-2351/10, poniżej przedstawiam wyjaśnienia dotyczące poruszanych w ww. oświadczeniu kwestii.

Ad 1. Jak rząd zamierza prowadzić negocjacje z Komisją Europejską?

System EU ETS ustanowiony dyrektywą 2003/87/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 października 2003 r. ustanawiającą system handlu przydziałami do

emisji gazów cieplarnianych we Wspólnocie oraz zmieniającą dyrektywę Rady 96/61/WE zakładał przydział bezpłatnych uprawnień do emisji dla wszystkich podmiotów objętych tym systemem. Po wejściu w życie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/29/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. zmieniającej dyrektywę 2003/87/WE w celu usprawnienia i rozszerzenia wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (dalej: Dyrektywa EU ETS) zasady przydziału uprawnień do emisji uległy zmianie. Po roku 2012 większość uprawnień będzie sprzedawana zainteresowanym podmiotom poprzez aukcje, jednak sektor ciepłowniczy w roku 2013 może otrzymać 80% uprawnień bezpłatnie. W latach następnych liczba bezpłatnych uprawnień będzie się zmniejszać corocznie o tę samą wartość, aż do osiągnięcia poziomu 30% bezpłatnych uprawnień w roku 2020. Całkowita likwidacja przydziałów bezpłatnych uprawnień ma zostać osiągnięta w roku 2027.

Przydział bezpłatnych uprawnień do emisji dla sektorów przemysłowych (w tym sektora produkcji ciepła sieciowego i ciepła w wysokosprawnej kogeneracji) będzie regulowany zgodnie z dyrektywą EU ETS poprzez zastosowanie wskaźników emisji zwanych benchmarkami. Według systemu zaproponowanego przez Komisję Europejską, która za punkt odniesienia wskaźników przyjmuje 10% najbardziej efektywnych instalacji w danym sektorze lub podsektorze, największą ilość darmowych uprawnień do emisji (do 80%) otrzymają instalacje emitujące najmniej CO_2. Pozostałe instalacje będą zmuszone dokupić uprawnienia do emisji w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy własnymi wskaźnikami emisji, a tymi osiąganymi przez najlepsze instalacje.

Polska w ramach komitologii podkreśla, że proponowany mechanizm benchmarków w przemyśle, w tym w ciepłownictwie, w wymiarze makroekonomicznym penalizuje kraje i tak już gospodarczo zacofane, które z powodów bezpieczeństwa energetycznego bazują na węglu w wytwarzaniu ciepła. Takie rozwiązanie osłabia konkurencyjność gospodarek państw, które znajdują się na etapie wyrównywania poziomu rozwoju gospodarczego w stosunku do państw zachodnich UE. W takiej sytuacji, pomimo stosowania najlepszych dostępnych technologii i najnowocześniejszych urządzeń opartych na węglu te podmioty będą poszkodowane, gdyż wskaźnik, według którego dostaną bezpłatnie uprawnienia do emisji będzie oparty, np. na gazie, czyli paliwie najmniej emisyjnym.

Podejście prezentowane przez KE – zgodnie z założeniem Dyrektywy EU ETS 2009/29/WE – przy dodatkowo bardzo zaostrzonych wartościach benchmarków, nie spełnia warunku stymulowania rozwoju nowoczesnych i energooszczędnych technologii. Zgodnie z analizami sektorowymi, zbyt restrykcyjne wskaźniki nie przekładają się na ograniczenie emisyjności w systemie, lecz wpływają na zmniejszenie środków do dyspozycji poszczególnych podmiotów gospodarczych, które mogłyby być zainwestowane w nowoczesne technologie oraz badania i rozwój. Tak skonstruowane benchmarki prowadzą do nieproporcjonalnej w czasie konieczności zamiany paliwa, co – biorąc pod uwagę położenie geograficzne niektórych państw i brak możliwości szybkiej, systemowej zmiany mixu energetycznego – może zagrażać ich bezpieczeństwu energetycznemu. Taka sytuacja stanowi potencjalne ryzyko w przypadku Polski, która musiałaby zwiększyć swoje uzależnienie od importu gazu.

W związku z powyższym, dla Polski istotnym jest, aby podczas uzgadniania wskaźników emisji w procedurze komitologii wzięto pod uwagę strukturę paliwową wytwarzania ciepła w danym państwie członkowskim, tzn. umożliwiono zastosowanie wskaźników wielopaliwowych – zróżnicowanych w odniesieniu do używanego przez daną instalację paliwa.

Na forum UE Polska konsekwentnie wskazuje na negatywne konsekwencje opierania wskaźników na najbardziej efektywnych instalacjach w UE, które jest zagrożeniem zarówno dla bezpieczeństwa dostaw ciepła, jak i jakości powietrza (poprzez zwiększenie tzw. „niskiej emisji" w państwach nawęglonych, o znaczącym udziale ciepłownictwa sieciowego i kogeneracji na rynku ciepłowniczym – Polska, Niemcy, Czechy, Grecja, Włochy, Słowenia). Istnieje bowiem realne niebezpieczeństwo, że z powodu gwałtownego wzrostu cen ciepła w wyniku konieczności zakupu znacznej ilości uprawnień przez wytwórców opierających się na węglu, odbiorcy uznają za ekonomicznie zasadne odłączenie się od sieci ciepłowniczej i przejście na źródła indywidualne, co bę-

dzie miało negatywne konsekwencje dla jakości powietrza w Polsce i w innych krajach posiadających rozwinięte scentralizowane systemy ciepłownicze. Zagrożenie to zostało uwzględnione w projekcie dyrektywy o emisjach przemysłowych (IED), który został zaakceptowany przez Radę UE w czerwcu 2009 r. wraz z art. 33e stwarzającym specjalne uwarunkowania dla ciepłownictwa sieciowego w zakresie redukcji emisji NO_x oraz SO_2. Powyższe podejście spotyka się także z aprobatą stowarzyszeń branżowych, tj.: Euroelectric, Euroheat & Power oraz Cogen.

Ad 2. Kiedy zostaną ustanowione przepisy ustanawiające przydział uprawnień dla ciepłowni?

Zgodnie z art. 10a ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/29/WE do dnia 31 grudnia 2010 roku Komisja ma przyjąć w pełni zharmonizowane w całej Wspólnocie przepisy wykonawcze dotyczące przydziału uprawnień do emisji, m.in. dla sieci ciepłowniczych i wysokosprawnej kogeneracji. Zgodnie z harmonogramem prac przedstawionym na stronie internetowej Komisji, do wiosny 2010 ma być gotowy projekt decyzji zawierający wartości „wskaźników oraz zasady przydziału bezpłatnych uprawnień. Do tego czasu będą trwały intensywne rozmowy z przedstawicielami państw członkowskich oraz przedstawicielami stowarzyszeń sektorowych, podczas których wypracowane zostaną wspólne ustalenia dotyczące benchmarków. W lipcu lub we wrześniu br. projekt aktu prawnego będzie przedłożony państwom członkowskim do głosowania. Ostateczne przyjęcie przepisów nastąpi do końca grudnia 2010 roku.

Ad 3. Czy możliwe jest wynegocjowanie w obecnych zapisach „węglowego podejścia" do polskiej energetyki?

Polska w komitologii apeluje do państw członkowskich oraz do Komisji Europejskiej o wzięcie pod uwagę zasugerowanych problemów związanych z ustaleniem benchmarku dla ciepła, jednakże, ze względu na specyfikę sektora ciepłownictwa w Polsce (uzależnienie od węgla w wytwarzaniu), występują duże trudności w pozyskaniu sojuszników wśród innych państw członkowskich oraz w przekonaniu przedstawicieli Komisji, co do zasadności wprowadzenia wskaźników wielopaliwowych dla ciepłownictwa.

Obecnie nadal trwają intensywne prace nad metodologią przydziału uprawnień do emisji i trudno jest przewidzieć, jaki będzie ich końcowy rezultat.

Ad 4. W jaki sposób rząd RP ma zamiar przeciwdziałać ewentualnemu skokowi cen ciepła?

Decydujący wpływ na poziom cen ciepła w Polsce ma Urząd Regulacji Energetyki (URE). Ceny ciepła określone są za pomocą taryf, które przedstawiają poszczególne przedsiębiorstwa do zatwierdzenia Prezesowi URE.

Szczegółowe zasady kalkulacji taryf dla ciepła określone zostały w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 października 2006 r. *w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło* (Dz. U. Nr 193, poz. 1423), które jest aktem wykonawczym do ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Przedsiębiorstwo energetyczne opracowuje taryfę w sposób zapewniający pokrycie kosztów uzasadnionych w zakresie określonym w art. 45 ww. ustawy oraz kosztów ponoszonych odpowiednio w zakresie określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 9a ust. 9 ustawy. Następnie przedsiębiorstwo przedstawia taryfę do zatwierdzenia przez Prezesa URE, który analizuje zasadność przedstawionych kosztów i na ich podstawie zatwierdza indywidualną taryfę dla ciepła. Prezes URE może odmówić zatwierdzenia taryfy, jeżeli stwierdzi, iż nie zostały spełnione ww. przesłanki.

W kontekście benchmarków dla kogeneracji, Polska również postuluje o wprowadzenie benchmarku wielopaliwowego, co wpłynie na złagodzenie wzrostu cen po 2012 r.

Ad. 5. Czy w prowadzone obecnie negocjacje z Komisją Europejską nie należy włączyć przedstawiciela sektora ciepłowniczego?

W spotkaniach unijnej grupy roboczej ds. benchmarków mogą uczestniczyć tylko przedstawiciele administracji państw członkowskich. Przedstawiciele sektorów objętych systemem handlu uprawnieniami do emisji są zapraszani do rozmów z Komisją Europejską w ramach odrębnych konsultacji z przemysłem oraz organizacjami pozarządowymi.

Ministerstwo Gospodarki wspólnie z Ministerstwem Środowiska, które zajmują się tym zagadnieniem, pozostają w stałym kontakcie ze stowarzyszeniami branżowymi, informują o bieżącym postępie prac w ramach grup roboczych oraz konsultują z sektorem wszelkie podejmowane decyzje oraz poruszane kwestie.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wparcie inicjatywy polegającej na rewaloryzacji i nadaniu nowych funkcji społecznych i kulturowych budynkowi koszar na terenie byłego obozu zagłady w Działdowie. Przedmiotem projektu jest renowacja zabytkowego budynku byłych koszar znajdujących się na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Działdowie.

Przedmiotowa inicjatywa polega na udostępnieniu odnowionego budynku koszar dla usług kulturalnych i społecznych oraz podniesieniu atrakcyjności turystycznej Działdowa jako miejscowości z bogatą ofertą kulturalną. Odrestaurowanie budynku pozwoli przypomnieć polskiemu społeczeństwu historię tego miejsca i przebywających tu ludzi. W obiekcie powstaną izba pamięci, kaplica i sala konferencyjna. Szacuje się, iż to miejsce będzie odwiedzało około czterech tysięcy osób rocznie. Na bazie odnowionego budynku powołane zostaną nowe instytucje nieistniejące do tej pory na terenie powiatu działdowskiego, to jest zakład opiekuńczo-leczniczy (czterdzieści sześć osób) i hospicjum (dwadzieścia pięć osób).

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 24 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Eryka Smulewicza Senatora RP (pismo BPS/DSK-043-2352/10 z dnia 20 stycznia 2010 r.) w sprawie wsparcia inicjatywy polegającej na rewaloryzacji i nadaniu nowych funkcji społecznych i kulturowych byłemu budynkowi koszarowemu w Działdowie, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Inicjatywa Działdowskiego Centrum „Caritas" im. Abp. A.J. Nowowiejskiego jest znana Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, bowiem dwukrotnie była zgłaszana w ramach programu MKiDN *Dziedzictwo Kulturowe* jako wniosek o udzielenie dotacji na jej realizację.

Pragnę poinformować, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego może udzielać dofinansowania na realizację zadań z zakresu kultury lub ochrony dziedzictwa narodowego jedynie w ramach określonych programów lub priorytetów. Wnioski składane do wybranych programów, oprócz spełnienia określonych regulaminami wymogów formalnych, muszą być zgodne z założonymi celami programu lub priorytetu. W przypadku Programu *Dziedzictwo kulturowe* Priorytet 1 *Ochrona zabytków*, do którego składało wioski Działdowskie Centrum „Caritas", do najważniejszych celów należy konserwacja i rewaloryzacja obiektów zabytkowych oraz ich ochrona przed degradacją.

Zgłaszane (w latach 2008 i 2009) przez Działdowskie Centrum „Caritas" im. Abp. A.J. Nowowiejskiego wnioski o dofinansowanie prac remontowych przy XIX-wiecznym

budynku koszarowym w Działdowie do Priorytetu *Ochrona zabytków* dotyczyły robót budowlanych przystosowujących obiekt do nowej funkcji. Oczekiwane kwoty dofinansowania projektu ze strony MKiDN wynosiły 2,97 mln zł w 2008 roku oraz 4,05 mln zł w 2009 roku. Wstępne oceny wniosków przeprowadzone w Departamencie Ochrony Zabytków MKiDN wykazały, że znaczna część całkowitych planowanych kosztów realizacji wnioskowanych zadań stanowią prace remontowe związane z adaptacją obiektu do przewidywanych nowych funkcji społecznych. W związku z tym, zgodnie z zapisami art. 77 *ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* nie mogłyby być one objęte ewentualnym dofinansowaniem.

Przy bardzo ograniczonych możliwościach finansowych MKiDN i relatywnie niskim budżetem w stosunku do zgłaszanych oczekiwań, zgodnie z rekomendacją ekspertów z Zespołu Sterującego, dofinansowanie jest udzielane na przeprowadzenie prac wyłącznie przy obiektach szczególnie zagrożonych i o najwyższych walorach historycznych, artystycznych i naukowych.

Ponadto należy podkreślić bardzo duże zainteresowanie możliwością pozyskania dotacji z budżetu MKiDN, co sprawiło, że wnioski Działdowskiego Centrum „Caritas" im. Abp. A.J. Nowowiejskiego były jednymi z ok. 1200 (w 2008 roku) oraz ok. 1000 (w 2009 roku) poprawnie formalnych wniosków złożonych w regulaminowych terminach naborów.

Pragnę podkreślić, że ze zrozumieniem i uznaniem odnoszę się do inicjatywy działdowskiego „Caritas", jednakże biorąc pod uwagę przytoczone wyżej zastrzeżenia, jak również ze względu na ograniczony budżet MKiDN, możliwości wsparcia tej cennej inicjatywy przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ze środków finansowych w ramach Programu *Dziedzictwo kulturowe* Priorytet 1 *Ochrona zabytków* są bardzo ograniczone.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do dyrektor generalnej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Joanny Nurkiewicz

Szanowna Pani Dyrektor!

Proszę o udzielenie informacji o planowanych terminach i zakresie prac remontowych i modernizacyjnych drogi krajowej nr 62 na terenie gminy Słupno. W szczególności zasadne jest wykonanie tzw. lewoskrętów, bo to poprawi i usprawni płynność ruchu, a przede wszystkim przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa podróżnych i mieszkańców gminy Słupno. Warto podkreślić, że gmina Słupno zadeklarowała współudział finansowy w realizacji przedmiotowych inwestycji.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź
GENERALNEGO DYREKTORA
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD

Warszawa, 23.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2353/10, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Pana Senatora Eryka Smulewicza podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., uprzejmie przekazuję wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) zdaje sobie sprawę z charakterystyki zagrożeń opisanych przez Pana Senatora Eryka Smulewicza. GDDKiA w miarę udostępniania środków finansowych podejmuje działania zmierzające do wybudowania i utrzymania sieci dróg o najwyższym standardzie w możliwie najkrótszych terminach, jednakże ze względu na ograniczenia finansowe nie wszystkie inwestycje mogą być realizowane w obecnej perspektywie finansowej.

GDDKiA, mając na uwadze konieczność poprawy warunków na odcinku Płock – Słupno drogi krajowej nr 62, podjęła działania zmierzające do przygotowania realizacji przedmiotowej inwestycji.

W związku z wystąpieniami i spotkaniami z przedstawicielami gminy Słupno w sprawie poprawy bezpieczeństwa ruchu na drodze krajowej nr 62, Oddział GDDKiA w Warszawie w dniu 27 marca 2009 r. zawarł z Gminą Słupno porozumienie dotyczące opracowania dokumentacji projektowej dla odcinka Płock – Słupno od km 123+612 do km 130+280. W myśl ww. porozumienia Gmina Słupno zobowiązała się do partycypacji w kosztach przygotowania dokumentacji w wysokości 50%, natomiast w kosztach pozyskania gruntów (wypłata odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy) w 100%.

Jednakże w związku z ograniczeniami środków pozostających w dyspozycji GDDKiA w planach finansowych na 2010 r. nie ujęto przedmiotowego zadania. Zada-

nie to jest przygotowywane do realizacji, jednakże na obecną chwilę nie ma zapewnionych źródeł jego finansowania.

W związku z tym uprzejmie informuję, iż zadanie polegające na poprawie stanu drogi krajowej nr 62 na odcinku Płock – Słupno zostanie zrealizowane pod warunkiem zabezpieczenia środków finansowych na jego realizację.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, iż w 2004 r. wykonana była na przedmiotowym odcinku drogi nowa nawierzchnia drogi (nakładka) od km 123+612 do km 127+823. Dodatkowo Gmina Słupno wykonała chodniki wzdłuż drogi krajowej nr 62 w miejscowości Słupno.

W 2007 r. Oddział GDDKiA w Warszawie przeprowadził remont mostu w Słupnie, polegający na remoncie elementów konstrukcyjnych oraz wymiany nawierzchni drogi.

Z szacunkiem

GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
z up. Andrzej Maciejewski
Dyrektor Biura Generalnego Dyrektora

Oświadczenie senator Grażyny Sztark i innych senatorów

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

W związku z wystąpieniem władz powiatu drawskiego i choszczeńskiego dotyczącym zagrożenia skreślenia z listy kluczowych inwestycji projektu na modernizację linii 15 kV na 110 kV relacji Drawsko Pomorskie – Kalisz Pomorski, zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu polegającego na braku działań ze strony Gk Energa Gdańsk.

Zaniechania ze strony wymienionego podmiotu dotyczą konieczności podpisania umowy przedwstępnej, której brak skutkować będzie skreśleniem inwestycji z Indykatywnej Listy Projektów Indywidualnych RPO WZ. Negatywnie wpłynie to na poprawę sieci energetycznej wskazanego regionu, co z kolei bez wątpienia wywrze bezpośredni wpływ na jego rozwój.

Grażyna Sztark
Jan Olech
Piotr Zientarski

Stanowisko
MINISTRA GOSPODARKI

Warszawa, 4 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku znak: BPS/DSK-043--2354/10, dotyczącego oświadczenia złożonego przez Panią Senator Grażynę Sztark podczas 47. posiedzenia senatu RP, w sprawie projektu modernizacji linii 15 kV na 110 kV relacji Drawsko Pomorskie – Kalisz Pomorski, uprzejmie informuję, że przedmiotowe oświadczenie zostało przekazane do Ministra Skarbu Państwa jako organu właściwego do udzielenia odpowiedzi w przedmiotowej kwestii.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, 2010.03.01

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie Pani Senator Grażyny Sztark oraz Panów Senatorów Jana Olecha i Piotra Zientarskiego, złożone podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., dotyczące projektu na modernizację linii 15 kV na 110 kV relacji Drawsko Pomorskie – Kalisz Pomorski i braku działań ze strony Grupy Kapitałowej ENERGA, po uzyskaniu wyjaśnień ze strony Zarządu ENERGA SA uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Spółka ENERGA-OPERATOR SA, wyznaczona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na Operatora Systemu Dystrybucyjnego, jest podmiotem, którego prawidłowe funkcjonowanie jest istotne dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz ma kluczowe znaczenie dla funkcjonowania Grupy Kapitałowej ENERGA. Zgodnie z art. 9c ust. 3 ustawy Prawo energetyczne, operator systemu dystrybucyjnego odpowiedzialny jest między innymi za planowanie rozwoju sieci dystrybucyjnej. Spółka ENERGA-OPERATOR SA ma pełną świadomość jak istotne jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii dla obszaru gminy Kalisz Pomorski, leżącej w powiecie drawskim. Gmina ta z racji niskiego zapotrzebowania na moc (rzędu kilku megawatów) zasilana jest z sieci średniego napięcia. Zasilanie jej z sieci 110 kV z pewnością zwiększyłoby bezpieczeństwo dostaw energii a jednocześnie wpłynęłoby pozytywnie na możliwości jej rozwoju.

Należy mieć jednak świadomość, że sieci 110 kV nie można traktować jako sieci lokalnej. Dla zapewnienia największej efektywności jej pracy i najwyższego poziomu niezawodności dąży się do zamykania linii w tzw. układy pierścieniowe, które charakteryzują się najbardziej optymalnym rozpływem mocy, zapewniającym najniższy poziom strat energii. Z tego względu zamieszczony w Regionalnym Programie Operacyjnym przez władze województwa zachodniopomorskiego projekt, przewidujący budowę promieniowej linii ze stacji 110/15 kV Drawsko Pomorskie do projektowanej stacji 110/15 kV Kalisz Pomorski w ocenie Zarządu ENERGA-OPERATOR SA nie jest optymalny.

W związku z powyższym podjęte zostały rozmowy z sąsiednim operatorem systemu dystrybucyjnego, tj. ENEA Operator Sp. z o.o., na temat docelowego układu powiązań sieci 110 kV na obszarze południowo-wschodniej części województwa zachodniopomorskiego. Z uwagi na plany budowy przez ENEA Operator Sp. z o.o. stacji 110/15 kV w miejscowości Recz wskazane jest zamknięcie pierścienia 110 kV w relacji Choszczno – Recz – Kalisz Pomorski. W takim przypadku, z uwagi na planowane przyłączenie w najbliższych latach dużej ilości farm wiatrowych na terenie północno-zachodniej Polski i spodziewane z tego tytułu duże przepływy mocy liniami 110 kV w kierunku południowym, niemożliwa byłaby praca w układzie pierścieniowym linii Drawsko Pomorskie – Kalisz Pomorski.

W ocenie Zarządu znacznie lepszą alternatywą dla tego projektu może być budowa linii relacji Kalisz Pomorski – Mirosławiec, w której przepływy mocy będą w znacznie mniejszym stopniu zależne od pracy farm wiatrowych i będzie ona pracować pierścieniowo. Drugim argumentem za budową linii Kalisz Pomorski – Mirosławiec jest około dwukrotnie mniejsza długość tej linii w stosunku do linii Drawsko Pomorskie – Kalisz Pomorski, co znacząco wpłynie na zmniejszenie wymaganych nakładów na realizację inwestycji oraz przyspieszenie terminu jej realizacji. Dodać należy, że nowa koncepcja docelowego układu sieci uzyskała również akceptację ENEA Operator sp. z o.o.

W chwili obecnej ENERGA-OPERATOR SA jest w trakcie przygotowań do zlecenia opracowania studium wykonalności linii Drawsko Pomorskie – Kalisz Pomorski, które będzie podstawą do podjęcia decyzji o opracowaniu dokumentacji projektowej tej linii. Na tym etapie nie można jednak jednoznacznie zadeklarować terminu realizacji tej inwestycji – będzie to możliwe dopiero po opracowaniu studium wykonalności.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senator Grażyny Sztark i innych senatorów

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasza Siemoniaka

W związku z wystąpieniem pana Krzysztofa Lisa, przewodniczącego Konwentu Starostów Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego, dotyczącym stanu zagospodarowania i bezpieczeństwa na terenach przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej, zwracamy się z prośbą o możliwość kontynuacji programu wieloletniego pod nazwą „Zagospodarowanie przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej".

Ponieważ był to program wieloletni, samorządy województwa zachodniopomorskiego, u których występuje problem terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej, przejęły na swoje budżety obowiązek finansowania w zakresie zagospodarowania tych terenów lub finansowały je z innych źródeł.

Panie Ministrze, ponieważ zjawiska związane z zagrożeniem dla zdrowia i życia ludzi oraz stwarzające nadzwyczajne zagrożenie dla środowiska, powstałe w wyniku stacjonowania wojsk Federacji Rosyjskiej, są na terenach województwa zachodniopomorskiego nadal obecne, zwracamy się z prośbą o rozważenie kontynuowania wymienionego programu.

Grażyna Sztark
Jan Olech
Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2355/10) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Grażynę Sztark wraz z innymi Senatorami podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 roku w sprawie *stanu zagospodarowania i bezpieczeństwa na terenach przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż *Program Wieloletni pn. „Zagospodarowanie przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej"* na lata 2001–2007 realizowany był na podstawie uchwały Nr 72/2000 Rady Ministrów z dnia 7 listopada 2000 roku, zmienionej następnie uchwałą Nr 171/2002 Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2002 roku oraz uchwałą Nr 204/2004 Rady Ministrów z dnia 31 sierpnia 2004 roku.

Nadrzędnym celem przedmiotowego *Programu* była realizacja zadań związana z rekultywacją terenów byłych poligonów zagrożonych niewypałami i niewybuchami, likwidacja szkód ekologicznych, likwidacja skażeń wód i gruntów środkami ropopochodnymi i innymi środkami chemicznymi. Przedmiotowe zadania stanowiły zadania priorytetowe, likwidujące zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego.

Realizacja zadań wynikających z założeń ww. *Programu* w poszczególnych latach finansowana była w ramach środków finansowych pochodzących z rezerwy celowej budżetu państwa. Na realizację zadań Programu w latach 2001–2007 z budżetu państwa przekazane zostały środki finansowe w wysokości 55 mln zł, z czego na realizację zadań priorytetowych przekazano środki finansowe w wysokości 15,5 mln zł, co stanowiło 28% całości środków finansowych przeznaczonych na realizację przedmiotowego *Programu*. Pozostałe środki przeznaczone zostały na dofinansowanie zadań z zakresu zagospodarowania przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej nieruchomości, odtworzenia infrastruktury technicznej na potrzeby mieszkalnictwa, służby zdrowia, oświaty, kultury oraz administracji publicznej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji kierując się troską o pomyślne zakończenie zadań objętych *Programem Wieloletnim*, a zwłaszcza dążąc do likwidacji zagrożeń wynikających z niedokończonych rekultywacji terenów z niewypałów i niewybuchów oraz innych niebezpiecznych zanieczyszczeń, przygotowało projekt uchwały Rady Ministrów, mający na celu kontynuację przedmiotowego *Programu* w latach 2009–2011. Jednakże podjęte przez MSWiA prace legislacyjne zmierzające do przyjęcia przez Radę Ministrów stosownej uchwały nie zostały zakończone. Decyzja o zaprzestaniu prac mających na celu kontynuację przedmiotowego *Programu*, spowodowana była prognozowanym poziomem wydatków budżetu państwa w latach następnych, a także działaniami antykryzysowymi Rządu i ogłoszonym w związku z tym w styczniu 2010 roku *„Planem rozwoju i konsolidacji finansów 2010–2011”*. Ponadto, w związku z wdrażaniem efektywnego planowania wieloletniego, celem polityki gospodarczej Rządu jest dążenie do konsolidacji finansów publicznych, przy równoczesnej konsekwentnej realizacji priorytetów rozwojowych polskiej gospodarki. Powyższe oznacza podejmowanie działań zmierzających do rezygnacji z tzw. „wydatków sztywnych”.

Z uwagi na brak możliwości zapewnienia w budżecie państwa środków finansowych na dalsze działania związane z zagospodarowaniem mienia i rekultywacją obszarów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej uprzejmie informuję, iż kontynuacja *Programu Wieloletniego pn. „Zagospodarowanie przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej”* – nie jest obecnie możliwa.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Zdzisława Pupy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Premierze! Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Ministrze!

Według szeroko upowszechnionej przez media informacji Pan Premier Donald Tusk w styczniu br. podjął decyzję o pozbawieniu prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę w związku ze skandalem bezzasadnego wstrzymania w 2010 r. dostawy leków onkologicznych.

Proszę o wskazanie podstawy prawnej tej decyzji oraz o wyjaśnienie, czy jest w polskich przepisach prawa uregulowanie pozwalające pracownikowi zrezygnować z należnego mu wynagrodzenia za pracę.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Zdzisław Pupa

Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, 28 stycznia 2010 r.

Pani
Ewa Kopacz
Minister Zdrowia

Szanowna Pani Minister,

w załączeniu przesyłam, według właściwości, tekst oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Zdzisława Pupę podczas 47. posiedzenia Senatu RP, znak BPS/DSK-043-2359/10, skierowanego przez Marszałka Senatu RP do Ministra Pracy i Polityki Społecznej, w sprawie wskazania podstawy prawnej do decyzji pozbawienia jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę Prezesa NFZ, w związku ze skandalem bezzasadnego wstrzymania w 2010 r. dostawy leków onkologicznych.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej uprzejmie informuje, że status Prezesa NFZ określają przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.). Zgodnie z art. 102 ust. 2 ustawy, Prezesa NFZ powołuje Prezes Rady Ministrów, spośród osób wyłonionych w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru, na wniosek ministra właściwego do spraw zdrowia, po zasięgnięciu opinii Rady NFZ. Prezes Rady Ministrów odwołuje Prezesa NFZ na wniosek ministra właściwego do spraw zdrowia, po zasięgnięciu opinii Rady NFZ.

Przepisy wymienionej ustawy regulują także kwestię kary pieniężnej, jaką minister właściwy do spraw zdrowia może nałożyć na Prezesa NFZ w przypadku np. naruszenia prawa lub interesów świadczeniobiorców (art. 167 ust. 1). Zgodnie z art. 183 ustawy, kary pieniężne, o których mowa w art. 167, 170 i 171, podlegają egzekucji w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przy ustalaniu wysokości

kary pieniężnej nakładanej na podstawie przepisów ustawy minister właściwy do spraw zdrowia jest obowiązany uwzględniać rodzaj i wagę stwierdzonych nieprawidłowości. Od decyzji w sprawie kar pieniężnych przysługuje skarga do sądu administracyjnego.

Nadzór nad działalnością NFZ sprawuje minister właściwy do spraw zdrowia. Na zasadach przewidzianych w ustawie i przepisach szczególnych nadzór w zakresie gospodarki finansowej NFZ sprawuje minister właściwy do spraw finansów publicznych, stosując kryterium legalności, rzetelności, celowości i gospodarności (art. 162 ustawy). Narodowy Fundusz Zdrowia jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną (art. 96 ust. 1 ustawy), a zatem w zakresie warunków wynagradzania Prezesa mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. Nr 26, poz. 306, z późn. zm.). W świetle art. 6 tej ustawy organem właściwym w zakresie wynagrodzenia miesięcznego Prezesa NFZ jest Prezes Rady Ministrów (ust. 3) lub Minister Zdrowia (ust. 1).

Narodowy Fundusz Zdrowia w Warszawie jest zamieszczony w wykazie jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Zdrowia, stanowiącym załącznik do obwieszczenia Ministra Zdrowia z dnia 2 lipca 2009 r. (M.P. Nr 47, poz. 692).

Mając na uwadze powyższe, informuję, że Minister Pracy i Polityki Społecznej nie jest właściwy do udzielenia odpowiedzi na powyższe oświadczenie.

Z poważaniem

MINISTER
Jolanta Fedak

Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 2010.02.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie senatorów Pana Grzegorza Wojciechowskiego i Pana Zdzisława Pupy, przekazane przy piśmie Pani Wicemarszałek Krystyny Bochenek z dnia 20 stycznia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-2358/10), w sprawie wskazania podstawy prawnej do decyzji pozbawienia jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę Prezesa NFZ, w związku ze wstrzymaniem w 2010 r. dostawy leków onkologicznych, uprzejmie informuję, co następuje.

Status Prezesa NFZ określony jest przez przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.). Zgodnie z art. 102 ust. 2 ustawy, Prezesa NFZ powołuje Prezes Rady Ministrów, spośród osób wyłonionych w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru, na wniosek ministra właściwego do spraw zdrowia, po zasięgnięciu opinii Rady NFZ. Prezes Rady Ministrów odwołuje Prezesa NFZ na wniosek ministra właściwego do spraw zdrowia, po zasięgnięciu opinii Rady NFZ.

Przepisy ww. ustawy regulują także kwestię kary pieniężnej, jaką minister właściwy do spraw zdrowia może nałożyć na Prezesa NFZ w przypadku np. naruszenia prawa lub interesów świadczeniobiorców (art. 167 ust. 1). Zgodnie z art. 183 ustawy, kary pieniężne, o których mowa w art. 167, 170, 171, podlegają egzekucji w trybie przepi-

sów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej nakładanej na podstawie przepisów ustawy minister właściwy do spraw zdrowia jest obowiązany uwzględniać rodzaj i wagę stwierdzonych nieprawidłowości. Od decyzji w sprawie kar pieniężnych przysługuje skarga do sądu administracyjnego.

Nadzór nad działalnością NFZ sprawuje minister właściwy do spraw zdrowia. Na zasadach przewidzianych w ustawie i przepisach szczególnych nadzór w zakresie gospodarki finansowej NFZ sprawuje minister właściwy do spraw finansów publicznych, stosując kryterium legalności, rzetelności, celowości i gospodarności (art. 162 ustawy).

Narodowy Fundusz Zdrowia jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną (art. 98 ust. 1 ustawy), a zatem w zakresie warunków wynagradzania Prezesa mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. Nr 26, poz. 306, z późn. zm.).

W związku z powyższym, Minister Zdrowia w ramach uprawnień nadzorczych, wydał decyzję, na mocy której Prezes NFZ został pozbawiony jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 23 lutego 2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 25 stycznia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2360/10, dotyczące wspólnego oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Zdzisława Pupę podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Przedmiotowe oświadczenie dotyczy podstawy prawnej decyzji ogłoszonej przez p. Donalda Tuska, Prezesa Rady Ministrów, odnośnie do pozbawienia p. Jacka Paszkiewicza – Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę. Przedmiotowa decyzja związana była z wydaniem przez Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia zarządzenia Nr 65/2009/DGL w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne w zakresie terapeutyczne programy zdrowotne.

Podstawą wydania decyzji był art. 167 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.).

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 167 ust. 1 wymienionej ustawy, minister właściwy do spraw zdrowia może nałożyć m.in. na Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia karę pieniężną w wysokości do trzykrotnego miesięcznego wynagrodzenia tej osoby, niezależnie od innych środków nadzoru przewidzianego przepisami prawa, w przypadku:

1) naruszenia prawa,
2) naruszenia statutu Funduszu,
3) naruszenia interesów świadczeniodawców,
4) odmowy udzielenia wyjaśnień i informacji, dotyczących łącznego sprawozdania finansowego Funduszu (art. 128 ust. 5) oraz innych danych funkcjonowania Funduszu (art. 165 ust. 1 pkt 1–4).

Powołany przepis stanowi zatem podstawę prawną do nałożenia kary pieniężnej na Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w wysokości miesięcznego wynagrodzenia. Przedmiotowa sankcja ma charakter administracyjny. Faktycznie zatem nie dochodzi do pozbawienia wynagrodzenia za pracę, jak wskazano w oświadczeniu, ale do nałożenia kary pieniężnej w wysokości uwarunkowanej wysokością wynagrodzenia za pracę.

Zaznaczyć należy, iż przepis nie nakłada na uprawniony organ, w tym wypadku Ministra Zdrowia, obowiązku wymierzenia kary pieniężnej. W tym zakresie organ administracji publicznej korzysta z uprawnienia do działania na zasadach uznania administracyjnego. Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z orzecznictwem dotyczącym stosowania omawianego przepisu, do wymierzenia kary pieniężnej na podstawie art. 167 wymienionej ustawy wymagane jest nie tylko wykazanie naruszenia prawa, statutu lub interesów świadczeniobiorców bądź odmowy udzielenia wyjaśnień i informacji. Niezbędne jest także przypisanie wskazanej osobie odpowiedzialności za dane działanie lub zaniechanie. Organ właściwy do wymierzenia kary jest obowiązany do dokładnego wykazania, dlaczego daną osobę uważa za odpowiedzialną i w czym przejawia się ta odpowiedzialność (wyrok NSA w Warszawie z dnia 10.12.2006 r. sygn. II GSK 152/06, ONSA i WSA 2007/3/69).

Zatem powołany powyżej przepis w opisanej w oświadczeniu sprawie, stanowił podstawę podjęcia przez właściwy organ decyzji administracyjnej w przedmiocie nałożenia na Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia kary pieniężnej w wysokości miesięcznego wynagrodzenia tej osoby.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Stanisław Chmielewski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wielokrotnie zwracałem się do Pana Ministra z zapytaniami i prośbami o rozważenie możliwości udzielenia pomocy beneficjentom programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom", którzy nie są w stanie, nie z powodu własnych błędów i zaniedbań, co podkreślam, wypełnić podpisanej z ARiMR umowy o dofinansowanie. Jeszcze raz pragnę podkreślić, iż w wyniku zmiany ustawy o systemie oświaty w roku 2007, a więc w momencie kiedy wszyscy, podkreślam, wszyscy beneficjenci mieli podpisane z ARiMR umowy o dofinansowanie, zniesiono możliwość uzyskania uprawnień rolniczych poprzez ukończenie kursu eksternistycznego.

Panie Ministrze, mimo wielokrotnie wysyłanych zapytań nigdy nie otrzymałem odpowiedzi, jak to jest możliwie, że prawo działa wstecz, i że nie zapewniono tym młodym ludziom innego, alternatywnego rozwiązania, tylko pozostawiono ich samym sobie! Dlaczego urzędnicy z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wykazali się kompletnym brakiem odpowiedzialności i nie sygnalizowali Ministerstwu Edukacji Narodowej podczas zmiany ustawy o systemie edukacji w ramach konsultacji resortowych takiego zagrożenia i problemu?! Jak wynika z informacji ministerstwa edukacji, resort rolnictwa nie miał żadnych uwag. Jak to możliwe, że resort, który ma dbać o sprawy wsi i rolników, zamiast pomagać, szkodzi?!!

Do mojego biura zgłasza się coraz więcej zdesperowanych młodych rolników, którzy otrzymują wezwania z ARiMR do zwrotu otrzymanej pomocy w związku z niedopełnieniem warunków umowy, to znaczy nieuzupełnieniem wykształcenia. Tylko że oni chcą to wykształcenie uzupełnić, ale nie mają takiej możliwości, bo przecież sami sobie kursów nie zorganizują i egzaminów nie przeprowadzą.

Panie Ministrze, proszę o wyjaśnienie, dlaczego Pan Minister, jako osoba nadzorująca system oświaty rolniczej, nie rozwiązał tego problemu. Dlaczego stosuje Pan rozwiązanie najprostsze, to znaczy rękami podległych mu urzędników ARiMR odbiera tym młodym ludziom przyznane i bardzo często zainwestowane w gospodarstwo dofinansowania? Otóż pragnę podkreślić, iż większość z tych młodych ludzi inwestowało te pieniądze w swoje gospodarstwa, czyniąc je bardziej konkurencyjnymi i ekonomicznie żywotnymi, co potwierdzają stosownymi dokumentami księgowymi, to jest fakturami. Czy Pan Minister nie widzi zagrożenia, nie widzi, że żądanie zwrotu premii wraz z odsetkami spowoduje groźbę upadku wielu prowadzonych przez młodych ludzi gospodarstw? Co więcej, zniechęci tych ludzi do prowadzenia gospodarstw i porzucą oni to niejednokrotnie od pokoleń uprawiane zajęcie, zasilając rzesze bezrobotnych na obszarach wiejskich. Czy zdaniem Pana Ministra nie zatrzyma to wymiany pokoleniowej w gospodarstwach? A to był przecież jeden z priorytetów programu rozwoju obszarów wiejskich. Czy zdaniem Pana Ministra w obecnej sytuacji wszystkie cele stawiane przed programem „Ułatwienie startu młodym rolnikom" zostaną wypełnione?

Ponownie zwracam się do Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy w związku z tak licznymi sprawami o zwrot premii nie byłaby zasadna zmiana stanowiska ARiMR w sprawie zaliczenia do tych pięciu lat okresu od chwili przejęcia gospodarstwa do chwili podpisania umowy z ARiMR? Chodzi o okres pięciu lat konieczny do uzyskania kwalifikacji rolniczych i rozliczenia pomocy. Proszę o uzasadnienie odpowiedzi.

2. Ilu młodym rolnikom skrócono wymagany okres uzyskania wykształcenia? Od ilu z nich ARiMR zażądała zwrotu przyznanej pomocy?

3. Ilu młodym rolnikom skrócono okres, po którym następuje rozliczenie z ARiMR? Od ilu z nich ARiMR zażądała zwrotu przyznanej pomocy?

4. Czy nie jest Panu Ministrowi wstyd, jako rolnikowi i ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi, z powodu stanowiska, jakie Pański resort zajął w tej sprawie mimo wielokrotnych informacji o krzywdzeniu młodych rolników przez ARiMR i MRiRW, zawartych chociażby w wielu moich kierowanych do Pana oświadczeniach?

Proszę Pana Ministra o rzetelne ustosunkowanie się do sprawy zwrotu premii przez młodych rolników, gdyż na tę odpowiedź z niecierpliwością oczekuje wielu niepewnych swego losu i losu swojego gospodarstwa młodych rolników.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 24 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone w dniu 13 stycznia br. podczas 47. posiedzenia Senatu RP i przesłane przy piśmie z dnia 20 stycznia br., znak: BPS/DSK-043-2356/10, dotyczące wprowadzonej w 2007 roku nowelizacji przepisów o systemie oświaty i jej wpływu na możliwość wywiązania się przez beneficjentów działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom" Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006" z nałożonego na nich zobowiązania do uzupełnienia wykształcenia, uprzejmie informuję, że poruszone przez Pana Senatora kwestie były już przedmiotem wcześniejszych oświadczeń skierowanych do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Minister kilkukrotnie przedstawiał stanowisko resortu rolnictwa i udzielał Panu Senatorowi wyczerpujących wyjaśnień w sprawie ustanowionego w ramach ww. działania warunku posiadania rolniczych kwalifikacji zawodowych oraz okoliczności, w jakich dopuszczalne jest przedłużenie terminu na jego spełnienie. W załączeniu* pozwalam sobie przesłać kopie odpowiedzi udzielonych na otrzymane oświadczenia Pana Senatora.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego oraz do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

W 2007 r. Najwyższa Izba Kontroli dokonała kontroli administracyjnego sprawowania nadzoru nad prowadzeniem wielkoprzemysłowego chowu trzody chlewnej w Polsce. Wyniki tej kontroli zostały przedstawione w informacji zbiorczej opublikowanej przez NIK w listopadzie 2007 r. W informacji tej zawarte zostały istotne zalecenia dla kontrolowanego Głównego Inspektoratu Środowiska, Inspekcji Weterynaryjnej oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W związku z tym zwracam się do Panów Ministrów z prośbą o informację, jak obecnie wygląda nadzór nad funkcjonowaniem ferm chowu trzody chlewnej.

W kontroli NIK wykazano, iż zasadniczym problemem pozostawało ustalenie liczby podmiotów zobligowanych do posiadania pozwoleń zintegrowanych na prowadzenie instalacji do chowu lub hodowli trzody chlewnej, a nadzór organów administracji rządowej nad prawidłowym funkcjonowaniem wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej, głównie w zakresie przestrzegania przepisów ochrony środowiska, zwłaszcza dotyczących właściwego zagospodarowania płynnych nawozów naturalnych, był niewystarczający i nieskuteczny. Co się zmieniło przez ostatnie dwa lata w tym zakresie?

Ponadto Najwyższa Izba Kontroli zwróciła się do prezesa Rady Ministrów z dwoma wnioskami: po pierwsze, o spowodowanie wprowadzenia jednolitego systemu umożliwiającego uzyskiwanie bieżącej i wiarygodnej informacji o liczbie wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej, a po drugie, o wprowadzenie zmian legislacyjnych mających na celu zintegrowanie współpracy inspekcji nadzorujących funkcjonowanie wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej. Czy przez ostatnie dwa lata powstały akty prawne regulujące ten obszar?

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła się także do ministra środowiska z wnioskami o: zainicjowanie zmian legislacyjnych zobowiązujących podmioty do posiadania pozwolenia zintegrowanego niezależnie od formalnie dokonanych podziałów instalacji do chowu lub hodowli trzody chlewnej; wprowadzenie do rozporządzenia z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie rodzajów instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (DzU nr 122 poz. 1055) zmian uzależniających obowiązek uzyskania pozwolenia zintegrowanego od wielkości utrzymywanego pogłowia trzody chlewnej, wyliczanego według jednolitego wskaźnika, niezależnie od kategorii wagowej zwierząt; opracowanie przepisów dotyczących wartości odniesienia substancji zapachowych w powietrzu i metod oceny jakości zapachowej powietrza.

Do ministra rolnictwa i rozwoju wsi NIK zwrócił się z wnioskiem o dokonanie przeglądu i analizy zakresu informacji o trzodzie chlewnej w Systemie Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt oraz podjęcie stosowanych działań w celu zapewnienia prawidłowego ich gromadzenia.

Czy podległe panom ministrom Główny Inspektorat Środowiska i Inspekcja Weterynaryjna przedstawiły rozwiązania w tym zakresie?

W odpowiedzi na moje oświadczenie w tej sprawie złożone na 4. posiedzeniu Senatu RP ministerstwo rolnictwa w piśmie z dnia 1 lutego 2008 r. nr ŻW bok/jp-4107/2008 pisało, iż w celu wzmocnienia nadzoru nad Inspekcją Weterynaryjną główny lekarz weterynarii ma przedstawić szczegółową informację dotyczącą nadzoru w zakresie funkcjonowania wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej za rok 2007.

Proszę o informację, co zawierał ten raport, oraz czy główny lekarz weterynarii przedstawił takie informacje za lata 2008 i 2009, a jeśli tak, to co one zawierały?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Warszawa, 2010.02.24

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie realizacji wniosków pokontrolnych kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w okresie od 25 września do 17 listopada 2006 r. w zakresie sprawowania nadzoru nad wielkoprzemysłowymi fermami trzody chlewnej, przekazanego przy piśmie znak BPS/DSK-043-2356/10 z dnia 20 stycznia 2010 r., uprzejmie informuję co następuje.

Realizując wniosek dotyczący wzmocnienia nadzoru nad Inspekcją Weterynaryjną Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwróciło się do Głównego Lekarza Weterynarii o przedstawienie szczegółowej informacji dotyczącej nadzoru w zakresie funkcjonowania wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej za rok 2007 oraz przedstawianie przedmiotowej informacji w przyszłych okresach w cyklach półrocznych. Od 2008 r. Główny Lekarz Weterynarii przekazuje Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi sprawozdania z bieżących kontroli, w ramach nadzoru nad funkcjonowaniem ferm trzody chlewnej, w trybie półrocznym. Jako kryterium kwalifikacji przyjęto obsadę fermy w liczbie minimum 2000 sztuk zwierząt o wadze ponad 30 kg lub utrzymywanie 750 loch.

Na koniec 2008 r. pod nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej pozostawało 127 ferm wielkoprzemysłowych trzody chlewnej, których liczbę w poszczególnych województwach w kolejnych kwartałach 2008 r. przedstawia poniższa tabela:

Województwo	**Liczba wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej w 2008 r.**			
	I kwartał	II kwartał	III kwartał	IV kwartał
dolnośląskie	3	4	4	6
kujawsko-pomorskie	13	13	13	13
lubelskie	6	6	6	6
lubuskie	9	10	12	11
łódzkie	4	4	4	4
małopolskie	0	0	1	1
mazowieckie	2	2	5	5
opolskie	2	3	4	4
podkarpackie	3	3	3	3
podlaskie	1	1	1	0
pomorskie	11	11	11	11
śląskie	4	4	4	4
świętokrzyskie	4	2	3	4
warmińsko-mazurskie	13	14	12	15
wielkopolskie	31	31	31	25
zachodniopomorskie	29	12	16	15
SUMA	**135**	**120**	**130**	**127**

Na koniec 2009 r. pod nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej pozostawało 146 ferm wielkoprzemysłowych trzody chlewnej, których liczbę w poszczególnych województwach w kolejnych kwartałach 2009 r. przedstawia poniższa tabela:

Województwo	**Liczba wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej w 2008 r.**			
	I kwartał	II kwartał	III kwartał	IV kwartał
dolnośląskie	8	9	9	11
kujawsko-pomorskie	13	12	12	13
lubelskie	7	7	7	7
lubuskie	13	13	13	13
łódzkie	4	4	4	4
małopolskie	1	1	1	1
mazowieckie	0	0	1	2
opolskie	4	4	4	4
podkarpackie	3	3	3	3
podlaskie	0	0	0	1
pomorskie	13	13	13	13
śląskie	4	4	4	4
świętokrzyskie	4	5	6	4
warmińsko-mazurskie	15	15	16	14
wielkopolskie	23	24	23	23
zachodniopomorskie	24	24	31	31
SUMA	**136**	**138**	**147**	**146**

W oparciu o przepisy zawarte w:

- ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. Nr 33, poz. 287 z późn. zm.),
- ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 z późn. zm.),
- ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. Nr 69, poz. 625 z późn. zm.),
- rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 września 2003 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymania poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich (Dz. U. z 2003 r. nr 167, poz. 1629 z późn. zm.),

w 2008 i 2009 r. Inspekcja Weterynaryjna przeprowadziła łącznie 425 kontroli ww. ferm. Kontrole prowadzone były ze szczebla powiatowego oraz ze szczebla wojewódzkiego Inspekcji Weterynaryjnej. Były to kontrole kompleksowe obejmujące sprawdzenie:

- spełniania wymogów zabezpieczenia przeciwepizootycznego ferm oraz zapewnienia na nich warunków technicznych, sanitarnych i higienicznych;
- przechowywania środków dezynfekcyjnych i prawidłowości ich stosowania oraz przechowywania środków leczniczych stosowanych u zwierząt i dokumentacji leczenia;
- warunków dobrostanu zwierząt;
- wymagań odnośnie do środków żywienia zwierząt;
- postępowania z ubocznymi produktami pochodzenia zwierzęcego;
- wymagań odnośnie do prowadzenia niezbędnej dokumentacji na fermie.

Przeprowadzano również kontrole poświęcone sprawdzaniu spełniania wymagań dotyczących konkretnego obszaru działalności ferm, np. dobrostanu zwierząt czy wytwarzania pasz.

W następstwie wykonanych kontroli Inspekcja przeprowadziła dodatkowo 51 rekontroli w celu sprawdzenia wykonania zaleceń pokontrolnych. W przypadkach, w których stwierdzone uchybienia nie miały znaczącego wpływu na zdrowie zwierząt

oraz bezpieczeństwo zdrowia publicznego, obligowano właścicieli do pisemnego zawiadomienia o sposobie i terminie wykonania zaleceń pokontrolnych.

Podczas kontroli ferm wielkoprzemysłowych trzody chlewnej przeprowadzonych w 2008 i 2009 r. najczęściej stwierdzano następujące nieprawidłowości:

- rozbieżności pomiędzy liczbą zwierząt faktycznie stwierdzaną w kontrolowanym stadzie, a danymi figurującymi w Centralnej Bazie Danych Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (IRZ);
- uchybienia w zakresie zabezpieczenia przeciwepizootycznego ferm, tj. brak lub niedostateczna liczba mat dezynfekcyjnych, niedostateczne zabezpieczenie budynków przed dostępem zwierząt z zewnątrz (gryzoni, ptaków, owadów), brak wymaganego oznakowania budynków inwentarskich, niedostateczna ilość lub niewłaściwy sposób przechowywania środków dezynfekcyjnych w gospodarstwie;
- niewłaściwe przechowywanie odpadów oraz zwłok padłych zwierząt;
- niewłaściwy sposób przechowywania materiałów paszowych;
- uchybienia dotyczące systemu wentylacji w budynkach inwentarskich lub brak urządzeń sygnalizujących awarię tego systemu;
- zły stan sanitarny i higieniczny pomieszczeń dla zwierząt lub sprzętu do obsługi zwierząt;
- nieprawidłowości w zakresie prowadzenia ksiąg rejestracji stada oraz ewidencji leczenia zwierząt;
- uchybienia w zakresie dobrostanu, m.in. niewłaściwe warunki oświetlenia pomieszczeń dla zwierząt, brak materiału do budowy gniazd dla loch, brak materiałów absorbujących uwagę zwierząt, zły stan techniczny pomieszczeń dla zwierząt, niewłaściwa powierzchnia kojców dla zwierząt.

Łącznie w 2008 i 2009 r. przeprowadzono 425 kontroli ferm, nieprawidłowości stwierdzono w 135 przypadkach. W 27 przypadkach usunięcie nieprawidłowości nakazano w drodze decyzji administracyjnych, a w trzech przypadkach zastosowano karę grzywny. W pozostałych przypadkach zalecenia wraz z terminami ich realizacji określano w protokołach kontroli.

W celu zapewnienia zwiększenia wiarygodności danych o zwierzętach gospodarskich oznakowanych, w tym o trzodzie chlewnej, w systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt prowadzonym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa resort rolnictwa w ostatnich latach podjął szereg działań zmierzających do poprawy funkcjonowania tego systemu.

W szczególności dokonano nowelizacji rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 lipca 2008 r. *w sprawie nadania funkcjonariuszom Inspekcji Weterynaryjnej, Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa uprawnień do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego* (Dz. U. Nr 137, poz. 861) nadając uprawnienia do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego za wykroczenia określone w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. *o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt* (Dz. U. z 2008 r. Nr 204, poz. 1281 oraz z 2009 r. Nr 116, poz. 976) w zakresie określonym w art. 29 ust. 1 tej ustawy pracownikom Inspekcji Weterynaryjnej oraz osobom wyznaczonym na podstawie art. 16 ust. 1 pkt 1 i 3 oraz art. 18 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. *o Inspekcji Weterynaryjnej* (Dz. U. z 2007 r. Nr 121, poz. 842 z późn. zm.) uprawnionym do wykonywania czynności określonych w art. 19 tej ustawy.

Ponadto zmiana ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. *o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt*, dokonana w 2009 r., umożliwiła posiadaczom zwierząt dokonywanie, na ich wniosek, weryfikacji danych w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych, dotyczących zwierząt zarejestrowanych w ich siedzibach stad, na podstawie prowadzonej księgi rejestracji. Jednocześnie ustawa ta rozszerzyła katalog czynów zagrożonych karą grzywny, zawarty w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. *o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt* (Dz. U. z 2008 r. Nr 204, poz. 1281), wprowadzając przepis dotyczący niedopełnienia obowiązku zgłaszania przemieszczenia zwierząt do Systemu IRZ. Wprowadzono również przepisy zobowiązujące Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do dokonywania weryfikacji danych w rejestrze zwierząt

gospodarskich oznakowanych na podstawie protokołów z kontroli przeprowadzonych w siedzibach stad przez Agencję lub Inspekcję Weterynaryjną.

Jednocześnie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaakceptowało propozycję Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, aby dokonywać weryfikacji danych w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych na podstawie raportów z czynności kontrolnych po przeprowadzeniu przez Inspekcję Weterynaryjną kontroli, o których mowa w art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. *o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego* (Dz. U. z 2008 r. Nr 170, poz. 1051, z późn. zm.).

Ponadto, w celu większego zdyscyplinowania posiadaczy zwierząt, obowiązujące od dnia 1 stycznia 2009 r. przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. *o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego* (Dz. U. z 2008 r. Nr 170, poz. 1051, z późn. zm.) uzależniają wypłatę płatności bezpośrednich w pełnej wysokości, m.in. od spełnienia przez posiadaczy zwierząt obowiązków wynikających z przepisów ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. *o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt*.

Ww. działania w najbliższej przyszłości powinny wpłynąć na poprawę wypełniania przez posiadaczy świń, obowiązków wynikających z przepisów ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. *o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt*, a tym samym zdecydowanie poprawić wiarygodność danych gromadzonych w systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Odnośnie do kwestii zainicjowania zmian legislacyjnych zobowiązujących podmioty do posiadania pozwolenia zintegrowanego niezależnie od formalnie dokonanych podziałów instalacji chowu lub hodowli trzody chlewnej uprzejmie informuję, że zgodnie z informacją przekazaną przez Ministra Środowiska, nowelizacja ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska wprowadziła art. 378 ust. 2b, który stanowi, iż przy ustalaniu właściwości organów ochrony środowiska instalacje powiązane technologicznie, eksploatowane przez różne podmioty, kwalifikuje się jako jedną instalację. Zapis ten powinien przyczynić się do wyeliminowania niejednoznaczności w tym zakresie.

Odnosząc się do zagadnienia wprowadzenia w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (Dz. U. Nr 122, poz. 1055) zmian uzależniających obowiązek uzyskania pozwolenia zintegrowanego od wielkości utrzymywanego pogłowia trzody chlewnej, wyliczanego według wskaźnika DJP niezależnie od kategorii wagowej zwierząt, wyjaśniam, że powyższe rozporządzenie jest wynikiem transpozycji do polskiego prawa dyrektywy Rady 96/61/WE (Dyrektywa IPPC) w sprawie zintegrowanego zapobiegania i ograniczania zanieczyszczeń. Wykaz instalacji zamieszczonych w załączniku do rozporządzenia jest w pełni zgodny z Aneksem I Dyrektywy IPPC i zostały w nim wymienione instalacje chowu lub hodowli świń o więcej niż 2000 stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg oraz 750 stanowisk dla macior. Dyrektywa powyższa nie wprowadza kryterium wskaźnika DJP lecz kryterium „stanowiska". Tak też zostało to przyjęte w transponującym Aneks I Dyrektywy IPPC rozporządzeniu Ministra Środowiska. W związku z powyższym w chwili obecnej nie ma możliwości zmiany tego zapisu, gdyż skutkowałoby to zarzutami dotyczącymi niezgodności prawa krajowego ze wspólnotowym.

Jednocześnie informuję, że w chwili obecnej na forum Rady Unii Europejskiej oraz w Parlamencie Europejskim trwają prace nad projektem dyrektywy o emisjach przemysłowych, która ma zastąpić m.in. Dyrektywę IPPC. Jeżeli po zakończeniu tego procesu nastąpi zmiana przepisów prawa unijnego, Polska oczywiście uwzględni te zmiany w krajowych przepisach. W chwili obecnej wprowadzanie jakichkolwiek zmian w prawodawstwie polskim byłoby przedwczesne.

Pragnę poinformować, iż Inspekcja Ochrony Środowiska monitoruje na bieżąco stan wypełnienia wymogu posiadania pozwolenia zintegrowanego przez prowadzących instalacje IPPC, w tym fermy trzody chlewnej, jako instalacje do chowu lub hodowli świń, w których znajduje się więcej niż 2 000 stanowisk przeznaczonych dla świń o wadze powyżej 30 kg lub 750 stanowisk dla macior. Resort środowiska na bieżąco aktualizuje informacje dotyczące wszystkich instalacji podlegających obowiązkowi uzyskania pozwolenia zintegrowanego. Wszyscy wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska zostali zobowiązani do umieszczania na stronach internetowych wojewódz-

kich inspektoratów ochrony środowiska aktualizowanych wykazów wszystkich instalacji wymagających pozwoleń zintegrowanych. W grupie tej znajdują się fermy trzody chlewnej. Wykazy te zostały zaktualizowane według stanu na dzień 31 grudnia 2009 r.

Ponadto, w związku z ww. kontrolą NIK, wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska zostali zobowiązani do przeprowadzania corocznej kontroli prawidłowości realizacji planów nawożenia przez wielkoprzemysłowe fermy trzody chlewnej.

Pragnę poinformować, że zgodnie z założonym harmonogramem prac Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska na rok 2009, został przeprowadzony cykl kontrolny ferm trzody chlewnej, podlegających obowiązkowi uzyskania pozwolenia zintegrowanego. W drugim i trzecim kwartale 2009 roku wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska przeprowadziły przedmiotowy cykl kontrolny. Kontrole zostały przeprowadzone zgodnie z opracowanymi w GIOŚ „Wytycznymi przeprowadzenia przez Inspekcję Ochrony Środowiska ogólnokrajowego cyklu kontrolnego instalacji do intensywnego chowu trzody chlewnej o więcej niż 2 000 miejsc dla tuczników (o wadze powyżej 30 kg) oraz więcej niż 750 miejsc dla macior". Analizą objęto okres od 1 stycznia 2008 r. do dnia kontroli w roku 2009 r.

Ustalono, że w ewidencji Inspekcji Ochrony Środowiska znajdują się 124 fermy trzody chlewnej wymagające pozwolenia zintegrowanego, zgodnie z art. 201 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm.) i rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie rodzajów instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (Dz. U. Nr 122, poz. 1055).

W okresie objętym kontrolą 5 ferm nie prowadziło działalności, natomiast jedna prowadząca działalność ferma nie posiada pozwolenia zintegrowanego. Bez pozwolenia zintegrowanego pozostaje wciąż jedna ferma obejmująca dwie instalacje IPPC – Gospodarstwo Rolne Ludwik Ziegert – ferma w Oskowie. W stosunku do tej fermy prowadzone jest postępowanie egzekucyjne i sądowe.

Niniejszym cyklem kontrolnym objętych zostało zatem 118 ferm trzody chlewnej, w których znajdują się 133 instalacje wymagające pozwolenia zintegrowanego. Fermy te w okresie objętym cyklem prowadziły chów lub hodowlę trzody chlewnej na podstawie posiadanego pozwolenia zintegrowanego. Zgodnie z ustawą z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz. U. Nr 147, poz. 1033) dla instalacji tych wymagany jest obowiązek posiadania planu nawożenia dotyczący zagospodarowania co najmniej 70% gnojówki i gnojowicy powstających w związku z prowadzoną działalnością.

Ustalono, że większość kontrolowanych ferm (91,5%) wywiązuje się z nałożonych ustawą o nawozach i nawożeniu obowiązków posiadania i stosowania uzgodnionego z okręgową stacją chemiczno-rolniczą planu nawożenia. Jedynie w przypadku 10 ferm stwierdzono nieprawidłowości w tym zakresie.

Prowadzone kontrole potwierdziły wcześniej zgłaszane przez WIOŚ problemy związane z brakiem obowiązku dokumentowania przestrzegania ustaleń planu nawożenia. W wyniku przeprowadzonego cyklu kontrolnego Inspekcja Ochrony Środowiska podjęła następujące działania:

- wydano 80 zarządzeń pokontrolnych,
- udzielono 16 pouczeń, jako środków informujących i dyscyplinujących,
- skierowano 44 wnioski do organów administracji samorządowej,
- wymierzono 41 mandatów karnych na łączną kwotę 12 650 zł,
- wszczęto 5 postępowań administracyjnych w sprawie wstrzymania użytkowania instalacji,
- wydano 2 decyzje w sprawie wymierzenia kar biegnących pieniężnych (odpady, powietrze),
- wydano 2 decyzje wymierzające pieniężne kary:
  - za niezłożenie w wymaganym terminie sprawozdań dotyczących uwolnień zanieczyszczeń przekraczających obowiązujące progi uwolnień – kara w kwocie 10 000 zł,
  - za nadmierny pobór wody w okresie od 1.01.2008 r. do 31.12.2008 r. – kara w kwocie 6 852 zł.

Raport z ww. cyklu kontrolnego jest dostępny na stronie internetowej GIOŚ (www.gios.gov.pl) w dziale „Inspekcja" w części „Raporty, opracowania, materiały informacyjne".

Jednocześnie informuję, iż w dniu 6 stycznia 2010 r. Główny Inspektor Ochrony Środowiska skierował pisma do wszystkich wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska w celu podjęcia dalszych dyscyplinujących działań wobec prowadzących instalacje bez pozwolenia zintegrowanego lub naruszających przepisy ochrony środowiska. Ponadto o ustaleniach cyklu kontrolnego zostali poinformowani wszyscy marszałkowie województw oraz Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W ramach prowadzonego cyklu zrodziła się wątpliwość, czy przekazywanie gnojówki i gnojowicy do biogazowni (działanie korzystne z punktu widzenia ochrony środowiska) nie stoi w sprzeczności z przepisami ustawy o nawozach i nawożeniu, a w szczególności z art. 18 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy o nawozach i nawożeniu, który nakłada na prowadzącego fermę wielkotowarową obowiązek zagospodarowania co najmniej 70% gnojówki i gnojowicy na użytkach rolnych, których jest posiadaczem i na których prowadzi uprawę roślin.

Obecnie rozważana jest możliwość wprowadzenia następujących zmian do ustawy o nawozach i nawożeniu:

- nałożenia obowiązku prowadzenia kontroli stosowania planów nawożenia na okręgowe stacje chemiczno-rolnicze,
- dokonania zmian art. 33 i art. 34 dotyczących wstrzymania przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska prowadzenia chowu lub hodowli w zakresie ustalenia procedury określenia terminu bezpiecznego wstrzymania użytkowania ferm trzody chlewnej,
- wprowadzenia możliwości odstąpienia przez fermę przekazującą gnojówkę i gnojowicę do biogazowni z obowiązku wykorzystania rolniczego przynajmniej 70% wytworzonej gnojówki i gnojowicy.

W celu wzmocnienia nadzoru inspekcyjnego nad przedmiotowymi instalacjami, Główny Inspektor Ochrony Środowiska zawarł w dniu 29 marca 2007 r. porozumienie z Głównym Lekarzem Weterynarii o współpracy Inspekcji Ochrony Środowiska i Inspekcji Weterynaryjnej. Współpraca ta realizowana jest:

1) na szczeblu centralnym – pomiędzy Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska i Głównym Lekarzem Weterynarii,
2) na szczeblu wojewódzkim – pomiędzy wojewódzkimi inspektorami ochrony środowiska i wojewódzkimi lekarzami weterynarii na podstawie odrębnych porozumień sporządzonych zgodnie z „Wytycznymi do opracowywania porozumień pomiędzy organami Inspekcji Ochrony Środowiska i Inspekcji Weterynaryjnej na szczeblu wojewódzkim".

Współpraca ta polega w szczególności na wymianie informacji i list kontrolowanych zakładów, pozostających w obszarze zainteresowania wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska i wojewódzkiego lekarza weterynarii z sektora utylizacji ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego, hodowli trzody chlewnej, drobiu i zwierząt futerkowych.

Mając na uwadze wyżej wymienione wyjaśnienia należy uznać, że wnioski Najwyższej Izby Kontroli wynikające z kontroli w zakresie sprawowania nadzoru nad wielkoprzemysłowymi fermami trzody chlewnej zostały zrealizowane.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA

Warszawa, 9 marca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo, znak: BDS/DSK-043-2357/10 z dnia 20 stycznia 2010 r., przekazujące oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r. w sprawie nadzoru nad funkcjonowaniem ferm trzody chlewnej, przedstawiam poniżej następujące stanowisko.

Przekazana przez Najwyższą Izbę Kontroli, opracowana w listopadzie 2007 roku, „Informacja o wynikach kontroli sprawowania nadzoru nad wielkoprzemysłowymi fermami trzody chlewnej" odnosiła się do ustaleń przedmiotowej kontroli przeprowadzonej w 2006 roku. W związku z powyższym przedstawiam aktualny stan realizacji wniosków pokontrolnych.

W kwestii zainicjowania zmian legislacyjnych zobowiązujących podmioty do posiadania pozwolenia zintegrowanego niezależnie od formalnie dokonanych podziałów instalacji chowu lub hodowli trzody chlewnej uprzejmie wyjaśniam, iż nowelizacja ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska wprowadziła art. 378 ust. 2b, który stanowi, iż przy ustalaniu właściwości organów ochrony środowiska instalacje powiązane technologicznie, eksploatowane przez różne podmioty, kwalifikuje się jako jedną instalację. Zapis ten powinien przyczynić się do wyeliminowania niejednoznaczności w tym zakresie.

Odnosząc się do zagadnienia uprowadzenia w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (Dz. U. Nr 122, poz. 1055) zmian uzależniających obowiązek uzyskania pozwolenia zintegrowanego od wielkości utrzymywanego pogłowia trzody chlewnej, wyliczanego według wskaźnika DJP niezależnie od kategorii wagowej zwierząt, wyjaśniam, że powyższe rozporządzenie jest wynikiem transpozycji do polskiego prawa dyrektywy Rady 96/61/WE (Dyrektywa IPPC) w sprawie zintegrowanego zapobiegania i ograniczania zanieczyszczeń. Wykaz instalacji zamieszczonych w załączniku do rozporządzenia jest w pełni zgodny z Aneksem I Dyrektywy IPPC i zostały w nim wymienione instalacje chowu lub hodowli świń o więcej niż 2000 stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg oraz 750 stanowisk dla macior. Dyrektywa powyższa nie wprowadza kryterium wskaźnika DJP lecz kryterium „stanowiska". Tak też zostało to przyjęte w transponującym Aneks I Dyrektywy IPPC rozporządzeniu Ministra Środowiska. W związku z powyższym nie widzę w chwili obecnej możliwości zmiany tego zapisu, gdyż skutkowałoby to zarzutami dotyczącymi niezgodności prawa krajowego ze wspólnotowym.

Jednocześnie informuję, że w chwili obecnej na forum Rady Unii Europejskiej oraz w Parlamencie Europejskim trwają prace nad projektem dyrektywy o emisjach przemysłowych, która ma zastąpić m.in. Dyrektywę IPPC. Jeżeli po zakończeniu tego procesu nastąpi zmiana przepisów prawa unijnego, Polska oczywiście uwzględni te zmiany w krajowych przepisach. W chwili obecnej wprowadzanie jakichkolwiek zmian w prawodawstwie polskim byłoby przedwczesne.

Pragnę poinformować, iż Inspekcja Ochrony Środowiska monitoruje na bieżąco stan wypełnienia wymogu posiadania pozwolenia zintegrowanego przez prowadzących instalacje IPPC, w tym fermy trzody chlewnej, jako instalacje do chowu lub hodowli świń, w których znajduje się więcej niż 2 000 stanowisk przeznaczonych dla świń o wadze powyżej 30 kg lub 750 stanowisk dla macior. Resort środowiska na bieżąco aktualizuje informacje dotyczące wszystkich instalacji podlegających obowiązkowi uzyskania pozwolenia zintegrowanego. Wszyscy wojewódzcy inspektorzy ochrony śro-

dowiska zostali zobowiązani do umieszczania na stronach internetowych wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska aktualizowanych wykazów wszystkich instalacji wymagających pozwoleń zintegrowanych. W grupie tej znajdują się fermy trzody chlewnej. Wykazy te zostały zaktualizowane według stanu na dzień 31 grudnia 2009 r.

Ponadto, w związku z wymienionym raportem z kontroli NIK, wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska zostali zobowiązani do przeprowadzania corocznej kontroli prawidłowości realizacji planów nawożenia przez wielkoprzemysłowe fermy trzody chlewnej.

Pragnę poinformować, że zgodnie z założonym harmonogramem prac Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska na rok 2009, został przeprowadzony cykl kontrolny ferm trzody chlewnej, podlegających obowiązkowi uzyskania pozwolenia zintegrowanego. W drugim i trzecim kwartale 2009 roku wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska przeprowadziły przedmiotowy cykl kontrolny. Kontrole zostały przeprowadzone zgodnie z opracowanymi w GIOŚ „Wytycznymi przeprowadzenia przez Inspekcję Ochrony Środowiska ogólnokrajowego cyklu kontrolnego instalacji do intensywnego chowu trzody chlewnej o więcej niż 2 000 miejsc dla tuczników (o wadze powyżej 30 kg) oraz więcej niż 750 miejsc dla macior". Analizą objęto okres od 1 stycznia 2008 r. do dnia kontroli w roku 2009 r.

Ustalono, że w ewidencji Inspekcji Ochrony Środowiska znajdują się 124 fermy trzody chlewnej wymagające pozwolenia zintegrowanego, zgodnie z art. 201 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm.) i rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie rodzajów instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (Dz. U. Nr 122, poz. 1055).

W okresie objętym kontrolą 5 ferm nie prowadziło działalności, natomiast jedna prowadząca działalność ferma nie posiada pozwolenia zintegrowanego. **Bez pozwolenia zintegrowanego pozostaje wciąż jedna ferma obejmująca dwie instalacje IPPC – Gospodarstwo Rolne Ludwik Ziegert – ferma w Oskowie. W stosunku do tej fermy prowadzone jest postępowanie egzekucyjne i sądowe.**

Niniejszym cyklem kontrolnym objętych zostało zatem **118** ferm trzody chlewnej, w których znajdują się **133** instalacje wymagające pozwolenia zintegrowanego. Fermy te w okresie objętym cyklem prowadziły chów lub hodowlę trzody chlewnej na podstawie posiadanego pozwolenia zintegrowanego. Zgodnie z ustawą z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz. U. Nr 147, poz. 1033), dla instalacji tych wymagany jest obowiązek posiadania planu nawożenia dotyczący zagospodarowania co najmniej 70% gnojówki i gnojowicy powstających w związku z prowadzoną działalnością.

Ustalono, że większość kontrolowanych ferm (**91,5%**) wywiązuje się z nałożonych ustawą o nawozach i nawożeniu obowiązków posiadania i stosowania uzgodnionego z okręgową stacją chemiczno-rolniczą planu nawożenia. Jedynie w przypadku 10 ferm stwierdzono nieprawidłowości w tym zakresie.

Prowadzone kontrole potwierdziły wcześniej zgłaszane przez WIOŚ problemy związane z brakiem obowiązku dokumentowania przestrzegania ustaleń planu nawożenia. W wyniku przeprowadzonego cyklu kontrolnego Inspekcja Ochrony Środowiska podjęła następujące działania:

- wydano **80** zarządzeń pokontrolnych,
- udzielono **76** pouczeń, jako środków informujących i dyscyplinujących,
- skierowano **44** wnioski do organów administracji samorządowej,
- wymierzono **41** mandatów karnych na łączną kwotę 12 650 zł,
- wszczęto **5** postępowań administracyjnych w sprawie wstrzymania użytkowania instalacji,
- wydano **2** decyzje w sprawie wymierzenia kar biegnących pieniężnych (odpady, powietrze),
- wydano **2** decyzje wymierzające pieniężne kary:
  - za niezłożenie w wymaganym terminie sprawozdań dotyczących uwolnień zanieczyszczeń przekraczających obowiązujące progi uwolnień – kara w kwocie 10 000 zł,

– za nadmierny pobór wody w okresie od 1.01.2008 r. do 31.12.2008 r. – kara w kwocie 6 852 zł.

Jednocześnie informuję, iż w dniu 6 stycznia 2010 r. Główny Inspektor Ochrony Środowiska skierował pisma do wszystkich wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska w celu podjęcia dalszych dyscyplinujących działań wobec prowadzących instalacje bez pozwolenia zintegrowanego lub naruszających przepisy ochrony środowiska. Ponadto o ustaleniach cyklu kontrolnego zostali poinformowani wszyscy marszałkowie województw (pismo z dnia 6 stycznia 2010 r. znak: DIiO-072/1/2010/oł) oraz Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi (pismo z dnia 6 stycznia 2010 r. znak: DIiO-071/01/2010/oł). W piśmie do Ministra Rolnictwa Główny Inspektor Ochrony Środowiska ponowił swój wniosek o wprowadzenie zmian do przepisów ustawy z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu w zakresie prowadzenia kontroli stosowania planów nawożenia. Jednocześnie przekazana została informacja, że w ramach prowadzonego cyklu zrodziła się wątpliwość, czy przekazywanie gnojówki i gnojowicy do biogazowni (działanie korzystne z punktu widzenia ochrony środowiska) nie stoi w sprzeczności z przepisami ustawy o nawozach i nawożeniu, a w szczególności z art. 18 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy o nawozach i nawożeniu, który nakłada na prowadzącego fermę wielkotowarową obowiązek zagospodarowania co najmniej 70% gnojówki i gnojowicy na użytkach rolnych, których jest posiadaczem i na których prowadzi uprawę roślin.

Z uwagi na powyższe GIOŚ zwrócił się do MRiRW o rozważenie możliwości wprowadzenia następujących zmian do ustawy o nawozach i nawożeniu:

- nałożenia obowiązku prowadzenia kontroli stosowania planów nawożenia na okręgowe stacje chemiczno-rolnicze,
- dokonania zmian art. 33 i art. 34 dotyczących wstrzymania przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska prowadzenia chowu lub hodowli w zakresie ustalenia procedury określenia terminu bezpiecznego wstrzymania użytkowania ferm trzody chlewnej,
- wprowadzenia możliwości odstąpienia przez fermę przekazującą gnojówkę i gnojowicę do biogazowni z obowiązku wykorzystania rolniczego przynajmniej 70% wytworzonej gnojowic i gnojowicy.

Raport z ww. cyklu kontrolnego jest dostępny na strome internetowej GIOŚ (www.gios.gov.pl) w dziale „Inspekcja" w części „Raport", opracowania, materiały informacyjne".

W celu wzmocnienia nadzoru inspekcyjnego nad przedmiotowymi instalacjami, Główny Inspektor Ochrony Środowiska zawarł w dniu 29 marca 2007 r. porozumienie z Głównym Lekarzem Weterynarii o współpracy Inspekcji Ochrony Środowiska i Inspekcji Weterynaryjnej.

Współpraca ta realizowana będzie:

1. na szczeblu centralnym – pomiędzy Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska i Głównym Lekarzem Weterynarii,
2. na szczeblu wojewódzkim – pomiędzy wojewódzkimi inspektorami ochrony środowiska i wojewódzkimi lekarzami weterynarii na podstawie odrębnych porozumień sporządzonych zgodnie z „Wytycznymi do opracowywania porozumień pomiędzy organami Inspekcji Ochrony Środowiska i Inspekcji Weterynaryjnej na szczeblu wojewódzkim".

Współpraca ta polega w szczególności na wymianie informacji i list kontrolowanych zakładów, pozostających w obszarze zainteresowania wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska i wojewódzkiego lekarza weterynarii z sektora utylizacji ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego, hodowli trzody chlewnej, drobiu i zwierząt futerkowych.

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Stanisława Zająca

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Proszę o udzielenie informacji, czy ministerstwo kultury zamierza w najbliższym czasie zlikwidować zakaz łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi.

Do mojego biura senatorskiego wpływają informacje od środowisk bibliotekarskich o planach wprowadzenia przez ministerstwo zmian w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, co odbije się negatywnie na modernizacji funkcjonujących bibliotek oraz w znacznym stopniu ograniczą ich autonomię i samodzielność programową.

Biblioteki publiczne są ogólnodostępnymi instytucjami kultury, zaś biblioteki szkolne są wyspecjalizowanymi pracowniami edukacji szkolnej, stanowiącymi nierozłączną część systemu szkoły, a ich zadaniem jest pełnienie funkcji dydaktycznej, wychowawczej oraz opiekuńczej. Połączenie doprowadzi do utraty samodzielności i środków oraz do dysfunkcjonalizacji tych instytucji. W konsekwencji przekształcą się one w ubogie pod względem zbiorów, wyposażenia i form działalności wypożyczalnie. Ponadto konieczność ochrony szkół sprawia, że biblioteki po połączeniu przestaną być placówkami ogólnodostępnymi.

Uzasadnieniem tych zmian mają być względy ekonomiczne, jednakże nie można oszczędzać na kulturze. Należy zauważyć także, że biblioteki publiczne pracują w sieci i sprawują opiekę merytoryczną nad bibliotekami niższego szczebla (gminnymi i małomiejskimi), zaś po połączeniu relacje między tymi podmiotami niewątpliwie zostaną zerwane. Pozbawienie bibliotek wiejskich i małomiejskich autonomii i samodzielności programowej wyłączy je z udziału w systemach bibliotecznych i wynikających z tego udziału korzyściach.

Proponowane zmiany są szkodliwe, bowiem autonomia i samodzielność programowa bibliotek zostanie zniesiona. Zmiany te przyczynią się ponadto do osłabienia działalności funkcjonujących jednostek i dalszej likwidacji bibliotek szkolnych oraz placówek bibliotecznych, zwłaszcza na terenach wiejskich i w małych miastach, co w konsekwencji spowoduje dalszy spadek czytelnictwa i poszerzanie sfery wykluczonych z korzystania z dobrodziejstw społeczeństwa opartego na wiedzy. Zdaniem organizacji bibliotekarskich proponowane zmiany utrudnią, a w wielu wypadkach uniemożliwią modernizację bibliotek, a także realizację wielu inicjatyw i programów bibliotecznych, w tym tak ważnych i cennych jak Biblioteka+ oraz Program Rozwoju Bibliotek.

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniami.

Czy ministerstwo zamierza wprowadzić zmiany w zakresie zniesienia zakazu łączenia bibliotek publicznych, bez względu na konsekwencje, co doprowadzi w przyszłości do likwidacji wielu bibliotek, zwłaszcza w małych miejscowościach?

Czy rozważone zostały wszystkie negatywne skutki, jakie mogą wystąpić w razie wprowadzenia nowych przepisów?

Stanisław Zając

Odpowiedź

Warszawa, 12.02.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia Pana Senatora Ryszarda Zająca BPS/DSK-043--2361/10 z 20 stycznia 2010 roku dotyczącego nowelizacji ustawy o bibliotekach, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W ramach proponowanej nowelizacji ustawy o bibliotekach nie przewiduje się zmiany art. 19 stanowiącego, że każda gmina organizuje i prowadzi co najmniej jedną bibliotekę publiczną oraz art. 22 ww. ustawy stanowiącego o tym, że w każdej szkole prowadzona jest biblioteka szkolna. Nie jest także przewidywana zmiana polegająca na umożliwieniu łączenia bibliotek szkolnych z publicznymi.

Nie podzielam poglądu by skutkiem, proponowanych w ustawie o bibliotekach zmian mających na celu zniesienie zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami kultury, miała być degradacja bibliotek polskich.

Polska jest krajem dysponującym jedną z największych w Europie siecią bibliotek publicznych. Nie przekłada się to niestety na poziom czytelnictwa. Dzisiaj w Polsce mamy do czynienia z najniższym poziomem czytelnictwa od blisko 20 lat – na 100 Polaków 67 deklaruje, że w ostatnim roku nie przeczytała żadnej książki, a poziom wskaźników czytania ze zrozumieniem określonych przez OECD jest jednym z niższych w Europie. Należy moim zdaniem podejmować wszelkie działania, które te niekorzystne trendy mogą odwrócić. W tym celu niezbędne jest stworzenie podstaw organizacyjnych i prawnych dla powstawania i funkcjonowania nowoczesnych, elastycznych i samodzielnych placówek, służących aktywności kulturalnej lokalnych środowisk oraz integracji społecznej. Wydaje się, że funkcjonowanie na terenie gminy jednego prężnego, wielofunkcyjnego centrum kultury lepiej zaspokoi potrzeby społeczne. Dzisiejsza biblioteka nie może być miejscem gdzie tylko udostępnia się książki. Rozwój nowych technologii, cyfryzacja, digitalizacja, rozwijający się sektor udostępniania książek i informacji on-line stawiać będą przed bibliotekami wyzwania i konieczność reagowania na zmieniające się społeczne potrzeby. Tworzeniu takich bibliotek sprzyjać ma przygotowywany w Ministerstwie programu Biblioteka +. Program ten znajduje się obecnie w fazie uzgodnień z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego.

Podkreślam, że wprowadzone zmiany jedynie stwarzają możliwości łączenia różnych instytucji kultury a nie nakładają taki obowiązek. Przekonany jestem, że w gminach gdzie biblioteki publiczne prowadzą aktywną i różnorodną działalność dobrze zaspokajając społeczne potrzeby pozostaną one samodzielnymi instytucjami. Proponowana nowelizacja ma na celu stworzenie warunków dla powoływania przez jednostki samorządu terytorialnego nowych instytucji, które łączyć będą wiele funkcji i proponować bogatą ofertę kulturalną.

Z poważaniem

Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Stanisława Zająca

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Proszę o udzielenie informacji, czy planowane jest podjęcie przez ministerstwo pilnych działań w sprawie pomocy Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie, któremu została odcięta możliwość otrzymania na ten rok środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnoprawnych.

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie jest jedyną placówką w województwie podkarpackim zajmującą się dziećmi z wadami słuchu i z wadami mowy. Organizacja ta zajmuje się kompleksową opieką nad dziećmi, które dzięki prowadzonej terapii uczą się mówić, słyszeć. Sprawia to, że mogą uczęszczać na zajęcia w szkołach publicznych i w pełni integrować się z rówieśnikami. Taka terapia wymaga przede wszystkim czasu i poświęcenia, jest kosztowna, jednakże dzięki niej dzieci te mają szansę na normalne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Na początku 2010 r. Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu znalazło się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, ponieważ środki finansowe na ten cel, otrzymane z PFRON, były o ponad 200 tysięcy zł mniejsze niż w roku ubiegłym. Taka sytuacja spowodowana została tym, że złożony przez stowarzyszenie wniosek dotyczący finansowania został odrzucony na szczeblu centralnym. Oznacza to, że mniej więcej dwieście dzieci może zostać pozbawione kompleksowej rehabilitacji. Zadziwiający jest fakt, że na szczeblu wojewódzkim w PFRON w Rzeszowie wniosek ten przeszedł bez problemu, uzyskał on dziewięćdziesiąt pięć punktów na sto możliwych i pełną aprobatę. Trzeba zauważyć, że był on podobny do ubiegłorocznego, co podkreślają wnioskodawcy.

Taka sytuacja spowodowała, że wiele spośród niesłyszących dzieci z województwa podkarpackiego nie będzie miało możliwości skorzystania z fachowej pomocy rehabilitantów. Ze względu na zmniejszenie środków nie będzie możliwa kompleksowa pomoc dla tych dzieci. Zostanie zwolnionych czterech z sześciu rehabilitantów, terapie dla dzieci zostaną znacznie ograniczone, z kilkugodzinnych do jednogodzinnych, a ponadto odpadną terapie grupowe. Najbardziej poszkodowane na skutek bezwzględnych decyzji urzędników są dzieci, bowiem pozbawia się je szans na normalne życie, ograniczając im dostęp do prawidłowej i kompleksowej terapii, która powinna być dostępna dla wszystkich potrzebujących dzieci, prowadzona regularnie i odpowiednio często. Jeżeli nie ma środków finansowych, to cały wysiłek pracy rehabilitacyjnej, mimo wszczepienia dzieciom implantów czy też dostarczenia aparatów, idzie na marne. Należy także zauważyć, że prowadzenie działalności przez stowarzyszenie w tak ograniczonym zakresie jest możliwe jedynie do połowy roku, późniejsza działalność stoi pod znakiem zapytania. A przecież organizacja ta niesie pomoc dzieciom, które nie z własnej winy znalazły się w potrzebie. Państwo powinno zapewnić im dostęp do fachowej rehabilitacji, a nie ograniczać jej możliwość.

Mając na uwadze dramatyczną sytuację dzieci, którymi zajmuje się Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie, zwracam się do pani minister o podjęcie stanowczych działań zmierzających do udzielenia pomocy dzieciom dotkniętym chorobami słuchu i mowy.

Zwracam się ponadto z prośbą o udzielenie informacji, czy ministerstwo przewiduje wprowadzenie specjalnych programów stwarzających możliwości pozyskania funduszy dla takich organizacji jak Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w razie wystąpienia tak dramatycznej sytuacji jak ta, w jakiej znalazło się obecnie krośnieńskie stowarzyszenie pomagające dzieciom niedosłyszącym.

Proszę też o informację, czy istnieje inna alternatywa dla pozyskania dodatkowych środków na taki cel dla organizacji zajmujących się pomocą dzieciom cierpiącym na wady słuchu.

Stanisław Zając

Odpowiedź

Warszawa, 17.02.2010 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

W odpowiedzi na przesłane przez Panią Marszałek, przy piśmie z dnia 20 stycznia 2010 r., znak: BPS-DSK-043-2362/10, oświadczenie Pana Senatora Stanisława Zająca, złożone podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia br., uprzejmie wyjaśniam.

Z informacji otrzymanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wynika, że Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu z siedzibą w Krośnie, w ramach pierwszego konkursu o zlecenie ze środków PFRON w 2009 r. realizacji zadań na podstawie *art. 36 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnopsrawnych (Dz. U. Z 2008 r. Nr 14, poz. 92 z późn. zm.)* ubiegało się o zawarcie umowy wieloletniej na realizację zadania pn. „prowadzenie rehabilitacji osób niepełnosprawnych w różnych typach placówek". Wniosek został oceniony pozytywnie pod względem merytorycznym wyłącznie w części dotyczącej realizacji zadania w 2009 r. i na liście rankingowej uzyskał 90 punktów. Na następne lata realizacji zadania wniosek został oceniony negatywnie przez ekspertów (ze względu na błędy w danych dotyczących kolejnych lat). Dlatego też Stowarzyszenie zawarło w dniu 26 marca 2009 r. z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jedynie roczną umowę nr ZZO/000013/09/D i uzyskało dofinansowanie w wysokości 196.463,65 zł.

Następnie, Stowarzyszenie złożyło wniosek w ramach czwartego konkursu o zlecenie na podstawie *art. 36 ustawy o rehabilitacji zawodowej (...)* realizacji zadań w 2010 r., który został oceniony negatywnie pod względem merytorycznym przez ekspertów. Ponieważ oceny dwóch ekspertów różniły się (jeden z ekspertów ocenił pozytywnie zawartość merytoryczną zadania oraz budżet zadania, drugi negatywnie oba obszary), zgodnie z „Zasadami zlecania przez PFRON zadań (...)" wniosek został przekazany do oceny trzeciego eksperta, który ocenił projekt negatywnie w obu obszarach, co stanowiło podstawę do odrzucenia projektu.

W dniu 12 lutego br. upływa termin składania wniosków w związku z realizacją piątego konkursu o zlecenie realizacji zadań w 2010 r. na podstawie *art. 36 ustawy o rehabilitacji zawodowej (...)*, w którym organizacje mogą ubiegać się o zawarcie umowy wieloletniej.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej nie dysponuje instrumentami, dzięki którym mogłoby podejmować bezpośrednie działania w celu udzielenia pomocy w indywidualnych sytuacjach trudności finansowych niezależnych jednostek organizacyjnych, posiadających osobowość prawną. Dotyczy to wszystkich organizacji, nawet takich, które prowadzą niezwykle cenne społecznie przedsięwzięcia, stanowiąc dla potrzebujących wsparcia ludzi, jedyną dostępną fachową pomoc.

Należy pamiętać, że udzielenie wsparcia ze środków publicznych musi być poprzedzone rzetelną weryfikacją złożonych wniosków właśnie ze względu na charakter tych środków. Instytucja przyznająca wsparcie musi mieć pewność, że zadania zostały właściwie zaplanowane a wnioskodawca gwarantuje ich właściwą i efektywną realizację. Taką pewność zlecający może uzyskać analizując złożony wniosek.

Realizowany w PFRON ekspercki system oceny wniosków eliminuje przypadkowość rozstrzygnięć i pozwala na dofinansowanie dobrze przygotowanych projektów. Użyteczność społeczna planowanych przedsięwzięć nie może stanowić jedynego i wyłącznego uzasadnienia dla wydatkowania środków publicznych. Brak pozytywnego rozpatrzenia wniosku Stowarzyszenia na poziomie centrali PFRON nie zamyka jednak drogi organizacji do ubiegania się o środki na poziomie samorządowym.

Organizacje pozarządowe i fundacje mogą aplikować o środki PFRON również w powiatach i województwach w zależności od charakteru realizowanych zadań (a nie od siedziby organizacji czy jej struktury). Co do zasady – zgodnie z ideą subsydiarności – na poziomie centralnym (Biuro Funduszu) realizowane powinny być zadania o charakterze ogólnopolskim i ponadregionalnym, na szczeblu wojewódzkim zadania o charakterze regionalnym, a na szczeblu powiatowym o charakterze ponadgminnym (lokalnym). Środki finansowe na poziomie regionalnym i lokalnym są przekazywane – podobnie jak na inne zadania ustawowe – na podstawie algorytmu, określonego w rozporządzeniu Rady Ministrów. Do zlecania zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, finansowanych ze środków PFRON na podstawie *art. 36 ust. 3 ustawy o rehabilitacji (...) stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.).*

Ponadto, różnego typu instytucje: rządowe, samorządowe (regionalne i lokalne) oraz niepubliczne (np. Fundacja Wspólna Droga), w miarę posiadanych funduszy i planowanych działań, ogłaszają konkursy na wspieranie projektów realizowanych m.in. przez organizacje pozarządowe. Informacje na ten temat podają na bieżąco na swoich stronach internetowych.

Z szacunkiem

MINISTER
w z. Jarosław Duda
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Zająca

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Proszę o udzielenie informacji, w jaki sposób Ministerstwo Zdrowia planuje rozwiązać problem związany z kontraktowaniem świadczeń medycznych dla placówek publicznych ochrony zdrowia w województwie podkarpackim.

Do mojego biura senatorskiego wpływają apele i protesty związane z przyjęciem zaproponowanych przez NFZ kontraktów. Ich wysokość już trzeci rok z rzędu powoduje zmniejszenie nakładów na działalność jednostek służby zdrowia na Podkarpaciu, a w wielu wypadkach tworzy brak możliwości funkcjonowania tych jednostek. Skutkiem przyjęcia zaproponowanych rozwiązań będzie niewątpliwie wydłużenie kolejek do wielu usług medycznych oraz podjęcie drastycznych kroków oszczędnościowych, a przede wszystkim redukcje personelu w placówkach medycznych.

Problematyka ta powoduje głębokie zaniepokojenie w jednostkach służby zdrowia oraz wśród samorządowców i parlamentarzystów z Podkarpacia. Z otrzymanego ostatnio „Apelu podkarpackiego" przyjętego na posiedzeniu Konwentu Powiatów Województwa Podkarpackiego w dniu 4 stycznia 2010 r. widać, w jak dramatycznej sytuacji znalazło się nasze województwo. Napływają również informacje wyrażające głębokie zaniepokojenie proponowanymi przez NFZ i Ministerstwo Zdrowia decyzjami w zakresie finansowania. Otrzymałem ostatnio również sygnały o trudnej sytuacji Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego, zostało to przedstawione przez Radę Powiatu Brzozowskiego oraz Radę Społeczną Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Jednocześnie dyrektorzy innych podkarpackich szpitali alarmują, że zaproponowana wysokość kontraktów znacznie ogranicza normalne funkcjonowanie placówek w naszym województwie. To dyskryminuje przede wszystkim mieszkańców Podkarpacia w porównaniu z mieszkańcami innych regionów, które otrzymały środki umożliwiające im normalne funkcjonowanie.

Problem ten niewątpliwie należy rozwiązać jak najszybciej, bowiem trwająca od dłuższego czasu trudna sytuacja w służbie zdrowia jeszcze bardziej się pogłębia. Należy zauważyć, że sytuacja ta dotyka nie tylko wybranych, ale wszystkich placówek służby zdrowia w województwie. Pozwolę sobie powołać się na otrzymane również ostatnio stanowisko sejmiku województwa wyrażające ogromne zaniepokojenie obniżeniem nakładów na lecznictwo zamknięte w 2010 r. Spowoduje to zagrożenie funkcjonowania szpitali oraz zniweczy dotychczasowe ogromne wysiłki, jakie placówki te włożyły w przeprowadzenie procesów restrukturyzacyjnych i inwestycyjnych.

Brak stabilizacji w dziedzinie zdrowia i stale pogarszająca się sytuacja powoduje, że sprawowanie ciągłości opieki medycznej nie będzie możliwe w wielu placówkach ze względu na brak wystarczających środków finansowych.

Dlatego też zwracam się do Pani Minister z następującymi zapytaniami.

Jakie rozwiązanie planuje podjąć Ministerstwo Zdrowia, aby zmienić tę trudną sytuację?

Czy planowane jest stworzenie regulacji prawnych, które dawałyby możliwość zwiększenia środków na kontraktowane świadczenia medyczne?

Stanisław Zając

Odpowiedź

Warszawa, 2010.02.08

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Stanisława Zająca, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., w sprawie *„kontraktowania świadczeń medycznych dla placówek publicznych ochrony zdrowia w woj. podkarpackim"*, które zostało przesłane przy piśmie Marszałka Senatu RP, z dnia 20 stycznia 2010 r., (znak: BPS/DSK-043-2363/10), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Odnosząc się do sprawy wysokości środków na świadczenia zdrowotne, w tym leczenie szpitalne, planowanych przez NFZ na rok 2010, uprzejmie informuję, że Sejm RP w dniu 25 września 2009 r. przyjął ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 178, poz. 1374), która weszła w życie 4 listopada 2009. Zgodnie z przepisami art. 2 ww. ustawy, wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez dany oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w planie finansowym na 2010 rok, nie może być niższa niż wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez ten oddział wojewódzki NFZ w planie finansowym NFZ na 2009 rok, obowiązującym w dniu 30 czerwca 2009 roku. Powyższa wytyczna ustawowa została zrealizowana w planie finansowym NFZ na 2010 r. zatwierdzonym w dniu 16 grudnia br. przez Ministra Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów, w którym wysokość kosztów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej jest wyższa o 160,1 mln zł w porównaniu do planu finansowego NFZ na 2009 wg stanu na dzień 30 czerwca 2009 r., w tym w planie finansowym Podkarpackiego OW NFZ o 38,1 mln zł. Ponadto, po uzyskaniu pozytywnych opinii Ministra Zdrowia oraz Ministra Finansów, Prezes NFZ uruchomił rezerwę ogólną, określoną w planie finansowym NFZ na 2010 r., w wysokości 531,5 mln zł, z przeznaczeniem na zwiększenie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie szpitalne, w tym dla Podkarpackiego OW NFZ 28,4 mln zł. Dodatkowo Prezes NFZ, po poinformowaniu Ministra Zdrowia oraz Ministra Finansów, uruchomił rezerwy na koszty świadczeń opieki zdrowotnej w ramach migracji ubezpieczonych (przewidziane w planach finansowych poszczególnych OW NFZ) w łącznej wysokości ok. 2 660 mln zł, w tym ok. 1 994 mln zł na leczenie szpitalne. Część z tych środków zostanie przeznaczona na kontraktowanie świadczeń na terenie województwa podkarpackiego w wysokości ok. 65,2 mln zł (w tym ok. 46,6 mln zł na leczenie szpitalne), na podstawie upoważnień udzielonych dyrektorowi Podkarpackiego OW NFZ przez dyrektorów pozostałych OW NFZ.

Uwzględniając powyższe, zaplanowane na 2010 r. środki powinny zapewnić możliwość finansowania świadczeń opieki zdrowotnej na poziomie porównywalnym do roku 2009, natomiast zabezpieczenie świadczeń opieki zdrowotnej na rok 2010 w zakresie leczenia szpitalnego będzie na poziomie roku 2009 wg stanu z dnia 30 czerwca 2009 r., przy uwzględnieniu poziomu wykonania przez świadczeniodawców kontraktów na rok 2009.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału.

W odniesieniu do istniejącego obecnie problemu tzw. nadwykonań należy poinformować, że zgodnie z przepisami art. 132 ust. 1 oraz art. 136 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych

(Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej jest umowa, która określa m.in. rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, zasady rozliczeń pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcami oraz kwotę zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia wobec świadczeniodawcy. W związku z tym, co do zasady, świadczenia są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia do wysokości limitów określonych umową. Natomiast możliwość sfinansowania dodatkowych świadczeń zrealizowanych ponad limit określony umową może być rozważane w konkretnej sytuacji, wynikającej m.in. z dysponowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia dodatkowymi środkami finansowymi.

Powyższe wynika również z konstrukcji przepisów art. 118 ust. 1 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, dotyczących gospodarki finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z którymi plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia jest zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Jednocześnie, zgodnie z art. 132 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach, łączna suma zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia. Odnosząc się do kwestii udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przez świadczeniodawców należy zwrócić uwagę, że umowa pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcą zawarta na okres oznaczony (np. na rok) nakłada na świadczeniodawcę obowiązek udzielania świadczeń przez cały ten okres. Kolejność udzielania tych świadczeń zależy od ich rodzaju. Nie ulega wątpliwości, że świadczenia opieki zdrowotnej udzielane w stanach nagłych bądź kwalifikujące się do grupy świadczeń tzw. „nielimitowanych" (m.in. porody, leczenie inwazyjne ostrych zespołów wieńcowych, populacyjne badania przesiewowe), powinny być udzielane przez świadczeniodawców niezwłocznie oraz bezwzględnie finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Należy jednocześnie pamiętać, że duża liczba świadczeń udzielanych przez świadczeniodawców nie powinna być zaliczana do ww. świadczeń w stanach nagłych lub „nielimitowanych". W takich przypadkach, stosownie do przepisów art. 20–23 ww. ustawy o świadczeniach, świadczeniodawca zobowiązany jest do prowadzenia list oczekujących na planowe świadczenia. W związku z powyższym, kierujący placówką lub inne osoby odpowiedzialne za organizację pracy zakładu opieki zdrowotnej powinny uwzględnić w ramach ustalonego planu umowy zarówno realizację świadczeń planowych, jak i nagłych – w odpowiednich częściach. Kwestia ta powinna być rozważana w odniesieniu do konkretnego zakładu opieki zdrowotnej i ma bezpośredni związek z jakością zarządzania tym zakładem.

Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę, że w II półroczu 2009 r. doszło do istotnego zwiększenia wysokości środków na świadczenia opieki zdrowotnej w łącznej wysokości 1 668,9 mln zł. Najpierw, w trybie art. 129 ww. ustawy o świadczeniach, Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia zarządzeniem nr 37 z dnia 4 sierpnia 2009 r. dokonał zmiany planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2009 rok (zwiększając koszty świadczeń opieki zdrowotnej), która rozdysponowała dodatni wynik finansowy Funduszu za rok 2008 w wysokości 1 152,1 mln zł, w tym dla Podkarpackiego OW NFZ 94,6 mln zł. Następnie zarządzeniami z 2009 roku: nr 48 z dnia 15 października, nr 49 z dnia 19 października, nr 55 z dnia 28 października i nr 64 z dnia 2 listopada, Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia dokonał zmian planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2009 rok, które rozdysponowały kwotę 516,8 mln zł z funduszu zapasowego, zwiększając koszty świadczeń opieki zdrowotnej Funduszu, w tym Podkarpackiego OW NFZ o 49,9 mln zł.

Powyższe środki finansowe pozwoliły zwiększyć wartość zobowiązań NFZ wobec świadczeniodawców wynikającą z zawartych umów, a tym samym pozwoliły zmniejszyć wysokość tzw. nadwykonań.

Odnosząc się do pytania Pana Posła dotyczącego rozwiązań mających na celu poprawę sytuacji finansowej szpitali uprzejmie informuję, że Rząd podejmuje liczne działania mające na celu poprawę sytuacji w ochronie zdrowia. Pod koniec 2008 r. został przedstawiony pakiet ustaw z zakresu ochrony zdrowia, które proponowały kompleksową reformę systemu. Ustawy podpisane przez Prezydenta RP, m.in. ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o akredytacji w ochronie zdrowia (Dz. U. z 2009 r. Nr 52, poz. 418

z późn. zm.) oraz ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2009 r. nr 52, poz. 417, z późn. zm.) z pewnością przyczynią się do poprawy warunków pobytu pacjenta w zakładach opieki zdrowotnej oraz zwiększą świadomość praw i obowiązków pacjenta, w jego relacji z podmiotem udzielającym świadczeń zdrowotnych, a także przyczynią się do skuteczniejszej realizacji jego praw.

Z przykrością należy stwierdzić, iż z przedstawionego pakietu zmian legislacyjnych akceptacji Prezydenta RP nie uzyskała ustawa o zakładach opieki zdrowotnej, najbardziej istotna dla powodzenia kompleksowej zmiany systemu ochrony zdrowia. Ustawa ta w sposób pełny regulowała problematykę przekształceń samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki handlowe, zapewniając m.in. pakiet działań osłonowych i restrukturyzacyjnych dla nowo powstałych podmiotów.

W celu kontynuowania procesu reformy ochrony zdrowia, a przede wszystkim wsparcia jednostek samorządu terytorialnego podejmujących działania dla poprawy promowania racjonalnych zasad gospodarowania w zakładach opieki zdrowotnej został przygotowany Program wieloletni pod nazwą „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia". Dzięki Programowi samorządy, będące podmiotami założycielskimi samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, będą mogły skorzystać z pomocy finansowej w formie dotacji celowej z budżetu państwa na określone w Programie cele. Proponowane działania w ramach ww. Programu, przede wszystkim zmiana formy organizacyjno-prawnej samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w kapitałową spółkę samorządową ze 100% udziałem jednostki samorządu terytorialnego, stworzą możliwości do efektywniejszego zarządzania zakładem oraz poprawią jego organizację (m.in. zakład uzyska możliwość pozyskiwania dodatkowo środków finansowych za świadczenia wykonywane komercyjnie). Na podstawie informacji uzyskanych od wojewodów (brak danych z województwa podkarpackiego oraz Miasta Stołecznego Warszawy), zainteresowanie udziałem w Programie zgłosiło 100 jednostek samorządu terytorialnego, w tym: 8 – województw, 58 – powiatów, 19 – miast, 15 – gmin, będących podmiotami założycielskimi dla 141 samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Ponadto pragnę poinformować, iż ustawa z dnia 25 września 2009 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zawiera m.in. rozwiązania dotyczące zmiany zasad podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia. Zmiany te mają na celu, aby zaczynając od roku 2010, zasady podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ oparte były przede wszystkim na kryteriach związanych z liczbą ubezpieczonych zarejestrowanych w poszczególnych oddziałach wojewódzkich Funduszu oraz ryzykach zdrowotnych przypisanych poszczególnym grupom ubezpieczonych w odniesieniu do wykonywanych świadczeń opieki zdrowotnej. Oznacza to usunięcie z ustawy (w konsekwencji również ze stosownego rozporządzenia), jako jednego z kryteriów podziału środków, wskaźnika wynikającego ze zróżnicowania kosztu jednostkowego świadczenia opieki zdrowotnej. Na podstawie art. 119 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) Minister Zdrowia wydał rozporządzenie z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie szczegółowego trybu i kryteriów podziału środków pomiędzy centralę i oddziały wojewódzkie NFZ z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych (Dz. U. Nr 193, poz. 1495).

Przepisy te w kolejnych latach doprowadzą do większego udziału Podkarpackiego OW NFZ w ogólnej puli środków NFZ.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Stanisława Zająca i innych senatorów

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Na początku 2010 r. nastąpiła kolejna fala prześladowań katolików w Azji Południowo-Wschodniej, Wietnamie i Malezji.

W dniu 6 stycznia bojówki komunistycznej służby bezpieczeństwa zaatakowały parafię Dông Chiêm w archidiecezji Hanoi. W ataku wzięło udział około 500 funkcjonariuszy uzbrojonych w pałki, gaz łzawiący i broń palną. Zniszczono krzyż postawiony na pobliskiej górze, pobito broniących go wiernych. Doszło do świętokradztwa wobec krzyża, najdroższego symbolu wiary chrześcijańskiej. Nieproporcjonalnego użycia siły wobec niewinnych i bezbronnych katolików nie można określić inaczej niż jako naruszenie godności ludzkiej. Miejscowość odcięto od reszty kraju.

W następnych dniach nastąpiły kolejne ataki na chrześcijan w tej części Wietnamu. Warto zwrócić uwagę, że brutalne ataki na katalików w Wietnamie zdarzały się już wcześniej i miały charakter regularnie powtarzających się groźnych incydentów.

W połowie ubiegłego roku, jak podało Radio Watykańskie, a za nim – portal internetowy Wiara.pl: „zajmująca się problematyką chrześcijaństwa na kontynencie azjatyckim agencja AsiaNews dokonała analizy społeczno-gospodarczej w Wietnamie. Dowiodła ona, że ostatnie antykatolickie wystąpienia mają nie tylko podłoże religijne, ale starają się też odwrócić uwagę opinii publicznej od bieżących problemów kraju. (...) Kościół jest praktycznie jedyną instytucją upominającą się w Wietnamie o przestrzeganie prawa i los najuboższych. Widziane jest to jednak jako «antyrządowa propaganda». Stąd, jak zauważa agencja AsiaNews, władze starają się uciszyć wierzących, a nawet stworzyć regiony bez katolików. Stąd też narastająca fala antychrześcijańskich wystąpień".

Jednoznaczne postępowanie Kościoła katolickiego w Wietnamie i zdecydowane stanowisko hierarchów Kościoła w obronie praw człowieka i wiary stwarzają realne zagrożenie, że katolicy w tej części świata nadal będą narażeni na represje. Katolicka wspólnota w Wietnamie liczy około 6,5% ogółu mieszkańców.

Niepokojące wieści docierają do opinii publicznej również z Malezji, gdzie w ostatnich dniach przybrały na sile antychrześcijańskie wystąpienia. W trakcie jednego z ostatnich wystąpień przeciwko chrześcijanom islamscy demonstranci podpalili kościół katolicki i trzy zbory protestanckie. Istnieje realne zagrożenie, że w Malezji może dojść do wzrostu liczby aktów agresji wobec chrześcijan. Wydarzenia w Malezji stoją w sprzeczności z zapewnieniami władz tego kraju o potępieniu wrogich wobec chrześcijan wystąpień i zapisami konstytucyjnymi gwarantującymi obywatelom wolność wyznania i przynależności religijnej.

Wobec zaistniałej sytuacji społeczność międzynarodowa nie może pozostać milcząca, a szczególnie Polska, mająca w przeszłości przykre doświadczenia z zorganizowaną instytucjonalną walką z wiarą i Kościołem, powinna upominać się o przestrzeganie wolności sumienia i wyznania.

Warto w tym miejscu przywołać Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która w art. 18 stwierdza: „Każda osoba ludzka ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to zakłada wolność zmiany religii i przekonań, jak również wolność ich manifestowania, indywidualnie czy społecznie, publicznie czy prywatnie, przez nauczanie, praktyki religijne, kult i wykonywanie rytów".

Z kolei w przemilczanej przez media encyklice „Caritas in veritate" Benedykt XVI podkreśla, że „negowanie prawa do publicznego wyznawania własnej wiary i do działania, aby prawdy wiary kształtowały również życie publiczne, powoduje negatywne konsekwencje dla prawdziwego rozwoju. Wykluczenie religii ze sfery publicznej, podobnie jak fundamentalizm religijny z drugiej strony, przeszkadzają w spotkaniu osób oraz w ich współpracy dla rozwoju ludzkości. Wtedy życie publiczne zostaje pozbawione motywacji, a polityka przyjmuje postać ucisku i agresji". O tym przesłaniu powinni

pamiętać wszyscy rządzący, ustawodawcy i wychowawcy, gdyż w innym wypadku dojdzie do ideologicznej ingerencji w sprawy światopoglądowe, podstawowe prawa nie będą respektowane, a wolność sumienia i religii zostanie zdeptana.

W związku z tym zwracamy się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Czy rząd Rzeczypospolitej Polskiej podejmie stosowne kroki dyplomatyczne wobec rządu Republiki Wietnamu i Malezji mające na celu wskazanie na łamanie w stosunku do wspólnot chrześcijańskich ich praw do wolności myśli, sumienia i religii?

Czy w związku z prześladowaniami religijnymi, które są rażącym naruszeniem praw człowieka, rząd Rzeczypospolitej Polskiej planuje jakieś kroki na forum Unii Europejskiej i Organizacji Narodów Zjednoczonych zmierzające do podjęcia niezbędnych wspólnych działań dyplomatycznych w obronie chrześcijan w Wietnamie i Malezji?

Stanisław Zając
Waldemar Kraska
Zdzisław Pupa
Władysław Ortyl
Stanisław Kogut
Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 5 lutego 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Stanisława Zająca wspólnie z innymi Senatorami (pismo nr BPS/DSK-043-2364/10 z dnia 20 stycznia 2010 r.), podczas 47. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2010 r., uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP z niepokojem obserwuje narastające w ostatnich latach zjawisko dyskryminacji i prześladowania chrześcijan z powodu wyznawanej wiary w wielu państwach świata i podziela w tej mierze niepokój Stolicy Apostolskiej, która apeluje o przeciwdziałanie rozszerzającej się w świecie chrystianofobii oraz wskazuje na potrzebę większego zaangażowania społeczności międzynarodowej w celu przeciwstawienia się temu zjawisku. W lutym 2009 r. MSZ skierowało do polskich placówek dyplomatycznych (w tym do Ambasady RP w Hanoi i Kuala Lumpur) polecenie stałego monitorowania sytuacji chrześcijan oraz aktywnego podnoszenia konieczności reagowania na przypadki prześladowań w ramach dialogu koordynacyjnego placówek państw UE.

MSZ dwukrotnie, w dniach 13 i 29 stycznia 2010 r., przekazało Ambasadorowi Socjalistycznej Republiki Wietnamu w RP wyrazy zaniepokojenia drastycznym potraktowaniem wiernych parafii Dong Chiem w Wietnamie (zburzenie w dniu 6 stycznia 2010 r. z udziałem znacznych sił policyjnych betonowego krzyża), zwracając uwagę na wagę symbolu krzyża dla polskich katolików.

Ambasadzie RP w Hanoi zostały przekazane stosowne instrukcje zalecające podjęcie wspólnych, z przedstawicielstwami dyplomatycznymi krajów UE (kwestia wolności

religijnej stanowi ważny element dialogu UE – Wietnam nt. praw człowieka), działań monitorujących i apelujących do władz wietnamskich o poszanowanie wolności religijnych i swobody wyznania, które są gwarantowane przez konstytucję SRW. W związku z powyższym, szef polskiej placówki przeprowadził rozmowę z wysokim przedstawicielem wietnamskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Należy również odnotować, że Stolica Apostolska do chwili obecnej nie zajęła stanowiska w związku z wydarzeniami w Dong Chiem. Ojciec Święty Benedykt XVI na spotkaniu z korpusem dyplomatycznym w dniu 11 stycznia 2010 r. podkreślił wagę wizyty w Watykanie Prezydenta Wietnamu złożonej w grudniu 2009 r., nie odnosząc się do trudności, jakie napotykają tam katolicy. Postawa ta sugeruje zachowanie wstrzemięźliwości i rozwiązywanie istniejących niewątpliwie problemów na płaszczyźnie dialogu.

MSZ RP zaniepokoiło się również kilkoma atakami na kościoły chrześcijańskie (głównie protestanckie), do których doszło w dniach 7–11 stycznia 2010 r. w Malezji, będącej krajem wieloetnicznym (m. in. Malajowie 50,4%, Chińczycy 23,7%) i wieloreligijnym (m.in. islam 60,4%, buddyzm 19,2%, chrześcijaństwo 9,1%). Ataki były reakcją na decyzję sądu najwyższego Malezji, uznającą za nieważny wydany przez Ministra Spraw Wewnętrznych Pana Datuk Seri Hishammuddin Hussein zakaz używania przez katolicki tygodnik Herald słowa Allah w malajskiej wersji językowej dla określenia Boga. W wyniku ataków najbardziej ucierpiał kościół w Desa Melawati (Kuala Lumpur). Wszystkie znaczące siły polityczne w Malezji natychmiast potępiły ataki, a premier zarządził wzmocnienie patroli w pobliżu miejsc kultu religijnego. Potępienie wyraziły również organizacje muzułmańskie. Polska, podobnie jak inne kraje członkowskie UE monitoruje przebieg wydarzeń w Malezji i działania rządu w kierunku ustabilizowania sytuacji.

Na forum ONZ (w ramach prac Rady Praw Człowieka oraz III Komitetu Zgromadzenia Ogólnego) Polska udziela wsparcia inicjatywom UE na rzecz promocji idei zwalczania nietolerancji religijnej. Stosowna rezolucja autorstwa UE, przyjmowana co roku przez ZO NZ (ostatnia z dnia 29 października 2009 r.), wymienia zjawisko chrystianofobii.

Ponadto, Polska aktywnie wykorzystuje mechanizm Powszechnego Przeglądu Okresowego (Universal Periodic Review – UPR) Rady Praw Człowieka NZ do zwracania uwagi społeczności międzynarodowej na przypadki nieprzestrzegania praw mniejszości religijnych, w tym na przypadki prześladowania chrześcijan w poszczególnych państwach. UPR jest mechanizmem oceny i kontroli przestrzegania praw człowieka, utworzonym zgodnie z postanowieniami rezolucji ZO NZ z dnia 15 marca 2006 r. o powołaniu Rady Praw Człowieka NZ. W 2009 r. w ramach UPR delegacja RP wygłosiła w Genewie wystąpienia odnoszące się do tych niepokojących zjawisk, formułując pytania i rekomendacje wobec wysokich rangą delegacji rządowych Wietnamu, Nigerii i Korei Północnej.

Kwestia przestrzegania wolności religijnych w Wietnamie i Malezji oraz w innych państwach, ze względu na uniwersalny charakter i wagę dla całej opinii międzynarodowej, leży również w obszarze zainteresowania Parlamentu Europejskiego i Rady Europy. W dniu 21 stycznia 2010 r. Parlament Europejski wydał Rezolucję w sprawie niedawnych ataków na wspólnoty chrześcijańskie, w której m.in. wyraził zaniepokojenie atakami na kościoły i miejsca kultu w Malezji oraz wezwał władze Malezji do zapewnienia bezpieczeństwa osobistego i nienaruszalności cielesnej osobom praktykującym. Jesteśmy przekonani, że również dzięki aktywności polskich parlamentarzystów kwestia przestrzegania wolności religijnych na świecie będzie obecna na tych forach.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski